

SLAVICA IUVENUM XI



UNIVERSITAS
OSTRAVIENSIS
Facultas Philosophica

**Mezinárodní setkání mladých slavistů
pořádané pod záštitou
Slavistické společnosti Franka Wollmana**

Ostrava
30. a 31. 3. 2010

SLAVICA IUVENUM XI
Mezinárodní setkání mladých slavistů
Filozofická fakulta Ostravské univerzity

Redakční rada:

Mgr. Igor Jelínek
PhDr. Jiří Muryc, Ph.D.
Mgr. Vítězslav Vilímek, DiS.
PhDr. Jan Vorel, Ph.D.

Obsah

LITERÁRNÍ VĚDA A KULTUROLOGIE

PIOTR BARAN <i>„Nędzny ja człowiek” – retoryczna lektura rozdziału 7. Listu do Rzymian w Biblii brzeskiej</i>	9
VENDULA ZAJÍČKOVÁ <i>„Hříšníci, třeště se!” – Obrazy očistce ve staročeském passionálu</i>	17
DMITRIJ TIMOFEJEV <i>Jazyk a sloh Pamětí Františka J. Vaváka, souseda a rychtáře milčického (1770–1816)</i>	25
ALEŠ KOZÁR <i>Rekonstrukce obrazu vývoje slovinské literatury v překladech Františka Benharta</i>	31
JOANNA BRODNIEWICZ <i>Locus horridus – syberyjski pamiętnik Faustyna Ciecierskiego jako przykład literatury zsyłkowej</i>	37
URSZULA KOWALSKA <i>Poeta czy piosenkarz, czyli bard jako twórca na pograniczu sztuk</i>	47
AGNIESZKA BARAN <i>Związki F. Halasa ze środowiskiem artystów i jego inspiracje sztukami plastycznymi</i>	55
VERONIKA VALIŠOVÁ <i>Paralela: Alexandr Grin – Krysař, Franz Kafka – Proměna</i>	63
ZUZANA LORKOVÁ <i>Filmová adaptácia literárnej predlohy v rokoch stagnácie: Červená kalina Vasilija Šukšina</i>	69
MAŁGORZATA BALCERZAK <i>Przestrzeń i mit: przemierzając Labirynt. Wokół poetyki wyobraźni w twórczości Michala Ajwaza i Brunona Schulza</i>	77
KAROLINA POSPISZIL <i>Tutaj czyli (ni)gdzie. Przyczynek do dyskusji o micie Europy Środkowej w literaturze i kulturze tego regionu</i>	85
ŁUKASZ SŁABY <i>Pasja w poezji Zbigniewa Herberta</i>	93
НАТАЛІЯ ШВЕДІУК <i>Специфика хронотопа в романе Л. Улицкой «Медея и ее дети»</i>	101
POLINA ZOLINA <i>Člověk epochy postmodernismu</i>	107

MICHAŁ PRZYWARA	
<i>Literatura Śląska Cieszyńskiego w kontekście polskim</i>	113
IRENA TUNKIEWICZ	
<i>Obraz miast na podstawie Peregrynacji do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582–1584</i> <i>M. K. Radziwiłła „Sierotki”</i>	123
BEÁTA UHLIARIKOVÁ	
<i>Niektoré možnosti využitia počítača na hodinách literatúry</i>	129
DARIA STOLARZ	
<i>Inicjacje seksualne w opowiadaniach Brunona Schulza</i>	135
PAVEL MAZGAJ	
<i>Zachowania ruchowe Polaków i Czechów na przykładzie gestów związanych z etykietą</i>	143
JIŘÍ ŠIMON	
<i>Polskie szkolnictwo na Litwie</i>	151
LINGVISTIKA	
МАРИЯ ЛУНЕВА	
<i>Из актуальной проблематики бытования церковнославянского языка в России</i> <i>(прагматический и грамматический аспекты)</i>	163
АНДРЕА ГАБУРОВА	
<i>Семантико-этимологический анализ некоторых фразеологизмов и других устойчивых</i> <i>единиц с компонентами белый и черный</i>	167
MARTA ŚLIWIŃSKA	
<i>Galicyzmy we współczesnej prasie polskiej (na przykładzie felietonów Ludwika Stommy).</i> <i>Próba typologii</i>	175
TEREZA RÁBOVÁ	
<i>Lingvistika, média a postmoderna</i>	185
KAMILA WOJNAR-ONDICOVÁ	
<i>Náboženská terminológia v poľstine a slovenčine – zrádne predložkové väzby</i>	191
KAMILA WOJNAR-ONDICOVÁ	
<i>Názvy kostolov v slovenčine a poľstine</i>	197
STANISLAV OPLATEK	
<i>Využití informačních technologií v lingvistice</i>	207
MARTIN JANEČKA	
<i>Genitiv adnominální v korpusu</i>	217

KATARZYNA KNAPIK-GAWIN	
<i>Polska polityka językowa na tle wybranych problemów ekolingwistycznych Słowian</i>	225
URSZULA KOLBEROVÁ	
<i>Frazeologizmy dotyczące gospodarki w „Głosie Ludu” w latach 1980–2000</i>	231
JOANNA LESZCZYŃSKA	
<i>Frazeologia somatyczna we współczesnej gwarze regionu wodzisławskiego</i>	237
ALIAKSANDR USHAKEVICH	
<i>Diferenciace typů významových vztahů při etymologické rekonstrukci</i>	247
ANDREJ HANIC	
<i>K problematike jazykovej realizácie konceptov v umeleckom texte</i>	255
MIKULÁŠ HORSKÝ	
<i>Problém vztahu myšlení a řeči v díle L. S. Vygotského</i>	261
JAKUB BOBROWSKI	
<i>Stylistyczne wykorzystanie nieleksykalnej frazy nominalnej w poezji Krystyny Miłobędzkiej</i>	269
MARTA TRYBALSKA	
<i>Język potoczny w Tequili Krzysztofa Vargi pretekstem do rozważań nad współczesną kulturą</i>	277
WOJCIECH HOFMAŃSKI	
<i>Nauczanie słownictwa w procesie polonistycznego kształcenia osób czeskojęzycznych</i>	281
SEBASTIAN TABOŁ	
<i>Socjokulturowy obraz Polski i Polaków zawarty w podręcznikach do nauki języka polskiego jako obcego</i>	289
НАТАЛЬЯ ДОКУЧИЦ	
<i>Анализ фонетических ошибок студентов, допускаемых в процессе синхронного перевода со словацкого языка на русский</i>	303
ДАРЬЯ ВАЛЕНТИНОВА	
<i>Об образовании новых юридических терминов</i>	311
EVA ČULENOVÁ – LADISLAV GYÖRGY – JANA MIŠKOVSKÁ – EVA SCHWARZOVÁ	
<i>Komparatívne pohľady na flexiu substantív v slovenčine, nemčine, taliančine a v arabčine</i>	317
ZUZANA KOVÁČOVÁ	
<i>Humor a dvojmysly v hádankách</i>	339
RADKA POLJAKOVÁ	
<i>Polska krzyżówka panoramiczna a językoznawstwo</i>	345
SYLWIA SOJDA	
<i>Dysfemizmy w językoznawstwie polskim i słowackim – zarys problematyki</i>	351

TRANSLATOLOGIE

PETRA FOJTŮ <i>Nová ruská slovní zásoba a problémy jejího překladu</i>	359
KRISTÝNA BĚLECKÁ <i>Problematika a specifika lexiky z oblasti lidového léčitelství a souvisejících translatologických jevů</i>	367
ELENA OPLETALOVÁ <i>K problematice transliterace a transkripce ukrajinských jmen vlastních dle ČSN ISO 9 (ČSN 01 0185), nařízení vlády č. 594/2006 a pravidel českého pravopisu</i>	373
УЛЯНА ХОЛОД <i>Проблема транспозиції прагматичного рівня тексту у перекладах постмодерної літератури</i>	379
LUDMILA LAMBEINOVÁ <i>Przekład w dziedzinie historii na materiale oryginału A. Paczkowskiego Pół wieku dziejów Polski i jego czeskiego tłumaczenia</i>	387
KATARÍNA ŠKOLNÍKOVÁ <i>Irvingove autorské stratégie, o ktorých by mal prekladateľ vedieť</i>	399
KAROLINA SURMA <i>Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války Jaroslava Haška w polskich przekładach – wstęp do analizy porównawczej</i>	409
ALEXANDRA SEDUNKOVÁ <i>Strategia tłumaczenia prawniczego</i>	415

LITERÁRNÍ VĚDA A KULTUROLOGIE

„Nędzny ja człowiek” – retoryczna lektura rozdziału 7. Listu do Rzymian w Biblii brzeskiej

Piotr Baran

„O wretched man that I am!” – rhetorical reading of 7th chapter of the Epistle to the Romans from the Brest Bible

Abstract: *The paper deals with the problem of rhetorical reading of the Brest Bible. It uses the example of one of St. Paul's letters to show benefits from that type of reading.*

Key words: *Brest Bible, rhetorical reading, polish biblical translations, Epistle to the Romans.*

Contact: *Katedra Literatury i Kultury Polskiej, Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej, e-mail: p.baran@ath.bielsko.pl*

Biblia brzeska na tle innych polskich przekładów XVI-wiecznych zajmuje miejsce szczególne. Należy nie tylko do najwybitniejszych osiągnięć polskiego humanizmu biblijnego¹, lecz także do najslabiej pamiętanych². Z racji niewielkiej objętości niniejszego tekstu wypadnie nam ograniczyć prezentację tego dzieła do niewielkiego, jednakże niezwykle interesującego fragmentu. Refleksje nad modelem lektury, który byłby odpowiedni dla tak szczególnego tekstu, choć wciąż jeszcze niedopracowane, w swoich ambicjach sięgają dużo szerzej. Ich wykorzystanie zostanie jednakże zaprezentowane na przykładzie jednego rozdziału z *Listu do Rzymian*, który jest interesujący nie tylko ze względu na charakterystyczną stylistykę, ale także z powodu problematyki pozostającej jednym z głównych tematów teologii św. Pawła.

Rozważając problem lektury retorycznej takstu pochodzącego z XVI wieku, warto zacytować refleksje metodologiczne Alberta Gorzkowskiego, zamieszczone w książce poświęconej łacińskiej twórczości Jana Kochanowskiego:

W istocie rzecz ma się następująco: kiedy pochylam się nad tekstem dawnym, doznaję jednocześnie dwóch, pozornie sprzecznych w sobie pokus filologia: oto próbuję bardziej lub mniej poradnie ogarnąć jakiś zawiły kod literacki ufundowany na specyficznej grze pomiędzy *auctor* a

¹ Zaineresowanie Biblią wśród polskich humanistów zaowocowało wieloma tekstami, szczególnie przekładami Pisma Świętego. Na język polski Biblię przekładali zarówno protestanci jak i katolicy. Żeby wymienić tylko najbardziej znane przekłady: w latach 1551–1554 wydano w Królewcu *Ewangelię* i *Dzieje Apostolskie* przełożone przez Stanisława Murzynowskiego pod auspicjami Jana Seklucjana. W Brześciu wydano w 1563 roku *Biblię Brzeską*, zwaną też *Radziwiłłowską*, a w 1568 roku *Nowy Testament* Falkoniusa. Arianie wydali *Biblię Nieświeską* w latach 1571–1572 oraz *Nowy Testament* Marcina Czechowica w roku 1577. W Gdańsku wydano *Nowy Testament* w 1606 oraz *Biblię Gdańską* w 1632 roku. Katolicy wydali *Nowy Testament* w Krakowie w oficynie Mikołaja Scharffenbergera w 1556, następnie całość *Biblii* w przekładzie Jana Leopolda (1561), a w końcu *Biblię* Jakuba Wujka, która stała się na długie lata podstawowym tekstem Pisma Świętego w języku polskim. Problem „filologii tekstów świętych” omawia szczegółowo: FRICK, D. A. *Polish Sacred Philology in the Reformation and the Counter-Reformation: Chapters in the History of the Controversies (1551–1632)*, University of California Press 1989.

² *Biblia brzeska* niemal w ogóle nie doczekała się w Polsce wznowień ani szczegółowych studiów. Dostępne na rynku polskim współczesne wydanie jest owocem współpracy wydawnictw Kalwin Publishing z Nowego Jorku i krakowskiego Collegium Columbinum (pod red. P. Krolikowskiego, Clifton – Kraków 2003). W Niemczech ukazał się reprint wydany w serii *Biblia Slavica*, zawierający monografię Ireny Kwileckiej i obszerny artykuł Davida Fricka.

lector: postrzegam tedy dzieło jako konkretny, upostaciowany łańcuch retorycznych fenomenów, któremu przydaję status genologiczny, poddaję uogólnieniu i pierwszej, synkretycznej refleksji (nb. ze skłonnością do ucieczki w warstwę metatekstową), opartej na mojej ograniczonej wiedzy o pokładach inwencyjno-elokucyjnej tradycji, naturalnych np. dla twórcy XV-wiecznego, lecz nie dla mnie, jakkolwiek bym tego pragnął; widzę nie do końca przejrzystą „mozaikę (quasi-)cytatów”. Z drugiej strony pochłania mnie proces analityczny, dotyczący wszystkich poziomów lektury, od memoratywnego po pronuncjacyjny: dostrzegam w każdej całości poszczególne frazy, toposy, poetyczmy etc., które renesansowy autor sam najpierw wydobyl z określonego kontekstu historycznoliterackiego, oswoił pamięciowo, poddał zabiegom emulacyjno-interpretacyjnym, a następnie inkorporował w żywy nurt własnej kultury piśmienniczej.³

Autor tej deklaracji metodologicznej wymienia dwa etapy lektury, których nie sposób od siebie oddzielić, ale także nie sposób uszeregować chronologicznie. Mówi o lekturze syntetycznej i analitycznej. Pierwszy z wymienionych typów jest próbą spojrzenia na utwór jako całość z jednoczesnym osadzaniem dzieła w kontekście. Natomiast drugi etap jest analizą dzieła z wykorzystaniem wiedzy o wszystkich poziomach retorycznych, czyli mówiąc inaczej częściach retoryki (*partes rhetoricae*). Jak pokazuje dalsza część pracy Gorzkowskiego, zaprezentowana w ten sposób lektura doskonale sprawdza się jako narzędzie do badania poezji. Jak natomiast zastosować ją do tekstu, który nie dość, że pisany jest prozą, to w dodatku jest w istocie przekładem?

Warto przywołać i rozważyć zastrzeżenia, które autor zamieszcza w swojej analizie:

W zależności od stopnia imitacji interpretowanej lektury, kontekstualność ujawnia się eksplicytnie bądź jest tylko implikowana, ale nigdy nie jest *conditio sine qua non* zaistnienia dzieła, jak ma to miejsce w przypadku tłumaczenia, parafrazy czy parodii (w sensie XVI-wiecznym).⁴

W przypadku będącego przedmiotem lektury i analizy *Corpus Paulinum*, napisanego w języku polskim i zamieszczonego w *Biblii brzeskiej* oryginalny tekst Biblii, a zwłaszcza grecki tekst listów Pawłowych jest oczywiście najważniejszym kontekstem i jednocześnie warunkiem powstania dzieła polskiego. Jakkolwiek nie można tego faktu pominąć w trakcie lektury, nie jest on podstawą do całkowitego odrzucenia narzędzi retorycznych. Powoduje jednakże odwrócenie w procesie lektury naturalnej kolejności retorycznych poziomów.

Pierwszym poziomem, który wyłania się w trakcie lektury (w odróżnieniu od procesu tworzenia tekstu) jest sfera elokucji, nieodłącznie związana ze stylistyką w rozumieniu retorycznej *latinitas* i *perspicuitas*⁵. Dlatego też przedmiotem mojej analizy będzie przede wszystkim tekst polski, który jest wynikiem nie tylko samego procesu przekładania z greckiego oryginału, ale także ukształtowania go w języku docelowym, czyli XVI-wiecznej polszczyźnie literackiej, czyli retorycznej.

Może się oczywiście pojawić zastrzeżenie, że styl polskiego tekstu listów św. Pawła ukształtowany został przez tekst źródłowy, grecki albo łaciński, w zależności od konkretnej wersji przekładu. Nie jest jednak przedmiotem mojej analizy wielokrotnie podnoszony problem stylu oryginalnego tekstu Pawłowego⁶, traktuję bowiem tekst *Biblii brzeskiej* jako w pewnym sensie autonomiczny, ukształtowany przez kulturę i język tłumaczy⁷.

³ GORZKOWSKI, A. *Bene atque ornate. Twórczość łacińska Jana Kochanowskiego w świetle lektury retorycznej*, Kraków 2004, s. 17–18.

⁴ A. Gorzkowski, Op. cit., s. 18.

⁵ Vide ZIOMEK, J. *Retoryka opisowa*, Wrocław 2000, s. 124.

⁶ Bibliografia prac na ten temat mogłaby stanowić osobną pracę dość pokaźnych rozmiarów, dlatego wymieniam tylko kilka przykładowych pozycji: DĄBROWSKI, E. *Dzieje Pawła z Tarsu*, Warszawa 1953, s. 288 i 622–629 z przypisami; R. Dean Anderson, *Ancient rhetorical theory and Paul*, 1999; KENNEDY, G. A. *New Testament Interpretation through rhetorical criticism*, North Carolina 1984; MEYNET, R. *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, Kraków 2001, s.138–159.

⁷ O różnych sposobach rozumienia przekładu od starożytności po epokę wczesnonowożytną zob. DOMAŃSKI, J.

Dopiero dalszym etapem lektury, niejednokrotnie trudnym do jednoznacznego oddzielenia, będzie analiza problematyki wynikającej z ukształtowania inwencyjnego i dyspozycyjnego polskiego tekstu. Tutaj będzie miejsce na refleksję nad problemem relacji tłumaczenia do oryginału, ograniczonej jednak tylko do najważniejszych pojęć ze stylistycznego i teologicznego słownika św. Pawła. Ważną kwestią jest także problematyka argumentacji, pokazana w świetle figur stylistycznych, odnajdywanych w tekście polskim.

Problemem, który mieści się w sferze inwencyjno-dyspozycyjnej, a który, mimo usilnych starań i badań źródłowych, pozostanie zapewne nie do końca rozwiązany, jest kwestia całego repertuaru refleksji nad Biblią, zwłaszcza w postaci komentarzy, które miały wpływ na rozumienie poszczególnych części tekstu, a co za tym idzie na ich wyrażenie w polskim języku⁸. Pewną pomocą są tutaj marginalia, zawierające komentarze do trudniejszych miejsc w tekście. Do tej części badań należy także, komentowana we wstępnej części rozprawy, przedmowa do *Biblii brzeskiej*⁹.

W streszczeniu 7. rozdziału *Listu do Rzymian* autorzy przekładu zamieścili kilka zdań wprowadzających w jego tematykę:

1–7. Używanie zakonu. 6–24. Jako jesteśmy wyswobodzeni od niego. 16. Jako go chwali wierny. 17. Młdość człowieka. 23. Przykra walka między ciałem i duchem.¹⁰

Czytając ten rozdział po polsku, w wersji *Biblii brzeskiej*, natrafiamy na liczne figury słów i myśli, które spełniają co najmniej kilka funkcji. Najważniejsze z nich to wprowadzenie elementów komunikacji, zwroty do odbiorców, które mają za zadanie przykuć uwagę i skłonić do refleksji. Ponadto znajdziemy kilka figur wzmacniających argumentację, które nadają wywodom żywy i mocno perswazyjny charakter.

Rozdział otwiera apostrofa do rzymskich chrześcijan, wzmocniona przez *interpositio*, charakteryzująca adresatów jako uczonych w Prawie: „Abo nie wiecie bracia (boć z uczonymi w zakonie mówię), iż zakon panuje człowiekowi póki żyw był?”. Dzięki temu, w sposób bardzo zwięzły, na początku nowego wątku tematycznego pojawia się ponowne *captatio benevolentiae*¹¹, uzyskane dzięki podkreśleniu, że adresaci znają przedmiot, o którym będzie mowa. A zatem dalsze refleksje będą prowadzone w płaszczyźnie wzajemnego porozumienia wynikającego z interpretacji tego samego źródła, jakim jest w tym przypadku żydowskie Prawo.

Następnie pojawia się zamieszczone w dwóch wersach *similitudo*, podkreślające dożywotni charakter związku pomiędzy człowiekiem a Prawem:

2. Abowiemci niewiasta, która ma męża, jest zakonem mężowi obowiązana póki on żyw. A jeśliby mąż umarł, jest wyswobodzona od zakonu mężowego.

3. A tak póki mąż żyw, będzie zwana cudzołożnicą, jeśliby męża inszego żoną została. A jeśliby mąż umarł, wolna jest od zakonu onego, aby nie była cudzołożnicą, jeśliby inszego męża żoną została.

O teorii i praktyce przekładania w łacińskim obszarze językowym, [w:] *Cyceron, Św. Hieronim, Burgundiusz z Pizy, Leonardo Bruni, O poprawnym przekładaniu*, Kęty 2006.

⁸ Ta część rozważań została w niniejszym tekście zredukowana z braku miejsca do minimum.

⁹ Tekst niniejszy jest skróconą wersją jednego z rozdziałów mojej pracy doktorskiej *Corpus Paulinum w Biblii brzeskiej jako świadectwo XVI-wiecznej kultury retorycznej i humanizmu biblijnego*, pisanej pod kierunkiem dr hab. Elwiry Buszewicz w ramach Studium Doktoranckiego na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego.

¹⁰ Cytaty z Biblii brzeskiej podaję w transkrypcji opracowanej przez zespół pod kierunkiem Petera Krolikowskiego (dostępny w internecie na www.literatura.hg.pl/brzeska) z własnymi koniekturami. Tekst argumentów i marginaliów podaję we własnej transkrypcji.

¹¹ Pierwszym i najważniejszym miejscem mającym na celu zjednanie sobie przychylności odbiorców jest oczywiście egzordium listu, zawierające pozdrowienie i błogosławieństwo. Fragment w przekładzie brzeskim brzmi: „Wszystkim, którzy jesteście w Rzymie Bogu miłym, wezwanym abyście byli świętymi, łaska niech wam będzie i pokój od Boga Ojca naszego i Pana Jezu Krysta.” (Rz 1, 7).

Porównanie to służy do wprowadzenia argumentu przez podobieństwo:

4. A także moi bracia i wy też jesteście umartwieni zakonowi w ciele Krystusowym, abyście byli przyłączeni inszemu, to jest temu, który powstał zmartwych, abyśmy owoc przynieśli Bogu.

Podobnie jak śmierć męża wyzwala kobietę ze zobowiązań małżeńskich, śmierć w Chrystusie, jaką jest chrzest, uwalnia od zobowiązań Prawa. Argument ten znajduje kontynuację w tezach, postawionych w dwóch następnych wersach:

5. Abowiem gdyśmy byli w ciele, pożądliwości grzechów, które się zstały przez zakon, moc miały w członkach naszych, ku przynoszeniu owocu na śmierć.

6. A teraz jesteśmy wolni od zakonu, gdyż ten umarł, w którymśmy byli zatrzymani, abyśmy służyli w nowości ducha, a nie w starości pisma.

W 7. wersecie pojawia się *dubitatio*, mające funkcję komunikacyjno-refutacyjną. Błędne wnioski, które można by wyczytać z dwóch poprzednich wersetów, pojawiają się w formie pytania i od razu spotykają się z wyjaśnieniem:

7. Cóż tedy rzecemy? Zakon jestli grzechem? Nie daj tego Boże. Owszemem grzechu nie poznał jedno przez zakon, bobyh też i pożądliwości nie poznał, by był zakon nie rzekł: Nie będziesz pożądał.

Dalsze wersety rozwijają to wyjaśnienie:

8. Ale grzech wzięwszy przyczynę, urodził we mnie wszelaką pożądliwość przez ono przykazanie, abowiem bez zakonu grzech jest martwy.

9. Bom ja niekiedy żył bez zakonu, a gdy przyszło ono rozkazanie, grzech ożył.

10. Alem ja umarł i znalazło się ono przykazanie, które było postanowione ku żywotowi, iż mi się obraca ku śmierci.

11. Gdyż grzech wzięwszy przyczynę zwiódł mię onym przykazaniem i przez nie zabił mnie.

Werset 12. podsumowuje te argumenty:

12. A także zakon sam jestci święty i ono przykazanie święte i sprawiedliwe i dobre.

W kolejnych wersetach pojawia się znowu struktura wyciągania błędnych wniosków w celu ich podważenia:

13. To tedy co jest dobrego, iż mi się zstało śmiercią? Nie daj tego Boże! Owszem grzech zstał mi się śmiertelny, gdyż aby się okazał być grzechem, na mię śmierć przywiódł, przez to co jest dobrego, to jest aby on sam zstał się nad miarę grzeszący, przez ono przykazanie.

Dla wzmocnienia argumentacji św. Paweł wprowadza w tym miejscu rozróżnienie na duchowny zakon i cielesnego człowieka. Tak więc duchowa część człowieka będzie dążyła do wypełniania zakonu, natomiast ciało dąży do popełniania grzesznych uczynków.

14. Bo wiem, iż zakon jest duchowny, ale ja cielesny jestem, zaprzędany pod grzech.

Oparty na figurze *reditio* werset 15. mówi o konsekwencjach takiego podziału.

15. Abowiem co czynię, nie chwale, gdyż nie czynię tego co chcę, ale czego nienawidzę to czynię.

Dalej znajdujemy argument z przeciwieństwa:

16. A jeśli czego nie chcę to czynię, przyzwalamci zakonowi, że dobry jest.

Teza o pozytywnym aspekcie działania zakonu, czyli Prawa, znajduje potwierdzenie w skłonności do czynienia zła, jaką Apostoł zauważa w sobie. Skłonność ta jest przypisana cielesnej sferze człowieka.

17. Teraz tedy już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka.

18. Gdyż wiem, iż nie mieszka we mnie, to jest w ciele moim, nic dobrego. Abowiem mamci wolą, ale abym to czynił co jest dobrego, nie znajduję.

W kolejnym wersecie znów natrafiamy na *redditio*, które ma tutaj funkcję nie tylko ozdobną, ale przede wszystkim jest nawiązaniem do takiej samej figury w wersecie 15. Stanowi zatem klamrę dla przeprowadzonego powyżej rozumowania:

19. Bo nie czynię dobrego, którego chcę, ale czego nie chcę złego, to czynię.

Naturalną konsekwencją, wynikającą z podziału na czyny złe, które są popełniane jakby wbrew woli mówiącego i dobre, których wypełnianie przychodzi z trudem, jest przyporządkowanie, znajdujące się w wersecie 20.:

20. A jeśli to czynię czego nie chcę, już nie ja to czynię, ale grzech, który we mnie mieszka.

Grzech mieszkający w ciele człowieka poddaje jego ciało pod prawo grzechu, natomiast człowiek wewnętrzny, jego umysł, chce służyć Bogu.

21. Znajduję tedy, gdy chcę dobrze czynić, ten byc zakon, że mi przyległa złość.

22. Abowiem raduję się zakonowi Bożemu wedle wewnętrznego człowieka.

23. Ale widzę inszy zakon w członkach moich, odporny zakonowi umysłu mego i który mię czyni więzkiem zakonowi grzechu, który jest w członkach moich.

Niemożność wyswobodzenia się, czy nawet rozumowego pojęcia tej dychotomii, wyrażona jest poprzez *exclamatio* w wersecie 24.:

24. Nędzny ja człowiek, któż mię wybawi z tego ciała śmierci?

Natomiast werse 25. podsumowuje cały wywód, choć pozornie nie ma związku logicznego pomiędzy otwierającym go zdaniem przypominającym doksologię a dramatycznym okrzykiem w wersecie 24.

25. Dziękuję Bogu przez Jezusa Krystusa Pana naszego. Jać tedy umysłem służę zakonowi Bożemu, a ciałem zakonowi grzechu.

Niemożność rozumowego rozwiązania problemów omawianych w tym rozdziale skutkuje przerwaniem (*reticentia*) wywodu, ale tylko pozornie, ponieważ znajduje on kontynuację w wersecie 25., który podsumowuje wywody. Zdaje się wyrażać dziękczynienie za to, co choć niemożliwe do pojęcia, musi być czymś dobrym. Widzimy więc w pierwszej części wersetu figurę *obsecratio*, w drugiej zaś jego cześć podsumowanie wywodów.

Warto przyrzeć się także fragmentom tekstu, do których tłumacze dodali przypisy, pokazują one bowiem, które miejsca zostały uznane za najtrudniejsze i najważniejsze do pełnego zrozumienia czytanego tekstu.

Sformułowanie „zostaliście umartwieni zakonowi” (*ethanatóthete tō nómo*) jest objaśnione zdaniem: „To jest, wybawieni od srogości i przeklęstwa zakonu, abowiem co się tycze sprawiedliwości i nauki o pobożnym życiu która jest w zakonie, zawsze w cale zostawa i trwa.”. Niepodważalność i pozytywny aspekt Prawa zawiera także objaśnienie do wersetu 8.: „Wszelka tedy złość jest w skażeniu człowieczym, nie w zakonie, który grzech okazuje iż nie tak się w nas

grzech budzi przed poznaniem zakonu jako kiedy nam przyjdzie wiadomość jego.”, które wskazuje dodatkowo na relację pomiędzy grzechem a Prawem. Znajomość przykazań nie jest przyczyną grzechu, jak można by rozumieć zawarte w 5. wersecie słowa „pożądliwości grzechów, które się zstały przez zakon” (*tà pathémata tōn hamartōni tà dià tou nómou*). Tłumacze objaśniają: „Dla tego iż się zakonowi sprzeciwiamy, a im więcej nas ściska, tym więcej się pożądliwości nasze spierają.”. Podobnie rozumiał ten fragment św. Augustyn, kiedy pisał: „ideo dictum est, quia desiderii prohibiti fructus dulcior est. Unde etiam quaecumque peccata occulte fiunt, dulciora sunt, quamvis mortifera ista dulcedo sit.”¹²

Wymowa wersetu 15. złagodzona jest za pomocą objaśnienia: „Nie iżby nie czynił nic dobrego, ale nie tak wiele czyni jakoby był chciał i daleko był od sprawiedliwości doskonałej.”. Jest to odpowiedź na oczywisty paradoks wyłaniający się z tego wersetu, który w dosłownym rozumieniu mógłby sugerować, że nawet Apostoł Narodów nie jest w stanie postępować w sposób wymagany przez głoszoną przez siebie naukę.

Do najczęściej występujących w tym fragmencie pojęć należy niewątpliwie „zakon”, będące przekładem greckiego *nómos*, współcześnie tłumaczone częściej jako Prawo¹³. Występuje tutaj nie tylko w znaczeniu Prawa żydowskiego, ponieważ św. Paweł wprowadza jeszcze takie kategorie jak „inny zakon w członkach moich” (*héteron nómon en tois mélesin mou*), który, jak objaśniają tłumacze, „zostawa z skażenia przyrodzonego”, o którym mówi się, że jest „odporny” (*antistrateuómenon*) „zakonowi mego umysłu” (*tō tou noós mou*), czyli „chuci ku posłuszeństwu Bogu, i przychylności ku dobremu”. Znajdujemy w tekście także „zakon Boży” (*tó nómos tou theu*) oraz „zakon grzechu” (*nómos hamartías*), czyli w rozumieniu tłumaczy „nieprawości, która jest okrutnym zakonem szatańskim”. Jak widać wprowadzone przez św. Pawła kategorie są przez tłumaczy dodatkowo objaśnianie, co pomaga czytelnikowi nie tylko w zrozumieniu tekstu, ale i w poprawnej jego interpretacji.

Nie sposób na tak małym fragmencie pokazać szczegółów doktrynalnej interpretacji pism św. Pawła, które miały ogromne znaczenie dla XVI-wiecznych reformatorów Kościoła. Podsumowując powyższe rozważania chcę natomiast jeszcze raz podkreślić funkcję, jaką pełnią w nim poszczególne figury retoryczne. Oprócz podstawowej, ale nie jedynej, funkcji ornamentacyjnej, dzięki której styl tekstu odznacza *latinitas*, tutaj w rozumieniu prawidłowości języka polskiego¹⁴, ważnym celem, osiąganym dzięki figurom jest komunikacja z odbiorcą. Czytelnicy listu, poprzez apostrofę, zostali zaproszeni do wysłuchania i wspólnego przemyślenia problemów omawianych w tekście. Dzięki figurom wyrażającym wątpliwości i pytania list ma charakter dialogu, zbliża się wręcz do dysputy, w której czytelnicy mogą brać udział poprzez utożsamianie się z przywoływanymi stanowiskami. Natomiast podważanie błędnych wniosków i prowadzenie do konkluzji poprzez różne typy argumentów (zwłaszcza przez podobieństwo i przez negację) wzmacnianych różnymi formami powtórzeń (*reditio*), podkreśla perswazyjny charakter tekstu. Co więcej, osobisty ton wypowiedzi, uwidoczniiony zwłaszcza w końcowych *exclamatio* i *obsecratio* wzmacnia poetykę wypowiedzi będącej świadectwem osobistego zaangażowania.

Summary

The text analyses the 7th chapter of the Epistle to the Romans in the Brest Bible. It is focused on describing the partes rhetoricae from elocution to invention and disposition. It starts with the analysis of the main Polish text of the letter, goes through translators' notes, to end with

¹² S. AURELIUS AUGUSTINUS, *Expositio quarundam propositionum ex Epistola ad Romanos*, cyt. za: *Sancti Aurelii Augustini Opera Omnia*, www.augustinus.it.

¹³ Tak jest np. w Biblii Tysiąclecia.

¹⁴ Vide J. Ziomek, *Op. cit.*, s. 125–127.

discussion on different ways of expressing St. Paul's terms. Conclusions present Paul's letter as a very personal and persuasive text, which enters into a dialogue with its readers.

Bibliografia

1. *Biblia Święta to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu, właśnie z Żydowskiego, Greckiego, i Łacińskiego, nowo na Polski język z pilnością i wiernie wyłożone, Biblia Slavica*, Hrsg. von H. Rothe und F. Scholz unter Mitarbeit von Ch. Chanick und L. Udolph, Serie II: *Polnische Bibeln*, Band 2, *Brester Bibel 1563*, Teil 1: *Stary Zakon*, Teil 2: *Księgi Nowego Testamentu. Kommentare*, Ferdinand Schöningh, Paderborn – München – Wien – Zürich 2001.
2. *Biblia brzeska, Nowy Testament* – www.literatura.hg.pl/brzeska.
3. DĄBROWSKI, E. *Dzieje Pawła z Tarsu*, Warszawa 1953.
4. GORZKOWSKI, A. *Bene atque ornate. Twórczość łacińska Jana Kochanowskiego w świetle lektury retorycznej*, Kraków 2004.
5. JELONEK, T. *Wprowadzenie do listów św. Pawła*, Kraków 1998.
6. KWILECKA, I. Die Brester Bibel: Kulturgeschichtliche und sprachliche Fragen der Übersetzung [w:] *Biblia święta to jest Księgi Starego i Nowego Zakonu*, wyd. H. Rothe i F. Scholz, *Biblia Slavica: Ser. 2, Polnische Bibeln; Bd. 2*, Paderborn 2001.
7. KWILECKA, I. *Studia nad staropolskimi przekładami Biblii*, Poznań 2003.
8. ŁUCZAK, A. Biblia brzeska w świetle najnowszych badań, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej* 2004, nr 39.
9. ZIOMEK, J. *Retoryka opisowa*, Wrocław 2000.

„Hříšníci, teřeste se!“ – Obrazy očiřtce se staročeřském passionálu

Vendula Zajíčková

„Tremble you, sinners!“ – Images of purgatory in old Czech Passional

Abstract: Purgatory was a typical topic of preaching of mendicant orders, especially Dominicans. In the collection of legends applicable as a text-book of preaching, *Legenda aurea*, are few sermons and examples in legends about purgatory. We compare these texts with its old Czech translation (*Passional*) and develop their fiction. The comparative analysis, religion background and imagination of eschatological topic and motifs are significant for discovering the function of these texts in late Middle Ages.

Key words: Purgatory, medieval imagination, *Legenda aurea*, old Czech *Passional*, hagiography, pilgrimage, *exemplum*, *visio*, function of medieval text, eschatology.

Contact: University of Ostrava, Faculty of Arts, Department of Czech Literature, Literary Science and History of Arts, e-mail: A09642@student.osu.cz

Když v šedesátých 13. století vznikla slavná sbírka *Legenda aurea*, očiřtec jako živý pojem v lidském vědomí působil již asi celé století. Jeho postupný vznik a proměna jeho chápání je samostatná, komplikovaná problematika; v naší studii se zaměříme na to, jak byl zobrazován v souboru legend s funkcí kazatelské příručky, označovaném jako staročeřský *Passional* (dokončený pravděpodobně roku 1357). Autoři obou památek, latinské i staročeřské, byli dominikáni, tedy členové žebrového kazatelského řádu, který se specializoval na tvorbu kázání právě s eschatologickou tematikou, která měla posluchače přivést k pokání a připravit na dobrou smrt.

Co byl pro středověkého člověka očiřtec? Jako „třetí nebo prostřední místo“ je v teologickém pojetí stav duše, během vývoje ale začal být chápán jako místo konkrétní, nejdříve lokalizované doprostřed mezi peklo a nebe, později, asi kvůli utrpení a ohni, blízko k pecku. Očiřtec ale není místo trestu, ale přípravy na vstup do ráje – ovšem přípravy bolestivé a útrpné¹⁵. Představa očiřtce jako prostředního místa je společná všem velkým starověkým kulturám (včetně očiřťování ohněm), ale představa očiřtce se zkonkretizovala během 12. století.

Tato studie si klade za cíl zmapovat topos očiřtce v legendách staročeřského *Passionálu* a zjistit, jakou funkci v konkrétně těchto textech naplňovala. Texty srovnáváme s jejich latinskou předlohou, všímáme si především jejich struktury, motivů a topoi.

Ačkoli v několika passionálních legendách je očiřtec zmíněn jako motiv, téma očiřtce je podrobně rozpracováno a vysvětleno pouze v jediném článku, a tím je kázání na svátek *Sirým dušiem památka* (PassC fol. 242v–247r). Passionální kázání genologicky náleží do žánru *sermo modernus*; do jeho členité struktury jsou včleněna tři exempla.

Všimněme si blíže struktury samotného kázání. Napoví nám, srovnáme-li ho s latinskou předlohou a kontextem jiné soudobé eschatologické literatury čeřské provenience, pro jaký okruh recipientů bylo určeno a jakou plnilo funkci?

¹⁵ Očiřťení duše od hříchů bylo jednou z hlavních otázek eschatologie (Gurevič 1996: 295).

V latinské i staročeské verzi se jedná o *sermo modernus*, ovšem s rozdíly v kompozici. Pro srovnání uvádíme osnovy obou kázání v tabulce:

Legenda aurea [CLIX · DE COMMEMORATIONE OMNIVM FIDELIVM DEFVNCTORVM] ¹⁶	Staročeský Passionál: Sirým dušiem památka (PassC fol. 242v–247r)
<p>(úvod – o ustanovení svátku; chybí naznačení struktury v úvodu)</p> <p>I.</p> <p>1. KDO MAJÍ BÝT OČIŠŤOVÁNI</p> <p>1.1 ti, kdo zemřou, aniž vykonali zadostiučinění – 4 podmínky zástupnosti + 3 druhy trestu</p> <p>1.2 pro neznalost kněze byl trest nedostatečný</p> <p>1.3 nesou s sebou dřevo, seno a slámu</p> <p>2. KÝM JSOU OČIŠŤOVÁNI</p> <p>– o očišťování zlými anděly</p> <p>3. KDE JSOU OČIŠŤOVÁNI</p> <p>– příčiny očistce a různým duším různá místa: 1. aby byl trest lehčí 2. aby byly rychleji vysvobozeny 3. pro naše poučení 4. kvůli odčinění viny přímo na místě 5. kvůli modlitbě některého světce</p> <p>II. OBĚTI</p> <p>1. VLASTNÍ SMÍRNÉ OBĚTI, KTERÉ SE KONAJÍ</p> <p>1.1 modlitba věřících a přátel</p> <p>1.2 příběhy 2. almužna</p> <p>1.3 eucharistická oběť – 3 příběhy</p> <p>1.4 půst – příběh</p> <p>+ (5) odpustky</p> <p>2. TI, ZA NĚŽ SE KONAJÍ:</p> <p>1. kdo jsou ti, komu mohou prospět</p> <p>1.1 velmi dobří jsou přímo do nebe – 3 případy, kde se nebe otevřelo</p> <p>1.2 velmi špatní</p> <p>1.3 prostředně dobří</p> <p>+ trojí počet dní za smírné oběti</p> <p>2. proč jim mají prospět</p> <p>– 3 důvody</p> <p>3. jestli prospívají všem stejně</p> <p>4. jak mohou zemřelí vnímat pomoc</p> <p>– 3 způsoby</p> <p>3. TI, KTERÍ JE KONAJÍ</p> <p>– milujícími lidmi – příběh</p> <p>– špatnými lidmi to nelze – příběh</p>	<p>(na začátku je úvod o ustanovení svátku popsána základní struktura)</p> <p>1. O TĚCH JEŠTO V ČISTCI TRPIE</p> <p>1.1</p> <p>1.2</p> <p>1.3</p> <p>– vložen příběh z knih o svatých otcích</p> <p>2. KTO JSÚ, JEŠTO JĚ MUČIE</p> <p>3. KDE JEST TO MIESTO, JEŠTO DUŠĚ ČISTEC TRPIE</p> <p>3.1 příběh o svatém Theobaldovi – oproti latinské verzi amplifikován</p> <p>3.2 příběh o vidění kněze v lázni – v LA není</p> <p>3.3 příběh o svatém Patrikovi – v LA odkaz na článek o sv. Patrikovi</p> <p>4. VĚDĚLI TO, CO SĚ ZDE NA SVĚTĚ ZA NĚ DOBRÉHO DĚJE: čtverý přibytok, v němžto duše bydlé:</p> <p>4.1 nebe</p> <p>4.2 peklo</p> <p>4.3 očistec</p> <p>4.4 děti novokřtěné a svatí mučedníci</p> <p>– o otevřeném nebi:</p> <p>4.4.1 křest Páně</p> <p>4.4.2 kamenování sv. Štěpána</p> <p>4.4.3 Janovo Zjevení</p> <p>4. (CHYBA ve struktuře) – duše v očistci vidí trojím činem: 1. někomu se zjevuje Bůh 2. anděl stojí vždy při nás 3. ví, co se zde za ně děje dobrého</p> <p>5. ZNAJÍ-LI SĚ DUŠĚ NA ONOM SVĚTĚ</p> <p>5.1 v pekle</p> <p>5.2 v nebeském království – v tomto místě didaktický závěr, nikoli příběh</p>

Při kompozici článku *Sirým dušiem památka* se řídil staročeský autor latinskou předlohou jen z části: základní struktura passionálního kázání je první polovina kázání latinského („*při nichžto dušiech jmá patera věc znamenána býti*“), zatímco druhá polovina latinského textu, pojednávající o smírných obětech za duše v očistci, je zčásti zakomponována do těchto pěti oddílů (např. výklad třech biblických událostí o otevření nebes je v latinském kázání v oddíle těch, kdo mohou prospět duším v očistci, ale ve staročeském v oddíle o příbytku, ve kterém bydlí novokřtěnci a mučedníci).

Oddíly jsou koncipovány jako výklad jednotlivých *divisiones* s komentářem a krátkým nebo dlouhým exemplem, který se k dané události vztahuje. Narativní příběhy, vložené do těchto oddílů, jsou ve staročeské verzi buď více rozvinuté (o svatém Theobaldovi), nebo ve sbírce *Legenda aurea* chybí (o knězi a jeho vidění v lázni) či odkazují na jiný článek sbírky (o očistci

¹⁶ V odkazech na články z *Legenda aurea* záměrně používáme jejich grafickou podobu v elektronické databázi Maggioniho edice, z níž čerpáme.

svatého Patrika). Naopak mnohé stručně načrtnuté latinské příběhy, doplňující jednotlivé části a podčásti kázání, staročeský autor vynechává.

Závěr latinského kázání tvoří exemplum o tom, že špatní lidé nemohou vykonat oběť za duše v očištění, zatímco staročeský autor zakončuje své kázání výkladem eschatologického verše z Janova evangelia (Jan 14,2), dodávajícím naději:

„...Ale v nebeském království spolu se znají všick<n>i příbuzní i nepřibuzní s velikým utěšením, neb jakžto praví Svaté Písmo, v nebesích žádného nedostatka není, proněžto všem těm duším, ješto do nebes jdú, navěky blazě bude, neb v téj slavněj známosti Buoha vidúc, spolu se a se všemi svatými radujíc, všeho zlého zbaveni jsúc, ve všem dobrém u Buozě se kochajíc věky věkóm.“ (PassC fol. 247r)

Všimněme si blíže jednotlivých staročeských exempel do tohoto kázání včleněných.

První z nich, o „sluhovi Božím“, je podle autora Passionálu převzato z *Životů svatých otců*. Anděl dává sluhovi na vybranou: buď 9 let v těžké nemoci, anebo hodinu v očištění. Sluha si vybere očištěc; myslí si, že je v něm už sto let, ale je v něm pouhou čtvrt hodinu. Lituje svého rozhodnutí.

Stejně téma je v článku *Od svatého Řehoře*: světec ovšem raději než očištěc volí dlouho a těžkou nemoc. Morální vyznění exempla je jednoznačné: odpykej si raději hříchy už zde, na zemi, ani ta nejtěžší nemoc se nevyrovná utrpení v očištění.

Druhé exemplum, které staročeský autor přejal ze sbírky exempel Jakuba z Vitry, je v kázání vloženo do pojednání o zvláštním očištění pro některé duše, které mohou být vysvobozeny dříve, a vypráví o svatém Theobaldovi¹⁷, jemuž donesli kus ledu na jeho bolavé nohy. Z ledu se ale začal ozývat hlas prosící o pomoc: „*Jsem jedna duše, ješto v tomto le<d>u za své hříechy čistec trpím, a byla bych toho čistcě zproščena, by ty, otče svatý, ve třechdcat dnech třidceti dní za mě mše nepřestávajě spěl.*“ Svatý biskup Theobaldus jí chce samozřejmě vysvobodit, ale ďábel mu jeho třicetidenní službu napoprve i napodruhé překazil: jednou, aby šel urovnat spor, podruhé, když jeho město oblehlo vojsko. Napotřetí se nenechal vystrašit ani zemětřesením a požárem, a tak trpící duši vysvobodil. Exemplum potvrzuje, že na přimluvu svatého mohou být duše v očištění vysvobozeny a že největší pomocí je pro ně eucharistická oběť:

„Tehdá svatý Theobaldus, poručiv se Bohu, počal ty mšě pěti. A když již šestunádcte mši slúžiti chieše, tehdá ďáblovým navedením najmocněji se svadiec, ztepú. To svatý biskup uslyšav, mešné rúcho s sebe svrh, inhed na rozvadky běžal, a tak toho dne mši zameškal A potom toho velmi požělev, opět se na počátek těch mši vrátil. A když již dvadcietú odčetl, tehdá opět ďáblovým způsobením bude se všem zdáti, by vseckno město vojsko oblehlo. Proněžto svatý biskup opět mši zameškal. Tehdá svatý biskup se zamútil, žělejě, ež ta sirá duše tolik přiekazy jmá, opět počal ty mše pěti, a když počě poslední mši slúžiti, vseckno město i biskupóv dóm vzhori. V tu dobu sluhy biskupovi běžie, počěchu volati a řkúc: „Otče svatý, náhle uteč, a neuhoříš!“ Jimžto svatý

¹⁷ many interesting exempla are scattered through it: among these may be mentioned the curious story (Hervieux, op. cit., p. 592) of Theodosius, Bishop of Sion (Switzerland), who went to the Rhone to see his fishermen. They drew in a large block of ice instead of a fish, whereat the bishop rejoiced, as he suffered from heat in his feet. As he rested his feet upon the block of ice a voice issued from it, saying that the soul of a sinner was tormented within it, and could only be liberated if the bishop would say mass for it thirty days in succession. The bishop begins his task, but is interrupted twice by riot within the city and war without, and is compelled to begin over again. The last day the whole city seemed to be in flames, and the bishop's servants besought him to fly. He answered that he would not cease even if the whole city should be consumed. When the mass was finished the ice melted, the soul was freed, and the flames disappeared, having done no harm.

This interesting legend is also found in Brit. Mus. MS. Harl. 3244, fo. 85, col. 2; MS. 11,284, fo. 22, b; and in Libro de los Exemplos in Romania, vii., p. 502, No. 28. A similar story, so far as the interrupted service is concerned, is that of the “Knight in the Chapel,” see Kohler's article in Jahrbuch für romanische und englische Lit., vi., p. 326 (and ix., p. 351).

Theobaldus vecē: „By všeckno shořalo, této mšě nezameškaji.“ A jakž brzo tu mši odslůžil, tak inhed ten led se rozplul, a ta dušě šla do nebeského královstvie, a ten plamen jako obluda zmizal.”

Podobně je tomu v článku *Život svatého Františka zpovědníka tuto* (PassMusA fol. 537–541): duše jedné zemřelé ženy se na světcevo přimluvu vrátila do těla, aby se mohla vyzpovídat, z horkého. Po řádné zpovědi zemřela a dostala se k Bohu:

„Potom po těch časěch, když jedna paní nábožná svatého Františka [...], roznemohši se, skončala. A kněžie se sebravše, okolo jejíeho těla za duši nešpor pějiechu. V tu hodinu ta paní umrlá na nosidlách se pozdvihši, jednoho z těch kněží k sobě pozvavši, k němu řekla: „Otčíku, chci se zpoviedati, nebť sem byla umřěla, jednoho hřiechu se nezpovědavši, byla jsem do hrozného žaláře otsúzena, ale když svatý František před Buohe<m> se za mě přimluvil, proněžto mi se dáno jest opět k tělu navrátiti. A jakž se toho hřiech odzpoviedaji, tak inhed na tom místě inhed skončěji.“ A tak se jest stalo: jakž jest ten hřiech poviedala, inhed skončala.“¹⁸ (PassMusA fol. 541)

Císaře Jindřicha, pro něhož si v moment jeho smrti dokonce hejno 6660 d'áblů, zachrání, jak se dozvíme od poustevníka, který jednoho z d'áblů zaklel, přimluva „upečeného“ svatého Vavřince. Motiv zpovědi a pokání před smrtí je jedním z úhelných kamenů výstavby (nejen) staročeských didaktických básní s eschatologickou tematikou: dochované skladby *O nebezpečném času smrti*, *O bázni Boží* a *Smrt* otevřeně vyzývají čtenáře k usmíření se s Bohem, než bude pozdě.

Třetí exemplum, vztahující se k pojednání o očištění na místě hřiechu, vypráví o knězi, který v lázni opakovaně potkává neznámého sluhu. Dozví se od něj, že onen sluha je bývalý provozovatel lázní, a proto trpí právě zde. Prosí kněze, aby mu ulehčil almužnou – aby bochník chleba, který mu donesl, rozdal jako almužnu. Kněz za něj sloužil právě sedm mší, a poté už sluhu v lázni nepotkal. Exemplum potvrzuje kazatelovo pojednání o tom, že mše je dokonalejší a účinnější pomoc než almužna nebo „pouhá“ modlitba:

„Tehda když ten kněz, sluha Buoží, celý ten týden za tu duši zádušnie mšě pěl a potom do lázně šed, toho mužě nenalezl, neb již toho čistcě zproščen byl.“

Čtvrté exemplum, o vzniku „očistce svatého Patrika“¹⁹ a následně o rytíři Mikulášovi, který tímto očištěm prošel, je začleněno pod *divisio* o pomoci svatých pro duše v očištění. Pro nevěru lidu Patrik učinil svou holí kruh, a tak vznikla propast jako vstup do očištění:

„A v tu hodinu zjěveno svatému Patriciovi, ež jest tu v téj vlasti očistec, a ktož by chtěl ještě, v tělesenství jsa, v ten očistec vníti, netřeba by bylo jemu jiného očistcě za hřiechy trpěti. A tak mnozí vendúc, zasě se nevracovachu. A kterým se zasě bylo vrátiti, ti vendúc, od jitra až nazajtrěie do jitra v tom očistci přěbudúc, opět ven vynydech<u>.“

Tam se vydal v následujícím vyprávění právě rytíř Mikuláš. Exemplum vzniklo jako převyprávění části dílka *Purgatorium scti Patricii* od téměř anonymního cisterciáckého mnicha H. z kláštera Sartrey v Huntingdonshire; podepisoval se iniciálou, jeho jméno neznáme (Le Goff 2003, 188, 308). Exemplum popisuje dobrovolnou Mikulášovu (v originále Owainovu) cestu. Od mnichů se před cestou dozví, že v pokušení má vždy zavolat:

„Synu Buoží, smiluj se nade mnú nad hřiešným!“ Prochází různými místy, kde ho pokoušejí d'áblové v jeho doprovodu: nejprve ho děsí řevem a doslova mečením, poté hrozným ohněm. Dále prochází kolem lidí, kteří „v ohni hořie a d'ábli jě horúciemi řetězy až do kosti tepú. A druzí se lidé, po zemi válejíc a žalostivě volajíc“²⁰, a také jedni lidé nazí <tudiež> biechu, jimžto

¹⁸ + a Buohu se dostala. (PassC fol. 211r).

¹⁹ K jeho umístění v passionálním rukopise a ke vztahu k *Jiříkovu* vidění viz (Vidmanová, 1998, 31).

²⁰ pro hroznú bolest zemi kúsajíc (PassMusA).

hadové a jedovaté žáby všechny jich údy trhají²¹ a s hroznú buolestí z nich třeva vláčěchu". Právě jedovatí hadi a žáby, požírající těla v hrobech či márnících, patří k nejčastějším topoi eschatologické literatury, u nás je nalezneme např. v tzv. prvním staročeském *Sporu duše s tělem*, stejně jako v jeho latinské předloze *Visio Filiberti*.

Dále navštíví místo, kde „*jedni lidi na velikéj páni paře, a jedno kolo velmi veliké plamennými klikami zřiezeno, na němžto mnozí lidé za hrdlo, za nohy i za ruce visiechu. A to se kolo tak s nimi prudce točieše, jakž nic jiného než oheň a kule se vidieše. A tudiež jeden uzřel veliký dóm, v němžo bieše mnoho propastných jam, v nichž uzřieše, /med czystecz/ olovo, a tu rozliční lidé rozličně trpiechu, někteří za jed<n>u nohu, druzí za obě, až do kolenú, někteří až do břicha, někteří až do prsy, někteří až do hrdla, někteří až do očí.*“

Pokaždé vyvázne vzýváním Božího jména, až dojde k propasti, která je vstupem do pekla. Poslední zkouškou pro Mikuláše bylo přejít „*jeden most dlúhý a úzký a velmi plzký, pod nímžto plovieše řeka prudká a velmi ohnivá zeleného a modrého plamene jako síra*“. Proč právě most? Most spojuje dva oddělené břehy nebo světy; někdy mívá tento podobu duhy, po níž zemřelí přecházejí na onen svět (Studený 1992, 185). V této představě úzkého, kluzkého mostu je (tedy kromě symbolické představy o spojení nebe se zemí) vyjádřena obtížnost při překlenutí těchto dvou vzdálených míst. Není divu, že pod tímto mostem teče právě řeka, z níž stoupá oheň a síra: už od biblické Sodomy a Gomory právě síra symbolizuje samotného ďábla (Studený 1992, 170); propast (Lk 16, 26) a ohnivá řeka mají zřejmě původ v evangelijních představách o pekle (Mt 18,9; Zj 20,14). Z řeky, tekoucí do pekla, už není úniku.

S Boží pomocí překoná Mikuláš i tuto překážku a dojde na krásnou louku, na jejímž konci uží ráj. Musí se ale stejnou cestou vrátit, aby o všem povyprávěl. Po třiceti dnech zemře a dostane se do nebe.

Motivy a topoi, které staročeský autor v tomto exmepu používá, se nevymykají běžnému okruhu eschatologické literatury. Prvních pět popisovaných míst, týkajících se očištění, je odstupňováno podle míry hříchu, a tím pádem i síly utrpení: od nejlehčího po nejtěžší, pro duše zde je ale naděje: za mostem přes ohnivou řeku je ráj. Exemplum nechce ani tak vyděsit, jako spíše varovat, a zároveň dává naději: kdo jsou v očištění, nebudou zatraceni, ale po odpykání trestu vysvobození. Zobrazení pekla jako propasti je v *Passionálu* např. v legendě o sv. Václavovi, podle níž se kněžna Drahomíra se propadla do pekla; propast je prý dosud na Pražském hradě k vidění.

Tematicky podobné je passionální kázání na svátek *Ot Buožieho vstúpenie tuto se čte* (PassMusA fol. 253–254), v němž Ježíš vyvádí duše praotců „*duše z předpeklé*“, tedy ne konkrétně z očištění, ale z tzv. limbu patriarchů, místa zde popsaného, a dovede je do nebe. Zároveň varuje před ďábelským pokušením: zlí duchové, kteří Mikuláše provázeli, ho sváděli i vyhrožovali mu peklem, hrdina vytrval díky myšlenkám na Krista.

Toto exemplum lze zařadit mezi *visio* – vidění. Úroveň exemplu spíše svědčí o lidové kultuře²² než o inspiraci v poučených eschatologických spisech, vychází z dlouho se vyvíjející a pestré tradice příběhů a vizí o očištění, posbíraných z různých sbírek exemplů (Voraginus čerpal nejčastěji od Jakuba z Vitry) a eschatologické literatury. Některé jeho motivy, např. vchod do kapličky, kde mu mnichové předali klíč, nebo vzývání Krista v pokušení a nouzi, duše mučené v železných kolech, žáby a hady požírající lidská těla, použil autor *Jiříkova viděníe* stejně tak i gradaci celého vyprávění, od nejlehčích trestů po peklo, ale s konečným Kristovým vítězstvím.

V kázání *Sirým dušiem památka* není vloženo žádné exemplum, které by se vztahovalo k „očištění“, limbu pro nepokřtěné. Tento topos se ale často v passionálních legendách opakuje:

²¹ kúsajíc, trháču (PassMusA fol. 646).

²² Podobně jako např. tzv. Lucidář Honoria Augustodunského (Gurevič 1996, 315 nn.).

jednak jsou světcem vzkříšeny děti, aby byly pokřtěny a tak spaseny, jednak se z hrobu vrací i dospělí. Mrtvé dítě ožíví v pasionálních legendách svatý Hilarius, mladého chlapce svatý apoštol Pavel a dceru římského místodržitele svatý Apolinář.

Závěrem

Oproti latinskému textu je staročeský překlad méně náročný v odbornosti kázání, druhý oddíl předlohy – pojednání o typu obětí za duše v očištění – autor z větší části redukoval, některé oddíly začlenil do jiných oddílů. Velkou část staročeského kázání tvoří právě narativní žánry – zde plní funkci exempla.

Očištec je znázorňován v tradici lidového pojetí²³, tedy jako konkrétní místo lokalizované blíže k peklu, nikoli jako stav duše. Ve shodě s vývoje pojetí očištele je zdůrazňováno očišťování formou utrpení – a z toho plynoucí morální apel, že je lepší trpět za života, než po smrti.

I krátké komentáře k jednotlivým *divisiones et subdivisiones* staročeský autor vysvětluje podle sebe, předlohy se drží pouze v systému členění; zjednodušení odbornosti textu a rozvinutí narativních částí nasvědčuje tomu, že kázání bylo určeno méně náročným recipientům, kterým utkví v paměti spíše sugestivní příběh než *divisiones in sermone mudernu*.

Z hlediska motivů a topoi se nevymyká běžné eschatologické literatuře. Jako zkušený kazatel umí autor tohoto textu nejen poučit, napomenout, povzbudit, ale i pobavit.

Summary

The comparative analysis of Latin original sermon [CLIX · DE COMMEMORATIONE OMNIVM FIDELIVM DEFVNCTORVM] and its old Czech translation *Sírým dušiem památka* (PassC fol. 242v–247r) shows the tendency to simplify in vernacular languages. In other compared texts with the eschatological topic and with the function of *exemplum*, the purgatory is depicted with common topoi and motifs and in the tradition of folklore imagination: the purgatory is not the state of the soul, but the concrete place, located near the hell (not in the middle between hell and heaven). We see the intertextuality among literary genres of sermon, legend, *exemplum*, and *visio*. The pilgrimage of the rider Nicolaus in the purgatory of Saint Patrick is used as one of the *exempla* in Latin *sermo* according to its function, but its topic belongs to *visio*. To preach about purgatory has not only to instruct and enlighten, but also to entertain with adventurous narrative, and to encourage: the saints in exempla about purgatory whenever help the sinners to be saved before hell.

Bibliografie

1. Prameny

1. *Passionál tzv. Musejní (Gebauerův, Juhmův)*. Knihovna Národního muzea v Praze, signatura III D 44 (zkr. PassMusA).
2. *Passionál, rukopis dopsán 1395*. Národní knihovna České republiky, signatura XVII C 52 (zkr. PassC).
3. de VORAGINE, J. (Iacopo da Varazze) *Legenda aurea*. Edizione critica a cura di Giovanni Paolo Maggioni. Millenio medievale Testi, 6., 3. Tavarnuzze, SISMELE – Edizioni del Galluzzo, c1998. 8887027250 9788887027259. Používáme verzi dostupnou z databáze *Classics of the Middle Ages, in Litterae ante portas*, Brno: Ústav klasických studií Filozofické fakulty Masarykovy univerzity.

²³ K tomu podrobně (Gurevič, 1996, 229 nn.).

4. *Bible. Písmo svaté Starého a Nového zákona*. Ekumenický překlad. Praha: Česká biblická společnost, 1985.

2. Sekundární literatura

1. BRTÁŇOVÁ, E. *Středověká scholastická kázeň. K recepci latinských sermones v kódexoch slovenskej proveniencie*. Bratislava: Veda, 2000.
2. DVORÁK, K. *Soupis staročeských exemplar: Index exemplorum paleobohemicorum*. Praha: Univerzita Karlova, 1978.
3. GUREVIČ, A. *Nebe peklo svět. Cesty k lidové kultuře středověku*. Jinočany: Hynek & Hynek, 1996.
4. JAKOBSON, R. *Dvě staročeské skladby o smrti*. Praha: BB Art, 2002.
5. LE GOFF, J. *Středověká imaginace*. Praha Argo, 1998.
6. LE GOFF, J. *Zrození očiště*. Praha: Vyšehrad, 2003.
7. LEHÁR, J. *Česká středověká lyrika*. Praha: Vyšehrad, 1990.
8. REAMES, S. L. *The Legenda Aurea. A reexamination of its paradoxical history*. Wisconsin: The University of Wisconsin Press, 1985.
9. STUDENÝ, J. *Křesťanské symboly*. Olomouc 1992.
10. TUBACH, F. C. *Index exemplorum: A handbook of medieval religious tales*. Helsinki: Suomalainen Tiedekatemia, Academia scientiarum Fennica, 1969.
11. VIDMANOVÁ, A., ed. *Legenda aurea*. Praha: Vyšehrad, 1998.

Jazyk a sloh *Paměti Františka J. Vaváka, souseda a rychtáře milčického (1770–1816)*

Dmitrij Timofejev

Language and style features of *Memories of František J. Vavák, the mayor of Milčice (1770–1816)*

Abstract: *The period from the middle of the XVII till the end of the XVIII century was for a long time considered to be the “era of darkness” if the Czech language and the Czech literature are concerned. The author tries to show on the example of the text written in the second part of the XVIII and the very beginning of the XIX century that in fact the situation was not that simple.*

Key words: *Czech literature, Czech language, the XVIII century, baroque, the Enlightenment.*

Contact: *Russian State University for the Humanities, Moscow, e-mail: dm.timofeyev@gmail.com*

Letos je tomu 140 let od roku, kdy na úsvitu českého národního obrození začal psát své *Paměti* významný český písmák a buditel, „zapadlý vlastenec“ František Jan Vavák, rychtář v Milčicích, malé obci mezi Poděbrady a Českým Brodem. Knižní vydání tohoto Vavákova stěžejního díla, započaté před více než sto lety, bylo dokončeno teprve v loňském roce. Poslední dva díly jeho zápisků z let 1810–1816 vyšly v nakladatelství Karolinum za redakce historika Martina Kučery a Stanislavy Jonášové, žákyně prvního vydavatele této památky Jindřicha Skopce, v jehož nakladatelství byly v letech 1907–1938 postupně publikovány předcházející díly²⁴.

Vavákův text vznikl na konci tzv. „doby temna“, ve které podle známé charakteristiky Josefa Dobrovského prožívala spisovná čeština a česky psaná literatura úpadek. Naproti tomu novější badatelé poukazují na to, že literární památky z této doby sice nebyly dosud dost dobře prozkoumány, avšak alespoň jazyk českých novin 18. století, jak vyplývá z průkopnické studie A. Kamiše²⁵, svědčí o tom, „že u jejich redaktorů a vlastně jejich jediných autorů se úpadek jazyka nijak nápadně neprojevil a že i u nich trvalo vědomí i znalost dřívější vypracovanosti“²⁶. Totéž lze říci o četných lidových písmácích, kteří – ač namnoze neměli patřičné vzdělání – psali česky a snažili se starší literární tradici udržovat a na ni navazovat. Mezi tyto lidi patřil také autor analyzovaného díla, „milčický soused a rychtář“.

F. J. Vavák vychodil jen farní školu a pak se po celý život věnoval hlavně hospodářským a administrativním záležitostem. Přesto od roku 1770 zaznamenával ve volných chvílích různé pamětihodné příběhy v knize, kterou podle tehdy vžitého úzu nazval *Paměti* (z dnešního hlediska ovšem představuje jeho text žánrově spíše deník). Tyto zápisky, jichž se dochovalo sedm svázků,

²⁴ První editor Vavákových *Pamětí* připravoval své vydání především pro „lidovou četbu“, proto modernizoval Vavákův pravopis, opravil všechny „chyby“, odstranil germanismy, latinismy apod. Jazyk a sloh milčického rychtáře umožňuje v plné míře docenit teprve loňská filologicky pečlivá publikace, ze které zde vycházíme.

²⁵ KAMIŠ, A. *Slovní zásoba české publicistiky 18. století*. Praha, 1974.

²⁶ CUŘÍN, F. *Vývoj spisovné češtiny*. Praha 1985, s. 72. Srov. také tvrzení P. Sgalla, „že spisovná norma tehdy existovala, že nedošlo k její agónii a zániku“ (SGALL, P., HRONEK, J. *Čeština bez příkras*. Praha 1992, s. 100).

vedl autor až do své smrti v roce 1816. Zachycoval v nich světodějně události jako zejména průběh napoleonských válek, příhody z dvorské kroniky, ale také „dění“ ve svém nejbližším okolí (narození dětí, onemocnění, úmrtí, ustanovení a odvolání faraňů, požáry apod.). Najdeme v jeho textu rovněž veršované vsuvky, tzv. „vinše“ aj.

Po dlouhou dobu zůstávalo toto dílo předmětem zájmu jen a jen etnografů a historiků, kteří v něm viděli buďto zdroj informací o Poděbradsku, anebo, šířeji, jeden z pramenů k dějinám myšlení selského lidu v českých zemích. Avšak Paměti podávají svědectví nejen o historickém či společenském dění v Čechách v poslední třetině 18. a na počátku 19. století, nýbrž také o dobovém literárním jazyce a literárním myšlení, o stylových normách a žánrovém rozpětí raně obrozenského písemnictví. Těmto aspektům Vavákova díla se chci v dalším výkladu věnovat podrobněji.

Jazyk *Pamětí*, jakož i jazyk dalších písemných památek z této doby, představuje velmi zajímavý jev. V situaci opravdu značné rozkolísanosti spisovné normy, v případě milčického rychtáře pak také vzhledem k nedostatku vzdělání, vytvářel autor de facto „vlastní“ spisovný jazyk, čerpaje z četby hlavně náboženské literatury a poměrně nepočetných dobových světských knih a periodik. Za základ mu zřejmě sloužila starší barokní nebo snad ještě humanistická norma, do které se mu však zhusta přiměšovaly prvky běžně mluveného jazyka. Srov.: *Z špitálu pan páter Jan Šturm, Plzňan, dostal se do Kej..., jenž taky býval v Škramníku kaplánem, a p. P. Rousek, jenž tu někdy bejval, je nyní v Říčanech, a P. František Klary, též tu bývalý, jest nyní z Přistoupimě v Černém Kostelci.*

Na této ukázce je dobře vidět, jak autorovi ve stejném slovním základu, v němž má jinak shodně s humanistickou normou **-ý-**, někdy „uklouzne“ běžně mluvené **-ej-** a vedle většinového, opět shodně s humanistickou normou, tvaru 3. os. sg **jest** běžně mluvený tvar **je**, který se v posledních dvou dílech jeho *Pamětí* vyskytuje jen 8×. Nejvíce takových případů najdeme v poslední, VII. knize *Pamětí*, kterou Vavák psal v letech 1814–1816, kdy už bylo jazykové obrození v plném proudu. Srov. nicméně: *Den... gest CzIstI, oblaCznIJ, SněheM obILeneg* aj.

Zvlášť pozoruhodný je příklad *všecky ty sousedy... do Kostelce přihnali... k podepsání té poroučející práce, davše tomu jméno ne Robotta, ale oukoly neb úkoly, úklady*. Zde je zřejmé, že podoba *oukoly* s počáteční dvojhlasnou **ou-** autorovi neuklouzla náhodou: takto se podle všeho novému druhu roboty říkalo mezi lidem, kdežto oficiálně se to označovalo jako *úkoly* nebo *úklady*.

Uvedené a další podobné příklady se zdají nasvědčovat tomu, že autorovo kolísání mezi starší knižní normou a prvky běžně mluveného jazyka odráží pozvolný vývoj raně obrozenské spisovné češtiny k větší přirozenosti jazykového projevu. V případě Vavákových *Pamětí* to samozřejmě bylo dáno i žánrem, resp. deníkovou formou tohoto díla, které ovšem nepředstavuje stylisticky nedbalý záznam událostí, nýbrž není zbaveno péče o jazykovou vytríbenost a sloh.

To se nejvíce projevuje ve veršovaných vsuvkách, zapojených do *Pamětí*, které bude zajímavé konfrontovat s jim bezprostředně předcházejícím prozaickým textem. V dalším výkladu se soustředím právě a pouze na tyto veršované vsuvky, které také budu takto označovat: ty totiž v *Pamětech* nevystupují jako jednotky autonomní, ale pokaždé spojené s příslušnými prozaickými pasážemi, takže zde těžko můžeme mluvit o samostatných básních. Naopak o samostatných Vavákových „vinších“ a písničkách bez přímé souvislosti s prozaickým textem zde pojednávat nebudu, i když ty mají bezesporu větší uměleckou hodnotu a svědčí o tom, že jako básník dovedl autor celkem mistrně pracovat s formou²⁷. Ve veršovaných vsuvkách zase jde o syrový, málo zpracovaný nebo dokonce vůbec nezpracovaný materiál, který však o to lépe ukazuje, jak se vyvíjelo Vavákovy „stylistické myšlení“.

²⁷ Srov. také Vavákovy *Smlouvy a chvalitebné řeči svatební pro družbu a svatebčany...* nebo jeho básně ve sbírce Truhlice písni. Poezie českých písmáků 17.–18. století.

Tyto vsuvky představují většinou příležitostné improvizace, vzniklé *ad hoc*, v souvislosti s některou zpravidla konkrétní událostí, již autor předtím popsal (nebo začal popisovat) v prozaickém textu. Někdy je to jen rýmované převyprávění téhož obsahu, stylisticky málo odlišné od prozaického popisu. Např.:

Dne 14. v sobotu ráno o 5té hodině vyjel odtud a o 9té přijel ke mlejnu brandejskému, do zamku nevjeda a přesedna na lehký kočár p. důchodního, jel k tomu vojsku k Mochovu neb raději k Záluží.

Mnozí lidé litovali,
Jenž se k Záluží přibrali,
Že skrže deště pršení
Neviděli to cvičení²⁸.

Ale zdaleka ne vždy je tomu tak. Analyzujme další ukázkou.

Dne 15. října přišel tichý deštiček, ale ani nenamočil tlustost prachu v polích. Dne 21. téhož v neděli po s. Duchu, přšelo pomalu od rána do 11 hodin, a tu se prach promočil a všecko stvoření obživilo. V pondělí 22. bylo po celý den vlhko, tolikéž 24., v středu. Lidé začali vorati a síti, an předtím tři neděle nebylo možné, ač pak nenamoklo, jen na tři prsty z tloušti.

Letos nebIJL V nás hognJ Desst' OD SWateho WáWřInCe Do SWateho HaWLa.
Na svatou Voršilu více
těšily se naše srdce
z deštička, ač ne hojného,
ale velmi potřebného²⁹.

Prozaický úryvek představuje velmi podrobné vyprávění o tom, že nejprve dešť nebyl, ale potom se spustil a lidé začali orat a sít. Je to suché vyprávění kronikáře, zbavené emocí. V následujícím čtyřverší se však vyprávěčova intonace výrazně mění.

Zajímavý je samotný přechod od kroniky k poezii: v první části uvádí Vavák data (zatím vysupuje jako přesný kronikář, který situaci nazírá zvenčí), potom jsou však data vystřídána názvy svátků (jakoby se zde probouzela lidová představa o kalendáři, i když jde o svátky mající datum stále) až nakonec kronikáře zcela nahrazuje jeden z oněch před chvílí zmíněných „lidí“. Ojetá metafora „*těšily se naše srdce*“ na pozadí prozaického úryvku bez jakékoli obraznosti nabývá na lyričnosti, díky ní se celá situace stává objemovější. V tomto kontextu deminutivum *deštiček*, v prozaickém úryvku znamenající doslova „malý dešť“, získává citové zabarvení. Vyjadřuje se i pozitivní vztah k němu: lyrický subjekt se z *deštička, ač ne hojného/ ale velmi potřebného* raduje!

Dokonce na tomto celkem dost primitivním čtyřverší (a to i v kontextu Vavákovy tvorby), vyprávějším o počasí v označený den, je vidět, že veršované vsuvky v *Pamětech* jsou koncipovány vcelku jako skladby, lišící se od prózy stylisticky i obsahově. Dá se říci, že tyto vsuvky dodávají *Pamětem* prvek uměleckosti, a tak v důsledku vzniká de facto synkretické dílo. Na příkladě další ukázky můžeme sledovat, jak se tato uměleckost rozvíjí.

Přes celý advent bylo vlhko, deštivo a větrno: zlé cesty všudy byly, ale pozdní osení pěkně ze země vycházelo... Na Štědrý den uvečer přšelo.

HoD boží NarozeňI Pána KrIsta: MIěl SLVneCžnI Cčas.

²⁸ VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha VI–VII (1810–1816)*. Jonášová, S., ed. Univerzita Karlova v Praze, Nakladatelství Karolinum, 2009, s. 202.

²⁹ *Ibid*, s. 202.

Na den svatého Štěpána
 vítr s deštěm byl hned zrána.
 Také na svatého Jana
 vítr s deštěm byl jest s náma.
 Více však na den Mlad'átek
 vítr ježil každý statek,
 střechy lámal a převracel
 i v lesích stormy vyvracel.
 Uvečer na déšť' zavolal,
 s ním do 1/2 noci pracoval;
 o 1/2 noci se utišil
 a hned mráz na zem pospíšil.
 Slunci se to zalíbilo,
 hned zem jasností polilo.
 Jasný, tichý byl celý den,
 dědek, bába mohli jít ven³⁰

V prozaickém úryvku opět (a tak je tomu velmi často) slyšíme klidného kronikáře, zaznamenávajícího události a pojmenovávajícího přírodní jevy. Veršovaná vsuvka, stejně jako v předchozím příkladě, popisuje dílčí „atmosferický jev“, a to počasí během několika dní. Můžeme říci, že přechod od prózy k poezii a dokonce začátek veršované vsuvky je tu stejný jako v předešlém příkladu. Avšak na této vsuvce shledáváme více uměleckosti, i když zde sahá Vavák po jiném prostředku, než ve fragmentu *Na svatou Voršilu vice...*

První dvojverší na začátku této vsuvky představuje, jak je to u Vaváka obvyklé, „rýmovanou prózu“, vši obraznosti zbavené rýmované řádky, stylisticky málo odlišné od předcházejícího prozaického úryvku. Jejich syntaktickou paralelu tvořící další dvojverší (zde byl Vavák s největší pravděpodobností ovlivněn lidovými písněmi) se obsahově neliší od prvního: v obou případech se říká jen, že daného dne přšelo a sněžilo. Je tu však významný stylistický rozdíl: ve druhém dvojverší je naznačen přechod k personifikaci, která pak bude vystupňována.

Vítr s deštěm byl hned zrána je v podstatě prozaický řádek; naopak *Vítr s deštěm byl jest s náma* vyznívá poeticky. Tvar minulého času s pomocným slovesem *být* ve 3. os. singuláru používá Vavák v poezii dost často: v prozaickém textu se tento tvar v VI. a VII. knize jeho *Paměti* vyskytuje pouze jednou, zatímco v básních 4krát. Pro Vaváka je to prostředek poetický, vznešený. Také adverbialní určení *s náma* zde vytváří velmi zvláštní obraz. Lidový tvar instrumentálu plurálu (*s) náma*“ je u Vaváka častější než (*s) nami*, jeho použití samo o sobě neznamena nic (navíc autor potřebuje rým ke slovu *zrána*). Avšak z hlediska obraznosti můžeme interpretovat toto předložkové spojení *s náma* jako prostředek částečné personifikace, která se dále rozvíjí – „personifikují se“ totiž všechny přírodní jevy: *vítr... na déšť' zavolal, s ním do 1/2 noci pracoval...*; *mráz na zem pospíšil; slunci se to zalíbilo, hned zem jasností polilo*.

V této ukázce, stejně jako v předchozí, vystupuje Vavák při vyprávění o počasí zároveň jako kronikář a nositel „lidového vědomí“, přičemž obě tyto role žánrově diferencuje.

Nelze ovšem přehlédnout skutečnost, že v této veršované vsuvce je jistý stylistický nesoulad: vedle zjevně lidových tvarů a lexémů jako *dědek* a *bába* v posledním řádku se tu vyskytuje archaický tvar minulého času *byl jest*, který, jak už bylo řečeno, je pro Vaváka znakem vznešenosti (tento tvar u něho potkáme prakticky jenom ve verších). V analyzované vsuvce tedy vidíme svérázný stylistický synkretismus, jaký je příznačný pro jazyk a sloh *Paměti* vůbec.

³⁰ Ibid, s. 73.

Na závěr analyzujeme ještě jednu veršovanou vsuvku, a to jiného typu, jaký se v VI. a VII. knize *Paměti* vyskytuje pouze jednou.

10. dubna ve vsi Valenicích 2 statky vyhořely a dne 11. téhož v outery ve vsi Opočnici 26 stavení shořelo. Na obouch těch místech byly prej lunty založeny a od nich se oheň chytil.

Kdo jsi šťastný, výtečný,
každý, milý brachu,
nebuď nikdy bezpečný,
živ buď vždycky v strachu³¹.

Vavák vypráví o požáru ve vsi. Ty se stávaly velmi často a takových příběhů najdeme u Vaváka množství. V prozaickém úryvku zde opět vidíme pouhé konstatování faktů, detailní popis dějů, kdežto ve veršované vsuvce se situace zase mění, avšak jiným způsobem, než v předchozích příkladech. Není tu už poetizace všedního života, žádná umělecky popsaná krajinka. Vyprávění o požáru dává autorovi záminku k tomu, aby napsal mravokarné čtyřverší.

Veršovaná vsuvka a prozaický text tu nejsou tematicky bezprostředně spojeny, chybí typická „rýmovaná próza“ uvádějící vsuvku. Jedinečný, konkrétní případ povyšuje Vavák na životní princip (s největší pravděpodobností sentenci v posledním řádku převzal z náboženské literatury; v tomto kontextu ovšem nevyznívá nábožensky): *živ buď vždycky v strachu*. Přitom v této vsuvce nezaznívá kazatelská intonace, kterou u Vaváka také občas potkáme (srov. *to sedláky nejvíc trápi*³² aj.). Intonace je tu spíš lidová: svědčí o tom tvar 2. osoby singuláru se všeobecným významem, rozšířený v lidových rčení, oslovení *milý brachu* či hovorovější podoba příslovce *vždycky*. Jinak je tato vsuvka, nápadně se lišící od předchozích ukázek po stylistické, obsahové a umělecké stránce, příkladem verše sice improvizovaného, avšak značně uceleného. Navíc, na rozdíl od sylabického verše, kterého Vavák používá nejčastěji, tato vsuvka inklinuje k systému sylabicko-tonickému (což ovšem může být náhoda).

Závěrem lze říci, že Vavákovy *Paměti* představují složité dílo se znaky jazykového, stylistického a žánrového synkretismu, které si zaslouží pozornost i jako možná předzvěst pozdějšího vývoje (srov. tolik oblíbenou deníkovou formu v současné české literatuře).

Summary

Memories of František J. Vavák, the mayor of Milčice (1770–1816) is a text, which was for a long time out of the field of vision of the linguists and the literary scholars. It was written by a self-educated peasant and deals with local and world news, encyclopedic information; it also contains Vavák and his friends' poems. By comparing the chronicle and the poetic fragments of the text following one another and telling of similar events, we can see that the author, though using both "literary" and "spoken" grammatical forms and expressions with no certain system, understands the difference between "prose" and "verse" and often tries to make his poems sound more "literary". The conscious using of the artistic devices, archaic and colloquial words and forms to reach certain artistic effects shows that the end of the XVIII century was not the time of decline of the Czech literature, but the time of its second rising – not only by efforts of Prague intellectuals, but also by efforts of the provincial self-made authors.

Literatura

1. VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha první. Část první. 1770–1780*. Praha: Jindřich Skopec, 1907.

³¹ Ibid, s. 369.

³² Ibid, s. 361–362.

2. VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha první. Část druhá. 1781–1783.* Praha: Jindřich Skopec, 1908.
3. VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha druhá. Část první. 1784–1786.* Praha: Jindřich Skopec, 1910.
4. VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha druhá. Část druhá. 1787–1790.* Praha: Jindřich Skopec, 1912.
5. VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha třetí. Část první. 1791–1794 Vyd.* Praha: Jindřich Skopec, 1915.
6. VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha třetí. Část druhá. 1795–1797* Praha: Jindřich Skopec, 1916.
7. VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha třetí. Část třetí. 1798–1801* Praha: Jindřich Skopec, 1918.
8. VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha třetí. Část čtvrtá. Rok 1801 a dodatky.* Praha: Jindřich Skopec, 1934.
9. VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha čtvrtá. 1802–1806.* Praha: Jindřich Skopec, 1936.
10. VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha pátá. 1807 – srpen 1810.* Praha: Jindřich Skopec, 1938.
11. VAVÁK, F. J. *Paměti Františka Jana Vaváka, souseda a rychtáře milčického z let 1770–1816. Kniha VI–VII. 1810–1816.* Jonášová; E., ed. Praha: Karolinum, 2009.
12. VAVÁK, F. J. *Smlouvy a chvalitebné řeči svatební pro družbu a svatebčany: jakož i četná připíjení „o věnec“ pannám a družičkám a jejich odpovědi mládencům: k čemuž jsou připojeny četné staročeské svatební písně.* Jindřichův Hradec: A. Landfras syn, 1900.
13. *Truhlice písní. Poesie českých písmáků XVII–XVIII. století – Lukáše Volného, Jiřího Volného a Františka Jana Vaváka.* Kalista, Z., ed. Praha: Novina, 1940.
14. CUŘIN, F. *Vývoj spisovné češtiny.* Praha: Státní pedagogické nakladatelství, 1985.
15. KAMIŠ, A. *Slovní zásoba české publicistiky 18. století.* Praha: Universita Karlova, 1974.
16. SGALL, P., HRONEK, J. *Čeština bez příkras.* Jinočany: H & H, 1992.

Rekonstrukce obrazu vývoje slovinské literatury v překladech Františka Benharta

Aleš Kozár

Reconstruction of Picture of Development of Slovenian Literature in František Benhart's Translations

Abstract: *František Benhart had marked one epoch of Czech translations from Slovenian literature into Czech since the end of 50th till the end of his life (2006). He was the main person who influenced the reception of Slovenian literature in the Czech Republic and created its literary history picture. This article tries to find the main phenomenons, which affected this picture, and compares the Czech interpretation of Slovenian after-war literature and its reading, how it came up in Slovenia. Benhart's translator's work had been influenced not only by out-literature impacts (political atmosphere and autocensorship) but also by his critical and literary historical understanding of development of Slovenian literature.*

Key words: *translations from Slovenian to Czech, literary history in translation, translator and his critical judgement, reception of Slovenian literature in Czech context.*

Contact: *University of Pardubice, Faculty of Arts, Department of Literary Culture and Slavistics, e-mail: ales.kozar@post.cz*

Slovinská literatura je v českém prostředí představována poměrně často, dosti se o ní píše a z ní překládá (viz Bibliografie československé balkanistiky, kterou vydávali pracovníci Masarykovy univerzity v Brně). Uvádí se dokonce, že po chorvatštině je čeština druhým nejčastějším jazykem, do nějž jsou slovinská literární překládání. Dokládá to nadstandardnost vzájemných kulturních vztahů, které se pak mohou odrážet i v dalších oblastech, v politice či hospodářství. Nepřišlo to jen tak. V 19. století jsou překlady ještě velmi zřídka a týkají se převážně poezie (France Prešeren, Simon Gregorčič), což přesně reflektuje roli poezie ve slovinské společnosti té doby. Výrazně se začínají překlady rozšiřovat o prózu v 1. polovině 20. st. s překlady děl Ivana Cankara, Frana Saleského Finžgara, Ksavera Meška, Ivana Pregelje, a to hlavně díky překladatelům Ivanu Lahovi, Bohuši Vybíralovi, Vojtěchu Měrkovi, Antoši Horsákovi, Josefu Skrbinškovi aj.

Skutečné systematičnosti a kritickému přístupu se dostává vzájemným literárním vztahům s Otonem Berkopcem, který mj. objevně k překladu doporučil román Vladimira Bartola *Alamut* (slovinsky 1938, česky již 1947), což bylo poněkud v rozporu s jeho domácím kritickým hodnocením a do jisté míry tak předjalo další vývoj recepce tohoto románu. Český překlad o deset let předešel další překlad románu (do srbštiny) a z pohledu jeho znovuobjevení v druhé polovině 80. let vypadá český překlad téměř jako vizionářský.

Po druhé světové válce se postupně stal největší osobností česko-slovinského překladu František Benhart. Šlo o mimořádnou osobnost, obdařenou jak duchem kritickým (vydal také tři knihy kritik ve slovinské a jednu v češtině, působil v letech 1959–1969 jako recenzent a redaktor revue *Plamen*, v 80. letech pak vedl kritickou rubriku ve slovinské literární revui *Sodobnost*), tak také uměleckým (viz např. břitké a vtipné zápisky a aforismy sebrané v knize *Všichni jsme naši* či

v obou jazycích vydaný cestopis po Slovinsku *Zářivý den u řeky/Sijajni dan ob reki* s uměleckými ambicemi, nejprve ve slovinské verzi 1996 a pak dvě doplněná vydání česká), vedle toho však také vlohami organizátorskými a popularizujícími, které udržovaly přehled o slovinské literatuře v českém kulturním povědomí.

Benhartův význam byl vícekrát oceněn (např. r. 1985 se stal dopisujícím členem slovinské akademie věd SAZU, r. 1995 mu bylo uděleno významné slovinské státní vyznamenání Řád svobody Republiky Slovinsko nebo r. 2005, kdy mu byla udělena Pretnarova cena a čestný titul ambasador slovinské kultury ve světě), vždyť právě on byl hnacím motorem českého překládání ze slovinštiny. Pokud nepřekládal sám, snažil se iniciovat nové překlady u jiných (Kateřina Literová), mladé slovenisty si na sklonku 90. let a počátku milénia rád přibíral za své spolupracovníky a dopomáhal jim tak k prvním důležitým překladatelským zkušenostem (Tone Pavček: *Krajina na návštěvě* s Hanou Mžourkovou, antologie *Místo v prostoru* s Janou Špirudovou, antologie *Promlky času* s Davidem Blažkem, Terezou Benhartovou a Alešem Kozárem či *Krajiny za slovy* s A. Kozárem aj.)

Prozaické překlady 50. a 60. let

Nejstarší Benhartovy překlady jsou vázány především k próze. Souvisí to i s tím, že poezii dlouhá léta obhospodařoval Oton Berkopec se svými spolupracovníky (Kamil Bednář, Vilém Závada, Josef Hiršal, Jarmila Urbánková, O. F. Babler, ještě před nimi ale také Josef Hora nebo František Halas) a tudíž se jakousi shodou okolností knižní překlady prózy staly doménou Benhartovou. Jeho překlady z konce 50. a 60. let dokládají především zesílení realistické tendence v poválečné slovinské próze, současně se však šťastně vyhnul všem ideologizujícím tématům a prózám tendenčně oslavujícím režimní ideologii (a to kupodivu i v antologii partyzánských novel). První knižní překlad je z roku 1957, opakovaně se v tomto období věnuje autorům Antonu Ingoličovi, Ivanu Potrčovi, Prežihovu Vorancovi či Beno Zupančičovi. Vrcholu došlo jeho překladatelské směřování tohoto období na samém přelomu 60. a 70. let překlady Kosmačových vrcholných novel *Tantadruj* a *Balada o trubce a oblaku* a novel z Kocbekova souboru *Strach a odvaha*. Kratší prozaické útvary našly své místo v antologii válečných novel *Svítání za tmavých nocí* (1964) a *Deset jugoslávských novel* (1971). Dá se říci, že Benhart překládá díla ve své době vůdčích a již kanonizovaných autorů (A. Ingolič, P. Voranc aj.), autorů překračujících proud své doby (C. Kosmač) i autorů problematických (Edvard Kocbek, ale také Lojze Kovačič, z něhož přeložil r. 1966 povídku *Kdysi to bylo jinačí*). Jinak však nevěnuje modernistům, kteří nastoupili na konci 50. let s Dominikem Smoiletem, Zorko Simčičem, Andrejem Hiengem a Vitomilem Zupanem aj., příliš pozornosti. Zčásti je to také z důvodů daných dobovými možnostmi, Benhart v interview Viktora Kudělky¹ uvádí, že řadu jemu generačně blízkých autorů (Alojz Rebula, Rudi Šeligo) se mu nedařilo prosadit do vydavatelských plánů českých nakladatelů. Z řady plánů také zřejmě sešlo v souvislosti s politickými zásahy do kultury a činnosti nakladatelství po srpnu 1968.

Tento výběr slovinských autorů více méně kopíruje poetiku českého literárního mainstreamu 60. let (např. J. Šotola, F. Kožík, J. Otčenášek, V. Neff), neodrážejí se tu doposud novinky v naraci, vypravěčských formách, užití substandardních vrstev jazyka aj., které do prózy vnesli Bohumil Hrabal, Josef Škvorecký nebo v polovině 60. let Milan Kundera či Ludvík Vaculík. Prakticky podobné rysy nesla revue *Plamen*, otevřená vůči různým poetikám a autorům, avšak bez vyhraněného nasměrování nebo radikální průbojnosti.

V období od konce 50. let do konce 60. let Benhart knižně vydal 11 prozaických překladů.

¹ KUDĚLKA, V. *Deset tisoč strani prevoda ali Tiho poslanstvo Františka Benharta*. Sodobnost 1972/2, s. 204–210.

Prozaické překlady 70. a 80. let

Po roce 1970 se skladba knižně překládaných autorů příliš nemění, stále zůstávají oblíbení B. Zupančič, P. Voranc, I. Potrč a C. Kosmač, přibývá Mira Miheličová, Tone Svetina či Ivo Zorman.

O poznání jiná je skladba autorů, jejichž překlady publikuje Benhart časopisecky. Tady se objeví jména Vitomil Zupan, Edvard Kocbek, Andrej Hieng nebo Saša Vuga, na konci 80. let i Drago Jančar (z něj jako první vyšel překlad divadelní hry *Veliki briljantni valjček*, 1988). Často jde o autory, kteří v kontextu své doby působili jako konfliktní a provokativní (E. Kocbek, V. Zupan). Zdá se tedy, jako by Benhartův výběr titulů pro knižní překlady měl těmto střetům předcházet a tedy že prezentuje slovinskou literaturu, která je v kontextu české dobové ideologie snesitelná, s jasným vědomím, že pokud bude režimem zakázán některý slovinský autor nebo dokonce Benhart sám, způsobí to vzájemným literárním vztahům značnou škodu na dlouhou dobu dopředu. V kontextu normalizační doby je to jistě jedna z pravděpodobných motivací, kterou můžeme nazvat jakousi ušlechtilou autocenzurou.

Na druhou stranu Benhartovy časopisecké překlady téměř vždy vycházejí v exkluzivní a do značné míry elitářské revui *Světová literatura*, na jejíž stránkách se modernisté i „problematičtí“ autoři objevovali poměrně často a procházeli, takže právě zde byl prostor pro publikování kontroverznějších autorů zřetelně větší než u přísně střežených edičních plánů velkých nakladatelství jako Naše vojsko či Práce, kde Benhart své překlady uveřejňoval.

Benhartovým kladem je nesporně také to, že se příležitostně věnuje také slovinské žánrové literatuře, vydal např. antologii jugoslávské fantastiky (*Duhová křídla*, 1985 – Gregor Strniša, V. V. Simonovič, B. Gradišnik, V. Pečjak) nebo román Mate Dolence *Upír z Gorjanců* (1988).

Naopak se téměř nevěnuje slovinské literatuře pro mládež, která představovala výraznou část překladů ze slovinské literatury, např. díla Ksavera Meška, Bevkova *Bouře* (přel. Jan Severin), *Příběhy obláčka Nezbedy* Smiljana Rozmana, *Katka* Branky Jurci (přel. Jaroslav Pánek) aj. V tomto žánru však dokázal zainteresovat svou dceru Kateřinu Benhartovou (provdanou Literovou), která zejména v 80. letech řadu děl pro mládež přeložila. Dá se však říci, že tato oblast překladů ze slovinštiny, jež zaznamenala největší rozmach před 2. sv. válkou, postupně slábla a po roce 1991 knižně vyšly pouhé dva tituly, *Byliny malé čarodějky* Polonci Kovač (1997) a *Obrovo srdce* Lely B. Njatin (1999), obě v překladu Kateřiny Literové.

Překlady po roce 1989

Bezprostředně po roce 1989 se celá situace mění – vychází první knižní překlad Draga Jančara (román *Galejnik*, 1990) a brzy po něm jeho další tituly, a to nejen prozaické, ale také dramatické a esejistické (*Pohled anděla* 1995, *Posmehljivo poželjenje – Chtíč chtíc nechtíc*, 1999, *Kateřina, páv a jezuita*, 2003, *Přízrak z Rovenské*, 2003 aj.).

Zároveň se Benhart začíná intenzivně věnovat také knižním překladům poezie, které zahájil dobře přijatou antologií *Sedm slovinských básníků* (viz recenze v revue *Souvislosti* 1997/1²), která obsahuje překlady z Cirila Zlobce, Dane Zajce, Kajetana Koviče, Svetlany Makarovič, Tomaže Šalamuna, Milana Jesiha a Aleše Debeljaka. Po ní následovaly v rychlém sledu knižní výběry z C. Zlobce, I. Minattiho, A. Debeljaka, Gustava Januše, T. Šalamuna, M. Jesiha, opět C. Zlobce a D. Zajce, pak objevná antologie italských slovinských básníků *S příchutí mořské soli* (1998) a antologie mladších autorů *Místo v prostoru* (1998), výběry či sbírky Janka Messnera, Borise A. Novaka, A. Debeljaka, Ivo Svetiny, Josipa Ostiho, Tone Pavčka, Marjana Strojana, Aleše Štegera atd.

² ŠRÁMEK, P. *Sedmadvacet slovinských básníků*. *Souvislosti* 1997/1, s. 234.

Z prozaiků kromě Jančara a esejí Debeljakových nepřekládá knižně nic jiného až do antologie slovinských povídek *Česko-slovinská literární setkání* (2003, kde však figuruje pouze jako překladatel, nikoli editor) a antologie *Promlky času* (2003), sestavené z děl autorů za období od 60. let do 90. let 20. století. Zdá se, jako by prozaici starších generací, kteří by ještě o deset let dříve samozřejmě stáli za překlad, ale z pravděpodobných cenzurních/autocenzurních důvodů přeložení nebyli, v době, kdy přeložení být mohli, ztratili již něco ze své aktuálnosti i formální inovativnosti modernismu (V. Zupan, R. Šeligo, A. Hieng, F. Lipuš, L. Kovačič) a byli v této době méně zajímaví. Sám Benhart si byl vědom tohoto svého dluhu, ale i již hotové překlady (např. *Triptychu Agaty Schwarzkoblerové* Rudi Šeliga, *Žab* Gregora Strnišy aj.) zůstaly nevydané v rukopise i nadále.³

Časopiseckým překladům próz dominuje také Jančar, který si u nás rychle vydobyl renomé nejlepšího slovinského spisovatele současnosti, vedle něj se objevují např. Slavko Pregl, Igor Bratož, Florjan Lipuš, Uroš Kalčič, L. Kovačič, Saša Vuga, Marjan Rožanc, E. Kocbek, Igor Škamperle, M. Dolenc. Snad s výjimkou Bratožovy povídky *Café do Brasil* tu není nikdo z ejmladší generace postmodernistů, kteří nastoupili do literatury s časopisem *Literatura* v polovině 80. let, jako jsou Jani Virk, Franjo Frančič, Maja Novaková, Milan Kleč, Andrej Blatnik aj. Také v antologii povídek *Promlky času* nechal tyto mladší autory přeložit mladším kolegům překladatelům D. Blažkovi, T. Benhartové a autorovi příspěvku. Zajímavé je, že se do centra Benhartovy pozornosti příliš nedostali noví regionalisté, kteří díky formálně klasičtějšímu způsobu psaní byli poměrně blízko jím překládaným autorům v 60. a 70. letech, např. Feri Lainšček či Marjan Tomšič. Totéž platí o žijícím klasikovi slovinského románu 20. století Borisi Pahorovi, jehož válečná témata (zejména koncentrační tábory, kterými autor prošel a je potom ve svých dílech ztvárňoval) i témata slovinské menšiny v Itálii (především situace Slovinců v Terstu v době mezi světovými válkami v konfrontaci s Mussoliniho režimem a jeho přívrženci) se zdají i dnes českým nakladatelstvím přeci jen vzdálená.

Jestliže tedy byla 90. léta ve Slovinsku obdobím mimořádného výkonu v próze (Tomo Virk), pak u nás tomu překladatelské reflexe příliš neodpovídaly. Kromě Benhartova vytížení poezii lze příčiny hledat i ve stavu české literatury a knižního trhu po r. 1989, který prošel hlubokými otřesy. Minimálně po první polovinu 90. let převládaly deníkové a memoárové prózy (Lubomír Machala: *Průvodce po nových jménech české poezie a prózy 1990–1995*, s. 16 nebo Vladimír Novotný: *Mezi moderností a postmoderností*, s. 143n) a také pozornost kritiků i čtenářů se orientovala hlavně na domácí autory, ať už z oblasti *libri prohibiti* nebo nově vzniklých textů reflektujících formou deníku či paměti dobu socialismu. Úpadek zájmu o cizí literatury vyvrcholil např. také zánikem zmiňované revue *Světová literatura*, kterou se i přes snahu některých obětavých jedinců nepodařilo udržet, stejně jako postupně krachovala a zanikala řada (téměř všechna) nakladatelství krásné literatury z předlistopadové doby (velké rány znamenal hlavně pád Odeonu a Českého spisovatele).

Z přehledu knižních překladů se zdá, jako by se František Benhart začal věnovat poezii až po r. 1989. To je samozřejmě zavádějící, překlady poezie provázely jeho činnost od samotných počátků (Karel Destovnik Kajuh a Matej Bor 1946). Zpočátku je publikoval hlavně v denním tisku, později v centrálních literárních revuích (od r. 1963 v *Plameni*, dále v *Hostu do domu*, *Světové literatuře* aj.). Podobně jako v próze i v poezii se soustředí především na autory aktuální generace (v 50. letech I. Minatti, L. Krakar, v 60. letech K. Kovič, D. Zajc, T. Pavček, G. Strniša), ale zabývá se i předválečnými básníky, počínaje modernou (Oton Župančič, Josip Murn), přes Mirana Jarce, Alojze Gradnika po Srečka Kosovela a E. Kocbeka. Z nejmladších autorů konce 60. let zachytil Franci Zagoričnika (1967) a T. Šalamuna (1967).

³ BENHART, F. *Spotoma*. Mondena, Grosuplje 2001, s. 282.

V období 70. a 80. let se do spektra autorů mnoho nových jmen nedostalo, snad jen Tone Kuntner a v samotném sklonku 80. let Herman Vogel, Milan Dekleva, Venó Taufer a Marko Kravos. Velkou část tohoto dvacetiletí naopak publikuje autory starší – z období romantismu (F. Prešeren, S. Gregorčič), slovinské moderny 90 let (Ivan Cankar, O. Župančič, J. Murn) či meziválečného impresionistu a expresionistu Srečko Kosovela. Největší význam mají v tomto období překlady publikované na stránkách revue Světová literatura, která se stala jeho hlavní tribunou u nás a kde Benhart publikoval větší ukázky z autorů s medailonkem. Šlo o ukázky z děl Jože Udoviče, T. Šalamuna, E. Kocbeka, C. Zlobce, T. Kuntnera, T. Pavčka, I. Minattiho, H. Vogla, V. Taufera, M. Kravose a dále antologicky koncipovaný příspěvek s básněmi F. Prešerena, L. Krakara, D. Zajce, B. A. Novaka a F. Forstneriče.

Po roce 1989 se spektrum autorů podstatně rozšířilo o další jména i generace – Miran Košuta, A. Debeljak, G. Januš, Maja Haderlap, Ace Mermolja, Jure Detela, Uroš Zupan, Fabjan Hafner atd. Nejčastěji se objevovali na stránkách revue Tvar obdobně ve větších celcích jako dříve ve Světové literatuře, nyní však nikoli monograficky, ale spíše podle tematických souvislostí – básníci a Kras, tři z Rakouska, básníci z Terstu, mladí básníci, Krajina v červnu, malířské motivy v básních, forma sonetů apod. Věnuje tedy pozornost jak tematické tak i formální rozrůzněnosti slovinské poezie jako celku, někdy s přihlédnutím ke generačnímu rozvrstvení. Nemají pak tedy překlady tolik podobu postupného literárně-historického generačního rozkrývání, charakterizace autorských poetik, nýbrž jsou obrazem tematické rozrůzněnosti slovinské poezie jako celku. Z antologií jsou vývojově koncipovány dvě – *Sedm slovinských básníků* (zde je třeba vyzdvihnout také velký význam doslovu, který nabízí českému čtenáři důkladný náčrt poválečného vývoje slovinské poezie, jaký u nás dosud chyběl a navazuje tak na dosud nejobsáhlejší přehled vývoje slovinské literatury dostupný v češtině, tj. Kudělkovu příručku *Slovinská literatura I. a II. z r. 1974 a 1977*) a *Krajiny za slovy* (zde nese literárně historickou informaci časosledné řazení autorů a bibliografická poznámka, proto je doslov zaměřen spíše na tematickou charakteristiku).

Všechny knižní tituly, které Benhart přeložil, jsou texty jeho současníků, lidí, které často osobně velmi dobře znal a kteří mu byli generačně a myšlenkově blízcí (domnívám se, že není jen náhoda, že mezi jeho překlady nenajdeme nikoho z katolických autorů). Výjimka z pravidla je jediná – *Pohoršení v svatofloriánském údolí* Ivana Cankara z roku 1908, které Benhart přeložil (ve své bibliografii uvádí rok 1970), ale dosud nebylo vydáno tiskem.

Benhart tedy vlastně nikdy nedoplňoval českému čtenáři překlady scházejících titulů z doby před r. 1945 (výjimkami jsou jen dva Prežihovy romány z doby těsně předválečné – *Samorastniki (Semeno větru)* z roku 1940 a *Požganica (Spáleniště)*, 1939). O to se snažili především Oton Berkopec výbory z Otona Župančiče (*Úsvity a bouře*, 1962) a France Prešerna (*Můj sen šel po hladině*, 1978) a Viktor Kudělka výborem ze Srečko Kosovela (*V malém plášti slov*, 1974) či v jednom souboru vydanými texty Ivana Cankara *Vidiny* a *Čeledín Jernej a jeho právo* (1976).

Mezi Benhartovy překladatelské zásluhy lze dále zahrnout skutečnost, že překládal také autory píšící slovinsky, avšak žijící mimo Slovinsko, tedy příslušníky početných národnostních menšin v Itálii (M. Kravos, A. Rebula Tuta, R. Quaglia, M. Košuta, M. Čuk, A. Mermolja aj.) a Rakousku (M. Haderlap, J. Messner, F. Hafner aj.) Bohužel už v knižní podobě nedošlo na dva nejvýznamnější, totiž prozaiky Florjana Lipuše z Korutan (existuje časopisecký překlad) a Borise Pahora z Terstu. Způsob, jakým na autory obou slovinských menšin v zahraničí upozornil, pro ně znamenal značný posun k jejich přijetí v samotném Slovinsku, ale především výrazně vřazení do kontextu domácího literárního vývoje, z něž byli někdy nezaslouženě vyřazováni (viz dějiny slovinské literatury *Slovenska književnost III.*, 2001, která je hodnotí zcela odděleně od literárního vývoje v domácí literatuře)

Pro zajímavost a srovnání ještě zmíním knižní překlady a antologie vydané bez Benhartovy spoluúčasti. Z antologií slovinské poezie to jsou *Zpěvy hrdinství a lásky* (O. Berkopec, F. Halas, 1954), *Snímky krajiny poezie* (J. Hiršal, L. Kundera, 1966), *Sto moderních básníků* (J. Hiršal, V. Kudělka, 1967), *Významná výročí slovinských spisovatelů v r. 1968* (ed. V. Měrka, 1969), *Kompas a jiné básně slovanských básníků*, O. F. Babler, 1976), *Nové hvězdy nad Triglavem* (eds. O. Berkopec, V. Závada, 1983), *Lyrické konfrontace* (soubor překladů O. F. Bablera, 1986), *Orfeus v dešti* (1995) a antologie povídek *Vně hranic* (2002). Tuto antologii lze vnímat jako první společné vystoupení větší části mladé překladatelské generace slovenistů, kteří navázali na Benhartovo dílo a dnes jsou nositeli uměleckého překladu ze slovinské literatury právě oni. Po roce 1989 vyšly bez Benhartovy účasti pouze překlady jeho dcery Kateřiny Literové (Kovač: *Byliny malé čarodějky*, 1997, Njatin: *Obrovo srdce*, 1999), překlady básnických knih Ivo Frbežara (přel. Lubor Kasal), Alenky Jensterle-Doležalové (přel. Alenka Jensterle-Doležalová a Luděk Marx), překlady manželů Šaradínových z děl mladší spisovatelské generace (Debeljak: *Temné nebe Ameriky*, 2000, Blatnik: *Proměny kůží*, 2002) a rovněž kroatisty Dušana Karpatského (Šömen: *Motýlí efekt aneb Sametové sny*, 2001).

K Benhartovým překladům lze jednoznačně shrnout, že nejsou nikdy nějakým náhodným překládáním pro překládání samo, ale jsou výsledkem intenzivní literárně-historické badatelské práce, která se v mozaice celku zřetelně odráží. V jeho díle není náhodný překlad, každý z nich je vždy promyšlenou informací o slovinské literatuře svého času. Je její svébytnou recepcí, v níž se odráží jak její vnitřní vývoj, tak také situace a stav české literatury daného období.

Resumé – Povzetek

Benhart je zaznamoval eno celotno epoho čeških prevodov iz slovenske literature v češčino od konca 50. let do konca svojega življenja. V glavnem prav on je vplival na recepcijo slovenske literature na Češkem in ustvarjal njeno literarno zgodovinsko sliko. Članek poskuša ugotoviti glavne dejavnike, ki so na to sliko vplivale, in obravnava češko podobo slovenskega povojnega slovstva in njeno interpretacijo, kako je nastala na Slovenskem. Na Benhartovo prevajalsko delo je poleg zunajlitrarnih vplivov (politične razmere in avtocenzura) vplivalo tudi njegovo kritiško in literarnozgodovinsko dojemanje razvoja slovenske literature.

Bibliografija

1. BENHART, F. *Jedna a jedna*, H + H, Praha 1999.
2. BENHART, F. *Spotoma. Mondena*, Grosuplje 2001.
3. *Bibliografija knjižnih prevodov slovenske literature v češčino*. Centrum pro slovinskou literaturu, Lublaň 2005.
4. GLUŠIČ, H. *Slovenska pripovedna proza v drugi polovici 20. stoletja*. Slovenska matica, Ljubljana 2002.
5. KUDĚLKA, V. *Deset tisoč strani prevoda ali Tiho poslanstvo Františka Benharta*. *Sodobnost* 1972/2, s. 204–210.
6. HRALA, M. *Kapitoly z dějin českého překladu*. Karolinum, Praha 2002.
7. *Leksikoni. Slovenska književnost*. Cankarjeva založba, Ljubljana 1996.
8. MACHALA, L. *Průvodce po nových jménech české poezie a prózy 1990–1995*. Rubico, Olomouc 1996.
9. NOVOTNÝ, V. *Mezi moderností a postmoderností*. Cherm, Praha 2002.
10. *Slovenska književnost II., III*. DZS, Ljubljana 1999, 2001.

Locus horridus – syberyjski pamiętnik Faustyna Ciecierskiego jako przykład literatury zsyłkowej

Joanna Brodniewicz

Locus horridus – siberian diary written by Faustyn Ciecierski as an example of deportation literature

Abstract: Artykuł prezentuje jeden z ciekawszych pamiętników dotyczących polskiej literatury zsyłkowej XIX wieku. Omawia pojęcie tego typu literatury, jej wielowarstwowość, zróżnicowanie, trudności z kwalifikacją gatunkową. Na tym tle przedstawia Pamiętnik Ciecierskiego. Odnajdujemy w nim kanony zachowań zesłańców, symbolikę zesłania, które mocno się wpiszą w literaturę zsyłkową. Ciecierski jako pierwszy ukazuje Sybir od środka, i to na dwóch płaszczyznach: wewnątrz człowieka, jego doświadczeń duchowych, i wewnątrz ziemi, posługując się obrazem dantejskiego piekła. Pamiętnik Ciecierskiego wyróżnia fakt, że autor jako pierwszy poza własnymi przygodami opisuje perypetie swoich współtowarzyszy. Przelamuje w ten sposób konwencję epoki. Dzieło jest wartościowym historycznym, kulturowym, etnograficznym, geograficznym i socjologicznym źródłem wiedzy o Syberii. Rekonstrukcja zdarzeń na podstawie Pamiętnika i badań historyków zajmujących się badaniem zesłańców potwierdza jego wiarygodność.

Key words: 19th century, deportation literature, diary, Siberia, Faustyn Ciecierski, deportee, Dominican.

Contact: Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań; e-mail: jbrodniewicz@gmail.com

Faustyn Ciecierski (1760–1833), dominikanin, członek asocjacji wileńskiej, zesłaniec, wybitny pedagog, pozostawił po sobie niezwykle ciekawe dzieła, m.in.: *Dziennik wizytatora* i niesłusznie uznaną za zaginioną *Historia Domestica*³⁶. Najbardziej znany jest napisany piękną polszczyzną *Pamiętnik*³⁷ opisujący zesłanie Ciecierskiego na Syberię. Swoimi wspomnieniami włącza się on do grona autorów, których pisma są zaliczane do literatury zsyłkowej³⁸. Fragmenty

³⁶ Kontynuacja Kroniki litewskiej, której Ciecierski jest współautorem. Litua. Militiae Angelico Praedicatoriae per Magnum Ducatum Litvaniae Samogitiae Livoni Clangentia; Historia Domestica Provinciae Lithuaniae Fratrum Ordinis Praedicatorum. Pars altera. AD 1824. Oba dzieła znajdują się w Klasztorze Dominikanów w Wilnie.

³⁷ Pamiętnik Ciecierskiego, przeora dominikanów wileńskich (o ssyłki w Sybir w 1797 g.) napieczętowany w Lwowie 1865 r., Tom drugi. Znaczniejszych przypadków pewnego z Siberij powrotnego Polaka, Biblioteka Główna Litewskiej Akademii Nauk, Dział Rękopisów (BGLAN), F18–204a. Zapiski sossannogo w Sibir [Pamiętnik Ciecierskiego] BGLAN, F18–204b – dokument wcześniej znajdował się w Archiwum Uniwersyteckim, F1863–1864. [Pamiętnik Ciecierskiego], Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław, zbiory rękopiśmienne nr 2030/I, mikrofilm: sygn. 11846, na podstawie tej wersji powstał pierwodruk. [Ciecierski Faustyn], Pamiętnik xiędza Ciecierskiego przeora dominikanów wileńskich, zawierający jego i towarzyszy jego przygody, doznane na Sybirze w latach 1797–1801, Lwów 1865. Ciecierski Faustyn, Znaczniejszych przypadków pewnego z Syberii powrotnego Polaka w 1801 roku, Warszawa – Wrocław 1998.

³⁸ Pojęcie to utworzył Adam Mickiewicz w swoich wykładach o literaturze w Collège de France. Por. Adam Mickiewicz, Prelekcje paryskie. Wybór, t. 2, Kraków 1997, s. 108. (Literatury zsyłkowej dotyczą wykłady XXIII i XXIV z kursu II, trwającego od grudnia 1841 roku do lipca 1842 roku. Ibidem, s. 108–123). Na temat literatury związanej z Syberią można przeczytać m.in. w książkach: Zofii Trojanowiczowej, Sybir romantyków, Kraków 1992; Jerzego Fiećki, Rosja, Polska i misja zesłańców. Syberyjska twórczość Agatona Gillera, Poznań 1997; Stanisława Burkota, Polskie podróżopisarstwo romantyczne, Warszawa 1988; Michała Janika, Dzieje Polaków na Syberii, Kraków

jego dzieła znajdują się prawie w każdej antologii XIX-wiecznych tekstów zesłańczych. Jerzy Fiećko³⁹ stawia hipotezę, że gdyby *Pamiętnik* dominikanina został wydrukowany trzydzieści lat wcześniej i był znany Adamowi Mickiewiczowi, jego treść miałaby znaczący wpływ na wykłady poświęcone literaturze zsyłkowej.

Pojęcie literatury zsyłkowej

Teksty zsyłkowe znajdują się na pograniczu między literaturą piękną a historią, fikcją a prawdą, między tym, co się wydarzyło naprawdę, a tym, co stworzyła wyobraźnia piszącego. Trudno zaszerzować je do jednego gatunku literackiego.

Józef Ignacy Kraszewski pisał:

Czym są właściwie pamiętniki i czym być miały, nikt się nie nauczy, gdy w jednych biografie, w drugich rozprawy, w trzecich dawne akta i korespondencje, w czwartych diariusze się znajdują. Ale jesteśmy w wieku, w którym sobie wyraźnie wszyscy ze wszystkich prawideł i klasyfikacji żartują, dajmy więc pokój, i niech będzie wiekowi naszemu, jak pożąda⁴⁰.

Zesłańcy często notowali swoje spostrzeżenia. Czynili tak, mimo że było to zabronione. Rzadko prowadzili regularne dzienniki. Literatura zsyłkowa w dużej części powstawała po powrocie do kraju. Zesłańcy spisywali swe dzieje w momencie, gdy nie byli już w sytuacji bezpośredniego zagrożenia, gdy emocje związane z trudnym doświadczeniem nieco opadły. Fakt ten ma wpływ na ocenę wiarygodności ich wspomnień.

Autorzy pamiętników są zatem byłymi zesłańcami, ich wspomnienia powstawały w sytuacji radykalnie zmienionej, kiedy wielka podróż pod przymusem była dla nich czymś zamkniętym, dobiegła celu i to takiego celu, który z perspektywy zesłańczej wydawał się odległy, a nawet nieosiągalny⁴¹.

Najczęściej wspomnienia z Syberii były ujmowane w formę zapisu podróży lub pamiętników. Przyjrzyjmy się tym gatunkom.

Oba przynależą do gatunków dokumentarnych i literackich. W każdym z nich narrację porządkuje inna kategoria. W pamiętnikach istotną rolę odgrywa czas, to on wyznacza wewnętrzny układ dzieła. W relacji z podróży ważna jest kategoria przestrzeni. Autor relacjonuje w niej zdarzenia, które miały miejsce podczas przemieszczania się.

Czesław Niedzielski tak pisze:

Pamiętnik i zapis podróżniczy to dwie odmiany prozy dokumentarnej o własnych zasadach organizacji materiału rzeczywistego. (...) Opis podróżniczy, funkcjonalnie dokumentarny, jest w przeciwieństwie do relacji pamiętnikarskiej zapisem bieżącym, ściśle i wiernie utrwalającym aktualnie obserwowany przedmiot realny⁴².

Jeśli chodzi o piśmiennictwo syberyjskie, trafne jest spostrzeżenie Stanisława Burkota:

1928.

³⁹ Jerzy Fiećko, *op. cit.*, s. 87. Należy przypomnieć, że w tym samym czasie powstawał *Dziennik podróży* Józefa Kopcia. Kopeć swoje wspomnienia spisywał około roku 1810, natomiast Ciecierski pracował nad relacją z zesłania w latach 1806–1811. Ich losy wiąże również postać Pawła I, pierwszy z nich w 1797 roku został przez cara uwolniony, a drugi, w tym samym roku, zesłany na Sybir. Obaj ufają Opatrzności. Mickiewicz tak pisze o Józefie Kopciu: „Kopeć uważa się za człowieka dotkniętego przez Opatrzność. Codziennie, jak pisze, wstając, modlił się do Boga o uwolnienie i nigdy nie przestawał ufać w lepszą przyszłość, jeśli nie dla siebie, to przynajmniej dla ojczyzny”.

⁴⁰ KRASZEWSKI, J. I. *Wybór pism*, Warszawa 1894, s. 231. Cyt. za: NIEDZIELSKI, C. *O teoretycznoliterackich tradycjach prozy dokumentarnej (podróż – powieść – reportaż)*, Toruń 1966, s. 70.

⁴¹ Zofia Trojanowiczowa, *op. cit.*, s. 57.

⁴² Czesław Niedzielski, *op. cit.*, s. 31.

Dystans czasowy, właściwy pamiętnikom, między zdarzeniem i spisywaniem relacji o nim okazuje się – najogólniej mówiąc – także właściwością podróży jako gatunku⁴³.

Oświecenie uprzywilejowało podróż poznawczą, badawczą, edukacyjną, naukową⁴⁴. Przez cały romantyzm podróżopisarstwo pozostało nieskonwencjonalizowane. Pojawiła się też nowa forma podróżowania – „z musu”. Dla autorów romantycznych ważniejsze było przekazanie świadectwa niż sztywne trzymanie się reguł poetyki. Próbowali odnaleźć formę, która mogłaby jak najpełniej oddać ich przeżycia. Wprowadzali do swoich tekstów elementy różnych gatunków. Czynniki te spowodowały, że trudno jednoznacznie zakwalifikować teksty literatury zsyłkowej. Mamy do czynienia z dziennikami, pamiętnikami, podróżami, pojawiają się załączki reportażu, eseje, a także prace naukowe. Najczęściej dominuje jeden gatunek, który jest uzupełniany przez inne. Część utworów literatury syberyjskiej można zakwalifikować jako podróże. Zazwyczaj przedstawiają one opisy Syberii, zamieszkujących tam ludów. Można tu zaliczyć dzieła Adama Kamieńskiego–Dłużyka, Józefa Kobyłeckiego, Eugeniusza Żmijewskiego, Adolfa Januszkiewicza. Po formę pamiętnika sięgali najczęściej pisarze, którzy pragnęli panoramicznie opisać los zesłańców, przedstawić ich indywidualne lub zbiorowe dzieje, często włączali w swoje dzieła opis podróży, lecz stanowił on tylko jeden z elementów konstrukcji wspomnień. Do pamiętników należą wspomnienia Karola Lubicza Chojeckiego, Ewy Felińskiej, Rufina Piotrowskiego, Agatona Gillera, Wincentego Migurskiego, Tomasza Zana, ks. Jana Henryka Sierocińskiego.

Klasyfikacja ta, jak wspomniałam, jest niejednoznaczna. Mimo że piśmiennictwo zesłańcze jest ogromnie zróżnicowane, jest „szczególną mieszaniną trzech odmian – pamiętników, podróży i opisów. Cechą szczególną łączącą wszystkie te odmiany jest dokumentaryzm”⁴⁵. Zofia Trojanowiczowa wskazuje następujące punkty wspólne:

chęć być świadectwem prawdy o własnym losie, o dziejach innych polskich zesłańców, o Syberii i jej mieszkańcach, wreszcie o mechanizmach carskiego despotyzmu. (...) Własny los – utrata wolności, podróż pod przymusem, pobyt na zesłaniu, powrót – jest zawsze tym elementem, który porządkuje i organizuje opowieść⁴⁶.

Te wszystkie cechy odnajdujemy w dziele Ciecierskiego.

Pamiętnik Faustyna Ciecierskiego najbliższy jest relacji pamiętnikarskiej. Istotną rolę odgrywa w nim kategoria czasu. Trzeba jednak dodać, że Ciecierski – jak pisze Jerzy Fiećko – „stronił od dwudzielnej perspektywy temporalnej”⁴⁷, charakterystycznej dla pamiętnikarstwa. Często wprowadzał dialogi, starał się opisywać dzieje swoje i współtowarzyszy w czasie teraźniejszym. Na kartach wspomnień można odnaleźć również elementy literatury podróży. W tekście obecne są także opowiadania, gdy Ciecierski w bardzo malowniczy sposób kreśli losy garbusa z Berdyczowa czy przyjaciół z zesłania. Jego *Pamiętnik* stanowi cykl opowieści o ludziach spotkanych na zesłaniu, które mogą istnieć jako samodzielne teksty.

W *Pamiętniku* odnajdujemy kanony zachowań zesłańczych charakterystyczne dla literatury zsyłkowej: drogę na Sybir, plany ucieczki, opisy ludów zamieszkujących tereny Syberii. Ciecierski wyprzedza romantyczny sposób pisania o zsyłce. Tematy, które porusza, mocno wpiszą się w romantyczną literaturę zsyłkową. Jako pierwszy, opisując wnętrza kopalni kryjące się pod ziemią, posługuje się obrazem dantejskiego piekła. We wspomnieniach pojawiają się znane symbole zesłania: podczas drogi – kubitka, kajdany, knut; wokół niego – przestrzeń zimna, złowroga, skalista, pusta; w miejscu katorgi – kopalnia, taczka, narzędzia tortur. Ciecierski, opisując losy

⁴³ Stanisław Burkot, *op. cit.*, s. 11.

⁴⁴ KAMIONKA-STRASZAKOWA, J. *Do „ziemi naszej”. Podróże romantyków*, Kraków 1988, s. 8, 25–39.

⁴⁵ Stanisław Burkot, *op. cit.*, s. 156.

⁴⁶ Zofia Trojanowiczowa, *op. cit.*, s. 54–55.

⁴⁷ Jerzy Fiećko, *op. cit.*, s. 87.

swoje i współtowarzyszy, ukazuje cierpienie, tęsknotę tak bardzo charakterystyczne dla losu zesłańców. Jedynym jego umocnieniem są wiara i przyjaźń przyjaciół, to one chronią go przed utratą nadziei i zwątpieniem.

Choć dzieło dominikanina wyprzedza epokę, w której powstało, jest to tekst o rodowodzie oświeceniowym. We łzach lejących się nader często odnajdujemy wpływy sentymentalizmu.

Sybir podziemny

Pamiętnik Ciecierskiego wyróżnia się na tle innych, jemu współczesnych. August Bielowski⁴⁸ zwraca uwagę na fakt, że wcześniejsze relacje pamiętnikarskie dotyczyły przede wszystkim opisu zewnętrznego Sybiru. Ciecierski stara się przedstawić tę krainę od wewnątrz. Dzieje się to w dwóch, przenikających się, przestrzeniach: wewnątrz człowieka, jego przeżyć, tego, czego doświadcza duchowo, ale także pod ziemią – wewnątrz kopalni. Autor, opisując ją, bardzo sugestywnie przedstawia narzędzia okrucieństwa:

Wszędzie wisiały pudowe żelaza dla skucia nędznych przeznaczone, leżały długie łańcuchy, któremi krępować zwykli przestępców, a często niewinnych. Pęk pletni, snopy różek, wiązki kijów, wszystko to w miejscu było (s. 137).

Słychać: „jęk i brzęk kajdan”, „pisk tacek”, „tętent od wartujących i ich broni, błyskanie od gołych pałaszów”⁴⁹.

Pamiętnik Ciecierskiego wyróżnia także to, że autor, prócz własnych przygód, kreśli losy towarzyszy, zarówno rodaków, jak i obcokrajowców, z którymi dzielił los na zesłaniu. Autor często przytacza cudze opowieści, jednak tylko pozornie oddaje im głos. Ciecierski przełamał tu konwencję epoki.

Locus horridus

Faustyn wraz z towarzyszami pojawił się na miejscu zesłania 28 stycznia 1798 roku⁵⁰. Przyjrzyjmy się, jakie było jego pierwsze wrażenie po przybyciu. Gdy Ciecierski rozglądał się wokół, pragnąc poznać otaczającą go przestrzeń, widział:

Pasma gór wyniosłych, których grzbiety skaliste i ostre sterczały, jakby do przerżnięcia czołgających się po nich obłoków. Ogromne budowle, z których siarczysty ogień i prerażający dym bałwanami wypływał, rozsypane domeczki, których otwory okienne lub lodem zamarzone lub błonami bydlęcymi pokryte były; były najpierwszymi przedmiotami, które zauważyłem (s. 97).

Przerażenie zesłańców wzrastało na widok miejsc, w których mieli zamieszkać:

Tu kłoda leży, do której przykuty łańcuch, tam do ściany znowu łańcuch przykuty. Tu leżą jak w jakiej kuźni różnego ciężaru kajdany, tu drewniane dyby i trójkątne paski, któremi zwykli, kark ścisnąwszy, ręce krępować, tak że głowa zajmuje plac w trójkącie, którego ściany z linią uszów korespondują, a kąt jeden nad głową się wynosi (s. 106).

Tej kazarmy wspomnienie dzisiaj zastrasza, jest to dom o jednej izbie o kilkunastu kratami żelaznemu zakutych oknach, sieni małej i drzwiami żelaznymi sztabami opatrzonych. Smród tak nieznośny w onych, iż nam wolnym wreszcie bez znacznego wzruszenia mimo niego iść ni można było (s. 111).

⁴⁸ BIELOWSKI, A. *Przedmowa*, w: *Pamiętnik księdza Ciecierskiego...*, s. X. Jeśli nie zaznaczono inaczej, cytaty z pamiętnika pochodzą z tego wydania. Numer strony jest podany w nawiasie po zakończeniu cytatu.

⁴⁹ *Pamiętnik księdza Ciecierskiego...*, s. 138.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 93.

W tak okropną weszliśmy jaskinię, jakoby w czeluście piekieł, ale dzięki Najwyższemu przecież nie w liczbie owych nieszczęsnych tyraństwa ofiar nas umieszczono (s. 95).

Jednak obraz „ziemskiego piekła” przedstawia dopiero Ciecierski, opisując przygody Stanisława Judyckiego, zesłanego do Duczarska. Tym „piekłem istotnym” była *płatwielnia*. Był to ogromny dom, z jednym tylko wejściem, nieustannie pilnowanym przez żołnierzy. Wokół znajdowały się stosy węgla i rud, których widok pogłębiał i tak już ponury obraz.

Snują się koło nich robotnicy. Nie widzieć tam odzianego, wszystko nagie, ryją się w węglach czarnusieńkie iż tak rzeknę trupy – tylko jęk i brzęk kajdan słyszany daje poznać, że się coś żywego przy węglach kręci. Wożą taczkami rudę (s. 138).

Sybir zewnętrzny

Pamiętnik jest kopalnią wiedzy o Syberii. Dzięki o. Faustynowi Ciecierskiemu – pierwszemu portreciście Sybiru – poznajemy życie, religię i obyczaje ludów zamieszkujących tę krainę. Poświęca temu fragmenty w drugiej części wspomnień, gdy opisuje miejsca, przez które przejeżdżał podczas drogi na zsyłkę, a także ostatni dostępny fragment swojej pracy. Należy przypuszczać, że przygotowywał go podczas powrotu z zesłania. Opisuje kraj, jego klimat, położenie, ludność zamieszkującą te tereny. Píše o tych, którzy sprawowali władzę, o istniejących miastach, wymienia fabryki i zawody („Zawód w Rosji znaczy każdy gatunek rzemiosła i przemysłu”). Charakteryzuje rozpościerające się tereny, określa ich użyteczność. Wymienia napotkane minerały. Opisuje zwierzęta i roślinność. Szczególne miejsce poświęca ziołom. Ciecierski w niewydrukowanym rozdziale pamiętnika *Powietrze*⁵¹ dokładnie przedstawia poczynione na zesłaniu obserwacje meteorologiczne. Dzieli się tylko tym, co sam widział, doświadczył. Potwierdza swoje spostrzeżenia poprzez cytowanie ówczesnych badaczy. Stara się rzetelnie przedstawić obraz tej niezwyklej krainy. W bardzo interesujący sposób opisuje zwyczaje Czeremisów, Czuwaszów, Buriatów, Tunguzów. Ciekawi go także życie Chińczyków. Opisy te są bardzo barwne, wartkie. Ciecierski z dużą swobodą posługuje się językiem. W sposób prosty, jasny, dość naturalistyczny przedstawia zastaną rzeczywistość. Nie ma dla niego tematów tabu. W sposób bezpośredni opisuje zarówno noc poślubną małżonków, jak i pochówek zmarłych. Dbałość o szczegóły sugeruje, że Ciecierski w drodze powrotnej miał czas i możliwości, aby dokładniej przyjrzeć się życiu opisywanych ludów, choć pisze:

Wieziony na Sybir nie byłem panem woli mojej, ledwie ukradkiem ciekawości mojej mogłem zadość uczynić. Na powrót wracając przy niedostatkach bawić na jednym miejscu niepodobna było. Chciałbym atoli te narody poznać, w ich obcowaniu znalazłbym najmiłsze ukontentowanie (s. 50).

Znajduje w nich cechy, których nieczęsto doświadczał w obcowaniu z innymi:

Tak to my dziś gardzimy ludem, co nie mając nauk i poloru Europy, miany jest za lud dziki, kiedy tymczasem natura w nim czulej swe dary rozsypuje, widoczniej jego serce w każdym zdarzeniu pokazuje ową skłonność litościwą, którą hardzi miast mieszkańcy utracili. Więcej ja znajdowałem przykładów dobroczynności wspaniałej w jednym ubogim domu wieśniaczego ludu lub błakającego się po stepach Tunguza lub też innego Azjaty, niż w najliczniejszych i najpolerowańszych miastach. Ale czegoż mnie daleko szukać przykładów? Ja sam jestem sobie przykładem (s. 51).

Badacze znający *Pamiętnik* w większości cenią go jako m.in. wartościowe źródło historyczne, geograficzne, etnograficzne, socjologiczne. Zawarte w nim informacje są wiarygodne.

⁵¹ Rozdział ten znajduje się w wileńskich wersjach wspomnień. Por. Pamiętnik Ciecierskiego..., BGLAN, F18–204a oraz Zapiski sosałnogo w Sibir, BGLAN, F18–204b.

Brakuje jednak dokumentów uwiarygodniających losy Ciecierskiego na zesłaniu. Od momentu zsyłki do powrotu do ojczyzny nie mamy danych historycznych na temat jego losów. Jedynym informatorem pozostaje sam Ciecierski.

Jakie były doświadczenia i emocje człowieka, który przeżył Sybir – niepewnego jutra, skazanego na wolę oprawców? Pomocą w tej wyprawie będą prace historyków zajmujących się badaniem losów ludzi zesłanych na Sybir. Dzięki nim można pełniej zrekonstruować pobyt na zesłaniu i zobiektywizować obraz umieszczony we wspomnieniach⁵². Być może niedługo obraz ten uzupełnią badania historyków przeglądających materiały stopniowo udostępniane w archiwach istniejących na terenach byłego Związku Radzieckiego⁵³.

Zrekonstruujmy pokrótce spotkanie Ciecierskiego z Sybirem. Po akcie łaski skuto prawą nogę Ciecierskiego z lewą jego towarzysza, Aureliana Dąbrowskiego. Ich sytuacja zdawała się jeszcze nie najgorsza, gdyż:

Były dwa sposoby łączenia kilku osób łańcuchami: albo na ręce sześciu więźniów zakładano obręcze, do których przytwierdzane były łańcuchy, drugim końcem zaczepione przy metalowym pręcie, albo na szyje czterech osób wkładano obroże z łańcuchami zaczepionymi na jednym kółku⁵⁴.

Kajdany ważyły około ośmiu kilogramów. Z trudem doszli do czekającej na nich kibitki. Nie każdy mógł nią podróżować. Przywilej ten mieli duchowni i szlachta. Używając pojazdów konnych, można było przejechać około 170 km na dobę⁵⁵. Jechali bez postoju, w silnym mrozie, głodni. Zatrzymali się w Nowogrodzie, następnie w Twerze, skąd dojechali do Moskwy. Na trasie podróży znajdowały się budynki etapowe. Najczęściej były to drewniane domy, w których znajdowały się cztery kazamaty. W pierwszej spali kajdaniarze, w drugiej – „posieleńcy” (osiedleńcy pod nadzorem policyjnym), trzecią zajmowali skazańcy, którzy podróżowali z rodzinami, a czwartą skazane kobiety. Za miejsce do spania służyło wyłożone słomą klepisko⁵⁶.

Na etapie następował całodzienny odpoczynek, wydawano gorące posiłki, przeglądano ekwipunek. W praktyce etapy nie były tak regularne: dzieliło je od 130 do 330 km albo od 5 do 10 dni. (...) Kiedy zezwolono wszystkim na jazdę wozami, całodziennie postoje na półetapach zlikwidowano i trwały one tylko tyle, ile trzeba było na zmianę koni”⁵⁷.

Dalsza droga wiodła przez Niżny Nowogród, kraj Czeremisów do osady Czuwaszów. Stamtąd dotarli do Kazania. Tam znajdował się kolejny punkt zborny.

⁵² Na ten temat można przeczytać m.in. w następujących pozycjach: KACZYŃSKA, E. *Wstęp*, w: BRUS, A., KACZYŃSKA, E., ŚLIWIŃSKA, W. *Zesłanie i katorga na Syberii w dziejach Polaków 1815–1914*, Warszawa 1992, s. 5–166; *idem*, *Syberia największe więzienie świata (1815–1914)*, Warszawa 1991; *idem*, *Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1982; NOWIŃSKI, F. *Kazań w oczach zesańców polskich*, w: *Syberia w historii i kulturze narodu polskiego*, red. Kuczyński, A., Wrocław 1998, s. 54–68; ŚLIWOWSKA, W. *Polscy zesłańcy polityczni na Syberii w pierwszej połowie XIX wieku. Mity i rzeczywistość*, „Przegląd Wschodni”, t. 1, 2/1991, s. 239–266; *idem*, *Ucieczki z Sybiru*, Warszawa 2005; Michał Janik, *Dzieje Polaków na Syberii*, Kraków 1928.

⁵³ W roku 2000 historyk, Siergiej B. Kudriawcew, zajmujący się historią Kościoła katolickiego na Zabajkalu i w Mandżurii, odnalazł w Państwowym Archiwum Obwodu Czytyjskiego dokumenty dotyczące księży katolickich przebywających na katorze na Zabajkalu, między innymi są tam materiały dotyczące Faustyna Ciecierskiego. Siergiej Kudriawcew potwierdza, że Ciecierski to „były przeor klasztoru dominikańskiego. W styczniu 1798 roku był wysłany jako tajny aresztant do Zarentujskiego rudnika (okręg Nerczyńskich Zakładów Górniczych). W marcu 1801 ojciec Faust był zwolniony z robót (...)”. Wiadomości umieszczone powyżej pochodzą z listu Kudriawcewa do Jana Spieża OP, archiwisty Polskiej Prowincji Dominikanów.

⁵⁴ Elżbieta Kaczyńska, *Wstęp*, s. 90.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 83.

⁵⁶ Stanisław Burkot, *op. cit.*, s. 128–129.

⁵⁷ Elżbieta Kaczyńska, *Wstęp*, s. 92, por. Elżbieta Kaczyńska, *Syberia największe więzienie...*, s. 99.

(...) przez ówczesnych Europejczyków miasto było uważane „za przedsiónek Syberii, w którym kończył się świat europejski i z którego nie można było uciec”⁵⁸.

Więźniowie byli „zawsze głodni, zawsze niewyspani, zawsze ciężarem łańcuchów znużeni”⁵⁹, dręczeni przez feldjegrów, to znaczy kurierów. Podczas podróży skazani najczęściej sami troszczyli się o pożywienie. Czasami pomagał im eskortujący ich żołnierz. Na ciepły posiłek mogli liczyć zazwyczaj tylko na etapach. W czasie drogi musieli zadowolić się suchym prowiantem. Nie można było mieć przy sobie pieniędzy. Oficerowie rosyjscy mieli nakaz kulturalnego zachowania się wobec więźniów. Żołnierze pochodzący z ludu czuli respekt przed ludźmi wykształconymi, pochodzącymi z wyższych klas. Jednak traktowanie więźniów zależało często od konkretnego nadzorca. O ile było to możliwe, oficerowie i zesłańcy próbowali wypracować metodę umożliwiającą im wspólną egzystencję.

Jeśli więźniowie nie naruszali podstawowych reguł, to unikali dotkliwych kar i dodatkowych udręczeń, jakie źle nastawiony do nich konwojent mógłby sprawić. (...) Jeśli układ został zerwany na przykład z powodu czyjejś ucieczki, wtedy konwojenci stawali się bezlitośni. Na trasie oficer był panem życia i śmierci powierzonych mu ludzi i mógł wyznaczać kary dyscyplinarne: dodatkowe zakucie, pozbawienie prawa do ciepłego posiłku czy wrzątku, do miejsca na wozie, chłostę. Dobroć i humanitaryzm konwojentów oceniana była na podstawie tego, czy brali i pieniądze w zamian za ulgi⁶⁰.

Konwoje były zazwyczaj dobrze zorganizowane. Wybierano funkcyjnych odpowiedzialnych za zakup wody, świec, pożywienia.

„Osobliwością rosyjską było miłosierdzie, okazywane pędzonym na Sybir zesłańcom i katorżnikom”⁶¹. Miejscowa ludność dawała zesłańcom pożywienie, czasem pieniądze. Ten fakt potwierdza i opisuje wielu zesłańców w swych pamiętnikach (m.in. Rufin Piotrowski, Stanisław Matraś).

Droga prowadziła przez Tobolsk. Przejechali „całą przestrzeń, która leży między rzeką Irtyszem, Obą, Jeniseją, aż do Angary, wpadającej w Lenę, a następnie w lodowate morze”⁶² i 5 stycznia 1798 roku dojechali do Irkucka. Odległość z Moskwy do tego miasta wynosi 6,4 tys. kilometrów. Czekali ich przeprawa przez Bajkał, który ma szerokość 48 kilometrów. Zostali w wiosce za Irkuckiem, w której spotkali „garbusa rodem z Berdyczowa”⁶³, dawnego żołnierza; jego opowieść opisał przepiękną polszczyznę Ciecierski w swoim *Pamiętniku*. Gdy przebyli niebezpieczny Bajkał, zatrzymali się w Udyńsku, blisko granicy z Chinami. Stąd udali się w kierunku Buriackich stepów (Płaskogórze Buriackie). Spotkanie z Buriatami zadziwiło o. Faustyna. Do tej pory, po przekroczeniu Jeniseju, dostrzegał tylko zmiany w przyrodzie, tutaj natomiast „cała natura wydawała nam się być zmienioną”⁶⁴. Śmieszył go wygląd, język, głos, ubiór i mieszkania Buriatów. Okazali się ludźmi bardzo prostymi, ale o wielkim sercu. Buriacka równina szybko przemieniła się w „góry wyniosłe, skały urwiste, drzewa posępne, lody nigdy nie stopniałe”, które „były nowymi przedmiotami wzrokowi przestraszonemu”⁶⁵. „Obywatel tutejszy jest to przysłany z głębi Rosji złoczyńca, rzadko gdzie widzieć z całym nosem człowieka. (...) Często widzieć można głowę bez nosa i prochem po piętnie wypalonem obsypaną”⁶⁶. Ten przerażający

⁵⁸ Franciszek Nowiński, *op. cit.*, s. 57.

⁵⁹ *Pamiętnik więźnia Ciecierskiego...*, s. 53.

⁶⁰ Elżbieta Kaczyńska, *Wstęp*, s. 92–95.

⁶¹ *Ibidem*, s. 31.

⁶² *Pamiętnik więźnia Ciecierskiego...*, s. 55.

⁶³ *Ibidem*, s. 62–66, opowieść o garbusie z Berdyczowa.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 70.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 77.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 78.

obszar zamieszkiwali otwarci, prości Tunguzi. Jadąc wzdłuż granicy z Chinami, 28 stycznia 1798 roku, po 59-dniowej podróży, skazańcy dotarli do Wielkiego Nerczyńskiego Zawodu, nad rzekę Altacę. Kopalnie i zakłady przemysłowe za Bajkałem, znajdujące się w Nerczyńskim Okręgu Górniczym, były na przełomie XVIII i XIX wieku najbardziej znanymi miejscami zsyłki.

To, jak polscy zesłańcy polityczni byli traktowani przez rosyjskich nadzorców, często zależało od pochodzenia stanowego i wykształcenia skazanych. Kaczyńska pisze, że:

Stosunek do Polaków jest bardzo ważnym świadectwem mentalności i nastrojów – byli przecież buntownikami przeciwko państwu i władzy, z drugiej strony należeli (...) do szlachty lub warstw oświeconych ⁶⁷.

Literatura rosyjska przekazuje nieciekawy obraz administracji rosyjskiej. Do pracy na Sybirze często zgłaszali się ludzie niecieszący się zbyt dobrą sławą. Nie była to na szczęście cała prawda o tamtejszych urzędnikach – było to środowisko bardzo zróżnicowane. Los zesłańców zależał od tego, pod czyją opiekę trafili. Plagą wśród funkcjonariuszy była przekupność i chciwość. Wśród oficerów, konwojentów, nadzorców byli także tacy, którzy ujmowali zesłańców swoją zacnością, prawością charakteru. Niekiedy sposób traktowania zależał od tego, jaki przykład dawali niższym urzędnikom ich przełożeni.

Warunki, w których przebywali zesłańcy, były upokarzające, niezabezpieczające podstawowych potrzeb człowieka. „Gromady (...) zgłodniałych pluskw i wszy i innego tam obficie panującego gadu, poczęły przybyłego nawiedzać gościa”. Ciecierski tak relacjonuje nocne boje: „Obsypały mnie zaraz całego, rzucałem garścią z ciała mojego te naprzykrzone zwierzątka, ocierałem się bezustannie: twarz moja cała była skrwawiona i ciało” ⁶⁸.

Po sześciu miesiącach pobytu Ciecierskiego na zesłaniu – było to przypuszczalnie między lipcem a sierpniem 1798 roku – wydano rozporządzenie o łżejszym traktowaniu więźniów.

Amnestie, akty łaski i nowelizacje praw były liczne i polegały przeważnie na skracaniu terminu katorgi i przymusowego osiedlenia, zmieniały też jego miejsce. Z drugiej zaś strony karę przedłużano tym, którzy próbowali uciekać lub popełnili jakieś inne wykroczenie. Niezależnie od amnestii, w XIX wieku formalne szanse opuszczenia Syberii miało około 60 % zesłańców (...). Dopełnienie tej szansy zależało od możliwości przeżycia na Syberii i od praworządności lokalnej administracji. Unicestwić ją mogły wykroczenia popełnione w czasie odbywania kary oraz bałagan administracyjny, choćby zagubienie niezbędnych papierów. Szansa powrotu wzrastała, gdy ogłaszano amnestię, co zdarzało się w Rosji dosyć często ⁶⁹.

Ułaskawienie objęło również Ciecierskiego i jego przyjaciela Dąbrowskiego. Mogli znaleźć dla siebie nowe kwatery, pozwolono im swobodniej się poruszać oraz zniesiono nadzór żołnierzy. Życie na własny rachunek okazało się niełatwe. Faustyn wołał „nawet głodu przycierpieć, niż iść z garnkiem od okna do okna z zapytaniem, czy nie sprzedają mleka” ⁷⁰. Stwierdzał: „Nikt nie uwierzy, co to za bieda, już sądziłem, że lepiej pod aresztem siedzieć, tam przynajmniej o nic się starać nie potrzeba” ⁷¹. Potwierdzają to relacje innych zesłańców. Często powtarzali opinię, że „prawdziwa katorga” zaczynała się na osiedleniu, gdy musieli troszczyć się o mieszkanie, pracę i pożywienie. Dla wielu okazało się to bardzo trudnym doświadczeniem. Na osiedleniu zesłańiec pozornie odzyskiwał wolność. Nadal pozostawał pod kontrolą, mógł poruszać się w wyznaczonych granicach. Wielu praw był pozbawiony.

⁶⁷ Elżbieta Kaczyńska, *Wstęp*, s. 128.

⁶⁸ Ibidem, s. 182.

⁶⁹ Elżbieta Kaczyńska, *Wstęp*, s. 51.

⁷⁰ *Pamiętnik więźnia Ciecierskiego...*, s. 203.

⁷¹ Ibidem, s. 210.

Nadzieję w Ciecierskim budziły myśli o ucieczce, którą wraz z towarzyszami planował już podczas drogi na Sybir⁷². W pewnym momencie plany te stały się przyczyną nagłych aresztowań, gdyż doniesiono, że Polacy są w zмовie i pragną uciec do Chin. Ta wiadomość spowodowała szybkie działania. „W rządzie rosyjskim najmniejsze podejrzenie jest powodem do prześladowania oskarżonych osób”⁷³. Po miesiącu od aresztowania Polacy zostali zwolnieni, gdyż konsekwentnie zaprzeczali wszystkiemu, co chciano im wmówić. Ciecierskiemu pozostały włóczęgi po górach. Dawały mu poczucie wolności, stąd widział odległą o sześć wiorst (to jest 6,4 km) granicę chińską – symbol końca niewoli.

Podczas pobytu na Syberii Ciecierski m.in. był nauczycielem córki pułkownika Kolegowa, a także syna oficera Czernikowa. Badania historyków potwierdzają, że więźniowie, mimo zakazów, wykonywali wiele prac, których zabraniały im przepisy. Kaczyńska pisze, że nie było im wolno pełnić jakichkolwiek funkcji pedagogicznych. W przypadku Ciecierskiego, podobnie jak w wielu innych, teoria mijała się tu z praktyką. Za cichą zgodą gubernatora zesłańcy udzielali korepetycji, wychowywali dzieci i młodzież z zamożnych domów⁷⁴.

Ciecierski przebywał w niewoli do śmierci Pawła I. Po ogłoszeniu 15 (27) marca 1801 roku amnestii przez cara Aleksandra I ci, którzy przeżyli, mogli powracać do kraju. Faustyn Ciecierski przybył do ojczyzny prawdopodobnie w 1802 roku. Po powrocie osiadł w klasztorze w Wołyńcach. Tam też około lat 1806–1811 powstał *Pamiętnik*.

Summary

An article presents (as an example of deportation literature Siberian) Diary written by Faustyn Ciecierski (1760–1833), who was Dominican, deportee, outstanding educator. It also discusses deportation literature and problem connected with this issue. Diary was written at the beginning of 19th century – epoch of compulsory, forced journeys of many Polish citizens. Ciecierski's Diary could also be a basement for a list of typical (especially for this kind of literature) behaviors of deportees. It is not only way, how an author “overtake” his epoch. His work, besides private memories, includes also collection of stories about people he met during deportation. They certainly could exist and be read separately. Diary is very reliable source of knowledge – thanks to Ciecierski's work we have an opportunity to become familiar to lives, religion and customs of people who live there. Earlier descriptions, that appeared in different kinds of diaries, were concentrated mainly on outer side of Siberia. Ciecierski tried to present also the inner part of it. An article is focused on Ciecierski's experiences and survivals.

Bibliografia

1. BIEŁOWSKI, A. *Przedmowa*, w: *Pamiętnik xiędza Ciecierskiego przeora dominikanów wileńskich, zawierający jego i towarzyszków jego przygody, doznane na Sybirze w latach 1797–1801*, Lwów 1865.
2. BURKOT, S. *Polskie podróżopisarstwo romantyczne*, Warszawa 1988.
3. CIECIERSKI, F. *Pamiętnik Ciecierskiego, przeora dominikanów wileńskich (o ssyłki w Sybir w 1797 g.) napieczętano w Lwowie 1865 r., Tom drugi. Znaczniejszych przypadków pewnego z Siberij powrotnego Polaka*, Biblioteka Główna Litewskiej Akademii Nauk, Dział Rękopisów (BGLAN), F18–204a.
4. CIECIERSKI, F. *Zapiski sossannogo w Sibir* [Pamiętnik Ciecierskiego] BGLAN, F18–204b.

⁷² Myśli o ucieczce pojawiały się po przekroczeniu Bajkału oraz pod granicą chińską w styczniu 1798 roku.

⁷³ *Pamiętnik xiędza Ciecierskiego...*, s. 234.

⁷⁴ Elżbieta Kaczyńska, *Wstęp*, s. 109.

5. CIECIERSKI, F. *Pamiętnik Ciecierskiego*, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Wrocław, zbiory rękopiśmienne nr 2030/I, mikrofilm: sygn. 11846.
6. CIECIERSKI, F. *Pamiętnik księdza Ciecierskiego przeora dominikanów wileńskich, zawierający jego i towarzyszków jego przygody, doznane na Sybirze w latach 1797–1801*, Lwów 1865.
7. FIEĆKO, J. *Rosja, Polska i misja zesłańców. Syberyjska twórczość Agatona Gillera*, Poznań 1997.
8. JANIK, M. *Dzieje Polaków na Syberii*, Kraków 1928.
9. *Historia Domestica Provinciae Lithuaniae Fratrum Ordinis Praedicatorum. Pars altera. AD 1824*, Klasztor Dominikanów, Wilno.
10. KACZYŃSKA, E. 11. *Idem, Syberia największe więzienie świata (1815–1914)*, Warszawa 1991.
11. *Idem, Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1982.
12. KAMIONKA-STRASZAKOWA, J. *Do „ziemi naszej”. Podróże romantyków*, Kraków 1988.
13. KRASZEWSKI, J. I. *Wybór pism*, Warszawa 1894, s. 231.
14. KUDRIAWCEW, S. B. List do o. Jana Spieża, Archiwum oo. Dominikanów, Kraków.
15. *Litua. Militiae Angelico Praedicatoriae per Magnum Ducatum Litvaniae Samogitiae Livoni Clangentia*; Klasztor Dominikanów, Wilno, Litwa.
16. MICKIEWICZ, A. *Prelekcje paryskie. Wybór*, t. 2, Kraków 1997.
17. NIEDZIELSKI, C. *O teoretycznoliterackich tradycjach prozy dokumentarnej (podróż – powieść – reportaż)*, Toruń 1966.
18. NOWIŃSKI, F. *Kazań w oczach zesłańców polskich*, w: *Syberia w historii i kulturze narodu polskiego*, red. ANTONI KUCZYŃSKI, Wrocław 1998, s. 54–68.
19. ŚLIWOWSKA *Polscy zesłańcy polityczni na Syberii w pierwszej połowie XIX wieku. Mity i rzeczywistość*, „Przegląd Wschodni”, t. 1, 2/1991, s. 239–266.
20. TROJANOWICZOWA, Z. *Sybir romantyków*, Kraków 1992.
21. Wiktor 21. *Idem, Ucieczki z Sybiru*, Warszawa 2005.

Poeta czy piosenkarz, czyli bard jako twórca na pograniczu sztuk

Urszula Kowalska

Poet or singer – the bard as an artist at the crossroads

Abstract: *It is impossible to ignore bard's songs among musical and literary dissertations. The folk music phenomenon (with its greatest representatives – Jacek Kaczmarski and Karel Kryl) is still present in researches and scholarly discussions. But what is the real place of birth that phenomenon? Where is its place among other cultural events? What kind of relation exists between bard's lyrics and modern, pop culture? Do any changes in bard's poetry appear after years of existence? Is every bard's song consolidated or reminds special mix of styles, perfect connection of music and poetry? And last, but not least – what is the position of the artist? Were Jacek Kaczmarski and Karel Kryl poets or rather musicians, singers?*

Key words: *bard, folk music, poetry, music, pop culture, audience, connection.*

Contact: *Adam Mickiewicz University in Poznań, Faculty of Polish and Classical Philology, Institute of Slavonic Philology, e-mail: ula.kowalska@poczta.onet.pl*

*Napsal jsem si píseň
je to píseň tato
melodie nic moc
ani slova žádně zlato
Napsal jsem ji jen tak
z radosti a štěstí...⁷⁵*

Wśród prób umiejscowienia twórczości bardów w historii, tradycji literackiej, dokonaniach artystycznych, tzn. wśród wszystkich tych elementów, które zwykło się nazywać „kulturą”, godna rozpatrzenia wydaje się istota samego zjawiska, poddawanego od dłuższego czasu wnikliwej analizie. Zjawiska piosenki bardów. Gdzie ono się sytuje? Jakie jest jego miejsce w kulturze współczesnej? Jakie było 20 lat temu? Czy jest zjawiskiem jednolitym czy synkretycznym? Czy wprowadza nową wartość, wzbogacającą narodowe tradycje, czy „pasożytuje” na spuściźnie epok poprzednich? Co świadczy o jego fenomenie? Jak daleko piosence do wiersza, a poecie do pieśniarza? Czy w ogóle dzieli ich jakakolwiek odległość?

Większość z tych pytań, to kwestie z pogranicza socjologii bądź psychologii, co z oczywistych względów, uniemożliwia umotywowaną potrzebami tej pracy, wyczerpującą odpowiedź. Zasadniczym zagadnieniem pozostaje rozstrzygnięcie, czy pieśni bardów należy rozpatrywać w kontekście literackim czy jednak bardziej w kontekście muzycznym?

Czy to już „aż” poezja? Czy jeszcze „tylko” piosenka?

⁷⁵ NOHAVICA, J. *Nic moc*, dostępne w World Wide Web: http://www.nohavica.cz/cz/tvorba/texty/nic_moc.htm, [09.05.2009 r.]

*Poezja, to gałąź literatury obejmująca poematy, wiersze. Muzyka, to sztuka układania dźwięków w kompozycje (utwory) i wykonywania tych kompozycji na instrumentach muzycznych lub głosem ludzkim.*⁷⁶

Nawet tak lakoniczne i bardzo ograniczone rozróżnienie dwóch fundamentalnych dla tej rozprawy zjawisk, przywołuje już pewne dystynktywne cechy obydwu dziedzin, połączonych w jednej formie, w formie piosenki. Rozpatrzyć należałoby kilka możliwych wersji takiego połączenia, na przykład poezję (czy też po prostu tekst), podporządkowaną regułom muzycznym, melodię, która dostosowuje się do „parametrów” wiersza i wreszcie, istniejący na dosyć idealistycznych zasadach równouprawnienia, tekst literacki napisany jako piosenka, tzn. pomyślany jako utwór podlegający pewnym wyznacznikom rytmicznym.

Niezbędne okaże się tutaj wprowadzenie terminu *piosenka*, chociaż popkulturowy charakter tego określenia może nieco utrudnić późniejsze rozważania nad poetyckością tekstów Kaczmarskiego i Kryła. Piosenka jawi się jako rodzaj przekazu, który w równym stopniu może być wypowiedziany słowem i melodią, w którym istotną rolę pełnią takie elementy jak barwa głosu, tempo, rytm, gradacja napięcia, specyficzne nagromadzenie głosek, wymagające nierzadko od wykonawcy doskonałej dykcji i świetnego przygotowania oddechowego.

Wojciech Józef Burszta zastanawia się czy piosenka, jako gatunek popularny, może jednocześnie stać się utworem elitarnym. Czy te dwa „przyporządkowania” do zupełnie skrajnych biegunów hierarchii artystycznej, mogą ulec jakiemuś zespoleniu w formie piosenki. Autor początkowo wyklucza taką możliwość, pisząc:

*Do elitarności trzeba dorosnąć, w kulturze popularnej po prostu się zanurzamy, ona nie potrzebuje żadnej kompetencji, aby być jej uczestnikiem...*⁷⁷

Jednak nie sposób zaprzeczyć zależnościom wiążącym kulturę popularną z kulturą w znaczeniu szerszym, ogólnym. Zresztą, doświadczenie literackie poucza, że popularność i wspomniana wyżej elitarność się nie wykluczają, wręcz przeciwnie, mogą funkcjonować w ramach jednej epoki, jednego prądu, twórczości jednego pisarza, a co najważniejsze, również w ramach jednego utworu. Takie spojrzenie pozwala nieco lepiej zrozumieć fenomen popularności pieśni bardowskiej, jednocześnie nie odzierając jej z poetyckości.

Powyższe stwierdzenia są w dużej mierze oczywiste. Podobnie, jak powszechne są dyskusje poświęcone istnieniu muzyki w dziele literackim, które w nawiązaniu do klasycznego już w tym kontekście artykułu Michała Głowińskiego⁷⁸, skupiają się na literackości muzyki i muzyczności literatury. Jednak wszelkie opracowania, podkreślające odrębność tych dziedzin (przy jednoczesnym zaznaczeniu ich wzajemnych wpływów) zakładają pewną dominację, nawet niezamierzone uwydatnienie, uwypuklenie jednej ze sztuk. Dominacja ta oparta jest zwykle, co logiczne, na pierwotności jednego ze zjawisk. Pisała o tym między innymi również Maria Podraza-Kwiatkowska w artykule *O muzycznej i niemuzycznej koncepcji poezji*. Sam tytuł tej pracy sugeruje zależność poezji od muzyki, która istnieje jako element pierwotny, a tym samym sytuuje się na wyższej pozycji w hierarchii sztuk. Na ten muzyczny zamysł poezji zwracają uwagę nie tylko jej badacze, ale również sami twórcy, zdający się powtarzać za Nietzschem, że *melodia jest rzeczą pierwszą i powszechną, (...) Rodzi z siebie poezję*.⁷⁹

⁷⁶ Hasła: muzyka i poezja, w: *Podręczny słownik języka polskiego*, oprac. Sobol, E. Warszawa 1995, s. 485, 703.

⁷⁷ BURSZTA, W. J. *Kultura i muzyka popularna: ujęcie kulturoznawcze*, w: *W teatrze piosenki*, pod red. I. Kiec i M. Traczyka, Poznań 2005 s. 15.

⁷⁸ GŁOWIŃSKI, M. *Literackość muzyki – muzyczność literatury*, w: *Pogranicza i korespondencje sztuk. Z dziejów form artystycznych w literaturze polskiej*, t. 56, pod red. T. Cieślakowskiej i J. Sławińskiego, Wrocław 1980, s. 65–81.

⁷⁹ NIETZSCHE, F. *Narodziny tragedii*, Warszawa 1980, s. 44. (cyt. za: M. Podraza-Kwiatkowska, *O muzycznej i niemuzycznej koncepcji poezji*, w: „Teksty”. 1980, nr 2, s. 82.)

Skoro wiersz ma być takim idealistycznym spełnieniem i zmaterializowaniem tego, „co w duszy gra”, to powinien w sposób niepodważalny wskazywać na związki z formami muzycznymi. Wymienienie wspólnych cech obydwu sztuk nie stwarza specjalnych problemów, nawet jeśli pozostawimy sferę emocjonalną, związaną z odbiorem i przeżywaniem dzieła, a skupimy się tylko i wyłącznie na stronie formalnej utworu. Instrumentacja, rytm, pauza, tempo, melodia, intonacja... To wszystko pojęcia, które niejako potwierdzają pokrewieństwo materiału muzyki i poezji. Jednak kwestią istotną jest tutaj nie tyle syntetyczna relacja obydwu dziedzin, bazująca na wpływach, pokrewieństwach, podobieństwach, korespondencjach, zależnościach ontologicznych czy przekonaniu o pierwotnej jedności, lecz połączenie, w wyniku którego powstaje nowe ciało, nowa wartość.

Warto chociażby na chwilę pochylić się nad pojawiającym się w wielu tytułach utworów Kaczmarzkiego i Kryla bezpośrednim odwołaniem do gatunków muzycznych. Kryl często tytułuje swoje utwory używając słowa *píseň*, rozumianego dwojako, jako pieśń, ale również jako piosenka, tzn. forma nawiązująca zdecydowanie do bardziej popkulturowej, masowej sfery znaczeń. Z kolei Kaczmarzki zdecydowanie faworyzuje balladę – tym razem nie w znaczeniu literackim, ale właśnie muzycznym. Jest to o tyle charakterystyczne, że w przeciwieństwie do *písní* Kryla ballada Kaczmarzkiego jest sygnałem bardzo umownym, sugerującym muzyczność, ale rzadko w znaczeniu ludowej pieśni tanecznej, która popularność zyskała w średniowieczu, dominując do wieku XIV w kulturze francuskiej oraz włoskiej⁸⁰. Wydaje się nawet, że poszukiwanie jakichś wyznaczników gatunkowych ballady Kaczmarzkiego byłoby bezcelową zupełnie nadinterpretacją. Utwory te łączy niewiele pod względem treści i formy. Słowo „ballada” zdaje się być dobrym wyjściem z artystycznych rozterek „tytułotwórczych”⁸¹.

Oprócz wymienionych *písní* i ballad pojawią się także i inne formy, wskazujące na muzyczny rodowód. U Kryla będzie to np. *Blues pro papírový děfče*, *Zpívání pro Miss Blanche*, *Spásonosný song*, *Pitomý chanson* czy *Dachau blues*. U Kaczmarzkiego z kolei w poetyckie światy wtargną: *Hymn*, *Koncert fortepianowy*, *Piosenka o radości życia*, *Song o rozkoszy*, *Piosenka dla Mikotaja*, *Rondo czyli piosenka o kacu gigancie* i chociażby *Hymn wieczoru kawalerskiego, czyli žale polonistycznych degeneratův*.

Te zabiegi świadczą w sposób oczywisty o umiejscowieniu twórczości w szerszym artystycznym kontekście. Obaj twórcy dzięki temu nie odżegnują się od sfery muzycznej, nawet na poziomie tekstów, chociaż w pewien sposób doskwierał im jednoznaczny odbiór ich utworów. Kaczmarzki miał za złe publiczności, że nie widziała w nim poety, Kryl, w pewnym sensie zaznaczał poetycką dominantę swoich literackich zamierzeń, recytując na koncertach własne wiersze, którym nie towarzyszyła żadna linia melodyczna.

Sprawą pochodną takiej artystycznej nomenklatury, jest problem przynależności twórców do określonej dziedziny – czy uważali się za poetów, czy raczej za muzyków, piosenkarzy? Jedną kwestią jest pewna: ani Kryl ani Kaczmarzki nie kryli, że nie identyfikują się z pojęciem barda. Vladimír Vlasák rozpoczął jeden z rozdziałów swojej książki poświęconej twórczości bardów czeskich zdaniem: *Ani Karel Kryl zpočátku nevěděl, že je folkař*.⁸² Z początku nie wiedział, później zaś, gdy już wiedział, nie zgadzał się z tym określeniem, uznając kategorycznie, może odrobinę przekornie, że jest poetą. Rolę sztuki pojmował jednoznacznie:

⁸⁰ Por. hasło „ballada” w: *Leksykon muzyki od A do Z*, pomysł i realizacja W. Schabert, S. Ewald, tłum. P. Dahlig, K. Morawska, S. Ratajczyk, J. Rubinowicz, Warszawa 1995, s. 39.

⁸¹ Dla zakreślenia skali takiego tytułowania, wystarczy przywołać niektóre utwory: J. Kaczmarzki, *Ballady: ...o drapieźnej bestii, ...myšliciela, ...o grze, ...o lokajach, ...o oknie, ...o powitaniu, ...paranoika, ...o gruzińskim rogu, ...o umieraniu, ...o wesołym miasteczku, ...o zasranym pomniku, ...o Hidalgu don Pedro i księżniczce Inez, ...z morałem, ...o branderze, ...o spotkaniu, ...autotematyczna, ...o twarzy, ...o krzykach, ...antykryzysowa, ...o ubocznych skutkach alkoholizmu*. Z kolei pieśni Karla Kryla, to np. *Píseň...: ...na objedávku, ...o klice, ...pro Zuzanu, ...neznámého vojína, ...pro bloubna nejapnýho, ...o žrádle czy wreszcie Tragédie s agentem (Píseň pro mužský hlas, ženský hlas a dětský sbor)*.

⁸² VLADIMÍR, V. *Folkaři. Báječní muži s kytarou, kteří psali dějiny*, Řitka 2008, s. 12.

*Já osobně se jako část folkové scény necítím – a ani se tak neidentyfikuji. (...) Pojmenovat fenomény současného života a soudobé existence je jediným posláním tvůrčího člověka; ať už to dělá prózou, obrazem, sochou, nebo písní.*⁸³

Jednak po emigracji w roku 1968 znalazł się zdecydowanie poza sceną folkową w Czechach, istniejąc raczej na zasadzie legendy, mitu, inspirującego niektórych do tworzenia. Nieobecność w kraju wiązała się z nieuczestnictwem w wielu ważnych wydarzeniach kultury nieoficjalnej, jak chociażby w, odbywającym się cyklicznie, festiwalu piosenki niezależnej Porta. To właściwe miejsce artystycznych narodzin wielu z późniejszych *písničkářů* było Kryłowi praktycznie obce, co z drugiej strony nie wykluczało jego duchowego patronatu nad festiwalem, a także nie eliminowało świadomości o warunkach i możliwościach pracy artysty krajowego, zmagającego się na przykład z ograniczeniami cenzury.

Z kolei cierpliwe „odcinanie się” Kaczmarskiego od takich muzycznych definicji związanych z jego twórczością stało się na pewnym etapie walką z wiatrakami. Było w zasadzie bezowocne i bezzasadne w kontekście przekonań społeczeństwa. Twórca sam o sobie mówił przewrotnie, często zmieniając wersje, niekiedy nazywając siebie poetą, niekiedy nie wyrażając zdecydowanego sprzeciwu i z pokorą artysty, który należy do swojej publiczności, nie podejmując dyskusji z terminem „bard”. Jego niechęć do twórczego samookreślenia sugerują liczne wypowiedzi autotematyczne zarówno w wywiadach, jak i w pieśniach...

*Nie uważam siebie za poetę. Nie szanuję słów, tak jak na to zasługują. Nie jestem także tekściarzem. Nie składam wersów, nie szukam męskich rymów po to tylko, żeby napisać piosenkę.*⁸⁴

Jakiś twór pośredni? Hybrydyczny? „Bardopoeta”? „Tekściarzopisarz”? Czy to może jednak przekora albo przesadna skromność, choćby pozowana? Twórczość Kaczmarskiego świadczy o czymś innym. Zakres tematyczny oraz stylistyczny jego utworów nie wskazuje na „nieposzanowanie słów”. Jednak, oczywiście, wciąż aktualne jest pytanie o usytuowanie tej twórczości, o jej pozycję w hierarchii artystycznej gdzieś wyżej, gdzieś niżej, czy raczej pośrodku?

W odniesieniu do twórczości Kaczmarskiego i Kryła można byłoby oczywiście mówić o pewnej wzorcowości czy inspiracyjnej roli muzyki, jako zupełnie odrębnej dziedziny, jednak nie to ma być przedmiotem niniejszej refleksji. Ciekawe jest przede wszystkim to charakterystyczne połączenie, które na co dzień, w świecie przepełnionym piosenką, ani nie dziwi, ani nie zastanawia. A może powinno? Może zespolenie tych dwóch elementów, muzyki i literatury, muzyki i słowa, nie istnieje tylko na zasadzie prostego równania czy przepisu na „dobry przebój”.

Kabaretowe wzorce, pastisze czy parodie innych twórców, bezpośrednie nawet nawiązania do melodii czy motywów tradycyjnych, powtarzalność fraz i refrenów, charakterystyczne stylizowane słownictwo, czy wreszcie często rytm, tempo, sposób wykonania sugerują pewne nawiązania ludyczne, a więc i muzyczne, ale nie stanowią one dominanty znaczeniowej, interpretacyjnej tych tekstów. Są kostiumem, może w przypadku twórczości Kryła czasem porzucanym na rzecz naprawdę satyrycznych, pisanych „ku uciesze” publiczności utworów. Ale taka żartobliwość też zwykle czemuś służy – złośliwej poincie, pokazaniu powszechności jakiegoś zjawiska, ujawnieniu pewnych ogólnych prawd, praw i zależności. Dużo trafniejszy w kontekście twórczości obydwu bardów będzie rzekomy zarzut sformułowany w tekście Jacka Kaczmarskiego:

– *Pan śpiewak, świat widzi ponuro:
Wciąż tylko o stosach i grobach;
Pan wieszczą poddaje torturom,*

⁸³ *Nebýt stádem Hamletů. Průhledy do českého folku*, oprac. Josef Prokeš, Brno 1994, s. 213.

⁸⁴ Ze wstępu S. Stabro (cyt. za antologią tekstów Jacka Kaczmarskiego: J. Kaczmarski, *A śpiewak także był sam*, wstęp S. Stabro, Warszawa 1998, s. 7).

*Głos pana to wieczna żałoba,
Że trwają – pan za złe ma murom,
A mnie się to życie podoba!*⁸⁵

A nam się to życie podoba... mogłaby powiedzieć publiczność Kaczmarek i Kryła, ale zarzut taki, jak ten w *Rozmowie*, pojawiał się raczej rzadko. Jego miejsce w rzeczywistości zajęły oczekiwania i właśnie ich niespełnienia dotyczyła większość zażaleń na linii śpiewak – słuchacz. Ale mowa nie o oczekiwaniach „ludycznych”, nie tych związanych z rozrywką, zabawą, relaksem. Wbrew zasugerowanej definicyjnie roli piosenki, w tym przypadku nie miała ona bawić. Joanna Maleszyńska pisze o specyficznej „niefrasobliwości piosenki”, rozumianej jako *połączenie lekkości przekazu z ciężarem „filozoficznej” zawartości treściowej*.⁸⁶ Piosenka bardów miała *docierać*. Obaj pieśniarze swoje pisanie traktowali jak pracę, rzemiosło. Prawdziwym dziełem i prawdziwym sprawdzeniem wyników tej pracy, w obydwu przypadkach, był występ. Publiczność jawi się zatem jako konieczny składnik, jeden z elementów niezbędnych do przyrządzenia pełnowartościowego utworu. Karel Kryl, oceniając swoją „starszą” oraz „młodsza” publiczność podkreślał przede wszystkim rangę autentyczności doświadczenia czy poglądu, którym pieśniarz, poeta, twórca chce podzielić się ze swoimi słuchaczami, a który ma być w pewnym sensie katalizatorem ich własnych odczuć.

*Živá formulace pocitů publika je vlastně jediným úkolem živého autora, nikoli ovšem, „živé legendy”. Ale lze pochopitelně na základě starých osvědčených titulů naučit publikum tituly nové.*⁸⁷

Zasadniczą, w pewnym stopniu pierwotną, cechą liryki jest jej emocjonalność, intymność, indywidualizm i wszystkie te właściwości poezji, które raczej nie zakładają konieczności istnienia publiczności. Choćby było to tylko utarte sformułowanie, to przecież stereotypem zakodowanym w wyobraźni każdego czytelnika, jest wizja natchnionego poety, wieszczka, który pisze dla siebie, wyraża swoje emocje i w fazie początkowej raczej nie zakłada istnienia potencjalnego odbiorcy. W przypadku twórczości Kryła i Kaczmarek sytuacja się odrobinę odwraca – występ, śpiew, melodia, koncert gwarantują dotarcie do mas. Ale dotarcie do mas poprzez poezję właśnie.

Można, oczywiście zadać pytanie, czy to nie było, mówiąc kolokwialnie, „pójście na łatwiznę” – wykorzystanie formy popularnej w celu propagowania mało popularnych treści. Nie ma prawdopodobnie jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, ale warto może zastanowić się nad kwestią, co kryłoby się w tym wypadku pod pojęciem „łatwizny”. Edward Balcerzan sugeruje, że *słowo w piosence znajduje się w stanie ustawicznego zagrożenia*.⁸⁸ Zagrożenia, które miałyby polegać prawdopodobnie na obniżeniu jego wartości znaczeniowej. Pojawia się kolejne pytanie, o ważniejszą w piosence strukturę kompozycyjną – czy jest nią warstwa brzmieniowo-melodyczna, wymagająca określonych konstrukcji słownych, czy właśnie warstwa znaczeniowa, usprawiedliwiająca pewne niedociągnięcia melodyczne na rzecz znaczenia, metaforyki, symboliki itp. Edward Balcerzan w kontekście opozycji poezja *versus* piosenka przywołuje określenia wiersz słaby i mocny, umieszczając ten pierwszy w sferze piosenki popularnej. Jego cechą jest to, że dopiero odpowiednio dobrane tło muzyczne, wywołuje oczekiwany efekt estetyczny. Wiersz mocny, należy do kręgu poezji w najprawdziwszym tego słowa znaczeniu, poezji nie potrzebującej półśrodków w formie aranżacji instrumentalnej, jakkolwiek wykorzystywanej w wielu realizacjach muzycznych, na co mogą wskazywać chociażby najbardziej znane aranżacje wierszy Norwida, Tuwima lub Białośzewskego.

⁸⁵ KACZMARSKI, J. *Rozmowa*, w: tenże, *A śpiewak...*, op. cit., s. 230.

⁸⁶ MALESZYŃSKA, J. *O pocieszeniu jakie daje piosenka*, w: *W teatrze piosenki...*, op. cit., s. 30.

⁸⁷ Cyt. za: *Nebýt stádem...*, op. cit., s. 214.

⁸⁸ BALCERZAN, E. *Przez znaki. Granice autonomii sztuki poetyckiej. Na materiale polskiej poezji współczesnej*, Poznań 1972, s. 289.

Czy tak jest w rzeczywistości? A przede wszystkim, czy tak jest w twórczości Jacka Kaczmarskiego i Karla Kryła? Ujmując problem jak najbardziej banalnie – czy tę twórczość można po prostu czytać, odrywając tekst od jego realizacji muzycznej? Wydaje się, że melodia dodaje, nadbudowuje, pomnaża pewne treści, ale nie jest niezbędna, jej brak nie obniża radykalnie wartości artystycznej tych utworów. Jeśli jednak potraktować muzykę jako język, na co wskazuje jej zorganizowanie, różnorodność, skala kombinacji poszczególnych dźwięków, można dojść do kolejnych wniosków. Z pewnością nie bez znaczenia będzie tutaj próba określenia funkcji, które spełniają bądź miałyby spełniać obydwie dziedziny, tzn. muzyka i literatura. Bez wątplenia do podstawowych funkcji utworu muzycznego (czysto muzycznego, pozbawionego tekstu) należy funkcja ludyczna oraz relaksacyjna. Wśród wielu opinii pojawiają się także głosy np. o funkcjach terapeutycznych. Jednak najistotniejsze w kontekście literatury (wyposażonej w różnorakie funkcje, które, upraszczając, można sprowadzić do estetycznej, poznawczej, wychowawczej, ludycznej i ekspresywnej) są dwie inne, raczej niepodważalne funkcje muzyki – ekspresywna oraz emocjonalna.⁸⁹ W jaki sposób muzyka może wyrażać uczucia? Zapewne, żeby wskazać konkretne zabiegi, należałoby znać podstawowe pojęcia, dotyczące tej dziedziny, jednak każdy słuchacz, odbiorca muzyki, zdaje sobie sprawę z roli organizacji brzmieniowej, która wywołuje określone reakcje emocjonalne.

Przywołanie tych funkcji nie było bezzasadne. Istotna bowiem wydaje się w przypadku twórczości bardów pewna „podwójność komunikatu”. Jeśli zgodzić się z tezą, że muzyka jest językiem, do słuchacza dociera jakaś forma pogłębiona, wzmocniona, silniejsza, wywierająca większy wpływ. W kontekście zwykłej piosenki takie stwierdzenie byłoby mocnym nadużyciem. Rozpowszechnione są bowiem i nie bez pokrycia w rzeczywistości koncepcje o pewnej dominacji jednej z części składowych piosenki. Połączenie obydwu tworzyw nie daje idealnej sumy elementów, części, znaczeń, fraz, ale musi stanowić jakiś wybór, mniejszą lub większą selekcję.

Nie sposób dojść do kategoriycznych stwierdzeń i klasyfikacji. Dość nobilitująca wydaje się koncepcja mówiąca o symbiozie i syntezie muzyki i literatury w twórczości bardów, przy założeniu, że pozwala to właśnie na jakąś „podwójność” ekspresji. Pieśń bardowska jako kumulacja, forma podwójna, mnożna, sumująca emocje zawarte w poezji i muzyce? W ten sposób jawiłaby się jako forma sytuująca się w artystycznej hierarchii wyżej, ponad, byłaby czymś lepszym, czymś „bardziej”... Tak daleko zapewne nie należy się zagłębiać, gdyż prowadziłoby to do niebezpiecznych wniosków o wartości utworów napisanych przez Kryła i Kaczmarskiego, a w dalszej perspektywie o konieczności czy potrzebie umuzycznienia „wielkiej” poezji w celu uzyskania poezji jeszcze większej. Jednak wydaje się pewne, że fenomen twórczości bardów polega właśnie na tworzeniu całości kompozycyjnej, w której nie ginie poezja, w której się „nie rezygnuje”.⁹⁰ Ze słowa, z metafory, z formy, z treści. To dzieło komplementarne.

Do najważniejszych funkcji melodii w tej twórczości zdaje się należeć wspomniana wcześniej możliwość masowego przekazu, spopularyzowania poezji, pozwalającego na dotarcie do szerszej publiczności. Ale także, formuła pieśni pozwala na wyrażenie kwestii fundamentalnych i jednocześnie biegunowych w utworach Kryła i Kaczmarskiego, z trudnością sugerowanych w twórczości literackiej – milczenia i krzyku. Wykonanie muzyczne pozwala na przywołanie głosu i zapadnięcie ciszy. Dwa z najistotniejszych postulatów tej twórczości zostają spełnione. W jednym z tekstów Jacka Kaczmarskiego pojawia się zdanie, które mogłoby posłużyć jako motto refleksji muzyczno – literackich.

⁸⁹ Nad kwestią muzyki jako języka oraz pełnionych przez nią funkcji zastanawiał się np. Leszek Polny (POLNY, L. *Czy muzyka jest językiem*, „Odra” 1975, nr 3, s. 77–80).

⁹⁰ Pod warunkiem, że zostanie wysłuchana – przykładem obalającym te tezy może być recepcja pieśni *Mury* Jacka Kaczmarskiego, uzależniona od woli i oczekiwań odbiorcy. Przykłady takich nieporozumień interpretacyjnych czy nadinterpretacji zdarzają się przecież równie często w poezji.

*Muzyka jest darem nieustannych wzruszeń.*⁹¹

*A poezja? Poezja w ostatecznym rozrachunku powinna obronić się sama.*⁹²

Summary

The main purpose of this article is to find an answer on still current question – what is the difference between a poetry and folk music. Thesis is trying to definite a border between an artist, a musician and a writer. On the other hand it is necessary to consider depends and connections between music and poetry Were Jacek Kaczmarski and Karel Kryl poets? Or maybe were they simply singers, whose main purpose was entertaining audience and express popular, during period of communist regime, way of thinking. Afterthought connected with value of pop culture will also appear in this article. According to popular present-day discussions, it is necessary to find a place for bard's works among modern literary reflections. It is also important to chose the best research tools and methods, that will be helpful during interpretation and analyzing song lyrics Further issue to consider is a specific cumulating of music's and literature's role, which appears in one "body" – the bard's song.

Bibliografia

1. BALCERZAN, E. *Przez znaki. Granice autonomii sztuki poetyckiej. Na materiale polskiej poezji współczesnej*, Poznań 1972.
2. GŁOWIŃSKI, M. *Literackość muzyki – muzyczność literatury*, w: *Pogranicza i korespondencje sztuk. Z dziejów form artystycznych w literaturze polskiej*, t. 56, pod red. T. Cieślukowskiej i J. Sławińskiego, Wrocław 1980, s. 65–81.
3. KACZMARSKI, J. *A śpiewak także był sam*, wstęp S. Stabro, Warszawa 1998.
4. KIEC, I., TRACZYK, M., red. *W teatrze piosenki*, Poznań 2005.
5. KRYL, K. *Spisy I. Texty písní*, oprac. J. Šulc, J. Jiskrová, M. Huvar, Praha 1998.
6. *Leksykon muzyki od A do Z*, oprac. Schabert, W., Ewald, S., tłum. P. Dahlig, K. Morawska, S. Ratajczyk, J. Rubinowicz, Warszawa 1995.
7. *Nebýt stádem Hamletů. Průhledy do českého folku*, oprac. Prokeš, J., Brno 1994.
8. PODRAZA-KWIATKOWSKA, M. *O muzycznej i niemuzycznej koncepcji poezji*, „Teksty” 1980, nr 2, s. 81–97.
9. *Podręczny słownik języka polskiego*, oprac. Sobol, E., Warszawa 1995.
10. VLASÁK, V. *Folkaři. Báječní muži s kytarou, kteří psali dějiny*, Řitka 2008.

⁹¹ KACZMARSKI, J. *Miles Davies*, w: tenże, *A śpiewak ...*, op. cit., s. 454.

⁹² BALCERZAN, E. *Przez znaki...*, op. cit., s. 295.

Związki F. Halasa ze środowiskiem plastyków i jego inspiracje sztukami plastycznymi

Agnieszka Baran

F. Halas relationship with the community of artists and his inspirations by visual arts

Key words: *František Halas, visual arts, Czech cubism, intersemiotics.*

Abstract: *The paper covers various relationships of František Halas with painters and fine artists. This work shows some of Halas' inspirations by their works and examples of cooperation between the artists and the poet. Furthermore, it discusses some common interests, fields and topics which Halas and the artists had been focusing on in their works.*

Contact: *Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku-Białej, Katedra Studiów Środkowoeuropejskich, e-mail: a.baran@ath.bielsko.pl*

*Nazýváte-li malířství němým básnění, pak může malíř jmenovat poezii slepým malířstvím – cytuje Halas za Leonardem da Vinci w swoim eseju *Obrazy*⁹³ z roku 1938. Jest to zdanie, pod którym się w pełni podpisuje. Twierdzi on bowiem, że poezja i malarstwo tworzą „bliźniaczy system“ – „dvojnické ústrojenství“⁹⁴. Wpisuje się on tym samym w horacjański⁹⁵ nurt myślenia o jedności sztuk⁹⁶. Malarskość i obrazowość będą także bardzo ważną cechą, której hołduje w swej własnej twórczości.*

Skąd wzięło się zainteresowanie poety sztukami plastycznymi do tego stopnia, że pisze na ten temat płomienny esej? Dlaczego poświęca on tyle miejsca w swej twórczości, zarówno poetyckiej jak i pozapoetyckiego sztukom plastycznym i konkretnym artystom? Prześledzenie biografii i bibliografii autora daje nam przynajmniej częściową odpowiedź na te pytania. Można powiedzieć, że związki F. Halasa ze sztukami plastycznymi były trojakiemu rodzaju. Były to po pierwsze związki rodzinne i towarzyskie, po drugie jego twórczość eseistyczna i recenzencka związana ze sztukami plastycznymi, po trzecie wreszcie, była to twórczość poetycka Halasa inspirowana dziełami plastycznymi, związana z osobą twórcy, lub powiązana wspólną dla obu tematyką, czy sposobem wyrazu. Spróbujmy zatem prześledzić te trzy rodzaje powiązań Františka Halasa z twórcami i sztukami plastycznymi.

⁹³ Halas F., *Obrazy*, in: HALAS F., *Obrazy* red. Halas, F., Kundera L., Československý spisovatel, Praha 1968, s. 42.

⁹⁴ Ibidem.

⁹⁵ Por.: *Poemat – niczym obraz: jeden cię urzeka*
Gdy staniesz blisko, inny, gdy patrzysz z daleka.
Ten woli półmrok, drugi dużo oświetlenia,
Jeżeli go nie trwają krytyków spojrzenia.
Na ten raz, a na inny spojrzysz razy wiele

Kwintius Horacjusz Flakkus, *Sztuka poetycka* [in:] KWIUNTIUS HORACJUSZ FLAKKUS *Dzieła wszystkie*, red. Jurewicz, O., Ossolineum, Wrocław 1988, s. 456.

⁹⁶ O m. in. horacjańskim i lessingowskim ujęciu sztuk pisze S. Wystouch w artykule *Ut pictura poesis – stara formuła i nowe problemy* in: *Ut pictura poesis* red. Skwara, M., Wystouch, S., Słowo/obraz/terytoria, Gdańsk 2006, s. 5–17.

Związki rodzinne i towarzyskie

Jak wielu twórców z jego pokolenia, František Halas utrzymywał związki ze środowiskiem malarzy, rzeźbiarzy, architektów, uczestniczył także w życiu artystycznym, szczególnie grupy *Osmá*, później *Skupiny výtvarných umělců*. Zawierał liczne znajomości i utrzymywał przyjaźnie z wieloma artystami, m. in. z Františkem Foltýnem i Josefem Šimá, których poznał podczas pobytu w Paryżu w roku 1925, Bohdanem Lacinou, z którym łączyła go serdeczna więź – Halas pisał nawet o pokrewieństwie myśli, empatii i zrozumieniu z Lacinou. Łączyło ich pochodzenie i przywiązanie do Vysočiny (malarz ilustrował nawet tom *Já se tam vrátím* F. Halasa, będący poetyckim wspomnieniem rodzinnej krainy). Obaj podziwiali także twórczość Trakla. Do kręgu przyjaciół i znajomych Halasa należy zaliczyć także Emila Fillę, któremu poświęca szereg swych recenzji, w których podziwia go za konsekwentne podejście do kubizmu, dedykuje mu także wiersze takie jak *Oslava*, czy *Emilu Fillovi na uvítanou*. Na tym nie kończy się lista wspólnych powiązań malarza i poety. W roku 1946 twórcy współpracują przy cyklu akwaforty Filli pt. *Hérakles*, Halas tworzy poetycki akompaniament do dzieła plastyka a ich wzajemna współpraca udokumentowana jest zachowaną korespondencją⁹⁷. O dalszych wspólnych inspiracjach i motywach Filli i Halasa będzie mowa w dalszej części niniejszego artykułu. Halas znał osobiście również Jindřicha Štyrského, Pravoslava Kotíka, Antonína Procházku, Linkę Procházková, Jana Zrzavego, Josefa Čapka, Otokara Mrkvičku i innych artystów tej epoki. Znajomości te owocowały w wielu przypadkach bardziej lub mniej intensywną korespondencją, dedykacjami wierszy (Halas dedykował szereg swych utworów malarzom⁹⁸), współpracą z ilustratorami swoich tekstów, czy interpretacjami ich twórczości, czy nawet bezpośrednimi ekfrazami (o przypadkach takiej współpracy lub inspiracjach będzie mowa nieco dalej.)

Nie sposób nie wspomnieć o jeszcze jednym biograficznym związku Halasa ze środowiskiem artystów: 11 lipca 1936 roku, po wieloletnim narzeczeństwie František Halas ożenił się z Libušą Rejlovą, wychowanicą pary malarzy Antonína i Linki Procházków.

Działalność recenzencka i twórczość eseistyczna

Halas zaczyna publikować pierwsze artykuły i recenzje w roku 1924 na łamach czasopisma „Rovnost“ (między innymi pojawiają się wtedy w jego tekstach pierwsze wzmianki o sztukach plastycznych), najwięcej jego tekstów krytycznych ukazało się w czasopiśmie „Právo lidu“ w latach 1926–27 (np. teksty o karykaturach Františka Bidly czy Georga Grosza, teksty na temat twórczości Emila Filli, Josefa Čapka, Vaclava Špáli, Jaroslava Krála, Františka Gellnera, rzeźb Karla Lidického, fotografii Josefa Sudka, dużo miejsca poświęca zagadnieniu kubizmu i ekspresjonizmu) Co ciekawe, we wspomnianym czasopiśmie publikuje także artykuł o polskim malarstwie i plastyce (w roku 1927).

Pisze także teksty na zamówienie lub na prośbę danego twórcy – teksty do katalogów, przemówienia na otwarciu wystawy i inne teksty okolicznościowe (m. in. dla Otokara Mrkvičky, Pravoslava Kotíka, Jindřicha Štyrského, Bohdana Lacinę, Emila Filli, Toyen, Linki Procházkovej). Badacz twórczości Halasa, Ludvík Kundera twierdzi⁹⁹, że rzadko się zdarzało, by na takie okazje pisał teksty o tematach czy zjawiskach, które w danym momencie bardzo go interesowały,

⁹⁷ Opracowaną przez L. Kunderę i F. X. Halasa in: Halas F., *Obrazy*, op. cit., s. 244–249.

⁹⁸ Wspomnę tylko same wiersze poświęcone malarzom i plastynom, niezależnie od tego, czy byli to autorzy wówczas żyjący i znani Halasowi osobiście, czy nie: E. Filli *Oslava*, *Emilu Fillovi na uvítanou*, Toyen wiersz *Jedovatá krajina*, małżeństwu Procházków *Staré ženy*, Antonínovi Procházce *Pro Antonína Procházku* Josefovi Mánesowi *Přípravce soudu*, Jaroslavowi Královi *Verše*, Josefovi Čapkovi *Přes smrt*, Pravoslavowi Kotíkovi *Pro Pravoslava Kotíka*, Bohumilowi Heinzowi *In memoriam Bohumila Heinza*, Františkovi Tichemu *Don Kichot mří k věčnosti*, Otokarowi Mrkvičce *Výstraha*, Bohumilowi Lonkowi *Aby*, Vilému Plockowi *Přes paletu*, Rudolfowi Krajcowi *Na hrob*.

⁹⁹ Kundera L., *Dvojnické ústrojenství* in: Halas F., *Obrazy*, op. cit., s. 15 passim.

o problemach, którym się w tym czasie poświęcał. Wyjątek stanowią teksty takie jak *Nahota* – komentarz na temat pięciu akwafort Pravoslava Kotíka, tekst pt. *Básník* o twórczości Jindřicha Štyrského, poetycki komentarz do cyklu akwafort Filli *Hérakles*, pod tym samym tytułem, czy *Ženy v rouškách* – tekst będący interpretacją cyklu miedziorytów Bohdana Laciny. Dwa ostatnie teksty nie zaliczają się, z resztą, do twórczości eseistycznej czy recenzenckiej Halasa, są to prozy poetyckie; przy czym, o ile *Hérakles* jest tekstem samodzielnym, którego odczytanie jest kompletne nawet wtedy, gdy nie towarzyszą mu akwaforty Filli, o tyle *Ženy v rouškách* do pełnego odczytania potrzebują ilustracji w postaci miedziorytów Laciny.

Halas zawsze dokładnie zgłębiał dzieło danego artysty lub temat zanim zabrał się do pisania. Świadczy o tym rozległa zachowana korespondencja, np. z Libuřą Rejlovą w trakcie pisania artykułu o Lince Prochazkovéj, czy listy Emila Filly dotyczące poetyckiego komentarza do cyklu *Hérakles*. Jego eseje poświęcone poszczególnym twórcom cechują się wnikliwością, będącą wynikiem głębokich przemyśleń i analizy (np. teksty o Mrkvičce, Štyrským). Halas twierdził, że pisze nieobiektywnie i to nie obiektywności szuka w swoich tekstach dotyczących sztuk plastycznych. Często jego teksty oscylują na granicy eseju i prozy poetyckiej, czego zresztą jest świadom, a o czym mogą świadczyć słowa z eseju o twórczości Linki Procházkovéj, gdzie pisze: „Moc jsem asi básnil o obrazech, které možná nejsou”. Z pewnością najawżniejszym dziełem Halasa poświęconym sztuce plastycznej, szczególnie malarstwu, jest jego esej *Obrazy* wygłoszony na spotkaniu grupy artystycznej *Skupina výtvarných umělců* w 1937 roku. Tekst przedstawia w sposób zwięzły pogląd Halasa na sztuki plastyczne. Esej był przez autora wielokrotnie przerabiany i dopełniany. Ostateczny kształt osiągnął dopiero po 10 latach od pierwszego wygłoszenia, co świadczy o dojrzwaniu pewnych poglądów i myśli autora. Twierdzi w nim, że odbiorca uczestniczy we współtworzeniu dzieła, które dzięki niemu i jego subiektywnemu odbiorowi nabiera ostatecznego kształtu. Autor ostrzega twórców przed podążaniem utartymi, bezpiecznymi szlakami konwencji i prądów, a zachęca do własnych poszukiwań, nawet za cenę niezrozumienia. Podkreśla także rolę percepcji artysty, wyraża wątpliwość odnośnie wyrażenia słowami przeżyć i zjawisk (wątpliwość ta będzie jeszcze wielokrotnie powracać w twórczości Halasa, m.in. w eseju *O Poezji*).

Twórczość – wiersze, ekfrazy, proza poetycka, poetycki akompaniament do dzieł plastycznych

Problem plastyczności i wizualności w twórczości poetyckiej Halasa zasługuje na osobną, szeroką pracę, dlatego w niniejszej części artykułu pragnę przedstawić kilka przykładów tematykacji sztuk plastycznych w twórczości poetyckiej autora oraz kilkoma kluczowymi motywami, które odnajdował w malarstwie, a które stanowiły dla niego swoistą inspirację.

Emil Filla i halasowski motyw wolności

Z postacią Emila Filly szczególnie wiąże się halasowski motyw wolności – motyw będący kluczem do odczytania wielu tekstów poety jak i obrazów malarza. Wolność jest tu rozumiana szeroko, zarówno jako wyzwolenie się z obowiązujących konwencji, szukanie własnego wyrazu artystycznego jak i jako braku zniewolenia ze strony osoby trzeciej. To drugie znaczenie szczególnie przybrało na sile w twórczości Halasa w okresie, jaki nastąpił w Czechosłowacji po Układzie Monachijskim w 1938 roku oraz w okresie okupacji hitlerowskiej i drugiej wojny światowej (tomy *Torzo naděje*, *Naše paní Božena Němcová*, *Ladění*). Pojęcie wolności jest szczególnie drogie E. Filly, który nie tylko doświadczył braku wolności – był więziony w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie za swój sprzeciw, przeciwko faszyzmowi (doświadczeniom z tego okresu daje wyraz w zbiorze poezji *Psí písně v Buchenwaldě* wydanym w roku 1947), ale poświęcił wolności szkic pt. *O svobodě*.

Halas poświęcił postaci Filly kilka utworów: *Oslava* (który ukazał się w tomie *Dokořán* 1936), uczcił powrót malarza z obozu wierszem *Emilu Fillovi na uvítanou* a, w roku 1947 Filla poświęcony jest

tekst Halasa z katalogu wystawy w Tow. Manes (*Zase u palety*), gdzie napisze „*Jeho cílení se podivuhodně ztotožňuje s hledáním poezie, a je-li většina slov ‚malbou myšlenky‘, je jeho malba často zase jejím slovem*¹⁰⁰.” Halas podkreśla, że praca malarza bardzo zbliża się do pracy poety, czym wpisuje się w poglądy i założenia Halasa na temat pokrewieństwa sztuk wyrażone w eseju *Obrazy*.

Szczególnym przykładem wspólnego opracowania tematu wolności jest cykl akwafort Fili i oraz tekst Halasa, stanowiący do nich poetycki akompaniament pt. *Hérakles* (wyd. 1946 – a więc tuż po wojnie, kiedy kwestia wolności pozostawała dla Halasa i Filla oraz wielu innych twórców zagadnieniem centralnym). Jakkolwiek zarówno akwaforty jak i tekst Halasa są same w sobie spójne i stanowią całość (możemy analizować je oddzielnie lub przeprowadzić analizę porównawczą), nowe światło interpretacyjne na dzieła rzuca wzajemna korespondencja obu twórców, będąca dokumentacją poszczególnych etapów opracowywania przez nich tematu. Według ich interpretacji mitu o Heraklesie heros przedstawiony jest jako bojownik o wolność rodzaju ludzkiego, jego życie i prace jako wieczne wykupywanie się do wolności: *Zmítá se a chrčí zvrácená hlava Antaiova, ta hlava světa zdvihaného do Svobody. Nesmírnost zápasících údů lomcuje časem a historií trnoucích pokolení*. Charakterystyka herosa, który nieustannie walczy o wolność, wprowadza ład (apolliniński) na miejsce chaosu (dionizyjskiego) i by dokończyć dzieła sam kładzie się na stosie, może być zaaplikowana również do postaci malarza, co sugeruje Halas zdaniem *Vedoucí a zápasící malíř k boji znovu započatému stvořil pak tato podobenství, vešla do jeho lásky a do umění jeho služby*¹⁰¹.

a. Josef Čapek, Linka Procházková i inni plastycy a halasowski motyw dziecka

Z pojęciem wolności łączy się także postać Josefa Čapka, który także był więziony w obozie koncentracyjnym, lecz w przeciwieństwie do Filla nie wyszedł już z niego żywy (hołdem dla niego jest wiersz Halasa *Přes smrt*). Poeta we swych wczesnych krytykach z roku 1927 w „Právie lidu“ pisał o obrazach Čapka, krytykował jego podejście do kubizmu. Jednak we roku 1936 oczarował go cykl obrazów (pocztówek) poświęcony dzieciom. František Halas w tekście *Josef Čapek a děti* wydrukowanym w czasopiśmie „Panorama” podziwia umiejętność Čapka patrzenia na świat oczami dziecka. *Umění rozpomenout se na dětské vidění je Čapkovým objevem, za který mu nepřestanem nikdy být vděční*¹⁰². Do każdej z pocztówek dołącza swój poetycki komentarz, rozmowy dziecięce, zapamiętane z własnego dzieciństwa, pisane charakterystycznym dla dzieci językiem np.:

(...) *Kluci, tam vám só hrušky a staré Suk usnul. Honem! Ty Pepku sed' a hlídé, estli někdo nende! Šak my ti donesem*¹⁰³.

Malarz podziękował poecie dowcipnym listem, także utrzymanym w stylu wypowiedzi dziecka, pełnym błędów ortograficznych i kleksów. *Milímu Frantíkovi, za to, že to mněl dobře nabífl ovany o těch čapkovéjch obrazkách věrný Pepík*¹⁰⁴.

Postaci i twórczości Josefa Čapka poświęcił także Halas tekst *Josef Čapek – staré dítě*. Przyznaje w nim, że plastyk był również poetą, że jego obrazy miały siłę wyrazu, która wynikała z czystości spojrzenia właściwego dzieciom.

*Josef Čapek byl básník! Věrná pravda! Okouzlující kresby dětského životobyťička básnily stejně jako laskavé čeřiny slova pod nimi a kolem nich. Nejsou jen chviklovou zálibou a odběhnutím od jiné práce, předchazelo jim dlouhé a láskyplné pokusnictví a všude proniká vděčnost z daru onoho divuplného uvidění, které básníci nepřestanou závidět dětem*¹⁰⁵.

¹⁰⁰ Halas F., *Zase u palety!* in: Halas F., *Obrazy*, op. cit., s. 80.

¹⁰¹ Halas F., *Hérakles*, in: Halas F., *Obrazy*, op. cit., s. 78.

¹⁰² Halas F., *Josef Čapek a děti* in: Halas F., *Obrazy*, op. cit., s. 93.

¹⁰³ Ibidem, s. 94.

¹⁰⁴ Halas F., *Josef Čapek – staré dítě* in: Halas F., *Obrazy*, op. cit., s. 97.

¹⁰⁵ Ibidem, s. 95.

Jest to kolejne, niebezpośrednie podkreślenie poglądów autora na temat wspólnoty sztuk

Umiejętność patrzenia na świat oczyma dziecka jest dla Halasa szczególnie ważna. Sam starał się ją wcielić w życie w tomie *Ladění* 1942, w części zatytułowanej *Do usínání* poświęconej dzieciom.

Dzieci a także kobiety i dziewczęta stanowią także centrum twórczości L. Procházkovéj, której poświęcił Halas szkice *Malířka Linka Procházková* z roku 1935, drugie wydanie 1948 oraz *Obrázy L. Procházkové* z roku 1937 (opublikowane w czasopiśmie „Panorama” nr 9) który napisał zresztą przy współpracy z Libušou Reylovou. O obrazach malarki pisze on:

Po této cestě kvítí vtrhuje do zahrad paní Linky Procházkové houf dětí nezvyklé krásy, dětí, které v sobě nesou už svá příští léta, jsou jimi poznamenány (...) nikde tu nenajdete ulízanost amoretů a hýčkaných opiček (...) Vždycky jsem si myslel a sníval, že tato drobná společnost by mohla vytvořit stát, ve kterém by mi bylo dobře¹⁰⁶.

Z Procházkovou rozumiał się zresztą dobrze w kwestii świeżości i intuicyjności typowej dla dziecka. W liście dziękując mu ona za tekst poświęcony swojej osobie i pisze: *Jak to, že tvrdé cesty po kterých jste šel, Vám dovolily, abyste zachoval čirý pohled dítěte na všechno, s čím se setkáváte?*¹⁰⁷

Dziecięcą czystość spojrzenia doceniał Halas także u J. Mánesa czy M. Aleše. Wspomina on zwłaszcza ilustracje autorstwa tego drugiego do elementarza (w tekście *Nad Alšovým špalíčkem*) podkreślając ich wpływ na kulturę i wychowanie całych pokoleń Czechów. Jednocześnie dziecięca prostota i naiwność wiążą się u niego z kolejnym kręgiem tematycznym, któremu się w sposób szczególny poświęca – folklorowi.

- b. Tradycja, folklor a halasowskie inspiracje twórczością J. Mánesa, M. Aleše, B. Laciny i J. Zrzavého

W kręgu zainteresowań Františka Halasa znajduje się także szeroko pojęty folklor i ludowość. Jak wiadomo, w twórczości poety stałe miejsce mają tematy ludowe i barokowe (zwłaszcza zestawienie miłości i śmierci). Autor razem z innym poetą, Vladimírem Holanem zredagował wybór poezji ludowej pt. *Láska a smrt*. Halas poświęca ludowości w twórczości M. Aleše teksty *Nad Alšovým Špalíčkem* oraz *Lví stopou*, a w tekście *O jedné Mánesově lásce* z roku 1948 oraz w wierszu *Přípravce soudů* poświęconemu postaci Josefa Mánesa podziwia ludową wrażliwość malarza przejawiającą się w jego rysunkach kwiatów: *Z této básnivosti a z dědictví lidového poznání jako by vyrůstaly květiny Josefa Mánesa¹⁰⁸*. Z Mánesem łączy poza tym Halasa motyw róży, kwiatu tak chętnie rysowanemu przez Mánesa, a u poety kojarzonego z problemem ulotności piękna, przemijalności, obecności śmierci – w róży przyczajony jest zwykle robak. Motyw ten poniekąd przejął Halas od Apollinaire’a.

Folklor i ludowość łączą się nierozdzielnie ze wspomnieniem rodzinnej krainy – Vysočiny, o którą opisuje w prozie poetyckiej *Já se tam vrátím* z roku 1948. Ilustracje do niej tworzy Bohdan Lacina, krajan Halasa, szczególnie bliski poecie. W tym samym roku Halas pisze komentarz do katalogu wystawy malarza w którym podkreśla podobieństwo myśli, jakie łączyło go z Laciną: *Mám vždycky pocit, jdu-li k Vám, že si tam jdu pro něco ze sebe i pro sebe, že tam najdu, co je jiné pro mne než pro ostatní. Vy hledáte něco za mne, na co nějak nestačím¹⁰⁹*.

Ojczyzna kraina jest dla niego miejscem szczęśliwym, „rajem serca“, o którym pisze Komenský. W szkicu *Krajiny Jana. Zrzavého* pisze on o pejzażach autorstwa malarza: *Obrázy,*

¹⁰⁶ Halas F., *Malířka Linka Procházková* in: Halas F., *Obrázy*, op. cit., s. 88.

¹⁰⁷ Kundera L., *František Halas*, Atlantis, Brno 1999, s. 251.

¹⁰⁸ Halas F., *O jedné Mánesově lásce* in: Halas F., *Obrázy*, op. cit., s. 53.

¹⁰⁹ Halas F., *Milý Bohdane Lacino*, in: Halas F., *Obrázy*, op. cit., s. 134.

keré tu vidíte, zdají se vystupovati z toho domáckého koutu, netroufám si říci, že jd posledním, že tam malíř zůstane již natrvalo, ale skutečnost, že těmito místy probíhá jeho dětství, nasvědčovalo by, že přes občasný rozchody najde Zrzavý zrovna tu svoji hlubinu bezpečnosti po labiryntu světa. První dětské rozběhnutí a poslední schoulení, odehraje-li se na též místě, nabývá tajemné harmonie věčného návratu (...)¹¹⁰. Jego zachwyty nad pięknem krajobrazu jest zachwytem pierwotnym, właściwym dziecku.

- c. Motywy kobiety i twarzy oraz twórczość Bohdana Laciny, Emila Filli, Linki Procházkovéj i Pravoslava Kotíka

Kolejnými, szczególnie inspirujacymi Halasa motywami, były twarz oraz kobieta, które w niniejszej części potraktują łącznie, ponieważ w dziełach plastycznych splatają się w jeden, wspólny motyw. Najwyraźniej uwidacznia się on w poetyckim komentarzu Halasa do cyklu rysunków Laciny *Ženy v rouškách* z roku 1943, będącego w zasadzie ekfrazą tych rysunków. Motyw twarzy inspirował z resztą Halasa od dawna, nie zapominajmy, że jeden z pierwszych tomów Halasa z roku 1930 nosi tytuł *Tvář*.

Znamienny wydaje się również być fakt, że w roku 1935, zupełnie niezależnie od siebie ukazują się poemat Halasa pt. *Staré ženy* oraz obraz Emila Filli pod tym samym tytułem. Widać więc wyraźnie, że pewne inspiracje i myśli były wspólne dla poety i malarza.

Kobiecość, kobiece myślenie, kobieca delikatność fascynuje również Halasa w twórczości wspomnianej już wcześniej Linki Procházkovéj. Kobieta, jaką widzi w jej obrazach jest delikatna, złączona z przyrodą, samodzielna, rozłączna od mężczyzny, ale także na wskroś cielesna (kobieta na wskroś cielesna, ale także będąca zagadką, tajemnicą zostaje również przez poetę nakreślona w komentarzu do cyklu aktów Pravoslava. Kotíka pt. *Nahota*) i utożsamiana z życiem i macierzyństwem: *Nikdy je [dívky – dopisek A. B.] neuvidíme s muži, a přesto drží své květy, jako by chovaly dítě. Muži sem nepatří, třebaže něžný neklid a šepot ohlašuje jejich blízký příchod. Jsou plaché a cudné, obkopené jakousi bázní lásky. (...) Láskyplnost, která modeluje tato těla, ví, jak málo by stačilo aby se všechno obrátilo. Gesta těchto dívek a gesta Linky Procházkové vůbec, ať pracovní nebo hravá, to je cosi samo pro sebe. Toto postihnutí rytmu lidského těla v souzvuku s rytmem rostlin (...) Linka Procházková uhídla a dala mu výraz plný souznívosti, vnějších a vnitřních znaků. Její dívky jsou předručeny k mateřství. (...) Toto tělo je trůn, toto tělo je v úžasném, bolestném i radostném svázku s dítětem, jako by nebylo narození, všechna těžkost růstu je zachována*¹¹¹. Obraz kobiety, jaki odczytuje z twórczości Linki Procházkovéj jest w ogromnej mierze zgodny z obrazem kobiety, jaki rysuje w swoich trzech poematach: *Staré ženy*, *Mladé ženy* i *Dělnice*.

Z pewnością twórczość F. Halasa związana bezpośrednio ze sztuką oraz z postaciami artystów zasługuje na pełniejsze badanie w dużo obszerniejszym opracowaniu. Nieocenioną pracę w postaci zebrania wszystkich tekstów i udokumentowania (korespondencja, rękopisy) ich wykonał Ludvík Kundera wraz z synem poety F. X. Halasem w piątym tomie dzieł zebranych autora; jednak twórczość ta w dalszym ciągu czeka na obszerną analizę porównawczą oraz zbadanie w szerszym, europejskim kontekście korespondencji sztuk.

Summary

The paper covers various relationships of František Halas with Czech painters and fine artists such as Jindřich Štyrský, Pravoslav Kotík, Antonín Procházka, Linka Procházková, Jan Zrzavý, Josef Čapek, Otakar Mrkvička, Bohdan Lacina, Emil Filla and others. This work shows not

¹¹⁰ Halas F., *Krajiny Jana Zrzavého* in: Halas F., *Obrazy*, op. cit., s. 102.

¹¹¹ Halas F., *Malířka Linka Procházková* in: Halas F., *Obrazy*, op.cit., s. 88–89.

only poet's biographic relationships with artists and their families but also covers some of Halas' inspirations by their works and examples of cooperation between the artists and the poet. Furthermore, it discusses some common interests, fields and topics which Halas and the artists had been focusing on in their works. Such topics as the leitmotif of freedom, child, folklore, face and woman could be distinguished.

Bibliografia (wybór)

1. BALUCH, J. Franciszek Halas. In *Franciszek Halas. Wybór poezji*. Ossolineum, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, 1975.
2. FIŠER, Z. Motivy v Halasově skladbě Já se tam vrátím. In *Sborník prací filozofické fakulty brněnské univerzity, řada literárněvědná*, nr 39, 1992.
3. GROSSMAN, J. *Halas esejista*. Host do domu 11, 1964, nr. 11, s. 2–6.
4. HALAS F. *Obrazy*, in: Halas, F., *Obrazy* red. Halas F. X., Kundera L., Československý spisovatel, Praha 1968.
5. HALAS, F. *Tvář rodné země (pět básnických próz)*, Československý spisovatel, Praha, 1972.
6. HOMOLKOVÁ, M. *Vyjádření o jazyce a řeči v publicistických projevech F. Halase. Naše řeč*, nr 5, 1983.
7. HOŘEC, J. *Halasové*. Scholaris, Brno 1992.
8. KUNDERA, L. *František Halas*. Atlantis, Brno, 1999.
9. KWIUNTIUS HORACJUSZ FLAKKUS *Dzieła wszystkie*, red. Jurewicz, O. Ossolineum, Wrocław 1988.
10. LAMÁČ, M., PADRTA, J. *Osma a Skupina výtvarných umělců*, Odeon, Praha, 1992.
11. SKWARA, M., WYSŁOUCH, S., ed. *Ut pictura poesis*. Słowo/obraz/terytoria, Gdańsk 2006.
12. ŠVESTKA, J., VLČEK, T., ed. *Český kubismus 1909–1925*. I3.CZ, Modernista, b.m., 2006.
13. WACZKÓW, J. *Franciszek Halas*. Czytelnik, Warszawa 1980.
14. ZABORCOVÁ, M. Blíženci podbojí – výtvarná zblížení básníka Františka Halase. In *Acta Universitatis Palackinae Olomucensis, Facultas Philosophica, Moravica* 6-2008, s. 117–127.

Paralela: Alexandr Grin – Krysař, Franz Kafka – Proměna

Veronika Vališová

A parallel: Alexander Grin's Ratcatcher and Franz Kafka's Metamorphosis

Abstract: *The present contribution deals with the comparison of two short stories – The Metamorphosis by Franz Kafka and The Ratcatcher by Alexander Grin. Both Kafka and Grin perceive the world in a realistic way, without illusions. They draw our attention to its dehumanising pressure and this fact makes their style of writing even more close to each other. The humanist ethics serves as a unifying element for both short stories. The uniqueness of the narration by means of a grotesque, the absurd and symbols anticipates their time and retains timeless validity of these works.*

Key words: *short stories, Franz Kafka, Alexander Grin, comparative analysis, dehumanisation, grotesque, absurdity, symbols.*

Contact: *University of Ostrava, Faculty of Arts, Department of Slavonic Studies,
e-mail: f05169@student.osu.cz*

Alexandr Grin vlastním jménem Alexandr Stěpanovič Griněvskij ruský spisovatel, prozaik, představitel romantického realismu. Sám sebe pokládal za symbolistu. Žil v letech 1880–1932. Povídkou Krysař¹¹² se zařadil mezi řadu spisovatelů, které natolik okouzila středověká německá legenda o Krysaři, záhadném muzikantovi, který osvobozuje město Hameln od krys a po nedodrženém slibu radních zaplatit mu příslušnou částku za odvedenou práci, se mstí na hamelnských dětech. Závěr se liší podle jednotlivých verzí příběhu. Autoři se ji buď pokouší převyprávět či naplnit novou symbolikou, aktuálností či absurdností.¹¹³

Legenda má nesčetně variant. O krysách a jejich hubitelích psali např. bratři Grimmové, Goethe, Heine. V ruské literatuře dvacátých let 20. století se jí zabývají tři na sobě nezávislé spisovatele orientovaní na evropskou tradici. Současně píšící nicméně velice osobití. Prvním z nich byl Alexandr Grin, Krysaře napsal v roce 1924.

Marina Cvetajeva v roce 1925 napsala poemu Krysař. V jejím pojetí získává Krysař podobu diktátora a svou sladkou řečí vábí za sebou lidi. Jedná se o lyrickou satiru.

V roce 1926 se Krysařem zabýval Šengeli, který v něm naopak vidí spasitele, který odvádí ze světa krys (hlodavce) a děti, protože tento svět pro ně není nejlepší. Původně dílo nazval Hamelnský dudák, ale po setkání se Cvetajevou ho přejmenoval na Umění (Mistrovství, Zručnost). Šengeli a Grin byli dobří známí. Šengeli Grinovu povídku samozřejmě četl, a snad na jeho čest, děj své poemy zasadil do města Grinok, který svou podobou připomínal Grinlandiju.¹¹⁴ Grin však děj

¹¹² GRIN, A. Krysař. In *Modré kaskády*. Praha: Primus, 1990.

¹¹³ http://ru.wikipedia.org/wiki/%D0%93%D0%B0%D0%BC%D0%B5%D0%BB%D1%8C%D0%BD%D1%81%D0%BA_%D0%B8%D0%B9_%D0%BA%D1%80%D1%8B%D1%81%D0%BE%D0%BB%D0%BE%D0%B2.

¹¹⁴ ВАРЛАМОВ, А. Н. *Александр Грин*. Москва: Молодая гвардия, 2005. стр. 256.

Krysaře ne náhodou zasadil do Petrohradu roku 1920. Právě svým petrohradským kontextem je Grinův Krysař tak silný.

Mým záměrem je představit tuto povídku, pokusit se o její interpretaci a v závěru bych chtěla vytáhnou, zdůraznit určité podobnosti s Kafkovou Proměnou¹¹⁵.

Již nelze žít tak, jak se žilo doposud. Svět kolem nás a v naší mysli již tvoří jiná realita, snad ta reálnější, existencionálnější.

Je zima, mokrý sníh v ulicích Petrohradu, unavené a prokřehlé postavy v ulicích, nevábná kulisa okolí. Mrtvá tišina, v níž se začne odehrávat nejvíce nepravděpodobná povídka s neznámými blíže neurčenými bytostmi, stvořeními. Ústřední postava je bezejmenná. Vše co se odehrává tíží jako zlý sen, halucinace, ve kterých se potácíme. Smysl je skryt v textu, v převráceném syžetu legendy o Krysaři.

Nedefinování ukazuje k mystice. Hlubokému nevyjádřenému tíživému tajemství.

Již toliko podobnosti nepojmenovaného hrdiny s autorem díla: Jeho krátká vyčerpávající charakteristika, v které je mnoho osobního, obnažujícího – „je snědý, v pravidelném obličejí má výraz totální omrzelosti, chodí nakrátko ostříhaný, mluví pomalu a obtížně...mne hluboce zajímalo nitro každého člověka, proto jsem málo hovořil, zato víc naslouchal. Kdykoli se shromáždilo několik lidí, kteří se čilým úsilím ustavičně překřikovali, aby každý upoutal největší pozornost na sebe, vysedával jsem zpravidla v ústraní.“¹¹⁶

Grinův bezejmenný hrdina se ze začátku se potácí pár měsíců v nemoci, objevil se u něho tyfus, stejně tak se dovídáme z autobiografie Grina, že po odchodu z armády trpěl skvrnitým tyfem. Roku 1920 odjíždí do Petrohradu, kde se mu podařilo získat pokoj v Domě umění, určitý čas zde žil se svými přáteli, bez peněz, nejisté budoucnosti. V takovém postavení se nachází i ústřední postava povídky Krysař. Cítíme zde jen syrovost, bezmocnost a osamění. Grinův Petrohrad je hladový, mrazivý, pustý. Tou dobou, když psal Krysaře však již nebezpečí hladu pomínulo.¹¹⁷

Děj povídky však potřebuje pocity hladu, únavu a prokřehlost: „dosud neukojený hlad zastíral každý dojem...“¹¹⁸ „...za tu dobu jsem shlédl mnoho zajímavých věcí – pro slávu života, který tak směle bojuje o teplo, o příbuzné a o potravu. Viděl jsem, jak lidé roztápějí přiborníkem, jak vaří čajník nad lampou, jak opékají koňské maso na kokosovém oleji a kradou trámy z pobořených budov.“¹¹⁹

Hlad se pojí z provinilostí, s pocitem viny a tajemstvím, přicházející hrůzou i děsem, pocity úzkosti. Po pár stránkách povídky se ocitáme v jiném nadčasovém všeobjímajícím světě. Světě, v němž úlohu hrají krysy očekávající Osvoboditele, jehož úkolem je – Smrt Krysaři!

Přenášíme se tedy o pár stránek dál a již nic není tak bezpečné a zřejmé jako v úvodu, kde hrdina prodával knihy, potkává neznámou dívku, jenž projevila trochu zájmu a ohledu k jeho osobě, věnovala mu špendlík, trochu tepla a snad i lásky, k níž se později v myšlenkách vrací. To stává jeho jedinou oporou v nelidských podmínkách zkázonosné síly, jež vyvěrá na povrch a útočí na jeho bytí a nebytí. S ní se střetává v budově Ústřední banky, záhadného místa jako stvořeného pro stěžejní děj povídky. „Na dvě stě šedesát místností, zapomenutých a tichých jako voda v tůni.“¹²⁰ Zde může pár dní pobýt než sežene něco lepšího, pomoc je mu poskytnuta od dávného přítele.

¹¹⁵ KAFKA, F. *Proměna*. Praha: Primus, 1990.

¹¹⁶ PSŮTKOVÁ, Z. *Červený smích*. Praha: Naše vojsko, 1970. s. 130.

¹¹⁷ ВАРЛАМОВ, А. Н. *Александр Грин*. Москва: Молодая гвардия, 2005. стр. 260.

¹¹⁸ PSŮTKOVÁ, Z. *Červený smích*. Praha: Naše vojsko, 1970. s. 129.

¹¹⁹ Tamtéž, s. 131.

¹²⁰ ВАРЛАМОВ, А. Н. *Александр Грин*. Москва: Молодая гвардия, 2005. стр. 269.

Z paměti Věry Pavlovny Kalické se dovídáme, že Grin čerpal námět ze skutečnosti: „Banku tvořilo několik pater a skládala se z prostorných, vysokých a světlých pokojů. Nic zvláštního, krásného nebo tajemného, co by ji odlišovalo od jiných bank. Když nám později Alexandr Stěpanovič četl Krysaře, byla jsem překvapená a ohromená, jak zázračně se proměnil tento veliký a obyčejný dům v natolik zlověstnou a fantastickou budovu.“¹²¹

Naopak podle Rožděstvenského bylo putování po této budově vždy obklopeno tajemnem, vykonávalo se za soumraku. „Grin miloval být vůdcem podobných výprav. Dlouho jsme se brodili při světle zbytku svíčky na hromadách harampádí. Brali jsme vše vhodné na topení i na psaní. Budova se zdála ohromná, prostorná, lehko zabloudit. Když si čtu Krysaře, vždy se mi vybaví tento opuštěný labyrint chodeb převrácených skříní a jsem poražen Grinovou přesností popisu.“¹²²

V povídce se tato budova stává bránou do světa krys. Je hranicí mezi skutečností a zdáním. Fantastikou a reálnem. Humanitou a zrůdností. Vše se prolíná a mísí a vytváří nesčetně interpretací. Krysy byli odjakživa nejliterárnější zvířata na světě. Krysy roznáší mor, množí se v čase válek, revolucí, ničí vše lidské. Je nemožné nad nimi vyhrát, podvést je, polapit.

Věčný to boj. „... ta úskočná a temná bytost vládne silou lidského rozumu. Zná tajemství podzemí. V její moci je měnit zevnějšek, objevovat se jako člověk, mít obličej, oči a pohyby podobné lidským, a to dokonce do té míry jako dokonalý, třeba nepravý obraz člověka. Mor, hlad, války, povodně a vpády jsou pro ně příznivé. Tehdy se shromažďují ve znamení tajuplných přeměn, jednají jako lidé a každý z nás může s nimi rozmlouvat, aniž poznal, o koho jde. Klamou přepychem svých oděvů a měkkostí řezi. Zabíjejí a vypalují, podvádějí a číhají. Obklopeny přepychem mají všeho hojnost.“¹²³

A Grinův hrdina, obývající dříve holou místnost, sbírající třísky na půdě, aby si zatopil, vstoupil ve svůj pustý Vatikán... Ticho vábilo jako hluboký les, každý krok se dunivě rozléhal. Tak majestátně a sugestivně působila ta opuštěnost. Sám bloudil bludištěm, chodby zahalila mlha. Pocítil úzkost, nervozitu. Zdálo se mi, že bloudím minulými věky, které se převtělily v tento den. Neživotnost, opuštěnost vládla všude kolem. Na všem ležela pečeť zániku a ticha. Proud nezadržitelného živelného ničení. Vynořovaly se myšlenky na katastrofu, přitahoval je týž magnetismus srdce, které nás láká k propasti. Myšlenka opakovala heslo – vykonáno jest a mlčí!¹²⁴

Záhadnost místa utvrdí skříně plná jídla, která ho neodolatelně vábí. Netknutá, uzavřená plná vzácných pokrmů v čase hladu, jenž tíží město Petrohrad. Není to šálení smyslů, zrzavá krysa opouští skříně a vše nasvědčuje tomu, že náhoda má temné a nebezpečné pozadí. Hrdina se přiblížil neznámu. A to k němu promlouvá skrz nefunkční telefon, který bourá jeho samotu. Tak moc touží po kontaktu. Slyší hlas Suzi dívky s oním špendlíkem, dovídá se její adresu. Jeho touha rozezněla porouchaný telefon. A poté opět to neúprosné ticho. I ona tvrdila, že to jsou úplné zázraky. Sám se později utěšuje, že když slyšel, když mluvil, tak to nemohlo nebýt.

Grin dovádí čtenáře do světa absurdna, fantasmagorie. Jeho hra, jeho šálení nabírá na síle. Logičnost zde je bez významu, nepatří sem aspoň ne na první vhled.

Šramot vzdálených kroků, vábivý smích, krásný jemný lichotivý hlas proráží mrtvou budovu. Pojd'te, nevyptávejte se. A on jde. Mocná iluze? Ne, má se propadnout a padat hluboko, jako ty knihy, o které zavadil. Pocítil, že někomu překáží. Nezřítíl se, neukončil svou existenci. Bylo to jako strašlivý zlý sen, to co slyšel, to co pochopil. Mnoho hlasů, slavnost, orchestr, osnování plánu. „Zemře, pronesl neznámý, ale nezemře ihned. Pátá linie, devadesát sedm, byt

¹²¹ Tamtéž, s. 257.

¹²² Tamtéž, s. 258.

¹²³ PSŮTKOVÁ, Z. *Červený smích*. Praha: Naše vojsko, 1970. s. 158.

¹²⁴ Tamtéž, s. 132–135.

jedenáct. Bydlí s ním dcera. Bude to veliké dílo Osvoboditele. Osvoboditel přibyl zdaleka. Jeho pout' je úmorná, je očekáván v mnohých městech. Dnes v noci musí být vše skončeno. Jestliže Osvoboditeli nic nehrozí, bude Krysař mrtev a my uzmíme jeho prázdné oči!¹²⁵

Neviděl, vše jen slyšel a utíká musí ji varovat. Tam bydlí ona dívka. A opět tajemno, záhadnost, vše je plné bodavého zmatku. Podstata událostí zůstává nezasvěceným skryta.

Běží a do cesty se mu staví překážky. Krysy na sebe berou lidskou podobu i těch srdci nejbližších. Ale neoklamali ho. V duši poznal, že to jsou stvůry.

Mohli to být mdloby, mohla to být bezbřehá fantazie a mohla to být nejskutečnější skutečnost. Je nutné překonávat překážky a je potřeba mít svého Krysaře hubitele, kterého se krysy obávají, jsou plni strachu před ním. Je potřeba mít ochranu a pocit jistoty v přelomových dobách, kdy existence člověka nesmí záviset na zlovůli těch „mocných“.

Poznat a definovat krysu umí jen Krysař. Ten naplno dokáže říct – byl jste obklopen krysy. Krysa toť transformace, personifikace člověka.

Vše se již pojmenovalo, definovalo. Zmatek chaosu se vytrácí. Je potřeba být stále ostražitý.

Grinův hrdina našel spolehlivý útulek v té oné ulici, v tom jistém domě u ní a u jejího otce, který se zabýval hubením krys a myší. Stařec Krysař vymýšlí různé pasti, plány jak dopadnout černou guinejskou krysu, po jejímž kousnutí člověk pomalu uhnívá.

Kolik času mu ještě zbývá, kolik opatření poskytne člověku jako projev humanity?

I on je zahalen do tajemství, do magie, mnoho se o něm nedovídáme. Víme jen, že jeho mystická moc může vyhrát nad mocí krys. Jeho touha pomoci lidem je ohromná.

Krysař to není jenom povídka o lidech, o lásce, o revoluci, o hladu i když vše v něm je. Je hlavně o samotě a o jejím překonání. Dívka Suzi na sebe navazovala touhu po blízkosti, po jedinečné, obyčejné lidské účasti. Grin jí přisuzuje bezelstnost, jež je vlastní počátku umění, přirozenost, pravdivost. Její postava se přisuzuje jednak Nině Nikolajevně Grinové, která říká, že špendlík sama přišpendlila Grinovi a Věře Kalické, u ní se však jednalo o rybářský háček.¹²⁶

V Krysaři bylo potřeba vložit trochu ženského principu, trochu něhy a tu splnila Suzi dokonale. Měla se jen na pozadí a její role byla pevně určená – pečovatelka, dcera, strážkyně tajemství Krysaře. Později vše závisí na vybojované důvěře.

Sám Grin prošel mnoha životními zkušenostmi a své pocity a svou osobu vnáší do povídky. Z jiného konce se přibližujeme k revoluční době, na pocit člověka zachváceného rozkladem, rozvratem. Budova banky, též nabízí k zamyšlení. Konspirační teorie dřívějších mocných bankéřů, jejich hlasy a cinkot sklenic. Banka místo finančního krachu, světa katastrofy. Pociťujeme napětí fantastické situace. Grinovo spojení fantazie a skutečnosti je neopakovatelné. Tato povídka je svým způsobem grinovská i negrinovská. Nabízí se satirický patos. Grin jakoby rekonstruuje satiru pomocí krys a nutí nás se zamyslet, útočí na nás výčitkami, nutí nás k činu. Když spíme, nevíme o sobě a světě kolem nás, neexistujeme, noříme se do nebytí. Nutí nás k existenci, k nezavírání očí před děsivou skutečností.

Grin převrátil syžet legendy Krysaře v podobenství o zhoubné, síle totalizmu. Bezejmennému hrdinovi se zázrakem podařilo zachránit. Vypráví o nepřemožitelných krysách, jež mají schopnost měnit podobu a podmaňovat si všechno a všechny kolem sebe. Přelomová doba jim tomu nahrává. Fantasie v jeho podání nás může předstihnout, ale pořád je mementem. Jak Chillon

¹²⁵ Tamtéž, s. 152.

¹²⁶ ВАРЛАМОВ, А. Н. *Александр Грин*. Москва: Молодая гвардия, 2005. стр. 259.

v náručí vodstev ční, tak mi víme, že boj za svobodu je nekonečný a je třeba stále se mít na pozoru. Taktéž nelze otupět a přeměnit se v samotnou krysou. Povídka začala v den, kdy nastává rovnodennost. A tak záleží jen na nás samých jakou cestou se vydáme. Možná Grinův hrdina získá jméno a tím bude ten kdo bojuje, kdo přemýšlí. Bude novým Krysařem.

Závěrem nelze než opakovat – zápas lidí a krys je sama historie lidstva.

Nyní přecházím ke Kafkově Proměně a určitým paralelám s Grinovým Krysařem.

Franz Kafka pražský spisovatel židovského původu žil přibližně v době jako Alexandr Grin 1883–1924. Povídku Proměna napsal v roce 1915. Hlavní hrdina Řehoř Samsa je obchodním cestujícím. Musí splatit dluhy za svou rodinu, o kterou se stará. Mění se v brouka, lidskost mu zůstává, nedokáže se však domluvit, vydává zvířecí zvuky, je neohrabaný. Rodina ho vnímá jako obtížný hmyz. Samsa trpí a umírá.

Tolik v krátkosti popsany děj. V čem jsou si díla podobná? Jednak autobiografií.

Samsa je sebepopisem Kafky. Plný melancholie, vyjádření špatného vztahu s otcem, je cítit pocity deprese. Absurdní proměna v brouka, detailní popis. Grin proměnil Petrohrad v absurdní krysí město. Vše se děje z nějakého důvodu. Nese se tam pocit celkového rozpadu lidského světa a ztráty smyslu. Na jedné straně revoluce a na druhé zmechanizovaný odlidštěný společenský řád. Samsa je pod vlivem záluďné síly byrokratismu, ponuré organizaci společnosti. Pod jejím vlivem je neodvratně tlačěn do tragické situace. Je odcizen od svého poslání, je zatížen vinnou. Kafka definuje skutečnost pomocí bizarnosti, ta je mu potravou pro existencialismu. Taktéž, jak žít ve světě krys? – ptá se Grin.

Kafkův Samsa je však svědectvím o marném boji izolovaného a nešťastného jedince, kdežto Grinův hrdina je naplněn ve víru v lidskost, která Grina provází ve všech jeho dílech.

Kafkova Proměna působí děsivě svou neemocionálně nanášenou absurditou a groteskností. Paradox mu byl jediným prostředkem k vyjádření odcizeného světa a života. Vinna se odpývá jen jediným možným způsobem – smrtí.

I Grinův Krysař působí děsivě, avšak emociálněji. Smrt je namířena však do jiných řad, těch krysých.

Obě povídky jsou jedinečnou kombinací realismu a symbolismu. Symbolickou zkratkou se stává pojem odcizení. Jak se člověku odcizenému životu odcizuje svět. Jak cizím a svou cizotou hrozivým se mu stává svět. Avšak Grin varuje a je plný naděje, věří v projevy dobra.

Naopak Samsa je mrtvý již za živa, přežívá, zoufale, avšak marně bojuje. Je to podivný boj, bizarní až nechutný.

V povídkách se odráží mnoho nedopověděného, avšak nabízejícího k přemítání.

Taktéž je v nich patrná stopa nemoci, psychické i tělesné. Oba trpí. V halucinacích, ze kterých se nemohou probrat.

Kolorit prostředí obou povídek napovídá o nicotnosti, beznaději, smutku, bolesti, hrůzy.

Oba se noří ve tmě, v tichu, v místnostech. Samsovo okolí zdobí budova nemocnice.

Svět onemocněl, člověk je odindividualizován, život je deformován. Krysař zase útočí bankou, světem zkaženosti, zaslepenosti, peněz, falešných bankovek.

Motiv hladu se prolíná v obou povídkách. Samsa je obklopen jídlem, ale jídlem pro lidi, které nemůže jíst a tak trpí, později se o jídlo nezajímá, je stísněný, ztrácí se před očima, pomalu umírá, všem odporný. Pochopil, že smrt je nevyhnutelná a stane se vysvobozením pro něho i pro rodinu. Grinův Petrohrad je bez zásob jídla, hrdina je hladový, i on má možnost se najíst, avšak je to jídlo krys a s ním se pojí pocity vinnu.

Aktéři obou povídek jsou konfrontováni se skutečností, cítí samotu, cítí se osamělý.

U Grina dochází ke zdůraznění lidské aktivity, svobody a s ní spojené absolutní odpovědnosti za své rozhodování a konání.

Kafka v závěru děj prozáří sluncem a nadějí na lepší život. Kafka však upozorňuje i na to, že lidskost se může stát pro hrdinu zkázou. Samsa tolik miloval, tak se pečlivě staral o rodinu, až se usoužil, proměnil se v brouka a vděku se nedočkal. Zapomněl na sebe, na svou existenci, žil jen pro druhé, kteří ho využívali. Samsa ztratil jedinou jistotu, kterou si hýčkal a novou již nenašel. Nebyla. Krutá groteska v jednom bytě.¹²⁷

Kafka i Grin vidí svět bez iluzí. Upozorňují na jeho dehumanizační tlak. A tím jsou si tolik blízcí. Humanistická etika zaštiťuje obě povídky. Jedinečnost provedení pomocí grotesky, absurdna a symboliky předbíhá jejich dobu a činí jejich díla nadčasovými.

¹²⁷ GOLDSTÜCKER, E. *Na téma Franz Kafka – články a studie*. Praha: ČSS, 1964. s. 7–44.

Filmová adaptácia literárnej predlohy v rokoch stagnácie: Červená kalina Vasilija Šukšina

Zuzana Lorková

The film adaptation of the literary work during the period of stagnation: Vasily Shukshin's *Kalina Krasnaya* ("Snowball Berry Red")

Abstract: *Russian films have and always had an important role in the world's culture development. One of the most significant figures of Russian art and cinematography in the period of stagnation is Vasily Shukshin – actor, writer, film director and screenwriter. This work is a short analysis of this most popular film and work – Kalina Krasnaya or Snowball Berry Red. The object of this work is to prove that films, made under the soviet censorship could be interesting and worthwhile also in these days.*

Key words: *Shukshin, Kalina Krasnaya, film adaptation, Jegor Prokudin, censorship.*

Contact: *Filozofická fakulta Univerzity Komenského v Bratislave, katedra ruského jazyka a literatúry, e-mail: zlorkova@gmail.com*

Ruská kinematografia ako kultúrny fenomén nepochybne zohrala dôležitú úlohu nielen vo svojom kultúrnom priestore, ale aj v celkovom vývoji svetovej kinematografie, ktorú obohatila novými prvkami, témami a postupmi. Medzi najznámejšie osobnosti svetového formátu patrili, napríklad, Sergej Ejzenštejn, Andrej Tarkovskij, Nikita Michalkov a mnohí iní. V danej práci som zamerala na talentovaného režiséra, scenáristu, herca a spisovateľa v jednej osobe – Vasilija Šukšina a na jedno z jeho najznámejších diel – Červenú kalinu.

Prevažná časť tvorby V. Šukšina vznikla v období stagnácie, ktorá nastúpila po tzv. odmäku. Pre obdobie stagnácie (60.–80. roky 20. storočia) je typická absencia akýchkoľvek významných zmien v politickom živote ZSSR, ale aj relatívna sociálna či ekonomická stabilita. Vláda nestimulovala modernizáciu hospodárskeho a spoločenského života, krajina postupne začala zaostávať po technologickej stránke za kapitalistickými krajinami. Je to aj obdobie nových represíí, ktoré síce neboli také kruté ako za Stalina, ale rovnako viedli k dobrovoľnému alebo nútenému odchodu viacerých sovietskych spisovateľov do zahraničia, k publikácii cenzúrou zakázaných diel v zahraničí alebo v samizdate. Režim odmietal demokratizačné tendencie, ktoré naznačilo obdobie odmäku, posilňoval agresivitu voči všetkému, čo sa nejakým spôsobom vymykalo norme.

Práca je venovaná analýze problémov, postupov a prostriedkov filmovej adaptácie literárnej predlohy v období stagnácie v bývalom ZSSR. Keďže táto téma je rozsiahla, pozornosť som cielene venovala konkrétnemu filmu a poviedke Vasilija Šukšina.

Literatúra bola odjakživa nenahraditeľným zdrojom filmových námetov nielen pre „sovietsku“, ale vo všeobecnosti svetovú kinematografiu. Na základe adaptácie literárnych diel sa vymedzovali jednotlivé filmové žánre a postupy. Film sa v sovietskom Rusku stal veľmi rýchlo populárnym. Sfilmované boli klasické diela, ale významnú úlohu zohrala aj súdobá literatúra.

Nehovoríme iba o „veľkých“ literárnych dielach veľikánov ako boli Tolstoj, Puškin či Dostojevskij, ale aj menších prozaických útvaroch, ktoré rozsahovo zodpovedali filmu (90–120 minútovému). Perspektívnym útvarom pre film sa stala poviedka, čoho dôkazom je aj Šukšinova filmová tvorba.

Pri filmovej adaptácii literárneho diela sovietski režiséri narazili na niekoľko problémov, najmä čo sa týkalo interpretácie a transformácie literárneho diela alebo problémov s výkladom a „prekladom“ textu. Na túto tému vznikalo a aj dodnes vzniká mnoho úvah a polemík.

Šukšin sám tvrdil: „...nelze natočit film tak, aby byl po všech stránkách adekvátní literárnímu dílu, jež žije v čase, v myšlenkách lidí. (Je to zvláštní, ale je to tak: čím horší je literatura, tím lépe ji lze sfilmovat.)“¹²⁸ Zdôvodňoval to rozdielnosťou prostriedkov filmu a prostriedkov literatúry. Toho sa držal aj pri sfilmovaní poviedky *Červená kalina*.

Uvedenie *Červenej kaliny* sa stalo veľkou kultúrnou udalosťou. Za krátke obdobie film zaznamenal obrovských divácky úspech a v tlači sa o ňom a jeho hrdinovi rozprúdila debata. Scenár filmu bol publikovaný v časopise *Naš Sovremennik* v roku 1973 a ohlasy naň boli zdržanlivé. Táto tragická melodráma zobrazuje príbeh recidivistu Jegora Prokudina (Vasilij Šukšin), ktorý sa vráti z pracovného tábora do spoločnosti a chce začať nový život na dedine spolu s Ľubou Bajkalovou, ktorú stvárnila Šukšinova manželka Lidija Fedosejevová. Jegor však úspešný nebude, čo naznačuje aj pieseň *Večerný zvon* na začiatku filmu.

Niektorým kritikom sa zdalo, že Šukšinova voľba „padlého anjela“ je veľmi riskantná. Tvrdili, že sa z toho filmu môže stať len ďalší nudný poučný príbeh. Okrem iného boli presvedčení, že Šukšinova pozornosť, venovaná výpovedi o zločincovi, ho môže zaviesť iným smerom. Kritici sa obávali, že sa bude až príliš venovať kriminálnemu prostrediu či životu zlodějov. Scenár však podobné obavy vyvrátil, pretože myšlienka mravnej krízy bola od začiatku určujúca.

Film má niekoľko dôležitých významových rovín. V prvom rade je to sociálno-psychologický konflikt – návrat kriminálnika do spoločnosti a jeho mravný prerod. Po druhé je to idea „zločinu a trestu“ – moment, keď hrdina platí za chyby z minulosti vlastnou smrťou. Treťou a ústrednou rovinou je mravná kríza, čím sa myslí egoizmus, krutosť a nezodpovednosť nielen hlavného hrdinu.

Sujet

Film sa začína scénou, keď na pódium v tábore vyjdú väzni, ktorým sa končí trest a začnú spievať melancholickú pieseň s názvom *Večerný zvon*. Medzi nimi stojí aj vystrihaný Jegor Prokudin. Nasleduje jeho rozhovor s veliteľom, ktorý mu dáva priepustku a pýta sa na jeho plány do budúcnosti. Vtedy sa Jegor zmieni o dedine, práci, Ľube Bajkalovovej a ceste za ňou. Na ceste z väznice zastaví Volgu a s jej vodičom vedie rozhovor o šťastí. Na ceste sa prvý krát objaví jeden zo symbolov – brezy, ktoré nazýva nevestami. Šukšin aj týmto spôsobom naznačil Jegorovu náklonnosť k prírode.

Jegor sa dostáva do mesta, ktoré Šukšin nekonkretizoval a prichádza do „brlohu“ bývalých kumpánov. Vodcom kriminálnej skupinky je Pyskáč, ktorý vysvetlí, ako sa Jegor dostal do sveta kriminality (Šukšinov zámer, aby mohol priblížiť Jegorovu minulosť a do istej miery ospravedlniť Jegora). Ich stretnutie preruší polícia a utekajú z miesta preč, dohodnú sa však na ďalšom stretnutí o niekoľko týždňov. Keďže Jegor nemá kam ísť, rozhodne sa odcestovať za Ľubou. Spolu navštívia najprv miestne pohostinstvo, potom nasleduje zoznámenie s rodičmi u nich doma. Ľubini rodičia sú zmätení, jednoduchí ľudia, ktorí nevedia ako majú Jegora privítať. Ľuba pripraví pre Jegora „baňu“

¹²⁸ *Mezi literaturou a filmem*. Cit. d., s. 151.

(kúpeľ).¹²⁹ Tam sa odohrá zoznámenie a incident s bratom Petrom, ktorého Jegor nechtiac obarí horúcou vodou a nastane menší rozruch. V ten deň večer sa u Bajkalovcov stretne veľa ľudí – spieva sa a diskutuje sa na rôzne témy (v poviedke ohovárajú obyvatel'ov dediny). Aj takýmto spôsobom sa snažil Šukšin priblížiť bezprostrednosť, ale aj otvorenosť dedinských ľudí. Na druhý deň sa Jegor rozhodne, že odíde do mesta, kde si chce vybaviť doklady, nakúpiť nové oblečenie a usporiadať „sviatok duše“, alebo ako to sám nazval „bordel“. V reštaurácii sa nečakane stretne so svojou sestrou (táto scéna je iba vo filme), ktorá ho spozná, neskôr sa zoznámi s čašníkom, ktorý mu prisľúbi usporiadať oslavu. Do hotela pozve rôznych neznámych ľudí, ženy aj mužov, pripraví bohatý stôl. Jegorovi sa táto oslava nepáči – najmä ľudia, pretože sa mu zdajú „starí a škaredí“. Ešte v ten večer sa vráti k Ľube domov a rozhodne sa, že tam ostane a bude pracovať na miestnom družstve. Jeden deň robí vodiča odmeranej prokurátorky (v poviedke privezie iba neznámeho chlapa z neďalekej dediny) a rozhodne sa, že chce pracovať na poli. Ide domov a čaká Ľubu, s ktorou ešte v ten deň navštívi svoju mamu v neďalekej dedine. Starenka ho nespozná a Ľuba sa s ňou chvíľu rozpráva. Keď odídu, nasleduje emocionálna scéna, často kritizovaná kvôli svojej melancholickosti, keď sa Jegor hodí na zem, zatína päste a vysvetlí Ľube, že to je jeho mama. Vráti sa do domu Bajkalovcov, tam ich však čaká Ľubin bývalý muž, s ktorým má Jegor za domom menší konflikt. O pár dní neskôr ho navštívi jeden z bývalých kumpánov a volá ho späť do mesta – do „remesla“. Jegor to odmietne a vyženie ho. Neskôr ho pri práci na poli navštívia štyria kumpáni na čele s Pyskáčom, ktorý Jegora medzi brezami vážne postrelí za to, že sa nechce medzi nich vrátiť. Ľuba aj Petro sa od rodičov dozvedia, že Jegora v dome hľadali neznámi ľudia a ponáhľajú sa na pole. Prichádzajú neskoro, Ľuba ostáva s polomŕtvym Jegorom a Petro sa snaží na nákladiaku dohnať zločinov. Doženie ich a jeho nákladné auto spolu s ich autom skončia v rieke (v poviedke nákladiak nabúra do volgy a prevráti ju na poli). Dej sa v princípe dovršuje „spravodlivým“ koncom, keďže Jegorova vražda bola pomstena.

Charakteristika hlavných postáv

Jegor Prokudin

Hlavný hrdina príbehu má približne štyridsať rokov a stretávame sa s ním práve v dobe, keď vychádza po piatich rokoch z väzenia. Zločin, za ktorý bol odsúdený, sa nekonkretizuje. Pre pochopenie tragického osudu a logiky charakteru hlavného hrdinu je dôležité spomenúť sociálne prostredie, v ktorom sa narodil a vyrastal. Narodil sa v sibírskej dedine, v chudobnej, ale pracovitej rodine. Zhodou okolností sa už v mladosti dostal do sveta kriminálnikov a Šukšinovými slovami, možno priblížiť nielen, Jegorov osud: „A ako to už býva – zlo sa na svete vie dobre zorganizovať. Na našu veľkú hanbu zlí ľudia bývajú životaschopní a niekedy aj veľmi pozorní. Venujú sa rozličným smoliarom, obracajú sa ich na svoju vieru alebo si z nich robia pomocníkov. Tak sa stalo aj v našom prípade, hrdina zapadol medzi zlodejov. Bol to dobrý človek. Mal dobrú dušu. Ale aj tak ho strhli na zlú cestu... A teda nasledovali väznice, nasledovali tábory...“¹³⁰

Po prepustení z väzenia sa Jegor chce vrátiť do prostredia, v ktorom sa narodil – bližšie k prírode, na dedinu a chce pracovať: „Prišla štyridsiatka a v jeho živote nijaké presvetlenie. Ale duša protestuje proti takému životnému údely. Vôbec nemá sklony ku krutému správaniu. Ale jeho remeslo vyžaduje krutosť a krutosť. Z toho vyplýva hlavné protirečenie jeho života. A tak vlastne zastihujeme hrdinu v tej etape, keď posledný raz vychádza z väzenia. Opäť má pred sebou otvorený svet, celý život...“¹³¹

¹²⁹ Pre Rusko v tom období typická, menšia miestnosť mimo domu, ktorá slúžila aj ako sauna v našom chápaní.

¹³⁰ *Keby som vedel...* .Cit. d., s. 68.

¹³¹ *Keby som vedel...* .Cit. d., s. 68.

Ako som už uviedla, rozporuplnú postavu Jegora Prokudina si zahral sám Vasilij Šukšin. V tejto postave Šukšin uplatnil postup, ku ktorému dospel vo druhom období tvorby. Postup spočíval v rozpore medzi vnútorným a vonkajším životom človeka, ktorý považoval za veľmi dôležitý stavebný princíp jeho próz. Už v krátkych poviedkach sledoval to, čo sa skrýva pod každodennými udalosťami a banálnymi rozhovormi. Podobne načrtoľ aj Jegora. Jeho okolie, ale aj Ľubina matka, ho vnímajú ako ľahkomyselného človeka, ktorý sa štíti práce. Ľuba a jej otec vidia do neho hlbšie. Jegorov charakter sa však prejavuje najlepšie vo chvíľach, keď je sám: pri scéne s brezami či pri práci na poli. Medzi najemocionálnejšie scény vo filme, kde sa prejaví skutočný charakter hlavného hrdinu, patrí scéna stretnutia Jegora s matkou. Dramatické napätie počas rozhovoru s ňou vyvrcholí zúfalým priznaním sa Ľube o pár minút neskôr, keď Jegor prudko zabrzdí auto a vrhne sa na zem s hysterickým nárekom. Na základe týchto scén si môže divák alebo čitateľ vytvoriť vlastný obraz o hlavnom hrdinovi. Mnohé okolnosti však Jegorovi sťažujú návrat na dedinu a do bežného dedinského života.

Šukšin dal hrdinovi zámerne meno Jegor, pretože je symptomatické pre dedinu – Jegor, Jegorij bol podľa starej ľudovej povesti ochranca poľnohospodárstva. Napokon aj jeho prezývka *Gore* (v slovenskom preklade Smoliar) naznačuje jeho neľahký životný osud.

Ľuba Bajkalovová

Postavu Ľuby Bajkalovovej stvárnila Šukšinova manželka – Lidija Fedosejevová-Šukšinová.

Ľuba je mladá žena, ktorá priviedla do rodného domu na dedine cudzieho človeka. Rovnako ako Jegor, nemala veľa šťastia v živote – bývalého manžela vyhnala kvôli alkoholu.

Vzťah s Jegorom sa začal, keď s ním viedla rok korešpondenciu, kým bol ešte vo väzení. Snažila sa mu pomôcť dostať sa späť do spoločnosti a začať nový život. Privedie ho do rodného domu, zoznámi ho s rodičmi, bratom a blízkou rodinou. Niektorí kritici vyčítali Šukšinovi tento moment – Ľuba podľa ich názoru musela byť na pokraji zúfalstva, keď si domov priviedla kriminálnika. Šukšin to vyvrátil tým, že Ľuba súcitila so zločincom, ktorý mal rovnako nešťastný osud ako ona a videla v ňom viac než ostatní.

Ľuba ako postava je jednoduchá žena, pracujúca na družstve. Na diváka aj čitateľa pôsobí ako milá, otvorená a citlivá osoba. Už po prvom stretnutí s Jegorom si k nemu vytvorí blízky vzťah, ktorý sa postupne prehľbuje, najmä po Jegorovom definitívnom návrate z mesta.

Cenzúra

V období socializmu bola cenzúra v kinematografii nekompromisnejšia ako v literatúre. Práve z tohto dôvodu je zaujímavé to, že sa *Červená kalina* premietala. Šukšin predpokladal, že vedenie Mosfilmu bude chcieť tento film okresať, preto sa ponáhlal, aby ho čo najskôr dokončil, kým boli štyria najkritickejší členovia vedenia – Rajzman, Jutkevič, Ozerov a Saltykov, na letnej dovolenke. Vedel, že práve oni by trvali na prepracovaní niektorých scén, čo by z finančného hľadiska mohlo úplne zničiť celý projekt. Film sa natáčal presne 2 mesiace a 22 dní, namiesto plánovaných 4,5 mesiaca.

Sizov podporil *Červenú kalinu*, ale vedel, že dostať ju do kín nebude ľahké. Predpoklady boli správne – Goskino hneď zaujalo negatívny postoj a trvalo na zásadných „opravách“, ktoré by bolo možné spraviť, iba ak by sa film natočil odznova. *Červená kalina* mala šťastie v tom, že spolu s niekoľkými ďalšími filmami ju premietali najprv „na chate“ (teda u Brežneva). Film sa Brežnevovi zapáčil a jeho osud bol rozhodnutý. Aby sa mohol film verejne premietiť, Šukšin urobil

dodatočne zopár úprav. Z textu boli vynechané slová Jegorovej matky: „Skús žiť sám z dôchodku 17 rubľov“ (čo samozrejme vyznieva ako kritika doby a režimu); ako aj Jegorovú repliku: „Žijeme ako pavúky v sklenených nádobách. Veď viete, ako ľahko umierajú“; a ešte niekoľko podobných viet (ktoré boli odstránené aj z textu poviedky). Repliky vo filme boli zachované, ale niektoré scény sa zmenili, iné boli úplne vypustené, čo však urobil sám Šukšin počas natáčania a nemalo to nič spoločné s cenzúrou.

Kritika

Poviedku a následne aj film prijali čitatelia aj kritika nejednoznačne, čo potvrdzuje aj Valentína Karpovová¹³². Tesne po publikácii textu sa objavili pozitívne reakcie, film však vyvolal spory. Jedna časť divákov tvrdila, že film nemá výchovný charakter a hlavný hrdina recidivista nemôže byť príkladom pre mládež, navyše podľa kritiky je *Červená kalina* akýsi neurčitý žáner, ktorý spája prvky komédie, melodrámy a tragédie. Druhá časť divákov bola však presvedčená o tom, že film rieši dobové spoločenské problémy, nie je stereotypný a je jedným z najlepších filmov ruskej kinematografie.

Zaujímavé reakcie na kritiku sú spracované v už spomínanom výbere Šukšinových úvah *Keby som vedel* ...a pre lepšie pochopenie filmu, najmä symbolu briez a hysterického záchvatu po stretnutí Jegora s matkou, som sa ich rozhodla uviesť, pretože Šukšin v nich vysvetlil svoje zámery vo filme.

K najväčším kritikom *Čerenej kaliny* patrili Konstantin Vašenkin, ktorý kritizoval „nedostatky filmu, sentimentalitu mnohých záberov, banalitu postáv a vykonštruované koncepcie“; a Viktor Baranov, ktorému sa vo filme nepáčili „vyšpekulované postupy, melodramatizmus motivácie a sentimentálne rozčítané Jegorové intonácie, málo súvisiace so skutočným životným pocitom roľníka, ktorý pracuje na pôde“.¹³³

„Prirodzene, K. Vašenkin a V. Baranov ma znepokojili svojimi hodnoteniami, ale nerozhádzali. Pozastavil som sa, pouvažoval – a nemyslím, že by som mal upadať do zúfalstva. Vyčíta sa mi, povedzme, sentimentálnosť, melodramatizmus. Nemám právo tvrdiť, že Vašenkin sa v tejto veci mylí, ale môžem si myslieť, že moje a jeho skúsenosti nám dovoľujú kráčať veľmi a veľmi rovnobežne, nikde sa neschádzať a nepociťovať jeden v druhom nič príbuzné... Ja som sa prihováral v duchu iným ľuďom. V súlade so svojím založením som presvedčený, že vyjadrujem aj druhú, vnútornú stranu hrdinovho charakteru.

Ak môj hrdina hladká brezy a láskavo sa im prihovára, tak to robí rozmýšľajúc, nikdy by sa nepriblížil k breze len pre pohľadkanie. Ako roľník a chlap pozerá na svet triezvo, reálne posudzujú všetko, čo ho obklopuje, ale jemu sa práve v tom čase žiadalo pobudnúť osamote a porozmýšľať. Tak porozmýšľa, hladká brezu a hovorí rozličné náhodné slová, ale všetko je to na pomoc premýšľaniu... Ale človek nevykročí pritom k hocičomu, vykročí k tomu, čo je preňho zvyčajné, zrozumiteľné... Takú má obyčaj, a je to obyčaj vnútorne dobrého človeka, ktorý nechce vojnu s okolitým svetom, ak mu ju vnúti, jeho duša plače...

A teraz – je hysterický záchvat po stretnutí s matkou melodráma? Tu veru ani neviem, čo povedať. Je to vari melodráma? Veď predsa aj silní ľudia plačú a nariekajú, keď iba plač môže zabrániť, aby nepuklo srdce.“¹³⁴

¹³² *Талантливая жизнь*. Cit. d., s. 144.

¹³³ *Keby som vedel...* Cit. d., s. 70

¹³⁴ *Keby som vedel...* Cit. d., s. 70–71.

Prístup k réžii a scenáru

Šukšinov postoj a prístup k úlohe scenáristu a režiséra som spracovala na základe jeho vlastných výpovedí a úvah z výberu *Keby som vedel...* Prezentuje v nich svoj názor, s ktorým zrejme mnohí režiséri či scenáristi nesúhlasili, čo mu však nebránilo vytvoriť originálne diela a vnieť nové postupy nielen do literatúry, ale aj kinematografie.

Šukšin sa nikdy nesnažil vnucovať hercom striktnie iba svoj scénar. Herci sami prispievali do neho svojimi nápadmi a mohli prejavovať svoju osobnosť, pretože pre Šukšina bol scénar iba akýmsi návodom. Vo viacerých prípadoch neváhal vylúčiť repliky, prvky či celé scény, čo možno pozorovať aj na rozdieloch medzi poviedkou a filmom *Červená kalina*.

Šukšin vnímal scénar inak ako väčšina režisérov: „Scénar má byť návodom na činy, autor scénára sa má stať – spolurežisérom. Asi hovorím o takzvanom autorskom filme, ale podľa mojej mienky filmové umenie smeruje k nemu. To vôbec neznamená, že režisér má vždy sám sebe písať scenáre. Ale ľudia, ktorí sa dali dokopy s cieľom vytvoriť film, si musia počínať ako sprisahanci: nie je dôležité, kto zastrelí princa, pretože zodpovednosť nesú všetci rovnako, všetci rovnako potrebujú zastreliť princa.“¹³⁵

Úlohu režiséra pri filmovaní scenáru považoval za najdôležitejšiu. Ako sám tvrdil, autor scénára, spisovateľ a tvorcovia filmu bez režiséra neznamenajú nič. Šukšin považoval režiséra za umelca, pretože dobrý scénar nezaručuje jeho kvalitné a sfilmovanie.

Problematika filmovej adaptácie literatúry

Analýzu tejto časti by som chcela začať Šukšinovou myšlienkou: „...cesta od literatúry k filmu je pouze jednosmerná. Nezáleží na tom, došlo-li tu ke ztrátě nebo k objevení nových hodnot: od filmu se nelze vrátit k literatuře a získat totéž, co bylo na počátku.“

Šukšin ako spisovateľ, režisér, scenárista a herec v jednej osobe si uvedomoval všetky zvláštnosti filmu a literatúry, pričom sa snažil pristupovať na kompromisy, najmä pri zobrazovaní vnútorného a vonkajšieho sveta hrdinov svojej tvorby. Počas rozhovoru s L. Jagunkovovou v roku 1971 uviedol: „Je samozrejmé, že filmu je také dostupný objav vnútorného života človeka, i keď se k tomu někdy dostává neobyčejně složitou, asociativní cestou. Řekl bych, že literatura je v tomto ohledu... prostě je nějaká demokratičtější nebo co. Slovo je univerzální prostředník mezi čtenářem a umělcem. A kromě toho si literatura v průběhu mnoha staletí vypracovala své postupy, svůj systém stylizace. Ve filmu je všechno složitější. Při hledání filmového výrazu, v záplavě vizuálních asociací je možné ztratit samotného hrdinu a s ním i divákovo porozumění filmu a jeho spouprožívání.“¹³⁶

Šukšin prezentoval zaujímavý postoj vo vzťahu literatúry a filmu. Tvrdil, že: „čím horšia je literatúra, tým lepší film sa dá z nej urobiť“¹³⁷. Zdôvodňoval to faktom, že skutočná, veľká literatúra nemôže byť základom pre film, pretože ten „ničí“ dobrú literatúru. Vychádzal z toho, že literatúra má väčšie množstvo rôznorodých prostriedkov, ako kinematografia. Neskôr dokonca odmietol filmať svoje poviedky a začal písať literatúru špeciálne pre film, teda scenáre, ktoré chcel dostať na umeleckú úroveň: „Musí to byť neobyčajne pružná literárna tvorba, ktorá si prestane prispôsobovať individuality režiséra a hercov, sama sa im prispôsobí. Ale potom bude vyžadovať: režisér a herci musia byť umelcami. To je potrebné.“¹³⁸

¹³⁵ *Keby som vedel...* . Cit. d., s. 94.

¹³⁶ *Mezi literaturou a filmem.* Cit. d., s. 170.

¹³⁷ *Творческая эволюция Василия Шукшина.* Cit. d., s. 22.

¹³⁸ *Keby som vedel...* . Cit. d., s. 93.

Divák, ktorý okrem toho, že videl film, čítal aj poviedku, si určite všimne niektoré rozdiely v jej filmovej adaptácii. Nemám v úmysle ich podrobne analyzovať, chcem ich uviesť pre zaujímavosť a na konkrétnych prípadoch ukázať, ako Šukšin pracoval s poviedkou či scenárom pri filmovaní *Červenej kaliny*.

Pri porovnávaní poviedky a filmu sú viditeľné rozdiely, čo je prirodzené. Prvým rozdielom je výrazne skrátenejší rozhovor Jegora s náčelníkom tesne pred jeho odchodom z nápravného tábora – nezmieňuje sa, napríklad, o chove kráv. Vynechané sú aj Jeseninove verše, ktoré Jegor recituje šoférovi na ceste po prepustení z tábora. Takisto sa vo filmovej verzii neobjavila babička a Jegorov rozhovor s ňou, kým si on stopoval auto. Zásadnú súčasť deja dotvára v poviedke aj tranzistorové rádio, ktoré kúpi Jegor od vodiča volgy za tristo rubľov na ceste z pracovného tábora. V poviedke s ním príde aj do „hniezda“ svojich bývalých kumpánov a v sprievode hudby nečakane vstúpi do jednej z izieb. Vo filme sa však ani náznakom neobjaví, čo svedčí o tom, že pre Šukšina – režiséra nebolo tranzistorové rádio ako súčasť filmu veľmi dôležité. Ďalším viditeľným rozdielom medzi poviedkou a filmom sú skratené scény rozhovoru s Pyskáčom, ale aj rozhovory na dedine počas osláv v dome Bajkalovcov, z ktorých okrem iného Šukšin vynechal aj texty piesní a básní. Tento fakt by som pripísala krátkemu časovému priestoru, ktorý bol vyhradený pre film, ale aj snahe zavŕšiť film v najskoršom možnom termíne.

Ďalším zásadným rozdielom medzi poviedkou a filmom je pieseň s názvom *Červená kalina*. Pôvodným Šukšinovým zámerom bolo zaspievať vo filme ľudovú pieseň *Červená kalina*, ale v hudobnej redakcii tento nápad neschválili. Údajným dôvodom bol fakt, že autorom tejto piesne je Ján Frenkel, ktorému ako skladateľovi treba zaplatiť za autorstvo. V niektorých scénach však zaznieva jej melódia.

Červenú kalinu indikuje scéna s chlapcom, ktorý hádže do vody zrelé plody kaliny a tie pomaly klesajú ku dnu. Podľa ľudových povíer je kalina symbolom prvej nešťastnej lásky, práve takej, akú prežil aj Jegor Prokudin.

Vo filme sa objaví postava, ktorá v poviedke nie je – mrzutá a namyslená prokurátorka, ktorej Jegor robí jeden deň šoféra. Počas jazdy vedie s ňou zaujímavý rozhovor a domnievam sa, že postava prokurátorky sa objavila so zámerom priblížiť divákovi skutočný charakter Jegora, čo je počas deväťdesiat minútového filmu ťažšie ako na deväťdesiatich stranách poviedky.

Koniec filmu a poviedky sa však zásadne odlišuje. V poviedke Petro nasadne do nákladného auta a doženie volgu s bandou ešte v lese, narazí do nej z boku, prevráti ju a zastane na streche volgy. Vo filme je táto scéna iná – Petro so svojim nakladiakom dobehne bandu pri rieke. Kriminálni čakajú kým sa spojzdni prechod cez túto rieku, ale Petro zatiaľ do nich zozadu narazí a obidve autá skončia vo vode. Práve Jegorová smrť a jej pomsta boli pre Šukšina najkomplikovanejšie scény, najmä preto, že sa nevedel rozhodnúť pre správny a pravdepodobný koniec celého jeho životného príbehu, nakoľko Šukšin uvažoval aj nad Jegorovou samovraždou. Na základe týchto informácií som usúdila, že Šukšin si vo filme zvolil práve taký záver, aby na diváka viac zapôsobil a zlo bolo potrestané, čím dosiahol spravodlivý koniec (samovraždou alebo iným koncom by vyvolal iné emócie u divákov a film by nemusel získať taký úspech).

Posledná scéna vo filme sa končí Jegorovými slovami, ktoré venoval Lube: Не грусти Любушка, не надо. Глянь сколько хороших людей кругом. Надо жить, надо бы только умно жить. Вот погоди, если встретимся я тебе всё расскажу. Я ведь много повидал, даже устал, душа моя скорбит. Но она всё помнет, дай время дружок и всё будет хорошо. С наилучшими пожеланиями. Прокудин Егор.

Šukšin vnášal zmeny do scenáru i počas natáčania filmu, podľa vývoja charakteru a konania svojich hrdinov. Odlišný postoj k textu však spôsobila rozdielnosť uvažovania scenáristu, režiséra a herca. Napokon výsledok značne prekonal kvalitu scenára, čo potvrdzuje aj úspech filmu.

Podľa diváckej ankety, ktorú vyhlásila redakcia časopisu Sovetskij ekran, bol Šukšin za stvárnenie role Jegora Prokudina vyhlásený za najlepšieho herca roku 1974.

Záver

Inšpiráciu pre nakrútenie filmu *Červená kalina* Šukšinovi vnukla návšteva tábora pre maloletých kriminálnikov. Hlavnou postavou je skutočne kriminálnik, ale približne štyridsaťročný Jegor Prokudin, ktorého prepustia po piatich rokoch z väzenia. Herecky ho stvárnil Vasilij Šukšin, autor literárnej predlohy, ktorý zároveň tento film aj režíroval. Na začiatku sa dozvedáme, že posledný rok si Jegor písal listy s Ľubou Bajkalovovou, mladou ženou, ktorá tiež nemala v živote veľa šťastia. Ľuba žije s rodičmi na dedine, kde pracuje na miestnom družstve. Jej postavu herecky stvárnila už v tej dobe Šukšinova manželka – Lidijsa Fedosejevová.

Červená kalina sa nevyhla cenzúre, keďže obsahovala nevhodné repliky, ktoré musel Šukšin vyškrtnúť, ale zásadne to film nezmenilo. Rovnako ako sa nevyhol cenzúre, ho neminula ani kritika. Najviac sa mu vyčítal fakt, že z kriminálnika urobil hrdinu, ktorý môže byť zlým príkladom pre dorastajúcu mládež. Kritike sa nepozdával ani neurčitý žáner filmu, hysterická scéna či nezmyselné rozhovory s brezami. Napriek tomu si tento toto dielo získalo popularitu a dodnes patrí medzi obľúbenú filmovú klasiku v Rusku.

Резюме

Кино в наше время несомненно играет важную роль в развитии культуры, является одним из популярнейших видов изобразительного искусства и ежедневного развлечения повсему миру. Одним из важнейших представителей русского кино и литературы и по сей день является Василий Макарович Шукшин – талантливый писатель, актёр, сценарист и кинорежиссёр. Его самым интересным и важным произведением является киноповесть «Калина красная», которая получила несколько международных наград.

В своей работе я попыталась доказать, что это предрассудки и даже в период застоя и цензуры возникали интересные фильмы с современной проблематикой, которые достойны большего внимания. Однако для того, чтобы понять фильмы того времени, необходимо знать не только историю страны, но и подробно разобраться в ее политической и экономической ситуации, в отношении к культуре, познакомиться с литературными течениями и традициями.

Przestrzeń i mit: przemierzając Labirynt. Wokół poetyki wyobraźni w twórczości Michała Ajvaza i Brunona Schulza

Małgorzata Balcerzak

Space and myth: traversing the Labyrinth. Poetics of imagination in the literary works of Michal Ajvaz and Bruno Schulz

Abstract: *This article concentrates on the idea of imagination in the literary works of Michal Ajvaz and Bruno Schulz. This dissertation in particular pertains to the metaphor of labyrinth which is exposed in those literary works, both in the spatial and mythological contexts. This problem is also related to the idea of the topos of a town and the opposition of the centre and the outskirts.*

Key words: *labyrinth, imagination, myth, space, Bruno Schulz, Michal Ajvaz.*

Contact: *Adam Mickiewicz University in Poznań, Faculty of Polish and Classical Philology, e-mail: malgoska.bal@gmail.com.*

Jedną z mitologicznych figur przestrzennych eksploatowanych przez literaturę jest labirynt. Stanowi bowiem symbol uwikłania człowieka w sieć obrazów i znaczeń, konieczność nieustannego przemierzania nieznanymi obszarami w poszukiwaniu wyjścia. Klasyczne ujęcie topiki labiryntu odsłania przede wszystkim jej pejoratywne konotacje, na co wskazuje Michał Głowiński w *Mitych przebranych*: „Labirynt pojmowany jest w przeważającej liczbie przypadków jako przestrzeń nieprzychylna, kryjąca groźne tajemnice, osaczająca, obca. I w tej postaci staje się on jakby kwintesencją przestrzeni zamkniętej, jej najbardziej wymowną i skondensowaną postacią, szczególną odmianą „negatywności przestrzennej” czy też „przestrzeni negatywnej”. Wyzbyty „planu”, nie tylko boskiego, ale również – jakże często – na miarę ludzką, przeciwstawia się przestrzeni otwartej. Nie tylko w sferze empirii, przede wszystkim – przez swe sensy symboliczne.”¹³⁹

Odkrywając chaotyczny wymiar rzeczywistości znajdujący swoje odzwierciedlenie w przestrzennym beżładzie miasta, wędrowaniu wśród tłumu bez możliwości dostrzeżenia horyzontalnej granicy bądź jej stopniowego oddalania, ów motyw staje się sygnałem powątpiewania w obecność świata-monolitu. Godzi też w linearny porządek poszukiwania, a tym samym wskazuje na epistemologiczną pustkę. Podczas gdy XIX-wieczna proza odsłaniała nieskończone możliwości mieszkańca miasta-labiryntu, mieszkańca-zdobywcy czy też, odwołując się do mitologicznej nomenklatury – argonauta, literatura modernizmu stawiała akcent na wymiar „osaczenia” przez miejski krajobraz. Ukoronowaniem „uwikłania” w fatalistyczne wręcz błądzenie, rozproszenie w świecie fragmentaryczności i wieloznaczności, konstytuującego permanentne poczucie obcości, stała się filozofia postmodernistyczna, dla której labirynt stanowi jedną z najważniejszych figur myślowych.

¹³⁹ GŁOWIŃSKI, M. *Mity przebrane*, Kraków 1990, s. 138.

Tu, niemożność polegania na wiedzy orientacyjnej, rekompensuje pozytywny wymiar metafory labiryntu – aspekt ekscytacji¹⁴⁰ owym „błądzeniem”.

W eseju krytycznym poświęconym twórczości Borgesa, Michał Ajvaz pisze:

„Labirynt – jest obrazem ograniczenia w wąskiej przestrzeni, z której nie ma wyjścia. Sen o labiryncie jednak współcześnie odsłania jakieś wyjście. Jesteśmy wprawdzie uwikłani w płataninę znaków i obrazów, błądzimy po labiryntach pism i zwierciadeł, jednak uświadamiamy tu sobie, że nasze zbawienie zawiera się w tym, że przyjmujemy labirynt, uświadamiamy sobie jego powagę i jego granice”¹⁴¹.

W ten sposób zarysowane miejsce człowieka w świecie skazanym na niekończące się przemieszczanie pośród wielości znaków, wrażeń sensorycznych, przypomina formułę przywołaną przez Umberto Eco – „jesteśmy nieustannie w mocy obrazu”¹⁴². Jednak poprzez udział świadomości twórczej przestrzeń ta przestaje być tylko udręką istnienia, z którą z konieczności powinien walczyć potomek zdobywców, przekształca się w obszar współkreowany, w Bachelardowskie „obrazowe stwarzanie jestestwa”¹⁴³.

W prozie Brunona Schulza ekspozycja obrazu domu nie jest kolejną z kanonicznych reprezentacji miejsca-azyłu, bowiem bohater opowiadań styka się z przestrzenią antynomiczną, miastem, które ma dwa oblicza. Z jednej strony to kreowany, „dopowiadany” krajobraz rodzinnego Drohobycza, z drugiej – to przestrzeń osaczenia i wegetacji – domu pozostającego w stanie rozkładu. Dlatego też trafniejsza od wszelkich koncepcji gloryfikujących ów arkadyjski wymiar obrazowania, wydaje się propozycja Jerzego Jarzębskiego: „Dom-ostoją porządku objawia się zagrożony nieładem i bardziej labirynt przypomina niż przejrzystą konstrukcję.”¹⁴⁴ I właśnie, wskutek rozpoznanej, natrętnej hybrydyczności rzeczywistości, wszelka moc kreacyjna może znaleźć swoje ujście.

Zarówno w *Sklepiach cynamonowych*, jak i w *Sanatorium pod Klepsydrą* labirynt staje się znakiem wyjścia poza czas, a wejścia w struktury wyobrażeń, niezliczone i nieprzeniknione, jak sama konstrukcja tego miejsca. „Zawiłe labirynty jakiejś czarnej, bezwzględnej Wenecji” to sygnał dokonywanej inicjacji, nierzadko też wkroczenia w plan snu. Miasto, dom, pokój, strych, wpisane w zgonną architekturę, stanowią częściowo konfigurację żywiołów, głosów przeszłości, splot wytworów wyobraźni, częściowo jawią się jako „rumowiska” wypełnione pustką życia realnego, świadczą o ciężeniu wybrakowanej pamięci i zuniformizowanego czasu.

[...] w starych mieszkaniach bywają pokoje, o których się zapomina. Nieodwiedzane miesiącami, więdną w opuszczeniu między starymi murami i zdarza się, że zasklepiają się w sobie, zarastają cegłą, i, raz na zawsze stracone dla naszej pamięci, powoli tracą swą egzystencję. [*Traktat o manekinach*, s. 43]

Osobiste doświadczenie „miejsca niepokojącego”, „miejsca ukrytego” (*locus absconditus*) jest również wyraźnym motywem pisarstwa Michała Ajvaza, który we wstępie do zbioru opowiadań *Návrat starého varana* odsłania *genius loci* miejskiej przestrzeni:

¹⁴⁰ Uwagę na ten element zwrócił Michał Dzionek w tekście *W stronę antropologii przestrzeni. Flâneur – szkic do portretu* – <http://www.anthropos.us.edu.pl/anthropos2/texty/dzionek.htm>.

¹⁴¹ AJVAZ, M. *Tajemství knihy*, Brno 1998, s. 56.

¹⁴² Eco powtarza te słowa za Jamesem Fitzisimmous'em. U. Eco, *Dzieło otwarte w sztukach wizualnych*, w: tenże, *Dzieło otwarte*, tłum. J. Gałuszka, L. Eustachiewicz, A. Kreisberg i M. Oleksiak, Warszawa 1973, s. 171.

¹⁴³ BŁOŃSKI, J. *Przedmowa*, w: G. Bachelard, *Wyobrażenia poetycka. Wybór pism*, wybór H. Chudak, tłum. H. Chudak, A. Tatarkiewicz, przedm. J. Błoński, Warszawa 1975, s. 12.

¹⁴⁴ JARZĘBSKI, J. Wstęp, w: SCHULZ, B. *Opowiadania. Wybór esejów i listów*, oprac. Jarzębski, J. wyd. II, uzup., Wrocław – Warszawa – Kraków, 1998, BN I 264, s. LVI.

„Dla mnie decydującym o wielu rzeczach doświadczeniem, było doświadczenie Pragi, miasta, dla którego charakterystyczne są wąskie horyzonty krzywych ulic, zasłaniające cel i oddające przeszłość we władanie niejednoznaczному przecuciu, sprzyjające nieoczekiwanym spotkaniom, pozostawiającym nas w niepewności co do tego, dokąd właściwie idziemy [...]. Przestrzeń Pragi manifestuje niechęć do jawnego i przejrzystego ładu; niechęć ta nie oznacza jednak chaotyczności¹⁴⁵.

Bohater powieści *Druhé město*, przemierzający przestrzeń miasta-labiryntu, jakim jest właśnie Praga, odkrywa możliwość funkcjonowania na tej samej płaszczyźnie ontologicznej dwóch możliwych światów. „Miasto dzienne” i „miasto nocne” to awers i rewers przestrzeni labiryntu. Stając się posiadaczem tajemniczej księgi złożonej z fosforyzujących liter, niemożliwej do odczytania w żadnym ze znanych alfabetów, narrator rozpoczyna swoją podróż w głąb miasta, które dotąd „odsłaniało” tylko jeden ze swych przestrzennych wizerunków. Świadomość niepoznanego wiąże się tu z odczuciem złudności rzeczywistości i jednocześnie podważeniem jej obiektywnej, ontologicznej formy, przyjmowanej bezwiednie przez mieszkańców miasta, uchodzącego w ich oczach za przestrzeń rozległą, ale wystarczająco poznawalną sensorycznie, pozwalającą określić stałe miejsca człowieka w jej landszafcie.

Warunkiem przyjęcia możliwości współistnienia na równych prawach innego, niż ten, który uchodzi za zdobyty i ujarzmiony, bytu – jest odkrycie przez bohatera błędu pewności przestrzenno-poznawczej:

„[...]stwierdziłem, że mieszkania łączą się ze sobą, że łączą je sekretne ścieżki i przełęcze między meblami, otworzyła się przede mną nieskończona sieć szos, tuneli, kupieckich gościńców, wijących się w głębi domu, w miejscach, których nie udało nam się opanować i włączyć do naszego świata, wobec czego zanegowaliśmy ich egzystencję – nasza tępa arogancja wobec tych cichych obszarów okrutnie na nas się zemści, kiedy fosforyzujące zwierzęta wyrzucą nas z naszych siedzib i kiedy będziemy musieli się błąkać po tych ciemnych drogach.”[*Druhé město*, s.213, 214]

Miejscami ten labiryntowy krajobraz staje się przedmiotem swobodnej, artystycznej gry poprzez włączenie mitu w strukturę realnego funkcjonowania miasta, tak, jak czyni to Ajvaz w jednym z opowiadań:

[...] kiedy w Radlicach przechodzę koło ponurego wejścia do Labiryntu, które wszyscy omijają z daleka, często, z czystej ciekawości wążę do środka i parasolem szturcham śpiącego Minotaura; mogę z przyjemnością konwersować z Meduzą Gorgoną, kiedy wchodzi do restauracji i przysiada się do mojego stolika, podczas, gdy wszyscy goście uciekają z krzykiem przerażenia [*Navrat starého varana*, s. 116]

Dostrzeżenie złudności jednostronnie traktowanej zdolności percepcyjnej, która jednocześnie wyznaczała granice przestrzeni własnej, a tym samym dającej się objąć władzą *ratio*, wiąże się tu z potrzebą przeformułowania poznawczego złudzenia. Podobnie jak w opowiadaniach Schulza, dla bohatera powieści *Druhé město*, labiryntowy wymiar przestrzeni staje się namacalnym dowodem na niejednorodność materii, która jego świat konstytuuje. Niekończąca się sieć korytarzy, ukryte w mieszkaniach, pokojach, strychach otwory prowadzące do nieznanym obszarów, detronizują pewność zdobywcy, który materię podporządkowuje swojemu autorytetowi¹⁴⁶.

¹⁴⁵ AJVAZ, M. *Morderstwo w hotelu Intercontinental*. Powrót starego warana. Inne miasto, tłum. L. Engelking, Sejny 2005, s. 51.

¹⁴⁶ Na ten aspekt uwagę zwraca m.in. Michała Dzionek: „Labirynt, ewokując „monotonne błędzenie”, wyklucza przy tym potrzebę przewodnictwa, autorytetu, programu, doświadczenia (rozumianego jako wiedza wcześniej nabyta i w każdym momencie gotowa do wykorzystania), czyli w najszerszym rozumieniu – mapy. Wagę zyskuje improwizacja, spontaniczność, irracjonalność, przygodność i przypadkowość doznań, przeczuwanie, intuicyjne i bezwiedne podążanie własnym nie dającym się zracjonalizować szlakiem.” Michał Dzionek, op.cit.

Konieczność nomadycznego poruszania przekształca miejsce arbitra w rolę gracza – jak powiada Bauman – „[...] bycie koczownikiem jest egzystencjalną kondycją osieroconych potomków nowoczesności.”¹⁴⁷ To przestrzeń staje się wyznacznikiem jego spostrzegania, a więc i możliwości kreacyjnych. Oznaką potrzeby wyjścia jest zmiana percepcji, dostrzeżenie niezwykłości pomijanych w codzienności miejsc.

Wymiar architektoniczny przywołanej figury wyobraźni przekłada się na płaszczyznę egzystencjalną. Labiryntowe istnienie podtrzymywane zostaje dążeniem do wyjścia „poza”, na drugą stronę. Bohater powieści Ajvaza ogarnięty gorączką tego, co skrywa się poza realiami znanego świata, podejmuje wyzwanie porzucenia jego struktur w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, gdzie swoje granice kreśli „inność”, nie wiedząc jeszcze, że znajduje się wciąż w tym samym miejscu, a samo poszukiwanie centrum jest jedynie derywatem jego wyobrażenia o sensotwórczym wymiarze istnienia-błądzenia. W tym znaczeniu wędrówka po ścieżkach labiryntu staje się nie tylko przyjemnością samego przejścia w nieznanne obszary, ale potwierdzeniem woli wyobraźni, która pozwala przekraczać tradycyjne normy doświadczenia sensorycznego, jest marzeniem o przestrzeni wyzwolonej spod rygoru czasu¹⁴⁸. Skrywane pragnienie przeniknięcia, budzących lęk i jednocześnie fascynację, obszarów, stanowi konieczny komponent „wędrowania”, kryje w sobie chęć określenia swojego statusu w przemierzanej przestrzeni.

Podobnie jak w przypadku wędrówki bohatera Schulzowskiego, narrator powieści Ajvaza pragnie dotrzeć do archetypicznego doświadczenia, które ma stanowić usprawiedliwienie podejmowania trudu błądzenia. Pierwotność łączy się z odkryciem Tajemnicy – źródła – sensu tych poszukiwań. Modalność czasu, powrót do źródeł, pierwszych wrażeń w odbiorze świata to forma bliska stworzonej przez Giambattistę Vico koncepcji poety jako człowieka pierwotnego. Sięganie do korzeni historii, a tym samym początkowych doświadczeń egzystencjalnych ludzkości, przenoszenie archetypów na grunt literatury, stanowi poniekąd obsesyjny element pisarstwa Schulza.¹⁴⁹ Tę wieloaspektową obecność mitu i jego rekonstrukcje odnieść można również do Jungowskiej teorii archetypów i teorii pierwotnego doświadczenia (*Urerlebnis*). Wymaga ono mitologicznych figur, jedynie przez nie twórca może wypowiedzieć się wewnątrz. Władza wyobraźni jest głęboko zakorzeniona w świadomości retrospektywnej. Synteza Bachelardowskiej Pamięci i Woli¹⁵⁰ warunkuje działanie imaginacji. Ewokacja wiąże się z powrotem, poszukiwaniem analogii pomiędzy „przeszłym” a „obecnym”.

Autorytaryzm świata, który wyznaczył bohaterom ustalone miejsce, perspektywę postrzegania jego horyzontalnych i wertykalnych granic, zostaje podważony gestem „odejścia”. Dla Schulza ucieczka od rzeczywistości bezwładu wiąże się budowaniem prywatnej mitologii, „republiki marzeń”, którą rządzą nieograniczone prawa wyobraźni, pozwalającej dostrzegać przestrzeń w stanie epifanicznym:

¹⁴⁷ BAUMAN, Z. Ponowoczesność, czyli dekonstruowanie nieśmiertelności, w: *Postmodernizm a filozofia, wybór tekstów*, red. S. Czerniak, A. Szahaj, Warszawa 1996.

¹⁴⁸ Podobnie bohater powieści *Zlatý věk* Ajvaza przedstawia skrupulatny obraz wyspy, której mieszkańcy żyją niejako poza granicami klasycznie pojmowanej temporalności. Przyjęte przez nich wartości życia są odwróceniem porządku normatywnego, który reprezentować ma ów kronikarz-narrator. Zaskoczony i jednocześnie przejęty fenomenem miejsca, w jakim się znalazł i jakie burzy jego światopogląd o istnieniu swoistego uniwersum natury ludzkiej, daje się porwać pragnieniu wyzwolenia spod władzy fizykalnych granic egzystencji: „Chciałbym wstąpić do nieznannej przestrzeni, do której rozpaczliwie tęsknię po cichu”.

¹⁴⁹ Sam autor *Sanatorium pod Klepsydrą* w pracy krytycznej, dotyczącej utworu Wierzyńskiego, postulował potrzebę tych twórczych wędrówek: „Patrzeć w to wielkie na całe niebo oblicze mitu i czytać zeń i wywróżyć, i wymajaczyć, co się w nim marzy bezimiennie! [...] Bo dno mitu musi [się] wiązać z niezrozumiałym i przedślovnym, jeśli ma pozostać żywe, tkwić korzeniami w ciemnej odczytanej mitycznej. SCHULZ, B. *Opowiadania. Wybór esejów i listów*, oprac. J. Jarzębski, wyd. II, uzup., Wrocław – Warszawa – Kraków, 1998, BN I 264, s. 40.

¹⁵⁰ Wg filozofa synteza ta dokonuje się tylko w życiu wewnętrznym. Sama istota obrazu „należy tylko do nas i nie zechcemy o niej powiedzieć wszystkiego”. G. Bachelard, op. cit., s. 240.

„Nad tym skrawem ziemi wąskim i straconym otworzyło się raz jeszcze niebo głębsze i rozleglejsze niż gdzie indziej, niebo ogromne, jak kopuła, wielopiętrowe i chłonna, pełne niedokończonych fresków i improwizacji, lecących draperyj i gwałtownych wniebowstąpień” [*Republika marzeń*]

Dla bohatera *Innego miasta* świadomość istnienia miasta-prapoczątku jest równie niepodważalna, dlatego warunkuje formułę:

„Muszę iść dalej, do innego miasta; [...] wszystko wskazuje na to, że strumienie płyną z innego miasta, mam nadzieję, że w jego centrum znajdę źródło, które jest początkiem naszego początku i które jako jedyne mogłoby go odrodzić.” [*Druhé město*, s. 309]

Dopiero w toku tej podróży odkrywa nieprzemierzalność owego miasta-labiryntu, a tym samym niezdolność jego całościowego zawłaszczenia, bowiem jak sugeruje H. Paetzold: „W labiryncie zwracamy uwagę na wszelkie swe kroki i ruchy, pozbawieni jednak jesteśmy oglądu całości. Poddajemy się topografiom przestrzeni, w których się znajdujemy. Bodźcem jest sugestia, aby poradzić sobie z całością. Pojawia się ona w każdej sytuacji. Jednakże nie możemy zdobyć się na spełnienie tego żądania. [...]”¹⁵¹ Przesuwając się stopniowo wewnątrz penetrowanego przez bohatera powieści miasta wyposażonego w ikoniczne znaki przestrzenne, swego rodzaju zwierzęcość, zaczyna on paradoksalnie, mimo wielości znaków i obrazów, odkrywać antyteleologiczny charakter przemierzania, co wpisuje się w ponowoczesną wizję świata pozbawionego centrum. Jak pisze Zygmunt Bauman: „w tak skonstruowanym świecie nie ma już miejsca dla pielgrzyma, bo nie ma już celu ostatecznego życiowej wędrówki – „celu nad cele”, celu który wszystkie inne cele przekształca w środki, a wszystkie przystanki życiowe redukuje do roli punktów etapowych. Życie jest w tym świecie, jak i dawniej, wędrówką – ale teraz jest to wędrówka bez wyznaczonego z góry kierunku.”¹⁵²

Mamy tutaj zatem do czynienia nie z bohaterskim znaczeniem mitu, a więc z misją herosa – Tezeusza, który ujarzmi potwora tkwiącego w środku labiryntu, ale z przestrzennym, a więc i poznawczym wymiarem błędzenia – nieobecnością Minotaura, a zatem nieobecnością celu. Wskutek tego sama wędrówka korytarzami-ulicami miasta nabiera znamion absurdu wszelkiego dążenia, jak mówi Coratazar w *Królach*: „[...] labirynt bez Minotaura może być bardziej przerażający niż taki, który ukrywa bestię, bo brak sensu bardziej niepokoi niż jego nadmiar.”¹⁵³ Perspektywa totalna możliwa jest, jeśli ów labirynt opisywany będzie przez konstruktora, bowiem w tym miejscu zawilość i niespójność likwiduje logika, wiara w jego kompletność. To perspektywa Dedala. Wielokrotnie waloryzowany w pracach krytycznych poświęconych prozie Schulza demiurgiczny żywioł opanowywania przestrzeni, mógłby sugerować ten typ spostrzegania labiryntu, nie można przecież zapominać o silnie wyeksponowanej w opowiadaniach roli artysty-kreatora. Jednak na pozór, bowiem iluzję poznawczego optymizmu odsłania obsesyjny lęk przed żywotnością tej przestrzeni, jej destrukcyjną siłą, nieosiągalnością pełnej penetracji. Podczas gdy klasyczna rola herosa podlega degradacji w obliczu bezcelowości jego działań związanej z władzą braku, pozostaje trzecia perspektywa – punkt widzenia Minotaura¹⁵⁴, więźnia labiryntu. Dwoista postać bohatera opowiadań Schulza wpisuje się w aspekt ludzko-zwierzęcego istnienia. W powieści Ajvaza, w której dyskursywny tok narracji, zaciera poniekąd artystyczny wyraz tej kategorii,

¹⁵¹ PAETZOLD, H. *Miasto jako labirynt. Walter Benjamin i nie tylko*, w: *Przestrzeń, filozofia i architektura. Osiem rozmów o poznawaniu, produkowaniu i konsumowaniu przestrzeni*, red. E. Rewers, Poznań 1999, s. 114–119.

¹⁵² BAUMAN, Z. *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Warszawa, 1994, s. 19.

¹⁵³ WOŁK, M. *Głosy labiryntu. Od Śmierci w Wenecji do Monizy Clavier*, Toruń 2009, s. 21, cyt. za: FARIS, W. B. *Labirynt of language. Symbolic landscape and narrative design in modern fiction*, Baltimore and London 1988, s. 2.

¹⁵⁴ Uwagę na ten aspekt zwraca Marcin Wołk, mówiąc: „Skoro świat jest labiryntem, któż może lepiej o nim opowiedzieć niż jego lokator, prześladowany, więziony, zagrożony, ale przecież zadomowiony w krętych korytarzach. Środek labiryntu nie jest dla niego celem dążeń, raczej punktem wyjścia, siedzibą, miejscem, z którego wyrusza i do którego powraca. *Ibidem*, s. 22.

dualizm natury przekłada się na sugestywny obraz miasta w mieście i odrębnych w jego strukturach działaniach bohatera oraz także animalistyczny wyraz scenerii. „Ryk Minotaura” – figura odsłaniająca „wewnętrzne widzenie” tej przestrzeni daje znać o sobie, kiedy suma doświadczeń wędrowca odkrywa gradualnie budowaną dezorientację. Jego echem jest przywoływany tu parokrotnie fragment eposu w wykonaniu ptaka recytacyjnego – Feniksa, wieszczącego kres centrum.

Motyw „zejścia” tłumaczy dualny wymiar wędrowki i natury poszukującego. Bachelard wyjaśnia znaczenie tego lokacyjnego aspektu, mówiąc: „Jaki miałyby sens te wszystkie obrazy, gdyby nie miały sensu dwoistego? Żyją one w punkcie, w którym dom i ciało ludzkie zlewają się w jedno [...] Chcąc uchwycić je i przeżyć ich dwoistość nie wolno zapominać, że są to obrazy pustelnika na strychu, marzyciela, który pewnego dnia, przemierzając łęki ludzkie, łęki podludzkie, postanowił zgłębić własne podziemia, podziemia ludzkie, podziemia podludzkie.”¹⁵⁵ Porzucenie bezpiecznego (bo ujętego w jasne struktury i paradygmaty) „miasta dziennego” wywołane zostaje wrażeniem pozorności i znikomości świata-atrapy, nominalnie zatwierdzanego, przytulnego domu. Skazuje na niepewność drogi:

„Szedłem płataniną ciemnych korytarzy, bram, podwórek i klatek schodowych.” [*Druhé město*, s. 267]

„Szliliśmy w mokrym świetle latarń brzęczących w podmuchach wiatru, na przełaj przez wielki sklepiony plac rynku, samotni, przywaleni ogromem labiryntów powietrznych, zagubieni, zdeorientowani w pustych przestrzeniach atmosfery.” [*Wiosna*]

Schulzowska wędrowka do wewnątrz jest podszyta anamnezą interpretowaną na sposób Jungowski – stanowi ponowne „zejście. Nieustanne poszukiwanie przestrzeni wyzwala poczucie nienasycenia, a ono z kolei motywuje kolejne przemieszczenia – zstępujemy głębiej [...] Jesteśmy na samym dnie, u ciemnych fundamentów, jesteśmy u Matek. Tu są nieskończone inferna.” [*Wiosna*, s. 170]

Obok wspomnianych Matek (pozostających w łączności z teorią Jungowską) w tym wymiarze intertekstualnym będą przewijać się cienie, pierwiastki żeńskie i męskie. Poszukiwanie ojca w sanatorium jest właśnie przykładem archetypowego „zejścia” do labiryntu – Podziemi (Hadesu). Dlatego tak istotne znaczenie ma sceneria tej konfrontacji i szczególną rolę odgrywa katabaza. Schody będące „osią zstępowania w głębie ludzkie”¹⁵⁶ wyznaczają odwrotną perspektywę poznawczą, bowiem to nie spokojny azyl wyzwala mowę wyobraźni (głodu epistemologicznego), lecz przestrzeń niepoznane, odsłaniające krzyk lęku¹⁵⁷. Gilbert Durand powiada „schodzenie zaprasza nas do bezpośredniej przemiany wartości wyobrażeniowych”¹⁵⁸. Decyzja wejścia w obszar kolejnej, znamiennej egzemplifikacji figury labiryntu – biblioteki, jest tym właśnie dążeniem uwarunkowana. Odsłania ona także istotną zmianę perspektywy – horyzontalny wymiar przemierzania.

Kanoniczną reprezentację tego motywu, do której bez wątplenia odwołuje się Michal Ajvaz, stanowi słynna Biblioteka Babel z opowiadania Borgesa, która mimo matematycznego uporządkowania, zwodziła wszelką logikę. Nie bez powodu w powieści tajemniczym przedmiotem inicjującym wędrowkę bohatera jest Księga. Staje się ona narzędziem wejścia w przestrzeń miasta–biblioteki, ona też uzasadnia tekstualny wymiar tego poszukiwania. W tym miejscu pojawia się też kolejna figura Ajvazowskiej wyobraźni – dżungla. Ten botaniczny wyraz przestrzenności nie jest tu również przypadkowy. Labirynt obrazowany za pomocą „kłącza” (*rhisome*) opisywanego

¹⁵⁵ G. Bachelard, *op. cit.*, s. 329.

¹⁵⁶ *Ibidem*.

¹⁵⁷ „Czy [...] te uładzone domy, te jasne pokoje są doprawdy domami, w których można marzyć?”. *Ibidem*, s. 330.

¹⁵⁸ *Potęga świata wyobrażeń, czyli archetypologia według Gilberta Duranda*, red. K. Falicka, Lublin 2002, s. 110.

w filozofii Gillesa Deleuze'a i Felixa Guattariego wiąże się ze wspomnianą już podmiotowością nomadyczną, eksponowaną w myśli ponowoczesnej: kłacze to przestrzeń, która „[...] nie ma początku ani końca, ale zawsze otoczenie; pomiędzy rzeczami, między-byt, intermezzo [...]”¹⁵⁹

Wędrowiec zapuszczający się w coraz odleglejszą przestrzeń, skazany na imperatyw „błądzenia”, ale i na niewiedzę, przestaje być już mieszkańcem-architektem metropolii. Jawiące się oczom bohatera przestrzennie „rozbuchane” miasto stopniowo eliminuje wszelką wiarę w możliwość ustrukturyzowania tej wędrowki, skoro – pozbawione początku i końca – staje się wciąż ruchomym obszarem własnych przeobrażeń:

„To [...] tylko nieustannie wijący się sznur przemian, rodzących kolejne przemiany” [Druhé město, s. 319]

Miasto nie stanowi rzeczywistości danej, godzi we wszelkie funkcjonalistyczne normy, działa wbrew regułom systemowej architektoniki:

„Wszystkie miasta są względem siebie jednocześnie centrum i peryferią, początkiem i końcem, metropolią i kolonią” [Druhé město, s. 319]

Każdy nowy środek wyrasta na obszarze peryferyjnym, tak, jakby przestrzeń ta stanowiła konfigurację labiryntów umieszczonych obok siebie i na siebie zachodzących. Odczucie „inności” świata, wielości jego kształtów, nienormatywnego wymiaru czasu, daje możliwość spostrzeżenia chaosu ujawniającego się pod skorupą potocznie ujętej rzeczywistości. Odkryciem tej archeologii wyobraźni jest niewiedza potwierdzająca nieprzejrzystość, hybrydyczność świata wyrażoną w formie modernistycznego odczucia rozpadu:

Nikt nigdy nie zgłębi zamysłów. *Ignorabimus*, moi panowie, *ignorabimus!* [Wiosna, s. 222].

Jednak owa niewiedza wynika ze znajdującego kulminację w ponowoczesnej fragmentaryczności „doświadczenia” przestrzeni i z przyjęcia jej, bowiem, jak powiada Ajvaz: „z prawdziwym ładem spotykamy się w Labiryncie.”¹⁶⁰

Summary

This article concentrates on the idea of imagination in the comparative approach to the novel *Druhé město* by Michal Ajvaz and the short stories *Sklepy cynamonowe* and *Sanatorium pod Klepsydrą* by Bruno Schulz. This dissertation pertains to the metaphor of labyrinth which is exposed in those literary works, both in the spatial and mythological contexts. The wandering of the protagonists, as interpreted by the author of this paper, is a point of departure for a reflection on the condition of a human being („an inhabitant” of the Labyrinth), it also symbolises posing a question on the limits and purpose of cognition as well as on the ontological concept of the world. Thus, the article constitutes an attempt to view the changing perspective of perceiving the reality (with reference to the modernistic and post-modernistic philosophy and literature).

Bibliografia

1. AJVAZ, M. *Morderstwo w hotelu Intercontinental. Powrót starego warana. Inne miasto*, tłum. L. Engelking, Sejny 2005.
2. AJVAZ, M. *Tajemství knihy*, Brno 1998.
3. AJVAZ, M. *Zlatý věk*, Praha 2001.

¹⁵⁹ DELEUZE, G., GUATTARI, F. *Kłacze*, tłum. B. Banasiak. „Colloquia Communia” 1988, nr 1–3, s. 234, 237.

¹⁶⁰ M. Ajvaz, *Morderstwo...*, s. 52.

4. BACHELARD, G. *Wyobrażenia poetycka. Wybór pism*, wybór Chudak, H. tłum. Chudak, H., A. Tatarkiewicz, przedm. J. Błoński, Warszawa 1975.
5. BAUMAN, Z. *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Warszawa, 1994.
6. BAUMAN, Z. *Ponowoczesność, czyli dekonstruowanie nieśmiertelności*, w: *Postmodernizm a filozofia*, wybór tekstów, red. S. Czerniak, A. Szahaj, Warszawa 1996.
7. DELEUZE, G., GUATTARI F. *Kłaczce*, tłum. B. Banasiak. „Colloquia Communia” 1988, nr 1–3.
8. ECO, U. *Dzieło otwarte w sztukach wizualnych*, w: tenże, *Dzieło otwarte*, tłum. J. Gałuszka, L. Eustachiewicz, A. Kreisberg i M. Oleksiak, Warszawa 1973.
9. GŁOWIŃSKI, M. *Mity przebrane*, Kraków 1990.
10. PAETZOLD, H. *Miasto jako labirynt. Walter Benjamin i nie tylko*, w: *Przestrzeń, filozofia i architektura. Osiem rozmów o poznawaniu, produkowaniu i konsumowaniu przestrzeni*, red. E. Rewers, Poznań 1999.
11. *Potęga świata wyobrażeń, czyli archetypologia według Gilberta Duranda*, red. Falicka, K. Lublin 2002.
12. SCHULZ, B. *Opowiadania. Wybór esejów i listów*, oprac. J. Jarzębski, wyd. II, uzup., Wrocław – Warszawa – Kraków, 1998
13. WOŁK, M. *Głosy labiryntu. Od Śmierci w Wenecji do Monizy Clavier*, Toruń 2009.

Tutaj czyli (ni)gdzie. Przyczynek do dyskusji o micie Europy Środkowej w literaturze i kulturze tego regionu

Karolina Pospiszil

Here that is nowhere. A Contribution to the discussion about myth of Central Europe in this region's literature and culture

Abstract: *The author considers how the myth of Central Europe functions in the culture of that region. The most important issues of this consideration are: what is the origin of the myth, what are its constitutive elements and how it is present in cultural texts – all this in context of social and political affairs. The author emphasizes the political meaning of the myth, analyzes its actual function and searches for its continuation in contemporary culture.*

Key words: *Central Europe, Polish literature, Czech literature, myth of Central Europe, political myth.*

Contact: *Uniwersytet Śląski, Wydział Filologiczny, Katedra Literatury Porównawczej; Pl. Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice, e-mail: pospiszil@gmail.com.*

Niewyraźna, niekonkretna, rozmyta. Nie wiadomo, gdzie dokładnie zaczyna się i gdzie kończy, jaki obszar zajmuje. Gdzieś pomiędzy równie niedopowiedzianym Wschodem a Zachodem. Pomiedzy historią a jej brakiem. Europa Środkowa. Przestrzeń, której nie ma, bo *żyć w centrum oznacza żyć nigdzie*¹⁶¹. Przestrzeń, co do której istnienia nie ma się pewności¹⁶². Nawet geograficznie niedookreślona. Może być częścią Niemiec, Austrią, Słowacją, Czechami, Polską, Węgrami, może być też Słowenią, Chorwacją, Litwą, Ukrainą... – w zależności od tego, gdzie wyznaczymy koniec zachodniego, a gdzie początek wschodniego świata¹⁶³. Linia podziału przebiega między chrześcijaństwem rzymskim a bizantyjskim, alfabetem łacińskim a cyrylicą, demokracją a systemem totalitarnym albo jeszcze gdzieś indziej. Herb Europy Środkowej mógłby mieścić w sobie, jak twierdzi Andrzej Stasiuk, półmrok i pustkę: *To pierwsze jako znak nieoczywistości, to drugie jako znak wciąż nie oswojonej przestrzeni. Bardzo piękny herb o nieco*

¹⁶¹ STASIUK, A. *Dziennik okrętowy*. W ANDRUCHOWYCZ, J., STASIUK, A. *Dwa eseje o Europie zwanej środkową*. Wołowiec 2000, s. 85.

¹⁶² Zob.: MIŁOSZ, CZ. *O naszej Europie*. „Kultura” 1986, nr 4, Kiś, D. *Wariacje na tematy środkowoeuropejskie*. „Res Publica” 1989, nr 1.

¹⁶³ Por.: GOWOROWSKA-PUCHAŁA, I. *Mitteleuropa. Rdzeń starego kontynentu*. Toruń 1996, s. 7–14, HALECKI, O. *Historia Europy – jej granice i podziały*. Lublin 1994, WANDYJCZ, P. *Cena wolności*. Kraków 2003, s. 11–26, ZIELIŃSKI, B. *Europa Środkowa, czyli Arkadia, Atlantyda i Jeruzalem*. [W:] ZIELIŃSKI, B., ed. *Narodowy i ponadnarodowy model kultury*. Poznań 2002, s. 39–45, KŁOCZKOWSKI, J. *Europa Środkowo-Wschodnia w przestrzeni europejskiej*. [W:] *Materiały z 17. Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich 15–18 września 2004*, <http://jazon.hist.uj.edu.pl/zjazd/> [dostęp: 18.10.2009], PODRAZA, A. *Europa Środkowa jako region historyczny*. [W:] *Materiał...* [dostęp: 18.10.2009].

niewyraźnych konturach, które można wypełnić wyobraźnią. Albo snem¹⁶⁴. Europa Środkowa przypomina trochę Borgesowską mapę, ale tworzoną od środka – od Kostelca, a może od Czarnego. Mapę zakrywającą rzeczywistość, zasłaniającą przeszłość, idealizującą czasy monarchii austro-węgierskiej i wygładzającą etniczne konflikty. Użyteczną dla kilku pokoleń Kartografów, czekającą (czy na pewno?) na *Mniej Oddane Studiom Kartografii Następne Pokolenia*.

Pytania o wartość cywilizacyjną małych narodów oraz o to, jaką powinny wybrać orientację kulturową i polityczną: prozachodnią czy prowschodnią, a ściślej: prorosyjską, walczyć o niepodległość czy być lojalnym wobec dotychczasowej władzy – oto korzenie dyskusji o Europie Środkowej. Te dylematy pojawiły się już w czasie odrodzeń narodowych oraz późniejszych, już XX-wiecznych trudnych wyborów i decyzji, jednak na dobre dyskusje o tym rejonie Europy rozgorzały w II połowie zeszłego stulecia. Europa Centralna miała być użytecznym mitem – najpierw służącym ideologii pangermańskiej, potem (przede wszystkim) antyradzieckiej. Samo pojęcie *Mittleuropa* powstało w Niemczech na początku XX wieku. Było wyrazem niemieckiego dążenia do dominacji politycznej, ekonomicznej i kulturalnej w tej części Europy; jego kwintesencją była książka Friedricha Naumanna *Mittleuropa*. I wojna światowa uniemożliwiła realizację tych planów. Idea „niemieckiej Europy” wróciła, w o wiele bardziej zradykalizowanej formie, pod rządami Adolfa Hitlera, stając się okrutnym, ale też paradoksalnie jednym z budujących tożsamość „nowej Europy Środkowej” doświadczeniem. *Mittleuropa* źle się kojarzyła powojennym społeczeństwom i politykom, zniknęła z rozmów i debat. *Mittleuropa* właściwie nie było. Był demokratyczny Zachód i socjalistyczny Wschód. Brakowało miejsca na teren przejściowy.

W latach 80. Europa Centralna wróciła do łask, jednak odmieniona: już nie kojarzona z niemiecką polityką z początku XX wieku, ale z różnorodnością, wielokulturowością, choć z drugiej strony także ze strachem, doświadczeniami II wojny światowej i komunizmu; dużo o niej pisano i dyskutowano, w znacznej mierze za sprawą esejów czeskich twórców: *Zachodu porwanego albo tragedii Europy Środkowej* Milana Kundery oraz *Europy Środkowej: anegdota i historii* Josefa Kroutvora¹⁶⁵. Jej powrót był polityczny. I choć wcześniej pojawiały się głosy mówiące o historii i przyszłości regionu, nie zyskały one tak powszechnego rozgłosu¹⁶⁶. Pojęcie „centrum Europy” było skierowane przeciwko dominacji ZSRR w tym regionie, powoływało się na ogromne różnice między „azjatycką i barbarzyńską” Rosją a „zachodnią kulturalnie” Europą Środkową. Można powiedzieć, że w ciągu dekady dysydenci i pisarze z tego rejonu stworzyli swoisty mit polityczny Europy Środkowej. Stworzyli, bo współcześnie mity polityczne nie są, jak dawne mity, wynikiem działalności społecznej nieświadomości, lecz, jak twierdzi André Reszler: *sztucznymi produktami, które wyszły spod ręki sprawnych rzemieślników. Zrozumieli oni, że mit można wyprodukować tymi samymi metodami co obojętnie jaki rodzaj broni maszynowej lub samolotu [...]*¹⁶⁷. Miał on stymulować polityczne działanie, ale także spełniać funkcję przypisaną wszystkim mitom: wyjaśniać i porządkować rzeczywistość – zarówno tę przeszłą, jak teraźniejszą i przyszłą; obecny między innymi u Kundery, ale także u innych twórców, w różnych tekstach: publicystycznych i artystycznych, obraz Europy Środkowej jako „porwanej” części zachodniego

¹⁶⁴ STASIUK, A. *Dziennik okrętowy...*, s. 102.

¹⁶⁵ Korzystam z wydań: KROUTVOR, J. *Europa Środkowa: anegdota i historia*. W: *Hrabal, Kundera, Havel... antologia czeskiego esaju*. Kraków 2001, s. 223–291, KUNDERA, M. *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*. „*Europa*” 1987, nr 2.

¹⁶⁶ Np. powstała w l. 50. XX w. i zw. ze środowiskiem „Kultury”, koncepcja ULB (Ukraina + Litwa + Białoruś). autorstwa J. Mieroszewskiego, wspieranego m.in. przez J. Giedroyca. Z ich licznych artykułów i listów wyłania się spójny projekt stworzenia związku regionalnego państw Europy Środkowo-Wschodniej, co jednak miałyby się wiązać z rezygnacją Polaków z hołubionej przez siebie idei jagiellońskiej, kojarzonej w państwach ULB z polskim imperializmem. Zob.: MIEROSZEWSKI, J. *Finał klasycznej Europy*. Lublin 1997, GIEDROYC, J., MIEROSZEWSKI, J. *Listy 1949–1956*. Warszawa 1999.

¹⁶⁷ Cyt. za: KOWALSKI, K. *Europa: mity, modele, symbole*. Kraków 2002, s. 27.

świata, części tej lepszej, bardziej rozwiniętej cywilizacji, często pełne sentymentu wspomnienia Cekanii są kompensacją ówczesnej sytuacji politycznej i mniejszej lub większej utraty suwerenności po konferencji jałtańskiej.

*Mity nakładają się wzajemnie, przenikają, gubią jedne w drugich. Subtelny, a zarazem silny system zależności umożliwia ciągłe przepływy, transformacje i interferencje*¹⁶⁸ – na takiej zasadzie koegzystują dwa wielkie mity tego rejonu: Cekanii oraz Europy Środkowej. Mając to na uwadze oraz wiedząc, że większość współczesnych mitów politycznych składa się z obrazów, a nie z ustalonych struktur narracyjnych¹⁶⁹, można wyróżnić kilka niezmiennych składników omawianego mitu: tradycję wielonarodowościowych państw – Rzeczypospolitej Obojga Narodów i Monarchii Habsburskiej, jednak ze wskazaniem na tę drugą, zwłaszcza po 1867 roku; wiążą się z nimi takie obrazy i skojarzenia, jak: różnorodność, poliglotyzm, wielokulturowość, pokojowe współżycie (często mamy do czynienia z retrospektywną utopią), ale także: ucisk (germanizacja, madziaryzacja), „więzienie narodów”, konflikty na tle narodowościowym. Kolejnymi elementami tego mitu są: istnienie na całym obszarze małych i stale zagrożonych narodów, fakt ciągłej walki o byt, wszechobecny strach. Wskazywano zwłaszcza na XX-wieczne doświadczenia: powstanie niewielkich, słabych państw po I wojnie światowej, terror hitlerowski i Holocaust, stalinizm, komunizm. Ważny dla powstania i funkcjonowania mitu Europy Środkowej był oraz jest nadal kompleks peryferii.

Europa Milana Kundery to Europa małych narodów, buntujących się przeciwko totalitarnemu systemowi i ustaleniom jałtańskim. Europa Czechów, Polaków i Węgrów, zdradzona przez Zachód. Autor *Tragedii Europy Środkowej* wykluczył z obszaru Centrum narody żyjące co prawda w ramach ZSRR, ale odrębne od Rosjan, a Austrię – mimo jej roli w kształtowaniu tożsamości mieszkańców środka Europy – uważał w gruncie rzeczy za część Zachodu, bowiem po II wojnie światowej płynna granica zachodniego świata dostosowała się do podziałów politycznych. Według czeskiego pisarza los Europy Środkowej nie był przesądzony – jej szansą była Cekania, jednak polityka Habsburgów i wyzwolenicze dążenia lekceważonych przez nią narodów stały się przyczyną rozpadu monarchii i powstania słabych państw, będących łatwym łupem dla Hitlera i Stalina.

Chociaż Kundera pisze o środkowoeuropejskiej specyfice, o *maksimum zróżnicowania na minimum przestrzeni*, przeciwstawionym przerażającemu rosyjskiemu *minimum różnorodności na maksimum przestrzeni*, wydaje się, że nie uznaje Europy Środkowej jako faktycznie odrębnego regionu kontynentu z własną, różniącą się zarówno od wschodniej jak i od zachodniej, kulturą. Pisząc o „istniejącym od zawsze” podziale Europy uwzględnia tylko dwie jej części: wschodnią i zachodnią, wyraźnie wyznacza granicę między nimi – jest nią zasięg alfabetu łacińskiego i wpływów katolicyzmu. Europa Centralna jest według eseisty ostoją dawnych europejskich wartości, nie poddających się wpływowi zakłamanego systemu i mediów. Jest Zachodem idealnym, tym zapamiętanym z czasu międzywojnia, jeszcze nie całkowicie spauperyzowanym. Jednak pisarz zaznacza, że kultura w państwach bloku komunistycznego rozwija się, bo czuje się zagrożona. Dochodzi więc do paradoksalnej, ale jakby nie zauważonej przez niego sytuacji: Europa Środkowa, choć kulturalnie jest częścią zachodniego świata, politycznie nie powinna się nim stać, bo prawdopodobnie upodobni się do Zachodu dzisiejszego – „ofiary konsumpcji”, a więc straci swą wartość. Podobnie idealistycznie pisze o tutejszych buntach, których podłożem była walka o zachodnią orientację kulturową¹⁷⁰. Jednak czy miały one jedynie ideologiczne przesłanki a ludzie walczyli tylko o wolny dostęp do dóbr kultury i możliwość wystawiania dowolnych sztuk w dowolnych interpretacjach? Raczej nie. Ale inne powody, bardziej przyziemne, mniej subtelne,

¹⁶⁸ Tamże, s. 25.

¹⁶⁹ Tamże, s. 23.

¹⁷⁰ KUNDERA, M. *Zachód porwany...*, s. 5.

skazyłyby malowany w omawianym eseju utopijny niemal obraz Europy Środkowej. A przecież wystarczy się przyjrzeć chociażby „polskiemu zrywowi” z 1970 roku – kroplą, która przepełniła czarę była duża podwyżka cen artykułów żywnościowych wprowadzona w sobotę 12 grudnia¹⁷¹.

Zbliżone do Kunderowskiego spojrzenie na Europę Centralną prezentowali Václav Havel w *Sile bezsilnych* i György Konrád w *Antypolityce*¹⁷². Co prawda nie stworzyli oni tak pełnego obrazu Centrum, jak autor *Zachodu Porwanego*, ale niejednokrotnie podkreślali przynależność tego rejonu Europy do Zachodu, która jest widoczna, jak pisze Havel, także pod władzą komunistów. Społeczeństwo czeskie (można dopowiedzieć, że także węgierskie i polskie) nadal współtworzy i współprzeżywa globalne losy, jego życie zasadza się na tych samych wartościach, ale przez to, że żyje w systemie totalitarnym, musi postawić sobie wyżej poprzeczkę moralności. Życ w prawdzie, mimo że oznacza to egzystencję na marginesie, zrezygnowanie z uczestnictwa w życiu publicznym i ryzykowną w tym reżimie cywilną odwagę. Podobnie mówi Konrád¹⁷³: człowiek żyjący w państwie totalitarnym w końcu orientuje się, że żyje w absurdalnym, pozbawionym sensu systemie, zdaje sobie sprawę z tego, że dotychczas był jego ofiarą. Ze sprzeciwu wobec takiego stanu rzeczy rodzi się chęć samoobrony – kontestacja systemu i to – jak u Havla – kontestacja jawna. Europa Środkowa obecna w tekstach obu pisarzy wydaje się „lepszym (przynajmniej pod względem kulturalnym i duchowym) Zachodem”¹⁷⁴.

Europa Centralna to, jak twierdzi Josef Kroutvor, kraina płaskich stóp czyli przeciętności, podporządkowania, peryferii. Unosi się nad nią *ciężka woń gotowanej kapusty, zwietrzałego piwa, czuje się [tu] mdły zapach przejrzałych arbuzów*¹⁷⁵. Środkowoeuropejczyk jest doskonale szablonowy, zwyczajny i prosty; zanurzony w absurdalnej codzienności, posłuszny, ale podchodzący do niemal wszystkiego z sobie właściwym dystansem – jak Szwejk. To także istota pragnąca mieć spokój, marząca o wytchnieniu od nieustannie ją męczącej historii¹⁷⁶. Autor *Europy Środkowej*, podobnie jak Kundera, przyczyn klęski idei Centrum jako obszaru, na którym pokojowo żyje wiele narodów, upatruje w zmarnowaniu przez Austrię historycznej szansy na zbudowanie nowoczesnego, środkowoeuropejskiego państwa¹⁷⁷. Kroutvor podkreśla wielokrotnie przynależność Europy Centralnej do kulturalnego Zachodu, ale nie uważa jej za „porwaną część” zachodniej Europy, ale za specyficzny, odrębny obszar, z własnym typem człowieka i literatury, której formą jest *melancholijna groteska* widoczna w dziełach m.in. Němcovej, Nerudy, Kafki czy Schulza, reprezentujących tutejszy humanizm, czyli *humanizm małego człowieka*¹⁷⁸. Europa Środkowa jest przestrzenią nudy, rozpadu, bujnego rozrostu chwastów, niegdyś tak sławioną przez Bruna Schulza, dziś przez Andrzeja Stasiuka. Przestrzenią, w której może zaistnieć trzynasty miesiąc i w której nic nigdy nie jest dokończony – jak ulica Krokodyli.

¹⁷¹ Por.: EISLER, J. *Zarys dziejów politycznych Polski 1944–1989*. Warszawa 1992, s. 108.

¹⁷² HAVEL, V. *Siła bezsilnych*. W: Hrabal, Kundera, Havel... *Antologia czeskiego eseju*. Kraków 2001, s. 67–153. KONRÁD, G. *Antipolitics: An Essay*. London 1984.

¹⁷³ Konrád zauważa też i opisuje, już w innym eseju, specyficzną mentalność Środkowoeuropejczyków – są to niewydarzeni dekadenci, wielcy przegrani, zakochani w klęskach, nienawidzący sukcesu. Zob.: KONRÁD, G. *Dekadenci to my*. „*Krasnogruda*” 1993, s. 37–41.

¹⁷⁴ Ciekawą krytykę wizji tego regionu, jaka wyłania się z lektury tekstów Kundery, Havla, Konráda i (w mniejszym stopniu) Michnika, przeprowadza T. G. Ash w eseju *Czy istnieje Europa Środkowa?*. Słusznie zauważa on, że ci pisarze opisują raczej krainę *in potentia* niż rzeczywistość: obszar, gdzie intelektualiści hołdują podstawowym dla zachodniej cywilizacji zasadom, chcąc stworzyć społeczeństwo obywatelskie, żyć w prawdzie i oddawać się antypolityce. Brytyjski historyk uważa, że modelowe cechy mieszkańców regionu, przypisywane im przez Konráda i Havla, jak: sceptycyzm, antyutopijność, racjonalność są, owszem, cechami pożądanymi, ale niewiele mają wspólnego z jakąkolwiek rzeczywistością, zarówno w środku, na zachodzie, jak i wschodzie Europy. Twierdzi, że ta „życzeniowa” Europa Środkowa nie istnieje. W geograficznym środku Europy znajduje się inny twór – Europa Wschodnia, która chciałaby, która próbuje stać się ową idealną krainą.

¹⁷⁵ KROUTVOR, J. *Europa środkowa...*, s. 226.

¹⁷⁶ Tamże, s. 240–244.

¹⁷⁷ Tamże, s. 236.

¹⁷⁸ Tamże, s. 232.

Pojęcie „Europa Środkowa” w latach 80. było znane w Polsce, ale jakby nie do końca zaakceptowane. Adam Michnik właściwie nie wymieniał tych dwóch słów w swojej dysydenckiej twórczości. Odwoływał się do lokalnej, regionalnej i europejskiej historii, tym samym umiejscawiając Polskę w szeregu krajów „zachodnich mentalnie”¹⁷⁹. Jakby to było oczywiste, jakby „Centrum” nie było potrzebne. Z kolei Leszek Szaruga był przekonany, że Europa Środkowa istnieje, że jakoś (jak?) można ją wyodrębnić. W wywiadzie udzielonym „Europie”¹⁸⁰, mówi o wielu środkowoeuropejskich akcentach w granicach geograficznych Polski i w polskiej kulturze. Wskazuje literackie świadectwa istnienia Centrum, w tym eseistykę Vincenza i Stempowskiego, *Rodzinną Europę* Miłosza, wiersze Zagajewskiego – aby ukazać, że ta tematyka była od dawna obecna w Polsce.

Rewizja spojrzenia na Europę Środkową i na siebie w niej przyszła po roku 1989. Adam Michnik zaczął patrzeć na obszar postkomunistyczny jak na odrębną część Europy, poruszając przy tym istotny problem – recepcji tego obszaru przez mieszkańców Zachodu oraz jej ograniczeń¹⁸¹. Być może dopiero koniec politycznego podziału Europy uświadomił mieszkańcom Środka, że nie są częścią Zachodu, że ich życie i światopogląd opierały się na tym podziale¹⁸² oraz że mimo demokratyzacji Europa Środkowa to wciąż dzikie i niebezpieczne tereny w oczach mieszkańców „lepszego świata”. Po upadku muru berlińskiego jeszcze przez kilka lat wyzyskiwano polityczną i społeczną siłę mitu Centrum Europy; w tym czasie powstały takie polityczne twory, jak Trójkąt Wyszehradzki czy CEFTA, postulowano też regionalną współpracę i integrację nie tylko w ramach Europy Środkowej, ale całego kontynentu, w czym pomóc miał Trójkąt Weimarski. O ile jednak dzieła literackie czy inicjatywy kulturalne przynajmniej częściowo przyczyniały się do umocnienia może nie Kunderowskiego, ale zbliżonego do niego, obrazu tego regionu, o tyle działania polityczne miały na celu integrację z Europą Zachodnią, a więc poniekąd zaprzeczały odrębności tej części kontynentu; z kolei przyjęcie większości środkowoeuropejskich państw do NATO, potem zaś do Unii Europejskiej zakończyło *wcześniejsze dążenia do instytucjonalnego zakorzenienia Europy Środkowej*¹⁸³.

W latach 90. podejmowano wiele prób opisanie Europy Centralnej, wyznaczenia jej granic, analizowania historii czy przewidywania politycznej i kulturalnej przyszłości. „Gazeta Środkowoeuropejska” – dodatek do kilku największych gazet w regionie – nie do końca spełniła swoje zadania, eseje Stasiuka i Andruchowycza jeszcze bardziej rozmyły granice tego regionu. Centrum to w ich *Dwóch esejach o Europie zwanej Środkową* czy w już tylko Stasiukowskich *Opowieściach galicyjskich* ruiny, peryferie, miejsca, gdzie czas stanął pięćdziesiąt lat temu, gdzie nikt się nie spieszy, bo nie ma po co, gdzie nie ma nadziei. Gdzieś pobrzmiwają echa światłości Cekanii, gdzieś można zobaczyć pozostałości różnych „Drohobyczów”, ale są już bardzo nikłe. Podobnie w *Supermarkecie bohaterów radzieckich* Jáchyma Topola¹⁸⁴, tej wielkiej parodii mniej lub bardziej sentymentalnych opowieści o Europie Środkowej; sekwencji zwykle zabawnych, ale i trochę przerażających zdarzeń. Centrum to znowu peryferie, w tym przypadku słowackie i polskie,

¹⁷⁹ Zob.: MICHNIK, A. *Niezłomny z Londynu i inne eseje*. Warszawa 1984. Tenże: *Z dziejów honoru w Polsce*. Warszawa 1991. Tenże: *Diabeł naszego czasu. Publicystyka z lat 1985 – 1994*. Warszawa 1995.

¹⁸⁰ Nie mówcie: Europa. Rozmowa z Leszkiem Szarugą. „Europa”, 1987, nr 2.

¹⁸¹ MICHNIK, A. Pułapka nacjonalizmu. W: Tegoż: *Diabeł...*, s. 173–174.

¹⁸² Sytuację przejścia z komunistycznej do demokratycznej rzeczywistości świetnie przedstawiła A. Wagnerová w artykule o twórczości L. Moníkovej: *By człowiek mógł żyć i przeżyć w podzielonej Europie, musiał znaleźć dla siebie równowagę [...]. Żył [...] na „jednej nodze”, podczas gdy druga była zdrewniała, „nieczynna”, choć człowiek sam nie zdawał sobie z tego sprawy. Wskutek zakończenia podziału Europy [...] sytuacja zmieniła się gwałtownie i nieoczekiwanie. Martwa dotychczas część ciała zaczęła dochodzić do siebie, tak jak zaczął się odnawiać „obieg krwi” między obiema częściami Europy. To nie obeszło się bez bólu [...]. Trzeba było nauczyć się na nowo chodzić na dwóch nogach*. WAGNEROVÁ, A. Podział Europy jako temat i los Libuшы Moníkovej. „Literatura na świecie” 2008, nr 11–12, s. 209–222.

¹⁸³ CZAPLIŃSKI, P. *Ruchomy środek*. „Tygodnik Powszechny” 2 grudnia 2008.

¹⁸⁴ TOPOL, J. *Supermarket bohaterów radzieckich: próba kroniki*. Przeł. L. Engelking. Wołowiec 2005.

ale to i tak jest bez znaczenia. Jak bez znaczenia są nazwiska ludzi walczących niegdyś z komunizmem, przytaczane w słynnej już chyba scenie z Olegiem. Celem podróży nie jest poznanie czy zrozumienie, lecz kolejne toasty za puste już pojęcia i nazwy.

Najciekawszą polemikę z mitem Centrum podjęli nie poważani publicyści, ale młodzi twórcy związani z „Lampą i Iskrą Bożą”: Paweł Dunin-Wąsowicz i Andrzej Rodys¹⁸⁵. Ich Mitteleuropa to parodystyczny zlepek narodowościowo-zawodowo-rodzinny. Wszyscy spotykają wszystkich w różnych miejscach Europy Środkowej, ale z tymi samymi nawykami, nienawiściami, fobiami i nikt się już niczemu nie dziwi. Krótkie opowiadanie rozkłada mit Europy Środkowej na jego podstawowe części i każdą z nich wyśmiewa. Art-zinowi twórcy na tle ważnego dla centrum Europy okresu – a więc lat poprzedzających wybuch I wojny światowej oraz całego międzywojnia – opowiadają historię Jakuba Zumbespiela¹⁸⁶, który *mieszka w czynszowej kamienicy na rogu ulic, gdzieś w Europie Środkowej*. Tylko do wybuchu wojny dużo się działo: Jakub odziedziczył po babci fabrykę melasy i z jej produkcji się utrzymywał; firmą zarządzał Żyd Hersz Głogower. Melasa zaś powstawała z bułgarskich arbuźów, których po wybuchu wojny zabrakło, więc Jakub zaczął sprowadzać buraki od Bolesława Grzelaka z Krakowa, co spotkało się z protestem Głogowera, który to powiesił się w szafie. Zumbespiel często romansował z kelnerkami z pobliskiej cukierni, której właścicielem był Pivorescu, późniejszy *volksdeutsche* i morderca Jakuba. Pewnego razu, gdy Zumbespiel źle się poczuł i poszedł do lekarza, w poczekalni spotkał swoją przyszłą żonę – Noemi Corleone, „Włoszkę z Triestu”, której ojciec służył w CK Marynarce Wojennej, a bracia byli sycylijskimi pasterzami. W czasie II wojny bałkańskiej zginął ojciec Noemi, a jej bracia poprzysięgli zemstę – przybyli do Czarnogóry i zabili jednego Czarnogórcę. *Czarnogórcy, myśląc, że to Serbowie, zabili potajemnie jednego Serba. Serbowie, myśląc, że to Austriacy, zabili [...] jednego Austriaka. Nazywał się on Franciszek Ferdynand i był arcyksięciem*¹⁸⁷.

Jednak ostatnia dekada XX wieku to nie tylko krytyka, rozpad czy rozdrobnienie mitu Europy Środkowej, ale także próby jego odnowienia, odnalezienia miejsca w nowej sytuacji – zarówno w literaturze, jak i w życiu społecznym czy politycznym. Tworzono sentymentalny, lecz naznaczony dystansem, czy też *groteską nostalgiczną*, obraz Europy Środkowej, a może należałoby powiedzieć – składających się na nią małych ojczyzn, sięgający nawet końca XIX wieku. Ta sentymentalno-groteskowa Europa Środkowa obecna jest między innymi u Jerzego Pilcha, Stefana Chwina czy Pawła Huellego¹⁸⁸. Podejmowano także liczne inicjatywy wydawnicze¹⁸⁹, ustanawiano nagrody literackie¹⁹⁰, zakładano przeróżne organizacje pozarządowe pielęgnujące i propagujące wielokulturowość Środkowej Europy¹⁹¹. Mimo to na przełomie XX i XXI wieku mit Europy Środkowej zaczął tracić swą polityczną siłę i jednocześnie ulegał przekształceniom. Centrum zaczęło funkcjonować jakby podwójnie. Pierwsza Europa Środkowa, wywodząca się głównie z mitu Cekanii, twórczości dysydenckiej i „okołodysydenckiej”, to Europa różnorodności, bogactwa kulturowego, w znacznej mierze habsburska i pohabsburska, to przestrzeń odległa w czasie, czasem kraina dzieciństwa czy młodości. Ta Europa przestała być pierwszoplanowym tematem, co wyszło jej na dobre. Stała się tłem, historią i pamięcią o korzyściach płynących ze spotkania z innymi kulturami. Pozostała tym, czym była – krainą *in potentia*. Druga Europa Środkowa to kraina Stasiuka, Andruchowycza i Żadana. Kraina rozpadu, biedy, opuszczonych

¹⁸⁵ DUNIN-WĄSOWICZ, P. RODYS, A. S. Mitteleuropa. W: *Xeroferia antologia*. Warszawa – Zielona Góra 1993, s. 82–85.

¹⁸⁶ W skutek różnych zawirowań historii potomkowie Jakuba „tłumaczyli” swoje nazwiska na: Przykłady, Naprzykładowicz, Naprimiernikow, Forexample.

¹⁸⁷ DUNIN-WĄSOWICZ, P. RODYS, A. S. Mitteleuropa. W: *Xeroferia...*, s. 83.

¹⁸⁸ CZAPLIŃSKI, P. *Ruchomy środek...*

¹⁸⁹ Por. działalność Fundacji Pogranicze, wydawnictwa Czarne czy czasopisma *Borussia*. Powstał też ciekawy projekt „Rzeczpospolita wielu kultur”: <http://commonwealth.pl/> [data dostępu: 20 lutego 2010].

¹⁹⁰ Por. Nagroda Literacka Europy Środkowej Angelus.

¹⁹¹ M.in. Fundacja Pogranicze.

PGR-ów, jednak mająca swój specyficzny urok. Właśnie w owym zniszczeniu, nieporządku, emocjonalności tkwi jej siła. Jest jednak, jak twierdzi Stasiuk w *Fado*¹⁹², skazana na *powolną i bezbolesną zagładę*, na małpowanie Zachodu, a wreszcie rozplynięcie się w nim. Stara Europa, znużona i zmęczona, potrzebuje świeżej krwi, ale nie interesuje się tym, co może zaoferować jej Środek. Jediną formą (chwilowej) samoobrony może być parodia, prześmiewczość, ale prędzej czy później ten region złączy się z nie do końca mu bliską Zachodnią Europą¹⁹³.

Mit Europy Środkowej zdaje się dziś dogorywać; jeszcze organizowane są sympozja i konferencje, nadal trwają dyskusje o tym, co jest, a co nie jest Środkiem, Zachodem, Wschodem, kto jest barbarzyńcą, czyja literatura i sztuka jest bardziej europejska. Centrum z wolna staje się coraz mniej potrzebne, odchodzi w zapomnienie. Rozplywa się jeszcze bardziej. To fikcyjna wspólnota. Niedysiejszy „wytrych propagandowy” Niemców, późniejszy zniewolonych przez ZSRR narodów. Może nawet wytrych Kundery. Być może Europa Środkowa to opisany przez Aleksandra Kaczorowskiego, *The Great Central European Swindle*¹⁹⁴. Bo przecież Europy Środkowej nigdy nie było. Przynajmniej takiej, o jakiej pisali dysydenci. A ta, która jest, zanika – tutaj trzeba przyznać rację Stasiukowi – od wielu lat zakochani w Zachodzie rodkowoeuropejczycy chcą być bardziej europejscy niż Francuzi, Niemcy czy Anglicy. Sięgają po kulturę, która zawsze kojarzyła się im z lepszym życiem, zapominając o swojej; a tylko niektórzy, przeżywszy bolesne rozczarowanie, starają się odnaleźć siebie w tym, co ma do zaoferowania Środek. Czy jednak mit Europy Centralnej był rzeczywiście niepotrzebny, mały, błahy? Wydaje się, że nie – spełniał przecież, jak twierdzi Konrad, doniosłą funkcję: *Bez Europy Środkowej wszystkie nasze większe miasta stają się końcowymi przystankami, granicznymi, a może nawet frontowymi miastami... Sny o Europie Środkowej są właściwie czymś zupełnie naturalnym, czymś, z czego nie możemy zrezygnować*¹⁹⁵.

Summary

The myth of Central Europe was a political myth pointed against the domination of ZSRR in this region. It functioned mainly in local literature, or rather: the whole local culture. Its origin may be found in discussions upon the renaissance of nations that took place in 19th century, but the myth itself developed in cultural and political discourse in the second part of 20th century. Nowadays, it exists on two levels: firstly, it serves as an ideal image of peaceful cooperation between many nations (here it points at Austria-Hungary myth). Secondly, it constitutes a partly sacred image of contemporary Central Europe: the region of dissolution but, at the same time, one of the last bastions of humanistic values. The author focuses mainly on the essays of dissidents and Polish as well as Czech literature. She points at the importance of this myth in social and political life. Nowadays the myth of Central Europe seems to be worked out but many artists and cultural activists watch in it for a chance of revival of the old or construction of the new Central Europe.

Bibliografia

1. ANDRUCHOWYCZ, J., STASIUK, A. *Dwa eseje o Europie zwanej środkową*.

¹⁹² STASIUK, A. *Fado*. Wołowiec 2006.

¹⁹³ Tamże, s. 73.

¹⁹⁴ KACZOROWSKI, A. *The Great Central European Swindle*. W: *Tegoż: Europa z płaskostopiem*. Wołowiec 2006.

¹⁹⁵ KONRÁD, G. *Moje sny o Europie...* Cyt. za JANČAR, D. *Terra incognita...*, s. 60.

- Wołowiec 2000.
2. ASH, T. G. Czy istnieje Europa Środkowa? „*Europa*” 1987, nr 2.
 3. CZAPLIŃSKI, P. Ruchomy środek. „*Tygodnik Powszechny*” 2 grudnia 2008.
 4. DUNIN-WĄSOWICZ, P., RODYS, A. S. *Mitteleuropa. Xeroferia antologia. Polskie alternatywne pisma artystyczne od -∞ do października 1993*. Warszawa – Zielona Góra 1993, s. 82–85.
 5. EISLER, J. *Zarys dziejów politycznych Polski 1944–1989*. Warszawa 1992.
 6. HAVEL, V. Siła bezsilnych. W *Hrabal, Kundera, Havel... Antologia czeskiego eseju*. Przeł. J. Baluch. Kraków 2001, s. 67–153.
 7. JANČAR, D. *Terra incognita*. Przeł. J. Pomorska. Warszawa 1993.
 8. KACZOROWSKI, A. *Europa z płaskostopiem*. Wołowiec 2006.
 9. KIŠ, D. Wariacje na tematy środkowoeuropejskie. Przeł. K. Żórawski. „*Res Publica*” 1989, nr 1.
 10. KONRÁD, G. *Antipolitics An Essay*. London 1984.
 11. KONRÁD, G. Dekadenci to my. „*Krasnogruda*” 1993.
 12. KOWALSKI, K. *Europa mity, modele, symbole*. Kraków 2002.
 13. KROUTVOR, J. Europa Środkowa anegdota i historia. W *Hrabal, Kundera, Havel... antologia czeskiego eseju*. Kraków 2001, s. 223–291.
 14. KUNDERA, M. Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej. „*Europa*” 1987, nr 2.
 15. MICHNIK, A. *Diabeł naszego czasu. Publicystyka z lat 1985 – 1994*. Warszawa 1995.
 16. STASIUK, A. *Fado*. Wołowiec 2006.
 17. TOPOL J. *Supermarket bohaterów radzieckich próba kroniki*. Przeł. L. Engelking. Wołowiec 2005.
 18. WAGNEROVÁ, A. *Podział Europy jako temat i los Libuшы Moníkovej*. Przeł. T. Grabiński. „*Literatura na świecie*” 2008, nr 11–12.

Pasja w poezji Zbigniewa Herberta

Łukasz Słaby

Passion poems by Zbigniew Herbert

Abstract: *Complicated issue of religious poems written by Zbigniew Herbert has been for many years fascinating subject for many readers. The main purpose of my dissertation will be Passion motives, that appear in Herbert's poetry. The interpretation will focus on a few poems: "Na marginesie procesu", „Męczeństwo Pana Naszego malowane przez anonima z mistrzów nadreńskich”, „Rozmyślenia Pana Cogito o odkupieniu”, „Hakeldema”, „Domysły na temat Barabasz”. Differences between the dates of creating those poems are very serious evidence, that Passion motif became in Herbert's works independently of times, historical events and literary interests. The main changes are mainly noticeable in the structure and language of several poems.*

Key words: *sacrum, memory, Passion, parallel, series.*

Contact: *Adam Mickiewicz University in Poznań, Faculty of Polish and Classical Philology, e-mail: lukasz.p.slaby@gmail.com*

Wojciech Gutowski w artykule *Świadek odbótwionej wyobraźni*¹⁹⁶ wypowiada się na temat religijności poezji Herberta. Rozprawa rozpoczyna się od uwag na temat związku jaki może zachodzić pomiędzy kulturą chrześcijańską a indywidualnym doświadczeniem. Autor, mówiąc o trzech wariantach realizacji sacrum w literaturze: akceptacji, polemice i zerwaniu, bez wahania umieszcza Herberta w trzeciej grupie. Odejście to realizuje się – zdaniem wypowiadającego się w artykule – między innymi poprzez martwość języka sakralnego, a także prowokacyjny ton podmiotu. Gutowski podejmuje próbę napisania ogólnej refleksji o problematyce religijnej autora *Brewiarzy*. Dochodzi do następującego wniosku: „Demaskując pustkę i redukcjonizm odbótwionej wyobraźni, Herbert nie przyjmuje roli odnowiciela tradycji, roli tak bliskiej romantycznym i modernistycznym plenipotentom *sacrum*. Doświadczenie człowieka XX wieku zostało nazbyt przetrawione dewiacjami historii i dekadencjonalną cywilizacją, aby mogło „wlać nowe wino w stare bukłaki” lub nowym duchem przejaśnić litery tradycji”¹⁹⁷. Wypowiedź autora wskazuje na procesy demaskacyjne „odbótwionej wyobraźni” w twórczości Herberta. Autor *Struny światła*, mimo podjęcia refleksji nad pustką wyobraźni, nie przyjmuje roli pełnomocnika odziedziczonej tradycji religijnej. Gutowski wskazuje na doświadczenie wojenne, jako niezmywalne piętno w świadomości człowieka XX wieku. Siła tragizmu historii, poczucie schyłku cywilizacji, opanowały w takim stopniu wyobraźnię bohaterów wierszy Herberta, że nie potrafi on wnieść swojego wkładu w ożywienie podeptanej tradycji chrześcijańskiej. Lektura tekstu Gutowskiego może skłonić czytelnika do postawienia pytania: czy dostrzeżenie pustki wyobraźni sakralnej wyklucza odnawianie tradycji religijnej?

¹⁹⁶ Mowa o art. Wojciecha Gutowskiego, w: *Świadek odbótwionej wyobraźni. Sacrum chrześcijańskie w poezji Zbigniewa Herberta*, w: *Twórczość Zbigniewa Herberta*, red. Woźniak, M., Żabieniec, J. Wiśniewski, Kraków 2001, s. 82–99.

¹⁹⁷ Tamże, s. 99.

Pytanie wydaje się być szczególnie zasadne w obliczu złożonej problematyki pasji w twórczości Zbigniewa Herberta. Inspirująca jest dla mnie rozprawa Jerzego Wiśniewskiego *Pasja według Zbigniewa Herberta?*¹⁹⁸ O jej atrakcyjności decyduje próba osobnego oglądu pięciu tekstów poety Iwowskiego, które mniej lub bardziej pośrednio dotyczą Męki Pańskiej. Cenne wydaje się również wskazywanie na konieczność czytania tych wierszy w kontekście danego tomu poezji Herberta¹⁹⁹. Autor zadaje pytanie, czy stanowią one cykl oraz zabiera nas w podróż po tekstach autora *Napisu, Pana Cogito, Elegii na odejście*²⁰⁰. Lektura, zdaniem autora, wskazuje na istnienie „kryzysu Boga” u bohaterów wierszy Herberta. Jest on – jak twierdzi Wiśniewskiego – wyrazem ambiwalencji człowieka współczesnego, istoty zamieszkującej obszar wydziedziczenia kultury. Dowodem ma być dystans autora wewnętrznego utworów do przedstawianych wydarzeń. Możemy go rozumieć jako kartezyjską redukcję rozpoczynającą się wątpieniem, albo jako nieumiejętność przyjęcia wiary. Wiśniewski zaprzecza możliwości istnienia tych tekstów jako cyklu pasyjnego. Zdaniem autora artykułu twórcza *Pana Cogito* wypowiada się w nich na odrębne tematy²⁰¹.

Teksty Wojciecha Gutowskiego i Jerzego Wiśniewskiego wskazują na „odbóstwioną wyobraźnię” i „ambiwalencję człowieka współczesnego”, oraz posługiwanie się tradycją sakralną przy wypowiedziach, dotyczących tematów współczesnych. Warto zastanowić się, czy składniki te wykluczają walkę o odnawianie tradycji sakralnej? Czy może jednak stanowią one próbę zrekonstruowania pewnego kodu wartości?

W poezji Herberta pięć utworów bezpośrednio porusza problematykę pasyjną²⁰². Są one przykładem współczesnego patrzenia na mękę Chrystusa. Szczególną operacją na kategorii czasu. Cofnięciem się do określonych wydarzeń i zmierzeniem z ich prawdą. Myślę, że nieprzypadkowo temat ten pojawia się w tomie *Napis*, który był wielkim powrotem do problematyki wojennej, a tym samym największego wydarzenia biograficznego Herberta. Umieszczenie przez niego swoich pierwszych wierszy pasyjnych w tym tomie można interpretować w sposób szczególny. Myślę o uczynieniu paraleli Krzyża Polaków w czasie drugiej wojny światowej z Krzyżem Chrystusa. Nie odbywa się ono na zasadzie romantycznego przebóstwienia narodu:

Rów w którym płynie mętna rzeka
nazywam Wisłą. Ciężko wyznaczyć:
na taką miłość nas skazali
taką przebodli nas ojczyznę²⁰³

Aksjomat Rzeczypospolitej istnieje jako szczególne zadanie. Mówiący w tekście nie potrafi się uwolnić od problematyki narodowej – każdy fragment oglądanej rzeczywistości wskazuje mu na polskie źródło. „Rów z mętłą rzeką” istnieje dla niego jako najdłuższa rzeka jego ojczyzny. Ważny jest w tym oglądzie rzeczywistości wybór: to ja nazywam, decyzja nie jest mi narzucona. Jednocześnie, wyrazy takie jak: „skazali” i „przebodli” nasuwają kontekst pasyjny – odniesienie do sądu i włóczni, które kojarzą się z Męką Chrystusa. Obecność słów pasyjnych można traktować jako próbę włączenia języka sakralnego w kontekst doświadczenia narodowego. Warto zauważyć, że *Prolog* nie mówi wprost, kto skazuje na mękę za wierność ojczyźnie. Wskazywanie winnego nie stanowi tematu rozważań, bardziej istotne zdaje się być zwrócenie uwagi na pamięć o poległych, której głównym zadaniem stanie się niedopuszczenie do zaprzepaszczenia ich ofiary. Nie jest to łatwe, ponieważ współczesność wyzbywa się pamięci o tragedii wojny:

¹⁹⁸ WIŚNIEWSKI, J. *Pasja według Zbigniewa Herberta*, w: *Twórczość Zbigniewa Herberta*..., s. 101–119.

¹⁹⁹ Tamże, s. 101.

²⁰⁰ W tychże tomach znajdują się wiersze pasyjne Herberta.

²⁰¹ Tamże, s. 118–119.

²⁰² Nie można zapomnieć o znacznie większej ilości wierszy przywołujących motyw pasyjny.

²⁰³ HERBERT, Z. *Prolog*, w: *Napis*, s. 317. Wszystkie wiersze Herberta cytuję wg: Z. Herbert, *Wiersze zebrane*, oprac. R. Krynicki, Kraków 2008.

Wyrzuć pamiętki. Spal wspomnienia i w nowy życia strumień wstąp.
Jest tylko ziemia. Jedna ziemia i pory roku nad nią są.
Wojny owadów – wojny ludzi i krótka śmierć nad miodu kwiatem.
Dojrzewa zboże. Kwitną dęby. W ocean schodzą rzeki z gór²⁰⁴.

Rzeczywistość współczesna podsuwa pokusę, by zapomnieć. Przeszłości zostaje przeciwstawiona terażniejszość, ojczyźnie zaś ziemia, której głównym rysem jest rola żywiciela człowieka. Równocześnie podważona zostaje stosowność wojen w imię ideologii, poprzez porównanie ich do walki zwierząt, czyli do instynktownych poczynań. Refleksja nad powtarzalnością procesów przyrody, uświadamia jej związek z człowiekiem. Jego śmierć jest krótka i nie ma znaczenia. Umieranie jednostki jest mało istotne wobec ogromu i długości trwania świata.

Bohaterowi wiersza pamięć o męce narodu polskiego pozwala odnaleźć wyjątkowość istnienia człowieka w świecie, stwarza szansę na samodzielny wybór. Ma on żyć zgodnie z zasadami, nawet wbrew rzeczywistości. Pamięci o męce narodu w *Napisie* towarzyszy powrót do archetypu cierpienia nowożytnego – Jezusa z Nazaretu. Tworzenie paraleli jest szczególną metodą Zbigniewa Herberta, stosowaną już od początku twórczości. Zestawienie Troi z Warszawą w *Strunie światła* ma swój odpowiednik w porównywaniu ofiary Polski z męką Chrystusa w *Napisie*. Pamięć o cierpieniu poległych jest skonfrontowana z powojenną rzeczywistością w: *Przebudzeniu*, *Postoju*, *Pożegnaniu miasta*, *Śmierci pospolitej* – utworach wyraźnie związanych z problematyką II wojny światowej. Pojawiała się ona od początku twórczości, lecz ten konkretny tom jest szczególnie znamienym odwołaniem. Musiało minąć pokolenie²⁰⁵, by Herbert się na to zdobył. Nie jest przypadkiem, że inna z wielkich postaci polskiej literatury XX wieku, Miron Białoszewski, w podobnym czasie napisał *Pamiętnik z powstania warszawskiego*²⁰⁶. Obydwaj potrzebowali ponad 20 lat, by odważyć się na ten krok.

W tomie *Napis* w sąsiedztwie wierszy traktujących o wojnie znalazły się poezje: *Na marginesie procesu*, *Męczeństwo Pana Naszego malowane przez anonima z mistrzów nadreńskich*. Utwory te podejmują próbę dociekania prawdy o przebiegu męki Chrystusa. Sam autor, w wywiadzie z księdzem Januszem Pasierbem, powiedział: „Chrystus jest dla mnie postacią dotykającą. W wierszu *Na marginesie procesu* chciałem napisać, że Żydzi nie byli winni. Niech ta krew nie spada na ich głowy. Sanhedryn nigdy nie sądził w nocy. *Ius gladii* był w rękach Rzymian”²⁰⁷. Rozmowa ta odbyła się w 1973 roku, co świadczy o bliskości czasowej tomowi *Napis*. Obrazowanie w wierszu *Na marginesie procesu* pokazuje, że wydarzenie historyczne nie musiało mieć wcale burzliwego przebiegu. Rozegrało się ono między urzędnikami:

jak się zdaje cała sprawa rozegrała się między urzędnikami
bladym Piłatem i tetrarchą Herodem
postępowanie administracyjnie nienaganne
ale któż z tego potrafi uczynić dramat

To mogło być szare
bez namiętności²⁰⁸

Morderstwo najprawdopodobniej zostało przed wykonaniem bardzo dokładnie zaplanowane. Machina państwowa Rzymu nie miała problemu ze skazywaniem na śmierć ludzi niewygodnych. Co więcej, skazanie Jezusa nie stanowiło wielkiego wydarzenia dla jemu

²⁰⁴ *Tamże*, s. 316.

²⁰⁵ Czyli w terminologii historyczno-literackiej lat dwudziestych.

²⁰⁶ Napisał go w roku 1967, opublikował 1973.

²⁰⁷ KS. PASIERB, J. *Rozmowa ze Zbigniewem Herbertem*, „Zeszyty Literackie 2002”, z. 80, s. 130.

²⁰⁸ HERBERT, Z *Na marginesie procesu*, s. 330.

teraźniejszych. Refleksja nad tymi faktami nasuwa kontekst literatury europejskiej XX wieku. Problem ten porusza chociażby Michaił Bułhakow w swoim dziele *Mistrz i Małgorzata* – a dokładniej w rozdziale *Poncjusz Piłat*, w którym tłum nie zdecydował o uwolnieniu Chrystusa. Uderzająca jest przede wszystkim małość skazańca wobec machin władzy. Wielkość tego wydarzenia objawiła się dopiero w jego skutkach – sam przebieg mógł poruszyć jedynie garstkę. Autor *Mistrza i Małgorzaty* jednoznacznie stwierdza, że Chrystus został skazany ze względów politycznych. Pozwolę sobie przytoczyć słowa, które Bułhakow włożył w usta Jezui: „...że wszelka władza jest gwałtem zadawanym ludziom i że nadejdzie czas, kiedy nie będzie władzy ani cesarskiej, ani żadnej innej. Człowiek wejdzie do królestwa prawdy i sprawiedliwości, w którym niepotrzebna już będzie władza”²⁰⁹. One właśnie sprawiły, że nie było już dla niego ratunku. Podważył on wartość władzy zwierzchników świata – Rzymian. Jezua wypowiada słowa, które nie zostają zrozumiane. Przyziemne myślenie ludzi nie mogło pojąć abstrakcyjnych przemówień Syna Boga.

Herbert wskazuje na odpowiedzialność Rzymu za zabicie Mesjasza. Z punktu widzenia historii sam przebieg tego wydarzenia ma mniejsze znaczenie. Przyczyna – życie Chrystusa do śmierci – oraz skutek – Zmartwychwstanie i powstanie chrześcijaństwa, są znacznie donioślejsze. Późni wnukowie Piłata staną się wyznawcami i głosicielami Ukrzyżowanego. Miasto Rzym zostanie siedzibą następców Jezusa na ziemi. Niemniej wcześniej zamordowali go w sposób okrutny. *Męczeństwo Pana Naszego malowane przez anonima z kręgu mistrzów nadreńskich* Zbigniewa Herberta może oddawać skalę okrucieństwa. Osoba mówiąca w wierszu jest beznamytnym obserwatorem. Relacja jest prowadzona ze współczesnej perspektywy człowieka przyglądającemu się namalowanemu obrazowi. Mówi ktoś, kim nie wstrząsa zbrodnia – nie ma w tych słowach jakiegokolwiek litości i trwogi.

Warto zwrócić uwagę na obecność tradycji „judeochrześcijańskiej” w twórczości jak i w życiu Herberta, skoro sam podkreślał jej rolę – „Moja „szkoła chrześcijańska” jest moją obroną przed nihilizmem. Widzi ksiądz, ja widziałem śmierć kultury. Widziałem jak płonie biblioteka. Cyccero i Biblia pali się tym samym płomieniem, co *Mein Kampf*”²¹⁰ – powiedział w rozmowie z Pasierbem. Słowa te mogłyby wskazywać na traktowanie tradycji chrześcijańskiej, jako punktu odniesienia do tragicznych wydarzeń wojennych. Pełni ona rolę tarczy, która broni przed zwątpieniem w ciągłość kultury. W tym kontekście rozumiałe wydaje się podjęcie dialogu z historią chrześcijaństwa na tle historii Polski. Próba paraleli nie posiada charakteru łatwej aprobaty, co utwierdza w przekonaniu o trudności umierania i konieczności upłynięcia czasu dla uwznioślenia śmierci. Całościowy kontekst tomu *Napis* zdaje się także mówić, o możliwości utraty ludzkiej przyzwoitości i odpowiedzialności człowieka za pamięć. Pamięć o tym, co się wydarzyło przed nami wymaga pracy, co nie jest łatwe, bo rzeczywistość stawia nowe wymagania – „życie śle się pod nogi” – jak pisał poeta w *Przebudzeniu*. Dlatego wiersze nie są lekcją pocieszenia, raczej stawiają odbiorcę wobec konieczności intensywnej refleksji na temat groźby umierania narodu i jego tradycji.

Nie tylko wątek historii Rzeczypospolitej stanowi inspirację do szukania korzeni chrześcijańskich w twórczości autora *Pana Cogito*. Aksjomat pamięci o cierpieniu Polski jest jednym z głębokich, ważnych źródeł tej poezji, jednak poeta lwowski nie ogranicza swych tekstów do jednowymiarowego, narodowego postrzegania świata. Nie tylko Polak staje w obliczu ruiny świata, umieszczony zostaje tam również „Everyman”, zmagający się z pamięcią o swoich korzeniach chrześcijańskich. Człowiek poszukujący za pomocą różnych głosów. Dowodem może być wczesny utwór Herberta, z roku 1951:

²⁰⁹ BUŁHAKOW, M. *Mistrz i Małgorzata*, przeł. I. Lewandowska, Witold Dąbrowski, Kraków 2004, s. 33.

²¹⁰ Ks. PASIERB, J. *Rozmowa ze Zbigniewem Herbertem*, dz. cyt., s. 127.

może wypije Ciebie z ciszą
nocnych ogrójców i czuwania

może przywołam jasny promień
aby otworzył twarde czoło –
którego nie znam i nie umiem
którego przeto trudno kochać²¹¹

W wierszu tym uderza niepewność bohatera mówiącego. Młodość autora wewnętrznego sugeruje mówienie w trybie przypuszczającym, także deklarowanie swojej niewiedzy, rozpoczynanie jakiejś drogi życiowej, która zmusza do poszukiwania. Szukaniu temu towarzyszy chęć dotarcia do Boga. Można byłoby także wiersz ten potraktować inaczej – nie wiek bohatera byłby kryterium rozpoczynania drogi życiowej, ale doświadczenie wojenne. Tytuł *Usta proszą* mógłby być punktem wyjścia szukania kontekstu nawiązującego do poezji ze *Struny światła*. Mam na myśli przede wszystkim *Trzy wiersze z pamięci*, *Poległym poetom*. Są to utwory, których bohaterem wydaje się być poeta, którego „wargi zestalone”²¹², „są pustym horyzontem”²¹³. Głównym wątkiem byłaby tutaj powojenna refleksja na gruzach świata, próba znalezienia języka nazywającego rzeczywistość. *Usta proszą* może wskazywać na brak spójności pomiędzy pragnieniem duszy a samym aktem mowy. Równie ważne zdaje się być poczucie osamotnienia, dylemat wyboru wymagający samodzielnej decyzji, czy też raczej modlitwa w skupieniu, próba zrozumienia swego życia. Nie bez znaczenie jest w tym tekście aluzja do Jezusa czuwającego w Ogrórcu. Synowi Boga także towarzyszyła potrzeba przekroczenia własnej samotności w obliczu zmagania się z rzeczywistością: „Pograżony w udręce, jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię”²¹⁴. Chrystus samotny w swej modlitwie, zapomniany przez zasypiających uczniów, lękający się śmierci, po którą przyszedł na świat. Postać stworzona w wierszu Herberta, przywołując ten fragment pasyjny, szuka swej drogi życiowej. Uderzające jest poczucie „otwartości”, niedefinitywności życia, stawiania znaku zapytania nad dalszym losem.

Bohater poezji Herberta poszukuje w swojej refleksji sensu życia. W tym procesie często posługuje się sceptycyzmem i ironią, którą opanował do perfekcji. Mówienie o wielkich, tradycyjnych dylematach kultury bez ironicznego filtra byłoby nieakceptowanie w świecie, który w większości je odrzuca. Szczególnie znamienna jest strategia ironii udratyzowanej²¹⁵, która polegała na kreowaniu w wierszu postaci, wypowiadającej kompromitującą ją kwestię. To doskonałe narzędzie poety-moralisty.

Wiersz *Rozmyślenia Pana Cogito o odkupieniu* jest doskonałym przykładem posłużenia się tą odmianą ironii. Padają w nim słowa, które dla niektórych ludzi wierzących mogłyby się wydać bluźnierstwem. Mam na myśli przedstawicieli religijności przyjmowanej jako dziedziczony pewnik. Nie jest to grupa przeważająca – istnieje wielu wyznawców Boga, którzy dochodzą do Wiary powolnymi krokami. W rozmowie z księdzem Pasierbem, Herbert powiedział: „Mój kolega, który siedział w więzieniu, powiedział o moim wierszu *Myśli Pana Cogito o odkupieniu*: – Zbyszek, tyś mnie poruszył religijnie”²¹⁶. W tym przypadku recepcja utworu Herberta spełniła rolę kataryczną. Możemy mówić o możliwości pobudzenia religijnego. Dzieje się tak za sprawą stworzenia w obrębie wiersza sytuacji, którą trudno zaakceptować:

²¹¹ HERBERT, Z. *Usta proszą*, w: „Tygodnik Powszechny”, 1951, nr 43, s. 2.

²¹² HERBERT, Z. *Poległym poetom*, s. 13.

²¹³ HERBERT, Z. *Trzy wiersze z pamięci*, s. 12.

²¹⁴ *Ewangelia wg. św. Łukasza, 22, 44–45, Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Biblia Tysiąclecia*, Poznań 2002, s. 1231.

²¹⁵ BARAŃCZAK, S. *Uciekinier z Utopii. O poezji Zbigniewa Herberta*, Warszawa, 2001, s. 134.

²¹⁶ KS. PASIERB, J. *Rozmowa ze Zbigniewem Herbertem*, dz. cyt., s. 130.

nie wolno schodzić
nisko
bratać się z krwią
nie powinien przysyłać syna
lepiej było królować
w barokowym pałacu z marmurowych chmur
na tronie przerażenia
z berłem śmierci²¹⁷

Podmiot wiersza zmusza czytelnika do myślenia. Może mieć on ochotę polemizować, co nakazuje mu poczucie własnej wartości. Pan Cogito w większym stopniu staje się prowokatorem, nie skompromitowaną postacią. Różny stopień zaawansowania religijnego odbiorców może spowodować niejednoznaczne reakcje. Dla jednych będzie to mówienie o mitach kultury, dla innych o faktach historycznych. Istotna w tej postawie jest obecność czasu przeszłego. Pasja się dokonała, wydarzenie to nie jest żywym problemem, raczej mocnym argumentem, który pozwala wierzyć. Można także spojrzeć na Odkupienie w kategoriach tajemnicy Wcielenia. Wówczas niesie ono naukę o darze od Boga, na który my ludzie nie zasłużyliśmy. Jest ono wtedy zadaniem, wyznacza kierunek życia człowieka – egzystencja, w której uczestniczył Jezus staje się święta – płynie z niej wezwanie do naśladowania postawy Chrystusa²¹⁸.

Wiersz posługuje się tematyką pasyjną przy refleksji nad człowieczą adaptacją Tajemnicy Wiary. Trudna do zaakceptowania myśl Pana Cogito jest przykładem ludzkiego buntu. Jest to głos po dokonaniu się tego wydarzenia, głos, który nie zmieni faktu historycznego – mamy do czynienia ze sprzeciwem przeciwko przeszłości, obraz odrzucenia poprzez pragnienie indywidualizmu – bunt, który jest odwołaniem do bogatej tradycji literackiej, myślowy bunt prometejski. Podkreślam, że w *Rozmyślaniach Pana Cogito o odkupieniu* nie mamy do czynienia z wypowiedzianą kwestią, co również nie jest bez znaczenia. Autor *Napisu* posługuje się zabiegami dystansującymi. Mam na myśli pogranicze ironii u dramaturgizowanej z liryką maski. Dodatkową ostrożnością jest niewypowiedzenie prowokacyjnej kwestii, pozostaje ona w obrębie rozmyślań Cogito.

Hakeldema to temat poboczny dla problematyki pasyjnej. Mówi o jej skutku: pieniądzech oddanych przez Judasza²¹⁹. Refleksja jest bardzo „przyjemna”, wyraża się w trosce o spożytkowanie pieniędzy za które wydano Jezusa: „nie godzi się”, „nie wypada”²²⁰. Słowa, świadczące o ludzkiej moralności współwystępują w wierszu z obłudą i chęcią naprawienia zła. Kapłani chcąc być „uczciwi”, według swojego kryterium, pragną rozwiązać problem:

po długiej naradzie
postanawiają nabyć plac garncarski
i założyć na nim
cmentarz dla pielgrzymów

oddać – niejako
pieniądze za śmierć
śmierci²²¹

Założenie cmentarza dla pielgrzymów za pieniądze skażone przez krew, zostaje uznane, przez relacjonującego bohatera tekstu, za czyn „taktowny”. Choć jego wypowiedź, interpretacja

²¹⁷ HERBERT, Z. *Rozmyślenia Pana Cogito o odkupieniu*, w: *Pan Cogito*, s. 428.

²¹⁸ Por. Ks. Karol Wojtyła, *Tajemnica i człowiek*, „Tygodnik Powszechny”, 1951, nr. 51–52. Tekst ten jest znamieną wypowiedzią przyszłego papieża na temat Wcielenia jako zadanego daru od Boga.

²¹⁹ Por. Ewangelia wg. *Ewangelia w. g. św. Mateusza*, 27, 3–10, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, s. 1176

²²⁰ HERBERT, Z. *Hakeldama*, w: *Pan Cogito*, s. 417.

²²¹ *Tamże*, s. 417.

wydarzenia opisanego w wierszu, od początkowych partii jest podszyta ironią. *Hakeldema* jest poetycką refleksją, zainspirowaną tekstem ewangelii św. Mateusza. Przybliża sytuację, która mogła się wydarzyć po wydaniu na śmierć Syna Boga i zmusza w ten sposób do refleksji nad postępowaniem człowieka. Ironia w tym wierszu pełni rolę odkrywczą, ujawnia ludzką obłudę i niewrażliwość. Herbert umieszcza w swojej poezji ludzi chcących zagłuszyć głos sumienia. Pragną oni swego usprawiedliwienia, dokonują „piłatowego umycia rąk”.

Działanie to nabierze szczególnego kształtu w wierszu poświęconym, ocalonemu kosztem Chrystusa, Barabaszowi²²². W *Elegii na odejście* Herbert umieścił wiersz *Domysły na temat Barabasza*. Nie jest to fakt bez znaczenia, bo to ten rozpoczął bardzo ważny proces w obrębie twórczości Zbigniewa Herberta. „W tomie *Elegia na odejście* zaczął Herbert jawnie i skrupulatnie, jak nigdy dotąd w swej twórczości, sumować własny los i wiedzę o egzystencji²²³” – słowa Anny Legeżyńskiej wskazują na ważny zwrot w pisarstwie autora *Brewiarzy*. Na progu tej summy pojawia się wiersz, który stanowi epilog poetyckiej refleksji na temat pasji. Wyjątkowy na tle wcześniejszych dokonań lirycznych:

Pytam bo w pewien sposób brałem udział w sprawie
Zwabiony tłumem przed pałacem Piłata krzychałem
tak jak inni uwolnij Barabasza Barabasza
Wołali wszyscy gdybym ja jeden milczał
stałoby się dokładnie tak jak się stać miało²²⁴

Autor wewnętrzny wiersza bierze bezpośredni udział w opisanych wydarzeniach. Przyznaje się do obecności w tłumie, który przyczynił się do skazania Syna Bożego. Istotna jest zmiana obrazu samego procesu Chrystusa. Istnieje zasadnicza różnica – na tle spekulacji myślowych bohatera wiersza *Na marginesie procesu*, pasja zdaje się być historią dramatycznego orzeczeniu ludu o winie Nazarejczyka. Już nie machina władzy, a człowiek przykłada rękę do wypełnienia pasji. Dostrzegamy poczucie winy osoby mówiącej. Dystans, prowokacja obecne w poprzednich tomach zostają zastąpione przez snucie domysłów na temat, który pochłania mówiącego w tekście. Rozważanie zamyka mocne zaakcentowaniem niedoli skazanego:

A Nazarejczyk
został sam
bez alternatywy
ze stromą
ścieżką
krwi²²⁵

Pointa wiersza spaja cykl rozważań na tematy pasyjne. Przejęcie się bólem Jezusa urasta do rangi zakończenia lirycznych poszukiwań w tym zakresie. Wiersz ten, poprzez skontrastowanie niepewnych faktów z życia zbrodniarza Barabasza z faktem historycznym – ukrzyżowaniem Nazarejczyka, oddaje głos bohaterowi zaangażowanemu. Tekst nie ma wyłącznie charakteru uniwersalnego, nie ogranicza się do roztrząsania problematyki zła. Raczej mamy do czynienia z przygotowaniem do chrześcijańskiego aktu gorzkiego żalu nad cierpieniem Boga Wcielonego w postać człowieka. Dlaczego przygotowaniem? Ponieważ tekst nie przekracza granicy poezji świeckiej. Odwołuje się on raczej do możliwości ludzkiego umysłu, który może zrobić z niego taki użytek. Odniesienie tej opinii do wierszy Herberta, „odbóstwionej wyobraźni”²²⁶ ich bohaterów

²²² Ciekawe ujęcie postaci ta otrzymała w powieści Para Lagerkvista, *Barabasz*, Warszawa 1971.

²²³ LEGEŻYŃSKA, A. *Pożegnania w twórczości Zbigniewa Herberta, Gest pożegnania. Szkice o poetyckiej świadomości elegijno-ironicznej*, Poznań 1999, s. 120.

²²⁴ HERBERT, Z. *Domysły na temat Barabasza*, w: *Elegia na odejście*, s. 565.

²²⁵ *Tamże*, s. 566.

²²⁶ Używam tegoż pojęcia za Wojciechem Gutowskim, por. przypis 30.

zdaje się wskazywać na ich moc w możliwości odnowienia problematyki sacrum. Mam na myśli omawianą przeze mnie problematykę wierszy pasyjnych. Poezje z tomów: *Napis*, *Pan Cogito*, poprzez różnorodne sposoby ujęcia tematu, mają szansę przyczynić się do czujnego czytania i wydobycia własnego postrzegania Tajemnicy Odkupienia. Elegijne ujęcie *Domysłów na temat Barabasz* może nas skłaniać ku włączeniu siebie w historię Męki Chrystusa. Uświadomienia sobie, że twórczy żal ma szansę uchronić nas przed zapomnieniem o cierpieniu. Pamięć o cierpieniu jest źródłem świadomości chrześcijańskiej.

Summary

The main issue to consider in that article was a motif of Passion, which appear in several poems written by Polish poet Zbigniew Herbert. Researches and interpretations lead to afterthought that importance of Passion motives in his works is very strongly connected with memory and forgetting issues. Impossible to ignore was also depending Passion motives on facts from biography of an author – first to all must be considered his Second World War experience. However biographical context does not close new ways of interpretations. Memoria passionis by Zbigniew Herbert are still waiting for new analyzing and thanks to its' universality any diversity will be always open, current and precious.

Bibliografia

1. HERBERT, Z. *Wiersze zebrane*, oprac. R. Krynicki, Kraków 2008.
2. BARAŃCZAK, S. *Uciekinier z utopii. O poezji Zbigniewa Herberta*, Warszawa 2001.
3. BUŁHAKOW, M. *Mistrz i Małgorzata*, przeł. I. Lewandowska, Kraków 2004.
4. LAGERKVIST, P. *Barabasz*, Warszawa 1971.
5. LEGEŻYŃSKA, A. *Gest pożegnania. Szkice o poetyckiej świadomości elegijno-ironicznej*, Poznań 1999.
6. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia tysiąclecia*, Poznań 2002.
7. *Tygodnik Powszechny*, 1951, nr. 43; 51–52.
8. *Zeszyty Literackie*, 2002, z. 80.
9. WOŹNIAK-ŻABIENIEC, M., WIŚNIEWSKI, J., red., *Twórczość Zbigniewa Herberta*, Kraków 2001.

Специфика хронотопа в романе Л. Улицкой «Медea и ее дети»

Наталия Шведюк

Specificity of chronotope in the novel of L. Ulitskaya “Medea and her children”

Abstract: This article is devoted to the realization of artistic time and space in the modern novel, the author is L. Ulitskaya “Medea and Her Children”. Artistic time and space in this book is correlated with classification are developed by specialist in study of literature Mikhail Bakhtin, and considered in connection with the genre belonging. In the novel, there are not only the different types of time-space, but also there are analyzes of their interaction, their realization in the novel and the place of the artistic world of the author is determined.

Key words: Chronotope, L. Ulitskaya, Medea and her children.

Contact: Palacký University in Olomouc, e-mail: natalia.shvedyuk@seznam.cz

В качестве основных понятий в работе прежде всего использованы синонимичные термины: «художественное время и пространство» (или «времяпространство») и «хронотоп». Понятие «хронотоп» было введено в литературоведение М. М. Бахтиным, стало широко использоваться при анализе произведений сначала реалистической литературы 19 века, а впоследствии при исследовании произведений современных писателей. В нашей работе мы будем опираться на классическое определение термина «хронотоп», предложенное М. М. Бахтиным: «Существенную взаимосвязь временных и пространственных отношений, художественно освоенных в литературе, мы будем называть *хронотопом* (что значит в дословном переводе – «времяпространство»)». Обратим внимание, что по мнению М. М. Бахтина, «хронотоп в литературе имеет существенное жанровое значение: жанр и жанровые разновидности определяются именно хронотопом»²²⁷. Поэтому вначале попробуем определить жанровую принадлежность романа и связать воедино жанр романа и особенности художественного времени и пространства.

Бахнов Л. в своей рецензии «Genio loci»²²⁸ рассматривает роман «Медea и ее дети» как «семейную хронику»²²⁹; Егорова А. Н. в кандидатской диссертации на тему «Проза Л. Улицкой

²²⁷ БАХТИН, М. М. Формы времени и хронотопа в романе // *Вопросы литературы и эстетики*, Москва, 1975. с. 235.

²²⁸ БАХНОВ, Л. Genio loci: Рец. На роман Л. Улицкой «Медea и ее дети. Семейная хроника. // *Дружба народов*. 1996. № 8. с. 178–180.

²²⁹ Хроника – лит. жанр, содержащий изложение исторических событий в их временной последовательности. В центре хроники – время как субъект исторического процесса. Если в дневнике на первый план выступает личность автора, а в историч. романе – характеры и взаимоотношения действующих лиц, активно проявляющих себя в истории, то в Х. организующей силой сюжета предстает сам ход времени, которому подвластны действия и судьбы персонажей. Для Х. обычен экстенсивный сюжет, образуемый чередованием сцен, фрагментов, картин изменяющейся действительности; структура Х. отражает темп, длительность, порядок и ритм изображаемых событий, за точку отсчета которых, как правило, принимаются моменты реально–исторического времени. // *Литературный энциклопедический словарь*. Под ред. Кожевникова, В. М., Николаева, П. А. Москва: Советская энциклопедия, 1987, с. 487.

1980–2000-х годов: проблематика и поэтика»²³⁰ тоже отмечает, что роман Л. Улицкой ориентирован на семейную хронику. Но, по ее мнению, Л. Улицкая ориентируется на традицию не только романа-хроники, но и романа-саги, в основе сюжетной канвы которой – родовые распри, приводящие к трагическому финалу, крушению семейного уклада. Помимо элементов семейной хроники и саги, в романе можно обнаружить «приметы» жанра жития²³¹. Житийный жанр интересен Улицкой, прежде всего, бытийными реалиями: человек соотносится не только с жизнью общества, но и с космическими началами. Все это находит отражение в образе Медеи, которая, как и герои жития, устремлена к идеалу праведничества и святости, она смиренно несет свой жизненный крест. В то же время исследователь О. М. Крижовецкая в своей работе «Нарратология современной беллетристики»²³² отмечает связь с жанром классического романа²³³, который после открытий Л. Н. Толстого проблемы мира и общества рассматривает через призму семейных отношений²³⁴.

Указание на миф содержится в названии романа «Медея и ее дети». Монументальность характера сближает Медею с древними богами. Это связано с хронотопическими характеристиками мифа – бог (Медея) наделен завершенностью, законченностью, вечной жизнью как статичной (чуждой динамике изменения) молодостью или зрелостью. Мифологичен не только внешний облик Медеи, но и ее мышление, что проявляется в ритуальном характере традиций в ее доме, в цикличности ритма ее жизни. Мифологизм как мироощущение и миропонимание реализуется в поэтике произведения, проявляя себя как художественный прием и как средство сюжетосложения. Таким образом, роман Л. Улицкой «Медея и ее дети» – «синтетическое» жанровое образование, вбирающее в себя признаки семейной хроники, семейной саги, жития, классического романа, а так же включает в себя инверсированные мифологемы.

Времяпространство, художественно освоенное в данных жанрах, имеет определенные черты, и основным местом, в котором на протяжении многих лет происходят определенные изменения, описанные в романе, является «дом». Главные и второстепенные герои так или иначе связаны с домом, в этом доме происходят многие перипетии, описанные в романе. Тема дома и семьи в романе поднимается в современной критике и литературоведении. По мнению М. А. Черняк, центральным мотивом романа Л. Улицкой «Медея и ее дети» является мотив дома²³⁵. В нашей работе мы попытаем несколько разграничить понятия образа и мотива, но следует оговориться, что трактовка данных понятий в большей степени зависит от угла зрения на проблему.

²³⁰ ЕГОРОВА, Н. А. *Проза Л. Улицкой 1980–2000-х годов: проблематика и поэтика*. Автореф. на соиск. учен. степ. Источник найден на сайте <http://venec.ulstu.ru>.

²³¹ Жития святых, агиография – рассказы о жизни, благочестивых подвигах или страданиях людей, канонизированных христианской церковью. Отл. от биографии присущей им религиозной целью прославления своего героя // *Литературный энциклопедический словарь*. Под ред. Кожевникова, В. М., Николаева, П. А. Москва: Советская энциклопедия, 1987.

²³² КРИЖОВЕЦКАЯ, О. М. *Нарратология современной беллетристики*. Автореф. на соиск. учен. степ. Источник найден на сайте: <http://www.kraslib.ru/>.

²³³ Роман – эпическое произведение, в котором повествование сосредоточено на судьбе отдельной личности в процессе ее становления и развития, развернутом в художественном пространстве и времени, достаточном для передачи «организации» личности. Являясь эпосом частной жизни, представляет индивидуальную и общественную жизнь как относительно самостоятельные, не исчерпывающие и не поглощающие друг друга стихии, и в этот состоит определяющая особенность его жанрового содержания // *Литературный энциклопедический словарь* / Под ред. Кожевникова, В. М., Николаева, П. А. Москва: Советская энциклопедия, 1987, с. 329.

²³⁴ Цит. по: МОТЫЛЕВА, Т. Л. *О мировом значении Л. Н. Толстого*. Москва, 1957.

²³⁵ ЧЕРНЯК М. А. Женский почерк в современной прозе // *Современная русская литература*. Санкт-Петербург – Москва: САГА: ФОРУМ, 2004, с. 173.

В литературно-энциклопедическом словаре под редакцией В. М. Кожевникова и П. А. Николаева подчеркивается, что *образ* нагляден, не разлагает явления на отвлеченно-рассудочные составляющие, но сохраняет чувственную целостность и неповторимость. При этом по смысловой обобщенности образы делятся на индивидуальные, характерные, типические, образы-мотивы, топосы, архетипы.

Мотив – устойчивый формально-содержательный компонент литературного текста. Мотив более прямо, чем другие компоненты художественной формы, соотносится с миров авторских мыслей и чувств, но в отличие от них лишен относительно самостоятельной образности, эстетической завершенности, только в процессе конкретного анализа движения мотивов, в выявлении устойчивости и индивидуальности его смыслового наполнения он обретает свое художественное значение и ценность. Современное понимание мотива не обладает четкой теоретической определенностью, что ведет не только к расширению употребления термина, но и к его размыванию. Более строгое значение термин *мотив* получает тогда, когда он содержит элементы символизации.²³⁶

Дом, представленный в романе Л. Улицкой «Медея и ее дети», очень сложно закрепить за тем или иным понятием. Отметим тот факт, что дом в романе очень нагляден, «прорисован» в мельчайших подробностях, что позволяет нам говорить о создании образа. Кроме того, дом воплощает в себе представления, созданные народом за всю его многовековую историю. С домом связаны многочисленные ситуации и сюжеты, встречающиеся в мировой литературе, что позволяет нам с некоторой долей вероятности отнести дом в романе «Медея и ее дети» к образам-архетипам. Как отмечает М. М. Бахтин, «хронотопичен всякий образ, хронотоп, как преимущественная материализация времени, в пространстве является центром изобразительной конкретизации, воплощения для всего романа. Все статистически-пространственное должно быть не статистически же описано, а должно быть вовлечено во временной ряд изображаемых событий»²³⁷.

Образ дома символичен в романе. С первых же страниц романа автор отсылает нас к истокам жизни главной героини – Медеи Синопли, а именно к ее дому. Улицкая говорит о Медее: «Родом она была из Феодосии, вернее, из огромного, некогда стройного дома в греческой колонии, давно слившейся с феодосийской окраиной. Ко времени её рождения дом потерял изначальную стройность, разросся пристройками, террасами и верандами...».²³⁸ Автор подчёркивает мысль о том, что не столько из Феодосии, сколько из огромного дома была родом героиня. Следует сказать, что термины родства в этом романе звучат и повторяются достаточно часто: дети, племянники, внучатые племянники, родня, сын, отец, первенец и др. Этот ряд можно продолжить, потому что пространственно-временные рамки романа очень растянуты, что не позволяет нам однозначно оценить время и пространство, оно постоянно меняется, читатель переносится с одной земли на другую, от одного поколения к другому. Не случайно Л. Улицкая вводит в роман особую тему – тему детства, показывая взаимоотношения между представителями маленьких потомков Синопли. Складывается такое впечатление, что дети, составляют некую общность – это общие дети, дети Медеи. Они усваивают семейные правила не только от родителей, но и от других взрослых родственников. Дом для Медеи, не только пространство, на котором она проживает сейчас и несколько лет до и после, прежде всего для нее дом связан с детством. «...Медеино жильё... напоминало дом ее детства».²³⁹

²³⁶ Литературно-энциклопедический словарь. Под ред. Кожевникова, В. М., Николаева, П. А. Москва: Советская энциклопедия, 1987, с. 231.

²³⁷ БАХТИН, М. М. Формы времени и хронотопа в романе // *Вопросы литературы и эстетики*. Москва, 1975.

²³⁸ УЛИЦКАЯ, Л. *Медея и ее дети* Москва: ЭКСМО, 2006, с. 12.

²³⁹ Улицкая Л. *Медея и ее дети*. с. 90.

Образ дома многосоставен, соединяет единичное с общим, идеальное с реальным, стремится к их всеобъемлющей гармонии. Дом в народной культуре – это средоточие основных жизненных ценностей: счастья, достатка, единства семьи и рода (включая не только живых, но и предков). Дом, сооруженный руками хозяина или его родителей, воплощает идею семьи и рода, связи предков и потомков²⁴⁰. Дом, следовательно, и противопоставлен окружающему миру как пространство закрытое – открытому, безопасное – опасному, внутреннее – внешнему.

Дом Медеи приобретает особое символическое значение. Располагаясь в самом высоком месте поселка (выше только поселковое кладбище), он является тем «неподвижным центром, вокруг которого происходит движение миров, звезд, облаков и овечьих отар» – своеобразный аналог пупа земли, как отмечает Т. Ровенская.²⁴¹ Пуп земли отмечает и самую высокую точку горы, к которой пристал ковчег, спасающий последних людей, которым суждено стать первыми, по мнению Т. Ровенской. Стоящий на священной земле дом Медеи становится сакральным центром, вселенной огромной семьи; Встречаются и пейзажные зарисовки, то есть природа как кругозор, предмет видения и окружение, фон, обстановка человека. В камерный мир отдельного человека природа входит живописными обрывками в часы прогулок, отдыха, в моменты случайного взгляда на раскрывшийся вид. «Вся округа, ближняя и дальняя, была известна ей, как содержимое собственного буфета. Она не только помнила, где и когда можно взять нужное растение, но и отмечала про себя, как с десятилетиями медленно меняется зеленая одежда...».²⁴² Описания быта в доме Медеи перемежаются с природным описанием при помощи метафор, что еще раз подчеркивает «слиянность» сакрального и тварного миров: «Темно-синие тени гуляли по голубому полотну латаных простыней, простыни медленно, парусообразно выгибались, грозя развернуться и уплыть в грубо-синее небо».²⁴³

Сама Медея воспринимает традиции как некие ритуалы, установленные давным-давно в ее доме: «Момент был ритуальный. Каждый приезжающий привозил подарки, и Медея принимала их как будто не от своего имени, а от имени дома».²⁴⁴ Интересно, что любой человек, входящий в дом Медеи, принимал его традиции и становился полноправным членом семьи Медеи, и окружающие его люди признавали за ним это право: «...себя обитатели Медеино дома курортниками никогда не считали, да и местные относились к ним, как к своим».²⁴⁵

Бездетная Медея собирает вокруг себя огромное количество людей: «Медея собирала в своем доме в Крыму многочисленных племянников и внучатых племянников... Считалось, что всех она их очень любит».²⁴⁶ «И прожаренный солнцем и продутый морскими ветрами дом притягивает все это разноплеменное множество...»,²⁴⁷ – читаем у Улицкой. Практически все члены ее семьи являются представителями разных национальных культур. Приобщаясь к другой национальной культуре, живя далеко от родного Крыма, члены этой семьи не боятся потерять семейные связи, раствориться в другой культуре. «Это удивительно приятное чувство – принадлежать к семье Медеи, к такой большой семье, что всех ее членов даже не

²⁴⁰ ШЕЙНИНА, Е. Я. *Энциклопедия символов*. Москва: ООО «АСТ»; Харьков: ООО «Торсинг», 2003, с. 591.

²⁴¹ РОВЕНСКАЯ, Т. А. Роман Л. Улицкой «Медея и ее дети» и повесть Л. Петрушевской «Маленькая Грозная»: опыт нового женского мифотворчества // *Адам и Ева. Альманах гендерной истории*. Москва, 2001. № 2. с. 137–163.

²⁴² Там же, с. 10.

²⁴³ Там же с. 12.

²⁴⁴ Там же, с. 31.

²⁴⁵ УЛИЦКАЯ Л. *Медея и ее дети*, с. 82.

²⁴⁶ Там же, с. 16.

²⁴⁷ Там же.

знаешь в лицо и они теряются в перспективе бывшего, настоящего и будущего»,²⁴⁸ – пишет автор.

В романе открываются великолепные описания Восточного Крыма. Многие русские писатели были очарованы его красотой. В своем исследовании Н. А. Егорова отмечает, что в романе «Медея и ее дети» пейзаж многофункционален: он служит для обозначения места и времени действия (Восточный Крым – «осколок древних цивилизаций»), является «формой психологизма» (раскрывает сущность характера и мировосприятия главной героини), усиливает философскую проблематику произведения (образ Крымской земли сегодня рассматривается учеными как «универсальная парадигма бытия»).249

В романе рядом с описанием Медеи всегда соседствует описание природы, как мы помним, окружающие воспринимали ее «частью пейзажа»: «Для Местных жителей Медея Мэндес давно уже была частью пейзажа. Если не сидела она в белой раме регистратурного окна, то непременно маячила ее темная фигура либо в восточных холмах, либо на каменистых склонах к западу от поселка».²⁵⁰ Подобные описания крымского пейзажа в романе «Медея и ее дети» помогают создать идиллический хронотоп: «Медея и Самуил попали сюда осенью тридцать первого года. Сидя здесь, на поросшей каперсами и серой полынью поляне, оба они ощутили, что находятся в центре земли, что плавное движение гор, ритмические вздохи моря, протекание облаков, быстрых полупрозрачных и более плотных, замедленных, и обширное внятное течение теплого воздуха от гор, направленное в круговую, – все рождает совершенный покой»²⁵¹.

Проанализировав реализацию наиболее выделяющихся образов и мотивов в романе Л. Улицкой «Медея и ее дети», отметим, что, по нашему мнению, пространственно-временная организация произведения имеет черты идиллического хронотопа (по классификации М. Бахтина). Это выражается прежде всего в особом отношении времени к пространству: органическая прикреплённость, приращённость жизни и ее событий к месту. Идиллическая жизнь и ее события неотделимы от этого конкретного пространственного уголка, где жили отцы и деды, будут жить дети и внуки.

Любовь, рождение, брак, труд, смерть, еда, питье, возрасты – основные реальности идиллической жизни. Происходит сочетание человеческой жизни с жизнью природы, единство их ритма. Еда и питье часто носят семейный характер, за едой сходятся поколения, возрасты.²⁵² Не случайно М. Бахтин отмечал, что в идиллии природа, любовь, семья и деторождение, смерть обособляются и сублимируются в высоком философском плане, как некие вечные, великие и мудрые силы мировой жизни.

Нельзя не заметить черты античной биографии в романе Л. Улицкой. У М. М. Бахтина мы встречаем черты античной биографии на примере римской семьи. Римская семья непосредственно «сливалась» с государством, главе семьи были передоверены известные элементы государственной власти. Семейно-родовые традиции должны быть переданы от отца к сыну. Семья имеет свой архив, где хранятся письменные документы всех звеньев рода. Это делает автобиографическое самосознание публично-историческим и государственным. Похожий тип семьи мы встречаем и в «Медее и ее детях».

²⁴⁸ Там же, с. 575.

²⁴⁹ ЕГОРОВА, Н. А. *Проза Л. Улицкой 1980–2000-х годов: проблематика и поэтика*. Автореф. на соиск. учен. степ. Источник найден на сайте <http://venec.ulstu.ru>.

²⁵⁰ УЛИЦКАЯ Л. *Медея и ее дети*, с. 13.

²⁵¹ Там же, с. 35.

²⁵² Бахтин, М. М., с. 374.

Нельзя не сказать и об еще одном типе хронотопа, встречающемся в романе – авантюрно-бытовом. «Быт – это преисподняя, могила, где и солнце не светит, и звездного неба нет. Поэтому быт здесь дается как изнанка подлинной жизни. В центре его – непристойности, то есть изнанка половой любви, оторванной от деторождения, смены поколений, построения семьи и рода. Вокруг этого полового ядра быта (измены, убийства на половой почве и т.п.) располагаются и другие моменты быта: насилия, воровство, обманы всякого рода, побои»²⁵³ – описывает такой тип романа М. Бахтин в своей работе. В этом бытовом омуте частной жизни время лишено единства и целостности. Оно раздроблено на отдельные отрезки, охватывающие единичные бытовые эпизоды. Этот мир не проникнут одним временным рядом со своей специфической закономерностью и необходимостью. Поэтому временные отрезки бытовых эпизодов расположены как бы перпендикулярно к основному стержневому ряду романа: вина – наказание – искупление – очищение – блаженство.

Черты авантюрно бытового романа возникают в романе с появлением нового героя – Валерия Бутонова. Он появляется неожиданно, что передается стремительным движением: «По крутому склону горки к ним неся человек. Он летел со скоростью лыжника, то перепрыгивая через редкие кусты, то катясь на ногах по осыпям, приседая, разворачиваясь, тормозя то одной ногой, то другой»²⁵⁴. Практически везде, где появляется Бутонов описания становятся очень динамичными в противовес описаниям Медеи. Возможно, это происходит вследствие передачи разных душевных организаций Валерия и Медеи. В Валерии очень развито телесное, соматическое начало: не случайно занятия в его жизни были связаны либо со спортом, либо с цирком, либо с точечным массажем.

Таким образом, мы можем сказать, что в романе сталкиваются два совершенно разных человека и соответственно, связанных с ними два разных типа пространства. С появлением нового типа героя – Бутонова, гармония идиллического хронотопа начинает разрушаться, возникают черты авантюрно-бытового романа. Но к концу романа мы видим преодоление разрушительной силы и восстановление утраченной гармонии.

Summary

In this article the study of the chronotops of the novel L. Ulitskaya “Medea and Her Children” is based on the classification proposed by Bakhtin. The central idyllic chronotope is revealed, the image of the house, which is closely associated with it, is analyzed, the images of the main characters’ features of ancient biography is marked, as well as the adventure and community features of the novel, their interaction with the central chronotope and the correlation of artistic time and space according to the intention of the author.

²⁵³ Бахтин, М. М., с. 279.

²⁵⁴ УЛИЦКАЯ Л. *Медея и ее дети*, с. 15.

Člověk epochy postmodernismu

Polina Zolina

The Postmodern Man

Abstract: *The postmodern time in Russia is very peculiar and it differs from the other one in the world. In this article author tries to determine some general features of Russian postmodern and analyzes it by V. Kuricin's prose and life and identifies him as the Postmodern Man.*

Key words: *Postmodern, Vjacheslav Kuricin, Seven proses, Russian literature.*

Contact: *Masarykova univerzita v Brně, Filozofická fakulta, e-mail: 362978@mail.muni.cz*

Debaty o ruském postmodernismu jsou téměř stejně mnohohlasé jakým je sám jev. Projednávají se **chronologické hranice** (od založení Petrohradu až po domněnku, že v Rusku postmodernismus zatím neexistoval), jeho **podstata** (je-li postmodernismus zvláštní artistickou modifikací komunismu, je-li převzat nebo je-li autochtonní), jeho **národní odlišnosti** (politizovanost, literárnost, uzavřenost, bezútěšnost aj), jeho **modifikace a specifikum rozvoje** (např., klasifikace N. Mankovské – narativní, melancholický, schizoanalitický a další druhy postmodernismu).

Neveřejnost sovětského prostředí, kde se formuje postmodernismus, mu zajistila specifikum, i proto je možné hovořit o Východní a Západní modifikaci postmodernismu. Jedním z důležitých rozdílů mezi nimi se pokládají zvláštnosti interakce teorii a praxe (Západ – je to původně teorie a pak realizace, v Rusku, např. kanonické texty *Москва – Петушку* nebo *Пушкинскии дом* jsou psané zadlouho do teoretického zdůvodnění a chápání jevu).

Koncem 80. začátkem 90. let se mění situace v Rusku, což pro postmodernismus doslova potvrzuje zahájení moskevské konference, která tomu tématu byla věnovaná, a tím se jakoby oficiálně prohlašuje nová etapa. Nové a nově otevřené literární reálie vyžadují pochopení, které s nadšením také provádí mladí literáti. A právě tím, že reflexe probíhala tak aktivně, už začátkem roku 2000 na místo rozhovorů o konci Autora přichází právě rozhovor o konci samotného postmodernismu.

Diskuse o podstatě a hranici postmoderny mají příčiny a je důležité zmínit, že postmodernismus nikdy nebyl generálním a jediným směrem v literatuře. Ale jeho vliv a působení na chápání světa jsou nepochybně důležité a trvající, a proto si dovolíme mluvit o pokolení postmoderny. Je to generace, již zformovaná v definovaném kulturní-historickém kontextu, vnímá svět v souladu s příslušnými vlastnostmi a její recepce je adekvátní a přirozená postmodernismu nejen vůči art-objektům, ale všem mechanismům vztahu ke světu, a teze SVĚT JAKO TEXT teprve platí doslova. Přirozeně fungují ryzoma, centon, anomalie binarnosti, praxe sloučení nesourodných diskursů aj. Jednoduchý příklad toho jak všichni více či méně patříme k té generaci nebo využíváme nástroje postmodernistického myšlení, je například to, že je pro nás přirozené vyfotit do telefonu, mít odkazové ryzomatické myšlení (díky internetu, kde jsou všichni všechno rovnovážné), očekávání od reklamy uměleckého výkonu aj.

Ideální osobností, která by prezentovala ruský postmodernismus a jeho dialektické postupy v umění, normálním životě, a v podstatě i která jevila sebou živý výplod Epoque postmodernismu, nám představuje V. Kuricyn.

Je jisté, že nemůžeme mnohotvárnou podstatu postmodernismu omezit jednou osobou, ale vzhledem k těsnému spojení teorie a praxe v postmoderně, se právě tímto způsobem dá prozkoumat jak se reflexuje teorie, jak se postupně mění její chápání, a jak se koněčně pojevuje v praxi.

V. Kuricyn je pravě člověkem jemně vnímající minimální pohyby v literární atmosféře, stále experimentující a po vyzkoušení nějakého aktuálního jevu jde dál, což dochází v jeho tvorbě k velkým proměnám.

V. Kuricin je legendární osobou ruského postmodernismu, je spisovatelem, básníkem, teoretikem literatury, literárním kritikem, kulturním činitelem a dnes je i významnou osobností v uměleckém prostředí Petrohradu. Začínaje svou činností v 80. letech, a s 90. už hraje významnou roli v literárním životě celého Ruska a je známý nejen svými díly, ale i svým „postmoderním“ chováním plným ohromení.

Mezi prvními literáty (skoro první) zkouší jako místo pro literární texty prostředí lesklých časopisů (srv. Leslie Fiedler), i Internetu. V. Kuricin zařídil literární konference na svou počest (*Курицыновские чтения*), byl jeden s těch, kdo otevřel pro Rusko SLAM-Poetry, art-kabaret, Pecha-Kucha. Autor zkouší i televizní formát pro literární výkony. Píše velice různé texty od zásadních literární-vědeckých prací až po ironické-postmoderní drsné detektivky. Během pěti let vede Internet-projekt *Современная литература с Вяч. Курицыным* (později vyjde verze i v tisku), kde poctivě sleduje skoro úplně všechny literární novinky a celou tu dobu denně čte minimálně jeden nový román a mluví o tom a nejen. Zahajuje svůj poetický večer, ke kterému píše své verše jen těsně večer před tím, a pak to vydává. Vydává také i své dopisování s A. Paršikovem a sbírku svých moc zvláštních zcela postmoderních žurnalistických článků. Píše také pod pseudonímem Andrej Turgenev. Je to „autor“, který se kardinálně liší od samotného Kuricina (především tím, že Kuricin se zastává elitním autorem a má skromné vydání, na rozdíl od něho A. Turgenev je víc populární a komerčně úspěšný (ale zas je jen hrou).

To není zdaleka vše, co se týká činností V. Kuricina, a to všechno výše zmíněné jsou gesta, která mají výrazný postmoderní patos, ale která jsou tak přirozená pro tohoto postmoderního autora.

Mezi marginálními fakty ještě můžeme zmínit, například cenu A. Bělého (kterou Kuricin obdržel v roce 2005), kde hlavní odměnou je 1 rubl, vodka a jablko²⁵⁵.

Chtěli bychom se věnovat jednomu závaznému kuricinovému dílu, označit některé nejdůležitější rysy díla, aby bylo možné pochopit proč je tak zvláštním a skoro ideálním vzorem ruského postmodernismu ze všemi ho proměnami v procesu jeho osvojení.

Kuricinové *Семь проз* (*Sedm próz*) je sbírkou textů malých prozaických žánrů, psaných během 15 let (do 2001) shrnutých především chronologickým principem do knížky a rozdělených bloky na sedm etap podle různých autorských stylů, resp. podle různého chápání autorem současného literárního kontextu. Rozdělení na části úplně odpovídá zákonům postmoderny, kdy klasifikační základ tvoří úplně různé a nesourodny věci (jak to charakter textů, způsob napsání, žánr textů, místo napsání aj). *Sedm próz* se skládá z následujících částí:

- 1986–1987 – Инфантильная проза
- 1988–1989 – Абстрактная проза
- 1990 – Биографическая проза

²⁵⁵ V roce 2008 V. Kuricin komentuje cenu A. Bělého «свой авторитет премия Белого заслужила именно умением углядеть новое в новом, награждениями грядущих, а не состоявшихся классиков».

1992 – Идейная проза
1996–1997 – Эпистолярная проза
1994–2000, 1998 – Пешая проза
1999–2001 – Скорая проза.

Zmíněme paradoxní věc: přes to, že postmodernismus prohlašuje usílování o otevřenost, živelnost a princip rizomy, má implicitní orientaci na kánon, což je přímým důsledkem snahy postmoderny o spojení teorii a praxe. Tuto vzorovou kombinaci představuje samotná osobnost V. Kuricina a hlavně táto sbírka *Sedm próz* zvláště v paradigmatu s kuricinovou teoretickou prací o Ruském postmodernismu.

Už samotný název díla odvolává k kanonické postmoderní myšlence o „smrti žánru“ a vyhybání tatální žánrové expansi. Jak je vidět v 16 textech prvky nejrůznějších žánrů, které mimochodem dříve byli pokládány za žánry druhého řádu (oproti románu či povídce); mimo žánru povídky najdeme žánry životopisu, komentáře, filmového scénáře, dopisu, přílohy, rozhovoru, žurnalistické črty, kritického článku, podobenství, kroniky, anekdoty aj. Všechny jsou používány bez jakéhokoliv hierarchického hodnocení.

Název také ukazuje jak autor maximálně rozšiřuje význam slova „próza“ a pozmívá ho sémantická pole, dává termín do množného tvaru. Podobná metoda byla charakteristická pro poetiku Stříbrného věku, kdy se často zpodstatňují epiteta a abstrahují se lokální příznaky («алость», «пьяность», «многозыблемость»), nebo slova začínají velkým písmenem (jak to «Вечность», «Красота», «БезНадежность» aj.), nebo podstatná jména normalně užívaná v jednotném čísle se používá v čísle množném («светы», «хохоты», «беги»). Podobným způsobem pracuje i V. Kuricin, vytváří syntagm „sedm próz“ z normalního singularia tanta, kde „prózy“ už přivlastňují etapy umělecké cesty a «stylu» v širším slova smyslu.

Tím pádem, autor rýmuje moderní a postmoderní tradici a využívá maximální možnosti potence slova. To, že V. Kuricin toto provádí úmyslně (schválně) můžeme chápat na základě velké pasaže v jeho knize *Ruský literární postmodernismus*, kde podrobně píše o podobných případech v době Stříbrného věku.

Dále bychom chtěli úvest klasifikační typologii N. Mankovské, která prezentuje všechny modifikace postmodernismu v jednom paradigmatu, kde každá modifikace odpovídá konkrétnímu autoru či řadě autorů. V knize *Sedm próz* můžeme najít toto paradigma celé, čímž V. Kuricin v procesu osvojení postmoderny zkouší a prezentuje různé hraní ruského postmodernismu. Tím pádem tato sbírka (vznikající během 15 let) odhaluje jak se autor seznamuje s postmodernou, jak zkouší její možnosti, hraje diskurzy, postupně překračuje hranici a koněčně i odstoupí od postmoderního kánonu, jinými slovy – v rámci tvorby jednoho autora uvidíme celou magistrální cestu ruského postmodernismu.

Tak, principům **narativního postmodernismu** (terminologizujeme podle Mankovské klasifikace) s zachováním kódu naratora odpovídá životopisná mystifikace „Любовь постмодерниста“ (1990) a pak povídka «Реквием» (2001).

Lirický postmodernismus realizující lirický projev sebe sama „cizím“ hybridno-citáčním jazykem a používá autorskou masku. K takovým patří rané povídky, podepsané autorem jako «Инфантильная проза», kde najdeme i čechovský sížetně-jazykový komplex („Будем классичны“) či turgeněvsko-kuprinský patos („История джаза“) (Můžeme si tu vzpomenout jazykové a formální diskurzy estetického programu „Ордена куртуазных маньеристов“).

Teměř ideálním příkadem tohoto typu postmodernismu je „próza“ *Сухие грозы: зоны мерцания* (1992), kde doslova najdeme „Svět jako Text“: где «скамейки между кавычками урн», а «бульвар похож на цитату из Хайдеггера в переводе Бибихина: [...] телесно воплощающим

про-из-ведением мест²⁵⁶»²⁵⁷ или «похож на плохую свою репродукцию, отшлепанную коммерческим тиражом в ведомственной какой-то типографии, на подмоченной, как репутация ведомства, бумаге во время отпуска главного инженера... [...] Семантика, присущая бульвару аксиоматично [...], попросту кончилась»²⁵⁸ и оказалась «не улица, а сплошной интертекст»²⁵⁹. Text má v sobě syžetové a stylistické aluze a přímé a quasi-přímé citování různých textů od Popelky až po Nový Zákon.

Šizoanalitický postmodernismus reprezentuje hlavně „Абстрактная проза“ (1988–1989). Je důležité, že V. Kuricin zkouší tuto stylistiku na raní etapě, ale brzo sám vyčerpává její možnosti, přestává využívat této techniky v čisté podobě, pak pouze to zachovává fragmenární v pozdějších dílech (častěji v dílech A. Turgeneva). V „Абстрактні прозе“ se objevuje princip proudu vědomí, alogičnost, hyperkonkretnost, postupná dekonstrukce písma, syntaxe a i běžného smyly (to uvidíme často, např. u V. Sorokina), což je skoro povínně pro postmoderní opus roku 1989.

Deleze a Guatarri v své kanonické práci „Anti-Oedipus“ píší, že schizofrenie je metaforou vlastní činnosti podvědomí, což je aktuálním pro V. Kuricina, který přemýšlí o popstatě nepřímého vědomí, a poznamenává, že «*сознание его всегда в какой-то мере раздвоено (бумеранг темы шизофрении)*»²⁶⁰. Vysledkém výzkoušení tohoto principu se stává existence dvou naprosto různých spisovatelských projektů, a to V. Kuricin a A. Turgenev.

V *Sedmi prózách* se postmodernismus projevuje v diskurzích **soc-artu** (později **pop-artu** – povídka «**MTV: покорми меня**» (1999)) a **metarealistické postupy**.

Dekonstrukce jazyka sovětské kultury, zapojení do kontextu příslušných znaků sovětského kosmosu se realizuje v *Идейной прозе* (1992), kde už sám název napovídá programovost tohoto literárního gesta. Navíc najdeme v předmluvě kuricinův komentář, demonstrující míru autorského adekvatního chápání situace: «*Автор становится по ходу дела патентованным проповедником постмодернизма, пламенным его теоретиком: понятно, что чешется и орган, отвечающий за практику*».

Najdeme tu všechno, co má obsahovat ideální postmoderní text: ironii, hustý centon, hru, simularky, žánr komentáře, mystifikovanou dokumentalistiku, architektonickou (Charles Alexander Jencks, Robert Venturi aj.) a filmovou tematiku (Gilles Deleuze, Roland Barthes, J. Tynjanov aj.²⁶¹), literární-vědecký diskurz (literatura o literatuře a literatura o literátů).

Velmi důležité je téma paměti, sbírky (muzea) a jakékoliv katalogizace, kde v souladu s postmodernistickým „kánonem“ vždycky existuje nejednoznačnost klasifikace a různý systém její základů. Postmoderní klasifikace je nekonečná (můžeme si vzpomenout borchesovský princip), není ani neorientovaná na definitivní celkový výsledek. Kuricin prohlašuje „ready-made'nost“ prostoru a fragmentů světa, což dělá ze všedeností potenciální aktuální instalace (a zase vidíme – Svět jako Text).

Je možné vidět zvláštní kanonické fungování postmodernistického chronotopu v prózách V. Kuricina. Prostor zde dostává presumpce moci, je svobodnější, plastičtější a rozmanitější. Čas, který se někdy ztrácí nebo vynechává se za textem či zůstává před textem, v tu chvíli, kdy se

²⁵⁶ Vidíme heideggerův princip oddělování prefixů v kuricinově textu.

²⁵⁷ КУРИЦЫН, В. *Семь проз. Рассказы, повести*. Санкт-Петербург.: Амфора, 2002. 227 с.

²⁵⁸ Tamtéž, s.162.

²⁵⁹ Tamtéž, s.178.

²⁶⁰ Tamtéž.

²⁶¹ VEILLON O.-R. La question du sens au cinema // *Theorie du film*, 1980; МИТРИ, Ж. Визуальные структуры и семиология фильма // *Строение фильма*. Москва, 1984; MARIE, M. Impression de realite // *Lectures du film*, 1977; MARIE, M. Analyse Textuelle // *Lectures du film*, 1977; ТЫНЯНОВ, Ю. Поэтика. *История литературы. Кино*. Москва, 1977; МЕТЦ, К. Кино: язык или речь? // *Киноведческие записки*. 20; МЕТЦ, К. Проблемы денотации в художественном фильме // *Строение фильма*. Москва, 1984; ДЕЛЕЗ, Ж. *Кино*.

objevuje, plete se sám v sobě a rozštěpuje se a konkrétní lineární čas má negativní konotaci. Čas, když začíná fungovat jako něco přesně diferencujícího, nese význam osudového, strašného, neodvratného.

V Kuricinových textech čas je rozpouštěný v historii kultury či lidském bytí a doslova se lepí k prostoru, vrství se na jeho povrchu, účinkuje silný tlak.

Důležitým prostorem, který je spojen s jedním z klíčových pojetí postmodernismu – simulakrem – je to prostor zrcadla a téma zrcadla. Zde autor přemýšlí o přírodě fenoménu odrazu.

Kdybychom postupně sledovali proměny v tomto díle, bylo by vidět jak se mění projev postmoderny v textů od intuitivního hledání nového jazyka a forem pro novou skutečnost, přes bujný rozkvět se všemi možnými rysy postmodernismu až k postupnému překonání toho, co jsme pojmenovali „postmoderní kánon“.

Během dalších 10 let (až po dnešek) V. Kuricin ve svých dílech hledá další cesty, experimentuje, ale je vidět jak pomalu odchází od postmoderny, i když její rysy jsou pořád aktivní. Teď se to však projevuje komplikovaněji, ale to téma ho už nezajímá.

Ale nicméně se dívá apriori na svět svým postmoderním zrakem, vnímá život a jeho prvky svými zvláště naladěnými city, pořád je na tom a už nikdo a nic nezmění jeho podstatu – podstatu člověka EPOCHY Postmodernismu.

Literatura Śląska Cieszyńskiego w kontekście polskim

Michał Przywara

Literature of „Śląsk Cieszyński” in Polish context

Abstract: *Śląsk Cieszyński is a very specific region with multicultural backgrounds. Czech and Polish influences are evident throughout the regional literature. The author presents history silesian literature on the Śląsk Cieszyński mainly in polish context. The article deals with Polish influences on regional literature and a contacts of local artists with Polish artists. The last part is devoted to literature Śląska Cieszyńskiego after the 1989.*

Key words: *regional literature, “Śląsk Cieszyński”, regional artists, Czech-Polish literature contacts.*

Contact: *University of Ostrava, Faculty of Arts, Department of Slavonic Studies, e-mail: michal.przywara@osu.cz*

Pisząc o Śląsku Cieszyńskim, musimy mieć na uwadze, że chodzi o teren bardzo dynamiczny, z często zmieniającą się granicą i przynależnością do poszczególnych państw. Nawet przynależność językowa autochtonnych mieszkańców tego terenu jest nadal przedmiotem dyskusji naukowych – przynależność do plemion polskich czy czeskich. W centrum uwagi niniejszego rozważania będzie wskazanie polskich akcentów oraz wpływów literatury polskiej na twórczość cieszyńską, jednak nie w celu opowiedzenia się po jednej ze stron dyskusji, lecz w celu podkreślenia wielokulturowych korzeni regionalnej literatury.

Początki literatury cieszyńskiej

Korzenie literatury cieszyńskiej sięgają głęboko w przeszłość, zapewne do tzw. okresu przedpiśmiennego. Podobnie jak w innych regionach, stanowiły ją słowa pieśni, przysłowia, zagadki, legendy i inne gatunki ustnej twórczości ludowej²⁶². O najdawniejszym piśmiennictwie Śląska Cieszyńskiego (dawniej Księstwa Cieszyńskiego) wiemy niewiele. W 1570 roku miasto Cieszyn wraz zamkiem na wzgórzu pochłonął olbrzymi pożar, który zniszczył najdawniejsze dokumenty dworskie²⁶³. Pierwsze polskie pisma urzędowe powstają dopiero w XVII wieku, np. umowa o przekazaniu ziemi spisana przez Andrzeja Mazura. Następny polskojęzyczny list urzędowy z roku 1632, został napisany przez księdza Wojciecha Gagatkowskiego, dziekana cieszyńskiego. W 1636 roku powstaje natomiast list hipoteczny radnych miejskich Frysztatu, dokument ten należy do najstarszych polskich zabytków piśmiennych²⁶⁴. Wielokulturowość Księstwa Cieszyńskiego (wynikająca m.in. z położenia na skrzyżowaniu szlaków handlowych – szlak bursztynowy, solny i miedziany), otwartość na obce wpływy spowodowała, że teren ten nigdy nie był zaściankiem, lecz regionem otwartym na świat. Zjawisku temu towarzyszył szacunek dla

²⁶² SIKORA, W. *Pisarze Zaolzia*, Czeski Cieszyn 1992, s. 5.

²⁶³ Ibidem, s. 5.

²⁶⁴ RACLAVSKÁ, J. Multietniczne środowisko kulturowe Śląska Cieszyńskiego, *Polacy na Zaolziu 1920–2000 Poláci na Těšínku*, Czeski Cieszyn 2002, s. 164.

kultury, wiedzy i książki, stopniowo przenikały do tutejszych czytelników, m.in. *Postylla domowa* Marcina Lutra, *Postylla* Samuela Dambrowskiego zwana popularnie „Dąbrówką” czy pieśni Jana Kochanowskiego, które znalazły się w tutejszych kancjonałach²⁶⁵. Na przestrzeni 17 i 18 wieku literatura cieszyńska pisana była przede wszystkim przez przedstawicieli duchowieństwa, zarówno ewangelickiego, jak i katolickiego (twórczość Jerzego Trzanowskiego, Ludwika Heimba, Jana Muthmana, Jana Gallacza), większość utworów o charakterze religijnym była pisana w języku łacińskim (np. *Cithara sanctorum* – kancjonał autorstwa J. Krzanowskiego) natomiast utwory świeckie w języku polskim („*Pochwała Łysej Góry*” L. Heimb) lub były tłumaczeniami z łaciny (*Gloria Quadorum* tłum. „*Pochwała ziemi kwadzkiej-śląskiej*” L. Heimb)²⁶⁶. W 17 wieku, zwłaszcza po bitwie na Białej Górze (1620), dochodziło na terenach Czech do systematycznej germanizacji wyższych warstw społecznych włącznie ze szlachtą śląską. Kultura polska, język i literatura zaczęła trafiać do chłopów i mieszczan. Z czasem wytworzył się swoisty nurt ludowej twórczości w postaci kronik chłopskich tzw. „zapiśników”. Pisane gwarą cieszyńską (zaliczana do dialektu śląskiego języka polskiego), stanowią dzisiaj cenne źródło wiedzy o życiu ówczesnego społeczeństwa na terenach cieszyńskich. Jeden z najbardziej znanych „zapiśników” prowadził woźnica Jerzy Gajdzica z Cisownicy, posiadał także pierwszy znak własnościowy – ekslibris. Podobnych kronikarzy chłopskich było więcej np. Jan Heczko z Żukowa Górnego, Andrzej Pustówka z Oldrzychowic, Jan Gallach z Cierlicka Dolnego, Paweł Szurman z Lesznej Dolnej, Jan Trombik z Końskiej²⁶⁷. Pierwszą polską książką napisaną na terenie Śląska Cieszyńskiego jest dzieło ks. Jana Muthmana *Wierność Bogu i cesarzowi czasu powietrza Morowego należąca a pokazana przez sługę Ewanieliey przy Kościele Jezusowym przed Cieszynem*, wydana w 1716 roku – dzieło miało służyć jako lekarski i duchowy poradnik w czasie epidemii²⁶⁸.

Właściwą literaturę cieszyńską datuje się w różnych omówieniach dopiero od 1848 r. w związku z powstaniem Tygodnika Cieszyńskiego, późniejszej Gwiazdki Cieszyńskiej (założyciele P. Stalmach, A. Cinciała, dr L. Klucki). Wysiłki literackie XIX wieku wiązały się ściśle z narodowym programem odrodzeniowym, ale nie zawsze szły w parze z rozwijaniem talentu i artyzmu. Na tle tych działań wyraźniej przedstawia się twórczość ludowa poety Adama Sikory – prostego tkacza z Jabłonkowa, autora *Pieśni nabożnych* (Kraków, 1887), z wyróżniającymi się kantyczkami i wierszami okolicznościowymi, takimi jak *Do leniwej*, *Do niezgrabnej*. Wincenty Ogrodziński²⁶⁹ w swoich *Dziejach piśmiennictwa śląskiego*, tak pisze o A. Sikorze: *rozporządza dość zasobnym aparatem poetyckim: rym, zazwyczaj prosty i niezbyt wyszukany, lecz na ogół daleki od rymów częstochowskich, płynie mu lekko i bez przymusu, potęguje wrażenie, jeśli uważa się go z góry za ludowego pieśniarza. Język mimo wyrażeń narzeczowych jest właściwie literackim, zasób środków poetyckich bynajmniej nie mniejszy niż u polskich poetów i poetek ówczesnych, tzw. ludowych a zdumiewający poniekąd u poety jabłonkowskiego, któremu ani otrzymane w dzieciństwie wykształcenie, ani otoczenie, ani tryb życia nie dawały tylu podniet i pomocy co tamtym. Stąd słusznie chlubi się piśmiennictwo cieszyńskie tym domorostłym śpiewakiem*”.²⁷⁰ Ojcem literatury cieszyńskiej nazywany jest Jan Kubisz (1848–1929) – nauczyciel z Gnojnika, autor pieśni *Płyniesz Olzo, po dolinie* czy *Ojcowski dom* (pieśni te do dziś dnia znane i śpiewane na Zaolziu).

²⁶⁵ Ibidem, s. 164–165.

²⁶⁶ SIKORA, W. *Pisarze Zaolzia*, Czeski Cieszyn 1992, s. 6.

²⁶⁷ Ibidem, s. 6–7.

²⁶⁸ <http://www.jezisuvkostel.estranky.cz/clanky/osobnosti/muthman.html>

²⁶⁹ Wincenty Ogrodziński (1884–1945) – historyk literatury, badacz piśmiennictwa polskiego na Śląsku, filolog klasyczny, tłumacz (pozostawił przekłady Homera i Horacego), popularyzator wiedzy i działacz społeczny. Był nauczycielem gimnazjalnym w Przemyślu i Nowym Targu, a także wizytatorem szkół średnich w Katowicach. Członek Polskiej Akademii Umiejętności, Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku oraz Instytutu Śląskiego w Katowicach. W czasie drugiej wojny światowej, mimo ciężkiej choroby, nadal pracował naukowo i społecznie. Zmarł 20 grudnia 1945 roku w Krakowie (<http://www.forumakad.pl/archiwum/98/10/artykuly/17-gwiazdy.htm>).

²⁷⁰ SIKORA, W. *Pisarze Zaolzia*, Czeski Cieszyn 1992, s. 8–9.

Spośród licznej spuścizny poetyckiej i publicystycznej, bardzo cenionym dziełem jest *Pamiętnik starego nauczyciela*, napisany pod koniec życia, w którym autor dał szeroki obraz stosunków cieszyńskich z 2. poł. XIX wieku i z początku wieku XX. Książka ta do dziś jest podstawowym źródłem wiedzy o walkach ludu cieszyńskiego o własną świadomość narodową. Twórczość Jana Kubisza nie osiągnęła swoim poziomem wyżyn literatury narodowej²⁷¹, chociaż czerpał z niej liczne wzorce, zwłaszcza z J. Kochanowskiego, natomiast gawędy poetyckie wydane w 1889 roku nazwane *Śpiewy starego Jakuba*, wzorował na podstawie utworów Władysława Syrokomli²⁷².

W 1907 r. w Cieszynie zaczęło wychodzić pierwsze czasopismo literackie „Zaranie Śląskie”, którego wydawcą było Polskie Towarzystwo Ludoznawcze w Cieszynie. Pierwszy redaktor naczelny, Ernest Farnik, nadał mu wyraźnie regionalny profil. Czasopismo wspierało miejscowych twórców, z których najaktywniejszymi byli Jan Nikodem Jaroń, Jan Łysek, Józef Lebedzik, Jerzy Nikodem. Na ich twórczość niewątpliwie wpływ miała Młoda Polska, ale w swoich utworach pisarze świadomie rozwijali tematykę regionalną²⁷³. W dwudziestoleciu międzywojennym, w okresie największego rozkwitu działalności czasopisma, współpracownikami „Zarania Śląskiego”, byli znani twórcy polskiej literatury narodowej: Władysław Orkan, Gustaw Morcinek i Julian Przyboś. Z tych trzech autorów należy wspomnieć Gustawa Morcinka²⁷⁴ – najwybitniejszego pisarza śląskiego. Twórczość Morcinka trudno zaszereżować do kategorii literatury regionalnej, jednak całe dzieciństwo i młodość spędził na Śląsku Cieszyńskim i przeżycia z tego okresu odbiły swe piętno w niemal całej twórczości literackiej autora. Debiutował w 1918 roku artykułem *Wspomnienia z przewrotu w listopadzie 1918 r.* zamieszczonym w „Dzienniku Cieszyńskim”. Jednakże swe najważniejsze utwory napisał na przełomie lat 20. i 30., zostając jedynym znaczącym śląskim, polskojęzycznym, prozaikiem okresu międzywojennego. Wtedy to powstały takie dzieła jak: zbiór noweli „*Serce za tamą*” czy powieści „*Wyrąbany chodnik*”, „*Narodziny serca*” i „*Łysek z pokładu Idy*”²⁷⁵.

Graniczny rok 1920

Odzyskanie czeskiej i polskiej niepodległości w 1918 r. wciągnęło Śląsk Cieszyński

²⁷¹ Ibidem, s. 11.

²⁷² Wł. Syrokomla, właśc.. Ludwik Kondratowicz, 1823 Smolhów, Białoruś – 1862 Wilno, polski pisarz. Nawiązał do poezji ludowej, a także do tradycji kultury szlacheckiej; był autorem liryków (*Poezje ostatniej godziny*, 1862) i poematów (*Urodzony jak zęboróg*, 1854), gawęd, utworów scenicznych. (Por.: *Encyklopedia Powszechna Larousse*, Wrocław 2006, s. 1789).

²⁷³ MARTINEK, L. *Życie literackie na Zaolziu 1920–1945*, Kielce 2008, s. 17.

²⁷⁴ G. Morcinek, ur. 1891 r. w Karwinie w ubogiej rodzinie wozaka Józefa Morcinka. W 1892 roku zginął ojciec i ciężar utrzymania rodziny spadł na matkę. Młody Gustlik (jak go zwano) po ukończeniu szkoły ludowej w Karwinie – rozpoczął pracę w kopalni w wieku 16 lat. Gdy miał 19 lat, górnicy zebrali pieniądze na jego edukację, dzięki czemu mógł uczęszczać do Polskiego Seminarium Nauczycielskiego w Białej (dzisiejsze Bielsko-Biała), które ukończył w 1914 roku. W czasie I wojny światowej został powołany do służby wojskowej w austro-węgierskim garnizonie w Cieszynie. Po wojnie, od 1919 roku pracował jako nauczyciel w Skoczowie. W latach 1920–1931 angażował się w redakcji „Zarania Śląskiego”. Lata 1936–1939 spędził Morcinek za granicą. Krótko przed wybuchem II wojny światowej wrócił do Polski, a 1. 9. 1939 wyjechał do Lwowa, skąd powrócił do Skoczowa na przełomie września i października. 6. 10. został aresztowany przez Gestapo i w latach 1939–1945 osadzony w hitlerowskich obozach koncentracyjnych kolejno w Skrochowicach, Sachsenhausen i Dachau. W listopadzie 1946 wrócił do Polski, na Śląsk i osiedlił się w Katowicach. W owym czasie doświadczył aktywnego poparcia nowych władz, które stworzyły mu bardzo dogodne warunki do pracy, mimo tego, jego powojenna twórczość nie osiągnęła już takiego uznania, jak jego przedwojenne utwory. Okres powojenny wiąże się politycznie z PZPR, z katowickim mandatem poselskim do Sejmu PRL 1. kadencji (1952–1956) i „oddolną propozycją” zmiany nazwy Katowic na Stalinogród po śmierci Stalina w 1953 roku, podsunietą mu przez Bieruta. Propozycja ta spotkała się z dezaprobatą ludności Katowic i brakiem zrozumienia, dla wcześniej bardzo lubianego i cieszącego się dużym szacunkiem na Śląsku pisarza. Gustaw Morcinek zmarł 20. 12. 1963 w Krakowie i został pochowany na Cmentarzu Komunalnym w Cieszynie (źródło: BARTELSKI, M. L. *Polscy pisarze współcześni 1939–1991*, Warszawa 1995, s. 271–273).

²⁷⁵ *Literatura Współczesna 1939–1956* pod red. dr A. Skoczek, Kraków 2006, s. 12, 368, 369.

<http://www.granice.pl/recenzja.php?id=84&ida=164>

w polityczny spór pomiędzy dwoma państwami. Po okresie sporów z lat 1918–1920 ostatecznie o jego podziale zdecydował arbitraż konferencji ambasadorów w Paryżu 28 lipca 1920 roku. Decyzja w zasadzie poparła czeskie starania o ziemie cieszyńskie, co w żaden sposób nie mogło zadowolić ani strony polskiej, ani też czeskich nacjonalistów, którzy domagali się całego terytorium byłego Śląska Cieszyńskiego. Republice Czechosłowackiej przypadło 1 272,8 km² jego powierzchni z 311 tys. obywateli, cały karwiński region węglowy oraz kolej bogumińsko-koszycka. Miasto Cieszyn zostało podzielone na dwie części. Po czeskiej stronie powstało nowe miasto – Czeski Cieszyn. Po stronie czechosłowackiej zostało około 120–150 tysięcy Polaków²⁷⁶.

Rozcięcie Śląska Cieszyńskiego granicą na Olzie oznaczało wiwisekcję na jednolitym organizmie. Twórcy, zaszokowani takim obrotem sprawy, reagowali buntem indywidualnym lub twórczym. Jako przykład niechaj posłuży Jan Kubisz, pomimo wysiłków rodziny i przyjaciół, Kubisz nigdy, po 1920 r., nie przekroczył granicy na Olzie. Rozgraniczenie Śląska Cieszyńskiego spowodowało u intelektualistów kompleks zaolziańskości²⁷⁷, zmusiło ich bądź do opuszczenia lewobrzeżnych terenów (tereny Zaolzia), bądź do pozytywistycznego ustabilizowania tutejszej infrastruktury życia kulturalnego na zasadach swoistej autonomii, duchowo związanej w większym stopniu z Polską niż CSR²⁷⁸.

Periodyzację literatury polskiej na Zaolziu po 1920 roku zaproponował Edmund Rosner, wyróżniając w jej rozwoju pięć etapów²⁷⁹:

1. Lata 1920–1939 – okres międzywojenny, pozostający pod wpływem regionalizmu literackiego.;
2. Lata 1945–1956 z wewnętrzną cezurą w 1948 r. – etap kształtowania się powojennego piśmiennictwa polskiego na Zaolziu, wyraźnie nawiązujący do przedwojennej tradycji literackiej;
3. Lata 1956–1968 – zderzenie tradycji i nowoczesności;
4. Lata 1969–1989 – niejednolita pod względem ideowym i artystycznym, różnorodna twórczość literacka, orientująca się stopniowo na czytelników spoza regionu, przede wszystkim w Polsce;
5. Okres po 1989 roku – przemiany społeczne w Republice Czeskiej i w Polsce, otwarty ciągły etap w rozwoju zaolziańskiego piśmiennictwa.

Okres międzywojenny 1920–1939

Po podziale Śląska Cieszyńskiego, wszyscy wybitni literaci z Zaolzia (nie było ich jednak wielu: Karol Berger, Ludwik Kobiela, Oscar Zawisza, debiutanci z lat 20. – Paweł Kubisz, Adolf Fierla) skupili się w ramach powstałej w 1936 r. Sekcji Literacko-Artystycznej (SLA), działającej przy Macierzy Szkolnej w CSR. SLA powstałe na przykładzie organizacji na Górnym Śląsku, utrzymywało żywe kontakty ze swoimi odpowiednikami w Polsce (zwłaszcza na Śląsku). W 1937 roku SLA zostało zastąpione Śląskim Związkiem Literacko-Artystycznym (ŚZLA)²⁸⁰, którego prezesem został Paweł Kubisz. Za podstawowe zadanie artystyczno-ideowe Kubisz uważał stworzenie regionalnej kultury śląskiej. Wzorcem regionalizmu literackiego była dla Kubisza twórczość artystów polskiego Podhala. Był on zdania, że Zaolzie nie przeżyło do tej pory takiego

²⁷⁶ SZYMECZEK, J. Polacy na Zaolziu – *Śląsk Cieszyński Granice – przynależność – tożsamość*, Cieszyn 2008, s. 63.

²⁷⁷ Zaolzie – sama nazwa powstała dopiero po 1920 roku w Polsce, dla określenia dwóch powiatów politycznych: Frysztat i Czeski Cieszyn, w których to mieszkało najwięcej Polaków.

²⁷⁸ SIKORA, W. Życie literacko-artystyczne na Zaolziu, *Polacy na Zaolziu 1920–2000 Poláci na Těšínku*, Czeski Cieszyn 2002, s. 129.

²⁷⁹ MARTINEK, L. *Życie literackie na Zaolziu 1920–1945*, Kielce 2008, s. 8.

²⁸⁰ MARTINEK, L. *Życie literackie na Zaolziu 1920–1945*, Kielce 2008, s. 20.

samego rozkwitu jak Podhale. Staraniem Kubisza było podnieść gwarę cieszyńską do funkcji języka poetyckiego. Fundamentem tych planów był nie tylko wysoko ceniony przez polską krytykę jego zbiór wierszy *Przednówek* (doczekał się ponad 150 recenzji w Polsce i Czechosłowacji), ale przede wszystkim miesięcznik „Sztorcem”, którego programem był rozwój śląskiej literatury regionalnej, która miała być pisana wyłącznie w narzeczu danego obszaru, z zachowaniem wszystkich właściwości fonetycznych, fleksyjnych, syntaktycznych, leksykalnych, łącznie z odrzuceniem stylizacji gwarowej²⁸¹. Czasopismo „Sztorcem” wyszło w sumie w trzech numerach, przestało się ukazywać po aneksji Zaolzia przez wojska polskie w 1938 roku. Zaolzie pozostało w granicach państwa polskiego niespełna jeden rok, do wybuchu 2 wojny światowej 1939 roku²⁸².

Okres powojenny

Śląsk Cieszyński wyzwolony został przez Armię Czerwoną w pierwszych dniach maja 1945 roku. Pierwsze tygodnie i miesiące po zakończeniu wojny upłynęły pod znakiem kolejnego polsko-czechosłowackiego konfliktu granicznego, choć ukrywanego przez obie strony. Stabilizację przyniósł układ o wzajemnej współpracy, podpisany między Polską i Czechosłowacją w 1947 r. Jednak po wojnie nie zezwolono Polakom na Zaolziu na reaktywację żadnych przedwojennych organizacji. Zmianę przyniósł luty 1948 roku, kiedy w Czechosłowacji miał miejsce przewrót polityczny, w wyniku którego nieograniczoną władzę w państwie objęli komuniści. W okresie „rewolucji lutowej” mniejszość polska na Zaolziu zdecydowanie popierała komunistów, licząc na odsunięcie od władzy ugrupowań nacjonalistycznych, odpowiednich w przeszłości za narastanie napięcia na tym terenie. Szybko okazało się jednak, że nowe władze nie są zainteresowane utrzymywaniem różnicowania narodowościowego republiki (w 1947 r. pozwolono na działalność tylko jednemu związkowi, PZKO – Polski Związek Kulturalno-Oświatowy), lecz budowaniem socjalistycznego, jednomyślnego społeczeństwa, w którym narodowość została uznana za „burżuazyjny” przeżytek. Realny wpływ Polaków na wydarzenia ich dotyczące był prawie żaden²⁸³.

Ogniskiem powojennej myśli twórczej okazała się gazeta „Głos Ludu” ze swoim dodatkiem „Szyndziół” – poprzednik czasopisma „Zwrot”²⁸⁴. Od razu nawiązano do przedwojennego nurtu regionalistycznego, zwłaszcza twórczość Pawła Kubisza, jednak utwory wydane po wojnie nie osiągnęły poziomu artystycznego *Przednówka*. Do nurtu tego należą również utwory Wilhelma Przeczka (*Śloneczna wolność, Poznajmy świat, Powiew wolności, Drogi i Ścieżki*) i kilka wczesnych zbiorów Henryka Jasiczka (*Gwiazdy nad Beskidem, Obuszkiem ciosane, Humoreski Beskidzkie*)²⁸⁵. Przy czym właśnie Jasiczek potrafił w nurcie ludowym uwolnić się od haseł socrealizmu, zwłaszcza w zbiorze *Obuszkiem ciosane* nawiązał do pieśni ludowej i tradycji Staffowskiej oraz skamandryckiej²⁸⁶.

Przeżywające tendencje kulturalnego regionalizmu zetknęły się z narzucanym socrealizmem. Metoda socrealistyczna oparła się tutaj na tradycji regionalistycznej, która i tak między wojnami nie stroniła od treści socjalnej bądź buntowniczej²⁸⁷.

Lata 50. były pod wrażeniem entuzjastycznych haseł realizmu socjalistycznego i nie przyniosły ciekawych zjawisk pisarskich. Pod koniec lat 50. i na początku 60. doszło do ożywienia

²⁸¹ Ibidem, s. 23–28.

²⁸² SZYMECZEK, J. Polacy na Zaolziu, *Śląsk Cieszyński granice – przynależność – tożsamość*, Cieszyn 2008, s. 65.

²⁸³ SZYMECZEK, J. Polacy na Zaolziu, *Śląsk Cieszyński granice – przynależność – tożsamość*, Cieszyn 2008, s. 66.

²⁸⁴ SIKORA, W. Życie literacko-artystyczne na Zaolziu, *Polacy na Zaolziu 1920–2000 Poláci na Těšínku*, Czeski Cieszyn 2002, s. 132.

²⁸⁵ MARTINEK, L. *Życie literackie na Zaolziu 1920–1945*, Kielce 2008, s. 83–84.

²⁸⁶ SIKORA, W. *Pisarze Zaolzia*, Czeski Cieszyn 1992, s. 30–33.

²⁸⁷ SIKORA, W. Życie literacko-artystyczne na Zaolziu, *Polacy na Zaolziu 1920–2000 Poláci na Těšínku*, Czeski Cieszyn 2002, s. 132.

twórczości SLA (Sekcja Literacko-Artystyczna), która działa jako sekcja jedynej dozwolonej organizacji, PZKO, pojawia się młoda krew, zostają ponownie nawiązane kontakty z wydawcami w Polsce i ze Związkiem Literatów Polskich. Ruch literacki skupił się w swoich początkach wokół antologii *Pierwszy lot* oraz w Grupie Literackiej 63. Pokolenie „Pierwszego lotu” (Wilhelm Przeczek, Władysław Sikora, Bronisław Bielan, Bronisław Procner, Wiesław Adam Berger, Adolf Dostal, Janusz Gaudyn, Wanda Górską-Bergerowa, Ernest Korpak, Alojzy Mainka, Władysław Młynek) wniosło do literatury cieszyńskiej nowsze tendencje, odrębne od postregionalistycznych. Po odrzuceniu ideowych uproszczeń i nakazów sprymitywizowanego regionalizmu nawiązali bądź do tzw. rozrachunkowej poezji polskiej pokolenia „Współczesności” lub poezji lingwistycznej, bądź do odrzucanych przez całe lata doświadczeń literackich okresu międzywojennego, zwłaszcza awangardy. Nie stronili też od wzorców światowych. W centrum zainteresowania z literatury polskiej znajdowała się m.in. twórczość Adolfa Rudnickiego, Kazimierza Brandysa czy Jerzego Andrzejewskiego. Prowadziło to w sumie do rozbicia regionalnej ciasnoty pogładowej i do nawiązywania kontaktów ze środowiskami polskimi i czeskimi. W latach 60. publikacje SLA rozprawiano w Polsce, a w latach następnych – w wyniku zakazu druku w Czechosłowacji dla poszczególnych pisarzy oraz braku zainteresowania ze strony wydawnictwa „Profil” w Ostrawie, które poświęciło się wyłącznie nurtowi gwarowo-folklorystycznemu – wydawnictwa polskie (w Katowicach, Krakowie, Łodzi, Warszawie) zaczęły wydawać książki z za Olzy przy większym zainteresowaniu ze strony tamtejszej krytyki literackiej. Chodziło przede wszystkim o książki W. A. Bergera, W. Przeczka, W. Młynka, W. Sikory²⁸⁸. Wbrew intencjom czechosłowackich komunistów waga Zaolzia zaczęła w Polsce wzrastać. Aby powstrzymać ten rozmach twórczy, zaczęto, na przełomie lat 70. i 80., karnie usuwać z ZG PZKO i redakcji „Zwrotu” niektórych pisarzy i organizatorów²⁸⁹. Ingerencja władz niestety okazała się skuteczna i w sposób dotkliwy udało się przerwać żywiołowy rozkwit zaolziańskiej poezji i sztuki (w ramach SLA byli również plastycy) w Polsce.

Po wystąpieniu „pierwszolutowców” Henryk Jasiczek opuścił swoją deklaratywną i tendencyjną poetykę i wydał zbiór liryki *Blizny pamięci*, która charakteryzuje się zbliżeniem do poetyki polskiej grupy autorów zwanej p.n. „Pokolenie 56” a zgromadzonej wokół czasopisma „Współczesność”, na łamach którego Jasiczek także publikował²⁹⁰.

Równoległe do twórczości generacji „Pierwszego lotu” w utworach starszego pokolenia ciągle funkcjonował śląski regionalizm literacki – zwłaszcza u autorów, którzy nawiązali do folkloru cieszyńskiego, beskidzkiego czy gawęd górniczych. Wspomnieć należy Karola Piegzę, Władysława Młynka (Warszawie wydał tom wierszy *Śpiewy z za Olzy*), ludowe pisarki Ewę Milerską, Anielę Kupiec, Annę Filipek, które debiutowały wspólnym tomem wierszy *Korzenie* oraz Adama Wawrosza, którego najcenniejsze utwory poetyckie i prozatorskie zebrano w pośmiertnym tomie *Z Adamowej dzichty*²⁹¹. Liryka ludowa w ich wydaniu była zwykle pisana gwara cieszyńską. Uwolniona od schematyzmu socrealistycznego, skupiała się na zachowaniu świadectwa dawnych tradycji i zwyczajów ludowych, opisywała piękno przyrody beskidzkiej i prostego życia góralskiego. W twórczości tych autorów nie chodzi jednak o kopiowanie wzorców i motywów podhalańskich, lecz o stworzenie autentycznej liryki beskidzkiej.

W połowie lat 70. pojawia się następna generacja zaolziańskich pisarzy w postaci trzech absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego – Jan Daniel Zolich, Tadeusz Wantuła i Kazimierz Kaszper, wspólnie wydali zbiór wierszy *Światłocienie*. Znamioną cechą autorów był ogromny

²⁸⁸ SIKORA, W. *Pisarze Zaolzia*, Czeski Cieszyn 1992, s. 30–33.

²⁸⁹ SIKORA, W. *Życie literacko-artystyczne na Zaolziu, Polacy na Zaolziu 1920–2000 Poláci na Těšinsku*, Czeski Cieszyn 2002, s. 133.

²⁹⁰ MARTINEK, L. *Życie literackie na Zaolziu 1920–1945*, Kielce 2008, s. 102.

²⁹¹ MARTINEK, L. *Życie literackie na Zaolziu 1920–1945*, Kielce 2008, s. 101.

szacunek do języka polskiego, dla jego piękna, wspaniałe słownictwo, często sięgające do języka staropolskiego i znawstwo kultury polskiej²⁹². Wszyscy trzej na studiach zetknęli się z najnowszą literaturą polską, brali czynny udział w życiu literackim Krakowa, np. J.D. Zolich współpracował z awangardową grupą poetycką „Teraz”, mieli kontakt z drugim obiegiem, zaznajomili się z autorami, których dzieła w oficjalnym obiegu nie wychodziły – tym samym ich twórczość nie dochodziła na Zaolzie i nie była tutejszym czytelnikom znana. W ich twórczości można zauważyć liczne wpływy poetów z tzw. „Nowej Fali”. Autorzy „Światłocieni” wnosili w klimat Zaolzia ze świeżością języka szersze, polskie sposoby myślenia estetycznego i tym samym zaczęli się nad Olzą narażać. Również następnych wychowanków ośrodków akademickich w Polsce bądź w Czechach zaczęto uważać niemal za obcy element²⁹³. Dotyczyło to przede wszystkim ostatniej generacji poetyckiej, która skupiła się wokół antologii *Spotkanie* (wyd. 1985 r. w Ostrawie) – z dwudziestki nazwisk, wykrystalizowało się kilka indywidualności: Stanisław Jedzok, Lucyna Przeczek-Waszkowa, Renata Putzlacher, Franciszek Nastulczyk, Jacek Sikora²⁹⁴. Poczucie obcości jakie odczuli zmusiło niektórych szukać własnego interesu poza środowiskiem zaolziańskim, np. Renata Putzlacher i Franciszek Nastulczyk szukali możliwości publikowania w Polsce (Fr. Nastulczyk na stałe zamieszkał w Bielsku-Białej, gdzie włączył się w krąg literacki) z kolei poeta Bogdan Trojak z Wędryni osiadł na Morawach i na przełomie lat 1995–96 uczestniczył w formowaniu pisma „Weles” (pierwotnie wyd. w Wędryni, od 2001 r. w Brnie)²⁹⁵.

Literatura Śląska Cieszyńskiego po 1989 roku

Zmiany polityczne, w efekcie których odsunięto komunistów od władzy, przyniosły możliwość swobodnego zrzeszania się obywateli, z czego od razu skorzystali Polacy na Zaolziu, tworząc obok PZKO nowe stowarzyszenia i organizacje²⁹⁶, jedną z nich było Zrzeszenie Literatów Polskich w RC, jednak nadzieje do niego wkładane nie ziściły się i dziś nie pełni funkcji reprezentatywnej środowiska pisarskiego. Twórczość polskich pisarzy na Zaolziu po 1990 roku dynamicznie się rozwija dzięki zniesieniu granic, zniesieniu barier ideologicznych, powstaniu prywatnych wydawnictw. Powstaje szereg nowych literackich inicjatyw, najgłośniejsza z nich to „Kawiarnia Avion, której nie ma” założona w 1996 roku, przez poetkę Renatę Putzlacher i pieśniarza Jaromíra Nohavicę. Nieformalny związek w 2000 roku zmienia się na oficjalne stowarzyszenie obywatelskie – Spolek-Towarzystwo AVION, głównym organizatorem i duchem całego stowarzyszenia staje się Renata Putzlacher – jedna z czołowych przedstawicieli literatury cieszyńskiej po 1989 roku. Główna działalność „Avionu” skupia się na prezentacji twórczości polskich, czeskich oraz zaolziańskich pisarzy, poetów czy pieśniarzy, organizowanie okolicznościowych kabaretów i inscenizacji z czesko-polską tematyką lub akcentami cieszyńskimi. „Avion” w swej działalności współpracuje z Teatrem Cieszyńskim. Na wieczorkach poetyckich debiutują młodzi poeci, np. Dariusz Jedzok (*Pusto*) oraz Hanna Rybicka (*Obrazki Oblázky*). Na dzień dzisiejszy Spolek-Towarzystwo AVION jest najżywszym ośrodkiem literatury na Zaolziu.

W latach 90. następuje widoczna zmiana paradygmatu życia artystycznego i nowy etap jej rozwoju. Trwałą wartością literatury Zaolzia zostaje przenikanie aspektu regionalnego z kontekstem narodowym i ponadnarodowym, w który wpisują się utwory o uniwersalnym potencjale, potrafiące

²⁹² SIKORA, W. *Pisarze Zaolzia*, Czeski Cieszyn 1992, s. 38–39.

²⁹³ SIKORA, W. *Życie literacko-artystyczne na Zaolziu, Polacy na Zaolziu 1920–2000 Poláci na Těšínku*, Czeski Cieszyn 2002, s. 138.

²⁹⁴ SIKORA, W. *Pisarze Zaolzia*, Czeski Cieszyn 1992, s. 39.

²⁹⁵ SIKORA, W. *Życie literacko-artystyczne na Zaolziu, Polacy na Zaolziu 1920–2000 Poláci na Těšínku*, Czeski Cieszyn 2002, s. 138.

²⁹⁶ SZYMECZEK, J. *Polacy na Zaolziu, Śląsk Cieszyński granice – przynależność – tożsamość*, Cieszyn 2008, s. 68

dotrzeć do czytelnika zarówno polskiego, jak i czeskiego²⁹⁷. Motywy te widoczne są zwłaszcza u Renaty Putzlacher (*Ziemia albo-albo, Pomiędzy*) oraz twórców najmłodszej generacji (D. Jedzok., H. Rybicka), którzy często piszą wiersze jak w j. polskim, tak i czeskim. Dwujęzyczność wypowiedzi poetyckiej, czasami z przeważającym językiem czeskim, u niektórych czytelników i badaczy literatury budzi pewien lęk z obawy przed utraceniem tożsamości narodowej. Obawy te jednak wydają się bezpodstawne ponieważ bilingwizm poetycki jest tylko świadectwem wielokulturowości autora, ponadto dwujęzyczne publikacje niosą z sobą większy potencjał odbiorców.

W kontekście polskiej literatury narodowej bardzo ciekawie rozwija się twórczość Renaty Putzlacher-Buchta, poetki stającej „pomiędzy” dwoma kulturami, w jej twórczości poetycka finezja opiera się o wielokulturową tradycję regionu cieszyńskiego (jednak nie obciążoną regionalną ludowością czy folkloryzmem) i nie tylko, ze względu na miejsce zamieszkania można wyczuć liczne akcenty morawskie. Jak trafnie zauważył poeta Petr Hruška: *...w przypadku Renaty nic nie jest zwyczajnie jednolite, we wszystkim da się zauważyć jakąś podwójność, bliźniaczość, zawsze pojawia się minimalnie jeden myślnik – przecież najczęściej czytałem o niej jako o polsko-czeskiej, ewentualnie czesko-polskiej autorce.*²⁹⁸ Na dzień dzisiejszy słusznie można ją określić mianem najwybitniejszej poetki regionu cieszyńskiego.

Zakończenie

Polska literatura na Śląsku Cieszyńskim nie miała w historii większego znaczenia dla polskiej literatury narodowej pomimo niektórych wyróżniających się talentów literackich. Do kanonu literatury narodowej weszła tylko twórczość Gustawa Morcinka, autora licznych powieści z środowiska górniczego, pochodzącego z Karwiny.

Niemniej literatura cieszyńska, a po 1920 roku przede wszystkim literatura zaolziańska, nie była tworzona w izolacji kulturowej. Pomimo niesprzyjających warunków politycznych regionalni autorzy, zwłaszcza poeci wychodzący poza krąg nurtu ludowego, utrzymywali liczne kontakty z polskim środowiskiem literackim. Po aksamitnej rewolucji warunki życia społeczno-politycznego uległy radykalnej zmianie, przed zaolziańskimi autorami otworzyły się szerokie perspektywy rozwoju współpracy z polskim środowiskiem. Niestety nie udało się stworzyć reprezentatywnej organizacji (Związek Literatów Polskich w RC ma znaczenie marginalne), która podołałaby temu zadaniu. W odróżnieniu od lat poprzednich, uczestniczenie w polskim życiu literackim ma charakter indywidualny.

Summary

Literature of „Śląsk Cieszyński” is understood as a kind of regional literature. This regional literature was a under influence mainly by Polish and Czech national literature. The article presents a Polish influences on regional literature and a contacts of local artists with a Polish artists. A folklore aspect is not the topic of research. The author are interested about beginning regional literature on “Śląsk Cieszyński” and influences old polish literature on individual authors, mainly influence literary compositions of the Jan Kochanowski. The considerable part of article the author to gave literary compositions of the Gustaw Morcinek (he was born in Karwina) – the most famous author from “Śląsk Cieszyński” in the Poland. He is one and only which got in to canon of a polish national literature. The larger part of the article author analyzes the literary life history of the Polish

²⁹⁷ MARTINEK, L. *Życie literackie na Zaolziu 1920–1945*, Kielce 2008, s. 130.

²⁹⁸ PUTZLACHER, R. *Angelus*, posłowie *Myślniki* autorstwa P. Hruški, Czeski Cieszyn 2006, s. 125.

minority's literature in Cieszyn region after 1920, when the territory of Śląsk Cieszyński set apart between Czechoslovakia and Poland. On the Czech side (in Polish subconscious called "Zaolzie") has remained about one a hundred thousand Poles. This national minority has created, over the years, interesting and specific literature, closely associated with a Polish literature. Mainly generation of poets "Pierwszego lotu" and "Światłocieni" ended with a folklore elements in regional literature and inspired are polish poetry of generation "Współczesności". The last part of article is devoted the literature of "Śląsk Cieszyński" after 1989 and literary compositions of the Renata Putzlacher – the most famous poetess from "Śląsk Cieszyński" after 1989. She is president of nonprofit organization "Towarzystwo-Spolec AVION", when issued the first collection of poems the youngest generation of poets – Darek Jedzok and Hanna Rybicka. A significant difference the youngest generation is a bilingualism in verses and sometimes only poetry written with a czech language, but is not indication a disappearance of the Polish national identity, but indication a multi-culture roots.

Bibliografia

1. BARTELSKI, M. L. *Polscy pisarze współcześni 1939–1991*, Warszawa 1995.
2. BORÁK, M., GAWRECKI, J. *Nástin dějin Těšínska*, Ostrava – Praha 1992.
3. MARTINEK, L. *Žycie literackie na Zaolziu 1920–1945*, Kielce 2008.
4. PUTZLACHER, R. *Angelus – postowie "Myślniki"* Petr Hruška, Český Těšín 2006.
5. PUTZLACHER, R. *Mezi řádky*, Brno 2003.
6. SIKORA, W., *Pisarze Zaolzia*, Czeski Cieszyn 1992.
7. SKOCZEK, A. *Literatura współczesna 1939–1956*, Bochnia – Kraków – Warszawa 2006.
8. SPYRA, J. *Śląsk Cieszyński Granice – przynależność – tożsamość*, Cieszyn 2008.
9. SZYMECZEK, J. *Polacy na Zaolziu 1920–2000 Poláci na Těšínsku – zbor referatův z konferencji naukovej, sborník příspěvků z vědecké konference*, Český Těšín 2002.
10. WIECHOWSKI, J. *Spór o Zaolzie*, Warszawa 1990.
11. ZAHRADNIK, S., RYCKOWSKI, M. *Korzenie Zaolzia*, Warszawa – Praga – Trzyniec 1992.
12. *Zrzeszenie Literatów Polskich: W Górę Doliny Zaolziańscy Ludzie Pióra*, Czeski Cieszyn 1992.

Obraz miast na podstawie *Peregrynacji do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu* 1582–1584 M. K. Radziwiłła „Sierotki”

Irena Tunkiewicz

Vision Cities on the Basis Of *Journey to the Holy Land, Syria and Egypt* 1582-1584 M. K. Radziwiłł „Sierotka“

Abstract: In an article entitled: *Vision cities the basis of “Journey to the Holy Land, Syria and Egypt, M. K. Radziwiłł “Sierotka”* is the description of the places you visited during own the pilgrimage to the Holy Land, Syria and Egypt, the Lithuanian magnate Mikołaj Krzysztof Radziwiłł “Sierotka” (1549–1616).

Key words: Mikołaj Krzysztof Radziwiłł “Sierotka”, Holy Land, Egypt, Syria, diary, journey, cities.

Contact: Wileński Uniwersytet Pedagogiczny, Wilno, e-mail: irenkatu@yahoo.pl

Książę Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” (1549–1616) to jedna z najbardziej wyróżniających się postaci epoki Renesansu, pochodząca z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Był on doświadczonym politykiem, mecenasem sztuki, interesował się nauką. Wychowany został w duchu protestantyzmu, jednakże w dojrzałym wieku przeszedł na katolicyzm²⁹⁹. Ten posiadacz licznych dóbr ziemskich, erudyta nie pozbawiony pisarskiego talentu, okazał się doskonałym podróżnikiem, baczny i wnikliwym obserwatorem rzeczywistości.

Zgodnie ze złożoną przed Bogiem obietnicą, gdy stan zdrowia polepszył się, w latach 1582–1584 książę udał się w pielgrzymkę do Ziemi Świętej³⁰⁰. Wynikiem peregrynacji stał się dziarsz spisany około 1590 r. w języku ojczystym, czyli ówczesną XVI-wieczną polszczyzną, w postaci czterech listów³⁰¹. W języku polskim dziarsz ten został wydany w 1607 r.

Korzenie renesansowego dziarsza sięgają łacińskiego odpowiednika *diarium* co oznacza *porcja dzienna*. Jest to dziennik prowadzony bez starań o literacką formę przekazu, w którym zapisywane są chronologicznie na bieżąco wydarzenia z życia prywatnego poszczególnego człowieka lub z życia publicznego. Ten gatunek piśmiennictwa uprawiano w Polsce od drugiej połowy XVI wieku³⁰².

Opis podróży był znany w Polsce od XV stulecia i stanowił pomysł jako przewodnik po nieznanym krajach, zawierający rady i informacje o trasach, odległościach, obyczajach ludności³⁰³.

Pielgrzymki – to podróże podjęte z pobudek religijnych. Ich uczestnicy zmierzają przeważnie do miejsc świętych. Najczęstszymi powodami takich wypraw są żal za wyrządzone krzywdy bliźniemu, różnego rodzaju wyrażanie własnych prośb, jak na przykład o pomyślność lub

²⁹⁹ J. C. [Jan Czubek], *Wstęp*, [w:] *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce*, t. XV, cz. II: *Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, Peregrynacja do Ziemi Świętej (1582–1584)*, wydał Jan Czubek, Warszawa – Kraków 1925, s. VII.

³⁰⁰ *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: *PSB*), t. XXX/2, z. 125, Wrocław 1987, s. 352.

³⁰¹ RADZIWIŁŁ, M. K. *Pielgrzymka do Ziemi Świętej, tłumaczona przez X. A. Wargockiego*, Wrocław 1847.

³⁰² *Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego, Wrocław 2002, s. 100.

³⁰³ ZIOMEK, J. *Literatura Odrodzenia*, Warszawa 1987, s. 226.

o zdrowie. Podróżuje się także z wdzięczności za okazane przez Stwórcę łaski. Niekiedy pielgrzymkę może wieńczyć również składanie przez pielgrzymujących wotów w świątyni.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie obrazu miast odwiedzanych przez litewskiego magnata, księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotkę” w trakcie odbytej pielgrzymki do Ziemi Świętej.

Opis miast jest istotnym elementem składowym w relacji przelanej na karty diariusza. Miasta stają się spoiwem podtrzymującym kompozycję dzieła podczas pokonywania odległości mierzonej milami. W międzyczasie relacja w dziele skupia się na charakterystyce szczegółowej, wręcz wnikliwej analizie zwiedzanych grodów. Z opisu miast czytelnik może poznać inne, nie mniej ważne szczegóły: obyczaje oraz realie życia codziennego mieszkańców.

W relacjach pomiędzy podróżnym, który opisywał dzieje, a odbiorcą tekstu zostaje nawiązana interesująca konwersacja. Świat widziany oczyma peregrynanta dzięki talentowi narracyjnemu autora stawał się przejrzystym literacko, uwzględniał sprawy godne odnotowania w wizji miasta i zarazem całego świata.

W latach 1580–1581 „Sierotka” leczyl się we Włoszech. W następnym roku, z zezwolenia króla Stefana Batorego, wyruszył z Nieświeża do Włoch. Lecz dopiero w 1583 r. jako pielgrzym na statku handlowym udał się na Bliski Wschód³⁰⁴.

Droga z Nieświeża do Jerozolimy prowadziła przez Włochy, w tym przez Wenecję. Książę Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” o Wenecji wspominał w diariuszu kilkakrotnie. Po raz pierwszy wzmianka o tym mieście – państwie pojawia się, gdy przybył tam w końcu grudnia 1582 r.³⁰⁵ Po przyjeździe do miasta książę złożył wizytę 90-letniemu doży – Nicolae da Ponte. Jak to było w zwyczaju, od niego otrzymał listy polecające do gubernatorów w państwach weneckich. W klasztorze San Francesco della Vigna pątnik z Litwy odwiedził prokuratora Ziemi Świętej, Jana z Krety (Joannes de Candia).

Przebywając w Wenecji, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” przemieszczał się gondolą kanałami miasta. Należy zauważyć, że w późnym Renesansie była Wenecja jeszcze miastem – potęgą morską³⁰⁶, mimo że szczytowy okres jej rozkwitu już minął. Poza tym warto odnotowania, iż od drugiej połowy XVI stulecia napływ tu przybyszy z północy Europy, w tym z Polski, był bardzo intensywny. Polakom Wenecja głównie kojarzyła się z Uniwersytetem w Padwie – *Studium Generale* – założonym w 1222 r. Uniwersytet w Wenecji było uczelnią państwową. W jej murach zdobywało wiedzę wiele pokoleń Polaków, przy czym podążano tu z odległych zakątków Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Dalsza trasa Radziwiłła i towarzyszących mu pątników prowadziła przez tereny należące obecnie do współczesnej Chorwacji, a wówczas należące jeszcze do Republiki Weneckiej. Magnat litewski zwiedził Parenzo (obecnie Poreč) leżące na półwyspie Istria. Książę „Sierotka” pisze, że niniejsza nazwa miasta pochodzi od Parysa, który je założył. Świadczy to o znajomości przez podróżnika mitologii greckiej³⁰⁷, bo rzeczywiście niegdyś te tereny należały do Imperium Rzymskiego.

Dalej „Sierotka” podróżował przez wyspę Kretę. Zwiedził miasto Zante (obecnie Zakynthos), gdzie widział kamień nagrobny mówcy, filozofa i męża stanu – Cyncerona³⁰⁸. Potem

³⁰⁴ PSB, tamże, s. 352.

³⁰⁵ RADZIWIŁŁ, M. K. „Sierotka”, *Peregrynacja do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582–1584*, Warszawa 1962, s. 11.

³⁰⁶ SAJKOWSKI, A. *Opowieści misjonarzy, konkwistadorów, pielgrzymów i innych świata ciekawych*, Poznań 1991, s. 113.

³⁰⁷ Parys zwany Aleksandrem, w mitologii greckiej syn Priama – króla Troi i Hekabe. Źr.: KOPALIŃSKI, W. *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1988, s. 836.

³⁰⁸ M. K. Radziwiłł „Sierotka”, op. cit., s. 19.

przez Kandię (obecnie Iraklion), gdzie zainteresowały go relikwie świętych w jednym z tutejszych kościołów i Gortynę w czerwcu 1583 r. peregrynat przybył do krainy Galilei (obecnie miasto w północnym Izraelu i w Palestynie). Galilea, niegdyś kraina w północnej Palestynie, była terenem działalności Jezusa Chrystusa³⁰⁹.

Przybywszy do Jerozolimy, gdzie współżyją obok siebie trzy religie: chrześcijaństwo, judaizm i islam³¹⁰, książę odwiedził Grób Święty, gdzie był złożony do grobu Jezus i żarliwie się modlił. Następnie odwiedził Górę Kalwarii, na której ukrzyżowano Zbawiciela i która była najważniejszym obiektem tego rodzaju wyprawy, i nadal pozostaje ważnym celem współczesnych pielgrzymek. Będąc na Górze Kalwarii, Radziwiłł odwiedził Ogród Oliwny. Peregrynant z Litwy odwiedził wieczernik, Grób Pański, dom Annasza i dom Kajfasza, był na moście, przez który prowadzono Chrystusa na Golgotę. Pątnik z Litwy przebywał w miejscu narodzenia Najświętszej Marii Panny. Książę „Sierotka” znajdował się przy Drodze Krzyżowej, czyli *Via Dolorosa*, którą szedł Jezus niosąc krzyż.

Opisując obiekty związane z religią chrześcijańską Radziwiłł informował, z jakiego materiału są zbudowane, określał ich wielkość, szerokość, długość, szczegółowo opisywał wygląd. Oto jak opisał Grób Pański: *[...] Idą ku kaplicy Grobu Świętego i naprzód trzykroć obchodzą wkoło, a mijając drzwi, zawsze wszyscy na kolanach kłękają; potem, że procesja wszystka dla miejsca małego wnieść nie może, wchodzi zakonnik ten, co napomnienie czyni, a za nim pielgrzymowie, którzy potem kolejną wchodzi już tam w samy Grób przez drzwiczki niskie; a po prawie, na półtora łokcia wzwyż, jest jako ława, na której najświętsze ciało położone było. Grób Święty jest catholicum [...], bo w tej kaplicy okrągłej, która przed Grobem Świętym, jest tylko kamień niski [...]*³¹¹.

Z kolei opisując miejsce wskrzeszenia Łazarza autor relacjonuje: *[...] Zupelnie cały [grób]; na dół osm stopni, w skale wykopany; tam jest ołtarz mały z kamienia, którym był grób zawalon [...]. Z tego antrum cztery stopnie na dół, dopiero sam grób, gdzie Łazarz leżał, dwa łokcia szeroki, a wzdłuż ze cztery; ten wszystek grób jest katolików*³¹². Znamienne, że przy opisie grobu Łazarza zostaje wspomniana również pobliska świątynia turecka.

Książę Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” w Betlejem (obecnie miasto na terenie współczesnej Autonomii Palestyńskiej), oglądał miejsca kultu chrześcijan, zabytki architektoniczne. Książę wędrował do Betlejem na osle. Owe zwiedzane dla peregrynanta Radziwiłła okazało się zajęciem bardzo istotnym, ponieważ każda uliczka, każdy dom miały w sobie cząstkę świętości. W Betlejem pątnik z Litwy odwiedził kościół Narodzenia Pańskiego, miejsce rzezi niewiątek, której sprawcą było wojsko Heroda. Podróżnik z Litwy widział również Górę Syjon.

W lipcu 1583 r., wracając z Ziemi Świętej, wiedzony ciekawością świata wjechał Radziwiłł „Sierotka” na ziemie egipskie i spędził tu dwa miesiące. Pierwszą odwiedzoną miejscowością był Memphis. W diariuszu odnotował: *[...] Miasto Memphis, sławne i w świętym, i w pogańskim piśmie*³¹³. Podziwiał tamtejsze piramidy. Pierwszą zauważoną przez peregrynanta piramidą była budowla w kształcie kwadratu. Pątnik zapisał: *Budowana ta jest wielka pyramis wielkim kwadratem, jakoby na kształt samorodnej góry, w czym sztukę osobną uczyniono, to jest acz granowita, a co dalej ku górze węższa, jednak tak kamienie układano nierówno, które wapnem spojono, żeby widzieć, iż rzecz robiona i dziwnym misterstwem, a k temu żeby też niejaki obyczajem zdała się być górą przyrodzoną. [...] na ścianach wzory jakieś też wyciosane; chcą żeby to tych samych królów gmachy były*³¹⁴. O drugiej piramidzie autor zauważył, że jest niższa od

³⁰⁹ Władysław Kopaliński, op. cit., s. 304.

³¹⁰ Tamże, s. 478.

³¹¹ M. K. Radziwiłł „Sierotka”, op. cit., s. 55.

³¹² Tamże, s. 76.

³¹³ Tamże, s. 151.

³¹⁴ Tamże, s. 152.

poprzedniej. Wnętrze jej również było *układane gładko i barzo ślisko, i umyślnie tak spajano kamienie, żeby wniść nie mógł [...]*³¹⁵. Trzecia piramida znajdowała się bliżej miasta Rhodopis: *[...] Gładko robiona, że wniść na nią najmniej nie może*³¹⁶.

Poza trzema piramidami Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” widział Sfinksa egipskiego. W kulturze egipskiej sfinks to symbol władzy królewskiej, przedstawiany jako postać leżącego lwa z twarzą faraona. O Sfinksie podróżnik zapisał tak: *[...] Jest głowa i z szyją aż po plece teźże wszetecznice, siedm łokci wzwyż, z żywego kamienia, ubiorem dziwnym, ale mało uczciwym*³¹⁷.

W Kairze Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” obserwował inny rodzaj piramid: *[...] Jachaliśmy dobrą milę między pyramides, ty które ku południowi idą, przy których jest wiele pieczur pod ziemią w skale wykowanych, co znać, że albo parochiane były, albo więc familie tam się chowały; teraz zawiął piasek, że aż tamci ludzie szukają tych okien wierzchnich (które są jako studnie), z których piasek wyrzuciwszy, wpuszczają się tam na powoziech na dół. [...] Także tam między nimi przy jednej dosyć wielkiej pyramide wpuszciliśmy się w jedno antrum, głębokie na kilkanaście łokiet [...]*³¹⁸. Radziwiłł był pierwszym podróżnikiem polskim, który opisał piramidy i Sfinksa.

O obecnej stolicy Egiptu – Kairze podróżnik zanotował, że jest licznie zamieszkiwany. Miasto zostało otoczone murem obronnym, a wielkość grodu porównuje do ówczesnego Paryża³¹⁹. Podczas pobytu w tym mieście „Sierotka” wyprawiał się na teren nekropoli w Memphis. Widział tam i nawet kupił 2 mumie kobiety i mężczyzny³²⁰, aby przywieźć je na Litwę. Niestety, w trakcie burzy wyrzucone one zostały do morza, gdyż sądzono, że spowodowały nieszczęście. Poza oglądanymi mumiami w piramidach, w Egipcie książę „Sierotka” podziwiał kolumnę Pompejusza, która zadziwiała swym ogromem i obelisk zwany Igła Kleopatry, budowlę służącą do mierzenia czasu, która wzbudzała zainteresowanie swym kształtem i grubością ścian.

Mikołaj Krzysztof Radziwiłł „Sierotka” oglądał również i opisał napotkane meczety. We wszystkich meczetach pątnik z Litwy dostrzegał kraty na oknach. Okna wychodziły na dwór, wejście było tylko dla Arabów, jednak podróżny mógł widzieć, co się dzieje wewnątrz siedząc na koniu. Podczas podróży jego uwagę zwróciły także dziwne zwierzęta, jak krokodyl, koczokodan, pieczary cementarne oraz pieczary zamieszkałe przez mieszkańców miasta – Arabów. W miejscowości Giza (obecnie miasto wchodzące w aglomerację Kairu), autor diariusza również zachwycał się piramidami, które przyciągały wzrok peregrynanta swym ogromem, kształtem, opisał także wygląd delty Nilu.

Podsumowując egipską część wyprawy warto zaznaczyć, iż książę Radziwiłł „Sierotka” był pierwszym polskim autorem, który ujawnił – i zrealizował – ówczesne prawdziwie egiptologiczne zainteresowania. Nie było to zwiedzanie Egiptu w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Trzeba podkreślić, że książę bacznie obserwował „wystrój” wewnątrz piramid w których widział „bałwany”, fajansowe figurki, (może figurki boga Ptaha Sokara-Ozyrysa), a nawet urny kanopskie³²¹, naczynia rytualne używane w procesie mumifikacji.

Ostatnim punktem w peregrynacji była *Aleksandria*. Został nią książę Radziwiłł bardzo zachwycony, gdyż mieścił się tam niegdyś plac nieopodal portu, który był ręcznie budowany i – jak podkreśla – o nim ówcześni historycy sporo pisali.

³¹⁵ Ibidem.

³¹⁶ Tamże, s. 154.

³¹⁷ Ibidem.

³¹⁸ Tamże, s. 174.

³¹⁹ Tamże, s. 142.

³²⁰ Tamże, s. 176.

³²¹ Tamże, s. 175.

Droga powrotna do Rzeczypospolitej Obojga Narodów wiodła księcia Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotkę” tą samą trasą, jak się i rozpoczynała pielgrzymka, czyli przez Kretę i wyspy włoskie. Na początku lipca 1584 r. pielgrzym wrócił do Nieświeża³²².

Zasługą Radziwiłła „Sierotki” jest to, że spisał po polsku pierwszy obszerny i dokładny dziennik pielgrzymki do Ziemi Świętej³²³. Autor dziennika scharakteryzował między innymi obiekty i miejsca sakralne związane religią chrześcijańską, osobliwości architektoniczne jak kolumna i obelisk, nekropolie, piramidy egipskie, świątynie niekatolickie. Z prawdziwie renesansową ciekawością świata opisał świadectwa kultury materialnej i duchowej narodów zamieszkających w Palestynie, Syrii, Egipcie, na wyspach Morza Śródziemnego i Półwyspu Apenińskiego³²⁴.

Summary

The road prince Radziwiłł “Sierotka” to Jerusalem led to Nieśwież by Italy, including Venice. This city became the first city on the way from Lithuania to Jerusalem. From Venice to Prince Radziwiłł “Sierotka” began his pilgrimage. However, the first places as a place of worship of Christians were in Jerusalem. The Prince visited: Holy Sepulcher, where once was laid in the tomb of Jesus. Voyager then went to the Mount Calvary, where Christ was crucified. Palmer of the WKL was in the Garden of Olives. Prince Radziwiłł and also visited the other, no less important place Catholic: The Upper Room, Tomb of the Lord, and the house of Annas and Kajfasz’s House, birthplace of Mary (Mother Jesus). “Sierotka” was the Way of the Cross, or Via Dolorosa, which followed Jesus carrying the cross. Voyager was on the bridge, which carried Christ on Golgotha.

After visiting Jerusalem, pilgrims and those accompanying him went into Betleem, where he visited the Basilica of the Nativity, the killing of the innocents, and Mount Syjon.

During the two month trip around Prince Radziwiłł visited Egypt: Cairo, where he watched the pyramids by their size, shape, singularity. In Egypt traveler from the WKL Sphinx saw and described it. Sphinx was a symbol of power the pharaoh. Prince “Sierotka” also stayed in Giza, where he marveled at the pyramids and the Nile delta and the city of Memphis. In Egypt, a traveler from Lithuania saw Pompey’s Column, an obelisk Cleopatra’s Needle, which is also the first time described in Polish literature. The last point Egyptian of the journey was Alexandria, which was famous for hand-built from the square.

Conclusions

Prince Radziwiłł, “Sierotka” is that he wrote in Polish first extensive and detailed diary of his pilgrimage to the Holy Land. Author of the diary characterized among other places and places of worship linked to the Christian religion, described the architectural peculiarities as a column and an obelisk, cemeteries, the Egyptian pyramids, temples, non-Catholic.

Diary Radziwiłł “Sierotka” had useful functions, since he served as the first pilgrims to holy sites guide.

Bibliografia

1. CZUBEK, J. *Wstęp*, [w:] *Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce*, t. XV, cz. II:

³²² Tamże, s. 247.

³²³ J. C. [Jan Czubek], op. cit., s. IX.

³²⁴ KIAUPIENĖ, J. *Įvadas*, [w:] Mikalojus Kristupas Radvila „Našlaitėlis“, *Kelionė į Jeruzalę*, vertė O. Matusevičiūtė, Vilnius 1990, s. 21–22.

- Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, Peregrynacja do Ziemi Świętej (1582–1584)*, Warszawa – Kraków 1925.
2. KIAUPIENĖ, J. *[vadas, [w:] Mikalojus Kristupas Radvila „Našlaitėlis“, Kelionė į Jeruzalę, vertė O. Matusevičiūtė*, Vilnius 1990.
 3. KOPALIŃSKI, W. *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1988.
 4. *Polski Słownik Biograficzny*, T. XXX/2, z. 125, Wrocław 1987.
 5. RADZIWIŁŁ, M. K. *Pielgrzymka do Ziemi Świętej, tłumaczona przez X. A. Wargockiego*, Wrocław 1847.
 6. RADZIWIŁŁ, M. K. „Sierotka”, *Peregrynacja do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582–1584*, Warszawa 1962.
 7. SAJKOWSKI, A. *Opowieści misjonarzy, konkwistadorów, pielgrzymów i innych świata ciekawych*, Poznań 1991.
 8. SŁAWIŃSKI, J., red. *Słownik terminów literackich*, Wrocław 2002.
 9. ZIOMEK, J. *Literatura Odrodzenia*, Warszawa 1987.

Niektoré možnosti využitia počítača na hodinách literatúry

Beáta Uhliariková

Some possibilities of using PC on the literature lessons

Abstract: Author in this article is interested in connection of literature for children and their abilities to work with computer

Key words: communication, literature, personal computer, technological development, modern teaching methods, creativity, independence, Microsoft PowerPoint.

Contact: Evangelical gymnasium, Banská Bystrica, e-mail: b.uhliarikova@gmail.com

Od začiatku 20. storočia sa hovorí o všeobecnom vzdelávaní ako o vzdelávacej teórii. Mnoho bádateľov a učiteľov sa domnieva, že 21. storočie bude storočím všeobecného vzdelávania. Obhajcovia tohto vzdelávania tvrdia, že mladí ľudia nemajú poriadne všeobecné vzdelanie. Spoločnosť narieka nad mladými ľuďmi, ktorí majú problémy s čítaním i písaním a konštatuje, nakoľko im chýba všeobecné vzdelanie. Mnohí mladí ľudia majú historické vedomosti, ktoré často nesiahajú ďalej než do posledných dvadsiatich rokov. Zdrojom tohto problému je súčasná školská výučba, ktorá vraj nemá nič spoločné s naozajstným vzdelávaním. Je prehnane špecializovaná a spočíva výlučne v memorovaní. Mladí ľudia sa neučia rozmýšľať. Výučba musí smerovať k rozvoju kritického myslenia, musí poskytnúť chuť skúmať a prehlbovať zvedavosť. Človek, ktorý má všeobecné vzdelanie, je schopný správne uvažovať. Dokáže sa ústne a písomne vyjadrovať jazykom, ktorý dokazuje jeho intelektuálne kvality.

V súčasnosti musí celý svet riešiť globálne problémy a dochádza k veľkému medzinárodnému tlaku na zmenu vzdelávania a výchovy. Stále viac vystupuje do popredia požiadavka skvalitnenia osobnosti, vzdelania, mravnosti a zodpovednosti a tiež požiadavka zmenenej výchovy a vzdelávania v globálnom meradle, teda jej humanizácia.

Technologický rozvoj 20. storočia poznačil všetky sociálne inštitúcie vrátane školy. Tento vplyv je zreteľný v dvoch rovinách – v rovine zavádzania konkrétnych technologických prostriedkov a tiež v rovine rôznych utopických projektov, ktoré sa zrodili z nadšenia nad veľkými zmenami. V šesťdesiatych rokoch minulého storočia bol tento technologický rozvoj skutočne pokladaný za spasiteľa vzdelávania a revolúciu vo vzdelávaní. Technológia je v skutočnosti veľmi široký pojem, ktorý zahŕňa naozaj všetko, o čo sa naše činnosti môžu oprieť, či už ide o nástroje, prístroje, pomôcky, postupy, metódy alebo programy získané systematickou aplikáciou vedeckých poznatkov. Teória technologického vzdelávania spočíva v logickom usporiadaní konkrétnych prostriedkov slúžiacich organizácii vyučovania, pričom na povahe obsahu vzdelávania záleží málo! Táto teória sa zaujíma o praktické podmienky vyučovania a usiluje sa o riešenie každodenných problémov školy a tiež orientuje každú inštitúciu v smere výskumu, rozvoja aplikácie uspokojivých, realistických, vhodných a realizovateľných riešení praktických problémov, s ktorými sa stretávame v skutočnom svete, teda aj v škole.

Našu spoločnosť zachvátil ošiaľ počítačov a internetu. Efektívne fungovanie firiem, úradov, organizácií i škôl bez nich nie je možné, dokonca niektoré domácnosti si nevedia život bez

počítačov a celosvetovej počítačovej siete ani predstaviť. Informačné a komunikačné technológie sú na jednej strane obrovským prínosom v doprave, priemysle, obchode, umení, vo financiách, zdravotníctve a v ďalších oblastiach spoločenského života. A v neposlednom rade, čo si mnohí z nás ani neuvedomujú, sú nenahraditeľnou pomocou hendikepovaných ľudí. Tí, a nielen oni, si vďaka nim rozšírili možnosti komunikovať s okolitým svetom, vzdelávať sa, získavať informácie ale, samozrejme, i zabávať sa.

Spôsoby použitia počítača vo vzdelávaní sú rozmanité – počítač môže dnes riadiť a realizovať vzdelávacie aktivity. Môže tiež simulovať interakcie a viesť so žiakom rozhovor. Má schopnosť predstaviť žiakovi rozmanité situácie a adekvátne reagovať na jeho odpovede alebo otázky. Počítač sa teraz môže dokonca od žiaka učiť vo chvíli, keď ho sám vyučuje! Môže sa prispôbiť zvláštnostiam žiaka (štýl učenia, rytmus, osobné záľuby, potreby atď.). Môže tiež ovládať súbor používaných didaktických médií a podľa potreby poskytnúť informácie v textovej alebo grafickej podobe.

Samozrejme, popri všetkých svojich plusoch a výhodách má používanie počítačov v školách aj svoje negatíva. Tie spočívajú predovšetkým v tom, že deti využívajú počítače hlavne na spestrenie a využitie svojho voľného času. Navštevujú stránky, ktoré sú pre ne nevhodné, presedia celé hodiny pri hrách najrôznejšieho obsahu a kvality (najmä bojových), ktoré majú často veľmi negatívne účinky na ich vývoj a správanie. Deti sa totiž chcú podobať na mnohých negatívnych hrdinov, napodobňujú ich konanie, mnohé hry sú plné násilia, bitiek a vojen, no a v neposlednom rade odpisujú zo známych stránok vypracované obsahy kníh, po ktorých už ani omylom nesiahnu! Ved' načo aj, keď sa všetko dá nájsť na internete!

V dnešnom modernom svete si už nevieme predstaviť takmer žiadnu oblasť ľudského života bez využitia modernej počítačovej techniky. Práve preto a možno aj napriek pracujem na dizertačnej práci, v ktorej spracúvam tému o využití počítačov v literárnej komunikácii. Mám pomerne bohaté praktické skúsenosti s vyučovaním literatúry a táto zložka slovenského jazyka je popri gramatickej a slohovej u žiakov základnej školy určite najpopulárnejšia.

Rozhodla som sa preto spojiť prirodzený záujem detí o literatúru a ich schopnosti pracovať s počítačmi, ktoré sú na pomerne vysokej úrovni. Deti s obľubou používajú počítač na mnohé užitočné a zmysluplné činnosti, využívajú internet a neboja sa ním pracovať.

Som presvedčená, že hodiny literatúry by nemali byť preplnené životopisnými údajmi o autoroch a ich dielach. Hodiny literatúry by mali deti viesť k tomu, aby získali prehľad o jednotlivých obdobiach, smeroch, aby vedeli zaradiť autorov do príslušných období, jednotlivé literárne diela správne zaradiť do literárnych druhov a žánrov. Ďalej by mali vedieť pracovať s literárnymi textami, vyjadrovať svoje pocity, viesť dialóg s ostatnými spolužiakmi a svoje názory navzájom konfrontovať.

V našej spoločnosti neustále rastú nároky na vzdelávanie, ale aj výchovu mladej generácie. Základným cieľom výchovy a vzdelávania žiaka je umožniť rozvoj individuality jeho osobnosti, viesť ho od detstva k väčšej aktivite, tvorivosti, formovať jeho postoje, rozširovať záujmy, vychovať človeka hodnotnejšieho.

Hlavnou úlohou výchovy a vzdelávania je dosiahnuť všestranný a harmonický rozvoj mladých ľudí. Súčasná koncepcia vyučovania slovenského jazyka a literatúry v základnej škole zvyšuje nároky na rozvoj ich tvorivého myslenia a konania.

Popri povinnosti školy pripraviť žiakov na to, aby sa naučili správne a zodpovedne vyjadrovať, vystupuje do popredia aj druhá povinnosť – vytvárať podmienky pre to, aby chceli a mali o čom rozprávať. Táto povinnosť platí rovnako pre všetky predmety bez výnimky, pravda, vždy v istom diferencovanom posune, so zreteľom na daný predmet, na jeho obsahovú stránku a zameranie.

Hodiny literatúry poskytujú učiteľovi priestor, v rámci ktorého môže formovať osobnosť žiakov viac než na hodinách prírodovedných predmetov. Pretože literatúra je vlastne určitou výpoveďou o vnútornom stave človeka a o svete, ktorý ho obklopuje.

V systéme kultúrnych a ostatných hodnôt teenagerov dochádza ku skratom, čo však nebolo výnimkou ani v minulosti a zrejme ani v súčasnosti. Nechcem tvrdiť, že „éra kníh pominie do nenávratna“, pretože veríme v intelektuálny rozvoj teenagera a ako ďalej hovorí Karol Čapek: „Rozum je prednosť, čiže sila, ale múdrosť je cnosť... vážne o niekom vravím, že je rozumný. Ale ak poviem, že je múdry, to je, páni moji, iná vec: to je, ako keby som povedal, že ho mám rád.“ (Čapek, 1984). A múdrosti sa už celé veky učí človek aj z literatúry a umenia.

Žijeme v dobe obrovského rozvoja informácií a informačných technológií. Tento rozvoj je taký rýchly a veľký, že všetko, čo je dnes nové a obdivuhodné, bude už zajtra odpozerané a nudné a pozajtra to bude už všetko zastarané a možno aj nepoužiteľné.

Jedným z najrýchlejšie sa rozvíjajúcich fenoménov v dnešnej dobe sú počítače. S rozvojom počítačových vedomostí a zručností je vhodné začať už vo veľmi skorom veku, teda už u malých detí. V týchto začiatkoch je možné začať s počítačovými hrami najmä strategickými a logickými a inými aplikáciami, pri ktorých sa dá využiť počítač. Hra je pre deti tou najprirodzenejšou a veľmi potrebnou činnosťou. Hry však môžeme využívať aj v neskoršom veku ako vítané spestrenie vyučovacích hodín.

Patrím k tým učiteľom, ktorí v praktickom živote uprednostňujú tvorivosť a logické myslenie pred vecnými znalosťami a zbehlou riešiť rutinné úlohy. Na hodinách slovenského jazyka a literatúry sa neuspokojujem len s používaním verbálnych metód a reprodukováním učiva, ale snažím sa uplatňovať a využívať metódy rozvíjania tvorivosti, originality, samostatnosti a sebarealizácie žiakov.

Na hodinách, na ktorých efektívne využijeme informačné technológie a na druhej strane zážitkové metódy, docielime najmä:

- Rozvoj komunikačných schopností;
- Rozvoj schopností detí vyhľadať, roztriediť, spracovať a prezentovať získané informácie (vybrať z obrovského množstva informácií tie najpodstatnejšie);
- Rozvoj schopností efektívne a efektne prezentovať;
- Zaujatie poslucháčov a získanie schopnosti byť presvedčivý;
- Zdokonalenie verbálnej i neverbálnej komunikácie;
- Zvládanie trémy;
- Rozvoj schopností pracovať s prezentačnou technikou (počítačom a najmä *PowerPointom*);
- Spoznávanie techník na upútanie pozornosti;
- Spoznávanie silných a slabých stránok svojho prejavu;
- Zvládanie „neprijemných“ otázok a vedenie diskusie;
- Motivovanie, vytváranie vzťahov a emocionálne pôsobenie;
- Vytvorenie dôvernej a pozitívnej atmosféry;
- Odstránenie rutinnej práce, podpora samostatného myslenia, iniciatívy, schopnosti prispôbiť sa;
- Zoznámenie sa s rôznymi typmi úloh a problémov; pochopenie, že aplikácie pracujú s údajmi (napr. s textami, obrázkami, zvukmi, videom a pod.);
- Pochopenie sociálnych, etických a právnych aspektov informatiky, jej nástrojov a produktov (poznať riziká, uvažovať o zodpovednosti, ochrane a zneužívaní a pod.).

Jedným z mnohých nástrojov, ktoré je možné využiť na dosiahnutie tohto cieľa, je prezentačný produkt firmy *Microsoft PowerPoint*.

Program *Microsoft PowerPoint* je najrozšírenejším programom pre tvorbu a riadenie elektronických prezentácií. Prezentácia v tomto programe predstavuje modernú formu oboznámenia auditoria s prácou autora. Umožňuje jednoducho a rýchlo zostaviť prehľadnú a zaujímavú audiovizuálnu prezentáciu, ktorá zvyšuje zrozumiteľnosť prednášanej problematiky, kreslenie aj zložitejších grafických objektov, vrátane 3D efektov. Prezentácia sa dá uložiť ako web stránka a pozostáva zo sledu za sebou zoradených snímok. Každá snímka môže obsahovať: textové pole, obrázky, animácie (oživenie), grafy, tabuľky, zvuky... Každému objektu je možné priradiť animačný efekt, je možné aj vkladanie obrázkov, videa a zvuku, prechod medzi jednotlivými snímkami.

Počítačový program *Microsoft PowerPoint* ponúka široké možnosti využitia. Je pomerne nenáročný a žiaci sa s ním naučia veľmi rýchlo pracovať. V tomto programe je možné v porovnaní s typickou výkladovou hodinou preplnenou faktami a údajmi postaviť hodinu na vlastnej práci žiakov s počítačom. Vhodne sa dá tento program použiť napríklad pri úvodnej hodine nového tematického celku. Žiaci získajú dokonalý prehľad o učive, ktoré sa bude preberať, doplnené o mnohé zaujímavosti – obrázky, fotografie, animácie... Z vlastnej praxe sa mi tiež osvedčila hodina s *PowerPointom* pri zhrnutí tematického celku. Žiaci si v porovnaní s klasickou hodinou zapamätali oveľa viac informácií (pri takomto type hodiny majú zapojené do učenia všetky zmysly), reagovali na všetky moje otázky, samostatne pracovali pri tvorivých a doplňovacích cvičeniach, tajničkách a definíciách. Hodina takéhoto typu mala obrovskú odozvu u detí a okrem nových poznatkov rozvíjali svoju vlastnú tvorivosť, kreativitu a emocionalitu.

V nasledujúcej časti svojho príspevku vám chcem predviesť praktické ukážky, ktoré sme už zrealizovali s mojimi študentami alebo na ktorých priebežne pracujeme.

Prvá ukážka sa dá veľmi vhodne zakomponovať do vyučovacej hodiny opakovacieho typu – teda hodiny, na ktorej opakujeme daný tematický celok.

Deti sa zahrajú na spisovateľov – rozdelíme ich do dvojíc, prípadne do homogénnych skupín. Ak zvolíme skupinovú prácu, 1. skupinu utvoria spisovatelia (žiaci, ktorí radi tvoria, píšú) a ich úlohou bude tvorba príbehu. Podmienky, ktoré musia dodržať, sú nasledovné: pracujú s ukážkami z daného tematického celku, využívajú mená spisovateľov, postáv, názvy ukážok. Súťaž v písaní príbehov môžeme zatriktívniť tým, že tvoria humorný príbeh, detektívny apod. Žiaci výtvarne nadaní (a podmienkou je aj ovládanie práce s PC) kreslia alebo vyhľadávajú vhodné ilustrácie, portréty, obrázky do príbehu. Na základe vhodného obrázku žiaci potom dopĺňajú vynechané mená v príbehu. Výsledkom takejto práce je nasledovná ukážka žiakov 5. ročníka:

Veľmi často so žiakmi pracujeme už so spomínaným programom *Microsoft PowerPointom*.

Ukážka je tiež realizovaná v 5. ročníku na konci tematického celku *Autorské rozprávky*, ktorý končí humornou rozprávkou známeho slovenského komika, herca, spisovateľa Júliusa Satinského *Štikútka*. Dvaja žiaci pripravili pre svojich spolužiakov nasledovnú prezentáciu o autorovi a pridali pre zaujímavosť aj ukážku z filmu *S tebou mňa baví svet*, v ktorom stvárnil jednu zo svojich mnohých nezabudnuteľných filmových postáv. V podobnom duchu je realizovaná aj ďalšia ukážka pre 6.ročník – tematický celok *Bájky*.

Tieto a mnohé iné aktivity sa dajú realizovať so žiakmi základnej školy. Keďže učím na osemročnom gymnáziu a zároveň aj na nemeckom bilingválnom gymnáziu, so staršími študentami sa dajú realizovať aj iné aktivity. Jednou z nich je aj práca na Encyklopédii spisovateľov Slovenska, ktorú tvoríme so žiakmi 1. ročníka bilingválneho štúdia. Táto encyklopédia bude určená len pre vnútorné potreby školy, po dokončení bude umiestnená na webovej stránke školy a bude teda k dispozícii všetkým žiakom nášho gymnázia. Na encyklopédii pracujeme postupne od začiatku školského roka a výsledkom snaženia je nasledujúca ukážka aspoň niektorých autorov (sú to spisovatelia, s ktorými sa naši študenti stretávajú v školskej praxi).

Vážení prítomní, ponúkla som vám aspoň niekoľko ukážok toho, ako sa dá počítač využiť na hodinách literatúry. Možností je, samozrejme, oveľa viac, ja sa nimi ďalej zaoberám vo svojej dizertačnej práci.

V žiadnom prípade nechcem, aby sa počítač stal iba akýmsi náhradníkom (alebo zástupcom) učiteľa pri vysvetľovaní nového učiva. K mojej práci ma okrem iného inšpiroval aj článok Petra Stoličného *Detská literatúra a internet*. Autor v ňom píše: „Je samozrejmé, že CD-ROMy, internet sú nástroje, ktoré môžu na jednej strane poslúžiť deťom ako zdroj poučenia a kultúrnej zábavy, na druhej strane sa môžu stať návykovou drogou, vďaka ktorej sa celkom zrúti osobnosť mladého človeka. Záleží na spôsobe použitia tohto mnohostranného nástroja. S informačným i technológiami môžeme narábať mnohokrátmi spôsobmi. Jediné, čo však nesmieme, je ignorovať ich. Už teraz sa učitelia a rodičia sťažujú, že deti málo čítajú, zatiaľ čo náruživô hrajú svoje hry na počítačoch a nespokojnosť dospelých im môže byť ukradnutá.“

Som ale presvedčená, že moderné komunikačné technológie si vyžadujú nové metódy a formy práce. Využitie modernej didaktickej techniky prispieva k zefektívneniu práce učiteľa, zvyšuje motiváciu, odbremeňuje žiakov od memorovania. Vďaka novým technológiám sa škola stáva pre žiakov atraktívnejšou a modernejšou a samozrejme aj centrom pokroku.

Summary

Using of modern didactic technologies helps to higher level of effective work at school and it is more attractive and modern for pupils and teachers, too.

Bibliografia

1. BERTRAND, Y. *Soudobé teorie vzdělávání*. Praha: Portál, 1998.
2. FIŠER, Z. *Tvůrčí psaní*. Brno: Paido 2001.
3. GAVORA, P. *Učitelova individuální koncepce vyučování*. Pedagogická revue, 1990, roč. 42, č. 3.
4. GERMUŠKOVÁ, M. *Literární text v didaktické komunikaci*. Prešov: PF UPJŠ 1995.
5. CHALOUPKA, O. *Rozvoj dětského čtenářství*. Praha: Albatros, 1980.
6. IHNÁTKOVÁ, N. a kol. *K modernizácii vyučování*. Bratislava: SPN, 1980.
7. KOPÁL, J., TARCALOVÁ, Ž. *Literatúra pre deti a didaktika literárnej výchovy na 1. stupni ZŠ*. Bratislava: SPN, 1985.
8. KOSOVÁ, B. *Humanizácia výchovy a vzdelávania*. In: Višňovský, L., Kačáni, V., a kol.: *Základy školskej pedagogiky*. Bratislava, IRIS, str. 114–119.
9. KOTÁSEK, J. *Modely školy budoucnosti*. Pedagogická revue, roč. 55, č. 1, str. 5–20.
10. LIGOŠ, M. *Možnosti rozvíjania vnútorných dynamických síl osobnosti žiaka vo vyučovaní slovenského jazyka*. Ružomberok: Katecheticko-pedagogická fakulta sv. Ondreja ŽU, 1999.
11. MACHKOVÁ, E. *Zásobník dramatických her a improvizací*. Praha: Stredočeské KKS, 1990.
12. MEREDITH, K. S., STEELE, J. L. *Učenie s porozumením*. In: Kolláriková, Z. at al. *Rozvoj kritického myslenia na základnej škole*. Bratislava: Iuventa, 1997.
13. OBERT, V.: *Práca s literárnym textom*. Bratislava, SPN, 1985.
14. PALENČÁROVÁ, J., KESSELOVÁ, J., KUPCOVÁ, J. *Učíme slovenčinu komunikačne a zážitkovo*. Bratislava: SPN, 2003.
15. PETRÍKOVÁ, D. a kol. *Literárna výchova pre 5. ročník základných škôl*. Bratislava: Litera, 1997.
16. ŠIMONOVÁ, B. a kol. *Slovenčina na 1. stupni ZŠ netradične*. Banská Bystrica: PF UMB, 1997.

17. TIBENSKÁ, E. *Nová koncepcia vyučovania slovenského jazyka*. In: *Spisovná slovenčina a jazyková kultúra*. Bratislava: Veda, 1995.
18. *Učebné osnovy SJL pre 2. st. ZŠ a SŠ platné od 1. 9. 1997*.
19. ZELINA, M. *Výchova tvorivej osobnosti*. Bratislava: UK, 1995.

Inicjacje seksualne w opowiadaniach Brunona Schulza

Daria Stolarz

Sexual initiations in Bruno Schulz's prose

Abstract: Text is about the problem of initiations in Bruno Schulz's prose. These initiations are connected with the issue of sexuality of growing Józef – main character in stories. We can observe a stages of psychological developing from child's mentality to the consciousness of mature man. This evolution in his character is gaining knowledge of erotism and gender.

Key words: initiation, erotism, evolution, border, gender.

Contact: Uniwersytet Wrocławski, Instytut Filologii Polskiej, daria.stolarz@gmail.com.

W twórczości literackiej Brunona Schulza inicjacja ma wiele znaczeń. Jerzy Jarzębski we *Wstępie* do zbioru *Sklepy cynamonowe* i *Sanatorium pod Klepsydrą* wymienia kilka jej rodzajów: jest to inicjacja w demiurgiczne eksperymenty ojca, tajemnicę życia i rozrodu, rozpadu i śmierci, metafizykę, symbolikę, politykę, artystyczną twórczość i w końcu w erotyczne namiętności.³²⁵ Z tego to powodu możemy mówić o wielu inicjacjach. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, że każde nowe doświadczenie wpływa na wiedzę o płciowości zdobytą we wcześniejszych etapach rozwoju psychicznego bohatera.

Ze wszystkich zachowanych prac drohobyckiego artysty istnieje tylko kilka niemających żadnych treści erotycznych. Jako grafik i rysownik Schulz w swoich dziełach przedstawia kobiecość władczą i zaborczą, której mężczyźni składają pokłon niczym pogańskim boginiom. Proza jednak odkrywa wiele szczegółów, których w malarstwie nie można dostrzec. W twórczości literackiej erotyzm bowiem jest jeszcze pogłębiany, narrator pokazuje chłopca, który wchodzi, można powiedzieć, że po części nieświadomie, w świat seksualności, „seksualności zdegradowanej”, jak ujmują to Artur Sandauer.³²⁶ Przy czym owa inicjacja wiąże się ściśle z przekroczeniem granicy poznania ustalonej przez społeczeństwo, tak jak i granicy we własnym umyśle, przejściem między freudowskim *superego*, *ego* a *id*. Wydaje się, że w dziełach z *Xięgi bałwochwalczej* mężczyźni przekroczyli ową granicę i poddają się niepokohamowanej i samowystarczającej kobiecości, która utożsamiana jest z czystą płodnością. W opowiadaniach obserwujemy nie tylko owo poddanie się pierwotnym popędom, ale dojrzewanie bohatera, którego seksualność dopiero się rozwija.

Zbiór *Sklepy cynamonowe* prezentuje inicjację w świat seksualności, która odbywa się etapami. Nic jednak nie jest powiedziane wprost, wtajemniczenie kryje się za niedopowiedzeniami i znakami, które poddaje nam narrator. Cykl ten rozpoczyna opowiadanie *Sierpień*. Bujność przyrody w schyłkowej fazie lata współgra z przepełnieniem energią witalną bohaterów. Na uwagę zasługuje już opis szalonej dziewczyny Tłuji, wykluczonej ze społeczeństwa. Staje się ona obiektem obserwowanym przez Józefa, chłopca nieświadomego jeszcze popędów, które nim

³²⁵ JARZĘBSKI, J. *Wstęp* [w:] Schulz, B. *Opowiadania; Wybór esejów i listów*, Warszawa 1989.

³²⁶ SANDAUER, A. *Rzeczywistość zdegradowana (Rzecz o Brunonie Schulzu)* [w:] Schulz, B. *Proza*, Kraków 1964.

kierują. Tłuja przez swoje upośledzenie fizyczne i umysłowe pozbawiona jest kontroli rozumu i co Freud nazwałby *superego*. Nie posiada ona mechanizmu hamującego czystą agresję i seksualność. Pozbawiona sumienia i rozumu jest czystym *id* odartym z ograniczeń narzucanych przez kulturę. Kryje się w „wariatce” bujność emocji, które osiągają szczyt, przepełnienie, więc to, co dotąd było niewidoczne wylewa się na zewnątrz:

„Bodiaki, spalone słońcem, krzyczą, łopuchy puchną i pyszną się bezwstydnym mięsem, chwasty ślinią się błyszczącym jadem, a kretynka, ochrypła od krzyku, w konwulsji dzikiej uderza mięsistym łonem z wściekłą zapalczywością w pień bzu dzikiego, który skrzypi cicho pod natarczywością tej rozpustnej chuci (...). „³²⁷

Bohater obserwuje całe to zdarzenie, jednak jeszcze go nie rozumie. Nie zbliża się do granicy, gdzie zaczyna się śmietnik, tam gdzie przebywa Tłuja. Przekroczenie owej granicy byłoby wejściem w niepohamowaną seksualność, która została zepchnięta w ludzką podświadomość przez normy społeczne. Byłoby to dla bohatera samoponizowaniem, masochizmem.³²⁸ Zanika więc pierwszoosobowa narracja, tak jakby bohater – narrator nie chciał zbliżyć się do świata czystej cielesności i dystansował się do tego co zachodzi w podświadomości. Nie można bowiem zapomnieć, że ludzka podświadomość jest miejscem ścierania się Erosa i Tanatosa – miłości i śmierci, dwóch sił kierujących życiem. Na tę tematykę może wskazywać fakt, że natura znajduje się tam w szczytowym rozwoju, po którym istnieje tylko powolne obumieranie.

Rzeczywistość „Sklepow cynamonowych” wydaje się płynną substancją, wszystko tam drży, porusza się, żyje. Schulz w liście do Witkacego pisze o niej: „Substancja tamtejszej rzeczywistości jest w stanie nieustannej fermentacji, kiełkowania, utajonego życia”.³²⁹ W ów świat zanurzony jest bohater, stanowi jej część, w jego umyśle również zachodzi nieustanny ruch. Jest on jednak wyodrębniony z tej „panmaskarady” materii. Gdyby uznać pokrewieństwo tego, co według Schulza jest nieustannym ruchem substancji i tego, co Zygmunta Freud określił jako odczucie „Wszystkiego”³³⁰, można by uznać, że w *Sklepow cynamonowych* mamy do czynienia z dojrzewaniem i krystalizacją osobowości bohatera. Freud twierdzi między innymi, iż pierwotnie u dziecka *ego* zawiera w sobie wszystko, dopiero później oddziela od siebie świat zewnętrzny. Ale oderwanie *ego* od masy doznań, może nieść doznania bólu, ponieważ istnieją w ludzkiej naturze udręki wywodzące się z obrębu psychiki. Owe cierpienia, jeśli są silne mogą prowadzić do rozmaitych deformacji procesów psychicznych, w tym popędów.³³¹ I gdy początkowo Józef, ma uczucie wspólnoty z rzeczywistością, jego jaźń coraz bardziej się krystalizuje. Jednocześnie odczuwa więź ze światem oraz samego siebie. Mimo to, że uczucie „oceaniczności”, jak to ujmuje Freud i poczucie ruchu rzeczywistości nadal istnieje w świadomości bohatera, to coraz bardziej zostaje on poddany ograniczeniom narzucanym nie tylko przez rzeczywistość, ale też własne *ego*. Wydaje się, że ten proces zachodzi jakby jednocześnie z procesem dojrzewania płciowego, to co bowiem dzieje się w ogrodzie, jest prefiguracją zdarzeń w domu ciotki Agaty, gdzie Józef zetknie się z samoródtwem i dominacją kobiecości, i gdzie zostanie wprowadzony w świat erotyzmu przez kuzyna Emila. Jednocześnie wtedy jego świadomość zostanie wyodrębniona z rzeczywistości

³²⁷ SCHULZ, B. *Proza*, Kraków 1967, str. 52.

³²⁸ O wycofaniu się z pierwszoosobowej narracji pisze też Ewa Świąc w artykule *Wariatka na śmietniku*. Ta zmiana narracji wynika z przynależności Józefa do innej przestrzeni niż szalona dziewczyna. Ponadto zaznaczona jest tu ambiwalencja, bo ten sam zabieg narracyjny można odczytać jako pełną przyległość tych dwóch postaci. W takim wypadku można by rozważać, czy wariatka nie jest urzeczywistnieniem pragnień bohatera i kiedy znika w tekście, czy nie znajduje się on wtedy w Tłuji. Zob. Ewa Świąc, *Wariatka na śmietniku*, http://www.gender.pl/readarticle.php?article_id=109, dostęp: 20.03.2010 r.

³²⁹ Bruno Schulz, *Proza...*, str. 680.

³³⁰ FREUD, Z. *Kultura jako źródło cierpień*, przeł. Jerzy Prokopiuk, oprac. Robert Reszke, Warszawa 1995, str. 58.

³³¹ Tamże, str. 60.

i stanie się podatna na cierpienie wyływające z niemożności osiągnięcia pełnego szczęścia i zaspokojeniu popędów.

Dziecko to czyste *id*, bohater obserwuje je spotykając Tłuję, która jest jego urzeczywistnieniem. I mimo, że budzi jego zainteresowanie nie zbliża się do niej, jego *ego* wyodrębnione z rzeczywistości, tłumi impulsy z podświadomości. W ostatniej części opowiadania mrok panujący w domu ciotki Agaty zostaje przeciwstawiony jasności, w jakiej pograżony jest ogród. Owa antynomia sugeruje przekształcanie się jaźni bohatera i uświadomienie własnego „ja” kierowanego popędami. To rozbudzenie zmysłów jest jednak początkiem, ponieważ pełna inicjacja zajdzie dopiero po odnalezieniu Księgi – Autentyku i po poznaniu Bianki przez Józia w opowiadaniu *Wiosna*.

Inicjacja seksualna nabiera uniwersalnego charakteru dzięki konstrukcji narracji. W *Sklepiach cynamonowych* świat przedstawiony poznajemy dzięki relacjom narratora, o którym możemy powiedzieć, że ma dwie natury – świat odbierany jest przez młodego Józia, jednak jego świadomość charakterystyczna jest dla osoby dorosłej, która nanosi na myśli dziecka własne struktury pojęciowe. Z jednej strony do chłopca docierają treści seksualne, które odbiera spontanicznie, a z drugiej – te informacje zostają jakby przetworzone, wzbogacone o ukryte właściwe treści erotyczne i pozbawione seksualności. Tomasz Siemiński w artykule *Erotyzm w prozie Brunona Schulza* stwierdził, iż wewnętrzna myśl narratora wywodzi się z erotyki małego Józefa wolnej jeszcze od działania kultury, przypominającej freudowski erotyzm dziecka.³³² Według Zygmunta Freuda już w dzieciństwie zaczyna się rozwijać popęd libidalny, a życie seksualne dziecka, począwszy od trzeciego roku życia, wykazuje wiele zgodności z życiem seksualnym dorosłego człowieka, różni się ono tylko brakiem stałej organizacji pod dominacją genitaliów, obecnością rysów perwersji i mniejszą intensywnością całego dążenia. Nie można jednak powiedzieć, że Józio z całą swobodą korzysta z praw animalnych, jak to robią dzieci nieznające jeszcze konwencji kulturalnych. Bohater jest raczej uważnym obserwatorem zachowań ludzkich, więc popęd libidalny składa się u niego z częściowych popędów do oglądania i wiedzy.³³³ Jest on bohaterem, który dopiero zaczyna dostrzegać aspekt erotyczny. Dzieje się to za sprawą spotkania z Emilem:

„Wziął mnie między kolana i tasując przed moimi oczyma wprawnymi dłońmi fotografie, pokazywał wizerunki nagich kobiet i chłopców w dziwnych pozycjach. Stałem oparty o niego bokiem i patrzyłem na te delikatne ciała ludzkie dalekimi niewidzącymi oczyma, gdy fluid niejasnego wzburzenia, którym nagle zmetniało powietrze, doszedł do mnie i zbiegł mnie dreszczem niepokoju, falą nagłego zrozumienia.”³³⁴

Sytuacja ta ma charakter inicjacyjny dla Józefa, który uczestniczy w niej spontanicznie i naturalnie, jednak przez narratora, który nadbudowuje swoją myśl nad myślami chłopca nabiera ona głębszego znaczenia, staje się początkiem obudzenia erotyzmu.

Według szkoły freudowskiej wszystko, co nie służy pomnożeniu gatunku jest natury perwersyjnej. Taki właśnie charakter ma popęd libidalny dziecka. Z drugiej strony w prozie Schulza ta perwersyjność posiada też drugie źródło, które ma związek z Ojcem bohatera. O zjawisku tym wspomina Paweł Dybel w pracy *Seksualność zdegradowana, czyli perwersyjny świat prozy Bruno Schulza*. Twierdzi on, że Ojciec nie jest w stanie sprostać roli narzucanej mu przez starotestamentową tradycję, więc rekompensuje to poprzez tworzenie fetyszystowskiej mitologii. To, co myśli syn, jest często rozwinięciem wyobrażeń Ojca. Czasami ich głosy wręcz zlewają się w jedno, jak to się dzieje w *Traktacie o manekinach*. Fakt, iż Jakub nie dorastał do funkcji symbolicznego Ojca jako nauczyciela Prawa i głowy rodziny, sprawia, iż dojrzewający syn nie

³³² SIEMIŃSKI, T. *Erotyzm w prozie Bruno Schulza*, „Fraza” 2002, nr 4, str. 79.

³³³ FREUD, Z. *Wstęp do psychoanalizy*, przeł. S. Kempnerówna i W. Zaniewicki, Warszawa 1997, str. 288–302.

³³⁴ SCHULZ, B. *Proza*, Kraków 1967, str.56.

może się z nim utożsamić i pozostaje pod dużym wpływem kobiecej zaborczości matki. Uniemożliwia mu to wejście w rolę Ojca symbolicznego, więc staje się takim jak on – niedoskonałym Ojcem rzeczywistym i wraz z tym dziedziczy wszystkie jego obsesje. Można powiedzieć, że degradacja Jakuba staje się też upadkiem syna.³³⁵

Pokusom seksualnym ulega przede wszystkim Ojciec, a syn wchodząc w świat erotyzmu jedynie powtarza jego dewiacje. Perwersyjny u nich jest masochizm i fetyszym – obiektem seksualnym nie są intymne części ciała, ale np. kobieca stopa, łydka, pantofelek, stają się one przedmiotem, dla którego mężczyzna jest gotów się poniżyć. Powtarzanie obsesji Jakuba przez bohatera widać szczególnie w sposobie kreowania kobiet, którym przypisywane są cechy samoródtwa i absolutnej władzy nad światem – podnosi je tym samym do rangi ideałów – fetyszy.

Świadomość bohatera ma naturę podwójną, ze względu na to, że istnieje narrator konstytuujący się z poszczególnych przeżyć Józia, ale który też filtruje jego wspomnienia i pokazuje swój świat wewnętrzny. To on z inicjującej sytuacji tworzy konkretne umitycznione przeżycie.³³⁶ Bohater odnajduje Księgę, która jest dla niego Autentykiem. Jest to szpargał, magazyn z ogłoszeniami, jednak w prozie Schulza staje się źródłem mitu i wyobraźni twórczej. Odkrywa ona świat kolorów i kształtów, ale też tajemnicze i podejrzane aspekty ludzkiej egzystencji. Dla autora ogłoszenie apelujące od podświadomych pragnień ma wyraźny charakter inicjacyjny i erotyczny.³³⁷ To, co znajduje w niej Józef, wiąże się z pobudzeniem jego popędu libidalnego. Autentyk zawiera m.in. rycinę Anny Csilag, która dla narratora uosabia „wieczną kobiecość”, której ponętność potęgowana jest przez długość jej włosów. Ponieważ Księga jest świętym oryginałem Anna urasta do fetysza sakralnego, ideału. Można powiedzieć więc, że Schulz przekształca w mit to, co niskie, co Freud zwałby rozwojem libido.

W Autentyku znajduje się też ogłoszenie Magdy Wang, specjalistki od tresury ludzi i łamania męskich charakterów. Postać ta staje się dla Józefa symbolem kobiecości agresywnej i zaborczej. Przywodzi na myśl szkice Schulza z *Xięgi bałwochwalczej*, gdzie dominuje motyw zniewolenia mężczyzny przez kobietę-modliszkę. Nie bez znaczenia jest to, że ogłoszenie to jest ostatnim słowem Księgi, które pozostawia ślad w duszy Józefa, ponieważ odnalezienie jej kończy „genialną epokę”. Józef po raz pierwszy spotyka się z nią

„Gdzieś w zaraniu dzieciństwa, o pierwszym świcie życia jaśniał horyzont od jej łagodnego światła. Leżała pełna chwały na biurku ojca (...). To było bardzo dawno. Matki jeszcze wówczas nie było.”³³⁸

Autentyk jest więc dziedzictwem duchowym po Ojcu. Powoduje obudzenie zmysłów, niesie w sobie treści perwersyjne, dwuznaczne i prowadzi do odkrycia nie tylko tego, czym jest świat, ale i czym jest płeć. Podobnie jak *Wiosna* będąca czasem wejścia w świat erotyki kończy okres, gdy dana jest największa moc twórcza, kiedy obrazy napływają swobodnie, wyrażają emocje i łączą bohatera z naturą. Przebudzenie erotyzmu to obudzenie „ja”, początek procesu indywidualizacji. Jednocześnie świat staje się mniej zrozumiały i zaczyna budzić lęk.

Jeżeli można wydzielić okresy dojrzewania bohatera schulzowskich opowiadań to jednym z ostatnich byłoby spotkanie Bianki i zawód miłosny. Sytuacja ta powiązana jest ze zjawiskiem czasu w prozie drohobyckiego artysty. Cykl pór roku nakłada się tam niekiedy na cykl życia człowieka. Dochodzi wtedy do wzmocnienia, rezonansu – nagle wiosna okazuje się jakby prawdziwsza, przemawia dobitniej do serca dojrzewającego bohatera. Kiedy zbiega się ona

³³⁵ DYBEL, P. Seksualność zdegradowana, czyli perwersyjny świat prozy Bruno Schulza, „Teksty Drugie” 2005, nr 3, str. 210

³³⁶ Tomasz Siemiński, *Erotyzm...*, str. 79.

³³⁷ JARZĘBSKI, J. *Schulz*, Wrocław 1999 r., str. 132.

³³⁸ Bruno Schulz, *Proza...*, str. 161.

z okresem młodzieńczym Józefa, spotyka on Biankę. Tajemnica istnienia dziewczyny z początku wydaje się narratorowi do nieprzeniknienia. Usiłuje rozłamać szyfr, przeniknąć to, co owiane jest tajemnicą. Erotyka w prozie Schulza wkracza w kostiumie symboliki, jakby wstydlivość dorastającego chłopca nie pozwalała ukazać się jej bardziej widocznie. W opowiadaniu *Wiosna*, to Bianka staje się obiektem miłości Józefa. Co zwraca uwagę, to fakt, że dziewczyna ta w porównaniu do zmysłowych kobiet takich jak Adela, czy ciotka Agata, wydaje się mało rzeczywista. Jawi się ona bardziej jako twór pojęciowy niż realna osoba, jest koncepcją podmiotowej Kobiecości.³³⁹ Tylko ona wśród postaci opowiadań wydaje się tak niewzruszona w swoim istnieniu. Bianka jest doskonała sama w sobie:

„Wiem jedno, że jest w sam raz cudownie zgodna ze sobą, że wypełnia bez reszty swój program. Z sercem ściśniętym głęboką radością widzę za każdym razem na nowo, jak, krok za krokiem, wchodzi w swą istotę, lekka jak taneczniczka, jak nieświadomie trafia każdym ruchem w amo sedno.”³⁴⁰

Nie zastanawia się nad tym kim jest, nie waha się, nie ma wątpliwości, Józef twierdzi, że wie wszystko. Jej postać jest przeciwieństwem sylwetek męskich przechodzących metamorfozy i stających się coraz bardziej nieokreślonymi. Zafascynowany nią bohater próbuje rozszyfrować tajemnicę jej doskonałości i odkrywa, że jest księżniczką pozbawioną prawa do tronu Habsburgów. Idąc tym tropem Józef stwierdza, że jej doskonałość jest wynikiem dziedzictwa, mówi że:

„Całe pokolenia tresury tkwią w jej zdyscyplinowanej krwi.”³⁴¹

Według narratora jej powierzchowność zdominowała i wytresowała jej głębię, dlatego fizycznie może być tak idealna. Jest jednak mankament odkrywający cielesność Bianki. Zwraca uwagę na to, że kolana u niej mają spierzchniętą skórę jak u chłopca. Z bliska okazuje się, że i *physis* dziewczyny nie jest tak perfekcyjny. Kiedy Józef przychodzi nocą do pokoju Bianki odkrywa z satysfakcją, że jej nos ani cera nie są tak doskonałe, a cała postać jest jak spopielona figura. Noc odsłania prawdziwą istotę księżniczki. Artur Sandauer w artykule *Rzeczywistość zdegradowana* twierdzi, iż jest to scena przerodzenia się poetycznej Bianki w przewrotną i cyniczną Magdę Wang, a żeński klasycyzm zaprawiony zostaje u Schulza „kroplą jadu”.³⁴² Podczas gdy bohater siedzi przy łóżku dziewczyny i próbuje ją przekonać do swoich racji, zachodzi w niej dziwna przemiana:

„Ona, taka zawsze opanowana i poważna, samo uosobienie karności i pięknej dyscypliny staje się teraz pełna kaprysów, przekory i nieobliczalności (...) Z nabrzmiałymi ustami podłożywszy białe ramię pod głowę odwleka swą decyzję i daje mi czekać. (...) Nagle bez słowa, jednym wstrząśnięciem nóżki pod kołdrą strąca wszystkie papiery na ziemię i patrzy przez ramię z wysokości swych poduszek rozszerzonymi zagadkowo oczyma, jak nisko schylony zbieram je gorliwie z ziemi (...)”³⁴³

Następuje scena kuszenia Józefa:

„(...) oczy Bianki pogłębiają się, policzki jej płoną, uroczy uśmiech rozchyła jej usteczka. (...) Bianka mówi o zdradzie i twarzyczka jej płonie ekstazą, oczy zwięzają się od napływu rozkoszy, gdy wijąc się jak jaszczurka pod kołdrą, insynuuje mi zdradę najświętszej misji.”³⁴⁴

Jeśliby uznać za Tomaszem Siemińskim, iż Bianka jest podmiotową Kobiecością, to byłaby ona przewrotna, bezwzględna i kusząca. Mężczyzna reprezentuje tu siłę duchową, która jednak przegrywa. Fascynacja dziewczyną niesie klęskę bohatera nie tylko w miłości, ale i dla jego

³³⁹ Tomasz Siemiński, *Erotyzm...*, str. 86.

³⁴⁰ Bruno Schulz, *Proza...*, str. 210.

³⁴¹ Tamże, str. 223.

³⁴² Artur Sandauer, *Rzeczywistość zdegradowana...*, str. 27.

³⁴³ Bruno Schulz, *Proza...*, str. 257.

³⁴⁴ Tamże, str. 258.

planów rewolucyjnych. Jest to pierwszy zawód miłosny Józefa, który pokazuje mu inne, nie tak czyste, oblicze płciowości. *Wiosna* dopełnia więc to, co zaczęło się po odkryciu Autentyku. Można by uznać, że jest to moment końcowy inicjacji chłopca. Jednak może to być tylko pozór, ponieważ wiedza o seksualności jest w następnych opowiadaniach jeszcze pogłębiona. Nie spotykamy tam już wyidealizowanej kobiecości sprzed przeistoczenia Bianki. Inicjacja nabiera innego znaczenia, wiąże się z przekroczeniem innej granicy. Drohobycz jest miastem dojrzewania bohatera, kiedy przekracza jego granicę i udaje się do Sanatorium pod Klepsydrą jest on już w pełni dojrzały psychicznie. Świadomym seksualności jest też Józef, który obserwuje życie Ulicy Krokodyli. Zostaje on wtajemniczony w to co nazwać można by ciemną stroną erotyzmu.

Józef z pełną świadomością dostrzega zepsucie moralne kobiet i mężczyzn Ulicy Krokodyli, To miejsce staje się w opowiadaniach obrazem zła, drugiej strony – kabalistycznej „sitra achra”.³⁴⁵ Zło reprezentowane jest przede wszystkim przez seks. Znajduje się ona na peryferiach miasta, a peryferia w twórczości Schulza to wątpliwe rejony, w których najczęściej pojawiają się myśli erotyczne. Jest to miejsce, gdzie rządzi komercjalizm i tandeta. Mimo świadomości grzechu mężczyzna ulega pokusom i atmosferze tego świata. Wszystkie kobiety na tej ulicy mają jakąś skazę, to zezują, to brak im koniuszka nosa, a mimo to pociągają bohatera. Wyzywająco ubrane przechodzą prostytutki, mogą to być zresztą żony fryzjerów, czy kapelmistrzów kawiarnianych. Józefa przyciągają też ezoteryczne wnętrza sklepów i lokali. Kiedy wchodzi się, choćby do krawca usłużny subiekt giętkimi ruchami przedstawia sukna, a panienki sklepowe, jak wszystkie kobiety tej dzielnicy mają jakąś skazę, mają zepsute twarze:

„(...) posiadają w sobie coś z ciemnego pigmentu brunetek o lśniącej i tłustej czarności.”³⁴⁶

Subiekt zaprasza klienta do dalszych magazynów pełnych książek, rycin i fotografii o tematyce erotycznej. Samo zachowanie sprzedawców staje się coraz bardziej rozwiązłe. W końcu subiekt wyczerpuje zapas swej aktywności i staje się bierny jak kobieta. Zmienia się w byt posiadający w sobie i pierwiastek męski, i żeński. Realizuje wzór delikatnego chłopca, posiadającego zmysłowość i powierzchowność kobiecą. Wszystko to powoduje napięcie seksualne, które nigdy nie jest spełnione, wszystko tam jest: „fermentacją pragnień przedwcześnie wybujałą i dlatego bezsilną i pustą.”³⁴⁷ Erotyzm taki polega na grze napięć, oczekiwaniu, nie dochodzi jednak do fizycznego kontaktu, co budzi frustrację narratora.

Ulica Krokodyli kończy inicjację seksualną Józefa, nie jest jednak spełnieniem pożądania. Nie przekracza on granicy seksualności, kiedy jest jeszcze chłopcem, który obserwuje Tłuję. Nie zbliża się granicy śmietnika i dystansuje się od czystego erotyzmu. Kiedy zaś przekracza granice peryferii, znów staje się tylko obserwatorem. Chociaż wydaje się, że dojrzał i jest w pełni świadomy czym jest płciowość, nie jest w stanie wejść w niepohamowaną seksualność. W opowiadaniach Schulza obserwujemy więc dojrzewanie świadomości bohatera, nie jest to jednak nigdy inicjacja rzeczywista. Pokazana jest nam droga, jaką przebywa bohater do uświadomienia sobie własnych popędów. **Erotyka i jej odkrywanie jest ukrytym motorem działań – degradowuje ona wysublimowaną duchowość, ale jednocześnie staje się siłą konstruktywną, choćby wtedy, gdy pcha Józefa do aktywności, do rewolucyjnych czynów.**

Summary

In Bruno Schulz's prose of one of the valid issues is eroticism. It is not so evident as in

³⁴⁵ *Słownik schulzowski*, oprac. i red.: Bolecki Włodzimierz, Jarzębski Jerzy, Rosiek Stanisław, Gdańsk 1999, str. 403.

³⁴⁶ Bruno Schulz, *Proza...*, str. 125.

³⁴⁷ Tamże, str. 131.

paintings from “*Xięga bałwochwalcza*”. We can observe initiation of a young boy whose mentality is shaping. At the beginning he doesn't know what sexuality is but after observing a mad girl Tłuja and meeting his cousin Emil, he starts to understand this. The consciousness is connected with the problem of the border in the Józef's mind and the border of a social decency. One of the stages of developing sexuality is finding the “Book” which is an “Authentic” for a boy. In Schulz's prose it is an end of “Genial époque” which is the ideal time when mind is connected with the world and is the most creative. The next stage is a meeting a girl, Bianka, who is perfect for Józef, but when he wants to rich her she became an aggressive woman like Magda Wang from “*Authentic*”. Józef finally crosses the border in his mind and the border of his town Drohobycz but even then he doesn't realize his desires, he can only observe the worse side of the sexuality at Ulica Krokodyli.

Bibliografia

1. DYBEL, P. *Seksualność zdegradowana, czyli perwersyjny świat prozy Bruno Schulza*, „Teksty Drugie” 2005, nr 3, str. 204–218.
2. FICOWSKI, J. *Rejony Wielkiej herezji. Szkice o życiu i twórczości Brunona Schulza*, Kraków 1975.
3. FREUD, Z. *Kultura jako źródło cierpień*, przeł. Jerzy Prokopiuk ; oprac. Robert Reszke. Warszawa 1995.
4. FREUD, Z. *Wstęp do psychoanalizy*, przeł. S. Kempnerówna i W. Zaniewicki, Warszawa 1997.
5. JARZĘBSKI, J. *Schulz*, Wrocław 1999.
6. SANDAUER, A. *Rzeczywistość zdegradowana* [w:] Bruno Schulz, *Proza*, Kraków 1967.
7. SCHULZ, B. *Proza*, Kraków 1967.
8. SIEMIŃSKI, T. *Erotyzm w prozie Brunona Schulza*, „Fraza” 2002, nr 4, str. 74–95.
9. *Słownik schulzowski*, oprac. i red.: Bolecki Włodzimierz, Jarzębski Jerzy, Rosiek Stanisław, Gdańsk 1999.
10. ŚWIĄC, E. *Wariatka na śmietniku*, http://www.gender.pl/readarticle.php?article_id=109, dostęp: 20.03.2010 r.

Zachowania ruchowe Polaków i Czechów na przykładzie gestów związanych z etykietą

Pavel Mazgaj

The movement forms of the Poles and the Czechs on basis linked with decorum

Abstract: *Following article is dedicated to accounts from locution area of non-verbal communication. The object of the work, are gestures of the Poles and the Czechs, which come from decorum, especially linked with invitation and social contacts between men and women. In detailed description of several gestures there are included these parts: meaning of gesture, way of realisation, genesis of gestures, situation in which a gesture is used. Special emphasis, insist on differences of the both nations in locution of expressive and non-verbal area, arises from their cultural diversity.*

Key words: *non-verbal communication, gestures, Pole, Czech, decorum (savoir-vivre).*

Contact: *Silesian university of Katowice, e-mail: pavelmazgaj@seznam.cz*

Pojęcie gestu

Gest można zdefiniować jako dowolny ruch ciała, wykonywany najczęściej za pomocą rąk lub głowy, którego celem jest przekazanie informacji lub wyrażenie emocji. Gesty mieszczą się zatem w obrębie tego, co określa się mianem komunikacji niewerbalnej, rozumiejąc przez to wszelkie sposoby komunikowania się, które nie opierają się na słowach.

W znacznym stopniu ruchy ciała określane mianem gestów (np. potakiwanie lub przeczenie ruchem głowy, uścisk dłoni, rozkładanie rąk) są konwencjonalnymi znakami zrozumiałymi jedynie dla członków danej społeczności. Przykładowo, uniesiony do góry kciuk w zachodnim kręgu kulturowym oznacza zwycięstwo bądź akceptację, natomiast w krajach Bliskiego Wschodu ma negatywny wydźwięk seksualny.

W artykule tym interesują mnie gesty używane w Polsce i Czechach, które wynikają z tzw. zasad dobrego wychowania (savoir-vivre'u). W Polsce zasady te ukształtowały się w znacznym stopniu jeszcze w XIX wieku, w warstwie inteligentnej, wywodzącej się z drobnej szlachty. Do ich powstania przyczynił się m.in. czynnik religijny: rozwinięty kult Matki Bożej; w nim doszukiwać się można źródeł traktowania kobiety jako osoby, która zasługuje na uprzywilejowane traktowanie ze strony mężczyzny. Należy również wspomnieć o wpływie krajów sąsiednich na kształtowanie się komunikacji niewerbalnej. Na przykład od Rosjan Polacy przejęli sposób liczenia na palcach, który w Czechach stosuje się w mniejszym stopniu.

Warto też dodać, że na rozpowszechnienie pewnych gestów może wpływać sytuacja polityczna. W Czechach charakterystyczny gest związany jest z przemianami politycznymi, do których doszło pod koniec lat 80. (tzw. aksamitna rewolucja). W dniu obalenia reżimu komunistycznego tysiące Czechów wyszło na plac Waclawa w Pradze, wyjęło z kieszeni klucze od mieszkań i donośnie nimi dzwoniło. Był to gest, który oznaczał zjednoczenie narodu, a także stanowił symbol przemian i nadejścia nowej epoki.

W Polsce przemiany polityczne dokonywały się w podobnym okresie. Również tutaj możemy się spotkać z charakterystycznym gestem. Przewodniczący związku zawodowego Solidarność Lech Wałęsa, który stanął na czele strajków i manifestacji, unosił podczas nich prawą rękę, tworząc z palca środkowego i wskazującego literę V (oznaczającą zwycięstwo). Zgromadzeni ludzie wykonywali ten sam gest, co miało oznaczać solidarność i poparcie dla Wałęsy. Omawiany gest był również charakterystyczny dla członka Solidarności, a później premiera Polski Tadeusza Mazowieckiego.

Opisując różnice w gestach Polaków i Czechów, uwzględnić będą następujące elementy:

- a) Znaczenie gestu;
- b) Sposób jego wykonania;
- c) Jego geneza;
- d) Sytuacja, w której gest jest używany.

Poszczególne elementy tego opisu zostały przedstawione w tabeli zamieszczonej w podsumowaniu.

Różnice w gestach Czechów i Polaków

Pocałunek kobiety w dłoń

Polska jest zapewne jedynym krajem Europy, gdzie praktykuje się zwyczaj całowania kobiety w dłoń. W Czechach ten gest jest znany jedynie na Zaolziu i w okolicach Ostrawy, ale nie stosuje się go. Mężczyzna w celu przywitania oraz wyrażenia szacunku do kobiety chwyta jej dłoń za opuszki palców, lekko się pochyla, a następnie całuje grzbiet dłoni. Przywitanie to jest rozpowszechnione we wszystkich regionach Polski. W Czechach natomiast podczas powitania mężczyzna ściska kobiecie dłoń.

Trzykrotny pocałunek

Kolejnym rodzajem powitania powszechnego w Polsce jest tzw. trzykrotny pocałunek. Stosuje się go najczęściej podczas witania się kobiety i mężczyzny, ale możemy go również zaobserwować w kontaktach między dwoma mężczyznami. Polega on na trzykrotnym pocałowaniu kobiety w policzek w porządku prawy-lewy-prawy, często jest on uwieńczony pocałunkiem w dłoń. Gest wyraża serdeczne przywitanie i z reguły jest popularny wśród osób, które dobrze się już znają. W innych przypadkach może być uznany za mało elegancki i za przejaw spoufalania się. Czesi jako formę przywitania również stosują pocałunek w policzek, ale najczęściej jest on jednokrotny.

Pocałunek księdza w rękę

W Polsce jako kraju, na którego kulturę w znacznym stopniu wpłynęła religia katolicka, znane są również gesty z nią związane. Na wsi i w mniejszych miasteczkach (zwłaszcza na wschodzie kraju) spotkać się można ze zwyczajem całowania dłoni osobom duchownym; jest to forma powitania, która funkcjonuje już od IX wieku. W miastach właściwie nie jest ona stosowana. W dawniejszych czasach istniał także zwyczaj całowania ręki matki i ojca przez dzieci. W Czechach nie spotyka się opisywanej tu formy powitania; jedynie katolicy mogą pocałować pierścień biskupa bądź papieża.

Bruderszaft

Przejście na ty odbywa się w Polsce podczas ceremoniału określanego mianem bruderszaftu (niem. *Bruderschaft* 'braterstwo'). Polega on wypiciu kieliszka alkoholu przez osoby,

które zamierzają mówić sobie po imieniu, a następnie pocałowaniu się przez nie. Charakterystycznym elementem tego zwyczaju jest skrzyżowanie rąk, w których osoby te trzymają kieliszek. Obecnie zwyczaj ten często jest uważany za nieelegancki, mimo to w wielu środowiskach nadal jest praktykowany w celu rozluźnienia atmosfery.

W Republice Czeskiej takie bratanie się jest mało popularne. Podczas picia alkoholu bardzo ważny jest natomiast element stuknięcia się kieliszkami oraz patrzenia sobie w oczy. Błądzenie wzrokiem uważane jest za przejaw lekceważenia drugiej osoby. W Polsce natomiast patrzenie sobie w oczy podczas trącania się kieliszkami nie jest tak bardzo istotny; biesiadnicy często kierują swój wzrok w inną stronę i nie jest to uważane za nieeleganckie.

Przepuszczanie kobiety w drzwiach

Polski mężczyzna, który nie przepuści kobiety w drzwiach jako pierwszej, będzie uznany za osobę źle wychowaną. W Republice zwyczaj taki nie funkcjonuje. Możemy się tu natomiast spotkać z sytuacją odwrotną: w momencie wchodzenia do czeskiego baru czy gospody to mężczyzna wchodzi pierwszy w celu osłaniania kobiety i zapewnienia jej bezpieczeństwa.

Podsufwanie kobiecie krzesła

Ciekawym zachowaniem ruchowym, którego nie można zaobserwować w Czechach, jest zwyczaj odsuwania przy stole krzesła, a następnie proponowanie kobiecie, aby na nim usiadła. Zasada ta została wypracowana w warstwie inteligenckiej już w XIX wieku. Jeśli w Polsce mężczyzna zasiądzie do stołu jako pierwszy i nie odsunie kobiecie krzesła, zostanie to ocenione jako zachowanie bardzo nieeleganckie.

Zdejmowanie oraz podawanie kobiecie płaszcza

W Polsce dość popularnym gestem wypływającym z zasad *savoir-vivre*'u jest zdejmowanie kobiecie płaszcza. Po wejściu do wnętrza, np. mieszkania lub kawiarni, należy zdjąć z kobiety wierzchnie odzienie, a następnie powiesić je na wieszaku. Po zakończeniu wizyty wypada zdjąć płaszcza z wieszaka, a następnie nałożyć go kobiecie na ramiona i ewentualnie poprawić kołnierz. W Czechach również istnieje zwyczaj podawania kobiecie płaszcza, ale zanika on już, w przeciwieństwie do Polski, gdzie wciąż jest wizytówką dobrego wychowania.

Kobieta idąca po prawej stronie mężczyzny

Jeśli w Polsce mężczyzna idzie przy boku kobiety, zasady dobrego wychowania nakazują, aby jej nie wyprzedzał. Dodatkowo obowiązuje reguła, zgodnie z którą kobieta idzie zawsze po prawej stronie mężczyzny. Obserwować można to zwłaszcza podczas uroczystych spotkań czy ceremonii ślubnych. Wiele osób uważa tę zasadę za przestarzałą i konserwatywną, mimo to nadal ma ona wielu zwolenników. W Czechach nie jest znany opisany tu zwyczaj.

Pierwszeństwo kobiety podczas przywitania

Zgodnie z przyjętym w Polsce zwyczajem podczas powitania to kobieta pierwsza wyciąga rękę do uścisku. W Czechach nie ma takiej praktyki. Podobnie więc jak w wypadku niektórych innych opisanych wcześniej zachowań różnica sprowadza się do tego, że w Czechach nie jest znany zwyczaj, zgodnie z którym kobieta jest traktowana w sposób uprzywilejowany w relacji z mężczyzną.

Liczenie na palcach

Na koniec warto wspomnieć jeszcze o jednej charakterystycznej różnicy w gestach mieszkańców Polski i Czech, chociaż nie jest to gest związany z zasadami dobrego wychowania. Chodzi mianowicie o sposób liczenia na palcach – odmienny w obu tych sąsiadujących ze sobą krajach. Polak zaciska pięść i liczy od kciuka do małego palca. Czech również liczy w takim samym porządku (czyli od kciuka do małego palca), ale nie składa dłoni w pięść, lecz liczy na wyciągniętych palcach, zginając je do wewnątrz. Różnica ta jest spowodowana wpływem sąsiednich krajów – Rosji i Niemiec. Polacy zapożyczyli sposób liczenia Rosjan, którzy mają tendencję do skrywania palców. Czesi zaś wzorowali się na Niemcach, którym przypisuje się tendencję do eksponowania różnych rzeczy.



Sposób liczenia na palcach typowy dla Polaka



Sposób liczenia na palcach typowy dla Czecha

Podsumowanie

Ze względu na bliskość terytorialną Republiki Czeskiej oraz Polski, a także liczne powiązania o charakterze turystycznym, gospodarczym, społecznym i politycznym wydawać by się mogło, że te dwa narody powinny mieć wspólny inwentarz zachowań gestyczno-mimicznych i innych zachowań niewerbalnych, jednak moje badanie tego nie potwierdza. Języki, którymi posługują się Polacy i Czesi, należą do tej samej grupy języków zachodniosłowiańskich; różnice między nimi nie są na tyle duże, aby uniemożliwiały porozumienie. Problemów z tym nie mają zwłaszcza mieszkańcy Zaolzia i okolic Ostrawy.

Mimo bliskości językowej i kulturowej Polacy i Czesi różnią się jednak od siebie pod względem ekspresji niewerbalnej, sposobu bycia, poglądów, przyzwyczajzeń. Polacy są narodem gościnnym, przywiązaniem do wartości religijnych i tradycyjnych zasad dobrego wychowania. Możemy tu obserwować przejawy „rycerskości” względem kobiet nieznane w Czechach. Polska uchodzi także za kraj konserwatywny, w przeciwieństwie do Czech, które są krajem bardzo liberalnym. Te właśnie różnice znajdują odzwierciedlenie w gestach związanych z *savoir-vivre*’em.

Różnice można dostrzec nie tylko w gestach, ale także w stosowanych formułach grzecznościowych. W Czechach można się spotkać z częstszym niż w Polsce używaniem tytułów zawodowych i naukowych. Dla Polaków natomiast charakterystyczne są formy grzecznościowe ze słowem *pan/pani*, np. *Szanowny Panie*, *Proszę Pana*, *Drogi Panie*. Forma *Wy* propagowana w czasach socjalizmu i znana także z polskich gwar nie przyjęła się w języku ogólnopolskim. Czesi rzadziej używają oficjalnych form grzecznościowych. Profesor na przykład zwraca się do studenta za pośrednictwem formy *Kolego*, *Drogi Kolego*, *Przyjacielu*, co buduje ciepłe relacje interpersonalne.

W ciągu okresu wojennego granice Polski ulegały ciągłym przesunięciom, a przynależność narodowa była wiele razy wystawiana na próbę. Jediną rzeczą, która utrzymywała państwo w nienaruszonej całości była obecność języka, który umacniał polskość i wskrzeszał ducha narodu. Z tego powodu na obszarze Polski możemy zaobserwować niewielkie różnice językowe w poszczególnych regionach. W Czechach te różnice są o wiele większe np. na Śląsku Cieszyńskim, Morawach czy w Pradze.

Tabela podsumowująca

Gest	Znaczenie gestu	Sposób wykonania gestu	Geneza gestu	Sytuacja, w której gest jest używany
pocałunek kobiety w dłoń	wyrażenie szacunku do kobiety	mężczyzna lekko się pochyla, chwyta kobietą dłoń za opuszki palców, a następnie ją całuje	XIX wiek, warstwa inteligentka (drobna szlachta), kult Matki Bożej	powitanie i pożegnanie
trzykrotny pocałunek	wyrażenie radości ze spotkania	trzykrotne pocałowanie w policzek (prawy-lewy-prawy)	przełom XX i XXI wieku	nieoficjalna forma powitania w gronie przyjaciół i rodziny
przepuszczanie kobiety w drzwiach	wyrażenie szacunku do kobiety	mężczyzna idący razem z kobietą przepuszcza ją przed sobą, aby pierwsza przeszła przez drzwi	XIX wiek, warstwa inteligentka (drobna szlachta), kult Matki Bożej	wchodzenie i wychodzenie z budynku

podsuwanie kobiecie krzesła	wyrażenie szacunku do kobiety	odsuwanie przy stole krzesła, a następnie proponowanie kobiecie, aby na nim usiadła	XIX wiek, warstwa inteligencka (drobna szlachta), kult Matki Bożej	spotkania przy stole
bruderszaft	przejście na ty	wypicie kieliszka alkoholu trzymanego w skrzyżowanych rękach, następnie pocałunek	przełom XX i XXI wieku	poprzedza przejście na ty
liczenie na palcach	_____	Polak liczy z zaciśniętą pięścią od kciuka do małego palca. Czech liczy z otwartą dłońią od kciuka do małego palca	sposób liczenia stosowany przez Polaków został zapożyczony od Rosjan, a stosowany przez Czechów – od Niemców	_____
zdejmowanie oraz podawanie kobiecie płaszcz	wyrażenie szacunku do kobiety	mężczyzna zdejmuje z kobiety płaszcz, a po skończonej wizycie pomaga jej w ubraniu go	XIX wiek, warstwa inteligencka (drobna szlachta), kult Matki Bożej	po wejściu do pomieszczenia (np. kawiarni) oraz przed opuszczeniem go
kobieta idąca po prawej stronie mężczyzny	wyrażenie szacunku do kobiety	jeśli kobieta idzie z mężczyzną, powinna znajdować się po jego prawej stronie	XIX wiek, warstwa inteligencka (drobna szlachta), kult Matki Bożej	każda sytuacja, w której kobieta idzie obok mężczyzny, zwłaszcza bardziej uroczysta, np. ceremonia ślubna
pocałunek księdza w rękę	wyrażenie szacunku	osoba lekko się pochyla, chwytając rękę duchownego i następnie ją całuje	IX wiek	powitanie i pożegnanie (wieś, małe miasteczka, zwłaszcza wschodnie tereny polski)
pierwszeństwo kobiety podczas przywitania	wyrażenie szacunku do kobiety	jeśli mężczyzna wita się z kobietą, powinien czekać, aż	XIX wiek, warstwa inteligencka	forma powitania stosowana w każdej sytuacji

		kobieta pierwsza wyciągnie do niego rękę	(drobna szlachta), kult Matki Bożej	
--	--	--	--	--

Summary

The territorial contiguity and some other coherence as tourism, economy and policy between the Czech Republic and Poland give us an assumption that these two countries should have in common the ways of movements and non-verbal communication. My exploration does not confirm this presumption. Languages used by The Czechs and The Poles belong to the same group of West-Slavonic languages. The differences are not expressive to resist the right understanding. Especially the inhabitants from Zalozie and surroundings of Ostrava city do not have problems with it.

Except language contiguity The Czechs and The Poles are variant in domain of non-verbal expression, ways of living, opinions, habits etc. The Poles are hospitable nation, which is enchained by church significances and traditions of decorum. We can mark some demonstrations of “knighthood” towards women, which are not very often practiced in Czech. Poland is also a conservative country compared to the Czech Republic, which is considered to be a liberal part of Europe. We can find these mentioned differences in gestures linked with *savoir-vivre*. These differences are not only in coherence of gestures, but also polite phrases. In the Czech Republic the scientific and vocational prefixes are more often used. The Poles prefer formal addressing for example *Sir/Madam, Dear sir/Dear madam* etc. The form “You” used in Poland during totality and attendant in Old Polish, is not present in today’s Polish. The Czechs, especially at work or at school, use less formal addressing than The Poles. A professor at university addresses a student in informal way, for example *colleague, dear colleague and friend*, what makes nice interpersonal relationships.

Bibliografia

1. KNAPP, L. M. *Komunikacja niewerbalna w interakcjach międzyludzkich*. Wyd. 2. 1997. ISBN 978-83-7249-186-2.
2. LIPOWSKA-TARAJŁO, Z. *Kapoan. O czeskim dla Polaków, być może mało zaawansowanych, ale mocno zainteresowanych*. 2000. ISBN 83-229-1922-0.
3. MARCAJNIK, M. *Grzeczność na krańcach świata*. 2007. ISBN 978-83-60807-01-9.
4. PERNAL, E. *Savoir-vivre na obchodnich cestach*. 2003. ISBN 80-86119-59-9.
5. PFEFFERMANNOVÁ, N. *Gesta a mimika*. 2008. ISBN 978-80-7331-128-5.
6. SMEJKAL, V. *Lexikon společenského chování*. Wyd. 4. 2008. ISBN 978-80-247-2327-3.
7. ŠPAČEK, L. *Etiketa*. Wyd. 2. 2005. ISBN 978-80-7381-719-0
8. TEGZE, O. *Neverbální komunikace*. 2006. ISBN 80-25101-83-5.
9. ZEMME VERENA, H. *Pułapki savoir vivre'u*. 2008. ISBN 978-83-11-11029.

Polskie szkolnictwo na Litwie

Jiří Šimon

Education of Polish minority in Lithuania

Abstract: *This paper based on my master thesis focuses upon how schools that provide education in polish language in the Republic of Lithuania function. To have a better insight into the situation of polish education in Lithuania I tried to zoom in on at least a small part of the history of the area inhabited by polish minority. I also focused upon the broader perspective of the history of Polish-Lithuanian ties that are still today influencing amongst other also the polish educational system in Lithuania and which are still rather unknown to us.*

Key words: *Lithuania, polish minority, education, schools.*

Contact: *University of Ostrava, Department Of Polish language, e-mail: jirisimon@centrum.cz*

Historia szkolnictwa polskiego na Litwie w pigułce

Historia szkolnictwa polskiego zaczęła pisać się w 1918 r. wraz z powstaniem niepodległej Litwy. Na obszarze tzw. Litwy Kowieńskiej ("tymczasową" stolicą zostało Kowno, gdyż Wilno zostało zajęte przez Polskę) działało w latach dwudziestych XX wieku kilkadziesiąt placówek, w których kształcono uczniów w języku polskim. Liczba ta w skutek nieprzychylniej polityki litewskich władz malała i pod koniec lat trzydziestych czynnych było już tylko kilka szkół z polskim językiem nauczania. II wojna światowa i jej skutki ograniczyła na kilka lat możliwość zdobywania nauki w języku polskim, tak na terenie przedwojennej Litwy tak i na wchodzącej przed wojną w skład Polski Wileńszczyźnie. Po 1945 roku Wilno i okolice zostały włączone do ZSRR w ramach Litewskiej SRR. Działalność polskich szkół na Litwie Kowieńskiej nie została już wznowiona, natomiast na Wileńszczyźnie dalej kształcono uczniów w języku polskim, nauka jednak przebiegała już według radzieckich schematów. Władzom ZSRR bardzo zależało na funkcjonowaniu szkół z polskim językiem nauczania na obszarze należącym przed wojną do Polski, gdyż potrzebowały one utrzymać napięcie między Litwinami i Polakami. Szkoły z polskim językiem nauczania napotykały początkowo w nowej rzeczywistości na sporo problemów. Najważniejszym z nich był brak nauczycieli, gdyż większość członków kadr pedagogicznych wyjechała w ramach tzw. repatriacji do Polski. Sytuacja ta uległa poprawie dopiero po kilkunastu latach po II wojnie światowej wraz z powstaniem Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego wychowującego również przyszłych nauczycieli polskich szkół mniejszościowych. W latach 70-tych i 80-tych przystąpiono do likwidacji małych szkół wiejskich, w których zajęcia odbywały się prawie wyłącznie po polsku i stworzenia sieci szkół wieloklasowych, które odbywała się nauka także po litewsku i rosyjsku. Takie posunięcie przyspieszyło procesy asymilacyjne osłabiające pozycję mniejszości polskiej na Litwie.

Kolejnym punktem zwrotnym w historii litewskich Polaków i ich szkolnictwa było odzyskanie przez Litwę niepodległości w 1990 r. Dla szkół polskich oznaczało to przede wszystkim możliwość nawiązania stosunków z Macierzą i uzyskania pomocy z różnych polskich organizacji rządowych (np. Pomoc Polakom na Wschodzie) i pozarządowych. Zmiana ustroju stanowiła również początek wzrostu liczby uczniów uczęszczających do szkół polskich. W roku szkolnym

1990/1991 do szkół czysto polskojęzycznych lub mieszanych wszystkich stopni uczęszczało 11 407 uczniów, a od tej pory liczba ta rosła co roku o 400–1500 uczniów. Wzrost zatrzymał się dopiero w roku szkolnym 2000/2001, gdy osiągnięto stan 22 303 uczniów³⁴⁸. Taki proces można wytłumaczyć rosnącą świadomością narodową miejscowych Polaków, którzy zrozumieli, że uczęszczanie dzieci do polskich szkół nie oznacza automatycznie ich dyskwalifikacji na rynku pracy i zaczęli świadomie korzystać z możliwości edukacji mniejszościowej. Dużą rolę odegrał również fakt polskich lub mieszanych przedszkoli zapewniających rozwój kontaktów z językiem ojczystym od lat najmłodszych. Od roku szkolnego 2001/2002 następuje ponowny spadek liczby uczniów w polskich szkołach, w roku szkolnym 2005/2006 odnotowujemy zatem 18 392 dzieci uczących się w języku polskim. Taki trend jest spowodowany ujemnym przyrostem polskiej ludności. Ten problem dotyczy jednak wszystkich narodowości zamieszkujących Republikę Litewską.³⁴⁹

System szkolnictwa Republiki Litewskiej

W Republice Litewskiej obowiązuje obecnie inna struktura oświaty niż w Polsce lub Czechach. Obowiązek szkolny trwa od siódmego roku życia (na podstawie podania rodziców może dziecko uczęszczać do szkoły już od sześciu lat pod warunkiem, że jest sprawne) do szesnastego lub siedemnastego. Litewską oświatę można podzielić na następujące szczeble:

- **Edukacja przedszkolna**

jest nieobowiązkowa, płatna i przeznaczona dla dzieci od 1 do 7 (6) roku życia. Publiczne placówki przedszkolne zakładane są przez samorzady, które również decydują o wysokości opłat. Edukacja przedszkolna jest obecnie prowadzona w tego typu placówkach: żłobek-przedszkole (*lopšelis-darželis*); przedszkole (*darželis*); przedszkole-szkoła (*mokykla-darželis*).

W celu ułatwienia rozpoczęcia nauki w szkole podstawowej dzieciom, które nie uczęszczały do przedszkoli, stworzono przedszkolne grupy przygotowawcze (*priešmokyklinio ugdymo grupės*) będące odpowiednikiem polskich klas zerowych. Grupy przygotowawcze działają w przedszkolach lub w szkołach podstawowych, a w zeszłym roku szkolnym 2007/2008 uczęszczało do nich już prawie 90 % sześć- lub pięcioletków.³⁵⁰

- **Edukacja podstawowa oraz średnia pierwszego stopnia (niższa)**

jest obowiązkowa, dzieli się do dwóch etapów. Pierwszy to szkoła początkowa (*pradinė mokykla*) (1–4 klasa, od 6/7 do 10/11 roku życia), drugim zaś szkoła podstawowa (*pagrindinė mokykla*) (5–10 klasa, od 10/11 do 16/17 roku życia), z której w 9 klasie można przejść do gimnazjum (*gimnazija*) (9–10 klasa, od 14/15 do 16 /17 roku życia) lub szkoły zawodowej (*profesinė mokykla*) (9–10 klasa, od 14 do 16/17 roku życia). Gimnazja ogólnie uważane są za placówki prestiżowe. Warunkiem rozpoczęcia w nich nauki jest wysoka średnia ocen, a w przypadku dużego zainteresowania mogą być organizowane egzaminy wstępne. Wszystkie placówki drugiego etapu są oznaczane jako szkoły średnie pierwszego stopnia (niższe). Publiczne szkoły podstawowe oraz niższe średnie są bezpłatne i bezpośrednio podlegają samorządowi.

³⁴⁸ KWIATKOWSKI, J., WOŁKONOWSKI, J., Stan wykształcenia mniejszości polskiej na Litwie w latach 1970–2002 [w:] *Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy*. [s.l.]: [s.n.], 2002, s. 23.

³⁴⁹ Eurostat [online], 2008, dostępny z WWW: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=tps00006&plugin=0>.

³⁵⁰ Eurydice-National summary sheets on education systems in Europe and ongoing reforms [online], 2007, dostępny z WWW: http://eacea.ec.europa.eu/ressources/eurydice/pdf/047DN/047_LT_EN.pdf.

- **Edukacja średnia drugiego stopnia (wyższa)**

jest nieobowiązkowa, realizowana jest w gimnazjach (*gimnazija*) (od 16/17 do 18/19 roku życia), w szkołach średnich (*vidurinė mokykla*) (od 16/17 do 18/19 roku życia) lub w szkołach zawodowych (*profesinė mokykla*) (od 16/17 do 19/20 roku życia). Warunkiem rozpoczęcia nauki w szkołach średnich z prestiżowymi gimnazjami włącznie jest przedstawienie świadectwa ukończenia edukacji obowiązkowej (*brandos atestatas*). Publiczne szkoły średnie są bezpłatne.³⁵¹

- **Edukacja wyższa**

jest zapewniana na uniwersytetach (*universitetas*) lub w szkołach wyższych (*akademija*). Studia są zgodnie z Systemem bolońskim podzielone na dwa etapy: studia licencjackie (*bakalauru studijos*) (trwające 4 lata) oraz studia magisterskie (*magistrantūra*) (trwające 2 lata). Warunkiem rozpoczęcia studiów wyższych jest przedstawienie świadectwa ukończenia edukacji średniej (*brandos atestatas*) i średnia ocen. W niektórych przypadkach mogą być organizowane egzaminy wstępne. Warunkiem pomyślnego ukończenia studiów jest bądź zaliczenie egzaminów końcowych lub obrona pisemnej pracy dyplomowej. Studia są płatne, opłata za rok akademicki wynosi około 1000 Litów³⁵².

Status prawny polskich szkół w Republice Litewskiej

Status prawny szkół mniejszościowych w Republice Litewskiej jest regulowany przez Ustawę oświatową Republiki Litewskiej (*Lietuvos Respublikos švietimos įstatymas*). Najważniejszym zapisem dotyczącym takich szkół jest artykuł 28, punkt 7 Ustawy oświatowej Republiki Litewskiej, w którym zawarto następujący tekst: „na terenach, na których mniejszość narodowa tradycyjnie stanowi znaczącą część społeczeństwa, zapewnia samorząd na podstawie wniosku owej mniejszości narodowej możliwość kształcenia w języku mniejszości narodowej.”³⁵³ Na podstawie tego zapisu samorządy Wilna i Wileńszczyzny mogą powoływać szkoły z polskim językiem nauczania (oraz rosyjskim i białoruskim) i nimi zarządzać. Oświata polskojęzyczna jest zatem zapewniona na obszarach historycznie zamieszkałych przez Polaków, jakimi są: miasto Wilno (*Vilniaus miestas*) oraz rejony Wileński (*Vilniaus*), Trocki (*Traku*), Sołecznicki (*Šalčininku*) i Święciański (*Švenčionių*). Jedna szkoła podstawowa działa również w Borskunach (*Barskūna*) w rejonie Szyrwinckim (*Širvintų*).

Szkoły z polskim językiem nauczania są zazwyczaj monolingwalne i realizują swój program nauczania w języku polskim. W języku litewskim jest w takich przypadkach nauczany tylko język państwowy. Jest to zgodne z artykułem 10 Ustawy oświatowej Republiki Litewskiej. Ustawa oświatowa przewiduje jednak możliwość nauczania również innych przedmiotów w języku państwowym (litewskim), o ile jest to zgodne z życzeniami uczniów lub ich rodziców. W niektórych polskojęzycznych placówkach edukacyjnych brakuje nauczycieli mogących prowadzić lekcje po polsku i przedmioty są w konsekwencji nauczane po litewsku.³⁵⁴

Sytuacja szkolnictwa polskojęzycznego na poszczególnych szczeblach edukacji

- **Przedszkola**

Obecnie działa na Litwie 46 przedszkoli (wszystkich typów) z edukacją przedszkolną prowadzoną w języku polskim, do których uczęszcza około 2 tysięcy³⁵⁵ polskich dzieci. W mieście

³⁵¹ *Eurydice* [online]. 2007, dostępny z WWW: http://eacea.ec.europa.eu/ressources/eurydice/eurybase/pdf/0_integral/LT_EN.pdf.

³⁵² *Mokslas.lt* [online]. 2007, dostępny z WWW: http://www.mokslas.lt/lt/studentams/mokestis_uz_studijas_ir_stipen/.

³⁵³ [Http://www1.f.a.knaw.nl/mercator/regionale_dossiers/PDFs/polish_in_lithuania.pdf](http://www1.f.a.knaw.nl/mercator/regionale_dossiers/PDFs/polish_in_lithuania.pdf) [online]. Mercator, 2006. Dostępny z WWW: http://www1.f.a.knaw.nl/mercator/regionale_dossiers/PDFs/polish_in_lithuania.pdf.

³⁵⁴ j.w.

³⁵⁵ Szczegółowe dane na rok szkolny 2008/2009 nie były do tej pory opublikowane. Orientacyjna liczba 2 tysięcy

stołecznym Wilnie działa 26 przedszkoli, z czego jedno przedszkole jest wyłącznie polskojęzyczne (przedszkole „Šypsena“, P. Višinskio g. 23, Wilno), a jedno przedszkole jest prywatne (przedszkole „Antano Mockaus“³⁵⁶ oferuje kształcenie w języku polskim, litewskim, rosyjskim oraz angielskim). Pozostałe placówki są mieszane (polsko-litewskie, polsko-rosyjskie czy też polsko-litewsko-rosyjskie) z polskimi grupami. W Rejonie Wileńskim istnieje 20 polskojęzycznych przedszkoli wszystkich typów, z czego cztery przedszkola są czysto polskie³⁵⁷. W Rejonie Wileńskim nie ma żadnych prywatnych przedszkoli (z polskim językiem nauczania), wszystkie placówki są zakładane oraz finansowane przez samorząd rejonu.

W oparciu o dane statystyczne zebrane podczas spisu ludności w 2001 roku oraz dane o liczbie przedszkoli z językiem polskim na Litwie zgromadzone przez Litewskie Ministerstwo Oświaty w roku 2004 można stwierdzić, że nawet na terenach w większości zamieszkałych przez Polaków, większość polskich dzieci chodzi do przedszkoli z litewskim językiem nauczania. Na całej Wileńszczyźnie oraz w mieście stołecznym Wilnie odsetek dzieci w polskich przedszkolach wynosi zaledwie 10 %. Wbrew stosunkowo niskiej liczbie dzieci korzystających z nauki przedszkolnej w języku polskim, polskojęzyczne przedszkola stanowią bardzo ważny etap w całym systemie oświaty polskiej mniejszości narodowej, gdyż przygotowują dzieci do rozpoczęcia nauki obowiązkowej w szkołach polskojęzycznych.

• Szkoły podstawowe

Do polskich szkół podstawowych na Litwie uczęszcza obecnie około 3.5 % (dla porównania w roku szkolnym 2004/2005 odsetek ten wynosił 3.6 %)³⁵⁸ wszystkich uczniów. Oznacza to, że chodzi do nich niespełna połowa polskich dzieci (w porównaniu do 6.7 % wszystkich obywateli Litwy deklarujących narodowość polską). Druga połowa rodziców zapisuje swoje dzieci do szkół litewskich. Odsetek dzieci posyłanych do polskich szkół może jednak wzrosnąć, gdyż rośnie świadomość rodziców, że kształcenie w języku ojczystym wpływa na korzyść dziecka i nie stanowi przeszkody w jego przyszłym rozwoju profesjonalnym ani integracji ze społeczeństwem. Należy również zauważyć, że część rodziców mieszkających zwłaszcza na biednych terenach wiejskich decyduje się na szkoły litewskie ze względów ekonomicznych, gdyż owe szkoły są finansowane z budżetu kraju i mogą w ten sposób zapewnić uczniom lepsze warunki do nauki. Często pojawiają się jednak również inne motywy.³⁵⁹ Uczniowie mogą obecnie pobierać naukę w 31 szkołach podstawowych wszystkich typów (szkoły-przedszkola, szkoły początkujące oraz szkoły podstawowe)³⁶⁰ działających na terenie całej Wileńszczyzny oraz miasta stołecznego Wilna.

W stolicy Litwy znajduje się pięć szkół podstawowych z polskim językiem nauczania (szk. podst. im. Jana Pawła II, szk. podst. w Jerozolimce, szk. podst. W Kolonii Wileńskiej, szk. podst. na Lipówce oraz szk. podst. im. Antoniego Wiwulskiego). Poza Wilnem funkcjonuje 26 szkół podstawowych w Rejonach wileńskim, solecznickim, trockim oraz szyrwinckim. Wszystkie przedmioty z wyjątkiem języka litewskiego są nauczane w języku polskim (choć zdarzają się wyjątki motywowane brakiem nauczycieli). Zajęcia z języka państwowego są obowiązkowe od pierwszej klasy. Podręczniki do nauki wszystkich przedmiotów są pisane przez

została wyliczona w oparciu o starsze dane zgromadzone przez Litewskie Ministerstwo Oświaty.

³⁵⁶ *Vaikučių Ugdymo Centras: Antano Mockaus Asociacija* [online], 2009 [cyt. 2009-05-20], dostępny z WWW: <http://www.mockaus.eu/index.php>.

³⁵⁷ *Samorząd Rejonu Wileńskiego: Placówki oświatowe* [online], 2009, dostępny z WWW: <http://www.vilniaus-r.lt/index.php?id=2743>.

³⁵⁸ [Http://www1.f.a.knaw.nl/mercator/regionale_dossiers/PDFs/polish_in_lithuania.pdf](http://www1.f.a.knaw.nl/mercator/regionale_dossiers/PDFs/polish_in_lithuania.pdf) [online], Mercator, 2006, angielski, dostępny z WWW: http://www1.f.a.knaw.nl/mercator/regionale_dossiers/PDFs/polish_in_lithuania.pdf.

³⁵⁹ Vide punkt "Problemy szkolnictwa polskiego".

³⁶⁰ KWIAŃKOWSKI, J. *Ranking polskich szkół podstawowych na Litwie promocji 2007/2008*, Wilno, 2008.

polskich autorów z Litwy lub są tłumaczone z języka litewskiego na polski. Do dystrybucji podręczników konieczna jest zgoda Ministerstwa Oświaty Republiki Litewskiej³⁶¹.

- **Szkoły średnie**

Sieć polskich szkół średnich na Litwie jest dobrze rozbudowana. W Wilnie i na Wileńszczyźnie działają wszystkie typy szkół średnich, które przewiduje litewski system oświaty. Dzieci miejscowych Polaków mogą zatem pobierać naukę w gimnazjach, w szkołach średnich oraz w szkołach zawodowych. Na całej Wileńszczyźnie wraz z miastem stołecznym Wilnem działa ich w sumie 44 (dane za rok szkolny 2007/2008).³⁶² W Wilnie istnieje sześć szkół średnich oraz dwa najbardziej prestiżowe gimnazja: Gimnazjum im. Adama Mickiewicza oraz Gimnazjum im. Jana Pawła II³⁶³.

Gimnazjum im. Adama Mickiewicza to placówka z ponad 60-letnią tradycją. Założone zostało w czasie II wojny światowej jako progimnazjum, w 1945 roku zostało przekształcone w szkołę początkową z polskim językiem nauczania i wreszcie w 1953 roku w szkołę średnią nr 11. Od 1989 roku placówka nosi imię Adama Mickiewicza, a 10 lat później otrzymała status gimnazjum. Gimnazjum oferuje szeroką gamę zajęć pozalekcyjnych (zespoły tańca, zespoły wokalne, teatr szkolny, drużyna piłkarska itp.) i jest wyposażone w bibliotekę liczącą prawie 20 tysięcy pozycji literatury pięknej oraz popularno-naukowej. Od roku szkolnego 1953/1954 do zeszłego roku szkolnego (2009) mury szkoły opuściło prawie 3 500 maturzystów. Gimnazjum im. Adama Mickiewicza i jego kadra pedagogiczna przyczyniły się tym samym do wychowania kilku generacji wileńskiej inteligencji polskiej.³⁶⁴

Gimnazjum im. Jana Pawła II to najnowsza polska placówka szkolna w mieście stołecznym Wilnie. Historia pomysłu utworzenia tej placówki szkolnej sięga początku lat 90-tych, kiedy po odzyskaniu niepodległości przez Litwę wzrosła również świadomość narodowa miejscowych Polaków oraz ich chęć posyłać swoje dzieci do szkół polskojęzycznych. Nowa szkoła powstała w ółnocnej dzielnicy miasta, gdzie w latach 80-tych wybudowano duże osiedla mieszkaniowe bez odpowiedniej infrastruktury edukacyjnej. Sam proces budowy szkoły może służyć za przykład udanej współpracy pomiędzy Polakami oraz Litwinami, gdyż do jej sfinansowania wykorzystano źródła z budżetów Polski i Litwy oraz funduszy Polaków-”Wilniuków” żyjących za granicą. Szkoła z pewnością nie powstałaby bez pomocy rodziców przyszłych uczniów, którzy nieodpłatną pracą pomagali podczas budowy i wyposażania budynków szkolnych. Dzięki takiemu zaangażowaniu już na samym początku udało się stworzyć szeroki krąg ludzi bezpośrednio zainteresowanych dalszym losem szkoły. Litewscy Polacy włączyli się w ten sposób do procesu budowania społeczeństwa obywatelskiego. Sporo entuzjazmu rodziców oddziedziczyły także ich dzieci-uczniowie szkoły, czego dowodem są świetne wyniki egzaminów maturalnych, wskaźnik uczniów zapisujących się na uczelnie wyższe oraz aktywność uczniów w ramach różnego rodzaju zajęć pozalekcyjnych.³⁶⁵

Poza Wilnem działa 7 gimnazjów (w Niemenczynie (*Nemenčinė*), Solecznikach (*Šalčininkai*), Ejszyszkach (*Eišišķės*), Podbrodziu (*Pabradė*), Rudominie (*Rudamina*) oraz w Pogirach (*Pagiriai*) oraz 25 szkół średnich. Jedną z najbardziej znanych placówek jest Gimnazjum im. Jana

³⁶¹ Mercator, 2006, angielski, dostępny z WWW: http://www1.f.a.knaw.nl/mercator/regionale_dossiers/PDFs/polish_in_lithuania.pdf.

³⁶² Mercator, 2006 [cyt. 2009-01-09], angielski, dostępny z WWW: http://www1.f.a.knaw.nl/mercator/regionale_dossiers/PDFs/polish_in_lithuania.pdf.

³⁶³ KWIATKOWSKI, J. *Ranking polskich szkół średnich i gimnazjów na Litwie w roku szkolnym 2007/2008*, Wilno, 2008.

³⁶⁴ *Vilniaus Adomo Mickevičiaus gimnazija* [online], 2007 [cyt. 2008-10-30], dostępny z WWW: <http://gam.lt/pl/> oraz źródła prywatne prezesa Macierzy Szkolnej pana Józefa Kwiatkowskiego.

³⁶⁵ j.w.

Śniadeckiego w Solecznikach z prawie sześćdziesięcioletnią tradycją kształcenia w języku polskim. Nauczyciele pracujący w gimnazjum mają bardzo dobre wyniki w pracy z uczniami, co potwierdza fakt, iż już od 14 lat wygrywają coroczne konkursy o najlepszą polską szkołę oraz nauczyciela, a także pocieszające wyniki egzaminów maturalnych oraz wysoki (jak na biedne wiejskie tereny Wileńszczyzny) wskaźnik uczniów rozpoczynających naukę wyższą. Również dlatego gimnazjum często odwiedzają znane osoby życia publicznego Litwy i Polski (gościł tu także były ambasador Republiki Czeskiej na Litwie Štefan Fülle). Aby zapewnić uczniom także bogate życie pozalekcyjne pedagodzy oraz uczniowie organizują teatr szkolny (gimnazjum posiada własną salę teatralną), zespoły pieśni i tańca, gazetkę szkolną czy różne drużyny sportowe. Gimnazjum posiada również własne małe muzeum historii szkoły oraz nieduże muzeum etnograficzne. Obecnie w nowo wyremontowanych budynkach gimnazjum (dostępnych także osobom niepełnosprawnym) uczy się 712 uczniów, którymi opiekuje się kadra pedagogiczna licząca 75 osób.³⁶⁶

Oprócz tradycyjnych szkół średnich działają na Litwie także cztery szkoły zawodowe, w których program nauczania jest przynajmniej częściowo realizowany w języku polskim. Mianowicie: Wileńska Wyższa Szkoła Rolnicza w Białej Wacie (*Baltoji Vokė*), Szkoła rolnicza w Dzieveniszkach (*Dieveniškės*), Szkoła rolnicza w Bukiszkach (*Bukiškės*) oraz Technikum nr 3 w Nowej Wilejce (*Naujoji Vilnia*). We wszystkich szkołach zawodowych uczy się obecnie ponad 500 uczniów, w ostatnim czasie można jednak odnotować nieustannie spadającą liczbę uczniów, co może w przyszłości stać się przyczyną nacisków mających za celą likwidację niektórych z wyżej wymienionych szkół.³⁶⁷

• Szkoły wyższe i uniwersytety

Język polski jest obecnie nauczany na Uniwersytecie Wileńskim/*Vilniaus Universitetas* oraz Wileńskim Uniwersytecie Pedagogicznym/*Vilniaus Pedagoginis Universitetas* w ramach Filologii polskiej oraz Filologii polskiej ze specjalizacją nauczycielską, którą kończy większość nauczycieli szkół polskojęzycznych. Pozostałe przedmioty są wykładane po litewsku. Studenci kolejnych litewskich uniwersytetów (np. w Kłajpedzie, Szawlach lub w Kownie) mogą uczęszczać na lekcje języka polskiego, opcja ta jest jednak przeznaczona bardziej dla studentów litewskojęzycznych.

Po długich przygotowaniach oraz staraniach o zezwolenie na funkcjonowanie, od roku akademickiego 2007/2008 działa w Wilnie również filia Uniwersytetu w Białymstoku z Wydziałem Ekonomiczno-informatycznym. Studenci mogą tutaj pobierać naukę w języku polskim także na innych kierunkach niż filologia polska.

Dzięki wstąpieniu Litwy oraz Polski do Unii Europejskiej znacznie ułatwiły się kontakty akademickie, które pozwalają studentom oraz pedagogom w łatwiejszy sposób rozpocząć naukę lub karierę naukową w Polsce.³⁶⁸

Problemy szkolnictwa polskojęzycznego na Litwie

Niestety nawet członkostwo Republiki Litewskiej w dbającej o interesy mniejszości narodowych Unii Europejskiej do tej pory nie pomogło w rozwiązaniu najbardziej palących

³⁶⁶ *Šalčininkų Jano Sniadeckio gimnazija* [online], 2008, dostępny z WWW: http://www.sniadeckio.salcininkai.lm.lt/lt/index_lt.html.

oraz materiały własne zgromadzone podczas pobytu w tymże gimnazjum na wiosnę 2008 roku.

³⁶⁷ Mercator, 2006, angielski, dostępny z WWW: http://www1.f.a.knaw.nl/mercator/regionale_dossiers/PDFs/polish_in_lithuania.pdf.

³⁶⁸ *Vilniaus Pedagoginis Universitetas: Trumpa istorija* [online], 2002–2004 [cyt. 2008-11-23], dostępny z WWW: <http://www.vpu.lt/index.php?819619933>.

Oraz *Uniwersytet w Białymstoku: Filia w Wilnie* [online], 2007 [cyt. 2009-05-16], dostępny z WWW: <http://www.wilno.uwb.edu.pl/index.php>.

problemów doskwierających polskiemu szkolnictwu. Litewscy Polacy muszą borykać się z trudnościami zagrażającymi istnieniu placówek oświatowych kształcących w języku polskim i tym samym, na dłuższą metę, samemu istnieniu mniejszości polskiej na Litwie. Poniżej przedstawiam najważniejsze problemy sprawiające, że w niektórych przypadkach miejscowi Polacy są w zasadzie dyskryminowani i mają utrudniony dostęp do edukacji w języku ojczystym:

- **Finansowanie szkół polskich**

Na terenie całej Republiki Litewskiej przedszkola, szkoły podstawowe oraz średnie są zakładane przez samorząd, jemu podlegają i są przez niego finansowane. W rejonach gęsto zamieszkałych przez Polaków (Wileński Wileński (*Vilniaus r.*) i Sołecznicki (*Šalčininkų r.*)) dotyczy to tylko szkół polskich, szkoły litewskie obowiązują zaś odmienna zasada, na podstawie której są one finansowane przez powiat (*Vilniaus apskritis*). Powiat może w odróżnieniu od biednych podwileńskich rejonów przeznaczać na edukację znacznie większe środki finansowe i tym samym skutecznie pozytywnie dyskryminować szkoły litewskie. Zdaniem rządu każdy powinien mieć prawo do nauki w języku litewskim, dlatego szkoły litewskie powstają nawet w niemal czysto polskich miejscowościach rejonu sołecznickiego. Gdziekolwiek dochodzi tak do absurdalnych sytuacji, kiedy w miejscowości, w której Polacy stanowią bezwzględną większość, polska szkoła nie ma odpowiednich warunków do nauczania ze względu na brak funduszy z budżetu rejonu, a w jej sąsiedztwie stoi prawie pusty, świetnie wyposażony (jak na Wileńszczyznę) budynek szkoły litewskiej. Takie posunięcia oprócz zapewnienia wykształcenia dla miejscowych Litwinów mają przede wszystkim na celu przekonać Polaków, by posyłali swoje dzieci do lepiej wyposażonych szkół z litewskim językiem nauczania. Zabiegi te są czasami wzmacniane pomocą finansową (co na biednych terenach rolniczych nie jest bez znaczenia) dla rodzin, które się na takie posunięcie zdecydowały. Taka różnica w finansowaniu szkół w praktyce stawia szkoły litewskie i Litwinów na Wileńszczyźnie w sytuacji mniejszości narodowej we własnym kraju i większość finansów z budżetu rządu jest przeznaczana na ich potrzeby. Kolejnym wyzwaniem dla przyszłości szkolnictwa mniejszościowego może się okazać światowy kryzys gospodarczy, którego skutki w 2009 roku są na Litwie szczególnie boleśnie odczuwalne. Rząd Litwy już wprowadził cięcia finansowe w sektorze publicznym, które mają zrekompensować głęboki spadek przychodów podatkowych do budżetu państwa. Obniżone zostały również wydatki w szkolnictwie, co spotkało się z gwałtownymi protestami wśród pedagogów oraz uczniów. Braki w finansowaniu mogą bezpośrednio zagrażać istnieniu szkół z polskim językiem nauczania, które już przed nadejściem kryzysu finansowego były niedofinansowane. Kolejnym problemem może w przyszłości okazać się brak chętnych do podjęcia pracy pedagogicznej, gdyż zmniejszone zostały także niewysokie pensje nauczycieli.

- **Polskojęzyczne podręczniki**

Już od kilkudziesięciu lat trwają problemy z tłumaczeniem ogólnopaństwowych podręczników na język polski. W czasie istnienia Związku Radzieckiego był to przede wszystkim problem natury politycznej, od lat dziewięćdziesiątych sprawa polskich podręczników staje się problemem natury ekonomicznej. Polskie tłumaczenia podręczników są aż dwukrotnie droższe od ich litewskich odpowiedników (w źródłach pomagającej Polakom za granicą fundacji Wspólnota Polska wspomina się podręcznik do matematyki kosztujący w wersji litewskiej 12 LTL a w wersji polskiej aż 43 LTL³⁶⁹).

³⁶⁹ OSIPOWICZ, C. Szkolnictwo polskiej mniejszości narodowej na Litwie [w:] Kronika II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy [online], 2001, rocz. II [cyt. 2009-05-20], dostępny z WWW: <http://www.wspolnota-polska.org.pl/index.php?id=osipz2>.

Pomimo tego szkoły polskojęzyczne obowiązują prawie taki sam „koszyczek ucznia”³⁷⁰. Ogromna różnica kosztów pokrywana jest w praktyce przez rodziców, co na ekonomicznie słabych terenach Wileńszczyzny jest szczególnie bolesną kwestią. Na razie cały Problem ten udaje się na razie rozwiązywać za pomocą specjalnych funduszy szkolnych, do których rodzice uczniów wkładają nieduże kwoty pieniędzy przeznaczone na zakup nowych podręczników „na spółkę”.

Ministerstwo Oświaty RL hamuje wydawanie polskojęzycznych podręczników dla starszych klas (11–12) argumentując to tym, że starsi uczniowie opanowali już język państwowy na tyle dobrze, żeby w nim czytać podręczniki i teksty źródłowe. Jednakże zrozumienie trudnych w odbiorze tekstów może sprawiać problem uczniom nauczonym w języku mniejszości narodowej.

• Egzamin maturalny

W wyniku reformy szkolnictwa zniesiono obowiązek składania egzaminu maturalnego z języka polskiego. Pozornie chodzi o drobiazg, może to jednak skutkować osłabieniem roli języka polskiego, ponieważ uczniowie nie będą przywiązywać wagi do nauki języka ojczystego i będą się skupiać wyłącznie na nauce języka państwowego. Kolejną sprawą oprotestowywaną przez przedstawicieli litewskich Polaków dotyczącą egzaminów maturalnych jest projekt ujednoczenia egzaminu maturalnego z języka litewskiego. Ze względu na mniejszą liczbę zajęć z języka litewskiego w szkołach mniejszościowych w porównaniu do szkół z litewskim językiem wykładowym jest to w gruncie rzeczy posunięcie dyskryminujące wszystkich uczniów uczących się w mniejszościowych placówkach oświatowych.

Republika Litewska znajduje się obecnie w trudnej sytuacji gospodarczej i politycznej. Do głosu coraz częściej (i to nawet na najwyższych szczeblach w państwie) dochodzą nacjonaliści otwarcie forsujący asimilację litewskich Polaków lub całkowicie negujący ich istnienie (w środowiskach nacjonalistycznych jest bardzo popularny pogląd, że litewscy Polacy to w rzeczywistości tylko spolonizowani Litwini lub Białorusini). To stwarza idealne warunki do wywierania nacisków również wobec polskiej oświaty, coraz częściej mówi się o likwidacji lub przekształceniu polskich placówek oświatowych. Do tej pory udaje się miejscowym Polakom dzięki ich determinacji, silnej świadomości narodowej oraz reprezentacji politycznej (członkowie partii Polaków AWL rządzą samorządami i zasiadają w Sejmie (Sejmas) i nawet w Europarlamencie) zapobiegać takim staraniom. Jednak czy będą równie skuteczni także w przyszłości?

Summary

The analysis of school network providing polish classes in Lithuania showed that this is well-developed. It can be concluded that schools providing education in polish language experience problems such as: a shortage of students in some of the schools or problems with the determination of subsidies for the schools, prompted by the unsound financial system and they have to face up to the policy consequences of state institutions which are not in favour of national minority groups. It will be necessary to solve all the problems mentioned above as to guarantee a future for schools providing polish classes and a possibility to educate a next generation of local Poles.

Bibliografia

1. *Eurostat* [online], 2008 dostępny z WWW: <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=tps00006&plugin=0>.

³⁷⁰ w systemie szkolnym Republiki Litewskiej funkcjonuje pojęcie „koszyczek ucznia“, określające pulę środków finansowych otrzymywanych przez szkoły na zapewnienie pomocy dydaktycznych oraz nauki każdego ucznia. „Koszyczek ucznia“ dla szkół mniejszościowych jest podwyższony o zaledwie 10% dodatkowego wsparcia dla szkół mniejszościowych.

2. *Eurydice-National summary sheets on education systems in Europe and ongoing reforms* [online], 2007 dostępny z WWW: http://eacea.ec.europa.eu/ressources/eurydice/pdf/047DN/047_LT_EN.pdf.
3. [Http://www1.faknaw.nl/mercator/regionaledossiers/PDFs/polish_in_lithuania.pdf](http://www1.faknaw.nl/mercator/regionaledossiers/PDFs/polish_in_lithuania.pdf) [online]. Mercator, 2006.
4. KWIATKOWSKI, J. *Ranking polskich szkół podstawowych na Litwie promocji 2007/2008*, Wilno, 2008.
5. KWIATKOWSKI, J. WOŁKONOWSKI, J. *Stan wykształcenia mniejszości polskiej na Litwie w latach 1970–2002* [w:] *Rocznik Stowarzyszenia Naukowców Polaków Litwy*. 2002.
6. *Mokslas.lt* [online]. 2007, dostępny z WWW: http://www.mokslas.lt/lt/studentams/mokestis_uz_studijas_ir_stipen.
7. OSIPOWICZ, C. *Szkolnictwo polskiej mniejszości narodowej na Litwie* [w:] *Kronika II Zjazdu Polonii i Polaków z Zagranicy* [online], 2001, rocz. II, dostępny z WWW: <http://www.wspolnota-polska.org.pl/index.php?id=osipz2>.
8. *Samorząd Rejonu Wileńskiego: Placówki oświatowe* [online], 2009, dostępny z WWW: <http://www.vilniaus-r.lt/index.php?id=2743>.
9. SREBRAKOWSKI, A. *Polacy w Litewskiej SRR 1944–1989*, Toruń, 2001.
10. *Šalčininkų Jano Sniadeckio gimnazija* [online], 2008, dostępny z WWW: http://www.sniadeckio.salcininkai.lm.lt/lt/index_lt.html.
11. ŠIMON J. *Vzdělávání polské národnostní menšiny v Litvě A České Republice*. Diplomová práce, 2009.
12. *Uniwersytet w Białymstoku: Filia w Wilnie* [online], 2007, dostępny z WWW: <http://www.wilno.uwb.edu.pl/index.php>.
13. *Vaikučių Ugdyimo Centras: Antano Mockaus Asociacija* [online], 2009, dostępny z WWW: <http://www.mockus.eu/index.php>.
14. *Vilniaus Adomo Mickevičiaus gimnazija* [online], 2007, dostępny z WWW: <http://gam.lt/pl/>.
15. *Vilniaus Pedagoginis Universitetas: Trumpa istorija* [online], dostępny z WWW: <http://www.vpu.lt/index.php?819619933>.
16. WOJNAR, M. *Polska mniejszość narodowa na Litwie*, Wrocław 2004.

LINGVISTIKA

Из актуальной проблематики бытования церковнославянского языка в России (прагматический и грамматический аспекты)

Мария Лунева

Some urgent problems of the usage of Church Slavonic in Russia (pragmatical and grammatical aspects)

Abstract: Church Slavonic is often attributes to so-called «dead» languages, but it continues to function in Russia and even changes. The author makes an attempt to appraise the situation with Church Slavonic and examines some pragmatical and grammatical problems of the usage of this language nowadays.

Key words: Church Slavonic, diglossia, dead languages, akathist, standard, russification.

Contact: Russian State University for the Humanities, Moscow, e-mail: nukterina1@gmail.com.

Церковнославянский язык в России является в наши дни языком богослужения Русской Православной Церкви. Однако вплоть до XVII века он был на Руси не только богослужебным языком: на нем создавались все тексты, так или иначе связанные с религиозными ценностями; поскольку же русская средневековая культура имела религиозный характер, церковнославянский язык, можно сказать, служил основой всей культуры в целом.

По происхождению церковнославянский язык, употреблявшийся на Руси, начиная с X века, и поныне употребляемый в России, представляет собой один из так называемых изводов того первоначального языка, созданного свв. Кириллом и Мефодием, который теперь большей частью называют старославянским. В процессе формирования этого извода происходило проникновение в него специфических черт русского языка; иными словами, имела место его русификация.

В наше время принято причислять церковнославянский к «мертвым» языкам. Однако этот язык и теперь продолжает изменяться, воспринимая все большее количество черт русского языка, ибо на нем создаются все новые и новые тексты: так, в течение XIX–XX веков на этом языке написаны сотни служб, акафистов, молитв. Очевидно, что язык последних, новейших текстов (а это в первую очередь службы новопрославленным святым и акафисты) обладает своими особенностями; при этом он по-разному обозначается исследователями. Некоторые исследователи говорят о существовании и функционировании в наши дни *современного церковнославянского языка*³⁷¹.

Одной из принципиальных проблем, связанных с функционированием церковнославянского языка в современной России, предстает проблема его нормы и кодификации. В Древней Руси церковнославянский и древнерусский языки находились

³⁷¹ ЛЮДОГОВСКИЙ, Ф. Б. Современный церковнославянский язык: обоснование существования и определение понятия. In: *Славянский вестник* 1. Москва 2003, s. 106–119.

в отношениях *диглосии*: церковнославянский язык был книжным, литературным языком, древнерусский – разговорным. Поскольку же важным свойством литературного языка является его кодифицированность, русскими книжниками, начиная с XIV века, предпринимались попытки упорядочить, кодифицировать церковнославянский язык. Многочисленные его «справы» и реформы привели в итоге к возникновению в XVII веке, в рамках реформы патриарха Никона, нового извода церковнославянского языка, известного под названием *синодальный церковнославянский*, или *новоцерковнославянский*. Это и есть язык, на котором донныне совершаются богослужения и келейные молитвы, образцовый язык Русской Православной Церкви. Однако и в этом языке на всех его уровнях проявляется вариативность: в орфографии она связана с использованием/неиспользованием титла, в орфоэпии – с несуществованием общепринятых правил церковного чтения и т.д. Немало колебаний существует и в грамматике: вариативность на этом уровне наблюдается даже в тексте Евангелия³⁷² (последняя редакция Евангелия в России была осуществлена в 1751 году – это так называемая «Елизаветинская» Библия). Язык же новосоздаваемых произведений заметно отличается от новоцерковнославянского, не говоря уже о языке древнейших текстов³⁷³.

Б. А. Успенский выделяет две разновидности нормы: первичную, усваиваемую «в процессе овладения разговорной речью», и вторичную – накладывающуюся на первичную и усваиваемую в процессе специального обучения [Успенский 2002]. Церковнославянская же ситуация в указанном отношении уникальна тем, что этот идиом, не имеющий первичной нормы как не разговорный, «не может характеризоваться более чем одной нормой, которая к тому же в современном церковнославянском языке не является кодифицированной, а извлекается из текстов»³⁷⁴.

В Древней Руси учились по Часослову (сборнику основных молитв) и Псалтыри. Овладевающие грамотой заучивали наизусть тексты этих книг; тем самым каждый из них знал основные тексты на церковнославянском языке, что обеспечивало не только понимание, но и восприятие церковнославянского языка не как другого по отношению к разговорному древнерусскому, но как книжной разновидности родного языка. В современной же России у людей, впервые сталкивающихся с церковнославянским языком, его понимание вызывает некоторые затруднения: частично непонятна грамматика (например, формы двойственного числа, употребление форм вспомогательного глагола быти, сложные синтаксические конструкции), частично – лексика: многие церковнославянские слова вошли в литературный русский язык с измененным значением (например, *живот*, *злчный*, *прозябать* – это так называемые церковнославянско-русские паронимы).

В наши дни в Русской Православной Церкви все чаще раздаются призывы к переводу богослужения на русский язык, и главным аргументом сторонников такого подхода является именно «непонятность» церковнославянского языка. На это можно

³⁷² ЛЮДОГОВСКИЙ, Ф. Б. „Церковнославянская языковая система: особенности эволюции“. In: *Славянский вестник* 2. Москва 2004, s. 191–199.

³⁷³ К таким отличиям относятся, например, упрощения в области синтаксиса: в древних текстах нередко встречаются конструкции, калькированные с греческого (ср. пример из написанного в VI веке Акафиста Пресвятой Богородице, называемого также Великим): «Икос 8: Весь бе в нижних и в вышних, никакоже отступи неописанное слово: снисхождение бо божественное, не прехождение же местное бысть, и рождество от Девы Богоприятныя, слышашия сия.»), тогда как в современных церковнославянских текстах предложения строятся по правилам русской грамматики (из новонаписанного – начала XXI века – акафиста Пресвятой Богородице перед иконой «Аз есмь с вами и никтоже на вы»: «Икос 8: Весь мир православный славит имя Твое, Пречистая Богородице. Радостно и утешительно есть взирати на Лик Твой лучезарный, имже являеши многия и преславныя чудеса, наипаче же во время шествия нашего по водам земных страстей и печалей...»).

³⁷⁴ ЛЮДОГОВСКИЙ, Ф. Б. „Церковнославянская языковая система: особенности эволюции“. In: *Славянский вестник* 2. Москва 2004, s. 192–193.

возразить, что простой перевод богослужебного текста на родной язык верующих не обеспечивает понимания: несомненно, их общение с Богом должно быть осознанным (иначе молитва превратится в заклинание), но все же сама по себе понятность языкового плана священнодействия не является необходимой и достаточной предпосылкой для познания его сути³⁷⁵; для приближения к этому пониманию, которое, возможно, в полной мере вовсе недостижимо, необходимо иметь хотя бы начальные знания из области богословия. Для овладения же основами церковнославянского языка в России выпускается большое количество изданий церковнославянских текстов с параллельными переводами их на русский язык, словари, пособия по церковнославянскому языку, и люди, заинтересованные в лучшем понимании молитв, ими пользуются. Кроме того, церковнославянский язык издавна воспринимается большинством верующих как действительно особый, сакральный язык, придающий богослужению торжественность, а молитве – силу. Многие жалуются на то, что не могут молиться по-русски (впрочем, существуют и некоторые признанные молитвы на русском языке: такова, например, молитва Оптинских старцев). Следует также учитывать, что церковнославянский язык – совершенно особое явление в русской культуре, почти каждое слово в нем имеет несколько значений, аллюзий, поэтому полноценный перевод церковнославянских текстов на русский язык осуществить в любом случае не удастся.

В современной России, как было сказано выше, на церковнославянском языке продолжают активно создаваться тексты, и, пожалуй, самый популярный из новосоздаваемых их жанров – акафист.

Акафистами называют гимнографические тексты, делящиеся каждый на 24 строфы: кондаки и икосы. Последние содержат хайретизмы (воззвания) – обращения к святому или святым, начинающиеся со слов «Радуйся.../Радуйтесь...». Акафисты представляют собой неуставной жанр, то есть не обязательный для чтения на богослужении. Популярность этого жанра объясняется его простотой как для пишущих, так и для читающих. Создание службы, объем которой примерно в два раза превосходит объем акафиста, требует основательной подготовки в области литургики, и к тексту службы предъявляются более высокие требования. Что же касается акафистов, то их кажущаяся простота приводит к тому, что их тексты порой создаются людьми, не имеющими специальной подготовки; многие акафисты даже выпускаются, не будучи утверждены синодальной комиссией. Часто такой акафист, формально считающийся написанным по-церковнославянски, настолько русифицирован, что его язык можно считать смешанным русско-церковнославянским. Вот некоторые черты таких текстов: несохранение двойственного числа, пропуск форм вспомогательного глагола *быти* в сочетании с формами на *-л-* при образовании прошедшего времени глаголов (*есмь*, *еси*, *есть* и т.д.), а также ошибочное их употребление (например, 2 л. ед. ч. *еси* вместо 3 л. ед. ч. *есть*).

Тексты на церковнославянском языке в настоящее время в основном печатаются так наз. гражданской азбукой, большинство людей с трудом разбирает церковнославянский шрифт. Сложности возникают не только с отсутствующими в гражданской азбуке буквами (ѣ, ѿ, к, р, с, ѡ, в, ѡ, ф), но и с прочтением слов под титлами (например, ѿГель ‘ангел’).

Тем не менее в последнее время изданий с церковнославянской графикой выпускается все больше (это молитвословы, тексты Священного Писания и даже учения Святых Отцов), а следовательно, в этом есть потребность.

Интересно при этом, что буквы церковнославянской азбуки, в первую очередь ѿ, ѡ, и ѣ, существовавшие также в русской гражданской азбуке до 1917 года, в современной

³⁷⁵ KONČAREVIĆ K. J. Sociolingvistički aspekti crkvenoslovenskog jezika danas. In: *Zbornik Matice srpske za slavistiku* 2003, br. 63, s. 105–117.

России, можно сказать, вошли в моду: следовательно, в этом тоже есть потребность – вопрос, какая. Буквы эти используются прежде всего для привлечения внимания на рекламных плакатах и вывесках, то есть выполняют орнаментальную функцию. Правда, правила дореволюционной орфографии современным людям известны плохо, и на улицах появляются такие вывески, как *Хлебъ* (вместо *Хлѣ бѣ*), [магазин] *Галерея Обувѣ* (вместо *Обуви* или *Обувь*), *Импѣ рия* (вместо *Имперія*). Но и не рекламное, а, казалось бы, вполне серьезное публичное использование церковнославянского языка или его элементов в наши дни бывает не лишено налета орнаментальности. К сожалению, даже в тексте, высеченном на основании памятника Кириллу и Мефодию в Москве, можно найти немало нелепых ошибок. К счастью, однако, это не остается без внимания: не перевелась еще церковнославянская грамотность на Руси – в том числе и в Рунете (см., например, <http://www.artlebedev.ru/kovodstvo/sections/63/>).

Суммируя сказанное, следует заключить, что церковнославянский язык в России продолжает функционировать: на нем совершаются богослужения, верующими совершаются келейные молитвы, судя же объемам литературы, издаваемой на церковнославянском языке, и по другим признакам, интерес к нему не только не угасает, но наоборот, растет как в научных кругах, так и среди широкой общественности.

Summary

The article deals with some pragmatical and grammatical aspects of the contemporary usage of Church Slavonic as a liturgical language of the Russian Orthodox Church and also as the language for daily prayers of Christians. This language goes back to Old Church Slavonic invented by St. Cyril and St. Methodius in the 9th century, and although it has been the traditional language of Russian culture for a long time, it appears to be not quite comprehensible today. Nevertheless Church Slavonic is still used, very often with different mistakes due to Russian influence, in certain genres of newly created religious texts, first of all in akathists, and also in modern public life (even in advertising). This means that there is a need for it and an increasing interest in this language in Russia nowadays.

Библиография

1. УСПЕНСКИЙ, Б. А. *История русского литературного языка (XI–XVII вв.)*. Москва 2002.
2. ЛЮДОГОВСКИЙ, Ф. Б. „Современный церковнославянский язык: обоснование существования и определение понятия“. In: *Славянский вестник. Вып. 1*. Москва 2003, s. 106–119.
3. ЛЮДОГОВСКИЙ, Ф. Б. „Церковнославянская языковая система: особенности эволюции“. In: *Славянский вестник. Вып. 2*. Москва 2004, s. 191–199.
4. KONČAREVIĆ, K. J. „Sociolingvistički aspekti crkvenoslovenskog jezika danas“. In: *Zbornik Matice srpske za slavistiku* 2003, br. 63, s. 105–117.

Семантико-этимологический анализ некоторых фразеологизмов и других устойчивых единиц с компонентами *белый* и *черный*

Андреа Габурова

Semantic and etymological analysis of some phraseological units and the other idiomatic expressions with the components *white* and *black*

Abstract: *The theme of this article is semantic and etymological analysis of some phraseological units and the other idiomatic expressions with the components white and black. The primary purpose is to pay attention to etymology and explanation of phraseological units, idiomatic expressions and terms with components white and black in Russian language. In addition to it, congruences and differences in Russian and Slovak comparison of the units are adverted in the conclusion.*

The article is divided to two parts. The first (main) part contains the semantic and etymological analysis of phraseological units, idiomatic expressions and, finally, terms; the second part involves just short comparison of Slovak and Russian units. Nowadays the sources of the units are journalism, science and fiction.

Key words: *phraseological unit, idiomatic expression, term, phraseology, white, black, equivalent, journalism, science, fiction.*

Contact: *Comenius University, Bratislava; e-mail address: andrea.haburova@gmail.com*

Вопросы, связанные с фразеологией, и сегодня очень актуальны. Надо уделять им внимание, потому что фразеология постоянно развивается и все чаще возникают новые фразеологические единицы. Их источником в настоящее время являются прежде всего публицистика, наука и художественная литература.

Темой статьи является семантико-этимологический анализ фразеологизмов и других устойчивых единиц с компонентами *белый* и *черный* в русском языке. Цель работы состоит в том, чтобы не только приблизить, каким путем фразеологизмы и устойчивые единицы возникли, но и наметить русско-словацкий компаративный план.

В древних воззрениях славян на природу существовало прежде всего противопоставление белого и черного цветов. Все разнообразие естественных явлений разделялось на две противоположные силы. У славян это двойственное восприятие мира выразилось в наклонении Белбогу и Чернобогу – представителям света и тьмы, добра и зла и т.п. Христианская церковь сохранила и закрепила такое отношение к *белому* и *черному*. Белый цвет в христианских обрядах символизировал чистоту, невинность, свет и радость, и поэтому белая одежда надевается во всех ритуально важных случаях: крещение, конфирмация, помолвка, брак. Кроме того это цвет Пасхи, Рождества и Вознесения. Черный цвет, наоборот, символизирует духовную тьму, печаль, испорченность, злые чары, смерть. На Руси, да и у многих других народов, принято на похороны надевать одежду черного цвета. Этот обычай вначале имел определенный смысл: черный цвет (или синий, как это было во времена Петра I) не раздражает покойника, не вызывает у него зависти к живым в ярких и веселых одеждах.

Во фразеологии, однако, отношение к понятиям *белый* и *черный* гораздо сложнее. Фразеологизмы со словом *белый* в одних случаях сохраняют положительную окраску, в других ее утрачивают. Это видимо вытекает из факта, что белый цвет еще в Древней Руси был цветом траура и печали. Большинство фразеологизмов с компонентом *черный* имеет отрицательную окраску, сохранившуюся с древних времен до сих пор. Многие из устойчивых единиц, включающих слово *черный*, мотивированы историческими фактами, в настоящее время уже невходящими в живую общественную практику, и поэтому они утратили свою этимологическую прозрачность. Так, например, дань, собиравшаяся в Новгороде для татарских ханов, называлась **черный бор**. Складывались обычаи, ритуалы, и всегда, черный цвет занимал подобающее ему, по мнению народа, место. При голосовании на выборах использовались белые и черные шары. Голосование **белым шаром** было голосованием «за», голосование **черным шаром** – голосованием «против».

Это повлияло на возникновение фразеологизма **бросать/бросить (кидать/кинуть) черные шары кому**. Сохранилось и значение «голосовать против», проваливать кого-л. при избрании на какую-л., особенно академическую, должность, защите диссертаций и т.п. (Л. Степанова, с. 852).

Весь нами собранный материал фразеологизмов и других устойчивых единиц с компонентами *белый* и *черный* мы разделили в три группы. Первая группа содержит семантико-этимологический анализ фразеологических единиц, вторая – устойчивых словосочетаний, третья – терминов с компонентами *белый* и *черный*. Эти группы еще разветвляться в подгруппы на основе общих черт.

К **фразеологическим единицам** с компонентом *белый* и *черный* относятся следующие, имеющие положительную окраску.

Предположение этимологов, что прилагательное *белый* происходит от корня со значением «блестящий», подтверждает физическое определение белого цвета, в соответствии с которым предмет, отражающий свет, кажется белым. Поэтому исходное значение у фразеологизма **белый свет** – «яркий дневной свет». Слово *свет* у славян уже в глубокой древности имело и пространственное значение – «окружающий мир, вселенная». Позднее это значение получило все сочетание в целом. Такому переосмыслению способствовало мифологическое противопоставление «этого» света, т.е. светлого, солнечного мира живых, «тому» свету – темному царству мертвых (А. К. Бирих, с. 185, 186).

К фраземам, которые имеют ясное, несомненное значение, относится фразама **черным по белому (написано, сказано)**. Сочетаемость этого фразеологизма с причастием *написано* свидетельствует, что оно появилось до книгопечатания. На Руси писание и переписывание книг со времен деятельности славянских просветителей Кирилла и Мефодия достигло большого расцвета и не прекращалось и с открытием типографий в начале XVI в. До середины XIV в. книги в Древней Руси писались только на пергаменте. Он изготовлялся из кожи молодых ягнят, телят и козлят. Кожа в процессе обработки приобретала белый цвет. В качестве чернил с XII в. использовали смесь сернокислой железной соли с чернильным орешком. Крепкий раствор таких железистых чернил глубоко проникал в пергамент и засыхал на поверхности листа густым, плотным и хорошо видимым слоем. Научная и духовная значимость труда при переписывании книг создавали исключительный авторитет всему, что написано черными чернилами по белому пергаменту – черным по белому (А. К. Бирих, с. 751).

Преобладающее большинство примеров фразеологических единиц с компонентом *белый* и *черный* мы обнаруживаем с отрицательной окраской. Отрицательное отношение народа к своим угнетателям, барам, белоручкам способствовало созданию отрицательной

характеристики в понятии *белого*. Уже фразеологизм **белая кость** противопоставляется **черной кости**. Говоря о *белой кости*, то и цветное значение, и положительная оценочность прилагательного *белый* изменились, на что указал А. И. Герцен в «Былом и думах»: «Студент, который бы вздумал похвастаться своей *белой костью* или богатством, был бы отлучен от «воды и огня», замучен товарищами». Значит, во фразеологической терминологии **белой костью** называется «человек аристократического происхождения, барин, дворянин». Во фразеологической терминологии **черной костью** называется «человек в дореволюционной России, принадлежавший к низшему сословию, простонародью, занимавший незначительное, непривилегированное положение». Об использовании этих оборотов в литературе свидетельствует отрывок из художественного произведения С. Подъячева «Понял»: «Илья Васильевич знал, что для него так самим господом поставлено жрать картошку, а для них все лучшее, ибо они «белая кость», а он «черная», они «благородные», а он и ему подобные – «чернять», «хамы», «подлые людишки» (А. К. Бирих, с. 351).

Собственно русскими фразеологическими оборотами являются *белое пятно* и *черное пятно*. Первоначально, еще в XVIII в., **белое пятно (белое место)** употреблялось как географический термин. Тогда картографы стали оставлять на картах белые пятна там, где территория была еще неисследована или малоисследованна (А. К. Бирих, с. 616). Это значение «неизученной территории, района, края» сохранилось до сих пор. Но позже стало употребляться и как «неисследованная, не разработанная часть вопроса, проблемы» и т.п. С фразеологизмом **белое пятно** тесно связывается **черное (темное) пятно**. Наряду с подобным значением «чего-л. невыясненного, неизвестного, неисследованного», о *черном (темном) пятне* можно говорить прежде всего как о «позорных (обычно исторических) фактах, поступках, порочащих чью-л. репутацию; или о фактах, в официальной науке преднамеренно замалчиваемых, искаженных» (А. К. Бирих, с. 616).

О том, что у русского народа есть много шуточных присказок, диалогов свидетельствует и **сказка про белого бычка**. Собственно, никакой сказки нет, это скорее диалог, в котором рассказчик спрашивает собеседника: «Рассказать тебе сказку про белого бычка?» Собеседник, естественно, отвечает: «Расскажи». Рассказчик говорит: «Я – расскажи, ты – расскажи. Рассказать тебе сказку про белого бычка?» Собеседник опять отвечает, например, так: «Ну, расскажи». Рассказчик опять: «Я – ну, расскажи, ты – ну, расскажи. Рассказать тебе сказку про белого бычка?» И так до тех пор, пока этот шуточный диалог не надоест. Это бесконечное повторение одного и того же с самого начала, надоедающее, раздражающее своим однообразием и не приводящее ни к какому решению, результату, было взято как значение **сказки про белого бычка** (В. П. Фелицына, Ю. Е. Пророхов, с. 7).

Устойчивое сравнение **дела как сажа бела** можно использовать как уклончивый шуточный ответ на вопрос «Как дела?», когда дела идут плохо, или когда не хочется конкретно отвечать. Сажа является символом самого черного цвета, белой сажи не бывает. И шуточное сравнение «белый, как сажа» по сути характеризует черный предмет. Слово «черный» в переносном смысле означает «мрачный, тяжелый». **Дела как сажа бела** значит «дела обстоят плохо». Семантическая целостность фразеологизма основана не только на оксюмороне (белая сажа), но и на рифмовке (дела – бела). Рифмовка делает образ более индивидуальным, необычным, даже противоречивым (А. К. Бирих, с. 42).

В словарном запасе русского языка находятся фразеологизмы, обозначающие *психическое состояние или болезнь*. Такими являются следующие:

Доводить/довести до белого каления кого, которое вышло из речи кузнецов. При нагревании перед ковкой металл в зависимости от температуры сначала становится красным, потом желтым, а при очень сильном нагревании – белым. *Каление* – специальный термин, как

и сочетания *белое каление, красное каление, желтое каление*. Но *белое каление* в сочетании с глаголом *доводить/довести* становится фразеологизмом с определенным значением «лишить кого-л. самообладания, сильно разозлить, рассердить, разъярить»; бледнуть, белеть от злости (А. К. Бирих, с. 280).

(Уже) не жилец на белом/этом свете/на земле *кто, что*. Этот фразеологический оборот употребляется в трех значениях. Два значения касаются человека, последнее вещи. Данную фразеологическую единицу употребляют тогда, когда речь идет о человеке, «которому осталось немного жить, обычно из-за слабого здоровья, болезни и т.п.». Во вторых, о человеке, «который пробудет, проживет где-л. недолго». В третьих, речь идет о «плохой, старой, неисправной и потому некачественной, недолговечной вещи» (А. К. Бирих, с. 238).

К фразеологизмам со значением «неудачный, несчастливый» относятся следующие: **беречь/сберечь что на черный день** и **беречь денежку на черный день** – «запасать что-л. для трудного времени». Оба сохраняют в слове *день* значение части суток и в то же время, подобно слову *час*, обобщенно обозначают какой-л. неудачный, тяжелый период в жизни человека.

Фразеологические варианты **тяжелый/черный день** или **тяжелый/черный день [у кого]** обозначают «неудачный, несчастливый день»; «тяжелое, трудное время в жизни».

Следующий вариант, **черный вторник**, находящийся еще в процессе фразеологизации, обозначает день, в который происходят трагические, роковые события. *Черный вторник* восходит к событиям вторника 11 октября 1994 г., когда на валютном рынке России произошло падение рубля и в результате начался безудержный рост цен. Это название употреблено и для обозначения 11 сентября 2001 г., дня террористических актов в Нью-Йорке и в Вашингтоне (А. К. Бирих, с. 358).

Вторую группу **устойчивых словосочетаний** с компонентом *белый* и *черный* можно подразделить на две подгруппы – с прямым наименованием цвета и с переносным наименованием цвета. К тем, которые связаны с прямым наименованием цвета, относятся, например **белые ночи**, обозначающие светлые ночи в начале лета, когда вечерняя заря сходится с утренней и всю ночь делятся гражданские сумерки. Наблюдаются в обоих полушариях на широтах, превышающих 60°, когда центр Солнца в полночь опускается под горизонт не более чем на 7°. В Санкт-Петербурге (около 60° северной широты) белые ночи продолжаются с 11 июня по 2 июля, в Архангельске (64°34' северной широты) – с 13 мая по 30 июля (<http://dic.academic.ru/dic.nsf/enc1p/7870>).

Большая частота устойчивых словосочетаний с компонентом *белый* и *черный* с переносным значением обнаруживается в *публицистике*. Они возникли или на основе *перифразы*, или на основе *метонимического переноса*. К устойчивым словосочетаниям, названия которых возникли на основе перифразы, принадлежат следующие противоположные: белое золото – черное золото, белая смерть – черная смерть.

В прямом значении **белым золотом** называют смесь золота и палладия. Перифраза опирается на положительную оценочность белого цвета в русском языке. Она получает развитие в новых сочетаниях: *белая жатва* «уборка хлопка», *белая страда* «то же самое». Кроме обозначения хлопка, данное выражение получило и новое обозначение «бивней слонов» (Л. Степанова, с. 273). В **черном золоте** отразилось цветное значение прилагательного *черный*. У данного устойчивого словосочетания два значения: 1) нефть; 2) каменный уголь (Л. Степанова, с. 273).

Следующие устойчивые словосочетания **черная смерть** – **белая смерть** тоже противоположны. **Черная смерть** – «устаревшее название эпидемии чумы в Европе в 1348–1350». Тогда погибло около 25 млн. человек. И в настоящее время под **черной смертью** подразумевается чума. **Белая смерть** является калькой с англ. white death. В отличие от предыдущего сочетания это словосочетание имеет три значения. Во первых, «наркотики»; во-вторых, «сахар или соль»; в третьих, «снежная лавина» (снежную лавину называют и **белым тигром**) (Л. Степанова, с. 678).

Устойчивыми словосочетаниями, возникшими на основе метонимического переноса и обозначавшими профессии, являются, например **черные береты**. Словосочетание возникло на основе метонимического переноса – название характерной детали обмундирования (и по цвету беретов), заимствовано из англ. green berets. Значит, то же, что **зеленые береты** – обозначение военнослужащих войск особого назначения США. Оно служит и для обозначения бойцов особого подразделения милиции – отрядов специального назначения (ОМОН), омовцев (А. К. Бирих, с. 49).

Калькой англ. *white-collar worker* является устойчивое словосочетание **белые воротнички**. Это сочетание возникло на основе метонимического переноса: служащие носят белые рубашки. **Белые воротнички** – лица наемного труда, занятые умственной деятельностью – служащие, управленцы, компьютерщики, лаборанты и т.п. (Л. Степанова, с. 304).

Последняя, третья группа посвящена **терминам** с компонентом *белый* и *черный*. Из *научных терминов* невозможно неупоминать **черный ящик** и **черную дыру**. В отличие от остальных терминов, эти термины являются каким-то исключением, потому что первоначально они являлись собственными терминами, но постепенно приобрели характер фразем.

Черный ящик является калькой из англ. *black box*. Термин заимствован Эшби из авиационной техники, где он появился в 40-е гг. XX в. и первоначально имел значение «объект изучения, структура и внутренние процессы которого неизвестны или очень сложны». *Черный ящик* – особо прочная стальная коробочка, в которой находится магнитофон-самописец, фиксирующий все технические параметры полета самолета, вертолета (радиопередачи, показания приборов и т.п.). С точки зрения фразеологии это «явление, не поддающееся наблюдению; какой-л. объект, внутреннее устройство которого неизвестно»; или употребляется, когда идет речь «о чем-л. непонятном, неизученном, загадочном» (А. К. Бирих, с. 896).

Астрономический термин **черная дыра** – калька с англ. *black hole*. Это космический объект, являющийся результатом катастрофического гравитационного сжатия звезд, непроницаемый сгусток звездного вещества. Переносное значение развилось на основе факта, что в зоне этого объекта все другие космические объекты поглощаются. Так с конца 60-х гг. XX в. астрономы называли гипотетические космические объекты, образованные в результате гравитационного коллапса звезд, *черными дырами*. Этот термин повлиял на возникновение фраземы **проваливаться/провалиться (ухаться/ухнуться) [как] в черную дыру чего** со значением «бесследно исчезать, расходоваться безо всякой пользы» (Л. Степанова, с. 335).

В словарном запасе русского языка содержится много терминов, связанных с *историческими событиями*. Такими являются например **белый террор** и **белая армия**. После поражения революции во Франции появилась волна **белого террора** (под белым флагом выступали контрреволюционеры), как тогда же было впервые в истории названо это движение. Это название было заимствовано русским языком. Сначала перевод был полным, переводились оба французских слова, потом слово *terreur* не стало переводиться,

и выражение закрепилось в форме белый террор, т.е. «массовое истребление контрреволюцией руководителей и участников революционного движения» (Ю. А. Гвоздарев, с. 19).

Дальнейшее развитие отрицательного значения слова *белый* связано с великим событием XX в. в России – Гражданской войной. Оно также противопоставлялось слову *красный* в терминах *белая армия – красная армия*. **Белая армия/белая гвардия** – неофициальное наименование военных формирований, сражавшихся против большевиков и их сторонников (*красных*). Их формы и элементы (шлемы, клапаны, шинели) позволяли легко отличить обе армии на поле боя. В годы Гражданской войны, их называли и **белогвардейцами** или **белыми**, по цвету знамени сторонников короля во время Великой французской революции (Ю. А. Гвоздарев, с. 20).

Из группы терминов, связанных с промышленностью, можно упомянуть например **черную металлургию** и **черные металлы**. Под черной металлургией подразумевается отрасль тяжелой промышленности, к которой относятся предприятия по добыче и обогащению рудного и нерудного сырья по производству продуктов коксохимической промышленности, ферросплавов, труб стальных, чугунных и изделий дальнейшего передела металлических порошков *черных металлов*. **Черными металлами** называются железо и его сплавы (чугун, сталь), важнейшие конструкционные материалы в технике и промышленном производстве (http://dic.academic.ru/dic.nsf/enc_colier/6376/%D0%9C%D0%95%D0%A2%D0%90%D0%9B%D0%9B%D0%AB).

В последней части мы только назначим русско-словацкий компаративный план некоторых фразеологизмов и устойчивых единиц, чтобы показать на (почти) одинаковые значения и сходства или отличия в сохранении компонентов *белый* и *черный*.

Начиная с фразеологизмов, то можно привести следующие словацкие эквиваленты:

черным по белому [написано, сказано] – *niečo je (napísané, stojí) čierne na bielom* (Е. Смьешкова, с. 26);

белая кость – *modrá krv* (В. Доротякова, с. 230);

белое пятно (белое место) – *biele miesto (miesta)* (Л. Балажова и кол., с. 291);

черное (темное) пятно – *(má) Kainovo znamenie (na čele)* (К. Габовштыякова, Е. Крошлакова, с. 37);

сказка про белого бычка – *rozprávka o zelenej svini* (М. Филкусова и кол., с. 67) или *jedna a tá istá pesnička* (В. Доротякова, с. 492);

доводить/довести до белого каления – *ozeleniet' od zlosti; priviest' do varu privádzat'/priviest' do zúrivosti* (Я. Доруля и кол., 1989, с. 928);

смотреть сквозь (через) розовые/черные очки на кого, что – *pozerat' sa (dívat' sa) na svet cez ružové/čierne okuliare* (Л. Балажова и кол., с. 506);

устойчивое сравнение дела как сажа бела имеет три словацких эквивалента: *nestojí to za nič; nestojí to ani za fajku močky (dymu); je to na milú kedveš* (В. Доротякова, с. 468);

проваливаться/провалиться как в черную дыру – *prepadnúť sa pod čiernu zem* (Л. Балажова и кол., с. 291);

черный вторник – *čierny piatok* (фразема получила название согласно банкроту на бирже в Нью-Йорке 24 октября 1929, потому что открыл мировой экономический кризис) (Л. Балажова и кол., с. 505).

Из устойчивых словосочетаний можно привести например:

белая смерть/черная смерть – *biela smrť/čierna smrť* (Л. Балажова и кол., с. 505);

белое золото – *biele zlato*, обозначающее сахар (Л. Балажова и кол., с. 291) или хлопок (М. Филкусова и кол., с. 67);

черное золото – **čierne zlato** (Л. Балажова и кол., с. 505);
белые воротнички – **biele goliere** (Л. Балажова и кол., с. 291);
черные береты – **čierne barety** (Л. Балажова и кол., с. 230);
белый билет (свидетельство об освобождении от военной службы) – **modrá knižka**
(М. Филкусова и кол., с. 67).

Если сравнивать термины, то в качестве примеров можно взять следующие:

черная дыра – **čierna diera** (В. Доротякова, 46);
черный ящик – **čierna skrinka** (Л. Балажова и кол., с. 506);
черная металлургия – **čierna metalurgia**; **черные металлы** – **čierne kovy**
(Л. Балажова и кол., с. 505);
белый террор – **biely teror** (Л. Балажова и кол., с. 291);
белая армия/белая гвардия/белогвардейцы – **biela armáda/belogyardejci**
(Л. Балажова и кол., с. 291).

Исходя из сравнения некоторых часто употребляемых фразеологизмов, устойчивых словосочетаний, терминов и устойчивых сравнений в обоих языках можно констатировать, что не во всех случаях сохраняются компоненты *белый* и *черный* в русском и словацком языках одновременно. Иногда белому или черному цвету в составе устойчивых единиц русского языка соответствует красный, розовый, голубой или зеленый цвет в словацких эквивалентах. Например: фраза *довести до белого каления* имеет в словацком языке эквиваленты *zblednúť od zlosti* или *ozelenieť od zlosti* или фраза *белая кость* в словацком языке сохраняет голубой цвет – *modrá krv* или устойчивое словосочетание *белый билет* – *modrá knižka*.

Что касается *противопоставления белого и черного* цветов, то можно констатировать, что белому цвету противопоставляется и красный, например: *белая армия* – *красная армия*; черному цвету противопоставляется и розовый цвет, например: *смотреть сквозь черные очки* – *смотреть сквозь розовые очки*. Но во многих случаях сохраняется противопоставление *белого и черного*, например: *белое золото* – *черное золото*; *белая смерть* – *черная смерть*; *белое пятно* – *черное пятно*.

С точки зрения терминов, надо заметить, что они становятся основой для возникновения новых фразеологизмов, например астрономический термин *черная дыра* стал базой для возникновения фраземы *проваливаться/провалиться как в черную дыру* со значением «бесследно исчезать». Наряду с наукой и публицистика оказывает большое влияние на фразеологию, потому что благодаря ней можно говорить об устойчивых словосочетаниях, как например: *белое золото*, *черная смерть*, *белые воротнички*, *черные береты* и т.д., которые в сознании людей хорошо закреплены.

На основе вышесказанного можно утверждать, что русский и словацкий языки настолько близки (благодаря своему славянскому происхождению), что они во многих случаях сохраняют не только соответствующие значения, но даже и компоненты *белый* и *черный*. Конечно, необходимо учитывать и тот факт, что каждый язык оригинальный и имеет свои особенности.

Summary

Nowadays the questions concerning about phraseology are very actual. The article is paying attention to etymology and explanation of some phraseological units, idiomatic expressions and terms with the components *white* and *black* in Russian language. There is also Russian and Slovak comparison of the units in the article conclusion. The primary sources of the units are journalism, science and fiction.

Библиография

1. БИРИХ, А. К., МОКИЕНКО, В. М., СТЕПАНОВА, Л. В. *Русская фразеология. Историко-этимологический словарь*. Астрель, Москва: 2005.
2. ГВОЗДАРЕВ, Ю. А. *Пусть связь речений далека...* Ростов на Дону: Ростовское книжное издательство 1982.
3. ФЕЛИЦЫНА, В. П., ПРОРОХОВ, Ю. Е. *Русские пословицы, поговорки и крылатые выражения*. Русский язык, Москва: 1980.
4. STĚPANOVA, L. *Rusko-český frazeologický slovník*. Olomouc: Univerzita Palackého v Olomouci 2007. ISBN 987-80-244-1750-9.
5. BALÁŽOVÁ, Ľ. A KOL. *Slovník slovenského jazyka A–G*. VEDA, Bratislava: 2006.
6. DOROTJAKOVÁ, V. A. KOL. *Rusko-slovenský frazeologický slovník*. SPN, Bratislava: 1998. 670 s. ISBN 80-08-00304-9.
7. DORUĽA, J. A KOL. *Krátky slovník slovenského jazyka*. 4. vydanie. SAV, Bratislava: 1989. 985 s. ISBN 80-224-0750-X.
8. FILKUSOVÁ, M. A. KOL. *Rusko-slovenský a slovensko-ruský slovník*. 15. vydanie. Bratislava: SPN 2006. ISBN 80-10-00657-2.
9. HABOVŠTIAKOVÁ, K., KROŠLÁKOVÁ, E. *Frazeologický slovník. Človek a príroda vo frazeológii*. Bratislava: VEDA 1996. 176 s. ISBN 80-224-0477-2.
10. SMIEŠKOVÁ, E. *Malý frazeologický slovník*. BA: SPN, 1974.
11. <http://dic.academic.ru/dic.nsf/enc1p/7870>.
12. http://dic.academic.ru/dic.nsf/enc_colier/6376/%D0%9C%D0%95%D0%A2%D0%90%D0%9B%D0%9B%D0%AB.

Galicyzmy we współczesnej prasie polskiej (na przykładzie felietonów Ludwika Stommy). Próba typologii

Marta Śliwińska

Galicisms in contemporary Polish press (exemplified by the feuilletons of Ludwik Stomma). An attempt at typology

Abstract: My research focuses on gallicisms, i.e. words and phrases borrowed from French, which occur in the contemporary Polish press, exemplified by the feuilletons of Ludwik Stomma. The paper contains an attempt at typological differentiation of language units with French origin; it distinguishes five principal structural types, and two sub-types within each of those types. In addition to the structural-functional method, I have applied a quantitative approach to identify categorial types and sub-types of loanwords prevailing in the feuilletons.

Key words: contemporary Polish language, feuilleton, Gallicisms, linguistic typology.

Contact: The Faculty of Polish Studies at the Jagiellonian University in Kraków,
e-mail: martasliwinska@op.pl

Zasoby leksykalne polszczyzny stale wzrastają, do czego przyczynia się tworzenie neologizmów, neosemantyzmów oraz zapożyczeń zewnątrz- oraz wewnątrzjęzykowych (zob. m.in. Rybicka 1976, Buttler 1978, Wesołowska 1978, *Z zagadnień* 1978, Waszakowa 1994, *Słownictwo* 2000, Jadacka 2001, *Polszczyzna* 2001, *Współczesny* 2001). Ten ostatni sposób bogacenia słownictwa najłatwiej obserwować w środkach masowego przekazu, a zwłaszcza w prasie. Ponieważ w ostatnim czasie język angielski najsilniej oddziałał na polszczyznę (Mańczak-Wohlfeld 1994, 1995), dlatego warto pokazać wpływy innych języków zachodnioeuropejskich, które dziś wprawdzie osłabły, ale dawniej były bardziej znaczące. Do tych języków należy na pewno francuski (zob. Walczak 1982, 1983, 1992, 1995), jego znajomość zaczęła w Polsce szybko maleć po II wojnie światowej, niemniej trudno mówić, by nawet w najbardziej niesprzyjających okolicznościach „wpływy języka francuskiego wygasły całkowicie i bezpowrotnie” (Walczak 2001, 150).

Przedmiotem analizy mojego artykułu czynię galicyzmy, jakie występują w felietonach L. Stommy, drukowanych w *Polityce* w latach 2005–2007. Łącznie przeanalizowałam 151 tekstów: z roku 2005 – 51 felietonów (nr 1/05-51-52/05), z roku 2006 – 50 felietonów (nr 1/06-51-52/06, w tym nr 17-18/06), z roku 2007 – 50 felietonów (nr 1/07 – 51-52/07, w tym nr 17-18/07). Przez **galicyzmy** rozumiem „elementy językowe (zwykle wyrazy, wyrażenia lub konstrukcje składniowe) zapożyczone z języka francuskiego” (*EJP* 1999, 108).

Wśród galicyzmów wyróżnia się zwykle zapożyczenia leksykalne i zapożyczenia strukturalne, zwane kalkami lub kliszami. W pracy zajmę się tylko jednostkami pierwszego typu, czyli zapożyczeniami właściwymi, nie będę natomiast rozpatrywać pożyczek strukturalnych w rodzaju *cinéma porno* = ‘kino porno’, *mots-clés* = ‘słowa-klucze’, *lancer un canard* = ‘puścić kaczkę (dziennikarską)’ czy *tuer le temps* = ‘zabijać czas’.

Już sama definicja galicyzmu zakłada, że w polu obserwacji znajdują się z jednej strony pojedyncze wyrazy, z drugiej zaś wyrażenia bądź konstrukcje syntaktyczne, a więc elementy językowe proste oraz złożone. Ta niejednorodność strukturalna, czyli dyferencjacja jednostek językowych pod względem budowy, pozwala wydzielić w rozpatrywanym zbiorze tekstów (nie systemie językowym) pięć typów kategorii językowych: I CYTATY (które nie są przyswojonymi pożyczkami słownikowymi w języku polskim), II NAZWY OSOBOWE, III NAZWY GEOGRAFICZNE, IV INNE NAZWY WŁASNE, tj. ideonimy (czyli tytuły utworów literackich, plastycznych i muzycznych, filmów, czasopism i dzienników, nazwy organizacji politycznych i społecznych), chrematonimy (czyli nazwy wyrobów drogerijnych, cukierniczych, używek, środków transportu, niektórych rodzajów broni i obiektów wojskowych, sprzętu gospodarstwa domowego, sprzętu audiowizualnego, mebli, dzwonów, a także nazwy własne rzadkich okazów natury traktowanych jako obiekty kultury materialnej) i zoonimy (czyli nazwy zwierząt, smoków), V ZAPOŻYCZENIA LEKSYKALNE.

Każdy z typów w zależności od kryterium oryginalnego brzmienia i zapisu francuskiego czy całkowitego bądź częściowego spolszczenia zawiera dwa podtypy:

I a – cytowane w języku francuskim wyrazy, wyrażenia lub zdania;

I b – przytaczane po polsku wypowiedzi znanych Francuzów lub wypowiedzi o Francji (pochodzące z różnych źródeł);

II a – nazwy osobowe francuskie;

II b – nazwy osobowe spolszczone (częściowo lub całkowicie);

III a – nazwy geograficzne w języku francuskim;

III b – nazwy geograficzne spolszczone;

IV a – inne nazwy własne w języku francuskim;

IV b – inne nazwy własne spolszczone (częściowo lub całkowicie);

V a – zapożyczenia leksykalne z języka francuskiego o pisowni i wymowie francuskiej;

V b – zapożyczenia leksykalne z języka francuskiego o pisowni i wymowie polskiej.

Oto przegląd i charakterystyka wyróżnionych w materiale badawczym typów i podtypów językowych:

Typ I: CYTATY

Podtyp I a – przykłady użycia:

- **À l'ordre du jour** = 'na porządku dziennym' 11/06;
- **Brocante (f = 2)** = 'targ staroci, starzyzny lub pchli targ' 28/05; 43/05;
- **Charges patronales (f = 2)** = 'obciążenia pracownicze' 14/06;
- **Contre cœur** = 'niechętnie, z żalem, wbrew własnej woli' 24/05;
- **Faux pas** = 'fałszywy krok, potknięcie' 20/05;
- **Il ne serait pas décent et à l'honneur au roi de France de venger les querelles du duc d'Orléans** = '**Niegodnym byłoby honoru króla Francji mszczenie uraz księcia Orleanu**' 8/06;
- **Le plombier polonais** = 'polski hydraulik' 36/05;
- **Tu l'as voulu Georges Dandin** = 'Sam tego chciałeś, Grzegorzu Dyndało' 27/06.

Podtyp I b – przykłady użycia:

- **André Breton**, por. „Wierzyć można tylko tyranom. Ich bowiem jedynie stać na prawdomówność” 3/05;
- **Emmanuel Mounier**, por. „Jesteśmy wtłoczeni w nasze ciało, w rodzinę, w środowisko, w klasę, w ojczyznę, w epokę, których wcale nie wybieraliśmy. Dlatego jestem tu, a nie tam, teraz, a nie kiedy indziej: zdecydowało o tym tajemnicze przeznaczenie, uprzedzając moją własną wolę” [...] 37/05;

- **Jacques Chirac**, por. „Francja i państwo francuskie współistniały z okupantem, popełniając czyny niewybaczalne” 20/07;
- **Józef Fouché**, por. „Cóż z tego – [...] – że w jakimś salonie nic się akurat podejrzanego nie dzieje. Ale może zacząć się dziać. Więc na wszelki wypadek i tam mamy konfidentów” 24/06;
- **Ludwik XIV**, słynne powiedzenie Króla Słońce, por. „Państwo to ja” 8/06;
- **Marsylianka**, fragment pieśni, por. „Wraża krew popłynie rynsztokami” 21/05;
- **Napis na pomniku Dantona w Paryżu**, por. „Francuzi – trzeba wam odwagi, jeszcze więcej odwagi i zawsze odwagi” 22/05;
- **Talleyrand**, maksyma Talleyranda dla początkujących polityków, por. „Po to politykowi dana jest mowa, żeby mógł za nią ukryć swoje myśli” 47/05.

Udział w tekstach wyróżnionych jednostek językowych

Lp.	Typy jednostek językowych	Liczba haseł	Procent haseł
I	Cytaty	70	100,00 %
I a	Cytowane w języku francuskim wyrazy, wyrażenia lub zdania	35	50,00 %
I b	Przytaczane po polsku wypowiedzi znanych Francuzów lub wypowiedzi o Francji	35	50,00 %

Tabela 1.

Typ I **CYTATY** obejmuje 70 jednostek językowych. Uwagę zwraca fakt, że na cytowane w języku francuskim wyrazy, wyrażenia lub zdania przypada tyle samo, czyli 50,00 %, co na przytaczane po polsku wypowiedzi znanych Francuzów lub wypowiedzi o Francji.

Typ II: NAZWY OSOBOWE

Podtyp II a – przykłady użycia:

- **Alfred Dreyfus//Dreyfus** (f = 2), 1859–1935, francuski kapitan sztabu generalnego pochodzenia żydowskiego, w 1894 roku oskarżony o szpiegostwo, a w 1906 roku zrehabilitowany pod naciskiem opinii publicznej 25/05; 26/05;
- **Charles de Gaulle** (f = 2), 1890–1970, generał i polityk francuski, dwukrotny prezydent Francji 20/07; 30/07;
- **Charles Perrault**, 1628–1703, bajkopisarz francuski 5/07;
- **Charlotte Corday**, 1768–1793, rewolucjonistka francuska, która zasztyletowała Marata 4/07;
- **De Béchamel** (Louis), 1630–1703, mistrz ceremonii na dworze Ludwika XIV, wynalazca słynnych sosów 48/06;
- **De Villiers** (Philippe), ur. 1949 r., francuski polityk konserwatywny 5/05;
- **Dior** (Christian), 1905–1957, francuski projektant i dyktator mody 40/05;
- **Ève Fournier//Fournier**, współczesna dziennikarka francuska 43/06;
- **France** (Anatole François Thibault, zwany Anatolem), 1844–1924, pisarz francuski 22/05;
- **Gérard Depardieu**, ur. 1948 r., francuski aktor filmowy, teatralny i telewizyjny 4/07;

- **Jacques de Molay** (f = 2), wielki mistrz zakonu templariuszy, zginął na stosie w 1314 r. 44/07;
- **Jacques Derrida**, 1930–2004, filozof francuski, dekonstrukcjonista 40/05;
- **Platini (Michel)** (f = 2), ur. 1955 r., francuski piłkarz, trener i działacz sportowy włoskiego pochodzenia 22/05;
- **Simone de Beauvoir**, 1908–1986, pisarka francuska, żona Jean-Paula Sartre’a 40/05.

Podtyp II b – przykłady użycia:

- **Celnik Rousseau** (f = 2)//**Rousseau Celnik**, 1844–1910, malarz francuski 2/06;
- **Gabrysia Chanel** (właściwie Gabrielle Chasnel), 1883–1971, francuska projektantka mody kobiecej, wylansowała perfumy Chanel n°5 28/05;
- **Henryk IV**, 1553–1610, król Nawarry od 1562 r., Francji od 1589 r., początkowo przywódca hugenotów, następnie przeszedł na katolicyzm, w 1589 r. wydał edykt nantejski i zakończył ponad 30-letnią wojnę domową 38/06;
- **Józefina de Beauharnais**, 1763–1814, żona Napoleona I 26/07;
- **Karol Wielki//Karol** (Charlemagne lub Charles Ier le Grand), 747–814, król i cesarz, 44/07;
- **Ludwik XI**, 1423–1483, król Francji od 1461 r., złamał opór feudałów, zjednoczył niemal wszystkie ziemie francuskie, popierał handel i manufaktury 51-52/05;
- **Maria Leszczyńska**, 1703–1768, królowa Francji, żona Ludwika XV 48/06;
- **Marta Corneille**, siostra Pierre’a Corneille’a, matka Fontenelle’a 5/07;
- **Wielki Kondeusz**, Ludwik II Bourbon-Condé, 1621–1686, książę de Condé, marszałek Francji, jeden z największych dowódców wojskowych w historii 6/05;
- **Wolter** (François Marie Arouet, zwany Voltaire), 1694–1778, francuski pisarz, filozof i historyk, czołowa postać Oświecenia 5/07.

Udział w tekstach wyróżnionych jednostek językowych

Lp.	Typy jednostek językowych	Liczba haseł	Procent haseł
II	Nazwy osobowe	189	100,00 %
II a	Nazwy osobowe francuskie	150	79,37 %
II b	Nazwy osobowe spolszczone (częściowo lub całkowicie)	39	20,63 %

Tabela 2.

Na typ **II NAZW OSOBOWYCH** składa się 150 nazw osobowych francuskich (co stanowi 79,37 % całego zbioru) i 39 nazw osobowych spolszczonych częściowo lub całkowicie (co stanowi 20,63 % w całym zbiorze). W tym typie strukturalnym dominują – jak widać – antroponimy w języku francuskim, które czterokrotnie przewyższają spolszczone konstrukcje nazewnicze.

Typ III: NAZWY GEOGRAFICZNE

Podtyp III a – przykłady użycia:

- **Amiens**, miasto w północnej Francji, stolica Pikardii 46/05;
- **Beaubourg** (f = 3), nazwa Narodowego Centrum Sztuki i Kultury Georges’a Pompidou w Paryżu, otwartego w 1977 r., od nazwy placu, na którym zbudowano Centrum 30/07;
- **Caen**, miasto w północnej Francji, stolica Dolnej Normandii 31/06;

- **Chinon (f = 2)**, rezydencja Karola VII, miasto w środkowej Francji 20/05; 9/07;
- **Île-de-France**, region administracyjny tworzony przez osiem departamentów, kraina historyczna w północnej Francji, w środkowej części Basenu Paryskiego, stolicą Paryż 31/07;
- **Marais**, stara dzielnica Paryża 51-52/06;
- **Metz**, stolica Lotaryngii, nad Mozelą 45/06;
- **Verdun**, miejsce bitwy z czasów I wojny światowej, luty-grudzień 1916 r., miejscowość we wschodniej Francji 13/06.

Podtyp III b – przykłady użycia:

- **Dziedziniec Jeleni**, jeden z dziedzińców Wersalu 48/06;
- **Lazurowe Wybrzeże (f = 2)**, wybrzeże Morza Śródziemnego na południu Francji 1/06; 40/07;
- **Łuk Triumfalny**, pomnik historyczny w Paryżu, wystawiony przez Napoleona 12/06;
- **Normandia (f = 2)**, region w północnej Francji 31/06; 48/06;
- **Wieża Eiffla**, słynna wieża w Paryżu 30/07.

Udział w tekstach wyróżnionych jednostek językowych

Lp.	Typy jednostek językowych	Liczba haseł	Procent haseł
III	Nazwy geograficzne	84	100,00 %
III a	Nazwy geograficzne w języku francuskim	49	58,33 %
III b	Nazwy geograficzne spolszczone	35	41,67 %

Tabela 3.

Typ **III NAZW GEOGRAFICZNYCH** konstituują nazwy geograficzne w języku francuskim, mające 58,33 % udziału haseł w budowie felietonów i nazwy geograficzne spolszczone, na które przypada 41,67 % udziału haseł, tworzących wypowiedzi tekstowe. Wśród nazw geograficznych przeważają oryginalne nazwy francuskie, nasycające felietony L. Stommy prawie w 60 % struktur materiałem obcojęzycznym.

Typ IV: INNE NAZWY WŁASNE

Podtyp IV a – przykłady użycia:

- **Cannelle**, imię niedźwiedzia w Pirenejach 20/06;
- **Deux Magots (f = 2)**, nazwa paryskiej kawiarni, w której w latach 60. przebywał Jean-Paul Sartre 40/05;
- **Gilbert Jeune**, nazwa domu wydawniczego, istniejącego od 1888 r. 51-52/06;
- **Le Petit Parisien**, jeden z tytułów prasy francuskiej 13/06;
- **Renault**, nazwa francuskiej firmy samochodowej 28/05;
- **Sûreté**, raporty francuskich służb bezpieczeństwa 24/06.

Podtyp IV b – przykłady użycia:

- **Akta Trybunału Rewolucyjnego**, dokumenty historyczne z czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej 4/07;
- **Cesarstwo**, jeden z okresów władzy we Francji za Restauracji Burbonów 48/07;
- **Charles de Gaulle**, nazwa paryskiego lotniska 51-52/06;
- **Kodeks Napoleoński**, słynny kodeks Napoleona z 1808 r. 21/05;
- **V. Republika (f = 2)**, nazwa państwa francuskiego od 1958 r. do chwili obecnej 30/07.

Udział w tekstach wyróżnionych jednostek językowych

Lp.	Typy jednostek językowych	Liczba haseł	Procent haseł
IV	Inne nazwy własne	99	100,00 %
IV a	Inne nazwy własne w języku francuskim	47	47,47 %
IV b	Inne nazwy własne spolszczone (częściowo lub całkowicie)	52	52,53 %

Tabela 4.

W typie **IV INNE NAZWY WŁASNE** obejmującej ideonimy, chrematonimy i zoonimy (tzw. ICHZ) przeważa ilościowo podtyp **IV b** z nazwami spolszczonymi (częściowo lub całkowicie). ICHZ w języku polskim, skupiające 52,53 % ogółu zbioru nazw, dystansują w tym wypadku konkurencyjny wariant, zawierający nazwy francuskie.

Typ V: ZAPOŻYCZENIA LEKSYKALNE

Podtyp V a – przykłady użycia:

- **Au courant**, fr. = ‘(być) zaznajomionym z bieżącym stanem rzeczy w jakiejś dziedzinie; z aktualnymi wydarzeniami, modą itp.’ 30/06;
- **Calvados**, fr. = ‘wysokiej klasy wódka z jabłek produkowana w Normandii, nazwa pochodzi od departamentu w Dolnej Normandii’ 30/07;
- **Camembert**, fr. = ‘wyśmienity ser francuski produkowany w Normandii, nazwa pochodzi od miejscowości Camembert nad rzeką Orne’ 38/05;
- **Madame**, fr. = ‘pani, dama’ 30/07;
- **Monsieur**, fr. = ‘pan’ 5/07.

Podtyp V b – przykłady użycia:

- **Afisz (f = 2)**, fr. affiche 28/05; 36/05;
- **Aliant**, fr. allié 31/06;
- **Apanaż**, fr. apanage 29/06;
- **Balet**, fr. ballet 48/06;
- **Bukinista (f = 2)**, fr. bouquiniste 51-52/06;
- **(Z)dezawuować**, fr. désavouer 30/05;
- **Duser**, fr. douceur 49/07;
- **Felieton (f = 3)**, fr. feuilleton, 10/05; 5/06; 21/06;
- **Homar (f = 3)**, fr. homard 25/07;
- **Inżynier (f = 2)**, fr. ingénieur 45/05; 32/06;
- **Kepi (f = 2)**, fr. képi 15/05;
- **Kiosk (f = 2)**, fr. kiosque 46/05; 22/06;
- **Komandoria**, fr. commanderie 44/07;
- **Marszand (f = 2)**, fr. marchand 2/06;
- **Miraż**, fr. mirage 24/07;
- **Pluton**, fr. peloton 48/07;
- **Trubadur**, fr. troubadour 1/06;
- **Tupet**, fr. toupet 7/07;
- **Żurnalista**, fr. journaliste 42/06.

Udział w tekstach wyróżnionych jednostek językowych

Lp.	Typy jednostek językowych	Liczba haseł	Procent haseł
V	Zapożyczenia	311	100,00 %
V a	Zapożyczenia leksykalne z języka francuskiego o pisowni i wymowie francuskiej	19	5,81 %
V b	Zapożyczenia leksykalne z języka francuskiego o pisowni i wymowie polskiej	292	94,19 %

Tabela 5.

Jak już wcześniej zaznaczyłam, w artykule biorę pod uwagę tylko zapożyczenia leksykalne, nie zajmuję się natomiast zapożyczeniami strukturalnymi (kalkami językowymi, kliszami). Zapozyczenia leksykalne to wyrazy, które polszczyzna przejęła z języka francuskiego w historycznym rozwoju językowym. Różnią się one od cytatów, przytoczeń z francuszczyzny, nie mających statusu przyswojonych pożyczek leksykalnych. Zapozyczenia weszły bowiem do normy językowej polszczyzny ogólnej i są odnotowane zarówno w słownikach ogólnych języka polskiego, jak i w polskich słownikach wyrazów obcych. Cytatów z języka francuskiego, nieobecnych w słownikach wyrazów obcych, a więc i w normie ogólnopolskiej, nie zaliczam do zapożyczeń francuskich, czyli tzw. galicyzmów.

W analizowanym materiale językowym pojawiają się w większości zapożyczenia leksykalne z języka francuskiego o pisowni i wymowie polskiej, stanowią one 94,19 % wszystkich pożyczek słownikowych, nasycających felietony L. Stommy. Oprócz zapożyczeń tzw. właściwych, grupujących obce wyrazy w postaci nieznacznie przekształconej, w badanych tekstach felietonów występują również wyrazy obce, tu francuskie przejęte w postaci oryginalnej, stanowią one 5,81 % całości zbioru. Tych właśnie, zachowujących francuską pisownię i wymowę zapożyczeń nie należy mylić z cytatami (tworzącymi I kategorię w mojej klasyfikacji elementów językowych), które pozostają poza normą użytkową języka polskiego.

Porównanie ogólnego udziału w tekstach wyróżnionych jednostek językowych

Lp.	Typy jednostek językowych	Liczba haseł	Procent haseł
I	Cytaty	70	9,30 %
I a	Cytowane w języku francuskim wyrazy, wyrażenia lub zdania	35	4,65 %
I b	Przytaczane po polsku wypowiedzi znanych Francuzów lub wypowiedzi o Francji	35	4,65 %
II	Nazwy osobowe	189	25,09 %
II a	Nazwy osobowe francuskie	150	19,92 %

II b	Nazwy osobowe spolszczone (częściowo lub całkowicie)	39	5,18 %
III	Nazwy geograficzne	84	11,16 %
III a	Nazwy geograficzne w języku francuskim	49	6,51 %
III b	Nazwy geograficzne spolszczone	35	4,65 %
IV	Inne nazwy własne	99	13,15 %
IV a	Inne nazwy własne w języku francuskim	47	6,24 %
IV b	Inne nazwy własne spolszczone (częściowo lub całkowicie)	52	6,91 %
V	Zapóżyczenia leksykalne	311	41,30 %
V a	Zapóżyczenia leksykalne z języka francuskiego o pisowni i wymowie francuskiej	19	2,52 %
V b	Zapóżyczenia leksykalne z języka francuskiego o pisowni i wymowie polskiej	292	38,78 %
	Razem	753	100,00 %

Tabela 6.

W ogólnym zestawieniu typów kategorii językowych dominuje układ **V (ZAPÓŻYCZENIA LEKSYKALNE)**, gromadzący 41,17 % wszystkich jednostek przed układem **II (NAZWY OSOBOWE)**, skupiającym 24,11 % elementów płaszczyzny tekstowej. Natomiast bezwzględny ranking podtypów rozpoczynają fundamentalne w wyróżnionych typach podklasy: **V b (ZAPÓŻYCZENIA LEKSYKALNE Z JĘZYKA FRANCUSKIEGO O PISOWNI I WYMOWIE POLSKIEJ)**, zawierająca 38,21 % ogółu jednostek i **II a (NAZWY OSOBOWE FRANCUSKIE)**, na którą przypada 18,97 % całości zbioru.

Wykładnikami kategorialnymi jednostek językowych okazują się w felietonach L. Stommy ostatecznie typy: **V ZAPÓŻYCZENIA LEKSYKALNE** i **II NAZWY OSOBOWE**, z dopełniającymi je konsekwentnie podtypami: **V b ZAPÓŻYCZENIA LEKSYKALNE Z JĘZYKA FRANCUSKIEGO O PISOWNI I WYMOWIE POLSKIEJ** i **II a NAZWY OSOBOWE FRANCUSKIE**. Warianty podstawowe, główne, włączające wskazane odmianki tworzą w analizowanych tekstach układ dychotomiczny komplementarny, budują go z jednej strony formy przyswojone, asymilowane (zapóżyczenia leksykalne) – pierwiastek częściowo rodzimy, z drugiej strony tworzą go oryginalne wyrażenia antroponimii francuskiej – pierwiastek obcy.

Gdyby ów symetryczny układ dopełniających się wariantów rozciągnąć na cały badany korpus tekstów, to zauważyłoby się, że ogólna relacja między typami i podtypami oryginalnymi (obcymi) a typami i podtypami przyswojonymi kształtuje się na poziomie 39,8 % (300 jednostek):

60,2 % (453 jednostki). Z powyższej obserwacji wynika, iż we współczesnych felietonach publicyści na dwie oryginalne struktury francuskie przypadają trzy odpowiedniki spolszczone.

Tak przedstawia się nasycenie analizowanych tekstów prasowych galicyzmami i ich typami. Na koniec proponuję, by w przyszłości podobną metodą zbadać, jaki jest stosunek zapożyczeń francuskich do angielskich, niemieckich, rosyjskich bądź orientalnych, występujących w felietonistyce L. Stomma z początku XXI wieku.

Summary

The subject of the paper are Gallicisms (words and phrases borrowed from French) which appear in the contemporary Polish press, and more precisely, in the feuilletons of Ludwik Stomma published in the weekly *Polityka* in the years 2005-2007. Gallicisms vary as regards their structure, therefore, five categorial types were distinguished in the analysed corpus of texts: (I) QUOTATIONS, (II) PERSONAL NAMES, (III) GEOGRAPHICAL NAMES, (IV) OTHER PROPER NAMES (i.e. the names of works of arts, manufactured objects and animals – ideonyms, chrematonyms and zoonyms), (V) LEXICAL BORROWINGS. Each of the structural-functional types is divided into two sub-types using the criterion of their original French spelling vs. complete/partial conversion according to Polish spelling and phonetic rules. The paper includes a review of individual categorial types and sub-types, with representative examples, tables containing quantitative data and commentaries in which I analyse the proportions of the distinguished language units in the texts. The individual tabular statements have been used to prepare a collective statement, showing what types and sub-types prevail in the feuilletons of Ludwik Stomma. It has been demonstrated that these are: LEXICAL BORROWINGS and PERSONAL NAMES (as regards types), supplemented by LEXICAL BORROWINGS FROM FRENCH WITH POLISH SPELLING AND PRONUNCIATION and FRENCH PERSONAL NAMES (as regards sub-types). These variants and their versions form in the analysed texts a dichotomous complementary system comprising on the one hand assimilated words (lexical borrowings), a partially domestic element, and on the other hand, original expressions from the French anthroponymy, a foreign element.

Bibliografia

1. BUTTLER, D. *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa, 1978.
2. *EJP Encyklopedia Języka Polskiego*, pod red. S. Urbańczyka i M. Kucali, Wrocław – Kraków, 1999.
3. JADACKA, H. *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*, Warszawa, 2001.
4. MAŃCZAK-WOHLFELD, E. *Angielskie elementy leksykalne w języku polskim*, Kraków
5. MAŃCZAK-WOHLFELD, E. *Tendencje rozwojowe współczesnych zapożyczeń angielskich w języku polskim*. Kraków, 1995.
6. *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*. Pod red. S. Dubisza i S. Gajdy, Warszawa, 2001.
7. RYBICKA, H. *Losy wyrazów obcych w języku polskim*, Warszawa 1976.
8. Słownictwo, Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian. Red. J. Mazur, Lublin, 2000.
9. WALCZAK, B. *Galicyzmy we współczesnej polszczyźnie (Uwagi – między innymi – socjolingwistyczne)*, Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie 38, Prace Wydziału Humanistycznego 11, 1982, s. 327–345.
10. WALCZAK, B. *Kilka uwag o galicyzmach we współczesnej polszczyźnie*, Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Wydział Filologiczno-Filozoficzny 97-99, 1983, s. 177–181.

11. WALCZAK, B. *Najnowsze (powojenne) zapożyczenia francuskie w języku polskim*, [w:] *Z badań nad współczesną polszczyzną*, Szczecin, 1992, s. 97–109.
12. WALCZAK, B. *Les contacts linguistiques polono-français à la lumière des gallicismes en polonais*, [w:] *Les contacts linguistiques franco-polonais*, éd. Z. Cygal-Krupa, Lille, 1995, s. 233–242.
13. WALCZAK, B. *Rozwój zasobu leksykalnego polszczyzny w XX wieku*, [w:] *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy rozwoju*. Pod red. S. Dubisza i S. Gajdy, Warszawa, 2001, s. 141–153.
14. WASZAKOWA, K. *Słowotwórstwo współczesnego języka polskiego. Rzeczowniki sufiksalne obce*, Warszawa 1994.
15. WESOŁOWSKA, D. *Neosemantyzmy współczesnego języka polskiego*, Kraków, 2001.
16. *Współczesny język polski*, Pod red. J. Bartmińskiego, Lublin, 1978.
17. *Z zagadnień, Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*. Red. nauk. M. Szymczak, Wrocław – Gdańsk, 1978.

Lingvistika, média a postmoderna

Tereza Rábová

Linguistics, Media and Postmodernity

Abstract: *This paper gives a reflection on some different ways of evolution of Czech linguistics. The essay will offer an overview of relatively new directions and subjects (pragmalinguistics, discourse analysis of media, media studies) in the context of contemporary situation of society, science and media reality.*

Key words: *linguistics, media studies, methodology, discourse, interdisciplinarity.*

Contact: *IKSŽ Fakulty sociálních věd Univerzity Karlovy, e-mail: tereza_rabova@email.cz*

Úvod

Tento úvahovo-přehledový příspěvek vznikl v rámci postupu na disertační práci s titulem *Analýza mediálního diskurzu se zaměřením na český a francouzský politický komentář*. Promyšlení vhodné metodologie a adekvátní koncepce zpracování tématu stojícího na pomezí lingvistiky a mediálních studií zároveň implikuje reflexi širšího konceptu současné vědy a zejména možných (lingvistických) přístupů ke zpracování dané látky. To, co se v této problematice jeví do jisté míry nové, zahrnuje jak téma/témata (neboli objekty-předměty), tak i způsoby (metody) jejich zpracování. Bude nás zajímat, jak se výzkumné pole relativně nedlouho ustavených mediálních studií odráží v lingvistických zkoumáních a jak jazykověda obohacuje vnímání studia (masových) médií. Následující aspekty jsou reflektovány z pozice začínající lingvistické generace, jež se již orientuje v klasických i novějších přístupech, která je však nicméně dnes konfrontována s obrovským (až nepřehledným) množstvím přístupů, studií a analýz, slovy J. Kořenského „metodologickým chaosem“ (viz níže). Nejen v humanitních vědách a médiích, ale i v metodologii obecně se tak můžeme střetnout s metaforou sítě („web of life“ namísto staršího „tree of life“³⁷⁶), a snad i, opět metaforicky řečeno s tzv. „metodologickým nelineárním hypertextem“.

Zprvu komunikačně pragmatický obrat 2. poloviny 20. století, a později proměna společenské situace a s ní zřetelný postupný nástup mediokracie, který vyústil v zřejmě nevratnou změnu stavu naší společnosti, stejně jako myšlenkové podhoubí postmoderny a poststrukturalismu, tyto a další procesy nás vedou mimo jiné k zamyšlení nad současnými trendy vývoje lingvistiky.

V první části článku se zaměříme na teoretickou reflexi dvou z hlediska metodologie význačných pojmů: interdisciplinaritu v rámci mediálních studií a lingvistiky a langue-parolový přístup ke zkoumání mediálního diskurzu. V další, praktičtější zaměřené části zmíníme, v nikoliv vyčerpávajícím výčtu, některé konkrétní práce z české bohemistiky vztahující se k tématu studia médií.

³⁷⁶ Tato metafora se objevuje rovněž v přírodních vědách, a svědčí tak o svém mezioborovém rozšíření (Arnold, 2006). Oproti stromové struktuře vědění se nabízí i koncept labyrintu (Eco, 2010).

Teorie: interdisciplinarita a langue-parolová dichotomie

Začneme od konce: „V dějinách jazykovědy byla historicko-srovnávací jazykověda vlastně posledním případem, kdy ve zkoumání jazyka na delší čas dominoval jeden jazykovědný směr.“ (Jirák, Nekvapil, Šoltys, 1996) Prvním problémem, na nějž výzkumník narazí, je velký počet možností, jak lze k jazykovému materiálu a obecněji k (v našem případě mediální) komunikaci, přistoupit. „Je všeobecně uznáváno, že druhá polovina 20. století přinesla nesmírnou pluralizaci způsobů zkoumání řeči, řečové komunikace.“ (Kořenský, 2007) Souvisejícím jevem a dnes také zdá se velmi atraktivním a jaksí automaticky vyžadovaným pojmem je **interdisciplinarita**.³⁷⁷ J. Kořenský dále ve svém článku *Paradigmata zkoumání řečové komunikace* uvádí: „Komunikační obrat nesmírně pluralizuje paradigmatickou situaci při zkoumání řeči v interdisciplinárním kontextu (...) Spletitost metodologické situace vyvolává dojem chaosu. Původně různé vědy se sblíží, původně relativně homogenní vědní aktivity se rozpadají. Právě tato skutečnost je pro současnou jazykovědu příznačná.“ V tomto kontextu vstupují postupy jazykovědy do vzájemných vztahů s jinými metodami v různých stupních hierarchizace těchto metod. Lingvistické metody jsou „vypůjčovány“ jinými obory a lingvistika naopak „sahá“ k ostatním disciplínám a jejich postupům.

Nastalou situaci můžeme popsat ještě jiným způsobem, a sice prostřednictvím pojmu *kontingence* (Kraus, 2008), tedy pomocí „podmíněnosti každého jevu a tvrzení okolím, kontextem, situací.“ Současná představa kontingentního charakteru komunikace implikuje nástup plurality názorů, rozdílnost paradigmat a nejrůznějších forem diskurzů, který charakterizuje nestálost a fragmentární přístup k vědě. „Kladení i zodpovídání otázek týkajících se událostí, faktů, správnosti, hodnot, platnosti není nikdy absolutní a neměnné. Nemůže se proto odehrávat jinak než prostřednictvím jejich zasazení do situace vymezené časově, místně, konkrétními dějinnými událostmi i kulturním kontextem.“ (Kraus, 2008)

Lingvistice blízké či s ní pomezí disciplíny zajímá především pojem textu. Vědy o textu jsou dnes velkým trendem, jemuž se věnuje mnoho směrů. Text jako výzkumný objekt v přirozeném stavu a komplexní jednotka je totiž atraktivním pojmem zkoumání (Jirák, Nekvapil, Šoltys, 1996). Textovou lingvistiku např. zajímá interpretování smyslu textu, autorův záměr, textovou vědu pak text jako součást širšího komunikátu.

Dualita jazyka a řeči

V současné lingvistice zaměřené k médiím nalézáme řadu přístupů orientujících se na jednu oblast jazykové komunikace, popisující určitý konkrétní úhel pohledu/výsek celku (viz níže). Studují některou složku komunikačního procesu, interpretují význam, smysl, komunikační strategii produktora či porozumění recipienta anebo se také snaží věnovat vyváženou pozornost celku řečové činnosti. Zvolení dílčího hlediska je nicméně pro poststrukturalistické a postmoderní analýzy psaných textů charakteristické. Řečová činnost je zde analyzována v kontextu dynamičnosti, interaktivity, „hernosti“ (Kořenský, 2007). Stručně řečeno, máme zde velmi zřejmě co do činění s parole jako jazykem ve zcela konkrétní komunikační situaci. J. Kořenský dále argumentuje tím, že tyto postupy neprezentují svou příslušnost k langue-parolovému či nedichotomickému (=monistickému) východisku, a jsou tedy metodologicky neexplicitní až subjektivní, což nevnímám jako negativní vlastnost, pokud je celek výzkumu koherentní a logicky zdůvodněný, jak uvidíme níže. Tato pozice je charakteristická právě pro postupy analýzy diskurzu, analýzy dialogu či konverzační analýzy. Monistické přístupy podléhají, dle Kořenského, vlivu neracionálních tendencí postmoderny, k čemuž dodejme v podstatě jen souhlas.

³⁷⁷ Viz Kraus, 2008, dle něhož tato situace implikuje zároveň nutnost vzniku rétoriky vědecké komunikace.

Shrňme, že pro výzkum mediální oblasti je, už ze samé velmi pluralitní a dynamické podstaty médií, více než příznačný přístup interdisciplinární, a že lingvistika, která se tohoto studia jako jedna z disciplín účastní, má zde charakter parolový, tedy procesuální, komunikačně-pragmatický, funkční či sociokomunikační. „Dnešní myšlení o jazyku zahrnuje řadu nových přístupů (obratů), z nichž se každý svým způsobem snaží uchopit některý aspekt jazyka: obrat pragmatický, kognitivní, dynamický, komunikační, lingvistický...“ (Kocourek, 2006)

„Obrat k médiím“?

Jak jsme konstatovali výše, původní saussurovská vize předmětu jazykovědy v podobě studia langue coby závazného a obecného systému se střetává s mnoha moderními pojetími. Premisu zkoumání jazyka v sociálním kontextu a také ovlivnění dynamiky současného jazyka mediální komunikační sférou přijímáme již tedy jako základní premisu. Tyto více či méně shodné přístupy k analýze současného jazyka a komunikace se vyznačují (dle mého názoru) synchronní povahou zkoumání, kdy má na situaci vliv kontext, vztahy mezi mluvčími, jazyk mediálních útvarů... Parafrází na obrat k jazyku označujeme význam médií v dnešní společnosti a jejich reflexi z pozic lingvistiky.

Výčet jednotlivých možných typů analýzy nemůže a ani nemá být v našem textu úplný, jedná se o ty, které by se mohly vztahovat k tématu naší disertační práce. Pozornost se především přesouvá k pojmu **diskurzu**. Stejně jako v případě interdisciplinarit se dnes jedná o pojem (nejen) v lingvistice velmi frekventovaný a dosud snad i mlhavý. Je konceptem natolik složitým, že si sám o sobě zaslouží samostatný příspěvek. Do centra výzkumů se dostávají významové změny způsobené nadřazeností pragmatických norem ve společnosti. Od zkoumání koherentního sledu vět (forma) textu, nahlížení na text jako na tematicky promyšlenou jednotku, se nyní nahlíží na text jako na útvar s komunikační funkcí a je hledán jeho smysl (funkční hledisko). „Tento vývoj je možné charakterizovat jako postupné upořádování významu lingvistických poznatků.“³⁷⁸ Analýza diskurzu jako obecnější sociálně vědní směr (Jiráček, Nekvapil, Šoltys, 1996) usilující o funkční parolový popis řeči, komunikace, textu, se tedy při studiu médií zřetelně uplatňuje.

Lingvistika se zabývá především *obsahem* masové komunikace z hlediska účelu či podmínek komunikace, a to prostřednictvím **obsahové analýzy** a také **sémiotiky**. Studuje faktory, které ovlivňují výslednou podobu sdělení, prostředky, které si jazyk vytváří k specifickému účelu masového komunikování (uplatňují se také poznatky stylistiky a rétoriky). Média produkují nejrůznější typy sdělení – publicistiku, reklamu, umělecké texty atd. Každá z těchto kategorií se liší jednak specifickými podmínkami tematického výběru, jednak různou mírou náchylnosti k prefabrikátům (žánry) a různou mírou očekávání ze strany publika (Jiráček, Nekvapil, Šoltys, 1996).

Kritická analýza diskurzu či kritická lingvistika odvozená od analýzy diskurzu se vyvinula z pragmalinguistiky, má však přesah výrazně sociální a je zaměřena (opět) zásadně interdisciplinárně. (Hirschová, 2006) Snaží se rozkrývat principy manipulace, stereotypy atd. „Kritická analýza diskurzu si neklade za cíl poskytování konečných odpovědí nebo řešení, má prostředkovat pochopení vzniku a pozadí určitých problémů, má umožnit pochopit, jaké předpoklady ke vzniku „problému“ vedly...“ ‘Řešení’ je právě v odhalování předpokladů vzniku jistých témat a v kladení otázek po takových aspektech problémů, které byly dříve skryty.“ U nás se jedná např. o publikaci *Jazyk, média, politika*, o níž se zmíníme níže.

³⁷⁸ „Již ve 30. letech funkční stylistika řešila podobné problémy a zůstala přitom lingvistickou disciplínou.“ (Jiráček, Nekvapil, Šoltys, 1996) Zde si dovolueme dodat, že v dnešní době je dle našeho názoru pluralita přístupů, a tedy i mísení lingvistiky s jinými obory, mnohem výraznější.

Význačná práce *Jazyk v proměnách komunikačních médií* J. Krause reflektuje jazyk a komunikaci ve světě médií, nastiňuje zde zajímavá východiska oboustranného vztahu jazyka a médií. J. Kraus navrhuje dále i další propojení studia médií a jazyka: např. hodnocení úrovně projevů tzv. celebrit³⁷⁹, srovnávání knihy a internetu jako informačních zdrojů a zároveň apeluje také na zvyšování mediální gramotnosti³⁸⁰. Pro analýzu mediálního diskurzu jako formy veřejné komunikace bude dále centrální vliv **rétoriky** (Kraus, 2004) jako disciplíny lingvistiky blízké a zaměřující se na „fungování jazyka ve společenské, zvláště pak veřejné komunikaci.“ Rétorika analyzuje v podstatě jazyk ve společenském kontextu a představuje předchůdkyni současných pragmalingvistických zkoumání, výzkumů persuasivních sdělení atd. Zabývá se komunikační strategií funkčně a žánrově diferencovaného jazykového projevu a popisuje přístup ke stylizaci jeho ideální podoby. Podobně **funkční lingvistika** se zaměřuje na funkce projevů a výrazotvorných prostředků např. při sledování jazyka mailů a sms zpráv. Zajímavým možným směrem vývoje je zde dle Krause tzv. **e-rétorika**³⁸¹. Vývoj elektronických médií umožňuje zkoumání neorétorického typu, která jsou charakteristická zejména stíráním ohraničení rolí adresáta a producenta. Stejně tak jsou rušeny hranice prostorové a časové; čtení webu (tzv. mediální gramotnost) navíc vyžaduje zcela jiný způsob vyhodnocení a odlišné zkušenosti než klasická lineární neinteraktivní (v moderním slova smyslu) média typu knihy. Prostor masových médií a jeho publikum také interaktivně nastolují nová témata a představují zdroj dynamiky pro jazykový systém (názory na pozitivní či negativní hledisko těchto změn se různí). (Kraus, 2004) J. Kraus zde hovoří mj. také o nové *individuálnosti* při koncepci tvorby sdělení a procesů jeho stylizace a recepce. „Média obnovují smysl rétoriky pro přizpůsobení obsahu a stylizace řeči konkrétnímu auditoriu a snaží se hledat diferencované skupiny recipientů...“ (Kraus, 2004) Neznamená to konec masového auditoria, nýbrž nový přístup k jednotlivým skupinám o různých profilech.

Nyní se stručně zmíníme o dalších pracích, které se k výše uvedeným typům přístupů vztahují. Důležitou publikací mezi nimi je již zmíněný *Jazyk, média, politika* (viz pasáž o kritické analýze diskurzu) editorek S. Čmejkové a J. Hoffmannové z roku 2003. Obsahuje jazykové analýzy českých a slovenských veřejných mluvených projevů. Uplatňovanými přístupy jsou sociokomunikační a funkčně-stylistické metody, teorie textu a analýza diskurzu, analýza institucionální komunikace i konverzační analýza, teorie zdvořilosti, neorétorika a teorie argumentace. Dalšími jsou pak publikace O. Müllerové a J. Hoffmannové *Kapitoly o dialogu*, práce S. Čmejkové (*Televizní interview a jiné duely. Mediální dialog jako žánr veřejného projevu; Reklama v češtině, čeština v reklamě* a mnoho dalších). Reklamou se dále zabývá např. R. Čapková (*Česká reklama a intertextualita, Intertextualita jako prostředek přesvědčování v reklamě* atd.). Významným počinem byla konference, a potažmo sborník z ní *Metody a prostředky přesvědčování v masových médiích* z roku 2005 (ed. H. Srpová). Dalším dílem je publikace *Od informace k reklamě* (H. Srpová, J. Bartošek, S. Čmejková, A. Jaklová, P. Pácl). Zajímavé podněty pro studium mediální sféry podává M. Hirschová v publikaci *Pragmatika v češtině* (zabývá se mj. reklamními komunikáty, konverzační analýzou, pojmem diskurzu a typy jeho analýzy). Dalším příkladem nám může být příspěvek P. Kaderky *Argumentace v televizních politických debatách* pronesený v rámci Kruhu přátel českého jazyka. Analyzoval v něm komunikační strategie mluvčích (včetně moderátora), způsob a druhy argumentace. Tyto konkrétní příklady opět poukazují na parolový aspekt rozboru.

Velmi nerada bych zapomněla zmínit mnohé stylistické a sémantické analýzy publicistického stylu. Ještě jiným přístupem je například sémiotický náhled na popis webu, na jeho

³⁷⁹ Viz má diplomová práce *Utváření hvězdy v médiích* a předchozí příspěvek *Náboženské prvky v mediálním obrazu hvězdy*.

³⁸⁰ Vacková, 2007–08.

³⁸¹ Viz e-mail, e-konference atd.

multimodální analýzu a na atraktivitu i důležitost tématu poukazuje koneckonců i množství tématu věnovaných bakalářských a diplomových prací.

Závěr

Média, jak jsme viděli, otevírají mnohé perspektivy pro výzkum jazyka a naopak – jazyk se podílí na vysvětlování, popisu (post)moderní společenské, zde konkrétně mediální komunikace. Dovolím si závěr ponechat otevřený za konstatování, že pluralitu výběru možných metod popisu vnímám jako pozitivní, i když je třeba zároveň počítat s rizikem roztržičnosti zvolených postupů a nežádoucí subjektivizace. Uvidíme tedy, jaké závěry přinese disertační práce zaměřená mj. na tyto nové směry v lingvistice, navíc zkoumané v rámci relativně nového, mediálního tématu.

Résumé

L'objectif de cet article est de présenter quelques tendances actuelles importantes de la linguistique tchèque. D'abord, la réflexion plus générale est consacrée à la recherche de la méthodologie appropriée au sujet, à la question de l'interdisciplinarité et à l'aspect de la langue/parole. La partie centrale offre la présentation des disciplines qui servent à traiter le sujet de la langue en médias/médias en linguistique, telles que pragmalinguistique, études des médias ou analyse du discours médiatique, tout cela dans le contexte contemporain de la société, sciences et réalité médiatique. Pour conclure, on se demandera sur l'orientation de ces nouvelles disciplines.

Bibliografie

1. ARNOLD, M. L. *Evolution Through Genetic Exchange*. Oxford: Oxford University Press 2006.
2. ECO, U. *Od stromu k labyrintu*. Praha: Argo (v přípravě).
3. ČAPKOVÁ, R. *Intertextualita jako prostředek přesvědčování v reklamě*. In *Metody a prostředky přesvědčování v masových médiích*. Ostrava: Filozofická fakulta Ostravské univerzity v Ostravě 2005.
4. ČAPKOVÁ, R. *Česká reklama a intertextualita*. Sborník RARA AVIS z konference "Na kus řeči 2004", Univerzita sv. Cyrila a Metoda v Trnavě, Trnava 2005.
5. ČMEJRKOVÁ, S., HOFFMANNOVÁ, J., ED. *Jazyk, média, politika*. Praha: Academia 2002.
6. ČMEJRKOVÁ, S. *Reklama v češtině, čeština v reklamě*. Praha, Leda 2000.
7. ČMEJRKOVÁ, S. *Televizní interview a jiné duely. Mediální dialog jako žánr veřejného projevu*. Slovo a slovesnost 4, 60, 1999, s. 247–268.
8. JIRÁK, J., NEKVAPIL, J., ŠOLTYS, O. *Jazyk ve společenském kontextu*. Praha: Karolinum 1996.
9. HIRSCHOVÁ, M. *Pragmatika v češtině*. Olomouc: Univerzita Palackého 2006.
10. KOCOUREK, R. *Pohled na originální interdisciplinární, dynamickou, herní a dekonstrukčně kritickou teorii řeči*. Slovo a slovesnost, 67, 2006, 103–119.
11. KOŘENSKÝ, J. *Paradigmata zkoumání řečové komunikace*. Slovo a slovesnost, 68, 2007, 163–169.
12. KRAUS, J. *Jazyk v proměnách komunikačních médií*. Praha: Karolinum 2008.
13. KRAUS, J. *Rétorika a řečová kultura*. Praha: Karolinum 2004.
14. MACHOVÁ, S., ŠVEHLOVÁ, M. *Sémantika a pragmatická lingvistika*. Praha: PedF UK 2001.
15. MÜLLEROVÁ, O., HOFFMANNOVÁ, J. *Kapitoly o dialogu*. Praha: Pansofia 1994.

16. SRPOVÁ, H., ed. *Metody a prostředky přesvědčování v masových médiích*, Filozofická fakulta Ostravské univerzity v Ostravě 2005.
17. SRPOVÁ, H. *Od informace k reklamě*. Ostrava: Ostravská univerzita v Ostravě, Filozofická fakulta 2007.
18. VACKOVÁ, A.: *Učitelé, nebojte se mediální výchovy!* Český jazyk a literatura, 1, 2007–2008.
19. ZEMAN, J. *Ostravská bohemistická konference*. Český jazyk a literatura, 4, 2007–2008.

Náboženská terminológia v poľštine a slovenčine – zradné predložkové väzby

Kamila Wojnar-Ondicová

Religious Terminology in Polish and Slovak – Confusing Prepositional Phrases

Abstract: *This paper, dealing with the Roman Catholic terminology, consists of three main parts. The first one offers a brief outline of the development and current situation of the vocabulary connected with the Roman Catholic religion in Slovakia and Poland. The second part outlines possible reasons of incorrect use of prepositions in translations between given languages. The last part gives a brief analysis of some practical problems which can occur in the process of translation between two similar languages as, in this case, between Slovak and Polish, focusing on selected prepositional phrases, and offers possible solutions in translation.*

Key words: *religious terminology, prepositional phrase, translation, mistake, Slovak language, Polish language.*

Contact: *Comenius University in Bratislava, Faculty of Philosophy, Department of Slavonic Studies, e-mail: kamila.ondicova@gmail.com.*

Náboženská terminológia³⁸² azda v každom jazyku predstavuje špecifickú vrstvu slovnej zásoby. Napriek tomu, že Cirkev existuje už dve tisícročia, terminológia s ňou spojená sa na úrovni národných jazykov začala formovať pomerne nedávno. Po mnohých storočiach vedúcej pozície latinčiny, ktorú Rím považoval za nástroj jednoty a záruku čistoty viery, až Druhý vatikánsky koncil (1962–1965) priniesol nový pohľad na liturgiu a otvoril dvere používaniu národných jazykov počas svätej omše a všetkých liturgických slávení.

Na Slovensku aj v Poľsku musela náboženská terminológia prekonať ešte ďalšiu prekážku – Druhý vatikánsky koncil prišiel v období, keď náboženstvo bolo v ostrom rozpore s oficiálnou štátnou ideológiou. Až po páde komunistického režimu v roku 1989 Cirkev mohla naplno rozvinúť svoje verejné pôsobenie a tiež sa mohla začať formovať nová terminológia, ktorá bola dovtedy cielene obmedzovaná, násilne vytláčaná na okraj slovnej zásoby. Výrazy spojené s rímskokatolíckym náboženstvom výrazne absentujú v slovníkoch vydaných v minulom režime. Túto medzeru čiastočne vyplňa dvojzväzkový prekladový *Slovensko-poľský slovník* (Słownik polsko-słowacki), chýba však nový poľsko-slovenský slovník a predovšetkým odborný prekladový slovník zameraný na náboženskú terminológiu. Snahou napomôcť riešenie tejto situácie bolo spracovanie náboženskej terminológie v diplomovej práci *Náboženská terminológia v poľštine a slovenčine*, ktorej centrálnu časť tvorí obojstranný prekladový slovník, ako aj kapitola venovaná zradnosti slov v týchto dvoch blízkyh slovanských jazykoch.

Príspevok je venovaný zradnosti v používaní predložiek v slovných spojeniach. Ide o mimoriadne komplikovanú záležitosť a aj skúsení prekladatelia si musia dávať veľký pozor, aby

³⁸² Náboženská terminológia, ktorou sa zaoberá táto práca, sa vzťahuje len na terminológiu spojenú s rímskokatolíckym náboženstvom.

sa do tejto pasce nechytali. Slovenčina aj poľština majú korene v spoločnom praslovanskom základe, spolu s češtinou a lužickou srbčinou patria do skupiny západoslovanských jazykov, avšak pod vplyvom stáročia trvajúceho jazykového vývoja sa v mnohých slovných spojeniach ustálili rozdielne predložkové väzby.

„Predložky čiže prepozície sú neohybné slová, ktoré v spojení s nepriamymi pádmi podstatných mien, zámen a čísloviek vyjadrujú okolnostné (adverbiálne), predmetové (objektové) a prívlastkové (atributívne) vzťahy. Adverbiálne vzťahy vyjadrujú predložky aj v spojení s príslovkami, alebo v spojení so slovami, ktoré sa v priebehu vývoja prestali skloňovať“ (Morfológia slovenského jazyka 1966, 619).

Problematike predložiek v poľštine a slovenčine sa vo svojej monografii *Predložky v spisovnej slovenčine a poľštine* venuje M. Vojteková. Medzi najkomplikovanejšie otázky, ktoré sa s predložkami spájajú, nepochybne patrí ich významová zložka. Jazykovedci sa zhodujú v tom, že predložky disponujú dvoma druhmi významov, avšak rozchádzajú sa v ich terminologickom pomenovaní. Najvýstižnejšie je rozdelenie významov podľa E. Horáka na kontextové (kombinatórne) a invariantné (vlastné, paradigmatické).³⁸³ „Kontextové významy patria do oblasti parole (reči). Tento typ významov vychádza zo skutočnosti, že predložky sú synsémantické slová, ktoré nadobúdajú význam až v kontexte. Významy uvádzané pri predložkách v slovníkoch či gramatikách nie sú teda významy samých predložiek, ale spojení *sloveso + predložka + meno* (v pádovom tvare). Kontextové významy sú výrazmi vonkajších vzťahov predložiek“ (Vojteková 2008, 63). Invariantný typ významu patrí do oblasti langue (jazyka). Je prítomný vo všetkých správnych použitíach predložky, t. j. vo všetkých kontextových významoch. Identifikujeme ho z kontextových významov, je vyťažený z reči, z textu. Každá predložka má len jeden invariantný význam, ale niekoľko kontextových významov (Vojteková 2008, 64–65).

Jednotlivé predložky sa viažu s konkrétnym pádom alebo pádmi, pričom táto ich väzba je ustálená a nemenná. Domáci používatelia jazyka vo väčšine prípadov spontánne tvoria správne predložkové väzby, pretože ich používanie majú prirodzene ukotvené vo vedomí. Predložkové väzby v cudzom jazyku však pre väčšinu používateľov predstavujú neľahkú výzvu, pretože neraz sa nezhodujú s ich zaužívanými návykmi. Ich správne zvládnutie svedčí o vysokom stupni jazykovej kompetencie používateľa, avšak aj po rokoch práce s cudzím jazykom sa každý stretáva so spojeniami, pri ktorých tratí istotu. Najväčší problém nastáva v prípade blízkych jazykov, kde sa často rovnako alebo podobne znejúce výrazy spájajú s inými predložkami a inými pádmi.

Napriek spomínanému prirodzenému používaniu predložkových väzieb sa v jazykovej praxi neraz stretávame s náhodne chybnými, ale aj notoricky opakovanými nesprávnymi spojeniami. K tomuto javu dochádza rovnako v bežnej, ako aj v odbornej komunikácii. Ako príklad môžem uviesť často sa vyskytujúce nesprávne spojenie *stretneme sa za hodinu* namiesto *stretneme sa o hodinu* či *neprišiel kvôli chorobe* namiesto *neprišiel pre chorobu*.

Problém s predložkovými väzbami neobišiel ani náboženskú terminológiu. Analyzované slovné spojenia boli vyexcerpované z obojstranného terminologického slovníka tvoriaceho súčasť spomínanej diplomovej práce. Vzhľadom na odporúčaný smer prekladania z cudzieho do rodného jazyka som sa zamerala na poľsko-slovenskú časť slovníka. Z celkového počtu takmer tisíc slovných spojení približne dvesto päťdesiat obsahovalo aspoň v jednom z jazykov predložkovú väzbu. Vzhľadom na rozsiahlosť problematiky sa v tomto príspevku pokúsím bez prílišného zachádzania do hĺbky uviesť rôzne možnosti prekladu predložiek a ilustrovať ich konkrétnymi príkladmi z náboženskej terminológie.

³⁸³ Rozdelenie významov predložiek autorka monografie prevzala z publikácií E. Horáka: Metodologické a teoretické východiská opisu sémantiky slovenských predložiek. *Slovenská reč*, 1976, roč. 41, č. 2, s. 85–102; Metodologické východiská opisu sémantickej štruktúry slovanského predložkového systému. *Slavica Slovaca*, 1978, roč. 13, č. 1, s. 8–18.

Z prekladateľského hľadiska sú najzaujímavejšie prvotné jednoduché predložky,³⁸⁴ pretože majú najvšeobecnejšie významy, a teda môžu mať v rôznych slovných spojeniach rozličné ekvivalenty v cieľovom jazyku. Takmer všetky predložky vyskytujúce sa v analyzovanom materiáli sa v daných ustálených zvratoch prekladajú do slovenčiny pomocou viacerých predložiek alebo pomocou bezpredložkovej väzby. To isté, samozrejme, platí aj pri opačnom smere prekladu – predložkové slovné spojenia nie je vždy možné preložiť do poľštiny použitím rovnakej predložky.

Príklady nesprávne používaných predložiek uvedené v analýze sú čiastočne zozbierané z autentických homílií, prednášok či rozhovorov, avšak časť z nich len upozorňuje na možnosť chybného preloženia, ak by sa menej kompetentný prekladateľ chcel kľčovite držať originálu. Takáto situácia by mohla nastať hlavne pri preklade do cudzieho jazyka, v tomto prípade do poľštiny.

V analyzovanom materiáli najčastejšie vystupovali predložky *na*, *w*, *do*, *z* a *za*, na ktoré sa v tomto príspevku chcem zamerať.

Poľská prepozícia *na* má v slovníku³⁸⁵ len jeden ekvivalent, je ním rovnako znejúca predložka *na*, ktorá sa viaže s akuzatívom alebo lokálom. Príklady nájdeme aj v náboženskej terminológii: *dzwonić na Anioł Pański – zvoniť na Anjel Pána* (akuzatív), *modlić się na klęczkach – modliť sa na kolenách* (lokál). Pozornosť však chcem upriamiť na prípady, keď si slovenčina vyžaduje inú predložkovú väzbu. S pomerne častým používaním nesprávnej predložkovej väzby sa stretáme v súvislosti s výrazom *vysvätiť*. Prekladateľov zvädza poľská forma *wyświęcić na diakona, księdza (prezbitera), biskupa* a aj v slovenčine používajú väzbu *vysvätiť na*, ktorá je chybná, pretože jediná správna forma je *vysvätiť za diakona, kňaza či biskupa*. To isté platí aj pre spojenie *študovať za kňaza*, po poľsky *uczyć się na księdza*. Ešte iný prípad predstavujú také predložkové spojenia vo východiskovom jazyku, ktoré majú v cieľovom jazyku bezpredložkový ekvivalent, napr. *śpiew na wejście – úvodný spev, welon na kielich – kalichové vélum*. Podobná situácia nastáva aj pri opačnom smere prekladu, napríklad *procesia na Božie telo* sa do poľštiny prekladá bez prepozície – *procesja Bożego Ciała*.

Ako ďalšiu uvediem predložku *w* a jej vokalizovanú formu *we*, ktoré sa do slovenčiny prekladajú ako *v*, *vo*. Aj táto sa viaže so štvrtým a šiestym pádom, napríklad: *wierzyć w Boga – veriť v Boha* (akuzatív), *duże cierpiące w czyścicu – duše trpiace v očistci* (lokál). Avšak nachádzame pomerne početné prípady, v ktorých sa predložkové väzby v poľštine a slovenčine nezhodujú. Medzi takéto patria spojenia *popaść w grzech* či *pogrążyć się w modlitwę*, ktoré sa do slovenčiny prekladajú pomocou prepozície *do*, čiže *upadnúť do hriechu, ponoriť sa do modlitby*. Približne rovnako často sa vyskytujú prípady, keď ekvivalentom tejto predložky bola prepozícia *na*, napr. *modlić się w intencji Ojca Świętego – modliť sa na úmysel Svätého Otca, przemienienie wody w wino – premenenie vody na víno*. Tieto dve možnosti prekladu sú pomerne časté, množstvo príkladov by sme našli aj mimo náboženskej terminológie. Nájdeme však aj iné, skôr ojedinelé kontextové ekvivalenty, ako napríklad v spojeniach *wpisać w poczet świętych* či *wynieść w szeregi świętych*, ktoré sa do slovenčiny bežne prekladajú ako *započítať medzi svätých*, avšak správna je aj forma *zapísať do zoznamu svätých*, v ktorej sa objavuje jedna zo skôr uvedených predložiek. Rovnako ako v prvom prípade, aj tu nájdeme početné prekladové ekvivalenty vyjadrené pomocou bezpredložkových väzieb v oboch smeroch prekladu, napríklad: *w roku Pańskim – roku Pána, Sobór w Konstancji – Kostnický koncil*, či opačným smerom *Ježišu, dôverujem v teba – Jezu, ufam Tobie, duše v očistci – dusze czyścicowe*.

Z prekladateľského hľadiska je menej komplikovaná situácia v prípade predložiek, pri ktorých sa už v slovníku uvádza niekoľko ekvivalentov, pretože ani menej skúseného prekladateľa

³⁸⁴ Rozdelenie predložiek na prvotné a druhotné, pričom tie prvé sa ďalej delia na jednoduché a zložené, podľa *Morfologie slovenského jazyka* (1966), s. 620–621.

³⁸⁵ Ekvivalenty sú čerpané z Poľsko-slovenského a slovensko-poľského slovníka (1982).

nezvádza použitie jedinej predložky. Takýto prípad predstavuje poľská prepozícia *do*, pre ktorú v slovníku nájdeme tri možnosti prekladu: *do*, *k*, *ku* a *na*. *Do* sa v slovenčine používa pri vyjadrení smeru k nejakému miestu, napríklad *wstąpić do klasztoru*, *do zakonu* – *vstúpiť do kláštora*, *do rehole* či *dostać się do nieba* – *dostať sa do neba*. Slovenská prepozícia *k* sa prevažne spája s osobou, napríklad *modlić się do Anioła Stróża* – *modliť sa k anjelovi strážcovi* či *litania do Wszystkich Świętych* – *Litánie ku všetkým svätým*. Rovnako sa však predložka *k* používa aj v spojeniach ako *przystępować do sakramentów* – *pristupovať k sviatostiam* a potom aj pri jednotlivých sviatostiach, napríklad *przystąpić do spowiedzi*, *do komunii*, čiže *pristúpiť ku spovedi*, *k svätému prijímaniu*. Ani na tretiu možnosť prekladu nechýbajú v náboženskej terminológii príklady. Ekvivalent *na* sa vyskytuje v slovných spojeniach ako *namawiać do grzechu* – *nahovárať na hriech* či *przygotowywać się do spowiedzi* – *pripravovať sa na spoveď*. Znovu sa objavuje dvojité alternatíva prekladu v prípade spojenia *wynieść do grona błogosławionych, świętych*, ktoré zodpovedá slovenským spojeniam *započítať medzi blahoslavených, svätých* a *zapísať do zoznamu blahoslavených, svätých*. Zaujímavá situácia nastáva v prípade slovenských bezpredložkových ekvivalentov, ktoré sa okrem typických prívlastkových väzieb, ako napríklad *grzech wołający o pomstę do nieba* – *donebavolajúci hriech* vo viacerých prípadoch vyskytujú len v jednoslovnej forme, napríklad *ręczniczek do wycierania rąk* – *lavabo*, či *służyć do mszy* – *miništrovať*.

Trochu odlišný prípad predstavuje prepozícia *z*, *ze*, ktorá korešponduje so slovenskými predložkami *z*, *zo* a *s*, *so*. Ich použitie závisí od gramatického pádu – *z* sa viaže s genitívom a *s* s inštrumentálom, napríklad *formularz mszy świętej z uroczystości* – *formulár svätej omše zo slávnosti* (genitív) a *procesja z Najświętszym Sakramentem* – *procesia s Oltárnou sviatosťou* (inštrumentál). Ani tu to však nie sú jediné možnosti prekladu. Tak ako v prípade každej inej predložky treba pri preklade pamätať na kontextové významy predložiek. V analyzovanom materiáli sa okrem najfrekventovanejších slovníkových prekladov vyskytujú aj slovné spojenia vyžadujúce si inú predložkovú väzbu, napríklad *msza święta z udziałem wiernych* – *svätá omša za účasti veriacich* alebo *duśa oczyszczona z grzechów* – *duša očistená od hriechov*. Nechýbajú ani prípady bezpredložkových väzieb v cieľovom jazyku: *Matka Boska z Lourdes* – *Panna Mária Lurdská* pri preklade do slovenčiny, alebo *odísť z kňazstva* či *odísť*, *vystúpiť z kláštora*, čiže *zrzuć sutannę*, *zrzuć habit* pri preklade do poľštiny.

Menej frekventovaná, avšak nemenej zaujímavá je prepozícia *za*. Podľa slovníka má rovnako znejúci ekvivalent *za* a viaže sa až s tromi pádmi, s genitívom, akuzatívom a inštrumentálom. V zozbieranom materiáli som našla príklady na akuzatív: *modlić się za kogoś* – *modliť sa za niekoho* a na inštrumentál: *Bazylika św. Pawła za Murami* – *Bazilika sv. Pavla za hradbami*. Avšak objavili sa aj spojenia s inými predložkami, ako napríklad *żał za grzechy*, čiže *lútosť nad hriechmi*, respektíve *cud dokonany za czymś wstawiennictwem* – *zázrak, ktorý sa udial na príhovor niekoho*. V oboch smeroch prekladu sa takisto vyskytujú aj prípady bezpredložkových ekvivalentov, z poľštiny do slovenčiny to môže byť *żałować za grzechy* – *lútovať hriechy* a opačne *obrać kogoś biskupem*, čiže *vyvolať niekoho za biskupa*.

Na záver by som rada spomenula ešte niekoľko ďalších vybraných príkladov nezhodnosti predložkovej väzby v poľskom a slovenskom jazyku. Ide o pomerne časté chyby, ktoré robia zvlášť mladí, neskúsení prekladatelia. Patrí medzi ne prekladanie prepozície *o* rovnakou prepozíciou do slovenčiny aj v prípadoch, keď si kontext vyžaduje použitie prepozície *s*, napríklad *źródło święte o właściwościach uzdrawiających* – *prameň s uzdravujúcimi účinkami*. Ďalšiu pascu predstavuje slovné spojenie *być u spowiedzi*, ktoré aj pod vplyvom češtiny zvádza na použitie tej istej predložky. Avšak správna slovenská forma je *byť na spovedi*. Trochu iný prípad predstavuje spojenie *kult Najświętszego Serca Pana Jezusa*, ktorý je zaujímavý vzhľadom na sémantickú zložku výrazu *kult*. V *Krátkom slovníku slovenského jazyka* pod heslom *kult* nájdeme „náboženské uctievanie (bohov, Boha, svätých)“ (KSSJ 1997, 270), ale v náboženskej terminológii sa uprednostňuje predložková väzba *úcta k*, takže v danom prípade by bol najlepší preklad *úcta*

k *Božskému Srdcu*, hoci *kult Božského Srdca* je takisto správne. Výraz *kult* sa však oddávna spájal s uctievaním pohanských bohov a v posledných rokoch sa k tomu pridružilo nadmerné používanie prídavného mena kultový či spojenia kult osobnosti, pre ktoré sa v náboženskom kontexte používa len veľmi opatrne.

Ako vyplýva z analýzy uvedených príkladov, blízkosť jazykov nie vždy uľahčuje prekladateľovi prácu. Práve naopak, výrazy a slovné spojenia, ktoré na prvý pohľad vyzerajú veľmi podobne alebo rovnako, predstavujú pre menej skúseného prekladateľa pascu, do ktorej sa ľahko môže chytiť. Pokiaľ ide o predložkové väzby, toto nebezpečenstvo je najväčšie v tých prípadoch, keď dané slovné spojenia vystupujú v podobnom tvare v oboch jazykoch, ale viažu sa s inými predložkami. Videli sme to na príklade *wyświęcić na księdza*, ktorý má v slovenčine jediný správny ekvivalent – *vysvätiť za kňaza*, avšak pomerne často sa stretávame s formou *vysvätiť na kňaza*, ktorá nie je správna a v prípade prekladov z poľštiny je možné predpokladať, že prekladateľa na jej použitie zvedla práve prepozícia v poľskom origináli.

Summary

This paper offers a brief analysis of selected problems which can occur in the process of translation of texts related with the religious terminology between Slovak and Polish and offers possible solutions in translation.

Terminology connected with the Roman Catholic religion represents in Poland, as well as in Slovak a specific layer of vocabulary. In spite of the fact that the Catholic Church arose two thousand years ago, its terminology is not elaborated yet enough. This state was caused by: 1) late introduction of national languages into the liturgy (after the Second Vatican Council (1962–1965) it was permitted to use national languages instead of Latin); 2) the political situation in Poland and Slovakia after the Second World War up to 1989, when religion was in a sharp conflict with the official state ideology and its terminology was pushed to the periphery of vocabulary. This hampered its development.

Slovak and Polish are very close languages, both belonging to the same group of west-Slavic languages. This closeness caused that there are many identical or similar words in general, as well as in terminological vocabulary. However, seemingly the same phrases are those which represent the most dangerous trap that many translators have fallen into because they often require different prepositions. Linguists distinguished two types of the meaning of each preposition: invariant and contextual. In the process of translation between Slovak and Polish it is not possible to follow only the meanings of prepositions listed in dictionaries but it is necessary to integrate them with own practical knowledge of the language to avoid mistakes. As an example of incorrectly used preposition can be given the phrase *wyświęcić na księdza* (to ordain sb as a priest) which should be translated as *vysvätiť za kňaza*, not *vysvätiť na kňaza*, as it frequently happens.

Streszczenie

Niniejszy przyczynek, zatytułowany *Terminologia religijna w polskim i słowackim – zdradliwe wyrażenia przyimkowe*, podaje krótką analizę wybranych problemów związanych z tłumaczeniem tekstów z zakresu terminologii religijnej z języka polskiego na słowacki i proponuje rozwiązania dla tłumaczy.

Słownictwo związane z religią rzymskokatolicką stanowi w Polsce, jak również na Słowacji specyficzny rodzaj terminologii, która wbrew dwóm tysiącom lat istnienia Kościoła Rzymskokatolickiego wciąż nie jest wystarczająco opracowana. Stan ten spowodowany został przez: 1) późne wprowadzenie języków narodowych do liturgii (dopiero Sobór Watykański II (1962 – 1965) pozwolił na zastąpienie łaciny przez języki narodowe); 2) sytuację polityczną w okresie

powojennym aż do 1989 w Polsce i na Słowacji, kiedy religia znalazła się w konflikcie z oficjalną ideologią państwową i terminologię z nią związaną wypierano na margines słownictwa, nie pozwalając na jej rozwój.

Polski i słowacki są bardzo bliskimi językami, należą do tej samej grupy języków zachodniosłowiańskich, dzięki czemu słownictwo ogólne, a także terminologia, zawiera mnóstwo identycznych lub podobnych wyrazów. Na pozór takie same połączenia stanowią jednak dla tłumacza często niebezpieczną pułapkę, gdyż właśnie one wymagają użycia innych przyimków. Językoznawcy wyodrębnili dwa rodzaje znaczenia przyimków: inwariantne oraz kontekstualne. Aby w czasie tłumaczenia z polskiego na słowacki i odwrotnie uniknąć używania niewłaściwych przyimków, należy się więc kierować nie tylko znaczeniami przyimków, podanymi w słownikach, ale także poczuciem językowym, podpowiadającym, z jakimi przyimkami łączą się w danych przypadkach poszczególne wyrazy. Jako przykład częstego stosowania błędnego przyimka można podać połączenie *wyświęcić na księdza*, które na słowacki powinno być tłumaczone *vysvätiť za kňaza*, nie *vysvätiť na kňaza*.

Bibliografia

1. DVONČ, L., et al. *Morfológia slovenského jazyka*. Bratislava: Vydavateľstvo Slovenskej akadémie vied, 1966.
2. JURCZAK-TROJAN, Z., et al. *Słownik słowacko-polski A – ô, P – Ź*. Kraków: Universitas, 2005.
3. KAČALA, J., PISÁRČIKOVÁ, M., et al. *Krátky slovník slovenského jazyka*. Bratislava: Veda, 1997.
4. ONDICOVA, K. *Náboženská terminológia v poľštine a slovenčine (Terminologia religijna w języku polskim i słowackim)*. Diplomová práca. Bratislava: Univerzita komenského, 2008.
5. STANO, M., BUFFA, F. *Pol'sko-slovenský a slovensko-poľský slovník*. Bratislava: Slovenské pedagogické nakladateľstvo, 1982.
6. VOJTEKOVÁ, M. *Predložky v spisovnej slovenčine a poľštine*. Prešov: Prešovská univerzita v Prešove, Filozofická fakulta, 2008.

Názvy kostolov v slovenčine a poľštine

Kamila Wojnar-Ondicová

The Names of Churches in Slovak and Polish Language

Abstract: *The paper deals with orthography of the names of churches in Slovak and Polish language. A brief introduction focused on the orthographical rules in both languages concerning the correct use of big and small initial letters in general is followed by the analysis of individual types of patrocina. Its aim is to describe different types of patrocina and points out the main problems observed in the names of churches.*

Key words: *orthography, proper names, religious terminology, church, translation, Slovak language, Polish language.*

Contact: *Comenius University in Bratislava, Faculty of Philosophy, Department of Slavonic Studies, e-mail: kamila.ondicova@gmail.com.*

Názvy kostolov predstavujú špecifickú skupinu viacslovných vlastných mien v rámci náboženskej terminológie. V snahe opísať tendencie v pravopise názvov kostolov vstupujeme na nepevnú pôdu rozkolísanosti v jazykovom úze, pretože na Slovensku absentuje ortografická príručka, ktorá by uspokojivo definovala a vyriešila všetky problémy spojené s pravopisom názvov kostolov. Základné pravidlá sa nachádzajú v *Pravidlách slovenského pravopisu* (ďalej PSP), ale ani zďaleka v nich nie sú zachytené všetky typy názvov kostolov, s akými sa v praxi stretávame. Napriek snahám zjednotiť pravidlá v redakčnej praxi, ktoré vyústili do vydania zborníka *Z problematiky náboženských výrazov v spisovnej slovenčine* zatiaľ pozorujeme veľkú nejednotnosť aj v najrozšírenejších periodikách, nehovoriac o jednotlivých zápisoch napríklad vo farských oznamoch či na internete. Materiál sme čerpali z *Katalógu patrocínií na Slovensku*, najnovšieho *Pútnika svätovojtešského* na rok 2010, *Katolíckych novín* (týždenník) a z internetových stránok.³⁸⁶

V poľštine je situácia trochu iná, pretože v roku 2005 vyšla príručka *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, ktorej autormi sú jazykovedkyňa Renata Przybylska a teológ Wiesław Przyczyna, podpredsedníčka a predseda Komisie pre náboženský jazyk Jazykovedného ústavu Poľskej akadémie vied. Publikácia obsahuje základné pravidlá pravopisu v náboženskej terminológii bohato ilustrované príkladmi, ktoré sa opierajú o pravidlá uvedené vo *Wielkim słowniku ortograficznym PWN*, ale taktiež upozorňuje na výnimky alebo odklony od spomínaných pravidiel.

³⁸⁶ Dostupné online verzie schematizmov a súpisov farností jednotlivých diecéz na Slovensku a v Poľsku: http://dcza.sk/application_data/bu/uploads/Data/schematizmus_2009.pdf, <http://roznava.rcc.sk/schematizmus2>, <http://schematizmus.kapitula.sk>, <http://www.bbdieceza.sk/files/pdf/schematizmus/schematizmus2009.pdf>, <http://abu-bratislava.sk/schematizmus/>, <http://www.rimkat.sk/schem2>; <http://www.diecezja.bielsko.pl/>, <http://www.sandomierz.opoka.org.pl/strdiac/parafie.php?d=55>, <http://www.archidiecezja.pl/pl/aktualnosci.html#>, <http://www.diecezja.pl/alfabetycznie-wg-miejscowoci>, http://www.diecezja.tarnow.pl/index_01.php?wk=1, atď.

Pravopis názvov kostolov

Nábožensky orientovaná literatúra na Slovensku aj v Poľsku po nútenej odmlke začala zohrávať významnú úlohu na knižnom trhu po zmenách politického režimu v roku 1989. Počas dvadsiatich rokov zaznamenala výrazný posun v terminologickej oblasti, kde sa musela vyrovnávať so zastaranosťou niektorých termínov a nežiaducou synonymiou, ktoré zapríčinilo vydávanie náboženských textov v exilovom prostredí, kde chýbal bezprostredný kontakt so živým jazykom. Najväčším problémom náboženskej terminológie sa postupne stalo správne používanie malých a veľkých začiatočných písmen. V tejto oblasti stále panuje výrazná nejednotnosť a v praxi sa stretávame s rozdielnymi formami zápisu, ktoré sa pohybujú v rozmedzí od nadmerného písania veľkých začiatočných písmen v každom výraze až po písanie malých začiatočných písmen aj vo vlastných menách. Z analýzy názvov kostolov vyplýva, že dominuje prvá tendencia.

Odpoveď na otázku, prečo sa problém náboženskej terminológie zredukoval na písanie malých a veľkých začiatočných písmen, hľadá Slavomír Ondica v príspevku *Problematika písania veľkých písmen v náboženskej terminológii vo vydavateľskej praxi po roku 1989*. Vymedzil dve možné príčiny tohto javu: 1. veľké začiatočné písmená na znak úcty – od tohto trendu sa však postupne ustupuje, pretože nadmerné používanie veľkých písmen pôsobí neprirodzene a zastarane. 2. problémy pri zaraďovaní výrazov medzi apelatíva alebo propriá – okrem platných jazykových príručiek je nutné brať do úvahy aj teologické hľadisko, bez ktorého niekedy nemožno správne objasniť podstatu pomenovania (por. Ondica 2009, 220).

Názvy kostolov pozostávajú z výrazu charakterizujúceho status sakrálneho objektu a názvu patrocínia, ktorému je dedikovaný. *Pravidlá slovenského pravopisu* v bode 7 uvádzajú názvy významných stavieb a ich častí, v rámci ktorých sa spomínajú názvy kostolov, chrámov, katedrál, bazilík a kláštorov (PSP 2000, 63). Tieto sa píše s veľkým začiatočným písmenom na začiatku celého viacslovného vlastného mena, v tomto prípade vo výraze *kostol*. Vnútri názvov patrocínií sa spravidla vyskytujú ďalšie vlastné mená, ktoré spôsobujú najviac ťažkostí. *Pravidlá* hovoria jasne: „Vlastné meno, ktoré je súčasťou viacslovného vlastného mena, ponecháva si veľké písmeno na ktoromkoľvek mieste názvu.“ (PSP 2000, 53) Problém nastáva v prípade, keď sa na začiatku titulu kostola objaví všeobecné podstatné alebo prídavné meno, ktoré sa v inom kontexte (napríklad v názve sviatku) považuje za začiatok vlastného mena.

Wielki słownik ortograficzny PWN sa v bode 82. 25. 1. zmieňuje o viacslovných názvoch budov, pre ktoré platí, že ak na začiatku viacslovného označenia budovy stojí o. i. výraz kostol alebo kláštor, ide len o druhové pomenovanie, ktoré sa píše s malým začiatočným písmenom. Ostatné výrazy, ktoré tvoria súčasť viacslovného názvu, sa píše s veľkým začiatočným písmenom (por. WSO 2006, 49). Pravopisu názvov kostolov sa detailnejšie venuje publikácia *Zasady pisowni słownictwa religijnego*, ktorá v bode 16 opisuje pravopis názvov budov a objektov, upozorňuje na výnimky a odklony od všeobecne platných pravidiel a všetko dokumentuje početnými príkladmi.

Na svete existuje sedem bazilík, ktoré nosia meno patriarchálne alebo hlavné baziliky (bazyliki patriarchalne, większe), pre ktoré v poľštine platia zvláštne ortografické pravidlá. V týchto siedmich prípadoch sa podstatné meno *bazylika* považuje za integrálnu časť viacslovného vlastného mena a píše sa s veľkým začiatočným písmenom (por. Przybylska – Przyczyna 2005, 28). Päť z nich sa nachádza v Ríme: *Bazylika św. Piotra* (*Bazilika sv. Petra*), *Bazylika św. Jana na Lateranie* (*Bazilika sv. Jána v Lateráne*), *Bazylika Matki Boskiej Większej* / *Bazylika Santa Maria Maggiore* (*Bazilika Panny Márie Snežnej* / *Bazilika Panny Márie Väčšej* / *Bazilika Santa Maria Maggiore*), *Bazylika św. Pawła za Murami* (*Bazilika sv. Pavla za hradbami*), *Bazylika św. Wawrzyńca za Murami* (*Bazilika sv. Vavrinca za hradbami*) a dve v Assisi: *Bazylika św. Franciszka* (*Bazilika sv. Františka*) a *Bazylika Najświętszej Maryi Panny od Aniołów* (*Bazilika Panny Márie Anjelskej*).

Analýza názvov kostolov

Píspevok je zameraný na patrocíniá sakrálnych objektov patriacich Rímskokatolíckej cirkvi, ktoré sa podľa statusu delia na baziliky (bazyliki), baziliky menšie (bazyliki mniejsze), katedrály (katedry), konkatedrály (konkatedry), farské kostoly (kościoły parafialne), filiálne kostoly (kościoły filialne) a kaplnky (kaplice). Pre všetky platia rovnaké ortografické pravidlá, preto sa kvôli zjednodušeniu bude v príkladoch používať výraz kostol, pokiaľ nepôjde o konkrétny objekt, ktorý má iný status.

V poľštine sa medzi výraz označujúci sakrálny objekt a názov patrocínia často vsúva slovné spojenie *pod wezwaniem*, skrátene *pw.*, ktoré je ekvivalentom slovenského zasvätený (komu). V slovenčine sa v názvoch kostolov nič podobné nevyskytuje, preto pri preklade je potrebné toto slovné spojenie vynechať: *kościół pw. św. Mikołaja – Kostol sv. Mikuláša*. Keďže v poľštine je tento prvok v názvoch kostolov arbitrárny, v príkladoch ho kvôli prehľadnosti nebudeme brať do úvahy.

V názvoch kostolov dedikovaných svätým a blahoslaveným sa v slovenčine prívlastok svätý alebo blahoslavený v plnom znení aj v skrátenej forme píše s malým začiatočným písmenom, pretože to nie je vlastné meno. Základná schéma názvov kostolov vyzerá nasledovne: **Kostol** + **svätý / sv. + Meno**. V poľštine je dôležité upozorniť na to, že ak prídavné meno *święty* vystupuje v plnej forme, je považované za súčasť vlastného mena a píše sa s veľkým začiatočným písmenom, ale skratka *św.* sa nepovažuje za integrálnu časť vlastného mena a píše sa s malým začiatočným písmenom, napríklad *Święta Kinga*, ale *św. Kinga*. Rovnaké pravidlo platí aj pre výraz *święty*, napríklad *Święty August Czartoryski*, ale *św. August Czartoryski*. Schéma názvov kostolov v poľštine vyzerá nasledovne: **kościół** + **Święty / św. + Imię**. Kvôli prehľadnosti budeme v príkladoch používať len skrátene formy.

Pri mariánskych patrocíniách sa v poľštine často stretávame so skratkami *NMP* (*Najświętsza Maryja Panna*) alebo *MB* (*Matka Boża, Matka Boska*), ktoré sa do slovenského jazyka prekladajú jednotne ako *Panna Mária* a mali by sa rozpisovať, keďže v slovenčine nie je natoľko rozšírené používanie skratky *PM*. V náboženskom kontexte je zrozumiteľná a môžeme sa s ňou stretnúť najmä v dielach zameraných na Pannu Máriu alebo v príručkách, kde sa často vyskytuje meno Božej Matky, napríklad v *Katalógu patrocínií na Slovensku* (Judák, Poláčik 2009), ale v bežných textoch sa pri názvoch kostolov spravidla nepoužíva.

Podľa predmetu kultu sa patrocíniá tradične delia na trinitárne, mariánske, angelologické a patrocíniá svätých a blahoslavených. V rámci každej skupiny je možné vyčleniť viacero typov patrocínií, pre ktoré sa v analýze pokúsime formulovať všeobecne platné ortografické pravidlá.

Početnú skupinu tvoria patrocíniá, v ktorých je obsiahnutá jedna z troch božských osôb buď priamo, v spojení s niektorou Božou vlastnosťou, alebo v podobe zástupného pomenovania. „V náboženských textoch píšeme každé pomenovanie zastupujúce meno najvyššej božskej bytosti v kresťanskom chápaní na znak úcty s veľkým začiatočným písmenom“ (Maculák 2006, 101). V slovenčine je používanie veľkých, respektíve malých začiatočných písmen problematické, pretože v mnohých prípadoch je ťažko jednoznačne kvalifikovať výraz ako zástupné pomenovanie a jediným determinantom sa stáva cit pre náboženskú problematiku spojený s dobrou orientáciou v danej terminológii. V poľštine sa viac-slovné pomenovania nadprirodzených bytostí vždy píše s veľkými začiatočnými písmenami vo všetkých plnovýznamových neskrátených výrazoch (por. Przybylska, Przyczyna 2005, 11).

Podľa kresťanskej dogmatiky trojjediného Boha predstavujú tri božské osoby Boh Otec, Boh Syn a Boh Duch Svätý, ktoré spolu tvoria Najsvätejšiu Trojicu. „Pomenovania vnútornej Božej podstaty treba takisto chápať ako vlastné mená, ktoré píšeme s veľkými začiatočnými písmenami na znak úcty“ (Maculák 2006, 102). Trojjediný Boh je obsiahnutý v patrocíniu Najsvätejšej Trojice

(Trójcy Świętej, Trójcy Przenajświętszej), v ktorom sa obidva výrazy považujú za integrálnu časť vlastného mena a v slovenčine aj poľštine sa píše s veľkými začiatočnými písmenami: *Kostol Najsvätejšej Trojice (kościół Trójcy Świętej)*.

Za vlastné mená sú v slovenčine považované združené pomenovania Božské Srdce Ježišovo a Nepoškvrnené Srdce Panny Márie, ktoré sa jednoznačne vzťahujú na druhú božskú osobu a na Božiu Matku a samy osebe predstavujú vlastné mená – Božské Srdce, Nepoškvrnené Srdce. V prípade patrocínia najčistejšie srdce Panny Márie však už nejde o pomenovanie Panny Márie, ale len o vyzdvihnutie vlastnosti jej srdca, preto by použitie veľkých začiatočných písmen nemalo neopodstatnenie. V poľštine takýto problém nie je, pretože veľké začiatočné písmeno sa píše vo všetkých plnovýznamových slovách tvoriacich súčasť názvu patrocínia bez ohľadu na to, či ide o vlastné meno alebo nie: *Kostol Božského Srdca (Ježišovho) (kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa /kościół Najświętszego Serca Jezusowego)*, *Kostol Nepoškvrneného Srdca Panny Márie (kościół Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny)*, ale *Kostol najčistejšieho srdca Panny Márie (kościół Najczystsze Serca Maryi (Panny))*.

V slovenčine je potrebné rozlišovať medzi privlastňovacím adjektívom Boží a vzťahovým adjektívom božský. V názvoch patrocínií prevláda forma Boží písaná s veľkým začiatočným písmenom, ktorá vyjadruje posesívny vzťah, súvis s Bohom a je možné nahradiť ju genitívnou formou od výrazu Boh – Boha. Zriedkavo sa však objavuje aj výraz božský s významom vzťahujúci sa na Boha písaný s malým začiatočným písmenom, ktorý nie je možné nahradiť genitívom od výrazu Boh: *Kostol Božieho hrobu (kościół Grobu Bożego / Grobu Pańskiego)* – hrob Boha, *Kostol Božieho milosrdenstva (kościół Miłosierdzia Bożego)* – milosrdenstvo Boha, *Kostol Božieho narodenia (kościół Bożego Narodzenia)* – narodenie Boha, *Kostol Božieho tela (kościół Bożego Ciała)* – telo Boha, *Kostol Božej prozreteľnosti (kościół Opatrzności Bożej)* – prozreteľnosť Boha, ale *Kostol božského Spasiteľa (kościół Najświętszego Zbawiciela)*, *Kostol božského Vykupiteľa (kościół Chrystusa Odkupiciela)*.

Cirkevná vrchnosť pripisuje Ježišovi Kristovi a Panne Márii množstvo titulov, ktoré sú zaznamenané o. i. v litániách. Časť z nich sa premietla do názvov patrocínií, kde môžu vystupovať samostatne alebo v spojení s menom. Tieto tituly sú spravidla viacslovné, preto je potrebné zdôrazniť, že v slovenčine sa veľké písmeno používa len v prvom výraze nezávisle od toho, či sa titul nachádza pred menom, za menom alebo stojí samostatne, podľa schémy **K**ostol + **T**itul (+titul) + (**M**eno) + **T**itul (+titul). V poľštine platí pravidlo, že veľké začiatočné písmená sa píše v každom plnovýznamovom slove tvoriacom súčasť patrocínia, v tomto prípade podľa schémy **k**ościół + **T**ytuł (+ **T**ytuł) + (**I**mię) + **T**ytuł (+ **T**ytuł): *Kostol Dobrého pastiera (kościół Dobrego Pasterza)*, *Kostol Kráľovnej rodiny (kościół Najświętszej Maryi Panny Królowej Rodzin)*, *Kostol Panny Márie Pomocnice kresťanov (kościół Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych)*, *Kostol Sedembolestnej Panny Márie (kościół Matki Bożej Bolesnej)*, *Kostol Panny Márie Škapuliarskej (kościół Matki Bożej Szkaplerznej)*.

Pri názvoch patrocínií, ktoré nadväzujú na udalosti zo života Ježiša Krista, Panny Márie a niektorých svätých sa v slovenčine azda najčastejšie stretávame s nesprávnym zápisom. Pisatelia si pravdepodobne neuvedomujú, že veľké začiatočné písmeno vo vnútri viacslovného vlastného mena sa píše nezávisle od pozície len na začiatku vlastných mien a pomenovanie udalosti vlastné meno nepredstavuje. Tento jav môže byť spôsobený tým, že ku všetkým patrocíniám existujú rovnomenné sviatky, v ktorých sa názvy udalostí dostávajú na prvé miesto a píše sa veľkým začiatočným písmenom. V názvoch kostolov je však na prvom mieste vždy výraz charakterizujúci typ sakrálneho objektu a udalosť je odsunutá na ďalšiu pozíciu, kde podľa správnosti tratí veľké začiatočné písmeno (por. Masár 2009, 40). Keďže v praxi dominuje nesprávny zápis, nasúva sa otázka, či motivácia sviatkom prevládne nad samotným pomenovaním udalosti. Zatiaľ platí pravidlo, že výrazy pomenújúce udalosti sa píše v slovenčine s malým

začiatočným písmenom a pravopis názvov kostolov by sa mal riadiť schémou **K**ostol + **u**dalosť + **M**eno. V poľštine sa aj v tomto prípade používa veľké začiatočné písmeno v každom plnovýznamovom výraze, ktorý je včlenený do názvu patrocínia, teda podľa schémy **k**ościół + **W**ydarzenie + **Imię**: *Kostol nanebovstúpenia Pána (kościół Wniebowstąpienia Pańskiego), Kostol obetovania Pána (kościół Ofiarowania Pańskiego), Kostol premenenia Pána (kościół Przemienienia Pańskiego), Kostol povýšenia Svätého kríža (kościół Podwyższenia Świętego Krzyża), Kostol (zoslania) Ducha Svätého (kościół (Zesłania) Ducha Świętego); Kostol nanebovzatia Panny Márie (kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny), Kostol nepoškvrneného počatia Panny Márie (kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny), Kostol narodenia Panny Márie (kościół Narodzenia Najświętszej Maryi Panny), Kostol návštevy Panny Márie (kościół Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny); Kostol mučeníckej smrti sv. Jána Krstiteľa (kościół Męczeństwa św. Jana Chrzciciela), Kostol narodenia sv. Jána Krstiteľa (kościół Narodzenia św. Jana Chrzciciela), Kostol statia sv. Jána Krstiteľa (kościół Ścięcia św. Jana Chrzciciela), Kostol obrátenia sv. Pavla (kościół Nawrócenia św. Pawła).*

Panna Mária sa často spája so svetovými alebo lokálnymi mariánskymi pútnickými miestami. Podľa názvov týchto miest boli vytvorené jej miestne predikáty. Napriek tomu, že formálne sú to adjektíva utvorené od geografických názvov, ktoré sa v slovenčine píšu s malým začiatočným písmenom, v spojení s menom Božej Matky nadobúdajú funkciu titulov, ktoré sú umiestnené na konci viacslovného vlastného mena a píšu sa s veľkým začiatočným písmenom. **K**ostol + **P**anna **M**ária + **M**iestny. V poľštine sa spätosť s daným miestom vyjadruje buď rovnako ako v slovenčine pomocou adjektíva utvoreného od názvu miesta, alebo predložkovou väzbou **k**ościół + **NMP** / **MB** + **z** **M**iejsca / **M**iejscowy v poľštine: *Kostol Panny Márie Čenstochovskej (kostol Matki Boskiej Częstochowskiej / kostol Matki Boskiej Jasnogórskiej), Kostol Panny Márie Karmelskej (kościół Matki Bożej / Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel)* Pri viacslovných vlastných menách obsahujúcich miestne predikáty treba pamätať na to, že mnohé z nich majú zaužívané formy v jednotlivých jazykoch a takto sa musia aj prekladať: *Kostol Panny Márie Lurdskej (kościół Najświętszej Maryi Panny z Lourdes), Kostol Panny Márie Fatimskej (kościół Matki Boskiej Fatymskiej), Kostol Panny Márie Guadalupskej (kościół Matki Bożej z Guadalupe), Kostol Panny Márie Lasalettskej (kościół Matki Bożej Saletyńskiej)*, atď.

Neveľkú skupinu tvoria patrocíniá, ktoré neobsahujú žiadne vlastné meno. Jedno z nich, patrocínium všetkých svätých, je veľmi rozšírené, preto je potrebné venovať mu náležitú pozornosť. V slovenčine sa často stretávame s nesprávnym zápisom s veľkým začiatočným písmenom vo výraze všetkých, ktorý pravdepodobne pramení z chybného prenášania názvu rovnomenného sviatku do názvu kostola. Je to rovnaký prípad ako pri udalostiach zo života Pána Ježiša, Panny Márie a svätých, keď sa prvý výraz z názvu sviatku dostáva na druhé miesto v rámci názvu kostola, a keďže ide o bežné apelatívum, analogicky s predchádzajúcimi prípadmi stráca veľké začiatočné písmeno. V poľštine takýto problém nie je, pretože v názvoch sviatkov aj v názvoch patrocínií sa veľké začiatočné písmená píšu v každom plnovýznamovom slove: *Kostol všetkých svätých (kościół Wszystkich Świętych)*.

Problém s neopodstatneným používaním veľkých začiatočných písmen je v slovenčine aj pri ostatných patrocíniách, ktoré neobsahujú žiadne vlastné meno. Na rozdiel od patrocínia všetkých svätých v týchto prípadoch nemožno hľadať príčinu v mylnom motivovaní veľkého začiatočného písmena v názve kostola veľkým písmenom v názve rovnomenného sviatku, pretože podľa správnosti by sa ani v názve sviatku veľké písmeno nemalo vyskytovať: sviatok anjelov strážcov, sviatok svätých neviniatok, sviatok košických mučeníkov a pod. (por. Masár 2009, 41). Veľké písmeno by malo byť len vo výraze vzťahujúcom sa na sakrálny objekt. V poľštine je situácia obrátená, pretože kostol sa nepovažuje za integrálnu súčasť viacslovného vlastného mena a píše sa s malým začiatočným písmenom, a veľké začiatočné písmená sú vo všetkých výrazoch tvoriacich

názov patrocínia: *Kostol anjelov strážcov (kościół Aniołów Stróżów)*, *Kostol betlehemských neviniatok (kościół Świętych Młodzianków)*, *Kostol košických mučeníkov (kościół Koszyckich Męczenników)*.

V mimoriadnej úcte sú miesta a predmety, ktoré sú priamo späté s Kristovým pozemským pôsobením. Niektorým z nich sa zasväcujú kostoly. Keďže ide o konkrétne a jedinečné objekty, v slovenčine sú považované za vlastné mená a píšu sa s veľkým písmenom na začiatku prvého výrazu a toto veľké písmeno si, samozrejme, zachovávajú aj v názvoch kostolov. V poľštine sa veľké začiatkové písmeno používa v každom výraze v plnej forme. Používanie neskrátených výrazov sa v tomto prípade odporúča, ak je však výraz sviaty predsa len skrátenejší, píše sa s malým začiatkovým písmenom rovnako ako v prípade svätcov: *Kostol Svätej rodiny (kościół Świętej / św. Rodziny)*, *Kostol Svätého kríža (kościół Świętego Krzyża)*, *Kostol Svätého hrobu (kościół Świętego Grobu)*.

Najpočetnejšiu skupinu tvoria patrocíniá svätých a blahoslavených. Kostol môže byť zasvätený jednému alebo viacerým svätým. Ak je kostol zasvätený dvom alebo viacerým svätým, v slovenčine by sa malo používať adjektívum svätý v množnom čísle, čiže napríklad *Kostol svätých Cyrila a Metoda*. Skrátenejší forma ostáva nezmenená – sv. V praxi sa však často stretávame s týmto adjektívom v jednotnom čísle, teda s formou *Kostol svätého Cyrila a Metoda*, čo z gramatického hľadiska nie je správne. V poľštine spravidla dochádza pri plnej forme výrazu svätý ku zmene čísla, takže je napríklad *kościół Świętych Joachima i Anny*. Skrátenejší forma sa vyskytuje až v troch variantoch: *śś.*, alebo *św. św.*, čím sa zdôrazňuje, že ide o viacerých patrónov, alebo *św.* rovnako ako v singulári. Preferované sú prvé dva varianty. V praxi to vyzerá nasledovne: *kościół śś. Joachima i Anny*, *kościół św. św. Joachima i Anny* alebo *kościół św. Joachima i Anny*.

S dvojitým patrocíniom sa najčastejšie stretávame pri svätcoch, ktorých mená sú zapísané v liturgickom kalendári spoločne, ako je to v prípade už spomínaných sv. Cyrila a Metoda či sv. Joachima a Anny. Azda najfrekventovanejšie je patrocínium sv. Petra a Pavla. V poľštine je v ňom často zahrnutý status apoštoli, ktorý pri viacerých patrónoch prichádza pred mená. V plnej aj skrátenejšej forme sa píše s veľkým začiatkovým písmenom – *Apostołów, Ap.*, pričom pri skrátenejšej forme sa vyskytuje aj podoba *App.*, ktorá odzrkadľuje skutočnosť, že ide o viacerých apoštolov. V slovenčine sa s ním stretávame zriedkavejšie, ale ak sa použije, píše sa v plnej forme s malým začiatkovým písmenom, pretože nejde o vlastné meno: *Kostol sv. (apoštolov) Petra a Pavla (kościół śś. Apostołów / Ap. / App. Piotra i Pawła)*. Rovnaké pravidlá platia aj pre iné dvojice apoštolov, prípadne archanjelov, napríklad *Kostol sv. (archanjelov) Michala, Gabriela a Rafaela (kościół śś. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała)*.

Svätého Jozefa si veriaci pomerne často vyberajú za patróna svojich kostolov. Stretávame sa s ním vo viacerých podobách – najčastejšie sa v názve patrocínia vyskytuje len samotné meno, avšak objavuje sa aj v spojení s niektorým z titulov. V slovenčine sú gramaticky správne dve možnosti ich zápisu, a to buď bez čiarky s veľkým začiatkovým písmenom, alebo oddelené čiarkami s malým začiatkovým písmenom. V prvom prípade sa chápu ako súčasť vlastného mena, v druhom ako prístavky. Napriek tomu, že prvý prípad je v literatúre rozšírenejší, priklonili by sme sa k druhému riešeniu, pretože ho považujeme za univerzálnejšie. Napríklad pri patrocíniu sv. Jozefa, ženícha Panny Márie, sme sa ani raz nestretli so zápisom výrazu ženích bez čiarky s veľkým začiatkovým písmenom, ale vždy sa nachádzal v pozícii prístavku. V poľštine sa tieto tituly neoddeľujú čiarkou a píšu sa s veľkým začiatkovým písmenom. Možné sú nasledujúce formy: *Kostol sv. Jozefa, robotníka / Kostol sv. Jozefa Robotníka (kościół św. Józefa Robotnika)*, *Kostol sv. Jozefa, remeselníka / Kostol sv. Jozefa Remeselníka (kościół św. Józefa Rzemieślnika)*, *Kostol sv. Jozefa, ženícha Panny Márie (kościół św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny)*.

Patrocíniá apoštolov a evanjelistov tvoria uzavretú skupinu. Ich mená zaznamenané vo Svätom písme sú pri preklade záväzné. Ku dvanástim apoštolom (*Peter – Piotr, Ján – Jan, Jakub (starší) – Jakub (Starszy / Większy), Ondrej – Andrzej, Filip – Filip, Tomáš – Tomasz, Bartolomej – Bartłomiej, Matúš – Mateusz, Jakub (mladší – Alfejov) – Jakub (Młodszy – syn Alfeusza), Šimon – Szymon, Júda Tadeáš – Juda Tadeusz*) sa pridáva apoštol národov, svätý Pavol (*Paweł*). V názvoch kostolov môžu vystupovať jednotlivo alebo vo dvojiciach. V poľštine sa do názvov patrocínií často pridáva titul apoštol, a to buď v plnej forme *Apostoł*, alebo skratka *Ap.*, ktoré sa vždy píše s veľkým začiatočným písmenom a v prípade jedného apoštola vystupujú za menom. V slovenčine tento titul vystupuje v názvoch kostolov zriedkavo. Rovnako ako tituly sv. Jozefa je možné zapisovať ho dvojako v závislosti od toho, či je chápaný ako integrálna časť mena alebo ako prístavok. V záujme jednoty sa prikláňame k prístavkovej forme oddelenej čiarkami, písanej s malým začiatočným písmenom. To isté platí aj pre titul evanjelista, ktorý sa občas objavuje v spojení s patrocíniom niektorého zo štyroch evanjelistov (*Marek – Marek, Matúš – Mateusz, Lukáš – Łukasz, Ján – Jan*). V poľštine sa píše s veľkým začiatočným písmenom v plnej forme aj v skratke *Ew.* V praxi by názvy kostolov mali vyzeráť nasledovne: *Kostol sv. Ondreja (kościół św. Andrzeja), Kostol sv. Bartolomeja, apoštola / Kostol sv. Bartolomeja Apoštola (kościół św. Bartłomieja Apostoła / Ap.), Kostol sv. Marka (kościół św. Marka), Kostol sv. Lukáša, evanjelistu / Kostol sv. Lukáša Evanjelistu (kościół św. Łukasza Ewangelisty / Ew.)*.

Dvaja apoštoli boli nositeľmi mena Jakub, preto sa na ich rozlíšenie používajú prívlastky starší a mladší v postpozícii. V slovenčine sa zatiaľ nepodarilo definitívne rozhodnúť, ako by sa správne mali písať. V príspevku *Písanie veľkých písmen v náboženskej terminológii* je uvedená forma s veľkým začiatočným písmenom (por. Masár 2009, 41). Domnievame sa však, že je to neopodstatnené, pretože analogicky s výrazmi starší a mladší uvádzanými za priezviskom na rozlíšenie otca a syna by sa mali písať bez čiarky s malým začiatočným písmenom. V poľštine sa meno aj prívlastok píše s veľkým začiatočným písmenom: *Kostol sv. Jakuba staršieho (kościół św. Jakuba Starszego)*.

Mená svätých všeobecnej Cirkvi sa vyskytujú v rôznych formách. Samotné krstné mená sa používajú predovšetkým pri najstarších svätcoch, o ktorých máme zmienky vo Svätom písme, alebo patria medzi mučeníkov, ktorí položili život za vieru v prvých storočiach, alebo pri tých svätcoch, ktorých úcta je v kresťanskom prostredí mimoriadne rozšírená. Tieto mená sa v národných jazykoch natoľko udomácnili, že majú svoje formy, ktoré je potrebné pri preklade zohľadňovať: *Kostol sv. Agnesy (kościół św. Agnieszki), Kostol sv. Školastiky (kościół św. Scholastyki), Kostol sv. Egídia (kościół św. Idziego), Kostol sv. Štefana (kościół św. Szczepana)*.

S postupom času svätých pribúdalo a mená sa opakovali, preto sa na ich odlíšenie začali používať rôzne prívlastky, prídomky alebo miestne predikáty, ktoré v oboch skúmaných jazykoch takisto majú ustálené formy, ktoré sa v mnohých prípadoch natoľko líšia, že na prvý pohľad nie je jasné, že ide o toho istého svätca: *Kostol sv. Jána Zlatoústeho (kościół św. Jana Chryzostoma)*. Neraz sa v nich objavujú rozdielne predložkové väzby alebo dvojice s predložkou väzbou a bezpredložkovej väzby: *Kostol sv. Jána z Kríža (kościół św. Jana od Krzyża), Kostol sv. Jána z Boha (kościół św. Jana Bożego)*. Nájdu sa dokonca prípady, keď v každom zo skúmaných jazykov prevládla inak motivovaná forma: *Kostol sv. Terézie Avilskej (kościół św. Teresy od Jezusa), Kostol sv. Terézie z Lisieux (kościół św. Teresy od Dzieciątka Jezus)*.

V prípade miestnych predikátov sa v slovenčine aj poľštine vyskytujú dvojité formy označenia miesta, a to buď pomocou zhodného prívlastku vyjadreného prídavným menom utvoreným od geografického názvu alebo pomocou nezhodného prívlastku vyjadreného predložkovou konštrukciou so spojku *z*, ktorá spája meno svätca a názov miesta. Z analýzy porovnávaných mien svätých vyplýva, že v slovenčine sa preferuje prvá forma, zatiaľ čo v poľštine prevláda druhá: *Kostol sv. Františka Assiského (kościół św. Franciszka z Asyżu), Kostol sv. Ruženy*

Limskej (kościół św. Róży z Limy). V mnohých prípadoch sa však v obidvoch jazykoch prijali rovnaké formy, a to či už v jednej, alebo druhej podobe: *Kostol sv. Antona Paduánskeho (kościół św. Antoniego Padewskiego)*, *Kostol sv. Kataríny Sienskej (kościół św. Katarzyny Sieneńskiej / ze Sieny)*; *Kostol sv. Ignáca z Loyoly (kościół św. Ignacego z Loyoli)*, *Kostol sv. Františka z Paoly (kościół św. Franciszka z Pauli)*. Hoci formálne ide o adjektíva utvorené od geografických názvov, ktoré sa v slovenčine aj poľštine píšú s malým začiatočným písmenom, v spojení s krstnými menami sa stávajú integrálnou súčasťou vlastného mena, preberajú akoby funkciu priezvisk, preto sa píšú s veľkými začiatočnými písmenami.

V poslednom období, zvlášť za pontifikátu Jána Pavla II., pribudlo veľké množstvo nových svätých a blahoslavených, ktorí žili pomerne nedávno. Ich mená sa zvyčajne zapisujú do zoznamu svätých v plnej forme, teda meno aj priezvisko. Proces ich udomácnovania v jednotlivých jazykoch je pre každé meno individuálny. Všeobecne by sa však dalo povedať, že krstné mená sa prispôbujú domácejmu jazyku a priezviská ostávajú v nezmenenej forme. Skloňujú sa podľa domácich paradigiem a v slovenčine sa obligatórne v prípade žien pridáva koncovka -ová / -á: *Kostol sv. Angely Mericovej (kościół św. Anieli Merici)*, *Kostol sv. Jozefa Freinademetza (kościół św. Józefa Freinademetza)*, *Kostol sv. Gianny Berettovej-Mollovej (kościół św. Joanny Beretty-Molli)*. Na poslednom príklade je vidieť, že nie všetky mená prechádzajú rovnakým procesom udomácnovania sa, preto je pri preklade potrebné jednotlivé formy overovať.

V priebehu posledných tridsiatich rokov pribudlo do zoznamov svätých a blahoslavených niekoľko desiatok Poliakov a bolo vybudovaných mnoho kostolov, ktoré sú im zasvätené. Mená viacerých z nich sa objavili v liturgickom kalendári *Pútnika svätovoješského*. Z ich analýzy vyplýva, že pokiaľ je to možné, krstné mená sa používajú v slovenskej forme a priezviská ostávajú v nezmenenom tvare vrátane typických poľských grafém, prispôbujú sa len gramatické koncovky. Keby sme sa v preklade stretli s názvami kostolov, ktoré sú zasvätené novým poľským svätým, slovenské ekvivalenty by mali vyzeráť nasledovne: *Kostol sv. Faustíny Kowalskej (kościół św. Faustyny Kowalskiej)*, *Kostol sv. Uršule Ledóchowskej (kościół św. Urszuli Ledóchowskiej)*, *Kostol sv. Andreja Bobolu (kościół św. Andrzeja Boboli)*, *Kostol sv. Maximiliána Kolbeho (kościół św. Maksymiliana Kolbego)*, *Kostol sv. Šimona z Lipnice (kościół św. Szymona z Lipnicy)*.

Prehľad pravopisu názvov kostolov s rôznymi patrocíniami dokazuje, že v rámci náboženskej terminológie sú ešte oblasti, ktorým je potrebné venovať osobitnú pozornosť. Problematika pravopisu názvov kostolov je zaujímavá z komparatívneho hľadiska, pretože v mnohých prípadoch sa pravidlá písania malých a veľkých začiatočných písmen nezhodujú, a preto prekladateľ musí byť obzvlášť opatrný, aby nepodľahol hypnóze originálu, ale riadil sa ortografickými pravidlami platnými v cieľovom jazyku. Pozornosť si zaslúži aj skutočnosť, že napriek dlhoročnej snahe odstrániť nejednotnosť v používaní veľkých a malých začiatočných písmen sú v obidvoch skúmaných jazykoch viaceré sporné body, ktoré čakajú na definitívne rozhodnutie kompetentných autorít. Pozitívnym impulzom v slovenskom jazyku by bolo vydanie ortografickej príručky zameranej špeciálne na túto oblasť slovnej zásoby. Situácia v poľštine, kde takáto príručka už existuje, však naznačuje, že odstránenie rozkolísanosti v pravopise sa neudeje zo dňa na deň, ale bude to dlhodobý proces. K jeho urýchleniu môžu prispieť aj prekladatelia, ktorí sa nedajú ovplyvniť formami v cudzom jazyku, ale budú dôsledne dodržiavať pravopisné normy cieľového jazyka.

Summary

The paper analyzes and compares the use of big and small initial letters in the names of churches in Slovak and Polish language. Especially in Slovak there are many types of patronia containing words which are incorrectly capitalized because of being mistakenly regarded as proper

names. The situation in Polish is a bit easier because all not-shortened main words within a title of the church (all words following the word *kościół* – church) should be capitalized. In many cases the use of big and small initial letters is not identical in compared languages. A translator must be very careful and follow orthographical rules of the target language. In this way they can contribute to the elimination of disunity in the use of big and small initial letters.

Bibliografia

1. JUDÁK, V., POLÁČIK, Š. *Katalóg patrocínií na Slovensku*. Bratislava: Univerzita Komenského, Rímskokatolícka cyrilometodská bohoslovecká fakulta, 2009.
2. MACULÁK, J. O písaní veľkých a malých písmen v slovách Pán Boh a Svätá Trojica a v ich synonymných označeniach. *Kultúra slova*, roč. 40, č. 2/2006, s. 101–102.
3. MASÁR, I., et al. Písanie veľkých písmen v náboženskej terminológii. In *Z problematiky náboženských výrazov v spisovnej slovenčine*. Bratislava: Veda, 2009. s. 37–44.
4. ONDICA, S. Problematika písania veľkých písmen v náboženskej terminológii vo vydavateľskej praxi po roku 1989. In: *Z problematiky náboženských výrazov v spisovnej slovenčine*. Bratislava: Veda, 2009. s. 219–224.
5. ONDREJOVIČ, S., et al. *Pravidlá slovenského pravopisu*. Bratislava: Veda, 2000.
6. POLAŃSKI, E., et al, ed. *Wielki słownik ortograficzny PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2006.
7. PRZYBYLSKA, R., PRZYCZYNA, W. *Zasady pisowni słownictwa religijnego*. Tarnów: Biblos, 2005.
8. VYSKOČOVÁ, M., ONDICA, S., ed. *Pútnik svätovojeťský*. Tranava: Spolok sv. Vojtecha, 2009.

Využití informačních technologií v lingvistice

Stanislav Oplatek

Possibilities for using IT in linguistics

Abstract: *In 2006 a linguistic database was set up at Masaryk University in Brno as a part of an effort to extend an existing Russian-Czech archaeological dictionary. The database is to be utilized not only as an electronic dictionary but also as a particular language corpus, which makes it easy for the collected data to be edited as well as further exploited as a terminological language corpus for general linguistic analysis.*

Key words: *terminology, database, MS Access, terminography.*

Contact: *Ústav slavistiky, Filozofická fakulta, Masarykova univerzita; e-mail: oplates@post.cz*

Úvod

V průběhu roku 2006 byl na Filozofické fakultě Masarykovy univerzity (FF MU) v rámci bakalářské práce rozpracován rusko-český archeologický slovník A. Brandnera (Brandner 1994). Zároveň byl učiněn pokus zpracovat sebraný slovníkový korpus ve formě elektronické databáze a vyzkoušet její využití v praxi. Touto problematikou, tj. využitím počítačových systémů obecně a počítačových databází konkrétně, se bude zabývat i námi předkládaný příspěvek.

Obor lingvistiky patří k jedněm z nejdéle zkoumaných vědních oborů současnosti. Pozornost jí byla věnována již v antických civilizacích, ovšem prvního opravdového rozvoje se v Evropě dočkala až s konstituováním jednotlivých národních identit v období humanismu a baroka (za všechny připomeňme jen nejznámější představitele české – Jana Blahoslava a Jana Václava Rosu, z prostředí ruského jmenujme např. Meletije Gerasimoviče Smotrického (Мелетий Герасимович Смотрицкий)³⁸⁷ .

Kvalitativně novou etapu zaznamenáváme s příchodem století 19., kdy byly položeny základy srovnávací jazykovědy německými badateli Jacobem Grimmem a Franzem Boppem a Dánem Rasmusen Raskem. Druhá polovina 19. století přinesla lingvistice řadu významných jmen a směrů: z plejády ruských lingvistů jmenujme např. F. F. Fortunatova (Ф. Ф. Fortunатов), A. A. Šachmatova (А. А. Шахматов), L. V. Šcerbu (Л. В. Щерба), a dále nové de saussurovské synchronní přístupy, spojené se vznikem a rozvojem nových lingvistických disciplín a rozvíjené v následujících desetiletích (dialektologie, terminologie, fonologie aj.).

Omezíme-li se dále jen na české prostředí, ve století dvacátém patří k hlavním proudům vedle Pražského lingvistického kroužku kruh lingvistů brněnské Masarykovy univerzity (František Trávníček, Václav Machek Arnošt Lamprecht, Jaroslav Bauer, Roman Mrázek, Milan Jelínek, Stanislav Žaža, Miroslav Grepl aj.), jenž svým srovnávacím jazykovědným přístupem, zejména

³⁸⁷ K dějinám jazykovědy v českých zemích blíže: VEČERKA, R. *Vývoj slovanské jazykovědy v českých zemích*. Masarykova univerzita, Brno 2006, nověji potom VEČERKA, R. *Jazyky v komparaci*. NLN, Praha 2008.

v oblasti mluvnice českého a ruského jazyka, vnesl do české lingvistiky řadu nových poznatků a pohledů na stavbu, strukturu a v neposlední řadě i výuku těchto jazyků.

Počítače v lingvistice

Jestliže předcházející staletí lze obecně charakterizovat jako období lingvistiky klasické, 2. polovina 20. století nastolila postupným rozšiřováním informačních technologií (IT) vývojově nový trend, jenž se ovšem masově začal uplatňovat až v posledních dvou desetiletích, v případě zemí postsocialistického bloku až v posledním desetiletí.

Postupné rozšiřování využívání IT v lingvistice je spojeno nejen s faktickým rozšířením počítačů, avšak především se zvyšováním jejich uživatelské užítosti; tj. spolehlivosti, uživatelské přívětivosti, relativní jednoduchosti obsluhy, softwarové vybavení. Právě „plusové hodnoty“ těchto položek se v poslední době, spolu se vzrůstem počítačové gramotnosti u nových generací vědců a studentů, zasloužily o vzrůstající popularitu IT v jazykovědě. S ohledem na povahu fungování počítačů jako takových, tj. kvantitativní zpracování dat, lze jejich služby využít, zanedbáme-li pokročilé projekty typu výzkum umělé inteligence, rozpoznávání řeči aj., v běžné uživatelské sféře všude tam, kde je potřeba zpracovat velké objemy dat. I z tohoto důvodu byly IT nejprve využívány především v oblasti terminografie, neboť tento obor nejen pracuje s tisícovými položkami terminologických záznamů, ale jeho rozvoj také nutí tyto záznamy neustále revidovat, upřesňovat, doplňovat a následně vytvářet pokud možno pravidelné výstupy v podobě terminologických slovníků (zmiňme např. první terminografický projekt TEAM německé firmy Siemens z let 1969–1970 (srov. Křečková 2001, 142). Široké využití počítačových systémů v lingvistice, ale i ve vědě obecně bylo v 70. letech brzděno zejména absencí vhodných datových médií, jejichž funkci plnily děrné štítky a později magnetofonové pásky. I přesto byly již v této době učiněny první pokusy využít počítačové techniky pro zpracování dat i v humanitních vědách (srov. Podborský 1977; Ильина 1981).

V současnosti lze v lingvistice rozdělit sféru počítačového využití do několika oblastí. Je to jednak sféra veřejných projektů, zpřístupněných na internetu, a dále soukromé projekty, zpracovávané buď v rámci vědecké činnosti, nebo komerčního využití.

V prvním případě jde zejména o jazykové korpusy, zpřístupňované pomocí internetu. Jako jazykový korpus se chápe „*vnitřně strukturovaný, unifikovaný a obvykle i oindexovaný a ucelený rozsáhlý soubor elektronicky uložených a zpracovaných jazykových dat většinou v textové podobě, organizovaný se zřetelem k využití pro určitý cíl, vůči němuž je pak také považován za reprezentativní.*“ (KOPŘIVOVÁ, M. *Využití korpusu při zpracování frazeologie ve výkladovém slovníku*, <http://ucnk.ff.cuni.cz/>.)

V současnosti je pomocí korpusů zpracována celá řada jazyků, nevyjímaje jazyk český i ruský. O způsobech využití a přínosu korpusové lingvistiky se lze přesvědčit nahlédnutím do některých z mnoha vědeckých pojednání či publikací, vydávaných příslušnými korpusovými ústavy a jejich pracovníky (viz <http://ucnk.ff.cuni.cz/>; <http://www.philol.msu.ru/>).

Za velice přínosný zdroj, hojně využívaný také v naší výše zmiňované práci (Оплатек 2006) lze považovat i internet samotný, neboť díky pestré škále svých uživatelů je téměř nevyčerpatelným zdrojem verbálních projevů takřka všech stylů a forem. Uplatnění proto nachází nejen v pracích lexikografického typu³⁸⁸, ale také při zkoumání tvarosloví a lexikologie. Jako názorný příklad uveďme problematiku jazykových neologizmů a jejich tvarů, kdy lze na základě četnosti záznamů hledaného hesla v internetu a také důvěryhodnosti stránek, na nichž se heslo nachází, zjistit správnou gramatickou variantu konkrétního neologizmu (čím větší počet

³⁸⁸ K problematice využití internetu v terminografii blíže Оплатек 2006.

vyhledaných záznamů a čím důvěryhodnější internetové stránky, tím je správnost nabízeného výrazu pravděpodobnější).

Poznámka:

Jako nejklašičtější způsob využití internetu lze uvést překladovou praxi (hledání významu slova na základě různých kontextů a styčných sémantických bodů – např. překlad názvu filmu na základě anglického ekvivalentu, shodného jak v českém, tak v ruském prostředí).

Uplatnění však najde i v morfologii, např. při hledání správných gramatických tvarů neologizmů. Na základě počtu vyhledaných jednotlivých morfologických variant a na základě důvěryhodnosti jednotlivých stránek (např. stránky Moskevské univerzity lze z hlediska tvaru neologizmu považovat za důvěryhodnější, než např. blogy nebo stránky bulvárních plátků) lze usuzovat na správný morfologický tvar daného slova (neologizmu).

Jelikož oběma výše zmiňovaným bodům již byla věnována dostatečná pozornost v ostatní literatuře (např. ČERMÁK – KLÍMOVÁ – PETKEVIČ 2000), nebudeme se tomuto tématu více věnovat a přistoupíme k druhé skupině způsobů počítačové podpory, a to k počítačovým databázím. Předem podotýkáme, že inspirací a impulzem pro využití tohoto druhu programových aplikací bylo seznámení s jejich využitím v archeologii (blíže Macháček 1997), neboť autor je zároveň studentem zmiňovaného oboru.

Databázové systémy se v lingvistice využívají již delší dobu především v oblasti zpracování slovníků, z posledních let jmenujme např. projekty: *Glossary and Dictionary of Social Protection Terms*; STANČÍKOVÁ, P., ŠNIHLA, M. *Multilingual Vocabulary of Water Terms*, Bratislava 2000; KRIŠTOFIČOVÁ, E., JURČACKOVÁ, Z., ONDRIŠOVÁ, M. *Terminologický slovník z knižničnéj a informačnej vedy*, Bratislava 1999 (Křečková 2001, 143).

Za lingvistickou databázi, na základě definice terminologické databáze V. Křečkové (srov. KŘEČKOVÁ 2001, 142), považujeme pro danou problematiku komplexní a vyhovující soubor informací o zkoumaném lingvistickém objektu, tj. předmětu zkoumání, vytvořený a uložený v digitální podobě (počítač a datová média) ve formě databázových záznamů. Jeden databázový záznam odpovídá nejmenší logické jednotce zkoumaného objektu (např. při zkoumání slovo tvorby bude touto jednotkou jedno slovo, v terminologii jeden termín apod.).

Největší výhodou elektronického (databázového) zpracování slovníku je především snadná publikace ať již v elektronické či klasické knižní podobě, což dále umožňuje aktualizaci pouze vybraných částí databáze (slovníku), jež prošly jazykovými změnami. Tato skutečnost velice usnadňuje práci jak lexikografům, tak typografům. Díky tomu lze periodicky vydávat prakticky jeden a tentýž slovník, avšak neustále v aktuální podobě, což jistě potěší nejen odborné, ale také laické uživatele slovníkových příruček.

Druhou oblastí, v níž lze databázové systémy v lingvistice využít, je zpracování dat např. morfologické povahy, které najde využití v oblasti zkoumání slovo tvorby apod.

V současné době je pro databázové zpracování slovníků používáno nejčastěji programů TRADOS a PROFLIB. Tyto programy jsou specializovány na oblast lexikografie, což je nespornou výhodou pro jejich uživatele, zaměřené na tuto tematiku. Na druhou stranu mají tyto programy i řadu nevýhod. Je to právě jejich specializovanost, jež znemožňuje širší využití programů v ostatních oblastech jazykovědy. Posledním „hřebíčkem do rakve“ je pro běžného uživatele jejich cena, která počtem svých cifer uvádí v úděs nejednoho poutivého uživatele „computeru“. Jako poměrně schůdná alternativa se zde proto jeví databázový program MS ACCESS, jenž sice také nepatří k úplně levným koníčkům, nicméně jeho rozšířenost, často i na počítačích studoven univerzit, umožňuje více či méně bezplatné užívání. V neposlední řadě je to také univerzální a dostačující nástroj, který je schopen zabezpečit všestrannou kvantitativní analýzu slovního

materiálu, jakož i jeho slovníkový výstup. Nevýhodou tohoto programu je potřeba poněkud vyšší logické a počítačové zdatnosti uživatele, neboť databázový projekt, v němž má být daný slovní korpus zpracován, si musí uživatel navrhnout sám podle vlastního schématu. Na druhou stranu i toto má své výhody, neboť je tím zabezpečeno přesné přizpůsobení charakteru databáze pro potřeby konkrétního projektu.

Vedle programu MS ACCESS samozřejmě existuje i řada dalších freewarových databázových programů (např. balík OPEN OFFICE), nicméně s ohledem na uživatelské prostředí aplikace bylo pro námi prezentovaný projekt využito zmiňovaného programu MS ACCESS³⁸⁹.

Práce s databázemi by měla obsahovat následující kroky:

1. Definice zkoumané problematiky, jasné vytýčení cílů;
2. Výběr vyhovujících dat;
3. Vytvoření databáze v příslušném programu;
4. Testování funkčnosti databáze;
5. Plnění databáze;
6. Zpracování materiálu.

ad 1) Definice zkoumané problematiky, jasné vytýčení cílů. Základem sestavení každé databáze je především pečlivé rozvržení daného problému a vytýčení cílů, neboť od daného problému by se měl odvíjet samotný návrh databáze. V optimálním případě tak vytvoříme databázi plně vyhovující potřebám daného tématu, avšak neobsahující zbytečné údaje, což výrazně zkrátí především čas potřebný k plnění databáze a zpracování dat.

Příklad:

Chceme navrhnout takovou databázi, jež by umožnila vytvoření česko-ruského – rusko-českého odborného slovníku a zároveň analýzu slovo tvorby jednotlivých slov v porovnávacím česko-ruském (rusko-českém) pohledu, přičemž se omezíme pouze na substantiva.

Vycházíme tedy z předpokladu, že jeden databázový záznam bude tvořit jedna lexikální jednotka, vztahující se k jednomu pojmu. Takováto jednotka – záznam – může sestávat z jednoho i více slov. Při tvorbě databáze bude potřeba vzít v úvahu také lexikální, morfologické a stylistické vlastnosti lexikálních jednotek; tj. mnohoznačnost, synonymitu, homonymii apod. (srov. Poštolková 1983; Винокур 1939; Оплатек 2006). Několik záznamů se tedy může vztahovat k jednomu pojmu a jednomu záznamu jednoho jazyka může odpovídat více záznamů jazyka druhého. Ke každému záznamu bude dále potřeba zaznamenat řadu informativních záznamů (gramatické kategorie, kolokace, slovo tvorba).

ad 2) Výběr relevantních dat. Výběr vhodných dat podstatnou měrou determinuje časovou náročnost zpracování databáze i její využitelnost pro budoucí projekt. Proto bychom měli pečlivě uvážit, jaký druh informací budeme pro daný projekt potřebovat, neboť zbytečné kupení údajů je nejen časově náročné, ale zpomaluje také výslednou práci s databází.

Příklad:

Pro naši práci budeme zřejmě potřebovat dva druhy dat – (a) data slovníkové povahy, (b) data vhodná pro slovo tvornou analýzu. Mezi nejdůležitější data slovníkové povahy (a) je nutno zařadit: informace o gramatickém rodu, čísle, gramatických výjimkách; informace lexikální povahy, tj. o synonymii a polysémii; stylistické informace o sféře užití slovní jednotky (slovo hovorové, zastaralé, historismus apod.); kolokace; příp. vztah mezi znakem (slovní jednotkou) a pojmem (označovaným předmětem) formou encyklopedické poznámky. Data potřebná pro slovo tvornou

³⁸⁹ V našem projektu používáme databázový program MS ACCESS ve verzi 2003.

analýzu (b) se budou týkat především informací o způsobu vytvoření slova (morfologický, sémantický, syntaktický způsob, přejetí z jiného jazyka) a dále použitých prostředků pro jeho vytvoření v rámci těchto čtyř způsobů (např. prefixace, sufixace, prefixálně-sufixální způsob, sémantické odvozování, původní jazyk přejímky).

ad 3) Vytvoření databáze. Podobně, jako je nutný vhodný výběr dat pro časovou optimalizaci práce, je správné sestavení databáze podmínkou pro její náležité fungování a získání relevantních výsledků. Při sestavování databázového projektu je potřebné mít vždy na paměti princip ekonomie dat. Tj. vždy se snažit za použití co nejmenšího počtu vložených dat získat co největší množství informací. To je také jedním z důvodů nutnosti důkladného rozvážení výběru dat pro daný projekt.

Příklad:

Jako příklad využití principu ekonomie dat použijeme určení způsobu slovo tvorby. Informaci o tom, že konkrétní slovní jednotka byla vytvořena morfologickým způsobem, lze z databáze získat dvěma způsoby: a) zavedeme do databáze přímo kolonku obsahující tuto informaci (např. „Morfologické tvoření: ANO – NE“); b) v databázi však také máme již informace o sufixech, prefixech, počtu kořenů a dalších jednotkách morfologického tvoření slov. Samostatná kolonka informující o morfologickém způsobu vytvoření slova je tedy nadbytečná, neboť o takovémto vytvoření svědčí již vyplnění některého z výše zmíněných údajů, dále je také do morfologicky vytvořených slov potřeba započítat slova s více než dvěma kořeny. Pokud tedy chceme zjistit počet slov vytvořených morfologickým způsobem, či dále pracovat pouze se slovy způsobem morfologickým vytvořenými, zadáme databázového filtru (či dotazu; o nich bude řeč později) „vyhledat všechny záznamy, v nichž je alespoň jeden z těchto údajů pozitivní (tj. zadán)“.

Na základě kombinace prvních dvou bodů, tedy určitého cíle práce, konkrétních dat a povahy těchto dat lze vytvořit funkční databázi, jež je schopna obsluhovat potřebné nároky badatele.

ad 4) Testování funkčnosti databáze. Testování spolehlivosti a funkčnosti by mělo být nedílnou součástí každého databázového projektu, neboť je tím zamezeno výskytu systémových chyb v hotovém projektu, kdy by byly již obtížně odstranitelné. Proto je důležité zaplnit databázi testovacím vzorkem čítajícím několik desítek až stovek záznamů. Díky malému objemu vzorku lze bez problémů otestovat správné pracování databáze, neboť získané výsledky je možno bez větších problémů překontrolovat ručním způsobem, a odstranit případné logické chyby v databázi, jež se během testování vyskytly.

ad 5) Plnění databáze. Posledním a časově nejnáročnějším úkolem před vlastním využitím databáze je její zaplnění daty. Po zaplnění databáze je i zde důležitá kontrola, tentokrát správnosti vložených dat. Pokud jakákoliv část dat má nesprávné parametry (klasicky díky nepozornosti, přepisům autora apod.), projeví se to ve zkreslení, nebo v horším případě v úplné nesprávnosti výsledků.

ad 6) Zpracování dat. Zpracování databázových dat je uskutečňováno formou databázových dotazů, případně filtrů. Tímto způsobem lze získat řadu informací především statistického charakteru, nebo informací ve formě soupisů (viz Obr. 1 a 2).

Údaje statistické povahy lze použít například pro získání informativního přehledu o jednotlivých sledovaných kategoriích slov zkoumaného vzorku a jejich eventuální odchylky od jiného vzorku slov³⁹⁰. Dále lze takovýmto způsobem zjišťovat údaje o valenci např. jednotlivých

³⁹⁰ Příklady v ukázkách jsou vyňaty z databáze rusko-českého archeologického slovníku, pracovaného autorem v rámci bakalářské práce.

slov v rámci mnohoslovných termínů nebo skupin slov, třídění slovních spojení podle syntaktických vztahů, rozlišovat různé skupiny druhů sémantické motivace u mnohovýznamových slov, zjišťovat nejrozšířenější morfologické způsoby slovotvorby, závislosti změny významu odvozeného slova na použitém morfologickém způsobu vytvoření slova apod. Zkráceně lze konstatovat, že databáze především urychlují třídění sebraného materiálu a získávání výsledků, na jejichž základě lze potom formulovat závěry o nejrůznějších převažujících tendencích chování nebo vlastnostech zkoumaného vzorku, v případě dlouhodobých opakovaných analýz provedených za použití stejné metodiky je možné modelovat, resp. přinášet relevantní data pro modelování vývojových tendencí jazyka.

Příklad 1:

Jako jeden z cílů jsme si v naší práci vytkli analýzu slovotvorby sebraného materiálu. Chceme-li např. zjistit, kolik termínů ze sebraného vzorku je vytvořeno pomocí prefixu, zvolíme v databázovém dotazu za jedno z hodnotících kritérií položku informující o přítomnosti a druhu prefixu ve slově a zadáme „kouzelnou formuli“ „Is Not Null“. V našem příkladu vidíme, že z celého objemu 926 jednoslovných termínů je pouze 26 vytvořeno pomocí prefixu.

Pokud bychom chtěli zjistit počet termínů, vytvořených čistě prefixálním způsobem, stačí do ostatních polí dotazu, týkajících se afixů, dosadit kouzelnou formuli „Is Null“ a po krátkém zařkání dostaneme opět odpověď na svou otázku.

Příklad 2:

Jelikož bylo naším druhým cílem vytvořit rusko-český slovník, vytvoříme opět databázový dotaz přizpůsobený pro získání slovníkových údajů. Po dodržení analogického postupu může výsledný heslář vypadat v tištěné podobě asi takto: (viz Obr. 3).

Závěr

Námi přednesená fakta lze na závěr shrnout do několika bodů:

1. Vzhledem k stále rostoucí využitelnosti a rozšířenosti IT lze v budoucnosti počítat s významným nárůstem možností využití IT v lingvistice a zároveň nutností lingvistů tyto technologie bezpečně ovládat.
2. Hlavní proudy využití IT v lingvistice se uplatňují zejména v podobě jazykových korpusů a terminologických databází. Vlastní využití lingvistických databází pro zpracovávání lexika je bohužel zatím v plenkách. Především zde se zatím nachází tak říkajíc „lakuna“ současné české lingvistiky, jež je způsobena především malou informovaností o možnostech použití a využití IT v praxi. Lingvistické databáze jsou vhodné zejména pro statistické zpracování velkých objemů dat, ale usnadňují práci i v mnoha jiných ohledech, např. třídění materiálu podle různých kritérií. V neposlední řadě lze jejich využití nalézt ve formě publikační, tj. vytváření slovníků v neprofesionální a poloprofesionální i profesionální sféře uživatelů – lingvistů a také u uživatelů předpokládajících primárně nekomerční využití svých produktů. Výhodou databází sestavených v databázových programech (OPEN OFFICE, MS ACCESS aj.) je možnost jejich využití širokou odbornou i laickou veřejností, bez nutnosti mnohdy problematické spolupráce s IT odborníky.
3. Největším přínosem použití databází v lingvistice je značná časová úspora při zpracovávání materiálu, snadná aktualizace vložených údajů a oprava případných nepřesností během zpracování.

Na závěr bych se chtěl dotknout jednoho obecně zažitého omylu, a to, že o počítačovou podporu by se měli starat počítačovní odborníci a o odbornou stránku věci lingvisté. Hlavním úskalím této obecně zažité teorie je několik faktorů: většina databází, které je možno využít v běžné

lingvistické praxi, funguje na triviálních principech a nepotřebuje vytváření složitých logických struktur. I jednoduchá databáze velmi usnadní práci s větším objemem materiálu, který se nutně nemusí počítat na tisíce, ale třeba jen na desítky. Z toho vyplývá, že počítačové databáze mají v každodenní praxi své místo a zvládnutí práce s nimi včetně jejich vytváření může mít vysokou užitnou hodnotu, a to i z čistě pragmatického hlediska: spolupráce s IT odborníky jen zbytečně prodlužuje celý výzkumný proces, neboť do pracovního řetězce zapojujeme třetí osobu, s čímž souvisí časové prodlevy spojené s odesláním požadavku, vysvětlováním účelu databáze apod., v neposlední řadě přistupuje k časovým negativům i ekonomický faktor (platba za služby). Vezmeme-li v úvahu, že většina materiálu např. bakalářských prací týkajících lexikologie, slovtvorby aj., vznikajících v současnosti na vysokých školách, by se s pomocí databází dala (v porovnání s půlročním martýriem klasické „kartičkové metody“) zpracovat za několik dní, je osvojení základních znalostí tvorby počítačových databází takřka minimálním časovým vkladem pro budoucnost.

Резюме

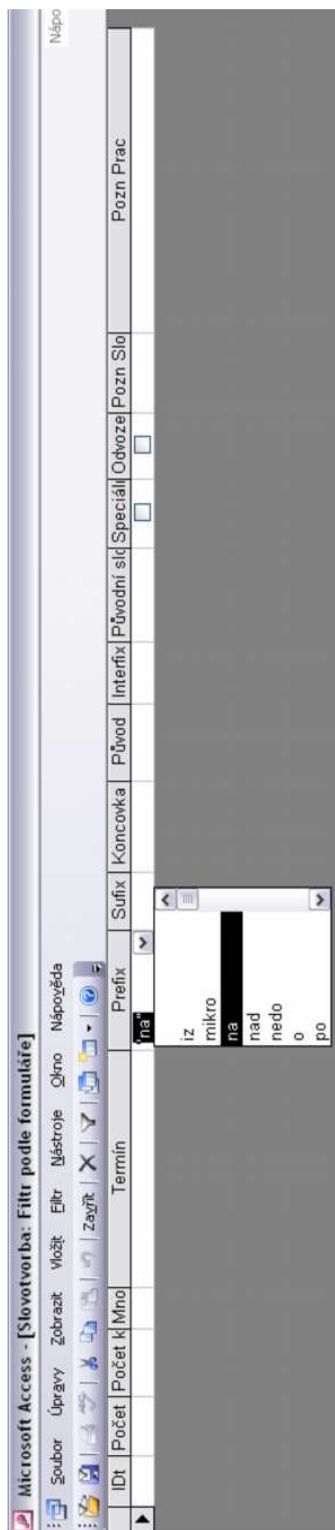
V naší статье сообщается о возможностях использования информационных технологий в лингвистике с акцентом на использование баз данных. Наше изложение опирается на собственный опыт с разработкой лингвистической базы данных, построенной в целях разработки русско-чешского археологического словаря и лексикологического анализа в 2006 г. В статье приводятся плюсы и минусы употребления компьютеров и особенно баз данных в лингвистической работе, и приводится небольшое «руководство», содержащее советы по правильной разработке лингвистических баз данных. Конкретная схема нами использованной базы данных указывается в статье ОПЛАТЕК 2008.

Bibliografie

1. BRANDNER, A. *Rusko-český slovník pro archeology*. Vydavatelství Masarykovy univerzity, Brno 1994.
2. ČERMÁK, F. *Komputační lexikografie*. In: *Manuál lexikografie*. H & H, Praha 1995, 50–71.
3. ČERMÁK, F., KLÍMOVÁ, J., PETKEVIČ, V., EDS. *Studie z korpusové lingvistiky*. Karolinum, Praha 2000.
4. KŘEČKOVÁ, V. *Informácie v terminologických databázách a ich využívanie pri preklade odborných textov*. In: *Slovenčina a čeština v počítačovom spracovaní*. ed.: Jarošová, A., Veda, Bratislava 2001, 142–149.
5. JURČACKOVÁ, Z. *Terminológia. Základné zásady, metódy a ich aplikácia*. Centrum vedecko-technických informácií SR, Bratislava 2002.
6. KOPŘIVOVÁ, M. *Využití korpusu při zpracování frazeologie ve výkladovém slovníku*, <http://ucnk.ff.cuni.cz/>
7. KUBÁLEK, T., ŠVECOVÁ, L. *Manažerská informatika. Databázový systém Microsoft Access verze 2002 CZ*. Oeconomica, Praha 2003.
8. MACHÁČEK, K. *Počítačová podpora v archeologii*, Masarykova univerzita v Brně, Brno 1997.
9. MACHOVÁ, S. *Terminografie*. In: *Manuál lexikografie*. H & H, Praha 1995, 137–157.
10. PODBORSKÝ, V., KAZDOVÁ, E., KOŠTUŘÍK, P., WEBER, Z. *Numerický kód moravské malované keramiky. Problémy deskripce v archeologii*. UJEP, Brno 1977.
11. POŠTOLKOVÁ, B., ROUDNÝ, M., TEJNOR, A. *O české terminologii*. Praha 1983.
12. ŠULC, M. *Tematická reprezentativnost korpusů*, <http://ucnk.ff.cuni.cz/>.

13. ВИНОКУР, Г. О. *О некоторых явлениях словообразования в русской технической терминологии*. В сб. Труды Мифли. 1939, т. V.
14. ИЛЬИНА, С. В. *Возможности использования фактографической ИПС в качестве инструмента лексикографической обработки научно-технических терминов*. В сб. Термин и слово. Горький, изд. ГГУ им. Н. И. Лобачевского, 1981, 75–81.
15. ОПЛАТЕК, С. *Возможности использования базы данных в двустороннем анализе русско-чешской археологической терминологии*. In: Современные информационные технологии и письменное наследие. Казань, Изд. Казанского государственного университета, 2008, 213–216.
16. ОПЛАТЕК, С. *Специальная терминология и её лексикографическая переработка*. Bakalářská práce. FF MU, Brno 2006.
17. <http://ucnk.ff.cuni.cz/> (český národní korpus).
18. <http://www.ruscorpora.ru/> (ruský národní korpus).

Obrazová příloha



Obrázek 1: Dotaz – návrhové zobrazení



Obrázek 2: Dotaz – výstup

У

угловáтое скреблó	<i>a</i>	<i>cp</i>	úhlové drasadlo	<i>n</i>
угловóй резец	<i>a</i>	<i>m</i>	klínové rydlo na zlomené čepeli	<i>n</i>
удáрный буторóк	<i>a</i>	<i>m</i>	bulbus	<i>m</i>
удлинённый мустьёрский остроконечник	<i>a</i>	<i>m</i>	prodloužený mousterský hrot	<i>m</i>
уздечка	<i>u</i>	<i>ж</i>	uzda	<i>f</i>
уздечный набор	<i>a</i>	<i>m</i>	okrasa na uzdě v podobě malých plíšků	<i>f</i>
усечённая пластинóчка	<i>u</i>	<i>ж</i>	čepelka s retušovaným koncem	<i>f</i>

Ф

фибула в фóрме árфы	<i>ы</i>	<i>ж</i>	harfovité spona	<i>f</i>
флэйта пáна	<i>ы</i>	<i>ж</i>	panova flétna	<i>f</i>

Х

холóдное ору́дие	<i>я</i>	<i>cp</i>	chladná zbraň	<i>f</i>
------------------	----------	-----------	---------------	----------

Ч

чекáн	<i>a</i>	<i>m</i>	1. ražba 2. čakan	<i>f</i> <i>m</i>
чекáнка	<i>u</i>	<i>ж</i>	tepaný ornament	<i>m</i>
черенкóвая стрелá	<i>ы</i>	<i>ж</i>	šipka s trnem	<i>f</i>
черенóк	<i>a</i>	<i>m</i>	řap	<i>m</i>
черепахóвидный нýклеус	<i>a</i>	<i>m</i>	levalloiské jádro	<i>f</i>
черешкóвое остриё	<i>я</i>	<i>cp</i>	hrot s řapem	<i>m</i>
чешуйчатое ору́дие	<i>я</i>	<i>cp</i>	řapový hrot	<i>m</i>
			dláto	<i>n</i>
			odštěpovač	<i>m</i>
			stíradlo	<i>n</i>
чóппер	<i>a</i>	<i>m</i>	chopper	<i>m</i>
чóппинг	<i>a</i>	<i>m</i>	valounový sekáč	<i>m</i>
			chopping-tool	<i>m</i>
			oboustranný sekáč	<i>m</i>

Ш

шарóвидная булáвка	<i>u</i>	<i>ж</i>	jehlice s kulovitou hlavicí	<i>f</i>
шарóвидное ядрóище	<i>a</i>	<i>cp</i>	kulovité jádro	<i>n</i>
шнурóвой орнáмент	<i>a</i>	<i>m</i>	výzdoba s otisky šňůry	<i>f</i>

Obrázek 3: Tištěný slovníkový výstup z dotazu

Genitiv adnominální v korpusu

Martin Janečka

The adnominal genitive in the corpora

Abstract: *This paper deals with the corpora analysis of the Czech adnominal genitive in comparison with other forms of representations, which can compete with the adnominal genitive. As a database we used SYN2005 and SYN2006pub corpora, which are the two latest corpora of written Czech language. We pointed out the problems with tagging in the corpora and in the larger sense we deal with possibilities of corpora analysis in the area of noun case. In the last section we discussed problems of nominalization in Czech, especially when are elided the reflexive critics se, si and how it can influence the meaning.*

Key words: *corpora, adnominal genitive, reflexive critics, syntax, semantic, noun case.*

Contact: *Katedra bohemistiky, Filozofická fakulta, Univerzita Palackého Olomouc, e-mail: martin.jane@centrum.cz*

V rámci magisterské diplomové práce o syntaxi a sémantice genitivu adnominálního jsme kritické komparaci podrobili téměř všechny publikace a stati, které se tomuto jevu věnují ať již v pojednání o kategorii pádu nebo v rámci výkladu inkongruentního atributu, jehož je genitiv adnominální primární vyjadřovací formou. Při této činnosti jsme si začali všimnout podobností, či spíše totožností některých názorných příkladů genitivu (např. tradiční genitiv subjektový: *vznik světa* atp.), podle našeho mínění leckdy diskutabilních. Rozhodli jsme se proto jejich zakotvenost v jazyce prozkoumat pomocí Českého národního korpusu. Rovněž jsme se pomocí tohoto nástroje rozhodli přezkoumat některé postuláty, ať již tradované po desetiletí nebo spíše inovativnější povahy. Korpusové analýzy čehokoliv jsou v dnešní době oblíbeným námětem často samostatných studií daného jevu, ovšem co se týká korpusových analýz pádu, až na občasné výjimky (Štícha 2004 ad.) stojí tato morfologická kategorie jmen mimo zájem korpusových výzkumů. Proč tomu tak zřejmě je, se začalo jevit v průběhu našeho zkoumání.

0. Při naší analýze jsme použili dva nejaktuálnější synchronní korpusy psaného jazyka, a to SYN2005 a SYN2006pub. Korpus SYN2005 je co do počtu slov přibližně srovnatelný s korpusem SYN2000, tzn. čítá asi 100 miliónů textových slov v žánrově různorodých textech. Na data získaná ze subkorpusu SYN2006pub jsme kladli největší důraz. Svým rozsahem (asi 300 miliónů textových slov) totiž tento korpus předčí všechny ostatní korpusy ČNK a navíc se orientuje pouze na publicistické texty, ve kterých je patrná snaha o aktualizaci a nápodobu mluveného jazyka, tudíž lze říci, že se v této oblasti vývoj spisovného českého jazyka odráží zřejmě nejprogressivněji. V naší práci nám jde právě především o to zjistit, kterým směrem se vývoj jazyka ubírá.

Jak jsme již naznačili v úvodu, prací věnujících se korpusovým analýzám pádu mnoho není. Jednou z hlavních příčin je podle nás skutečnost, že vyhledávání pádu substantiva v ČNK provázejí značné komplikace technického rázu, které ještě zdatně podporuje pádová homonymie. Protože výsledky obdržené z korpusu nejsou zcela přesné, musí se následně přistoupit k manuální kontrole.

1. Genitiv jakožto pád syntaktický vystupuje dnes¹ především v roli inkongruentního atributu, je tedy na rozdíl od všech ostatních pádů charakteristický svou adnominálností. Ve většině prací věnujících se genitivu adnominální jsme vyzorovali snahu o vymezení jednotlivých sémantických tříd², do kterých by pak bylo možno začlenit individuální výskyty genitivu adnominálního s přihlédnutím k prototypickému příkladu reprezentujícímu danou sémantickou třídu. Ponecháme nyní úvahy o praktičnosti takovýchto klasifikací a budeme se v následujících částech zabývat především problematikou výše zmíněných prototypických příkladů konkrétních sémantických tříd.

Spojení sestávající z apelativa *román* a jména určitého spisovatele bývá tradičně uváděno jako prototypický příklad tzv. genitivu autorského, který je subsumován tzv. genitivem posesivním v širším smyslu. Anotace na tektogramatické rovině Pražského závislostního korpusu (2005, 788) jako jediná připouští syntagma typu *román Jirásky*, aniž by zde bylo uvedeno křestní jméno dané osoby tak, jak je to podle ostatních publikací a statí, zabývajících se daným jevem, noremní. N. Svozilová (2000, 49) se například zamýšlí nad spojeními *drama Johna* nebo v *díle Šímy*: pokládá je za vliv ruštiny, v češtině však považuje Svozilová tato spojení za „nepůsobící zvláště zdvořile“³. Je prý třeba použít buď posesivního adjektiva (*Johnovo drama*, v *Šímově díle*) nebo celého malířova/spisovatelova jména, tj. i se jménem křestním, nebo jména jinak rozvíteho (v genitivu posesivním musí právě být jméno rozvinuto nějakým přívlastkem): *obrazy Jiřího Johna*, v *díle Josefa Šímy* apod.

Příruční mluvnice češtiny (2000, 506; dále jen PMČ) sice také uvádí, že za spisovnou variantu se zatím nepovažuje holý genitiv typu *branka Haška*, ale je to prý již prostředek dnes zcela běžný⁴. Protože v případě sémantické třídy „genitiv autorský“ však převažuje spojení *román + jméno a příjmení autora*, rozhodli jsme se korpusové analýze podrobit právě podobné kolokace a zjistit, zda je vynechávání křestního jména autora opravdu tak běžnou záležitostí, jak se tvrdí ve výše citované literatuře. Jednou ze zajímavostí, na které jsme během komparování jednotlivých výkladů o tzv. genitivu autorském narazili, bylo to, že jako prototypické příklady této sémantické třídy jsou vždy uváděny „produkty“ mužských autorů – s příkladem, ve kterém by figurovalo ženské jméno, jsme se nesetkali ani jednou.

Jako první jsme v korpusu SYN2005 vyhledávali spojení substantiva *román* s ženským jménem v genitivu, přičemž jsme obdrželi 41 výskytů. Při zadání stejného substantiva, avšak s požadavkem na genitivní tvar mužského jména, jsme obdrželi 414 výskytů, tedy desetkrát více, což podkládá zjištěnou skutečnost, že se v případě genitivu autorského nevolí jako prototypický příklad spojení apelativa s ženským jménem, ale s mužským. Zajímavá je další vysledovaná skutečnost, totiž že poměr výskytů substantiva *román* ve spojení pouze s příjmením, bez uvedení jména křestního, je 4:3 „ve prospěch“ genitivních tvarů jmen mužských, což je při celkovém desetinásobném výskytu spojení *román* s tvarem mužského jména v genitivu rozdíl nepatrný. Při zkoumání stejného jevu v korpusu SYN2006pub jsou dosažené výsledky frapantnější. Ve spojení substantiva *román* s tvarem ženského jména v genitivu jsme obdrželi 192 výskytů, při dotazování

¹ O průběžném ústupu genitivu adverbálního již HAUSENBLAS 1958 ad.

² Nejpropracovanější a zároveň zřejmě nejaktuálnější sémantickou klasifikaci viz v KARLÍK 1998 – autor však tuto klasifikaci pořizuje paradoxně právě proto, aby ukázal, jak stěží uchopitelné podobné klasifikace jsou a připravil si tím zároveň půdu pro obhajobu své klasifikace syntaktické.

³ Svozilová 2000, 49.

⁴ Srov. s tím vyzorované úkazy v mluveném projevu typu: *Čerpal jsem z knihy Uličného, publikace Hajičové* apod. (MEDOVÁ 2009, osobní rozhovor – workshop Žďárek) – vypadá to, že v kontextu musí být substantivum determinované zřetelně v jiném pádě než v nominativu, tedy v našich případech v genitivu (prepozice „z“). Dosud prováděné analýzy se omezovaly jen na prostá syntagmata, kde kvůli pádové homonymii nebylo možno vydedukovat, v jakém konkrétním pádu je determinované substantivum, srov. s tím i Karlíkem (1998, 121) postulovaný obecný vzorec adnominálních konstrukcí ve tvaru N – N gen místo N nom – N gen, který by byl vzhledem k uváděným příkladům náležitější.

na spojení se jménem mužským jsme došli k číslu 2630. Vzhledem k dosaženým statistikám je opět zajímavé sledovat výskyty substantiva román ve spojení pouze s příjmením: v případě genitivních tvarů jmen ženských jsme napočítali 16 výskytů, u jmen mužských jsme došli pouze k 8 výskytům. Ač je tedy spojení substantiva román s tvarem ženského jména v genitivu jevem daleko méně vídaným, než v případě jmen mužských, je počet výskytů s vynechaným křestním jménem v případě žen – autorek dvojnásobný.

Celkově je tedy možno říct, že elidování křestního jména autora (ať už mužského, nebo ženského pohlaví) je v psaných projevech podle korpusu jevem zatím periferním, avšak v mluveném jazyce již zaznamatelným, zejména v odborné komunikaci. Tento jev je ale daleko běžnější v jazycích jiných, jako je např. ruština, kde spojení typu *bázně Lermontova* je zcela uzuální, daleko běžnější než vyjádření pomocí adjektiva (v češtině vyjádření pomocí inkongruentního atributu konkuruje kromě vyjádření adjektivního i forma: *bázně od Lermontova*; srov. k tomu Bauer – Mrázek – Žaža 1979 v Příruční mluvnici ruštiny (dále jen PMR 1979, 294). Dalším zajímavým poznatkem je také to, že podle našich zjištění dochází k jakési diskriminaci genitivních příkladů, ve kterých by figurovala jména ženského rodu. Do jaké míry je ale tento jev signifikantní např. pro pády jiné, však předmětem našeho výzkumu není.

2. Naše další úvahy se budou týkat sémantické třídy „genitiv vlastnosti“, konkrétně zejména frekvenci formy „substantivum animatum + modrých očí“, které konkuruje formou⁵ „substantivum animatum + s modrýma očima“. V případě substantiva životného uvažujeme pouze apelativa, neboť propria se sice mohou vyskytovat ve spojení „s modrýma očima“, ale konkurenční forma „proprium + modrých očí“ je nemožná, jak o tom referuje např. PMČ (2000, 508) a jiní.

Po dosazení fráze „s modrýma očima“ do korpusu SYN2005 jsme obdrželi 32 výskytů, v korpusu SYN2006pub jich pak bylo 43. Co se týká spojení „apelativní substantivum animatum + modrých očí“, v korpusu SYN2005 jsme evidovali pouhé dva výskyty, v korpusu SYN2006pub pak výskytů šest. I když získaná data nejsou tak signifikantní jako v případě analýzy prototypického příkladu sémantické třídy „genitiv autorský“, můžeme vyvodit jisté obecné závěry. Zcela jasně v případech, kde je to možné, dominuje vyjádření pomocí předložkového instrumentálu *s modrýma očima*, vyjádření obsahující spojení *modrých očí* je evidentně periferní. Ze získaných dat rovněž vyplývá, že forma *s modrýma očima* je často posilována analogií s následujícím deverbativním adjektivem (např. *s modrýma očima upřenýma na mě* apod.). Podle získaných dat je rovněž evidentní, ze kterého korpusu pocházejí – to zejména v případě šesti spojení *modrých očí* v korpusu SYN2006pub, která byla vždy nalezena v kontextu policejní zprávy o hledané osobě (např. *muž je vysoké, štíhlé postavy, krátkých blond vlasů a modrých očí* apod.). Kromě tohoto kontextu se ale genitivní vyjádření vlastnosti apelativního substantiva animata již nevyskytuje.

Jak uvádí PMR (1979, 262), je v ruštině vyjádření vlastnosti pomocí genitivu opět daleko běžnější než v češtině, takže např. místo *odborník s vysokou kvalifikací* bude v ruštině *odborník vysoké kvalifikace* atp. Zřejmě projevem aktualizace je porušování některých ustálených spojení typu *výrobek nejlepší kvality* na úkor občas podivně vyznívajících spojení jako *pizza s nejlepší kvalitou* apod. V těchto případech, zaznamenaných zatím pouze v grafické podobě, by podle našeho mínění vyjádření pomocí bezpředložkového genitivu více signalizovalo souvztažnost oné kvality s daným výrobkem, než jak to (ne)činí vyjádření pomocí předložkového instrumentálu. Nutno dodat, že se podle našich zjištění jedná zatím jen o jev periferní.

3. V následujících řádcích navážeme na úvahy o konkurenci genitivu s instrumentálem, i když nyní se bude jednat o obě formy bezpředložkové. F. Daneš (1964, 257–258) se ve své úvaze nad spojeními jako *dům hedvábím, prodejna potravinami* apod. zabývá tím, v jakém pádě má být

⁵ Dále ještě vyjádření adjektivní, tzn. modrooký, které ale nebereme v potaz.

substantivum, které ve spojení se slovem prodejna (nebo též dům, v podobném významu) označuje druh zboží, které se v ní prodává. Nepochybně správný je tu podle něj genitiv: *prodejna potravin, prodejna motocyklů* atd., což má podle Daneše své objektivní příčiny v tom, že slovo prodejna spojujeme v jazykovém povědomí zřetelně s dějovým jménem prodej, resp. se slovesem prodávat. Toto sloveso má vazbu s akuzativem (prodávat potraviny) a ta se pak zcela pravidelně, zákonitě mění u odvozeného jména dějového i u příslušného jména místního vazbu s genitivem. Instrumentál se sem podle autora vkrádá kvůli sémantické příbuznosti substantiva prodejna se substantivem obchod – to totiž vzniklo ze slovesa obchodovat (něčím – dříve s něčím), které se pojí právě s instrumentálem.

Jak píše O. Uličný (2003, 160), prochází genitiv adnominální výraznou syntaktizací, následkem čehož dochází k nahrazování staršího (*velko*)obchod *potravinami* novějším (*velko*)obchod *potravin*. Podle Uličného vykazuje tento jev výrazný deflektivizační potenciál. Pokusili jsme se prověřit platnost tohoto tvrzení opět pomocí korpusové analýzy. Nejprve jsme do korpusu SYN2005 zadali vyhledávat spojení substantiva obchod v nominativu s libovolným substantivem v genitivu, přičemž jsme obdrželi 30 výskytů. Kvůli pádové homonymii a dalším překážkám nám však po manuální kontrole zbyly pouze 3 relevantní výskyty, které by bylo možno zaměnit s formou instrumentálovou. Ještě výraznější byla disproporce při šetření genitivního spojení v korpusu SYN2006pub, kde nám z původních 162 výskytů zůstalo po manuální kontrole pouhých 6(!) relevantních výskytů. Nepříjemně nás překvapil zejména fakt, že si korpus není schopen poradit s vokalickou kvantitou ve výrazu *obuvi* a při dotazu na genitivní tvary substantiv jsme obdrželi nejednu kolokaci ve tvaru *dům obuvi*, tedy instrumentálového tvaru.

Po zadání dotazu na spojení substantiva obchod v nominativu s libovolným tvarem substantiva v instrumentálu jsme z korpusu SYN2005 obdrželi 18 výskytů, z korpusu SYN2006pub dokonce 56 výskytů, přičemž chybovost byla v průměru 25 %. Činíme z toho následující závěry: Pokud skutečně dochází k upřednostňování genitivního tvaru substantiva ve spojení jako (*velko*)obchod *potravin* apod., korpus tento jev není s to potvrdit, naopak námi získaná data ukazují, že je ve spojení nastíněných výše dosud pevně zakotven tvar instrumentálový.

4. Určité popisy sahají k neustálým snahám⁶ vysvětlovat genitiv adnominální jako deverbativní transformáty sloves s akuzativní vazbou. Obecně jsme proti úvahám o takových depredikačních transformacích, které v případech ad absurdum např. uvažují formu *konev vody* jako transformaci věty *vody byla konev*, v následujících případech nám tu ale k osvětlení daného úkazu poslouží jistý druh transformace deverbativní. Jak jsme již naznačili výše, po procesu deverbativizace se sloveso transformuje na dějové substantivum a jeho objekt v akuzativu se transformuje na inkongruentní atribut v genitivu. Při uvažování o dichotomii sloves *učit/učit se*, resp. o dichotomii deverbativních substantiv *učení/učení se* jsme zaznamenali skutečnost, že se v psaných komunikátech bude vyskytovat i vazba s inkongruentním atributem v dativu, která je v mluveném projevu uživateli spíše hodnocena jako knižní.

V korpusech⁷ SYN2005 a SYN2006pub jsme jako první zkoumali, s jakým pádem se pojí deverbativní substantivum *učit se*. Po zadání dotazu na genitiv v korpusu SYN2005 jsme obdrželi třináct výskytů, z nichž kvůli pádové homonymii a dalším aspektům bylo pro nás relevantních jen pět výskytů, např.:

jen v úmorném rutinním cvičení a neustálém **učení se not**. Jde spíš o vyjádření vlastního pocitu / práci Nitschové.” Abych syna motivovala k **učení se češtiny a matematiky**, začali jsme číst životopisy / jezdí do Vídně. I kdyby se však zájemce o **učení se němčiny** našel, nebylo by mu to nic moc platné.

⁶ Srov. BAUER – GREPL 1980; GREPL – KARLÍK 1986; GREPL – KARLÍK 1998; KARLÍK 1998 aj.

⁷ Ukázkové příklady z jednotlivých korpusů neprošly jazykovou ani typografickou úpravou.

V korpusu SYN2006pub byly pro nás z osmi dosažených relevantní nakonec jen tři výskytu s atributem v genitivu:

této sezony. Hlavně mě strašně zatěžuje **učení se textů**, které je stále horší, když je člověk / školách ještě stále spočívá především v **učení se faktů**. Olomoucká letní škola je inspirativní / slovníčku) stále ve stejném pořadí. Tiché **učení se slovíček** ještě nikoho správně hlasitě mluvit nenaučilo

Poté jsme přistoupili k dotazům na atribut v dativu. Korpus SYN2005 nám poskytl jedenáct výskytů, z nichž devět bylo pro nás relevantní, v korpusu SYN2006pub pak bylo relevantních všech třináct výskytů. Z obdržených dat je nesnadné vyvodit nějaké obecnější závěry, ovšem vypadá to, že vazba deverbativního substantiva *učení se* s bezprostředně následujícím inkongruentním atributem je na ústupu, a to ať již ve spojení s genitivem nebo s dativem.

Pokud u slovesa *učit se* elidujeme klitikon *se*, sloveso mění význam z *učit se něčemu/něco* na *učit někoho něčemu/něco*. Forma s elidovaným klitikem *se* byla ovšem zachycena i v případech, kde z širšího kontextu jasně vyplývalo, že význam výpovědi je *učit se něčemu/něco* namísto *učit někoho něčemu/něco*. Jako první jsme přistoupili k analýze dat získaných z korpusu SYN2005 po zadání dotazu na spojení substantiva *učení* s dativem libovolného substantiva. Ukázalo se, že z celkem obdržených 22 výskytů bylo hned 11 v kontextu *učit se něčemu/něco*, ač vazba bez klitika tento význam vyjadřovat nemá:

celá ta věc vzbudila královu zvědavost. Chlapci vadila všechna ta omezení, která vyplývala z jeho postavení, a Meren se mu ani nedivil. Být živoucím bohem znamenalo být obklopen rituály a formalitami. Vládnout říši vyžadovalo vyčerpávající **učení zvyklostem** obrovské egyptské vládní byrokracie, diplomacii a vojenským záležitostem. Chlapec téměř neměl volnou chvíli. Když nečetl a nerozebíral hlášení o stavu sklizně, přijímal vyslance cizích králů nebo studoval se svými učiteli. A co bylo nejdůležitější,

ročníky. Druhý „záskok“ do učitelského řemesla s tím není možno vůbec srovnávat. Tu jsem měl před sebou děti od šesti let, které ještě neuměly číst, do patnácti, „puberťáky“, kteří považovali **učení mateřštině** za zbytečnou, obtížnou otravu. Podporovali je v tom pilně jejich průvodci z Valky, pošťovali je proti nám, jak jen mohli. Kdežto v uprchlickém táboře jsem mohl jako „učitel“ zaznamenat přece jen úspěchy,

pojmového. Jenom jím si dítě může osvojit soubor základních poznatků o světě (jména, čísla, zeměpisné názvy, letopočty, fyzikální jednotky atd.). Bez nich nelze pokročit ani k pojmovému učení, ani k **učení řešení**m problémů. Je však skutečností, že tento druh učení není příliš efektivní, a proto ho člověk s postupujícím věkem používá stále méně. Přitom množství poznatků roste exponenciálně. Nejprve se zdvojnásobil během tisíciletí, pak během století

Poté, co jsme zadali dotaz na dativ substantiva v korpusu SYN2006pub, jsme obdrželi 16 výskytů, přičemž s významem *učit se něčemu/něco* bylo 8 výskytů, tedy opět rovná polovina:

Informace o možnostech studia – MBA kursy aj. je tématem besedy klubu Spolku Ekonom s čelnými představiteli této soukromé prestižní univerzity. V rámci besedy proběhne i prezentace firmy RIORA, která představí novou metodu rychlého **učení jazykům** metodou vide-audio-podvědomého vnímání „Intellect“. Beseda se koná v pondělí 16. 10. od 18.00 hodin v salóнку Moravské vinárny v Moravské ulici 40 na Vinohradech v Praze 2. Ministerstvo zdravotnictví vůbec nestanovilo ředitelům svých organizací

„vysvětluje metodu, která je součástí i jejích lekcí. Podle ní je důležité odbourat při učení bloky, které vznikají, když se člověk příliš snaží. Ani Vondrová si nemyslí, že by existovala nějaká zázračná metoda **učení jazykům**. Je ale přesvědčená, že využívat nejnovějších poznatků o fungování mozku je dobré. Připomeňme, že tyto poznatky vypovídají nejen o prospěšnosti odbourávání bloků, ale také o tom, že mozku by se měly poskytovat pokud možno

Následně jsme přistoupili k analýzám spojení deverbativního substantiva *učení* s genitivem substantiva, které následuje bezprostředně za substantivem *učení*. Jako první jsme dotaz zadali do korpusu SYN2005 a obdrželi jsme celkem 403 výskytů. Po manuálním protřídění dat jsme nakonec mohli uvažovat 26 relevantních výskytů spojení substantiva *učení* s inkongruentním atributem v genitivu s tím, že význam těchto spojení odpovídal formě *učit se něčemu/něco* a elidování klitika *se* v těchto případech modifikuje význam výpovědi směrem k *učit někoho něčemu/něco*. Níže uvedené příklady daného jevu jsou zajímavé tím, že po chybném, význam měnícím elidování klitika *se* je vždy v následující výpovědi užit tvar slovesa ve správném znění, tedy *(na)učit se něco/něčemu*. Konkrétně případ první s vazbou *děti se naučí jazyku* nás přivedl k úvaze, že transformáty s inkongruentním atributem v dativu by mohly mít svůj základ v objektu stejného pádu a na genitivní inkongruentní atributy by se přednostně transformovaly objekty v akuzativu – toto zjištění však zatím nebylo nikterak prověřeno a může se stát námětem dalších prací. V případě druhém je elidování klitika *se* podle našeho mínění způsobeno zase tím, že v těsné blízkosti námi sledovaného jevu se nachází tvar slovesa *stávat se* a výskyt dvou klitik *se* oddělených pouze jedním slovem byl pisatelem hodnocen jako stylisticky neadekvátní.

Navíc jsou ve vývoji dětí kritická období, kdy deprivace nebo zanedbání některých potřeb může omezit jejich pokroky, nedojde-li včas k potřebnému zásahu. Zdá se, že většina učení v dětství je, stejně jako **učení jazyku**, vcelku pasivní záležitostí. Například ještě dříve, než **se děti naučí jazyku**, naučí se tomu, čemu psychologové říkají hranice vlastního já. Je důvod k víře, že novorozenec nedokáže rozlišit sebe od světa. Během

jim to pocitu důležitosti. Začínáme-li vyučovat třídu, kde se žáci navzájem neznají nebo kterou učitel nezná, můžeme se naučit jména žáků mnoha různými způsoby. Některé jsou relativně účelové a přímočaré, při některých se učení jmen stává zábavnou hrou. 1. Úkol **naučit se jména**. Požádejte žáky, aby zjistili a zapamatovali si co nejvíce jmen buď tak, že půjdou za ostatními a navzájem se představí, nebo že si přečtou jejich jmenovky

Následně jsme dotaz na spojení deverbativního substantiva *učení* s genitivem substantiva zadali do korpusu SYN2006pub a obdrželi jsme celkem 335 výskytů, přičemž nám jich po manuálním překontrolování zbylo 18:

s cizinou, i menší děvčata s minibasketbalem byla, podobně jako starší, ve Francii, Dánsku, Finsku, Švédsku, Belgii i v Anglii. Sport tak děvčata nepřímo vede k objevování světa a pochopitelně i k **učení jazyků**, neboť většinou bydlí v rodinách kamarádek, které zase recipročně přijíždějí k nám. Co děvčata čeká po absolvování basketbalové školy? Jaké mají perspektivy? Je fakt, že chybí přímá návaznost třeba na gymnázia, a tak

vlak v jízdním řádu? Ostatně, fotosyntéza je zde jen symbol pro tisíc dalších, daleko méně potřebných slov. Co nám tedy dává základní škola, zvláště její druhý stupeň? Ve většině předmětů je těžiště výuky v **učení definic**, názvů a encyklopedických faktů, navíc často z oblastí, které jsou praxi vzdáleny. Pro další život žáků je takový způsob vzdělání skoro tak málo prospěšný jako učít se nazpaměť logaritmické tabulky. Lze odhadnout, že přibližně

Obecné pocit'ování knižnosti klitika *se* v deverbativních transformátech, tendence k inerci mluvidel a také postavení dalšího *se* patřícího k jinému slovesu zapříčiňují to, že namísto tvaru *učení se* nacházíme v jistých případech tvar *učení*. Obecně jsme na rozdíl od jiných zkoumání obsažených v tomto článku neseznali žádné zásadnější rozdíly ve výskytu sledovaných dat mezi korpusem SYN2005 a SYN2006pub. Výskyt spojení deverbativního substantiva *učení* s bezprostředně následujícím inkongruentním atributem v genitivu nebo dativu ve významu *učit se něčemu/něco* mírně převažoval v korpusu SYN2005.

Závěr

V našem příspěvku jsme se snažili pomocí korpusů SYN2005 a SYN2006pub potvrdit následující pracovní hypotézy:

1) Elidování křestního jména autora u tzv. genitivu autorského typu *román Aloise Jiráska* je dnes již běžným jevem;

2) Spojení „apelativní substantivum animatum + modrých očí“ jako prototypický příklad tzv. genitivu vlastnosti je dnes spíše jevem periferním;

3) Tendenci k nahrazování staršího (*velko*)*obchod potravinami* novějším (*velko*)*obchod potravin* jakožto jeden z projevů deflektivizace;

4) V jistých případech dochází při procesu transformace slovesa *učit se* s objektem v genitivu nebo v akuzativu na deverbativní substantivum *učení* s inkongruentním atributem v genitivu nebo v dativu – tedy dochází k elidování klitika *se*, které modifikuje význam výpovědi na *učit někoho něčemu/něco*.

I když jsme v určitých případech získali příliš malé množství dat na to, abychom mohli naše závěry generalizovat, můžeme říci, že se nám podařilo potvrdit hypotézu 2) a 4), naopak hypotézy 1) a 3) našimi analýzami potvrzeny nebyly a pokud je možno je nějakým způsobem verifikovat, určitě to nebude pomocí Českého národního korpusu.

Summary

In this paper we compared and then criticized various access, which are interested in the adnominal genitive from syntactic and semantic view, independently in parts dedicated to the case explanation and in parts about the anticoincident attribute. Besides Czech we point doubt the manifestations of the adnominal genitive in other languages and compared them with the Czech linguistic tradition. We observed the other forms, which compete with the adnominal genitive. The focus of our interest were nominalizations, where reflexive clitics *se/si* are eliminated and the reset is some semantic modification.

Bibliografie

1. BAUER, J., MRÁZEK, F., ŽAŽA, S. *Příruční mluvnice ruštiny. II, Skladba*. SPN, Praha, 1979.
2. DANEŠ, F. *Malý průvodce po dnešní češtině*. Orbis, Praha, 1964.
3. HAUSENBLAS, K. *Vývoj předmětového genitivu v češtině*. ČSAV, Praha, 1958.
4. KARLÍK, P. Ke klasifikaci genitivu adnominálního. In *SPFFBU*, MU, Brno, 1998, 47 a 46, s. 121–130.
5. MIKULOVÁ, E. a kol. *Anotace na tektogramatické rovině pražského závislostního korpusu*. Universitas Carolina Pragensia, Praha, 2005.
6. *Příruční mluvnice češtiny*. 2. vydání. NLN, Praha, 2000.
7. SVOZILOVÁ, N. *Jak dnes píšeme, mluvíme a jak hřešíme proti dobré češtině*. H&H, Jinočany, 2000.
8. ŠMILAUER, V. *Novočeská skladba*. 3. vydání. SPN, Praha, 1969.
9. ŠTÍCHA, F. Nominativ a instrumentál predikátového substantiva v současné češtině: sonda do korpusu. *Naše řeč*, roč. 85, č. 3, 2004, s. 113–133.
10. ULIČNÝ, O. K deflektivizačním tendencím ve slovanských jazycích. *Česká slavistika 2003*, s. 155–163.

Prameny

1. *Český národní korpus – SYN2006PUB*. Ústav Českého národního korpusu FF UK, Praha 2006. Dostupný z WWW: <http://www.korpus.cz>.
2. *Český národní korpus – SYN2005*. Ústav Českého národního korpusu FF UK, Praha 2005. Dostupný z WWW: <http://www.korpus.cz>.
3. *Ústav Českého národního korpusu FF UK*, Praha. Dostupný z WWW: <http://ucnk.ff.cuni.cz/>.
4. *Manuál korpusového manažeru Bonito*. Ústav Českého národního korpusu FF UK, Praha Dostupný z WWW: <http://ucnk.ff.cuni.cz/bonito/>.

Polska polityka językowa na tle wybranych problemów ekolingwistycznych Słowian

Katarzyna Knapik-Gawin

Polish language policy against other problems of Slavic ecolinguistics

Abstract: *Paper concentrates on newest questions connected with Slavic languages, in particular compares the situation of „main“ languages (like Polish, Russian, Czech and other) and „micro“ languages (like Bosnian or Cashubian). The matter of micro languages as well as keeping the language clean from strange lexis (English expansion in particular) is presented against the general idea of language ecology, language policy and power of language. Polish language and its issues is in the center of attention as Cashubian and Silesian etnolects are described and analyzed.*

Key words: *polish language, language policy, language ecology, ecolinguistics, power of language, micro languages, regional languages.*

Contact: *Katedra Slawistyki Południowej, Uniwersytet Łódzki
e-mail: katarzyna.knapik.gawin@gmail.com*

Termin *polityka językowa* ma kilka aspektów. Pierwszy z nich związany jest ściśle z sytuacją kulturowo-polityczną danego państwa, podobnie zresztą jak sam język, będący zarazem tworem kulturowym zdeterminowanym przez moment historyczny, jak i samemu ją kształtującym³⁹⁸. Jaroszewicz podkreśla rolę określonych podmiotów polityki językowej, która przybiera różne postacie w zależności od celów i potrzeb danego podmiotu: organu władzy, partii politycznej, instytucji naukowej, ośrodka kulturalnego lub grupy wyznaniowej³⁹⁹. Zgodnie z jego poglądem, polityka językowa ma kształtować relacje językowe i międzyjęzykowe (między różnymi standardami) w danym państwie. Wiąże się to z kolejnymi jej dwoma aspektami, jakimi są *planowanie językowe* oraz *polityka języków*. Planowanie językowe realizowane zbliżone jest do *planowania korpusu* Klossa⁴⁰⁰, natomiast polityka języków wiąże się raczej z planowaniem jego statusu na arenie międzynarodowej. Uzupełniającym aspektem, jaki należy mieć tutaj na uwadze, jest model standaryzacji Radovanovicia⁴⁰¹, opisujący proces prawidłowego kształtowania się normy. Liczni badacze, szczególnie slawiści, odwoływali się do tego modelu w ocenie polityki językowej oraz kondycji danego języka.

Ekolingwistyka czy też ekologia językowa (*ecolinguistics*) jest dopiero kształtującą się dziedziną lingwistyki, której przedmiotem zainteresowania jest właśnie kondycja języków, ich powstawanie, klasyfikacja, status, wymieranie i ochrona⁴⁰². W sposób zrozumiały problematyka tej

³⁹⁸ CZERWIŃSKI, M. Język – ideologia – naród. Polityka językowa w Chorwacji a język mediów, Kraków 2005.

³⁹⁹ JAROSZEWICZ, H. Nowe tendencje normatywne w standardowych językach chorwackim i serbskim, Opole 2003.

⁴⁰⁰ Por. KLOSS, H. Notes concerning a language-nation typology [w:] Fishman J. (red.), Language problems of developing nations, New York 1968 r.

⁴⁰¹ RADOVANOVIĆ, M., red., Srpski jezik, seria Najnowsze dzieje języków słowiańskich, Opole 1996.

⁴⁰² WYSOCZAŃSKI, W. Ekologia języka jako dyscyplina heterogenicznego opisu języka [w:] Bulletin de la Société

gałęzi wiedzy wiąże się ściśle z zagadnieniem polityki językowej. Drugim pojęciem, które będzie wykorzystane w niniejszym referacie, jest *moc języka*⁴⁰³, które można zdefiniować w skrócie jako kulturowy, gospodarczy i polityczny prestiż określonej wspólnoty, sprawiający, że jego użytkownicy uzyskują przewagę nad użytkownikami „słabszych” języków” czy też status języka na tle innych. Na moc i prestiż języka składają się takie czynniki jak liczebność i wpływowość (przede wszystkim zamożność) jego nosicieli, a także ich dyspersja i mobilność w świecie (np. turystyczna, ekonomiczna); liczba osób uczących się danego języka; siła niesionej przez niego ideologii i wartości, liczba istotnych naukowo i kulturowo dzieł stworzonych w danym języku i in. Z tej perspektywy, związanej ściśle z darwinistyczną koncepcją języków, władanie danym językiem to kapitał, jego nauka może być inwestycją we własny awans społeczny i ekonomiczny, co nie dziwi, kiedy przeanalizuje się zasięg rażenia języka angielskiego we współczesnym świecie. Taki mocny język oddziałuje na słabsze, a nawet jest w stanie je wypierać i polityka językowa wszystkich państw powinna dążyć do maksymalizacji mocy własnego języka i ochrony go w wypadku wyparcia przez języki mocniejsze. Najwyższym sukcesem na tym polu jest sytuacja, gdy dany język etniczny staje się międzynarodowym.

Spośród języków słowiańskich tylko dwa mogły się poszczycić taką mocą: rosyjski i serbsko-chorwacki. Ten pierwszy miewa się doskonale i nadal silnie oddziałuje na języki słabsze: ukraiński i białoruski (którego deskrypcja i kodyfikacja zostały dokonane, jednak implementacja, ekspansja i kultywacja nadal są mocno ograniczone na rzecz silnej ekspansji języka rosyjskiego). Tymczasem standaryzacja serbsko-chorwackiego została zakłócona: odwołując się do modelu Radovanovicia, akceptacja zanikła w państwach powstałych po rozpadzie Jugosławii, a tym samym zakłóceniu uległa implementacja, kultywacja i ekspansja, w związku z czym po weryfikacji nastąpiła destandardyzacja starej normy i zastąpienie jej innym standardem. Zamiast tego kodyfikują się obecnie nowe standardy: bośniacki, czarnogórski, za ukształtowany uważa się chorwacki i zweryfikowany serbski⁴⁰⁴. Do grupy języków standaryzujących zaliczają się także słowiańskie *mikrojęzyki*, którym warto przyjrzeć się trochę bliżej.

Problematyka mikrojęzyków leży w obrębie ekolingwistyki i socjolingwistyki⁴⁰⁵. Słowiańszczyzna pod koniec XX w. wyróżnia 18 języków literackich: polski, kaszubski, górnołużycki, dolnołużycki, czeski, słowacki, gradiszczkańskochorwacki, słoweński, chorwacki, bośniacki, rosyjski, białoruski, ukraiński, rusiński, rusnacki, bułgarski, serbski i macedoński. Doszło zatem do krystalizacji języków uważanych dotąd za dialekty lokalne (jak kaszubski, rusnacki, gradiszczkańskochorwacki) w związku z nową jakością tożsamości narodowej i europejskiej geopolityki⁴⁰⁶. Wiąże się to z przyjętym przez narody słowiańskie konceptem, że najważniejszym wyróżnikiem narodowości jest własny język, dlatego wzrastającej tożsamości danego etnosu musi towarzyszyć także powszechne uznanie jego języka za odrębny i realnie funkcjonujący w danym społeczeństwie, jakkolwiek dalece mijałoby się to z prawdą. Tak jest na przykład na wspomnianej Białorusi, gdzie zachodzi egzoglosja (dopuszczenie nieautochtonicznego języka do komunikacji publicznej) czy sytuacja Łużyczan, którzy jakkolwiek uważani za jeden naród, posługują się dwoma językami (dyglosja). Dla odmiany Morawianie, uznani za odrębną grupę etniczną, nie doczekali się aprobaty dla postulowanej przez nich odrębności języka morawskiego, którą cieszą się np. Kaszubi. Pełen wykaz mikrojęzyków słowiańskich można przedstawić następująco:

Polonaise de linguistique, fasc. LV, 1999, s. 63–76.

⁴⁰³ PAWŁOWSKI, A. *Zadania polskiej polityki językowej w Unii Europejskiej* [w:] Polska polityka językowa w Unii Europejskiej, Krzyżych, D. (red.) Katowice 2008, s. 111–131.

⁴⁰⁴ Jaroszewicz H., *ibid.*

⁴⁰⁵ BALOWSKA, G. *Mikrojęzyki literackie* [w:] Socjolingwistyka t. XVI 1999, s. 41–49.

⁴⁰⁶ TOKARZ, E. *Mikrojęzyki słowiańskie – problemy badawcze językoznawstwa porównawczego* [w:] Nowe czasy, nowe języki, nowe (i stare) problemy, red. E. Jędrzejko, Katowice 1998, s. 243–249.

Słowiańskie mikrojęzyki uznawane naukowo	Słowiańskie mikrojęzyki postulowane (nieuznawane naukowo)
<ul style="list-style-type: none"> • kaszubski (Polska) • chorwacko-gradiszczański (Austria, Węgry, Morawy, Słowacja) • chorwacko-molizański (Włochy) • rezjański (Rezja we Włoszech) • (Serbia, rusiński Wojwodina, Sławonia) • łemkowski/karpacko-rusiński (USA, emigranci) • baczwański/jugorusiński (Wojwodina) • laski (polsko-czeski Śląsk) • banacko-bułgarski (Rumunia, Serbia) • zachodnio-poleski (Polesie na Białorusi) 	<ul style="list-style-type: none"> • czarnogórski (Czarnogóra) • morawski (Morawy, Republika Czeska) • mazurski (Mazury, Polska) • wschodniosłowacki (pogranicze polsko-słowackie: Spisz, Zemplin, Szarisz) • podhalański (południowa Polska) • pomacki (muzułmanie ugarscy w Rodopach bułgarskich) • śląski • wiczewski (wileńscy kresowiaczy pochodzenia słowiańskiego) • egejsko-macedoński (północna Grecja)

Zjawisko usilnego „unarodowienia“ państwa i wysuwania na plan pierwszy przynależności etnicznej Lubaś nazywa *etnonacjonalizmem*⁴⁰⁷, który pozostaje żywy w świecie słowiańskim, chociaż z perspektywy zjednoczonej Europy powinien zanikać na rzecz budowania społeczeństw obywatelskich i narodów państwowych. Jednym z objawów entonacjonalizmu jest wspomniane przekonanie, że naród powinien mieć swój język, koniecznie o etnicznej nazwie – jest to szczególnie istotne dla samoidentyfikacji, odróżnienia od innych po zakończeniu etapu przymusowej unifikacji, jak miało to miejsce w krajach byłej Jugosławii, co tłumaczy obecne powstawanie takich tworów jak język bośniacki i czarnogórski. Narody i państwa słowiańskie prowadzą bardzo zaawansowaną politykę językową, tworząc sztucznie czyste etnicznie „superjęzyki“ (takie jak purystyczny *hiperchorwacki*), dokonując „czyszczenia“ języka z obcych naleciałości (np. słowacki z bohemizmów, słoweński z serbizmów, serbski z kroatyzmów, polski z germanizmów i rusycyzmów itd.), faworyzując swój wariant w odniesieniu do autonomicznych regionów (np. Rosja, której konstytucja faworyzuje rosyjski w związkowych republikach nierosyjskich, podchodząc jednocześnie wrogo do obcości w samym rosyjskim). Nawet państwa jednorodnie etnicznie, takie jak Polska, tworzą ustawy o ochronie i czystości języka rodzimego, chronią go przez uszczupleniem poliwalencyjnym na rzecz innych języków, szczególnie, będącego w „ofensywie“, wszechobecnego angielskiego. W Polsce głównym podmiotem polityki językowej jest Rada Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, a głównym aktem prawnym – Ustawa o języku polskim z dn. 7.10.1999 r. dotycząca ochrony języka polskiego.

Z drugiej strony postępuje nacisk ze strony języków i narzeczy regionalnych na oddawanie lub dzielenie pewnych funkcji z językiem państwowym, coraz silniejsze aspiracje mikrojęzyków do statusu oficjalnego. Coraz powszechniej mówi się o konieczności wykształcania umiejętności zwanej *critical literacy* – umiejętności krytycznego wobec jego odmian, zdystansowanego kulturowo posługiwania się językiem.

Dodatkowym bodźcem jest możliwość uzyskania statusu języka regionalnego, chronionego przez prawo Unii Europejskiej na mocy Europejskiej Karty Języków Regionalnych i Mniejszościowych uchwalonej w Strasburgu w 1992 r.⁴⁰⁸ Postuluje ona ekolingwistyczne

⁴⁰⁷ LUBAŚ, W. Polityczne uwarunkowania nowej sytuacji języków słowiańskich [w:] Socjolingwistyka t. XVI 1999, s. 15.

⁴⁰⁸ Europejska Karta Języków Regionalnych i Mniejszościowych, strona Rady Europy <http://conventions.coe.int>.

założenie, że każdy język jest wspólnym ogólnoludzkim dobrem zasługującym na ochronę. Wszystkie języki oficjalne w UE mają równy status w imię utrzymania wielojęzyczności świata, zachowania zróżnicowania wewnątrzjęzyków etnicznych, kształtowania bogatych systemów językowych (kodów rozwiniętych) i edukacji otwartej na zróżnicowanie etniczne i kulturowe. Jednocześnie nieoficjalnie rozwija się narodowy egoizm, narzucanie swojego języka jako lepszego, w tym także systemu wartości i postrzegania świata – szczególnie ze strony dużych i silnych narodów. Wspólny język międzynarodowy jest również tańszy z uwagi na brak kosztów tłumaczeń, o czym świadczy specjalny status języków angielskiego i francuskiego w Unii Europejskiej jako „robotycznych”.⁴⁰⁹ Państwa słowiańskie, które ratyfikowały Kartę to Chorwacja, Słowacja, Słowenia, Polska, Czechy, Czarnogóra, Serbia, Ukraina. Bośnia i Hercegowina, Rosja oraz Macedonia tylko sygnowały Kartę, a nie uczyniły tego Bułgaria i Białoruś.

W Polsce status języka regionalnego ma tylko kaszubski, uznawany powszechnie za odrębny od polszczyzny język grupy pomorskiej. Alfabet języka kaszubskiego zawiera następujące litery nie występujące w języku polskim: *ã* [an], *é* [yj], *ë* [e/a] (tzw. "szwa"), *ò* [ɛ], *ô* [o/e], *ù* [ɯ/ɦ]. Wątpliwości nie budzą także jego cechy dysktyntywne: częściowe utrzymanie formy *TarT*; np. *gard*, stwardnienie *ś, ź, ć, dź*, np. *swiat, zëma, zemia*, zachowanie akcentu ruchomego w dialekcie północnym, akcent inicjalny w dialektach południowych, przejście prasłowiańskich krótkich **i *u *y* w *szwa*, zapisywane jako *ë*, np. *lëdze, rëba, zëma*. Język kaszubski został skodyfikowany pod koniec XX w. przez badaczy E. Brezę i J. Tredera, autorów *Zasad pisowni kaszubskiej* (1975) i *Gramatyki kaszubskiej* (1981).⁴¹⁰ Od 2005 roku można w nim zdawać egzamin maturalny i posługiwać się nim w urzędach; tablice są w dwóch językach, istnieje także kaszubska Wikipedia⁴¹¹ i międzynarodowy skrót CSB.

Wątpliwości budzi natomiast postulowanie języka śląskiego, będącego raczej zespołem gwar, którym posługuje się rdzenna ludność Górnego Śląska oraz reliktowo część ludności Dolnego Śląska, niż odrębnym językiem. Znaczna część wyrażen bliższa jest raczej językowi staropolskiemu, a konkretnie sąsiednim dialektom wielkopolskiemu i małopolskiemu oraz językom dolnoślązkiemu, górnoślązkiemu i wariantowi morawskiemu. Osobnym zjawiskiem jest także śląski mikrojęzyk literacki – laski, ustandaryzowany przez frydeckiego pisarza Erwina Goja, znanego jako Óndra Łysohorsky. W latach 1931–32 skodyfikował swoją gwara i kultywował ją przez całe życie w swojej twórczości poetyckiej. Został oparty na bazie pogranicznej śląsko-morawskiej gwary górno-ostrowskiej, więc nie jest dla zespołu dialektów śląskich reprezentatywny. Postulowane cechy dystyntywne to m.in. przejście [o] > [uo]: *kuoza*, wąskie e > jako y: *brzyg, śniyg*, wyrazy obcego pochodzenia zakończone na -ja > yjo: *komydyjo, procesyjo*, formy czasu przeszłego z końcówkami -ech, -ach: *widziolech* i relikty liczby podwójnej: I. pl. *kartofloma*⁴¹². Mimo to pozycja śląszczyzny jest niejednoznaczna, za przyznaniem jej statusu języka regionalnego argumentują głównie slawiści niemieccy⁴¹³. Przyszłość tego etnolektu pozostaje nieznana i przypuszczalnie zależy będzie od konsolidacji osób uważających się za etnicznych Ślązaków – w 2002 roku w spisie powszechnym ponad 56 tys. osób zadeklarowało się jako użytkownicy języka śląskiego.

W ramach podsumowania wypadałoby przedstawić ekolingwistyczną pozycję Polski na arenie międzynarodowej. Po 1 maja 2004 r. wzrósł prestiż polskiego jako piątego pod względem liczby użytkowników języków na terenie Unii Europejskiej (ex aequo z hiszpańskim), zarazem

⁴⁰⁹ GAJDA, S. *Językowa przeszłość a polityka językowa*, [w:] Polska polityka językowa w Unii Europejskiej, red. Warchala, J., Krzyżyk, D. Katowice 2008, s.51–66.

⁴¹⁰ BREZA, E., TREDER, J. *Gramatyka kaszubska. Zarys popularny*. Gdańsk 1981.

⁴¹¹ <http://csb.wikipedia.org/wiki>.

⁴¹² WINIARSKA I, Cechy językowe dialektu śląskiego, <http://www.gwarypolskie.uw.edu.pl/>

⁴¹³ Por. HENTSCHEL, G. *Das Schlesische – eine neue (oder auch nicht neue) slavische Sprache?*, Mitteleuropa – Osteuropa. Oldenburger Beiträge zur Kultur und Geschichte Ostmitteleuropas. Band 2.

największego we Wspólnocie języka słowiańskiego. Jego pozycję ugruntowuje używanie wspólnego dla krajów zachodnich alfabetu łacińskiego oraz europejskich internacjonalizmów (*europaizmów*). Jednocześnie jego atrakcyjność kulturowa jest niewielka. Jak ocenia Adam Pawłowski, *języki słowiańskie w ogóle, a polski w szczególności, są w Europie Zachodniej słabo znane i uważane za mało przydatne, ponieważ tradycyjnie kojarzy się je z zacofanymi cywilizacyjnie i biednymi krajami. To z kolei ułatwia budowanie stereotypowych wyobrażeń o ich rzekomo wyjątkowym stopniu skomplikowania albo trudnej, „szeleszczącej” wymowie*⁴¹⁴. Ekonomiczne korzyści ze znajomości polszczyzny są nadal niewielkie. Co więcej, w potocznym wyobrażeniu mieszkańca Europy Zachodniej, polszczyzna jest niemalże tożsama z ruszczyzną, o czym przesądzają takie czynniki jak: wysoki prestiż kultury rosyjskiej, tradycyjny podział świata na bloki polityczne, duża liczba nosicieli rosyjskiego. Panuje także przekonanie o tym, że mieszkańcy byłych republik ludowych mówią płynnie po rosyjsku, chociaż znajomość tego języka jako drugiego w UE plasuje się na poziomie 5 % i jest głównie spowodowany sytuacją w krajach bałtyckich, gdzie przez wiele lat miał status języka urzędowego oraz intensywną emigracją mieszkańców byłego ZSRR na Zachód.

Polska polityka językowa powinna w takiej sytuacji zmierzać przede wszystkim do zwiększenia jego mocy i prestiżu na zewnątrz, utraty etykiety trudnego języka i powiększenia wachlarza pozytywnych skojarzeń z naszym językiem. Jednocześnie istotne jest dbanie o dobry wizerunek wśród samych użytkowników języka polskiego, ponieważ tylko wysoki poziom świadomości może dać skuteczny opór ekspansji innych języków. Należy dbać także o proces standardyzacji – przede wszystkim o elaborację, ekspansję i kultywację. Konieczna jest stała weryfikacja normy, by język pozostawał żywy, a jednocześnie nie tracił swojego zróżnicowania stylistycznego, co jest szczególnie ważne przy zatarciu różnic między kulturą niską a wysoką, ewolucji języka literackiego oraz liberalizacji języka poetyckiego.

Summary

Language policy is a complex of variable and multiple actions aimed to settle relationships between languages in a country as well as outside country. A language constantly forms the cultural and political reality of a country being formed by it at the same time. Ecolinguistics is a branch of linguistics researching in general conditions of languages, their birth, classification, status, death and protection. The aim of language policy is to achieve the biggest possible power of the language, to increase its prestige in the international area and influence on other countries while being unaffected itself. However, among Slavic languages only two could have achieved such power: that being Russian and Serbo-Croatian. Today status of the latter is strongly decreased by appearance of freshly and (in most cases) questionably standardized „new” Slavic languages: Croatian, Bosnian, Montenegrin. Other Slavic problems are connected with so called micro languages such as Moravian, Resian or Silesian. Some of them have the most appreciated status of – having their laws guarded by the European Union – regional languages (like Cashubian in Poland), other merely apply to this title. Big, national languages struggle with problems of purity that requires academical supervision (like Society for Polish Language at State Academy of Science in Poland) and legislative support (such as acts for language protection). As shown on the example of Polish, the target of language policy should be promotion outside that would increase its power and influence as well as make keeping the vocabulary pure easier.

⁴¹⁴ Pawłowski, *ibid.*

Bibliografia

1. BALOWSKA, G. *Mikrojęzyki literackie* [w:] Socjolingwistyka t. XVI 1999, s. 41–49.
2. BRALCZYK, J., MARKOWSKI, A. *Rola i miejsce instytucji językoznawczych w kształtowaniu polityki językowej* [w:] *Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku*, Gajda, S. (red.), Warszawa 2005, s. 82–89.
3. BREZA E., TREDER J. *Gramatyka kaszubska. Zarys popularny*. Gdańsk 1981.
4. CZERWIŃSKI, M. *Język – ideologia – naród. Polityka językowa w Chorwacji a język mediów*, Kraków 2005.
5. GAJDA, S. *Językowa przyszłość a polityka językowa*, [w:] *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*, red. Warchala J., Krzyżyk D., Katowice 2008, s.51–66.
6. JAROSZEWICZ, H. *Nowe tendencje normatywne w standardowych językach chorwackim i serbskim*, Opole 2003.
7. KRZEMIENŃ-OJAK, S. *Przyszłość języków, aktualne spory i stanowiska* [w:] *Polska polityka komunikacyjno-językowa wobec wyzwań XXI wieku*, Gajda S. (red.), Warszawa 2005, s. 13–25.
8. LUBAŚ, W. *Polityczne uwarunkowania nowej sytuacji języków słowiańskich* [w:] Socjolingwistyka t. XVI 1999, s. 8–17.
9. LUBAŚ, W. *Nowe zadania polityki językowej w świecie słowiańskim* [w:] Socjolingwistyka t. XVII 2003, s. 7–26.
10. LUBAŚ, W. *Jak język w krajach słowiańskich „utożsamia”/”identyfikuje” narodowość?* [w:] *Tożsamość a język w perspektywie slawistycznej*, red. S. Gajda, Opole 2008, s. 136–147.
11. PAWŁOWSKI, A. *Zadania polskiej polityki językowej w Unii Europejskiej* [w:] *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*, Krzyżych D. (red.), Katowice 2008, s.111–131.
12. RZETELSKA-FELESZKO, E. *Wpływ samodzielności państwowej na status języka „małych narodów” słowiańskich*, [w:] *Bulletin de la société polonaise linguistique*, fasc. LVIII, 2002, s. 23–29.
13. Strona Rady Europy <http://conventions.coe.int>.
14. TOKARZ, E. *Mikrojęzyki słowiańskie – problemy badawcze językoznawstwa porównawczego* [w:] *Nowe czasy, nowe języki, nowe (i stare) problemy*, red. E. Jędrzejko, Katowice 1998, s 243–249.
15. TREDER, J. *Język, piśmiennictwo i kultura duchowa Kaszubów* [w:] *Historia, geografia i piśmiennictwo Kaszubów*, Jan Mordawski (red.), Gdańsk 1999.
16. Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym: Dz. U. z 2005 r. Nr 17, poz. 141.
17. WINIARSKA, I. *Cechy językowe dialektu śląskiego*, www.gwarypolskie.uw.edu.pl/
18. WYSOCZAŃSKI, W. *Ekologia języka jako dyscyplina heterogenicznego opisu języka* [w:] *Bulletin de la Société Polonaise de linguistique*, fasc. LV, 1999, s. 63–76.

Frazeologizmy dotyczące gospodarki w „Głosie Ludu” w latach 1980-2000

Urszula Kolberová

Idioms apply to economy in „Głos Ludu” in 1980–2000

Abstract: *The article describes idioms and phrases apply to economy, which were typical for newspaper called „Głos Ludu” from 1980 to 2000. There are the communistic period with evaluate idiomatology, the period of Velvet Revolution and democratic period which uses new areas like sport, theatre and many others.*

Key words: *idiomatology, economy, „Głos Ludu”, communism, democracy.*

Contact: *University of Ostrava, Faculty of Arts, Department of Slavonic Studies, e-mail: urszula.kolberova@osu.cz*

Zmiany polityczno-społeczne w Czechosłowacji zapoczątkowane wystąpieniami studenckimi w listopadzie 1989 roku prowadziły nie tylko do zmian ustrojowych, ale pociągnęły za sobą zmiany w najróżniejszych dziedzinach życia. Między innymi zaczął zmieniać się język. Podobnie jak w innych dziedzinach, także na polu gospodarki doszło do zasadniczych zmian w demokracji.

Słownictwo, a zwłaszcza frazeologię, przed rewolucją można scharakteryzować jako uboższe ilościowo i wartościujące. Jest faktem powszechnie znanym, że propaganda komunistyczna stosowała w odniesieniu do gospodarki i sytuacji politycznej dwojakie nazewnictwo. O ile w krajach zachodnich zawsze stosowane były określenia takie jak *kryzys, bankructwo, inflacja, hiperinflacja* itp., czyli hiperboli, to to samo słownictwo w odniesieniu do sytuacji krajowej lub państw bloku wschodniego było zabronione. Dla opisu trudnej sytuacji czy to politycznej, czy gospodarczej propaganda stosowała liczne eufemizmy. I tak w prasie całego bloku socjalistycznego w stosunku do sytuacji krajowej mowa jest o przejściowych kłopotach politycznych czy gospodarczych, a w przeciwieństwie do tego o kryzysie politycznym lub ekonomicznym możemy przeczytać w odniesieniu do kraju kapitalistycznego. Oczywiście sytuacja ta działa i w drugą stronę – jeżeli w państwach socjalistycznych dochodzi do sukcesu, jest ono opisywane jako kilkakrotnie większe i lepsze, aniżeli w jest w rzeczywistości.

Powyższe można odnieść nie tylko do dziedziny gospodarki. W podobny sposób kategorię wroga ujmuje Anna Dąbrowska, analizując sytuację z Marca 1968 roku:

„[...] jest rzeczą znaną, że język polityki i propagandy nie może się obejść bez eufemizmów. Są one potrzebne do maskowania informacji, których z różnych względów nie chce się podać wprost, lub do zastaniania faktów niewygodnych dla władzy. Eufemizmy występują często wtedy, kiedy władza nie chce podać wiadomości dla siebie niekorzystnych. W przypadku Marca mamy do czynienia z kampanią propagandową, która w ogóle nie chce mówić o nadawcy, ale jest całkowicie nastawiona na przedstawienie zniekształconego obrazu wroga. Poczynań przeciwnika nie należy łagodzić, przystawiać czy też upiększać, lecz wręcz przeciwnie – deprecjonować i przedstawiać je

jako gorsze niż w rzeczywistości. Eufemizm nie ma więc racji bytu, natomiast tryumfy święci kakofemizm⁴¹⁵.”

Przykładem słownictwa wartościującego są *zielone banknoty zaczęły palić ich właściciele* (*Zachód: z kryzysu do kryzysu*; 1980, nr 142, s. 3), gdzie *zielone banknoty* to nic innego, jak ‘pogardliwe określenie dolarów’. Podobnie sama nazwa artykułu maluje obraz zachodniej gospodarki w jak najczarniejszych barwach właśnie z zastosowaniem wyolbrzymienia. Podobna sytuacja nastaje w przypadku wspomnianego już wcześniej *wielkiego businessu* (*Przedwczesny, przesadny optymizm*; 1981, nr 10, s. 2), gdzie takim frazeologizmem zostały ‘szydlerczo nazwane przedsiębiorstwa kapitalistyczne, które bogacą się na współpracy z rządem amerykańskim’. Zastosowanie nazewnictwa w angielskim brzemieniu automatycznie dokonuje ujemnego wartościowania. Podobnym przykładem równocześnie słownictwa wartościującego jak i wyolbrzymienia jest nadanie przemysłowcom zachodnim miana *krwiożerczych sępów kapitału przemysłowo-zbrojeniowego* (*Na drodze do porozumienia*; 1985, nr 140, s. 2). Stanom Zjednoczonym w dalszy ciąg zarzucane jest wydawanie ogromnych sum na broń:

„Wszyscy chociażby trochę trzeźwo myślący ludzie [...] chcą, aby bajońskie sumy płacone na produkcję broni wszelkiego autoramentu predysponować na cele o wiele bardziej humanitarne.” (*Rozsądek zamiast zacietrzewienia*; 1986, nr 14, s. 2).

W powyższym fragmencie dochodzi do manipulacji językowej poprzez podpowiedzenie, czego chcą *trzeźwo myślący ludzie*. Frazeologizm ten oznacza tyle, co ‘myśleć poprawnie, normalnie’ i presuponuje, że tylko ktoś pijany, myślący niepoprawnie może mieć odmienne zdanie. W powyższym fragmencie wystąpił jeszcze jeden związek frazeologiczny: *płacić bajońskie sumy*, zwrot ten znaczy ‘płacić bardzo dużo pieniędzy’. Geneza zwrotu nawiązuje do układu zawartego w miejscowości Bajon przez Napoleona i nowo powstałe Księstwo Warszawskie, kiedy za odzyskane ziemie z drugiego trzeciego zaboru pruskiego, Księstwo Warszawskie płaciło z olbrzymimi trudnościami, gdyż cena okazała się niebywale wysoka.

Słownictwo dotyczące sytuacji ekonomicznej w okresie komunizmu było, jak już wspominałam, stosunkowo ubogie. Popularne dziś odniesienie do prowadzenia gospodarki jako *gry ekonomicznej* (*By plan spełniał swe funkcje*; 1989, nr 142, s. 1–2) na rodzimym gruncie pojawia się dopiero w trakcie trwania aksamitnej rewolucji, kiedy dziennikarz „Głosu Ludu” zastanawia się nad niejasną sytuacją ekonomiczną i planem gospodarczym na najbliższy rok. Równocześnie człowiek w minionej rzeczywistości socjalistycznej zasługiwał wyłącznie na miano *człowieka pracującego* czy *człowieka pracy* (*Troska przedsiębiorstwa o człowieka pracy*; 1981, nr 9, s. 2).

Po Sierpniu ’80 i po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce niemożliwym stało się przemilczanie prawdziwej sytuacji. Oczywiście „Głos Ludu” przynosił informacje zgodne z zatwierdzoną i obowiązującą linią, niemniej jednak na zwrócenie uwagi zasługuje fakt, że w tym czasie dla określenia sytuacji w Polsce po raz pierwszy zaczęto stosować słownictwo do tej pory zakazane w odniesieniu do krajów socjalistycznych. Przykładem powyższego jest określenie *wydobywać się z pętli kryzysu* (*W Polsce toczy się walka o świadomość społeczną*; 1983, nr 23, s. 2), czyli ‘wychodzić z sytuacji kryzysowej, przezwyciężyć ją’. Określenie to otwarcie nazywa zaistniałą sytuację polityczną i gospodarczą kryzysem. Niemniej jednak prawdziwe określenia, bez eufemizmów, stosowała w tej sytuacji także prasa Polska, a to już od końca sierpnia 1980 roku (Głowiński, 2009: 138). Eufemizmy jednak nie poszły zupełnie w niepamięć, istniały nadal obok słownictwa do niedawna zakazanego. W stosunku do trudnej sytuacji politycznej i gospodarczej w Polsce w latach osiemdziesiątych utrwalił się na przykład frazeologizm *proces socjalistycznej odnowy* (*Nadrzędną sprawą Polski jest jej socjalistyczny rozwój*; 1984, nr 2, s. 2). W tym kontekście

⁴¹⁵ <http://www.lingwistyka.uni.wroc.pl/jk/>, t. 4., s. 137, 17. 4. 2010.

przed wprowadzeniem stanu wojennego *socialistyczną odnowę* możemy zatem scharakteryzować jako czcze obiecywanie poprawy gospodarczej, natomiast po grudniu 1981 roku możemy tak nazwać proces „normalizacji” społeczeństwa po wprowadzeniu i po zakończeniu stanu wojennego.

Sztandarowym hasłem drugiej połowy lat osiemdziesiątych staje się *przebudowa*, która została zaszczeplona na grunt krajowy z sprawą reform wprowadzanych przez Gorbaczowa w Związku Radzieckim. *Przebudowa*, czyli proces przemian gospodarczych z elementami demokratyzacji, stała się synonimem, podobnie jak *odnowa gospodarcza*, dla kolejnych obiecywanych przemian gospodarczych. Natomiast frazeologizmem, który nawiązuje do szkoły i sprawdzania własnych umiejętności, jest *gospodarka zdała trudny egzamin* (*Niechaj będzie rokiem dalszego pomyślnego socialistycznego rozwoju*; 1983, nr 1, s. 1).

Do związków frazeologicznych i słownictwa z okresu demokratycznego, ale wywierającego wrażenie jakby było rodem z epoki komunistycznej, możemy zaliczyć określenie: *Europa brudnych rąk* (*Europa brudnych rąk*; 1995, nr 150, s. 4), odnoszące się do korupcji polityczno-finansowej, gdzie właśnie *brudne ręce* stanowią synonim dla ‘podejrzanych lub niezgodnych z prawem machinacji’. Innym określeniem, które także robi wrażenie, jakby czytało się prasę socialistyczną, jest nazwa artykułu *Proces odnowy trzeba kontynuować* (1991, nr 38, s. 1), gdzie czytelnikowi brakuje tylko przymiotnika wartościującego *socialistyczny*.

Wraz z nową sytuacją polityczną zaistniały nowe możliwości gospodarze, nowe sposobności do zarobienia pieniędzy. Stąd też pojawia się zupełnie nowe, inne słownictwo i wyrażenia frazeologiczne dotyczące gospodarki. Idąc za Jolantą Tambor, stwierdzić można, że „przyczyn stałego rozwoju języka jest wiele; najważniejsze z nich to potrzeba nazwania nowo powstających (lub dopiero odkrytych) zjawisk i faktów oraz potrzeba wyrażania jak najbardziej adekwatnie swojego stosunku do rzeczywistości. Język zna wiele sposobów wzbogacania: budowanie nowych struktur słowotwórczych, zapożyczenia, tworzenie neosemantyzmów i metafor, a także mniej lub bardziej stałych związków frazeologicznych. Ostatnie z wymienionych środków są szczególnie predestynowane do wyrażania ekspresji, emocjonalnego nastawienia do świata”⁴¹⁶. Właśnie na polu gospodarki, w związku z nową sytuacją polityczną, pojawiła się najsilniejsza potrzeba tworzenia nowych nazw, a co za tym idzie także związków frazeologicznych.

Pojawiają się zupełnie nowe zwroty przejęte z gospodarki zachodniej (kalki), większość z nich pojawia się już na samym początku lat dziewięćdziesiątych. Popularnym przykładem początku lat dziewięćdziesiątych stała się *Kuponowa prywatyzacja* czy potocznie *kuponówka* (*W punkcie rejestracji kuponowej prywatyzacji*; 1991, nr 143, s. 1). Co do samej prywatyzacji, niekiedy przybiera ona negatywne znaczenie. Opisuje to Barbara Czerska, odwołując się do słów ks. Tischnera, charakteryzującego pojęcie *homo sovieticus*:

„*Homo sovieticus* jest w moim mniemaniu dzieckiem komunistycznej negacji własności prywatnej. Kiedy posiadanie było godne potępienia pozostało używanie. No i *homo sovieticus* wyspecjalizował się w używaniu. To pozbawiało go poczucia społecznej odpowiedzialności, które zawsze towarzyszyły posiadaniu. W pierwszym rzędzie: poczucia odpowiedzialności za własną pracę. W społeczeństwie, w którym własność prywatna jest akceptowana trzeba mieć, aby używać. Inaczej było tu: nie trzeba było mieć, aby używać. Nie mieć to jednak znaczy w praktyce: albo żebrać, albo kraść. Jak poczuli się doświadczeni w ten sposób ludzie, kiedy przestali mieć u kogo żebrać i gdzie kraść, a nie byli przygotowani w ogóle na podjęcie trudu rzetelnego posiadania? Łatwo wzbudzić w takiej sytuacji przekonanie, że każdy, kto ma – ukradł. Słowo prywatyzacja nabiera w tym kontekście zdecydowanie pejoratywnego znaczenia.”⁴¹⁷

⁴¹⁶ <http://www.lingwistyka.uni.wroc.pl/jk>, 15. 4. 2010.

⁴¹⁷ <http://rddmonitor.wetpaint.com/page/Kr%C3%B3tki+kurs+j%C4%99zyka+pogardy>, 2. 12. 2009.

Słowem, które niesłuchanie spopularyzowało się po rewolucji aksamitnej, była *biurokracja*. Chociaż w minionym reżymie nie była to rzecz nieznaną, jednak nigdy o niej nie pisano i nie mówiono, tak jakby nie istniała, w okresie komunizmu przecież obowiązywała iluzja, że wszystko działa szybko i sprawnie. Teraz, w czasach demokratycznych możemy przeczytać następujące związki frazeologiczne dotyczące biurokracji. W artykule po tytule *Moim zdaniem* (1991, nr 14, s. 1) ludzie wypowiadali się w następujący sposób: *biurokracja jak kwitła, tak kwitnie*, czyli 'jest nadal obecna i to w dużej skali, powodzi jej się dobrze', innym razem została zastosowana personifikacja w określeniu *biurokracja panoszy się*, czyli 'jest wszechwładna', innym razem *biurokracja pleni się*, czyli 'rozprzestrzenia się', dalej *biurokracja na każdym kroku* (*Nasza ankieta*; 1991, nr 35, s. 1), czyli 'jest wszędzie'.

Kolejnym frazeologizmem jest *położyć na coś łapę* czyli zagwarantować sobie prawo własności do czegoś, przywłaszczyć coś sobie, zagarnąć coś dla siebie, zabrać. Określenie to w gazecie dotyczyło urzędników, którzy *położyli monopolistyczną łapę na towar* (*Czy się komuś uda?*; 1991, nr 12, s. 1). Powyższy frazeologizm został poszerzony o epitet „monopolistyczny“, czyli wytworzyli monopol.

W odniesieniu do gospodarki często dochodzi do stosowania personifikacji. I tak dowiadujemy się, że *bezrobocie rośnie* (*Bezrobocie rośnie*; 1994, nr 4, s. 1), czyli 'zwiększa się liczba osób bez zatrudnienia', oprócz bezrobocia również *rosną ceny* (*A ceny rosą*; 1995, nr 40, s. 2), czyli 'dochodzi do podrożenia artykułów', to samo znaczenie odnosi się do określenia *ceny idą w górę* (*Walka o pieniądze*; 1993, nr 2, s. 1), innym znów razem czytamy o tym, jak *zbić cenę* (*Jak zbić cenę wywoławczą o połowę*; 1991, nr 33, s. 1), czyli 'doprowadzić do jej obniżenia', gdzie indziej czytamy, że *interes się kręci* (*Interes się kręci*; 1999, nr 75, s. 1), czyli 'rozwija pomyślnie, działa'.

Dla podniesienia standardu życiowego utrwalił się zwrot *podnieść stopę życiową* (*Dla podniesienia stopy życiowej*; 1987, nr 114, s. 2). Również firmy, które rozkręcały interes w nowej rzeczywistości, chciały reprezentować standard europejski, pragnęły dorównać europejskim konkurentom. Na tej płaszczyźnie pojawia się określenie *w pogoni za Europą* (*W pogoni za Europą*; 1996, nr 56, s.1).

Dla określenia wprowadzenia zmian, zezwolenia na jakąś działalność w biznesie przyjęło się określenie *zielone światło*, nawiązujące do sytuacji na jezdni i semafora, którego zielone światło daje sygnał – droga wolna. Do prowadzenia działalności gospodarczej w tym samym artykule nawiązuje się jeszcze następujące sformułowanie:

„*Ojcowie miasta chcą stwarzać warunki, a nie prowadzić za rękę.*” (*Zielone światło dla biznesmenów*; 2000, nr 7, s. 1),

gdzie *prowadzić za rękę* znaczy 'opiekować się kimś, pomagać komuś, mieć nad kimś pieczę'.

Swoją karierę w dalszym ciągu kontynuuje słownictwo militarne, które możemy licznie odnaleźć w leksyce z zakresu gospodarki. Przykładami mogą być nagłówki artykułów wykorzystujących słowo *walka*, takich jak *Walka o pieniądze* (1993, nr 2, s. 1), *Walka o inwestorów* (1998, nr 84, s. 4). Kolejnym słowem odnoszącym się do militaryzmu jest *strategia*, czyli 'plan działania dla osiągnięcia jakichś celów', tutaj, w tytułach artykułów, pojawiły się następujące określenia *Strategia zbliżania* (1998, nr 14, s. 1) i *strategia inwestycyjna* (*Jak powinna wyglądać odpowiednia strategia inwestycyjna*; 1992, nr 1, s. 4).

Następnymi, nowymi słowami często pojawiającymi się w odniesieniu do gospodarki, za pomocą których budowano nowe związki frazeologiczne, są: *handel, interes, rynek, inwestycja* czy *biznes* z różnymi określeniami. W odniesieniu do słowa *handel* pojawiło się przykładowo *handel*

kwitnie (*Kwitnący handel*; 1997, nr 145, s. 1; *A handel kwitnie...*; 1992, nr 43, s. 1), czyli ‘rozwija się pomyślnie’, dalej *karnawał w handlu* (*Karnawał w handlu*; 1992, nr 4, s. 1) dla określenia ‘sytuacji, w której, ze względu na cenę, po jeden towar chodzimy do Polski, a inny kupujemy w Czechach’. Sytuacja ta została porównana do tańca i przemieszczania się, niczym na balu, z jednego miejsca na drugie. Kolejnym frazeologizmem jest zdanie *Handel nawarzył piwa, ale kto je wypije?* (*Kalkulacja nad kuflem*; 1991, nr 4, s. 1), gdzie został wykorzystany związek frazeologiczny *nawarzyć piwa*, czyli ‘namieszać, wpędzić siebie lub kogoś w kłopoty’, tutaj w odniesieniu do szykowanej podwyżki cen piwa. Podobnie dalsza część zdania (*ale kto je wypije*) stanowi frazeologizm, pytający o to, kto rozwiąże zaistniałe problemy. Równocześnie sam nagłówek artykułu, zawierający związek frazeologiczny, podpowiada, że jego treść dotyczyć będzie zmian w cenie piwa (defrazeologizacja). Kolejnym częstym wyrazem jest *interes* czy w brzmieniu angielskim *biznes*. Dla przedsiębiorcy, biznesmena zazwyczaj takiego, który dobrze sobie radzi, przyjęło się określenie *człowiek interesu* (*Człowiek interesu*; 1992, nr 19, s. 1). Dalszymi pojęciami są *rybny interes* (*Koniec rybnego interesu*; 1997, nr 127, s. 1), pojawiający się niemal co roku w kontekście ‘sprzedaży karpia wigilijnego’, innym określeniem jest *seks-biznes* (*Seks-biznes w Bukareszcie*; 1991, nr 72, s. 3) dla określenia ‘prostytcji’. Handel często też wystąpił w kontekście żniw, mianowicie w określeniach takich jak *handlowe żniwa* (*Handlowe żniwa*; r. 1998, nr 146, s. 1), znaczące ‘dobrze rozwijający się handel, przynoszący duże zyski’. Wyrażenie to zostało zastosowane dla określenia podniesienia obrotów w handlu w związku z zakupami przedsięwzięciami. Podobnie dla obfitego połowu karpia wigilijnego został użyty frazeologizm *rybne żniwa* (*Trwają rybne żniwa*; 1997, nr 132, s. 1). Natomiast z pojęciem rynku wystąpiło określenie zawarte w tytule artykułu *Rynek wysokiego ryzyka* (1995, nr 109, s. 4), czyli ‘robienie interesów w takiej dziedzinie, w której trudno się przebić’. W tym konkretnym artykule mowa była o rynku perfum. W odniesieniu do słowa *inwestycja* w „Głosie Ludu” można znaleźć wyrażenia *raczkująca prywatna inwestycja* (*Czy się komuś uda?*; 1991, nr 12, s. 1), czyli ‘taka, która dopiero rozwija się’.

Po rewolucji pojawiły się także określenia, które w poprzedzającym okresie byłyby niemożliwe do zaistnienia. Mianowicie chodzi o określenia związane z kryzysem, recesją czy negatywnymi zjawiskami ekonomicznymi. Przypomnijmy, że w czasach komunizmu w odniesieniu do sytuacji krajowej w tematach z zakresu gospodarki pojawiały się wyłącznie informacje o sukcesach na rynku, a o niepowodzeniach pisano przy wykorzystaniu eufemizmów. Stąd nowe słownictwo i frazeologizmy, które pojawiły się po listopadzie 1989 roku w starej rzeczywistości nie miałyby miejsca. Przykładem może być określenie *korona w dołku* (*Korona w dołku*; 1998, nr 6, s. 1), czyli chodzi o słabą pozycję korony w stosunku do innych walut. Inną podobną ilustracją jest określenie chwilowego kryzysu jako *W finansowym dołku* (1999, nr 96, s. 1). Innym przykładem są *dziury w budżecie* (*Oszustwa, włamania*; 1993, nr 8, s. 1), czyli ‘brak pieniędzy, finansów’, lub *cięcia świadczeń socjalnych* (*Zostawcie nam przywileje*; 1992, nr 11, s. 1), czyli ‘obniżanie świadczeń’. Tak samo dawny reżym w odniesieniu do rodzimego, socjalistycznego prawa nigdy nie przyznałby i nie pisałby o *luce prawnej* (*W luce prawnej*; 1998, nr 4, s. 1), to jest o ‘sytuacji, w której prawo nie definiuje jasno danej zaistniałej sytuacji, nie istnieją wystarczające przepisy prawne’. Natomiast zwrotem, który mógł wystąpić zarówno w warunkach komunizmu, jak i demokracji, jest *równowaga w budżecie* (*W budżecie – równowaga*; 1996, nr 15, s. 1).

W relacji do wychodzenia z trudnej sytuacji ekonomicznej upowszechniła się leksyka bardziej potoczna, np. *wyjść na prostą* (*Wyjść na prostą*; 1996, nr 54, s. 1) w znaczeniu ‘odzyskać kontrolę nad sprawami, tutaj finansowymi, poradzić sobie z trudnościami, przeciwnościami, opanować się’.

Nowa sytuacja po rewolucji aksamitnej, tworząc nowe możliwości, przyniosła liczne artykuły o dokonywanych licytacjach. W tym kontekście najczęściej pojawiało się określenie *coś*

idzie pod młotek (*Kolejne lokale pod młotek*; 1991, nr 82, s. 1) nawiązujące do sytuacji, kiedy licytator dokonując sprzedaży rzeczy, uderza młotkiem o stół. Podobnie w nowej, demokratycznej rzeczywistości przy odrobinie szczęścia można było szybciej dorobić się. W stosunku do bogatego człowieka pojawiło się określenie *zarabiać grube miliony* (*Czy „GL” kusi magnat prasowy?*; 1990, nr 124, s. 1), w znaczeniu ‘zarabiać bardzo dużo’.

W stosunku do sytuacji gospodarczej i pokonywania trudności dochodzi do popularyzacji słownictwa z zakresu medycyny i anatomii. Ilustracją jest artykuł zatytułowany *Zastrzyk dla budżetu* (1999, nr 88, s. 1), który mówi o sytuacji, kiedy miasto Czeski Cieszyn sprzedaje swoje akcje w różnych spółkach, zyskując w ten sposób potrzebne środki finansowe. Podobne formy czerpiące z dziedziny medycyny odnajdujemy w określeniu *lekarstwo dla gospodarki* (*Jak powinna wyglądać odpowiednia strategia inwestycyjna*; 1992, nr 1, s. 1), gdzie autor artykułu pod pojęciem *lekarstwa* nazywa ‘prywatyzację’. Słownictwo dotyczące anatomii reprezentuje wyrażenie *być mózgiem kuponówki* (*Mózg kuponówki pod kluczem*; 1994, nr 130, 1), co oznacza ‘kierować prywatyzacją kuponową, wymyślać zasady jej działania’. Natomiast frazeologizm, który wystąpił w tytule artykułu, *być pod kluczem* oznacza ‘być w więzieniu’.

Również leksyka ze sfery gry i sportu odnalazła swoje miejsce w ekonomii. Potwierdzeniem tego jest fragment artykułu o prywatyzacji firm w drugim etapie kuponowej prywatyzacji:

„Więcej etapów już nie będzie, a przebiegająca obecnie runda jest już szóstą z kolei i wszystko wskazuje na to, że zarazem ostatnią. Rozpoczęła się w poniedziałek, a w grze tym razem są akcje 617 firm.” (*Ostatnia runda*; 1994, nr 133, s. 1).

W powyższym artykule wystąpiło wyrażenie *coś jest w grze*, innymi słowy, można o coś zagrać i coś zdobyć, w tym przypadku akcje firm. Słownictwo z obrębu sportu reprezentuje tu *runda* najczęściej spotykana w odniesieniu do boksu. Do zasobu wyrazów reprezentujących sport zaliczyć możemy jeszcze *start bonowej prywatyzacji* (*Ostry strat bonowej prywatyzacji*; 1992, nr 20, s. 1), gdzie z kręgu wyrażen sportowych zostało zaczerpnięte słowo *start*, oznaczające tutaj ‘początek’.

Bibliografia

1. BAŁBA, S. *Frazeologia polska*. Poznań, 2009.
2. BAŁBA, S. *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*. Poznań, 1989.
3. BAŁBA, S. *Twardy orzech do zgryzienia, czyli o poprawności frazeologicznej*. Poznań, 1986.
4. BRALCZYK, J. *Strategie w języku propagandy politycznej (o polskiej propagandzie partyjnościowej w latach 1982–88)*. T. 4. s. 107–114. <http://www.lingwistyka.uni.wroc.pl/jk/>.
5. BUFFA, F. *O polskiej a slovenskej frazeológii*. Bratislava, 1993.
6. ČERMÁK, F. *Frazeologie a idiomatika česká a obecná*. Praha, 2007.
7. FRANKOWSKA, M. *Frazeologia i metaforyka w tekstach politycznych lat 1989–1993*. T.11. s.21–48. <http://www.lingwistyka.uni.wroc.pl/jk/>.
8. GŁOWIŃSKI, M. *Nowomowa i ciągi dalsze*. Kraków, 2009.
9. GRZEGORCZYKOWA, R. Obelga jako akt mowy. „*Poradnik językowy*“, nr 5–6, 1991, s. 193.
10. MACIUSZEK, J. *Metafora jako forma komunikacji perswazyjnej*. http://www.institutnlp.pl/art_metafora.php.
11. MARKOWSKI, A. *Nowomowa polityków*. http://www.dziennik.pl/polityka/article21527/Nowomowa_politykow.html?service=pprint.
12. DOROSZEWSKI, W., ed. *Słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa, 1980.

Frazeologia somatyczna we współczesnej gwarze regionu wodzisławskiego

Joanna Leszczyńska

Somatic phraseology in contemporary dialect of Wodzisław region

Abstract: *The author of the article focuses on phraseological units which were arranged into groups according to parts of the human body. Afterwards they were described from semantic perspective. The author collected 75 somatic phraseological units used by the residents of a Silesian village in Wodzisław region (Poland). The largest group of the phraseological units is comprised of phrases with “head” and “trunk”, whereas phrases in which “legs” and “hands” occur form the smallest group.*

Key words: *phraseology, Polish, somatics, dialect.*

Contact: *University of Ostrava, Faculty of Arts, Department of Slavonic Studies, e-mail: askacom79@gmail.com*

„Język jest ściśle powiązany z postrzeganiem i myśleniem. Człowiek, wyróżniając spośród morza zjawisk i przedmiotów jakieś jedno (jeden), ma tendencję do nazywania go. I tak kształtuje się struktura słownictwa każdego języka. Jest ona odbiciem nie tyle rzeczywistości, co sposobu, w jaki ta rzeczywistość jest postrzegana. To dzielenie świata na części i nazwanie ich odbywa się oczywiście często w sposób arbitralny, bo przecież świat, który nas otacza ma w większości charakter ciągły, pozbawiony naturalnych cezur⁴¹⁸. Jednym z elementów tego postrzegania, a także żywego języka, są bez wątpienia związki frazeologiczne, których istnienie zabezpiecza utrwalone w pamięci użytkowników danego językiem połączenie wyrazowe, realizowane w tekstach w formie składników nieciągłych⁴¹⁹. Ukazują one nie tylko sposób postrzegania rzeczywistości, ale także sposób przetwarzania wiedzy o rzeczywistości czy jej kategoryzację.

Frazeologia wsi śląskiej nie została do tej pory dokładnie zbadana, stąd podczas zbierania materiału językowego wsi powiatu wodzisławskiego, zwłaszcza Olzy i Odry, wyodrębniona została dość pokaźna grupa frazeologizmów występujących w żywej jeszcze gwarze tego regionu. Związki wyrazowe zaprezentowane w niniejszym materiale stanowią jedynie niewielki procent badanego wciąż materiału językowego i odnoszą się do frazeologii somatycznej, czyli motywowanej częściami ciała ludzkiego.

Przedstawione w niniejszym artykule frazeologizmy nie zostały zanalizowane pod kątem ich struktury (budowy związku wyrazowego), a jedynie, co wydaje się znacznie ciekawsze, zostały pogrupowane w kręgi tematyczne, jakimi są: części ciała ludzkiego, a następnie opisane pod kątem

⁴¹⁸ KRAWCZYK-TYRPA A., *Frazeologia somatyczna w gwarach polskich. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała*, Wrocław 1987, s. 12–13.

⁴¹⁹ LEWICKI A. M., *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej. Teoria zwrotu frazeologicznego*, Katowice 1976, s. 109.

semantycznym. Wybór tych a nie innych związków frazeologicznych nie jest przypadkowy. „Części ciała [bowiem] to jedna z podstawowych grup rzeczowników w każdym języku. Świadczy o tym frekwencja, zdolność występowania w znaczeniach przenośnych oraz [ich] produktywność słowotwórcza”⁴²⁰.

Prezentowany poniżej podział zgromadzonych frazeologizmów odnosi się do poszczególnych części ciała ludzkiego, zaczynając od głowy, a kończąc na kończynach dolnych, co odpowiada ludowemu porządkowi postrzegania i opisu człowieka. Głowa bowiem wydaje się być dla lud najważniejszą częścią ciała, gdyż spełnia bardzo wiele różnych i ważnych funkcji, poczynając od doznań zmysłowych, przez okazywanie reakcji czy emocji aż po myślenie. Niewiele mniejszą rolę pełnią twarz czy usta (np. wyraziciele emocji), kręgosłup (np. wyznacznik równowagi i pośrednio zdrowia), ręce (np. narząd pracy), nogi (np. gwarancja odzyskanie bezpieczeństwa) itd.

Tabela 1. Frekwencja poszczególnych frazeologizmów somatycznych

Części ciała	Udział w analizowanym materiale	
	liczba bezwzględna	procent
głowa	16	21,3
twarz, w tym:	19	25,0
twarz	1	1,3
usta	8	10,6
oczy	7	9,3
uszy	3	4
kark	5	6,6
brzuch	9	12,0
piersi	3	4,0
kręgosłup	3	4,0
tyłek	4	5,3
ręce	3	4,0
nogi	13	17,3
RAZEM	75	100

Na podstawie danych z powyższej tabeli można dojść do wniosku, że częściami ciała, które stały się podstawą do utworzenia frazeologizmów somatycznych, są: głowa, twarz, nogi oraz brzuch. Pozostałe pojawiają się o wiele rzadziej, stanowiąc raczej uzupełnienie powyższych. Z tego względu omawianie gwarowej frazeologii somatycznej rozpocznę od części ciała najbardziej frekwentowanych w stałych związkach wyrazowych. Ponadto warto tu zauważyć, że jeśli by zsumować wszystkie frazeologizmy dotyczące głowy, stanowiłyby one niemal 50 % wszystkich omawianych w tym artykule frazemów. Natomiast prawie 30 % stanowią frazeologizmy skupiające się na tułowie człowieka, zaś najmniejsza ilość dotyczy kończyn. Przyjrzyjmy się im z bliska.

⁴²⁰ KRAWCZYK-TYRPA A., Frazeologia somatyczna w gwarach polskich. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała, Wrocław 1987, s. 25.

1. Głowa

Głowa jest ważną częścią ciała ludzkiego, przede wszystkim ze względu na liczne funkcje, jakie pełni. Jest odpowiedzialna za myślenie, mówienie, widzenie i wiele innych istotnych dla człowieka czynności umysłowych. Jest przecież „siedliskiem” rozumu. We współczesnej gwarze śląskiej używa się na jej określenie zarówno leksemu *głowa*, jak też innych leksemów nacechowanych ekspresywnie: *łep*, *palica*, *dekiel*. Wyrazy te występują zamiennie przede wszystkim w żywej mowie, wskazując na stan emocjonalny nadawcy, dlatego tak często pojawiają się we frazeologii. Oto kilka przykładów:

- ktos má łep na karku (wariant: ktos má głowa na karku) – co oznacza, że 'człowiek jest osobą myślącą lub podejmuje mądre decyzje';
- ktos má łep jak sklep – zwrot ten jest porównaniem, w którym komponent *łep* jest porównany do miejsca, w którym znajduje się wiele pojedynczych rzeczy, czyli porównuje się głowę do czegoś, co obejmuje wiele rzeczy, nad którymi trzeba jednocześnie zapanować, co pochłania całą uwagę człowieka; w ten sposób otrzymuje on oznaczenie inne niż w języku ogólnym, tzn. 'człowiek jest bardzo zajęty i aktualnie absorbuje go wiele poważnych spraw do rozwiązania';
- ktos upád na łep – ta forma wskazuje na spotęgowanie znaczenia 'człowiek, który według opinii innych podjął niesłuszny wybór, niepoprawnie postępuje';
- ktos má w łepie nasrane (wariant: ktos má w palicy nasrane) – wskazuje również na stan emocjonalny nadawcy, który uważa, że 'człowiek (obiekt rozmowy) jest głupi oraz źle postępuje w poszczególnych sytuacjach';
- klupnij sie w łep (wariant: klupnij sie w palica) – frazeologizm ten występuje tylko w formie trybu rozkazującego, w trybie oznajmującym zaś traci swoje znaczenie frazeologiczne. Oznacza, że 'jeden człowiek nie popiera pomysłu lub działań drugiego człowieka i krytykując go, skłania równocześnie do przemyślenia zaistniałej sytuacji';
- komuś pierie na dekel (wariant: komuś wali do dekla) – ten frazeologizm należy do grupy zwrotów obrazowych, odwołujących się do przedmiotów otaczających rozmówców (*dekiel*), porównywanych do głowy, w której niejako zamknięte są myśli, pomysły człowieka, dlatego oznacza on, że 'człowiek ma albo zwariowane pomysły, które nie podobają się otoczeniu, albo postępuje w sposób nierozsądny';
- komuś pizło do dekla (wariant: komuś pizło na dekel) – frazeologizmu tego używa się zazwyczaj w czasie przeszłym w aspekcie dokonanym, bazuje na terminologii wojennej (wybuch pocisku, miny), w ten sposób wskazuje, że w głowie człowieka nie ma już owych myśli czy pomysłów, a zatem człowiek ten dostaje się w 'stan obłędu, zwariowania po dokonaniu nieracjonalnych, z punktu widzenia innych ludzi, czynności';
- komuś dźwigło dekel – frazeologizm ten odwołuje się do nienaturalnego stanu głowy, ponieważ o ile w życiu codziennym dekiel można podnieść i otworzyć garnek bez skutków, o tyle otwarcie głowy grozi poważnymi konsekwencjami, a tymczasem myśli w głowie już się nie mieszczą, dlatego oznacza on 'stan chorobowy, stan, w którym kogoś bardzo boli głowa';
- ktos má dach nad głowóm – ten frazeologizm przestrzenny przywołuje znaczenie: 'człowiek ma gdzie mieszkać, posiada swój własny kąt';
- ktos má coś lub kogoś na swojij głowie – oznacza, że 'człowiek jest odpowiedzialny za jakieś zadanie, działanie, rzecz lub innego człowieka';
- ktos má coś z głowy – oznacza, że 'osoba spełniła jakieś swoje zadanie lub zakończyła jakąś czynność, którą się zajmowała';
- ktos má kogoś z głowy – oznacza, że osoba 'pozbyła się jakiejś innej osoby lub, że jakieś działanie związane z inną osobą zostało już zakończone';

- ktoś dostáwo do głowy – oznacza, że 'człowiek w danej chwili ma bardzo wiele spraw, którymi się zajmuje i które przerastają jego możliwości fizyczne w danej chwili';
- ktoś dostał do głowy – oznacza 'człowieka psychicznie chorego lub takiego, którego przerasta dana życiowa sytuacja';
- ktoś má z głowóm – frazeologizm ten określa 'osobę, która postępuje wbrew przyjętym w społeczności zasadom lub wbrew opinii jakiejś innej osoby';
- komuś kolébie sie w głowie (wariant: komuś zawracá sie w głowie) – frazeologizm oznaczający stan zachwiania, nieutrzymywania równowagi'.

2. Twarz i jej części: usta, oczy, uszy

Częścią głowy jest bez wątpienia twarz. Jest postrzegana przez człowieka jako osobna część ciała, ponieważ spełnia ona inne funkcje niż głowa. Twarz jest wizytówką człowieka, to ona jest elementem kontaktu interpersonalnego, wyraża emocje, odkrywa charakter człowieka, a także dzięki narządom słuchu, wzroku czy mowy, umiejscowionym na twarzy, człowiek może poznawać zmysłowo otoczenie. We współczesnej gwarze śląskiej twarz określana jest leksemami ekspresywnymi: *pysk* oraz *gémba*, np.: ktoś szczelił kogoś w pysk (wariant: ktoś dostał od kogoś bez pysk 'wymierzenie kary symbolicznej poprzez uderzenia w twarz przez rodziców, opiekunów lub osoby bliskie').

Usta człowieka służą przede wszystkim do komunikacji z drugim człowiekiem, która często – niestety – nie przebiega w sposób kulturalny i swobodny, w związku z tym we frazeologii ludowej odnajdziemy przykłady określające usta jako wyraziciela przede wszystkim kłótności i agresji słownej, np.:

- ktoś má pysk jak wrota (warianty: ktoś má pysk jak haziél lub ktoś má pysk jak rzić) – związek ten opiera się na porównaniu ust, czyli stosunkowo niewielkiej części twarzy, do elementów (*wrota*, *haziél*, *rzić*), które w ludowym pojmowaniu świata są dużo większe (np.: *wrota*) lub mają konotacje negatywne (np.: *haziél* 'toaleta' czy (kiedyś) 'wychodek' lub *rzić*, która jest 'wulgarnym określeniem tyłka'); wszystkie trzy przywołane związki frazeologiczne są nacechowane negatywnie (por. zasadę jedzenia małymi kęskami, przysłowia o małomówności itd.), dwa ostatnie dodatkowo są wulgarne (odwołują się do tabu językowego), ponieważ naruszają zasady obowiązującej etyki międzyludzkiej. Często związków tych używano w stosunku do dzieci, które jeszcze nie rozeznawały, kiedy naruszają ogólnie przyjęte zasady dobrego zachowania, dlatego frazeologizmy te oznaczają 'osobę zadziorną, chcącą poprzez dość emocjonalne zachowanie językowe osiągnąć swoje cele', a w odniesieniu do człowieka dorosłego także 'osobę kłótniawą';
- ktoś má wielki pysk (wariant: ktoś má pysk) – frazeologizm ten jest właściwie wariantem powyższego; różnica polega na dosłownym (nieobrazowym) określeniu wielkości ust (wariant obejmuje elipsę leksemu *wielki*); skrótem tym określa się 'osobę kłótniawą, werbalnie agresywną';
- ktoś má rozdziawióny pysk – zwrot ten jest oparty na komponencie obrazowym (usta zawsze są zamknięte, o ile nie je się czy nie mówi się), czyli jest to pozycja nienaturalna, dlatego oznacza, że 'ktoś z przejęcia lub zaskoczenia otworzył usta i w takiej pozycji trwa dłuższą chwilę';
- ktoś kłapie gémbóm – zwrot ten odwołuje się do ciągłego ruchu (tu ustami), co oznacza, że 'ktoś jest bardzo gadatliwy, dużo mówi';
- ktoś trzimie pysk na kłódka (wariant: ktoś trzimie gémba) – co oznacza, 'utrzymanie tajemnicy przed innymi, niepożądanymi ludźmi';
- ktoś nie bédzie žrać gańby za kogoś – co oznacza, że 'jedna osoba nie będzie się za zachowanie drugiej wstydziała';

- ktoś szczyrká zémbami – frazeologizm ten oznacza, że 'ktoś jest bardzo zimno albo bardzo się boi, jest zestresowany'; jest w nim zapisane doświadczenie człowieka;
- ktoś miele jénzykiém – język jest podstawowym narzędziem tworzenia dźwięków mowy, dlatego jest poruszania wskazuje na mówienie, a mielenie (tu w znaczeniu szybkie poruszanie) oznacza, że ktoś dużo mówi, jednak nie głośno (po cichu), czyli coś ukrywa, dlatego utrwaliło się dla tego frazeologizmu znaczenie: 'ktoś obmawia kogoś, plotkuje'.

Na określenie oczu w gwarze śląskiej do dnia dzisiejszego używa się wyrazów: *gały*, *ślépia* oraz *płaczki*, *muldanki*. Są to określenia z jednej strony nacechowane negatywnie, dlatego podobne nacechowanie mają również związki frazeologiczne zbudowane na bazie tych leksemów, z drugiej pozytywnie (por. *muldanki*). Jest to związane z postrzeganiem oczu jako organu percepcji świata, a także organu towarzyszącego różnym operacjom umysłowym. Spójrzmy na przykłady.

- ktoś wytrzészczá gały (warianty: ktoś wytrzészczá ślépska, ktoś wywalá gały, komuś gały wylezóm) – frazeologizm ten oznacza 'człowieka, który przez dłuższy czas obserwuje jakiś punkt lub jakąś osobę'; innymi słowy, tak długo patrzy, że ze zmęczenia musi szerzej otwierać powieki, a widoczne coraz większe gałki niejako odbierane są jakoby były na zewnątrz oczodołu; jest to kolejny przykład frazeologizmu obrazowego;
- ktoś má ślépia wytrzészczóne jak Katus – związek ten oparty jest na porównaniu oczu człowieka do wielkich oczu potwora nazwanego przez użytkowników gwary, Kałusem, dlatego frazeologizm ten oznacza 'osobę, która w danej sytuacji, np.: obserwując coś lub kogoś, jest zdziwiona lub zaabsorbowana i ma nienaturalnie wytrzeszczone oczy';
- po to sóm gały, żeby sie patrzyły – frazeologizm używany w celu odparcia ataku słownego, dotyczącego notorycznego obserwowania lub spoglądania w jakiś punkt; jest to wskazanie na naturalną funkcję narządu zmysłu wzroku;
- ledwo ktoś ślépia otworzył, a już... – zazwyczaj związek ten – oznaczający 'sytuację równoczesnego obudzenia się i dokonywania jakiejś innej czynności' – ma pejoratywne znaczenie, ponieważ wskazuje na fakt, że człowiek najpierw powinien rozejrzeć się (rozeznać sytuację), a dopiero później podejmować jakiegokolwiek działanie, odwołuje się więc do bezmyślności ludzkiej;
- oczy by jeszcze jadły – zwrot ten wskazuje na niewspółrodność pracy poszczególnych narządów człowieka (tu: poznawanie świata zmysłem wzroku – czynność niematerialna i pochlanianie pokarmów fizycznych w celu utrzymania równowagi kalorycznej – czynność materialna), dlatego oznacza, że 'ktoś ma wielką chęć coś jeszcze zjeść, ale fizycznie już nie może'.

Oczy pełnią także ważną funkcję podczas wyrażania emocji, co przejawia się często płaczem, toteż łzy w gwarze określa się leksemami: *płaczki*, *muldanki*. We współczesnej gwarze śląskiej funkcjonują nadal związki frazeologiczne bezpośrednio z wyżej wymienionym stanem człowieka związane:

- chytać muldanki do koflika – czyli chytać łzy do kubeczka, licznie ronić łzy, co oznacza 'czynność płakania' i uwiarygodnia te czynność (mała ilość łez może być odebrana jako symulowanie płaczu); odwołuje się więc do płaczu jako wyrazu emocji negatywnych;
- ktoś płacze, a płaczki mu nie lecóm – stanowi skrajną czynności, która nazywa poprzedni frazeologizm; tak bowiem mówi się o 'osobie, która zazwyczaj przed innymi ludźmi narzeka na swój los, żali się, a tak naprawdę jej sytuacja wcale nie przedstawia się najgorzej'; czyli jest to pozorowanie płaczu.

Poza zmysłem wzroku istotny jest także zmysł słuchu, odwołujący się bezpośrednio do fizycznych możliwości zdobywania informacji. W ten sposób wskazujemy na rzeczywiste i obiektywne zjawisko.

- stóchej uchém a nie brzuchém – frazeologizm ten występuje zawsze w formie trybu rozkazującego i oznacza, że 'ktoś nie usłyszał, co mówiła do niego druga osoba';
- stón komuś na ucho nadepnót – zwrot ten oznacza, że 'osoba nie słyszy informacji przekazywanych między innymi w jej kierunku';
- ktoś marasém pod uszy zarosnył – frazeologizm ten utworzono za pomocą hiperboli i metafory, używany przeważnie w czasie przeszłym w aspekcie dokonanym, obrazujący 'czyjaś opinię o wielkim nieporządku czy bałaganie w danym miejscu, w którym przebywa osoba, do której skierowany jest frazeologizm lub po prostu o negatywnym nastawieniu danego człowieka do czynności sprząwania, robienia porządków'.

3. Nogi

Frazeologia dotycząca kończyn dolnych jest znacznie bogatsza niż np. kończyn górnych. Na nogę w omawianym regionie mówi się: *szłapa* lub *noga*. Stąd we wszystkich frazeologizmach te dwa wyrazy mogą występować zamiennie. Wyraz *noga*, zbliżony do języka ogólnego, używają przeważnie osoby młodsze, natomiast *szłapa* – osoby w wieku starszym, zazwyczaj po sześćdziesiątym roku życia. Z tego względu nie można tutaj mówić o stylistycznym nacechowaniu tych wyrazów, ale o ich socjolektalnym charakterze.

- komuś nogi ulecóm (wariant: komuś szłapy ulecóm) – oznacza 'stan wyczerpania fizycznego, ból nóg';
- komuś nogi włożóm do dupy (wariant: komuś szłapy włożóm do dupy) – 'oznacza stan wyczerpania fizycznego, ból nóg';
- ktoś sie ledwo na nogach trzymie – frazeologizm ten ma dwa znaczenia: może oznaczać 'stan zmęczenia i fizycznego wyczerpania' lub 'stan upojenia alkoholowego i w związku z tym brak koordynacji ruchów danej osoby';
- kogoś zwalyto z nóg – związek ten ma dwa znaczenia, oznacza 'osobę, która jest bardzo zmęczona' lub 'osobę, która otrzymała złą wiadomość i nie umiała zająć się już innymi sprawami';
- ktoś jest na nogach od(...) – co oznacza, że 'człowiek jest aktywny fizycznie i poświęca się jakimś sprawom od jakiegoś czasu';
- ktoś skoczył na równe nogi – co oznacza, że 'człowiek w jednej chwili ocknął się lub obudził się i zorientował w sytuacji';
- postawiać kogoś na nogi – oznacza, że 'człowiek wpływa na zdrowie lub psychikę innego człowieka, by przywrócić go do zdrowia lub do codziennej egzystencji';
- ktoś stanót lewóm nogóm – oznacza 'człowieka, który ma zły humor lub negatywne nastawienie do innych';
- komuś noga wyrwać i pogrozić (wariant: komuś szłapa wyrwać i pogrozić) – związek frazeologiczny oznaczający 'osobę o bardzo szczupłych, wręcz chudych nogach' ma charakter ironiczny (ośmiesza budowę fizjologiczną drugiego człowieka);
- (komuś) nogi z dupy powyrwać – oznacza 'groźbę w stosunku do człowieka podległego innej osobie'; często zwrot ten kierowano do dzieci, które zrobiły coś zakazanego lub niezgodnego z oczekiwaniami dorosłych;
- ktoś obracał sie na piencie – odwołuje się do obrazu zmiany kierunku marszu przez żołnierzy (obróć ciała wymuszała zmianę kierunku marszu czy biegu), dlatego oznacza sytuację, w której 'człowiek chce zmienić kierunek, zawrócić lub wycofać się z jakiejś sytuacji'.

Ciekawą grupę tworzą frazeologizmy z komponentem *noga*, odnoszące się do kobiet. Wówczas wyrażają ich status społeczny, a dokładnie mówiąc: sprawdzano, czy stopy są zadbane

i kształtne, czy też przeciwnie. Powstały więc, funkcjonujące do dnia dzisiejszego, związki frazeologiczne:

- (ktoś) má noga do bryczki – co oznacza, że 'kobieta ta pochodzi z miasta i nie zajmuje się pracą fizyczną'; nawiązanie do smukłości i delikatności powozu;
- (ktoś) má noga do gnoja – co oznacza, że 'kobieta jest bardzo spracowana i pochodzi ze wsi', gdzie gnój jest przeciwstawieniem delikatności i subtelności.

4. Brzuch

Brzuch jest częścią ciała, która w sposób znaczący jest postrzegana jako miejsce, w którym człowiek „przetwarza” pokarm, dlatego widziany jest zarówno po zewnętrznej, jak i wewnętrznej ciała ludzkiego (wobec braku wiedzy medycznej często był on utożsamiany z żołądkiem czy jelitami). Frazeologia wytworzona przez użytkowników gwary więc odnosi się nie tylko do wyglądu człowieka, co jest niewątpliwie bardzo istotną w małej społeczności kwestią, ale także do niektórych schorzeń układu pokarmowego, przejawiających się zwłaszcza bólami w tej części ciała ludzkiego. Występują dwa znane do dziś stany człowieka, które określić można za pomocą związków frazeologicznych: chorobowy – kolka żołądkowa, nienaturalny – głód. Oba odwołują się do wnętrza człowieka. Spójrzmy:

- gryźć kogoś w brzuchu – czyli 'człowiek cierpi na kolkę'; frazeologizm ten odwołuje się do uczucia, którego człowiek doznał przy styku z wrogo nastawionymi zwierzętami, następnie to uczucie przeniósł na nieznaną mu reakcję wewnątrz ciała ludzkiego;
- komuś burczy w brzuchu – znowu mamy do czynienia z frazeologią obrazową, gdzie obrazem jest słuchowe połączenie pracy jelit z uczuciem głodu, dlatego oznacza on, że 'ktoś jest bardzo głodny';
- wróżd kogoś obrażá – oznacza, że 'ktoś cierpi na padaczkę'. Frazeologizm ten został przywołany w kategorii 'brzuch', ponieważ w ludowym pojęciu wyraz *wróżd* ma bezpośrednie konotacje z układem pokarmowym.

Dużą grupę stanowią związki frazeologiczne z komponentem brzuch, dotyczące życia społecznego mieszkańców wsi, zwłaszcza – wyrażania zdania o wyglądzie ludzi (przede wszystkim tuszy). Frazeologizmy te piętnują odmienność drugich, wytykając im inność. I tak w gwarze funkcjonują do dziś takie frazeologizmy, jak:

- baba bez brzucha a gárnek bez ucha – zwrot ten opiera się na porównaniu kobiety szczupłej do garnka bez ucha, co sugeruje, że kobiecie tej, według przyjętego wzoru społecznego, brakuje istotnej części ciała, jaką jest odstający brzuch. Frazeologizm oznacza więc 'kobietę chudą, szczupłą, której figura piętnowana jest przez społeczność';
- ktoś má brzuch jak zápaska – jest to porównanie do kobiecego fartucha, który zwykle jest duży, dlatego oznacza 'osobę – zazwyczaj kobietę – grubą, o zbyt wydatnym brzuchu';
- komuś pémpék przirástá do krziza – frazeologizm ten przywołuje dwa widoczne krańcowe miejsca w okolicy brzucha (pępek i krzyż), których oddalanie się jest uznane za efekt dobrobytu, a zbliżanie – za efekt biedy, dlatego oznacza on 'człowieka (mężczyzna, kobieta) bardzo szczupłego, zabiedzonego';
- komuś idzie wesz zabić na brzuchu – jest to typowy związek utworzony przez mężczyzn, którzy w wyniku ciężkiej pracy posiadali umięśniony brzuch, a jedynie taki umięśniony brzuch jest twardy, czyli człowiek jest mocny, dlatego oznaczał 'osobę silną, cechującą się bardzo umięśnionym, twardym brzuchem'.

Z opisywaną częścią ciała wiążą się jeszcze dwa frazeologizmy, które opisują stan emocjonalny człowieka. Są to:

- komuś żółć pęknie z żalości – frazeologizm oznacza sytuację, 'kiedy człowiek jest w bardzo wielkim smutku, depresji, żalu'; odwołuje się on do tragicznych doświadczeń człowieka, wypłynięcie żółci było kojarzone ze śmiercią;
- ktoś wypruł flaki – związek frazeologiczny oznacza sytuację, 'wyraz rozgoryczenia w sytuacji, kiedy ktoś nad czymś bardzo długo i ciężko pracował, a jego praca nie jest doceniona'; wprawdzie zwrot ten odwołuje się do rzeczywistego obrazu skutków ciężkiej pracy (przepuklina), to jednak dziś nie niesie już „fizycznego” znaczenia.

5. Kark

W gwarze śląskiej zauważyć można jednakowe rozumienie wyrazów *szyja*, *kark* oraz *gardło*, co oznacza, że używa się tylko jednego leksemu (*kark*) bez względu na to, czy mówi się o zewnętrznej czy wewnętrznej stronie (*gardło*) tej części ciała. Potwierdzają to poniższe przykłady:

- kogoś ściska w karku oznacza, że 'osoba jest zrozpaczona, być może płacze';
- (ktoś) má kark jak gyrklas – frazeologizm ten opiera się przede wszystkim na porównaniu szyi do szklanej, cieniutkiej i zakręconej rurki fermentacyjnej, oznacza więc 'osobę o łabędziej, smukłej szyi'.

Ciekawe przykłady frazeologizmów z komponentem *gardło* pochodzą z ludowej medycyny; dotyczą chorób układu oddechowego, które łączą się bezpośrednio z gardłem:

- zapálóne mandle – frazeologizm ten odwołuje się do doznań podbieranych zmysłami dotyku i wzroku w połączeniu z doświadczeniem ognia (migdały gorące to takie, które mają temperaturę ognia, palących się przedmiotów), dlatego oznacza 'zapalenie migdałków podczas przeziębienia lub innej infekcji układu oddechowego';
- czárny kaszel – ten zwrot to przywołanie reakcji organizmu na gruźlicę płuc (choroba górników) i bezpośrednio odwołuje się do koloru wydzielanego śluzu podczas kaszlu, dlatego oznacza 'schorzenie nazwane oficjalnie kokluszem lub krztuścem'.

6. Piersi

Piersi były zauważane jedynie u kobiet zarówno przez mężczyzn, jak i kobiety. Jednak zawsze nazywane głośno, dostawały nacechowanie pejoratywne, ponieważ należały do tabu językowego. Wyjaśnia to, dlatego kobiece piersi nazywa się w gwarze śląskiej jedynie leksemem *cycki*. Posługując się nimi, opisywano więc złe zachowania kobiet, związane z tą częścią ciała, np.:

- ktoś má cycki jak balóny – frazeologizm opisujący odstępstwo od ogólnie postrzeganego wzorca: 'kobietę o bardzo okazałym biuście';
- ktoś idzie z cyckami na wiérchu (wariant: ktoś má cycki na wiérchu) – związek ten sugerował kobietę zachowującą się niezgodnie z przyjętą normą społeczną i odwoływał się do obrazu 'kobieta, która miała zbyt duży dekold';
- (ktoś) podpiérá cycki – frazem ten przywołuje obraz starszej kobiety siedzącej w oknie z założonymi rękami, dlatego oznacza 'kobietę, która nic nie robi'.

7. Kręgosłup

Kręgosłup funkcjonuje w gwarze śląskiej jako *pukel* lub *krziż*. Jest ważną częścią ciała, gdyż pełni podstawowe funkcje motoryczne organizmu.

- ktoś má na puklu napisane Murzin (wariant: ktoś má na puklu napisane służóncá) – oznacza, że 'człowiek bardzo dużo czasu poświęca na prace – zazwyczaj – porządkowe,

- przy czym inne osoby albo nie doceniają tych starań albo same nie oferują pomocy'; frazeologizmu tego używa się w celu wpłynięcia na postawę osoby biernej;
- kogoś łupie w krzyżu – zwrot ten odwołuje się do wrażenia dźwiękowego (łupanie = trzaskanie) łamania czegoś, czyli uszkodzenia czegoś, dlatego oznacza, 'człowieka cierpiącego na bóle kręgosłupa, będące efektem zarówno przepracowania, jak i choroby';
 - skocz mi na pukel – frazeologizm ten jest używany tylko w trybie rozkazującym i oznacza, że 'ktoś kogoś ignoruje, nie chce mu pomóc, jest obojętny lub nawet przeciwny jakimkolwiek kontaktom z nim'.

8. Tyłek

Na część ciała, na której się siedzi, mówi się na wsi powiatu wodzisławskiego wulgarnie *rzić* lub *dupa*. Wyrazów tych używa się zamiennie niezależnie od sytuacji czy przesłania. Frazeologizmy z użyciem tych wyrazów można podzielić jednak na dwie grupy: na takie, które wskazują na element wyglądu, oraz na takie, które wskazują na sytuację, w jakiej znajduje się człowiek:

- ktoś má rzić jak bónker (wariant: ktoś má dupa jak bónker) – oznacza, że 'ktoś w mniemaniu innego jest otyły, albo ktoś, zazwyczaj szczupły, mówi o sobie krytycznie, że jest za gruby';
- ktoś má rzić jak kalfas (wariant: ktoś má dupa jak kalfas) – frazeologizm zbudowany na zasadzie porównania tylnej części ciała człowieka do obszernego naczynia na zaprawę murarską, oznacza więc, że 'człowiek w mniemaniu innej osoby jest otyły, albo ktoś w sposób krytyczny wypowiada się w ten sposób na temat swojej tuszy';
- siedź na rzici (wariant: siedź na dupie lub siedź jak ci dobrze) – frazeologizm używany tylko w formie trybu rozkazującego, oznaczający, że 'ktoś ma siedzieć w danym miejscu i się nie ruszać z tego miejsca';
- jest ćma jak w dupie u Murzina (wariant: jest ćma jak w dupie) – frazeologizm zbudowany na porównaniu ciemności panującej w miejscu, w którym znajduje się człowiek, do odbytu człowieka. W zwrocie podstawowym tego frazeologizmu pojawia się również leksem *Murzyn*, co potęguje wyobrażenie o ciemności. Frazeologizm ten oznacza więc, że 'w miejscu, w którym przebywa człowiek, jest bardzo ciemno'.

9. Ręce

Frazeologizmy z komponentem *rénce* nie odnoszą się bezpośrednio do funkcji, jakie pełnią ręce człowieka, a jedynie do sytuacji, w jakich się człowiek znalazł bądź do jego wyglądu. Wbrew pozorom, tych frazeologizmów jest bardzo niewiele. Należą do grupy frazeologizmów metaforyczno-obrazowych.

- komuś rénce z zimna ulecóm – to frazeologizm przywołujący obraz zmiany koloru skóry rąk i braku w nich czucia z powodu zimna, dlatego oznacza 'komuś jest bardzo zimno w ręce';
- ktoś komuś przywalił z gárści – ten zwrot jest oparty na metonimii, oznacza 'pobicie kogoś zaciśniętą pięścią';
- ktoś má muskle jak żónaty wróbel – frazeologizm stworzony poprzez porównanie mizernych mięśni ramienia człowieka do „mięśni“ ptaka, których ten nie posiada; ironiczny charakter tego związku frazeologicznego dodatkowo potęguje personifikacja wróbla (*żónaty*) i odwołuje się do sytuacji mężczyzny, który zmienia sylwetkę z umięśnionego na zatłuszczonego po zawarciu związku małżeńskiego, dlatego frazeologizm ten oznacza 'mężczyznę o niewidocznych mięśniach'.

W niniejszym artykule zebrano 75 frazeologizmów somatycznych używanych przez mieszkańców wsi śląskiej powiatu wodzisławskiego. Liczbę tę powiększają warianty związków frazeologicznych, które umieszczono w nawiasach przy zwrocie podstawowym. Jest to spora grupa świadcząca o jednym z pierwotnych i podstawowych sposobów tworzenia frazeologii gwarowej: frazeologii obrazowej. Nie był to jedyny mechanizm tworzenia stałych związków wyrazowych w gwarze śląskiej. Drugi to frazeologia metaforyczna. Natomiast sporadycznie wykorzystywane są tu porównania jako schemat frazemów gwarowych.

Spośród wszystkich frazeologizmów największą grupę stanowią związki oparte na komponentach określających głowę, następnie tułów, a najmniej nogi czy ręce. Świadczy to o przywiązywaniu wagi do tych części ciała w życiu ludu wiejskiego, a dokładniej o powiązaniu frazeologii z naturalnym życiem człowieka (głowa – myślenie, emocje; brzuch – choroby, zdrowie, siła itd.).

Część z przytoczonych związków frazeologicznych występuje bez wątpienia we współczesnej polszczyźnie ogólnej, ale ich znaczenie w gwary śląskiej z pewnością je odróżnia od języka ogólnego. Stąd tak ważne jest, by frazeologię funkcjonującą we współczesnej, żywej mowie ludu śląskiego nadal badać. Z pewnością artykuł niniejszy nie wyczerpuje tematu, ale wskazuje na problem, którym do tej pory niewielu się zajęło, a którym z pewnością warto się zainteresować.

Bibliografia

1. KRAWCZYK-TYRPA, A. *Frazeologia somatyczna w gwarach polskich. Związki frazeologiczne o znaczeniach motywowanych cechami części ciała*, Wrocław 1987.
2. LEWICKI, A. M. *Wprowadzenie do frazeologii syntaktycznej. Teoria zwrotu frazeologicznego*, Katowice 1976.
3. SĘDZIAK, H., red. *Polszczyzna Mazowska i Podlasia. Część V. Frazeologia i składnia polszczyzny mówionej*. Łomża 2001.
4. TREDER, J. *Frazeologia kaszubska a wierzenia i zwyczaje (na tle porównawczym)*, Wejherowo 1989.
5. BARTOSZEWSKA, R. MOKIJENKO, W., WALTER, H., eds. *Frazeologia słowiańska i inne płaszczyzny systemu językowego*. Gdańsk 2004.

Diferenciace typů významových vztahů při etymologické rekonstrukci

Aliaksandr Ushakevich

Distinction of semantic connection kinds in process of an etymological reconstruction

Abstract: *The article is devoted to issues connected with method of semantic parallels applying in etymology. The author points out necessity of distinction of semantic connection kinds between language components, which serve as a base for this method. There are presented a short overview of the question history and proposed its possible solution.*

Key words: *semantic reconstruction, semantic parallels, semantic connection, semantic derivation.*

Contact: *Institute of language and literature, National academy of sciences of Belarus, Minsk, e-mail: damashy@rambler.ru.*

Během 20. stol. v etymologické vědě stále vzrůstal zájem o sémantickou stránku slova, konkrétně o sémantickou rekonstrukci a příbuznou lingvistickou disciplínu jakou je sémasiologie⁴²¹. Nejužitečnějšími údaji, jež poskytuje sémasiologie etymologii, jsou informace o vztazích mezi sémantickými prvky. Právě ony se často stávají rozhodujícím důvodem ve prospěch toho či onoho řešení etymologického dilematu (srov. „Nejběžnější pracovní postup etymologie na poli sémantiky je stále založen na principu komparace: existence jistého konkrétního sémantického vztahu, prokázaného v některém jazyce nebo jazycích, slouží jako podpůrný argument pro uznání téhož výchozího sémantického vztahu mezi lexikálními jednotkami, jejichž etymologická interpretace se teprve hledá“⁴²²). Objevení obdobných sémantických vztahů ve stejném jazyce, v jazycích příbuzných nebo naopak v jazycích velmi vzdálených pomáhá řešit takové úkoly, jako je rozlišení homonym a mnohoznačných slov, potvrzení genetické příbuznosti u lexémů z různých časových období v situaci, kdy existuje několik možností fonetické rekonstrukce apod. Je pochopitelné, že není přijatelná absolutizace daného prostředku (metody sémantických paralel) v procesu rekonstrukce, kdy se závěry o původu slova zakládají výhradně na sémantických údajích a nezohledňují se nebo dokonce se ignorují zákonitosti fonetického vývoje (R. Budagov uvádí velice názorný příklad takové práce, jejíž nedokonalost způsobená nevyvážeností na úkor fonetické stránky se však vysvětluje objektivními důvody – jde o etymologický slovník francouzštiny sestavený Menagem v polovině 17. stol., kdy jazykověda ještě nedisponovala tak důležitým nástrojem, jakým je historickosrovnávací metoda⁴²³). Je pravda, že si odborníci vždy dobře uvědomovali a uvědomují důležitost sémantických vztahů, v tom ohledu jsou příznačné výzvy k jejich katalogizování, jež se pravidelně objevují v etymologické literatuře: Hanna Popowska-

⁴²¹ Viz např. БУДАГОВ, Р. А. *Сравнительно-семасиологические исследования (романские языки)*. Москва, 1963.

⁴²² Cit. VEČERKA R. a kol. *K pramenům slov. Uvedení do etymologie*. Praha, 2006, s. 171. Viz také ЖУРАВЛЁВ, А. Ф. Из наблюдений над славяно-иранскими семантическими параллелями (slavo-ossetica) // *Глобализация-этнизация. Этнокультурные и этноязыковые процессы*, кн. 2. Москва, 2006, с. 252–284. ОТКУПЩИКОВ, Ю. В. О семантическом аспекте этимологического исследования // *Очерки по этимологии*. Санкт-Петербург, 2001, с. 47–53.

⁴²³ Будагов, Р. А. с. 9–10.

Taborska *O potrzebie słownika semantycznych paralelizmów*; Eva Havlová *O potřebě slovníku sémantických změn*⁴²⁴. Je třeba říci, že pokusy o sestavení takových katalogů nebo slovníků již existují⁴²⁵.

V souvislosti s použitím metody sémantických paralel se zdá být docela aktuální otázka rozlišení různých druhů sémantických vztahů v procesu sémantické a potažmo etymologické rekonstrukce⁴²⁶. Pro označení vztahu mezi významovými prvky v mezích jednoho lexému nebo celého etymologického hnízda se v odborné literatuře používá bez jakéhokoliv zvláštního rozlišení několik termínů: sémantický přechod⁴²⁷, posun⁴²⁸, sémantická vazba (связь)⁴²⁹, sémantické vztahy⁴³⁰, sémantická změna⁴³¹ apod. Uvedené pojmy však patrně nejsou relevantní, neboť se, zaprvé, liší rozsahem typologického zobecnění a, zadruhé, pojmenovávají (mohou pojmenovávat) jevy odlišné v charakteru vnitřních poměrů mezi komponenty. Zdůrazněme, že významovými prvky myslíme tzv. jednotlivé „smysly“⁴³², nebo pojmy či sémy – na rozdíl, třeba, od postoje J. Apresjana, který za jednotky sémantického přechodu pokládá zvláštní významy („lexémy“ v jeho terminologii⁴³³) mnohoznačného slova. Přitom „význam“ slova se chápe ve vztahu k lexikografické praxi (druh lexikografického zdroje není rozhodující, může to být slovník výkladový, etymologický nebo dialektologický). Avšak jedině práce s pojmy umožní jednak zohlednit případy interakce sémantických prvků v mezích jednoho „významu“ polysémického slova (např., jeden z významů běloruského slovesa *каціць* se definuje jako ‘kutálet, hnout, posouvat nějaký kulatý předmět otáčením’⁴³⁴, v něm se zas spojuje několik pojmů – ‘hnout’, ‘otáčet’)⁴³⁵, jednak to dovolí zapojit do zkoumání příklady sémantických vztahů, jež existují mimo jazykovou realitu a projevují se v podobě souvisejících konceptů⁴³⁶ (srov.: „sémantické korelace slov mají svoje pokračování mimo

⁴²⁴ Viz také Откупщиков, Ю. В. с. 49.

⁴²⁵ BUCK, C. D. *A Dictionary of Selected Synonyms in the Principal Indo-European Languages*. Chicago – Illinois, 1949; SCHRÖPFER, J. *Wörterbuch der vergleichenden Bezeichnungslehre. Onomasiologie. Region Mittel-, Ost-, Südosteuropa I*. Heidelberg, 1979; ЗАЛИЗНЯК, А. А. *Многозначность в языке и способы ее представления*. Москва, 2006.

⁴²⁶ Srov. úvahy ohledně metody sémantických paralel v ВАРБОТ, Ж. Ж., О возможностях реконструкции этимологического гнезда на семантических основаниях // *Этимология 1984*. Москва, 1985, с. 33–39: „nejso určena kritéria, která by stanovila hranice možných neshodností mezi sémantickými paralelami podle jazykových, časových, kulturně-historických charakteristik“ [překlad můj].

⁴²⁷ АБАЕВ, В. И. Как можно улучшить этимологические словари // *Этимология 1984*. Москва, 1986, с. 7–27; УЛЬМАНН, С. Семантические универсалии // *Новое в лингвистике*. Вып. 5, Москва, 1970; КОЛЕВА-ЗЛАТЕВА, Ж. С. *Семантична реконструкция. Методологични аспекти*. Велико Търново, 1998; ЗАЛИЗНЯК, А. А. *Многозначность в языке и способы ее представления*. Москва, 2006; РОПОВСКА-ТОВОРСКА, Н. *O potrzebie słownika semantycznych paralelizmów // Paralele w rozwoju słownictwa języków słowiańskich*. Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, 1989.

⁴²⁸ Večerka a kolektiv: s. 171.

⁴²⁹ ВАРБОТ, Ж. Ж. Связи значений и семантическая реконструкция в этимологии // *Wiener Slavistisches Jahrbuch 38*. Wien, 1992, с. 233–241.

⁴³⁰ Večerka a kol., s. 171.

⁴³¹ ВАРБОТ, Ж. Ж. К проблеме обратимости направления семантических изменений // *Studia etymologica brunesia*, 6. Praha, 2009, с. 361–367; Откупщиков, Ю. В.

⁴³² Зализняк, А. А. с. 406.

⁴³³ ТОЛСТАЯ, С. М. *Пространство слова. Лексическая семантика в общеславянской перспективе*. Москва, 2008, с. 15.

⁴³⁴ *Тлумачальны слоўнік беларускай мовы* (ТСБМ): У 5 т. Т. 1–5. Мінск, 1977–1984, т. 2, с. 668.

⁴³⁵ Srov. Будагов, Р. А., с. 20: „...для понимания подлинного характера смыслового развития слова нужно возвыситься над точкой зрения взаимодействия разных значений внутри слов. Это поможет нам обнаружить фактор, определяющий развитие разных значений, выдвижение одних из них на первый план, отеснение других, появление новых и отмирание старых значений. Это же поможет уяснить группировку значений в отдельных словах, как и взаимоотношения между значениями разных слов в лексической системе языка. Таким фактором в конечном счете являются понятия, в свою очередь обусловленные материальной и общественной жизнью людей, потребностями коммуникации“.

⁴³⁶ Někteří vědci s ohledem na tuto skutečnost formulují pojem „konceptuálního modelu“ jako souhrnu jazykových a kulturněhistorických souvislostí, které určují sémantiku konceptu (např. МИХАЛЬЧУК, И. П. Концептуальные

hranice jazyka, v sféře kulturní sémantiky a symboliky⁴³⁷). Např., vztah existující v slovanských jazycích mezi pojmy ‘nacházet’ a ‘rodit’ se odráží (hlavně v tradici jižních Slovanů) v rituálu nalezení dítěte⁴³⁸.

Mezi uvedenými typy sémantických vztahů „nejširšími“ jsou sémantická vazba a sémantický vztah – ty jediné konstatují, že sémantické prvky určitým způsobem souvisejí, ale neupřesňují, jak. A. Žuravljov ve svém odůvodnění slovanského charakteru slov. *skotъ uvádí další sémantickou paralelu: ‘mlád’ata’ – ‘výkaly’, ‘rodit mlád’ata’ – ‘kálet’ (*skotъ ve významu ‘vrh mlád’at’ (z *kotiti ‘plodit, vrhat mlád’ata’)) || ruské *помёт* ‘vrh mlád’at’ – jihoruské *камѣх, комѣк, комѣш, котяшѣк, кѣтенье* aj. ‘koňský, ovčí, kozí trus’, ‘vyschlý trus’ atd. || ruské *помёт* ‘lejno’⁴³⁹. Autor fakticky konstatuje koexistenci sémantických prvků ‘mlád’ata’ (A) – ‘výkaly’ (B) v rámci slovanských kořenů *kot-* a *met-* a nerozebírá otázky jejich vývoje a možné genetické příbuznosti (A se vyvinulo z B přenosem významu?, B se vyvinulo z A?, A i B se vyvinuly z určitého C? atd.). S obdobným příkladem se setkáváme u J. Otkupščikova: autor poukazuje na vztah mezi pojmy ‘hrob’ a ‘prapor’ (frýžské dat. sg. *квонуваети* ‘hrobu’ – staroslověnské *zname* ‘prapor’, starořecké *σῆμα* ‘hrob’ – *σημαία* ‘prapor’) a poznamenává: „řadu ‘hrob’ – ‘prapor’ nelze popsat schémata $a \rightarrow b$, $a \leftarrow b$, $a \leftrightarrow b$ nebo $a \leftrightarrow x \leftrightarrow b$, neboť mezi zmíněnými dvěma významy v uvedených příkladech přímý vztah není. Oba významy v daném případě se odvozují od třetího – ne přechodného, nýbrž výchozího – ‘znak, znamení’“⁴⁴⁰. „Přímým vztahem“ autor zřejmě míní derivační vztahy mezi sémantickými prvky. Avšak vztah mezi nimi beztak je a ten spočívá ve faktu koexistence těchto prvků v rámci stejného kořene (kmene). Sám autor označuje výchozí význam za svérázné *tertium comparationis*, které umožňuje určit vztahy mezi dvěma odvozenými významy:

	→	b
A	→	c
	→	d

Nejvýraznější příklady vztahů tohoto typu snad představují případy, kdy se v rámci etymologického hnízda (díky tomu, že obsahuje materiál z různých období a jazyků) vyvíjejí antonymické významy (č. *úžasný* ‘překvapující (v pozitivním smyslu)’ – r. *ужасный* ‘překvapující (v negativním)’).

Podobný typ nepřímých sémantických vztahů nacházíme také v následujících příkladech:

→ br. *каціць* ‘hubit, ničit (o epidemii)’⁴⁴¹

→ br. *каціца* ‘téct, proudit (o vodě apod.)’⁴⁴²

sl. **kotiti* → č. *kácet* ‘porážet (stromy apod.)’⁴⁴³

модели в семантической реконструкции (индоевропейское понятие «закон») // *Известия АН. Серия литературы и языка*, том 56, № 4. Москва, 1997, с. 29–39).

⁴³⁷ Cit. Толстая, С. М., с. 99.

⁴³⁸ Dtto: s. 290–296.

⁴³⁹ ЖУРАВЛЁВ, А. Ф. К этимологии слав. *skotъ // *Этимология 1981*. Москва, 1982, с. 39–44.

⁴⁴⁰ Оtkupщиков, Ю. В.: с. 51.

⁴⁴¹ Тсбм: т. 2, с. 669.

⁴⁴² Тсбм: т. 2, с. 668.

⁴⁴³ REJZEK, J. *Český etymologický slovník*. Praha, 2001, s. 255.

	→	г. <i>катать</i> (hovorové) „Používá se místo nejrůznějších sloves pro vyjádření rychlé, krátkotrvající akce: ‘psát’: Я драмы катал с плеча и думал, что я славный сочинитель. Решетников.; ‘malovat’ Шишкин нас просто изумляет своими познаниями, по два и по три этюда в день катает ... Крамской atd.“ ⁴⁴⁴
	→	‘složit, skolit, zabít, sestřelit’ <i>drop a bird</i> ; ‘poslat k zemi (v boxu)’ <i>dropped a great champion</i>
angl. <i>drop</i> ‘padat’/‘upustit’/ ‘shodit’	→	‘stékat’ <i>the river drops into the valley</i>
	→	‘utrousit (poznámku)’ <i>drop a remark; drop a line, draft</i>
	→	(zvíře, hlavně ovce) ‘vrhnout mladé’ <i>lambs dropped in June</i> ⁴⁴⁵
	→	lit. <i>kačióti, -ióju, -iójau</i> ‘hladit (streicheln)’; ‘lechtat’ ⁴⁴⁶
	→	(se kterým také jsou příbuzné <i>kāturiauoti, kāturiauti, kāturti, kātulinti, kāčiulti, kāčuliúti</i> ...)
*?	→	lit. <i>katālyti, -iju, -ijau</i> ‘bít, mlátit’. <i>Su žiužiù i nùgara katālyti, J. – refl. katālytis</i> ‘rvát se’ ⁴⁴⁷ (<i>katinti, katóti, katārytis</i>)
slovanské * <i>kydn qti</i>	→	г. <i>кидать</i> ‘zločinně ošizovat, okrádat prodejce aut’ (žarg.). <i>В Южном порту... процветают так называемые “кидалы”... Их люди “кидают” доверчивых покупателей. СР 27.9.88</i> ⁴⁴⁸
	→	běloruské nářeční <i>акiнуцца</i> ‘vrhnout tele’ ⁴⁴⁹

Pojmy „sémantický přechod (posun, změna apod.)“ představují zvláštní podskupinu sémantických vztahů a liší se zejména v tom, že pojmenovávají relaci mezi sémantickými prvky spojenými derivačními vztahy. Popisují proces vývoje významu, kvalitativní změny jeho složek. Různé typy sémantických přechodů jsou podrobně popsány v odborných studiích, mimo jiné k nim patří zužování významu (specializace), rozšiřování (generalizace), přenášení (metonymie, synekdocha, metafora), zhoršování významu (deteriorace), zlepšování (meliorace), enantiosémie (procesy vedoucí k opačnému významu)⁴⁵⁰. Ve výše uvedených příkladech máme co do činění se sémantickými přechody uskutečňovanými na základě podobnosti průběhu dějů (metafora) (*номёт*: ‘vrhat, házet’ → ‘kálet’, ‘vrhat, házet’ → ‘rodit’), na základě zužování významu (specializace) (‘znak’ → ‘hrob’, ‘znak’ → ‘prapor’). Zvláštní problém představuje otázka směru u sémantických přechodů, potažmo jejich reverzibility. V. Gak k tomu poznamenává: „Přenosy nejsou orientovány jednosměrně, avšak v jednom směru se uskutečňují častěji, než v jiném“⁴⁵¹. V průběhu sémantického vývoje slova se směr přechodu může měnit: A. Vasilenko uvádí na příkladě z ruštiny model přechodu ‘rostlina’ ↔ ‘ovoce té rostliny’ a poznamenává, že dnes se derivační vztah u toho modelu vnímá ve směru od rostliny k ovoci, třebaže původně ten směr byl zřejmě opačný⁴⁵².

⁴⁴⁴ *Большой академический словарь русского языка* (Басря), т. 7, Каюта – Кюрины. Санкт-Петербург, 2007, с. 705.

⁴⁴⁵ HEIS, K., HODEK, B. *Velký anglicko-český slovník, I (A–G)*. Praha, 1984, s. 604–605.

⁴⁴⁶ KURSCHAT, A. *Litauisch-Deutsches Wörterbuch. Thesaurus Linguae Lituanicae, I–IV*. Göttingen, 1968–1973, II, 1004.

⁴⁴⁷ Dtto: II, 1060.

⁴⁴⁸ *Новые слова и значения*. Словарь-справочник по материалам прессы и литературы 80-х годов. Санкт-Петербург, 1997, с. 324.

⁴⁴⁹ ЯНКОВА, Т. С. *Дыялектны слоўнік Лоеўшчыны*. Мінск, 1982, с. 31.

⁴⁵⁰ Večerka a kolektiv: s. 170.

⁴⁵¹ Cit. z ВАРБОТ (2009): с. 361.

⁴⁵² ВАСИЛЕНКО, О. И. Отфитонимическая семантическая деривация: лингво-когнитивный и

Samotná možnost odvodit jeden význam od jiného zásadně odlišuje sémantické přechody (posuny, změny apod.) od tzv. nepřímých sémantických vztahů. Taková „odvoditelnost“ není vždy zřejmá; aby bylo možné konstatovat derivační charakter mezi sémantickými složkami, je třeba někdy doplnit logickou spojku (jako v Benvenistově klasickém příkladě s fr. *voler* ‘letět’ i ‘krást’), ta však musí co nejpřirozeněji odrážet sémantický přechod, bez nutnosti uvádět příliš široké souvislosti (srov. např. sblížení latinského *cāterva* ‘dav, zástup’, *cātervātīm* ‘houfem’, ‘hromadně’ a srbochorvatského *кѠ map* ‘pletený plot’, které navrhuje V. Toporov na základě toho, že u *cāterva* „se zdůrazňuje charakter neuspořádanosti“⁴⁵³). Pokud taková logická spojka chybí, lze konstatovat existenci pouze nepřímého vztahu mezi sémantickými složkami stejného kořene (v případě, že zkoumaná slova skutečně patří k jednomu kořenu), ne však sémantický přechod. Zároveň je třeba rozlišovat logickou spojku jako přechodnou etapu ve vývoji významu a zmíněné tertium comparationis jako výchozí bod pro vývoj jednotlivých významů.

Požadavky „přirozenosti“ a rozlišení přechodných a výchozích sémantických složek mají v některých případech pochopitelně relativní charakter, což vyplývá ze samotné podstaty sémantické stránky slova. Lze kupříkladu konstatovat derivační poměr mezi pojmy ‘kálet’ ↔ ‘bít’ (je představen v běloruském nář. *кацэрыты* ‘kálet’⁴⁵⁴, ruském (voroněžské, jižní) *каменье* ‘trus dobytka, který se sbírá, suší a používá jako palivo’⁴⁵⁵ a běloruské *качаць* ‘bít prutem, bičem’: *Безь милосци качаець, закачавь на смерць.*⁴⁵⁶, ruské (voroněžské) *котѣшитъ* ‘bít, mlátit’⁴⁵⁷), když jako mezistupně uvedeme pojmy ‘špinit’ ↔ ‘dělat nepořádek’ ↔ ‘hádat se’ (ruské (kostromské) *котѣна* ‘umazanec’ v ustáleném výrazu *котѣна-шаболен*: „*Ой, ты котѣна-шаболен*“⁴⁵⁸, ruské (čitinské) *кóтером* ‘v nepořádku’: „*Вечно у них посуда кóтером, вымыть не могут*“⁴⁵⁹, ruské (vologodské) *котѣсаться* ‘hádat se, nadávat’⁴⁶⁰). Ale zároveň lze předpokládat nezávislý vývoj všech těchto významů z jiných zdrojů (zdroje) a potažmo nepřímý charakter vztahů mezi nimi. Na druhou stranu derivační poměr se jednoznačně konstatuje například pro ukrajinské *хата* ‘venkovský přízemní obytný dům’ ↔ ‘vnitřní obytný prostor takové budovy’/‘pokoj’ ↔ ‘rodina, lidé obývající takovou místnost’⁴⁶¹; stejně tak se jednoznačně konstatuje nepřímý poměr mezi pojmy doloženými v r. *бросать*: *бросать* (krimin. žarg.) ‘ošidit někoho v něčem o určitou částku peněz’⁴⁶² a *бросать* ‘vrhat mláďata (o zvířatech)’: „*Волчица бросает по седми и осьми детѣй в один помет.*“⁴⁶³.

Shrňeme naše úvahy dalším tvrzením: kterýkoli sémantický přechod je sémantickým vztahem, ale ne každý vztah představuje přechod.

S ohledem na uvedená fakta diskutní zůstává otázka, zda konstatace obou typů sémantických vztahů je stejně užitečná při řešení praktických úloh etymologického výzkumu. Při použití v metodě sémantických paralel budou tzv. nepřímé sémantické vztahy představovat příklady

культурологический аспекты. На материале русского и английского языков // *Гуманитарные науки*. Выпуск 15 № 55 2008. [http://proceedings.usu.ru/?base=mag/0055\(01-15-2008\)&xsl=showArticle.xslt&id=a21&doc=../content.jsp](http://proceedings.usu.ru/?base=mag/0055(01-15-2008)&xsl=showArticle.xslt&id=a21&doc=../content.jsp).

Na velký vliv soudobé lexikografické praxe při určení „primárního“ a „sekundárního“ významu rovněž upozorňoval O. Trubačov v souvislosti s vyvrácením obecně přijatého názoru, že abstraktní význam ‘rodina’ u slova *дѣм* je sekundárním ve srovnání s konkrétním významem ‘budova’ (viz ТРУБАЧЕВ, О. Н. *Этимологические исследования и лексическая семантика // Труды по этимологии: Слово. История. Культура*. Т.1. Москва, 2004, с. 68–98).

⁴⁵³ ТОПОРОВ, В. Н. К семье анатолийск. Кат(а), др.-греч. Катá // *Этимология 1971*. Москва, 1973, с. 289.

⁴⁵⁴ Скарбы народнай мовы: Дыялекталагічны зб. Мінск, 2005, с. 104.

⁴⁵⁵ Словарь русских народных говоров (Срнг), вып. 1–16. Москва – Ленинград, 1965–1980, в. 13, с. 127.

⁴⁵⁶ НОСОВИЧ, И. И. *Словарь белорусского наречия*, Санкт-Петербург, 1870, с. 231.

⁴⁵⁷ Срнг: т. 13, с. 119.

⁴⁵⁸ Срнг: т. 15, с. 103.

⁴⁵⁹ Срнг: т. 15, с. 104.

⁴⁶⁰ Срнг: т. 15, с. 112.

⁴⁶¹ *Словник української мови*, т.1–11. Київ, 1970–1980, т. 11, с. 29–30.

⁴⁶² *Большой словарь русского жаргона*. Санкт-Петербург, 2000, с. 77.

⁴⁶³ *Словарь русского языка XVIII века*. Вып. 2. Ленинград, 1985, с. 145.

obdobného vývoje několika totožných významů s totožným tertium comparationis; paralely spočívající na obdobných sémantických přechodech budou představovat příklady totožného sémantického vývoje:

Paralelní nepřímé sémantické vztahy						Paralelní sémantické přechody					
(a	→)	b	(a´	→)	b´	a	→	b	a´	→	b´
	→)			→)							
		c			c´						

Řešení této otázky vyžaduje shromáždění dostatečného množství příkladů sémantických vztahů obou typů a jejich následné zkoumání.

Summary

Many authors of etymological researches don't distinct different kinds of semantic connection using such tool of semantic reconstruction as semantic parallels method. Nevertheless an essence of semantic connection between a word meaning parts is not same. In most cases we can distinct semes related indirectly (by so called tertium comparationis) and directly (by derivational connections). Obviously these semantic connection kinds have a different degree of importance in regard to etymological research needs, but this statement demands gathering and analyzing proper number of examples for each kind of semantic connection.

Bibliografie

1. АБАЕВ, В. И. *Как можно улучшить этимологические словари* // Этимология 1984. Москва, 1986, с. 7–27.
2. *Большой академический словарь русского языка*, т. 7, Каюта – Кюрины. Санкт-Петербург, 2007.
3. *Большой словарь русского жаргона*. Санкт-Петербург, 2000.
4. БУДАГОВ, Р. А. *Сравнительно-семасиологические исследования (романские языки)*. Москва, 1963.
5. ВАСИЛЕНКО, О. И. *Отфитонимическая семантическая деривация: лингво-когнитивный и культурологический аспекты. На материале русского и английского языков* // Гуманитарные науки. Выпуск 15 № 55, 2008. [http://proceedings.usu.ru/?base=mag/0055\(01_152008\)&xsl=showArticle.xslt&id=a21&doc=../content.jsp](http://proceedings.usu.ru/?base=mag/0055(01_152008)&xsl=showArticle.xslt&id=a21&doc=../content.jsp)
6. ВАРБОТ, Ж. Ж. *О возможностях реконструкции этимологического гнезда на семантических основаниях* // Этимология 1984. Москва, 1985, с. 33–39.
7. ВАРБОТ, Ж. Ж. *Связи значений и семантическая реконструкция в этимологии* // Wiener Slavistisches Jahrbuch 38. Wien, 1992, с. 233–241.
8. ВАРБОТ, Ж. Ж. *К проблеме обратимости направления семантических изменений* // Studia etymologica Brunesia, 6. Praha, 2009, с. 361–367.
9. *Етимологічний словник української мови*. У семи томах. Т. 1–5. Київ, 1982–2006.
10. ЖУРАВЛЕВ, А. Ф. *К этимологии слав. *skotъ* // Этимология 1981. Москва, 1982, с. 39–44.
11. ЖУРАВЛЕВ, А. Ф. *Из наблюдений над славяно-иранскими семантическими параллелями (slavo-ossetica)* // Глобализация-этнизация. Этнокультурные и этноязыковые процессы, кн. 2. Москва, 2006, с. 252–284.
12. ЗАЛИЗНЯК, А. А. *Многозначность в языке и способы ее представления*. Москва, 2006.

13. КОЛЕВА-ЗЛАТЕВА, Ж. С. *Семантична реконструкция. Методологични аспекти*. Велико Търново, 1998.
14. МИХАЛЬЧУК, И. П. *Концептуальные модели в семантической реконструкции (индоевропейское понятие «закон») // Известия АН. Серия литературы и языка, том 56, № 4. Москва, 1997, с. 29–39.*
15. *Новые слова и значения. Словарь-справочник по материалам прессы и литературы 80-х годов*. Санкт-Петербург, 1997.
16. НОСОВИЧ, И. И. *Словарь белорусского наречия*, Санкт-Петербург, 1870.
17. ОТКУПЩИКОВ, Ю. В. О семантическом аспекте этимологического исследования // ОТКУПЩИКОВ, Ю. В. *Очерки по этимологии*. Санкт-Петербург, 2001, с. 47–53.
18. *Скарбы народнай мовы: Дыялекталагічны зб. Мінск, 2005.*
19. *Словарь русского языка XVIII века*. Вып. 2. Ленинград, 1985.
20. *Словарь русских народных говоров*, вып. 1–16. Москва – Ленинград, 1965–1980.
21. *Словник української мови*, т. 1–11. Київ, 1970–1980.
22. ТОЛСТАЯ, С. М. *Пространство слова. Лексическая семантика в общеславянской перспективе*. Москва, 2008.
23. ТОПОРОВ, В. Н. *К семье анатолийск. КАТ(А), др.-греч. ΚΑΤÁ / /Этимология 1971*. Москва, 1973, с. 286–297.
24. ТРУБАЧЕВ, О. Н. Этимологические исследования и лексическая семантика // ТРУБАЧЕВ, О. Н. *Труды по этимологии: Слово. История. Культура*. Т. 1. Москва, 2004, с. 68–98.
25. *Глумачальны слоўнік беларускай мовы: у 5 т. Т. 1–5*. Мінск, 1977–1984.
26. УЛЬМАНН, С. *Семантические универсалии // Новое в лингвистике*. Вып. 5, Москва, 1970.
27. *Глумачальны слоўнік беларускай літаратурнай мовы*. Мінск, 2002.
28. ЯНКОВА, Т. С. *Дыялектны слоўнік Лоеўшчыны*. Мінск, 1982.
29. BUCK, C. D. *A Dictionary of Selected Synonyms in the Principal Indo-European Languages*. Chicago–Illinois, 1949.
30. HAVLOVÁ, E. *O potřebě slovníku sémantických změn // Jazykovědné aktuality*, 4. 1965.
31. HEIS, K., HODEK, B. *Velký anglicko-český slovník, I (A–G)*. Praha, 1984.
32. KURSCHAT, A. *Litauisch-Deutsches Wörterbuch. Thesaurus Linguae Lituanicae, I–IV*. Göttingen, 1968–1973.
33. POPOWSKA-TABORSKA, H. *O potrzebie słownika semantycznych paralelizmów // Paralele w rozwoju słownictwa języków słowiańskich*. Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź, 1989.
34. REJZEK, J. *Český etymologický slovník*. Praha, 2001.
35. SCHRÖPFER, J. (HRSG.) *Wörterbuch der vergleichenden Bezeichnungslehre. Onomasiologie. Region Mittel-, Ost-, Südosteuropa I*. Heidelberg, 1979.
36. VEČERKA, R. a kol. *K pramenům slov. Uvedení do etymologie*. Praha, 2006.

K problematike jazykovej realizácie konceptov v umeleckom texte

Andrej Hanic

About the topic of language implementations of concepts in the artistic text

Abstract: *In the following paper we are trying to analyse the history of the topic and various approaches to determine the notions “Concept“ and “Conceptosphere“. The Article points to the fact that the “Concept“ and “Conceptosphere“ are presently at the stage of forming because not only linguistics but also the rest of the related scientific subjects (Philosophy, Psychology, Semiology and others) dealing with the Concept and Conceptosphere are the subject of various interpretations of the mentioned definitions and even today there are not elaborated any generally valid definitions.*

Key words: *cognitivelinguistics, conceptosphere, linguoculturology, language picture the world, national mentality, concept, artistic concept.*

Contact: *Katedra odborného jazykového vzdelávania, Slovenská poľnohospodárska univerzita v Nitre, e-mail: andrej.hanic@fem.uniag.sk*

Konceptosféra ako konceptuálno-mentálna kategória

Termín „konceptosféra“ ako prvý zaviedol D. S. Lichačev a definoval význam konceptosféry ruského národného jazyka: „В совокупности потенции, открываемые в словарном запасе отдельного человека, как и всего языка в целом, мы можем называть концептосферами... Концептосфера русского языка, созданная писателями и фольклором, исключительно богата. Концептосфера языка – это в сущности концептосфера русской культуры“ (Lichačev, 1997).

Konceptosféra románu nemôže byť prirovnaná k mechanickému súhrnu konceptov. Organizácia konceptosféry umeleckého textu je podmienená jazykom, v ktorého kategóriách a formách funguje a je charakterizovaná štruktúrou vytvárajúcich častí – toho alebo iného konceptu.

„Концепт представляет собой квант структурированного знания и в силу этого имеет определенную, хотя не жесткую структуру: он состоит из компонентов (концептуальных признаков), то есть отдельных признаков объективной или субъективной действительности, дифференцированно отраженных в его содержании и различающихся по степени абстрактности – от ядерного, предельно конкретно-образного, до периферийных высокой степени абстрактности“ (Z. D. Popova, I. A. Sternin). Jadro tvoriaci koncept sa postupne zahaľuje vrstvami konceptuálnych príznakov, ktoré zintenzívňujú jeho rozsah a nasycujú jeho obsah.

Viacvrstvá konceptosféra, podobne ako koncept, dostáva terénny opis – v termínoch jadra a periférie. K jadrú prislúchajú vrstvy s najväčšou zmyslovo-názornou konkrétnosťou, abstraktnejšie sémy vytvárajú perifériu. Periférne významy disponujú taktiež bohatou symbolikou, mnohotvárnosťou asociatívnych vzťahov. Nemožno nesúhlasiť s názorom vedcov, podľa ktorého „концепты составляют разнообразные сферы, в совокупности создающие концептосферу национального языка“ (Lichačev, 1997) alebo „отдельных фрагментов языковой картины

мира“, v tomto prípade „literárneho diela“ (Babenko, 2008). Konceptosféra vystupuje ako konceptuálno-mentálna kategória.

Umelecký obraz sveta nachádza svoj odraz v texte autora, v závislosti od cieľa a výskumu môže ísť o jeden alebo niekoľko textov, taktiež ich súhrn, analyzovaný ako jediný celok, preto umelecký obraz sveta preberá množstvo vlastností nielen mentality autora, ale aj jeho tvorivých spôsobov.

Kognitívnu jednotkou jazykového obrazu sveta, ktorá operuje vedomím človeka pri kontakte so svetom vo všetkých jeho prejavoch, je koncept. Má zložitú a viacrozmernú štruktúru, čím sa odlišuje od literárneho obrazu v umeleckých dielach a viacvýznamového slova v lingvistike.

V. I. Karasik definuje v koncepte nasledujúce vlastnosti: „Образная сторона концепта – это зрительные, слуховые, тактильные, вкусовые, воспринимаемые обонянием характеристики предметов, явлений, событий, отраженных в нашей памяти, это релевантные признаки практического знания. Понятийная сторона концепта – это языковая фиксация концепта, его обозначение, описание, признаковая структура, дефиниции, сопоставительные характеристики данного концепта по отношению к тому или иному ряду концептов, которые никогда не существуют изолированно, их важнейшее качество – голографическая многомерная встроенность в систему нашего опыта. Ценностная сторона концепта – важность этого психического образования как для индивидуума, так и для коллектива. Ценностная сторона концепта является определяющей для того, чтобы концепт можно было выделить“ (Karasik, 2001).

V súčasnej lingvistike sa uplatňujú dva základné prístupy pri štúdiu konceptu: lingvokulturologický a sémanticko-kognitívny.

Pri kognitívnom prístupe ku konceptu sa v centre pozornosti nachádza vedomie človeka, myšlienkové obrazy, ktoré stoja za slovesnými znakmi a vyčleňujú sa prostredníctvom analýzy sémantických štruktúr slova, charakteristík jeho kombinácií. „Концепт – принадлежность сознания человека, глобальная единица мыслительной деятельности, квант структурированного сознания“ (Popova, Sternin, 2005).

Koncepty sa v značnej miere využívajú tak kognitológami, pri štúdiu mechanizmov myšlienkovitých predstáv, ako aj lingvokulturoológami, ktorí si všímajú predovšetkým hodnotu konceptu s cieľom preniknúť do hlbinných vrstiev kultúry a národného vedomia, čo určuje aj osobitosť súčasných lingvokulturologických výskumov.

Štúdium vedeckej literatúry nám umožnil usúdiť, že je nevyhnutné rozlišovať také termíny ako „koncept“ a „predstava“. Prvý pojem sa javí ako globálna mentálna jednotka. Predstava svojím významom vždy predstavuje v jazyku len časť konceptu. Koncept – východiskový bod sémantického naplnenia slova a súčasne – konečná hranica jeho vývinu. „Концептуальное значение исходно может быть связано с этимологией слова“ понимаемым как „результат предыдущих культурных движений смысла, дошедших до нас“ (Kolesov, 2004).

Existujú rôzne typológie konceptov v závislosti od základného princípu, ktorý sa nachádza v základe diferenciacie konceptov:

1. Podľa princípu organizácie: najjednoduchšie (prezentované jedným slovom) a zložené (prezentované v syntagmách a vetách) (V. A. Maslova);
2. Podľa štruktúry: rámcové koncepty (je daný základný aktuálny príznak – hlavný obsah konceptu) a koncepty s pevným jadrom (kultúrno-významové v celej zostave príznakov) (J. C. Stepanov);
3. Podľa príznaku štandardizácie: individuálne, skupinové, všenárodné koncepty (A. P. Babuškin, Z. D. Popova, I. A. Sternin);

4. Podľa obsahu: predstavy, schémy, hyperonýmie, frejmy, geštal'ty, kalejdoskopické koncepty (A. P. Babuškin, Z. D. Popova, I. A. Sternin);
5. Podľa obsahových úrovní: jednoúrovňový koncept (jedna základná vrstva), viacúrovňový koncept (niekoľko kognitívnych vrstiev), segmentný koncept (základná vrstva, nachádzajúca sa v blízkosti niekoľkých segmentov (I. A. Sternin);
6. Podľa typu diskurzu: poznávacie koncepty a umelecké koncepty (S. A. Askoldov-Aleksejev).

Súhrn všetkých typov konceptov slovnej zásoby individua, ako aj jazyka v jeho komplexnosti, tvorí konceptosféru.

V lingvokultúrnom aspekte sa koncept poníma ako základná jednotka kultúry, jej koncentrátom, dominantou. Podľa J. S. Stepanova, koncept – „основная ячейка культуры в ментальном мире человека“ (Stepanov, 1997. S. 40). «При описании концепта». Ďalej pokračuje: „При описании концепта историк культуры должен стремиться показать не только коллективные представления, как реальности общества, но и гипотезы, создаваемые об этой реальности наиболее выдающимися членами общества (мыслители, писатели)“ (Stepanov, 1997. S. 55). Koncept podľa Stepanova zahŕňa:

1. Základný, aktuálny príznak, ktorý je známy každému nositeľovi danej kultúry a má pre neho význam;
2. Doplnkový, „pasívny“, historický príznak, ktorý je aktuálny pre jednotlivé skupiny nositeľov kultúry;
3. Vnútoraná forma – konceptuálny prameň konceptu, ktorý je známy len odborníkom v danej oblasti a určuje vonkajšiu, znakovú formu vyjadrenia konceptov (Stepanov, 1997. s. 41, 42).

Základnými príznakmi lingvokultúrneho konceptu sú podľa S. G. Vorkačeva verbalizácia a etnokultúrna podstata. „Концепт – это единица коллективного знания/сознания, отправляющая к высшим духовным ценностям, имеющая языковое выражение и отмеченная этнокультурной спецификой“ (Vorkačev, 2001. s. 70).

Prakticky všetci vedeckí pracovníci verifikujú koncept ako kognitívnu kategóriu. Významným v tejto súvislosti je vzájomný vzťah tohto fenoménu s iným významovými konštruktmi, predovšetkým – s pojmom a výrazom jazykového znaku.

Podľa názoru I. A. Sternina, sémantika kľúčového slova (lexémy), ktorá pomenúva koncept, najviac odráža jeho jadro. Koncept (v celom svojom obsahovom bohatstve) môže byť teoreticky vyjadrený len súhrnom jazykových prostriedkov. K spôsobom jazykovej realizácie konceptov zaraďujú Z. D. Popova a I. A. Sternin hotové lexémy, frazeologické pomenovania, slovné spojenia (syntagmy), štruktúrne a pozičné schémy viet, texty alebo súhrny textov (Popova, Sternin, 2003. s. 13).

Najpodrobnejšie je daná problematika rozpracovaná v prácach Z. D. Popovej a I. A. Sternina. Koncept špecifikujú ako – „комплексную мыслительную единицу, которая в процессе мыслительной деятельности поворачивается разными сторонами, актуализируя в процессе мыслительной деятельности свои разные признаки и слои“ (Popova, Sternin, 2003. s. 12).

Otázka o vzájomnom vzťahu jazykového znaku a konceptu v lingvokulturoológii sa rieši nasledujúcim spôsobom: jazykové prostriedky svojimi významami odovzdávajú len časť konceptu. N. N. Boldyrev píše: „Языковые значения передают лишь некоторую часть наших знаний о мире. Основа же для этих знаний хранится в нашем сознании в виде различных мыслительных структур – концептов разной степени сложности и абстрактности“ (Boldyrev, 2001. s. 27). Svoju pozornosť obracia na kontextovú podmienenosť významu slova: „чтобы

проанализировать значение того или иного слова в когнитивном аспекте, необходимо установить область знания, которая лежит в основе значения данного слова, определенным образом ее структурировать, показав, какие участки этой области „схвачены“ знаком“ (Boldyrev, 2001. s. 33).

Z. D. Popova a I. A. Sternin predkladajú rozhraničenie konceptu a lexikálneho významu slova podľa nasledujúcich bodov:

1. koncept má vrstvy, lexémy majú semémy;
2. koncept má obsah, lexémy – sémantiku;
3. koncept obsahuje komponenty – konceptuálne príznaky, semémy – komponenty významu (sémy);
4. koncept je globálny a nie je prísne štrukturovaný, semémy sú štrukturované podľa sém, semantémy sú štrukturované podľa semém (Popova, Sternin, 1999. s. 27).

Štruktúrnú klasifikáciu konceptov predkladá I. A. Sternin. Z pohľadu vzájomného vzťahu bázovej vrstvy a doplnkových kognitívnych príznakov vydeľuje autor tri typy konceptov – jednoúrovňové (obsahujú len báзовú vrstvu), viacúrovňové (zahŕňajú niekoľko kognitívnych úrovní rôzneho stupňa abstraktnosti) a segmentné (pozostávajú z báзovej úrovne, ktorá sa nachádza v bezprostrednej blízkosti podľa stupňa abstraktnosti rovnoprávných segmentov (Sternin, 2001. s. 59–60).

Konceptuálny prístup k analýze umeleckého textu

Súčasnými lingvistami sa pertraktujú nové princípy v oblasti lingvistickej vedy. Sú to:

Expanzionizmus – aktívne a širšie východiská smerom k iným vedným oblastiam;
Antropocentrizmus – štúdium jazyka s cieľom poznania jeho nositeľa.

Funkcionalizmus – prístup k jazyku, pri ktorom sa berie do pozornosti celý okruh jazykových funkcií (Berestnev, 1997, s. 47–93).

V polovici XX. storočia z pohľadu systémovo-semaziologického štúdia jazyka boli vydané rozsiahle práce, spojené s analýzou sémantickej variantnosti slova, ktoré skúmajú jeho sémantický potenciál, mechanizmus transformácie, úlohu kontextu v sémantickej realizácii slova.

Na rozhraní viacerých vedných disciplín: poetiky, rétoriky, štylistiky, semiotiky, psycholingvistiky a iných, sformovala sa osobitná filologická disciplína – lingvistika textu. Vznik tejto novej vedy bol podmienený tým, že text sa začal skúmať nielen ako prostredie, v ktorom vystupujú rôzne jazykové jednotky, ale aj ako osobitná rečová jednotka, rečové dielo.

Niektoré zložitejšie úlohy, ktoré vznikajú pri analýze umeleckého textu, bolo možné riešiť prostredníctvom výskumných metód psycholingvistiky. Psycholingvistika skúma procesy rečovej činnosti, zákonitosti formovania reči a jej vnemu. Pozornosť k psycholingvistickým mechanizmom textu prehľbuje lingvoštylistickú analýzu poetického textu, pomáha objaviť rôzne strany estetickej organizácie rečového spojiva umeleckého textu. Psycholingvistické výskumy usmerňujú lingvistu na hľadanie nových prístupov analýzy celistvosti textu, jeho sémantickej a štruktúrnej spojitosti, jeho hĺbkových zmyslových vrstiev.

Konceptuálny prístup k analýze umeleckého textu vznikol na hranici dvoch prístupov: antropocentrického a kognitívneho. Antropocentrický aspekt je spojený s interpretáciou textu z pozície autora a jeho vplyvu na čitateľa. Viacerí výskumní pracovníci poukazujú na to, že v poslednom desaťročí XX. storočia neobyčajne vzrástol status lingvistiky v oblastiach humanitných vied. Objavili sa nové koncepcie jazyka, prejavil sa spoločný obrat výskumu k štúdiu „ľudského faktoru“ v jazyku, t. j. k vyjasneniu možností zapojenia človeka do jazykovej paradigmy

v celomširokospektrálnom obraze jeho individuálnych, intelektuálnych, emocionálnych a psychologických vlastností. Súčasná lingvistická veda vidí za každým textom jazykovú osobnosť.

Okrem toho v poslednom desaťročí sa na prvom mieste zdôrazňuje kognitívna lingvistika, ktorá do svojej koncepcie zahrнула úspechy psycholingvistiky, funkčnej a antropologickej lingvistiky, logiky a taktiež lingvistickej filozofie. Kognitívna lingvistika predložila nový náhľad na charakter jazyka a textu, vychádzajúc z chápania jazyka ako základného prostriedku vyjadrení poznatkov o svete (E. S. Kubrjakova, J. N. Karaulov, T. M. Nikolajeva a iní.).

Súčasní kognitológovia predkladajú trojúrovňový model jazykovej osobnosti v aspekte zákonitostí pri osvojovaní si jazyka, v ktorom okrem verbálno-sémantickej roviny (prirodzené ovládanie jazyka), pragmatickej roviny (uskutočnenie textovej skutočnosti) vystupuje aspekt lingvokognitívny (formovanie pretvorenia individuálneho poznatku o svete). Jazykovedci v spomínanom aspekte zdôrazňujú mentálne elementy, ktoré pomenovali rôznymi termínmi. Sú to tzv. „**predstavy vnímania**“ (N. I. Žinkin, S. A. Askol'dov), „**gestalty**“ (J. Lakoff), „**schémy**, „**frame**“ (M. Minskij).

Koncept odráža individuálny intelekt, jeho vzťah k okolitému svetu, jeho individuálnu životnú skúsenosť. Koncept je „bohatší tým, čím je bohatšia národná, stavovská a osobná skúsenosť človeka“ (Lichačev, 1993, s. 5–12).

Obrat lingvistiky k ucelenému textu ako predmetu skúmania, a súčasne jeho skúmanie z pohľadu antropologickej lingvistiky a kognitológie postavili lingvistov pred nevyhnutnosť výskumu konceptuálneho významu textu.

V súčasnosti ale neexistuje konzekventný model konceptuálnej analýzy textu, hoci tento typ analýzy vyvoláva záujem a aj aktívne sa využíva v lexike a frazeológii. Bohatstvo jazyka sa definuje nielen bohatstvom „slovnej zásoby“ a gramatickými možnosťami, ale aj bohatstvom konceptuálneho sveta, konceptuálneho prostredia, nositeľmi ktorých je jazyk a jeho národa (D. S. Lichačev).

Spôsoby preukázania konceptov a analýza ich obsahu vytvárajú konceptuálnu analýzu, hoci v lingvistike v súčasnosti nejestvuje jej jednoznačné chápanie.

Na základe systému konceptov a sémantických polí je možné vyjadriť individuálny obraz sveta určitej osobnosti. Konceptuálna analýza pomáha k:

- Zisteniu zvláštností individuálneho jazykového sveta umelca, jeho svetonázoru a jeho svetonázorových pozícií;
- Spresneniu základných lingvistických parametrov štýlu konkrétneho autora.

Summary

The cognitive targets and methods at the present extend almost into all spheres of the human life. The concept as the basic mental unit of Cognitive linguistics can be expressed by lingual as well as non-lingual signs but it is never expressed in the full extent. The arbitrary concept is present in the mind of various people who comprise certain community. The concept can incorporate a multitude of attributes – social, group, individual.

The concepts which pertain into the conceptosphere of a concrete nation are constantly evolving. For their deeper analysis is therefore necessary to examine not only the lexicographie but psychology aspect as well.

Bibliografia

1. АСКОЛЬДОВ, С. А. Концепт и слово // *Русская словесность: Антология* Под ред. В. Н. Нерознака. Москва: Академия, 1997. С. 267 – 280.
2. БАБЕНКО, Л. Г., ВАСИЛЬЕВ, И. Е., КАЗАРИН, Й. В. *Лингвистический анализ художественного текста*. Екатеринбург: Флинта, 2008. ISBN 978-5-89349-402-0.
3. БОЛДЫРЕВ, Н. Н. Концептуальные структуры и языковые значения единиц [Текст] / Н. Н. Болдырев // *Филология и культура*. Тамбов, 1999. с. 383–384.
4. КАРАСИК, В. И. Культурные доминанты в языке // *Языковая личность: Культурные концепты*. Волгоград: Перемена, 2002. С. 166–205.
5. КАРАУЛОВ, Ю. Н. *Русский язык и языковая личность*. Москва: лки, 2007. ISBN: 978-5-38200-230-9.
6. КОЛЕСОВ, В. В. *Язык и ментальность*. Санкт-Петербург: Петербургское Востоковедение, 2004. ISBN 5-85803-242-7.
7. ЛИХАЧЕВ, Д. С. Концептосфера русского языка // *Русская словесность: Антология*. Москва: Академия наук, 1993.
8. МАСЛОВА, В. А. *Когнитивная лингвистика: учебное пособие*. Минск: ТетраСистемс, 2005. ISBN 985-470-333-9.
9. ПОПОВА, З. Д., СТЕРНИН. И. А. *Когнитивная лингвистика*. Москва: Восток-Запад, 2007. ISBN 978-5-478-00346-3.
10. СТЕПАНОВ, Й. С. *Константы. Словарь русской культуры. Опыт исследования*. Москва: Школа Языки русской культуры, 1997.
11. <http://www.disserr.ru/contents/94303.html>.

Problém vztahu myšlení a řeči v díle L. S. Vygotského

Mikuláš Horský

The problem of relation of thinking and speech in L. S. Vygotsky's works

Abstract: *In the Western tradition, thinking is often understood as an inner mental activity inside every individual mind and speech is then represented vocalized thinking. In Vygotsky's psychology, thinking and speech are viewed as a unit that contributes to the developmental process of the emerging personality of an individual, always tied together with the social. Thinking has a pre-verbal root and speech has a pre-intellectual root, with both aspects intertwining and developing between engagements and separations. Vygotsky understood each human as a social being first, to then become an individual personality through self-mastery, self-regulation.*

Key words: *speech, thinking, linguistics, psychology, Vygotsky, ontogenesis, fylogeneze.*

Contact: *Charles University of Prague, Pedagogical Faculty, M. D. Rettigové 4, 116 39 Praha 1, e-mail: mikulashorsky@seznam.cz*

Pro filosofii jazyka západní provenience (máme na mysli Evropu a Severní Ameriku) znamenala první polovina 20. století několik významných zvrátů: (1) příklon k zájmu o jazyk jakožto svébytnou strukturu procházející imanentním vývojem (např. v pojetí R. Jakobsona) a (2) zrovnoprávnění všech znakových systémů z hlediska důležitosti jejich lingvistických zkoumání. Lingvistům tedy může za materiál sloužit právě tak nápis v metru, ikona na dveřích toalet či například způsob vyjadřování určitého politika o ženách, stejně jako princip onomatopoeia v Poeově *Havranovi*. Avšak ať už k tomuto posunu ve zdrojové oblasti zkoumání jazykovědy došlo vlivem hluboké sémiologické analýzy znaku provedené Ch. S. Peircem, vlivem americké deskriptivní jazykovědy zabývající se „synchronním“ popisem domorodých indiánských jazyků či vlivem plodného rozlišení mezi *langue* a *parole* Ferdinandem de Saussurem, na které víceméně navazují všechny další strukturalistické směry (pražský, kodaňský či francouzský – silně ovlivněný antropologickým zaměřením prací Giambattisty Vica), žádný z těchto směrů si nedovolil vlastní schopnost řeči nahlížet z hlediska její ontogeneze a fylogeneze. Vlastní významové kategorie v jazyce sice byly pokládány za podmíněné a jejich jazyková rozrůzněnost za rovnoprávnou, nicméně celkový smysl jazyka byl pokládán za uzavřený soběstačný celek, jehož ospravedlněním byla určitá funkce, ať už vnitřně jazyková, tedy sloužící struktuře, či funkce zprostředkovávající interakci mezi mluvčím/mluvčími a vnějším světem.

Důslednému zkoumání podmínek ontogeneze jazyka ve vztahu k učení se věnoval právě Lev Semjonovič Vygotskij, jehož práci je věnována tato studie. Vinou předčasného úmrtí Vygotskij nemohl práci na tomto problému dokončit, nicméně již za svého života se Vygotskému podařilo kolem sebe soustředit skupinu mladých vědců, kteří v jeho práci (v jistém souladu s rostoucím vlivem marxistického učení, nikoli však v jeho područí) pokračovali; uvedme alespoň nejznámější dva: Alexander R. Lurija a Alexej. N. Leont'jev. Velký vliv měl i na členy Bachtinova kroužku Vološinova a Medvěděva, kteří Vygotského teorii vědomí postavenou na vývoji *ego-alter* hojně využili při rozpracování pojmu *dialogičnost*.

Cílem této studie však není a ani nemůže být popis nebo zhodnocení Vygotského vlivu na západní filosofii jazyka, nýbrž pokus o přehlednutí možných teoretických důsledků některých Vygotského teorií z jeho knihy *Myšlení a řeč* a z výboru z jeho díla *Psychologie vyšších psychických funkcí*.

Původ myšlení a lidské řeči, experimentální vývoj pojmů

Ve svém výkladu se Vygotskij drží myšlenky sepětí řeči a myšlení, nicméně odmítá z této jednoty vyvozování závěrů z jedné oblasti a jejich přenos na oblast druhou, neboť jejich sepětí pokládá za víceméně náhodné. Pregnantně tento názor vyjadřuje tvrzením o odlišných fylogenetických kořenech myšlení a řeči, kdy lze u antropoidních opic sledovat projevy intelektu podobného lidskému v jedněch souvislostech (počátky užívání nástrojů) a řeč připomínající lidskou v souvislostech zcela jiných (fonetické projevy, emocionální funkce a zárodky sociální funkce řeči). Ve fylogenezi myšlení a řeči tak lze konstatovat existenci předřečové fáze ve vývoji intelektu a rovněž existenci předintelektuální fáze ve vývoji řeči. Prakticky stejné fáze Vygotskij experimentálně nachází i v ontogenezi dítěte. Takto nezrušil klasický předpoklad apriorního vztahu myšlení a řeči u člověka, exemplárně demonstrováný aristotelskou definicí člověka jako *zoon logon echon*, ale drasticky tak omezil rozsah pojmu člověk a představu o neměnnosti podstaty člověka. Na začátku IV. kapitoly své knihy *Myšlení a řeč* explicitně uvádí, že „myšlení a řeč mají geneticky zcela odlišné kořeny“ (Vygotskij 1976a: 96), že „k vývoji řeči a myšlení dochází neparalelně a nerovnoměrně“ (tamtéž: 96) a konečně že „vnitřní řeč se vyvíjí postupným hromaděním postupných funkčních a strukturních změn, odděluje se od vnější řeči dítěte spolu s diferencováním sociální a egocentrické funkce řeči, řečové struktury, které si dítě osvojuje, se stávají základními strukturami jeho myšlení“ (tamtéž: 116).

Takto problém myšlení a řeči podle vyjádření samotného Vygotského „přerůstá metodologické hranice přírodních věd a mění se v ústřední problém historické psychologie člověka, tj. sociální psychologie.“ (tamtéž: 116–117). Tím se ukazuje pro Vygotského pravdivým předpoklad klasického marxismu, a sice nemožnost řešit současné vědecké problémy a otázky bez ohledu na problémy, které leží již v jejich samotném jádru, jinými slovy: nelze přehlížet, že lidstvo si ukládá pouze takové úkoly, pro něž jsou připraveny materiální podmínky pro jejich řešení – v případě myšlení a řeči je tímto materiálním předpokladem protnutí vývojové linie intelektu a vývojové linie vývoje mluvené a posléze psané řeči.

Přestože se Vygotskij zabývá detailně přechodem signálu ve znak, nelze v jeho zkoumáních najít odpověď na otázku, za jakým účelem k protnutí myšlení a řeči došlo: můžeme všude kolem sebe vidět velkolepé důsledky tohoto aktu, nicméně odpovědi se ani u Vygotského nedočkáme. Dlužno dodat, že Vygotskij byl natolik sebekritický a měl tolik vědecké skromnosti, že se přímé odpovědi na tuto otázku vyhnul. Podívejme se však nyní na vysvětlení aktu protnutí myšlení a řeči ve vývoji člověka, ve kterém v mnohém navazuje na I. P. Pavlova, podle kterého je kůra mozkových polokoulí velkou signalizační deskou; až potud se člověk nijak výrazně neodlišuje od zvířete. Co mu však dává možnost efektivní kontroly této signalizační desky, je vynález *znaku* – uměle vytvořeného stimulu (zde zmiňme Vygotského příměr uzlu na kapesníku jakožto jedné z nejprvnějších forem psané řeči), který umožňuje efektivní řízení lidského chování zvnějšku. Tento „vynález“ pak má nedozírné důsledky na fylogenezi lidského druhu: „je dán nový plán psychologického vývoje – evoluce znaků, prostředků chování a s nimi spojeného podřízení si chování člověkem“ (Vygotskij 1976b: 73).

Obraťme však svoji pozornost k Vygotského způsobu řešení otázky vztahu pojmu a jeho materiálního vyjádření – slova. Hned na začátku je však třeba upozornit na fakt, že slovem *pojem* Vygotskij měl při svých výzkumech na mysli pouze nejvyšší formy abstraktních pojmů, tak jak mu

to umožňovala jeho metoda, ale i tak, jak slovo *pojmem* Vygotskij sám ve svých výzkumech používal a chápal. Náš autor odmítá nejen primát významů před její materiální znakovou reprezentací, ale odmítá na druhé straně i zjednodušující postup, který vyvozuje vznik pojmu logicky na základě porovnání několika představ či vjemů, pro které daný pojem vytváříme. Odmítá tak klasické nominalistické řešení této otázky, resp. argumentaci, o kterou se nominalistická odpověď opírá. Postup tvorby pojmu u dítěte podle Vygotského naopak postupuje cestou opačnou, a sice cestou konkretizace a diferenciací. Stejný proces lze doložit na rozvoji slovní zásoby malého dítěte, které ve většině případů pracuje se slovy označujícími obecné pojmy (zvíře, květina) a až později přibírá názvy konkrétnější (medvěd, sedmikráska), a i v případě, že u dítěte dojde k osvojení názvu konkrétnějšího, projevuje tendenci ho užívat ve významu obecném.

Podobný proces, tedy přechod od obecného k jednotlivému, vydělování pojmu z celkového soudu, nachází Vygotskij i v psychologii věty, když tvrdí: „Podobně jako slovo existuje pouze uvnitř celé věty a jako se věty z psychologického hlediska objevují ve vývoji dítěte dříve než jednotlivá izolovaná slova, i soud vzniká v myšlení dítěte dříve než jednotlivé, z něho vyčleněné pojmy.“ (Vygotskij 1976a: 164) Takto tedy dochází k odmítnutí všechny teorie tvorby pojmu pouze na základě mechanismu asociace. Významným faktem při vytváření pojmu se stává praxe používání slova a výsledná struktura jeho úspěšných užití v jednotlivých sociálních situacích (zde nelze nezpomenout podobnou pragmaticky orientovanou teorii „řečových her“ Ludwiga Wittgensteina v mnohém se opírající o Peirceovu pragmatickou teorii významu jazykového výrazu).

K potvrzení tohoto mechanismu tvorby pojmu nalézá Vygotskij důkazy i v jiné oblasti výzkumu, a sice ve výzkumu poruch myšlení, ke kterým veškerá filosofická metafysika takřkajíc mlčí. Vygotskij navazuje v těchto výzkumech na pozorování a zkoumání šimpanzů prováděné během 19. století a na počátku století 20. Köhlerem, Yerkesem a Bühlerem a dalšími. Za podstatný považuje Vygotskij fakt zdůrazněný Bühlerem, a sice tvrzení, že chování šimpanze je zcela nezávislé na řeči: na základě dalších pozorování a porovnávání jejich výsledků dochází pak k myšlence: „Chování opic při používání nástrojů vykazuje principiální psychologickou shodu s chováním člověka postiženého afázií, tj. s poruchou či ztrátou řeči.“ (Vygotskij 1976b: 239). Takto se Vygotskému podařilo zahrnout do oblasti výzkumu vědomí i oblast, která pro předchozí generace vědců a myslitelů byla oblastí defektního fungování lidské mysli, a byla tak pro výzkum vědomí zdánlivě bezcennou.

Část svých výzkumů věnuje Vygotskij tzv. komplexnímu myšlení schizofreniků, které analogizuje z hlediska formální stavby s myšlením dítěte školního věku před obdobím pohlavního dozrávání. Takto lze sledováním chování a myšlení schizofreniků postupovat ke starším ontogenetickým vrstvám tvorby významu pojmu a ukazuje se, že výsledná struktura pojmu a jeho vlastnosti jsou výsledkem procesu, který Vygotskij označuje jako „vrůstání“ do řeči daného okolí. (srov. Vygotskij 1976b: 336nn.) Touto cestou vzniká u normálního člověka obecný pojem, jehož znakem je slovo. Naopak u schizofrenika je pojem pouhým rodovým pojmenováním komplexu, ve kterém jsou spojeny předměty, které se snaží pojmenovat. Tento způsob pojmenování však není podle uvedených pozorování ontogeneze pojmu specifickým produktem schizofrenie, „ale projevem té formy myšlení, která skrytě existovala v psychice osoby ještě před onemocněním a začala působit samostatně při rozkladu vyšších forem myšlení.“ (tamtéž: 338) Takto se proces sestupu na primitivnější formu myšlení maskuje tím, že „schizofrenik si uchovává možnost jazykové komunikace a chápání, i když slova pro něho přestávají označovat to, co označují nám.“ (tamtéž: 338) Následná destrukce kategoriálního myšlení a myšlení v pojmech vede k nemožnosti chápání a užívání slov v přeneseném smyslu a zároveň ukazuje podřízenost vlastní percepce složitému a sociálně danému pojmu.

Zde opět učiníme odbočku: v padesátých letech dvacátého století publikuje Roman Jakobson stať *Dva aspekty jazyka a dva typy afatických poruch* (Jakobson 1995), ve které jsou

identifikovány základní dva druhy afázie, a sice poruchy v oblasti podobnosti a poruchy v oblasti souměznosti (Jakobson užívá klasifikace Henry Head), s rétorickými figurami metaforou a metonymií. U afatiků trpících poruchou v oblasti podobnosti postihuje hlavní defekt oblast selekce a substituce. Určujícím činitelem pro pochopení komunikačního aktu je pro ně kontext; čím silněji je promluva začleněna do kontextu, tím je komunikace pro afatika snazší. Proto slova syntakticky závislá (vztahem řízenosti nebo shody) jsou odolnější, zatímco hlavní řídicí větný člen, zejména podmět, je často vypouštěn. Poruchy v oblasti souměznosti se potom vyznačují poškozením schopnosti tvořit výpovědi nebo kombinovat jednodušší jazykové jednotky v útvary složitější. Z řeči afatika tohoto druhu se vytrácejí syntaktická pravidla organizující slova v jednotky vyššího řádu. Promluva se stává „hromaděním slov“, nejprve zanikají slova s čistě gramatickou funkcí, jako spojky, předložky, zájmena a členy, takže vzniká tzv. telegrafický styl. Čím méně je slovo gramaticky závislé na kontextu, tím více je schopno odporu v případě poruchy v oblasti souměznosti a tím spíše podléhá v případě poruchy v oblasti podobnosti. Obě tyto vztahové operace navíc fungují v jazyce jak v plánu kombinatorickém (tedy v lineární struktuře řazení slov během promluvy), tak v jazykovém plánu paradigmatickém (tedy při výběru sémanticky ekvivalentních slov, například z množiny sloves označujících pohyb). Z analýzy těchto dvou základních operací pak vyrůstá Jakobsonovo pojetí výstavby jazyka a forem myšlení: „Protože každá z těchto dvou relací (podobnost a souměznost), a každá v jedné ze dvou variant (poziční a sémantické) může působit na kterékoli jazykové úrovni (morfemické, lexikální, syntaktické, frazeologické), vzniká imponantní okruh možných konfigurací“ (Jakobson 1995: 70).

K obdobným závěrům, i když zcela s jinou motivací, zhruba o půl století dříve než Jakobson, a zejména zcela odlišným přístupem, dochází Sigmund Freud při výzkumu snů. Ve své knize *Výklad snů* (Freud 2005) popisuje neurotické „přenášení“ významu jednoho objektu na jiný, nějak metaforicky související, a „zhušťování“ souboru představ do jediného „výroku“, tak jak je lze klinicky pozorovat na obsazích snů pacientů. Takto se podle Freuda naše ego snaží ve snu cenzurovat tajné touhy a sny pak vlastně nejsou ničím jiným než symbolickým naplněním nevědomých přání. Této podobnosti výzkumů lingvistických a psychologických si v sedmdesátých letech dvacátého století povšiml francouzský psychoanalytik Jacques Lacan, což jej vedlo k myšlence, že naše nevědomí je strukturováno podobně jako jazyk. Sny získávají svoji záhadnost proto, že naše nevědomí nedisponuje dostatečnými zdroji vizuálních představ, takže spolu míchá čerstvé vzpomínky prožitého dne s všemožnými vzpomínkami sahajícími až do hlubokého dětství zároveň s vjemy pociťovanými ve spánku. K tomuto procesu používá naše nevědomí „básnického“ převodu verbálního smyslu na vizuální. (srov. Lacan 1977) Zde se však již náš výklad dostává do rozporu se závěry Vygotského. Vygotskij spatřuje neobyčejně významný rozdíl mezi obrazným symbolickým myšlením, tak jak se realizuje ve snu, a metaforickým symbolickým myšlením, realizujícím se na základě pojmů. S narážkou na Freudovu teorii samotný Vygotskij uvádí: „Ztotožňování obou, k němuž dochází v intelektualistickém výkladu symboliky snů, považujeme z psychologického hlediska za neopodstatněné“ (Vygotskij 1976a: 339).

Vraťme se však k původnímu záměru, s jakým Vygotskij svůj výzkum vztahu myšlení a řeči a experimentální výzkum vývoje pojmů vedl. Ponechme stranou, jak dalece byly tyto výzkumy kalibrovány pojetím řeči u Karla Marxe, tedy pojetím řeči jako praktického vědomí jakožto prostředku styku s ostatními lidmi. Výsledkem Vygotského výzkumů je velice originální dynamické pojetí vztahu mezi myšlením a řečí, jaké bychom, byť jen v náznacích, v celé předešlé psychologické a lingvistické tradici jen obtížně hledali, snad jen s čestnou výjimkou sociologa Émile Durkheima. Toto pojetí zní vyjádřeno slovy Vygotského následovně: „Všechny vyšší psychické funkce (zejména verbální myšlení v pojmech) mají v ontogenezi sociální původ. Vznikají nejprve jako sociální formy spolupráce a jsou pak přeneseny do oblasti individuálních způsobů chování.“ (Vygotskij 1976b: 342) Takové pojetí, leckdy bez uvědomění návaznosti či podobnosti s výsledky výzkumů Vygotského, je ve své podstatě teoretickou základnou pro rozmanité vědecké

směry dvacátého století: od hermeneutiky s její problematizací „před-porozumění“, přes poněkud obtížně vymežitelný poststrukturalismus tvrdící, že to není autor, kdo píše text, nýbrž samotný jazyk, až třeba po kognitivní lingvistiku hlásající tzv. zkušenostní realismus či tzv. jazykový obraz světa, ježto oba tyto pojmy jsou výrazem přesvědčení o sociálním původu významů, a tedy o sociální determinaci i vlastních forem myšlení. Všechny tyto a samozřejmě i další teorie bývají zahrnovány pod pojmenování „obrat k jazyku“.

Vnitřní řeč

Každý, kdo se snaží o kritické zhodnocení procesů odehrávajících se v rámci lidského vědomí, dříve či později narazí na otázku nejmenších jednotek, se kterými vědomí pracuje, a vztahů mezi těmito jednotkami. Tradičním způsobem řešení této otázky bylo ztotožnění psychických procesů s formou jazyka; do oblasti vědomí tak byla nepozorovaně instalována logika a zároveň i její soudobé postuláty a axiomy. Typickým příkladem je aristotelské tvrzení, že A nemůže být zároveň non A. V předchozím textu jsme poukázali na sociální původ tohoto předpokladu, který však lidské vědomí běžně porušuje, například když jeden pojem přenesením významu zamění za jiný či když jeden pojem zastupuje na základě souvislosti opět jiným pojmem. Znovu zdůrazňujeme Vygotského tezi o pojetí vztahu myšlení a slova jakožto nikoli věci, nýbrž procesu: „Myšlenka není slovem vyjadřována, ale realizuje se v něm“ (Vygotskij 1976a: 252).

Pohyb – tato hegelovská jednota bytí a nebytí – je definitivním odmítnutím logocentrismu vlastního evropské racionalitě, ale i lidovému pojetí vědomí jakožto sledu slov, vyjádření a vět, kroužících nehlasně v lidské hlavě. Avšak tehdy, když odmítneme ztotožnění formální stránky vědomí s formou jazykovou, vyvstává nám otázka, jakou podobu tedy tato vnitřní řeč má. Vygotskij postupuje při experimentálním výzkumu vnitřní řeči opět cestou zkoumání jejího ontogenetického vývoje, přičemž kriticky navazuje na zkoumání egocentrické řeči provedené Jeanem Piagetem. Ukazuje se tak, že v chování dospělého člověka nelze ztotožňovat procesy myšlení a řeči a že pouze jistá část těchto procesů se shoduje, a sice v oblasti tzv. „verbálního myšlení“, která však nevyčerpává nejen všechny formy myšlení, ale ani všechny formy řeči. Nicméně „vnitřní řeč se vyvíjí postupným hromaděním postupných funkčních a strukturálních změn, odděluje se od vnější řeči dítěte spolu s diferencováním sociální a egocentrické funkce řeči, řečové struktury, které si dítě osvojuje, se stávají základními strukturami jeho myšlení.“ (Vygotskij 1976a: 116) Takto jsou základní prostředky myšlení závislé na vývoji řeči, nikoli však nutně, nýbrž podmíněně sociokulturní zkušeností dítěte. Vývoj biologický se kvalitativně přeměňuje ve vývoj společenskohistorický.

Přejdeme nyní ke zhodnocení Vygotského teorie vnitřní řeči vzhledem k lingvistice a filosofii lidského subjektu. Vygotskij uvádí, že: „řeč svou konstrukcí není přímočarým zrcadlovým obrazem myšlenkové konstrukce.“ (Vygotskij 1976a: 253) Tento experimentálně potvrzený fakt je pozadím, na němž lze smysluplně rozvíjet jazykovou typologii. Již u Komenského můžeme nalézt kritiku Baconova nižšího hodnocení jazyků, které ztrácejí koncovky (tj. italštiny, španělštiny, francouzštiny, angličtiny), a naopak Komenského vyzdvihování fungování analogie v těchto jazycích, z čehož je patrné, že otázka jazykové typologie není pouze otázkou lingvistiky posledních 150 let, ale je součástí mnohem širší otázky společenského vývoje a odrazu tohoto vývoje v jazyce dané společnosti. Jazyková typologie nejčastěji vyděluje tři hlavní jazykové typy: (1) flektivní, který vyjadřuje gramatické funkce afixy/koncovkami s tendencí kumulovat více funkcí do jednoho afixu/koncovky, (2) aglutinační, který jednotlivé gramatické funkce vyjadřuje separátními afixy, které jsou kumulativně připojovány ke kořeni slova, a konečně (3) izolační, které gramatické funkce vyjadřuje pomocnými slovy; k těmto třem hlavním bývá připojován typ (4) introflektivní vyjadřující gramatické funkce alternacemi uvnitř kořene a typ (5) polysyntetický vyjadřující

gramatické funkce kombinací a pořádkem plnovýznamových kořenů spojených v jediné slovo (srov. Skalička 1963).

Hledání odpovědi na otázku, který z těchto typů představuje vyšší vývojový stupeň, zůstávalo v lingvistice dlouhou dobu bez odpovědi, protože její zodpovězení velmi komplikoval fakt, že každý jazyk v sobě obsahuje více jazykových typů zároveň a klasifikace se tak musí opírat o majoritní zastoupení toho kterého typu v daném jazyce, a také fakt, že se v jazycích projevují tendence k přechodu od jednoho typu k typu jinému (konkrétně přechod od izolace k aglutinaci, od aglutinace k flexi a zpět od flexe k izolaci). Vygotského rozlišení dvou stránek řeči na vnitřní, smysl postihující a vnější, materiální a členitelnou ukazuje, že jednotlivé jazykové typy jsou pouze různými realizacemi téhož: dynamického vztahu mezi myšlenkou a její jazykovou realizací. Jestliže se vnitřní, sémantická stránka řeči vyvíjí od celku k části, pak naopak vnější stránka postupuje od částí k celku, od slova k větě. Vygotskij uzavírá tato zkoumání myšlenkou, která je psychologickým vysvětlením dvou klíčových pojmů představitelů pražského funkčního strukturalismu, a sice pojmu „pružné stability“ Viléma Mathesia a zároveň pojmu „imanentního jazykového vývoje“ Romana Jakobsona. Tato myšlenka zní: „Náš obyčejný hovorový jazyk vzhledem k jeho vlastním výkyvům a výjimkám gramatického i psychologického charakteru je ve stavu pružné rovnováhy mezi ideály matematické a fantastické harmonie a v neustálém pohybu, který nazýváme evolucí“ (Vygotskij 1976a: 255–256).

Shrňme si, co jsme o vnitřní řeči zjistili: vnitřní řeč není v žádném případě nevokalizovanou formou řeči vnější, mnohem spíše je to její protiklad: vnější řeč je procesem přeměny myšlenky ve slovo (Vygotskij hovoří přímo o materializaci a objektivaci). Naproti tomu vnitřní řeč je naopak proces „vypaření řeči v myšlení“ (touto metaforou Vygotskij poukazuje na kvalitativní přeměnu řečového procesu v průběhu aktu myšlení). Toto převládání smyslu nad významem, které pozorujeme ve vnitřní řeči, je vysvětlujícím pozadím jazykové typologie. Geneze vnitřní řeči z řeči vnější a z řeči egocentrické, pozorovaná experimentálně na ontogenetickém vývoji řeči dítěte, znovu potvrzuje myšlenku sociální podmíněnosti myšlení v různých společensko-dějinných fázích vývoje člověka. Myšlenka není v přímé shodě s řečovým výrazem, neboť se neskládá z jednotlivých slov, ale naopak se jedná o celek, jehož rozsah je mnohem větší, než je u slova; tento celek obsahuje simultánně to, co se v řeči rozvíjí sukcesivně, v myšlence je v jednotě přítomno to, co jazyk umožňuje realizovat pouze v časové posloupnosti. Je proto pro každou filosofii jazyka nutné odmítnutí obou extrémů v pojetí vztahu myšlení a řeči: behavioristického ztotožnění myšlení a řeči a idealistického definitivního oddělení těchto dvou, spočívajícího v naprosté nezávislosti myšlení na slově.

Na jiném místě Vygotskij hovoří o systému pojmů jako o podmínce vědomí jedince takto: „Uvědomování si vnější reality a sebeuvědomování osobnosti se fakticky projevuje v systému pojmů. Je známo, že oba tyto procesy jsou v dětském věku a v dospělosti odlišné. Je také známo, jak se mění vědomí reality ve snech.“ (Vygotskij 1976b: 341) Právě ve spánku dochází k přerušení kontaktu nikoli pouze s vnějším světem, ale i se sebou samým, podobně jako dochází k narušení normálního fungování osobnosti při různých psychických poruchách. Ukazuje se tedy, že slovo hraje ústřední roli v samotném lidském vědomí, aristotelská definice člověka *zoon logon echon* pouze nedefinuje člověka pro něj samotného, ale zároveň sama vymezuje svou dosažnost z hlediska historického vývoje člověka jakožto biologické bytosti ve svém vývoji. Slovo je „malým světem vědomí. Smysluplné slovo je mikrokosmem lidského vědomí“ (Vygotskij 1976a: 293).

Summary

Vygotsky shows in his works, that every single word meaning and even speaking are contingent on a social environment. His dynamic conception of relation between thinking and

speech allows linguistics to find psychological motivation of language alternations and a relative stability of the significance part of language at the same time. In Western linguistics, polarized debates often occur in various areas such as behaviorism or innatism, for example. Clearly, within the Vygotskian method there is no complete separation of these varying principles, with a spectrum that includes both the lower functions, and the higher psychological functions.

Bibliografie

1. FREUD, S. *Výklad snů*. Pelhřimov: Nová tiskárna, 2005. ISBN 80-86559-16-5.
2. JAKOBSON, R. Dva aspekty jazyka a dva typy afatických poruch. In ČERVENKA, M., ed. *Poetická funkce*. Jinočany: H & H, 1995. ISBN 80-85787-83-0. s. 55–73.
3. LACAN, J. *Écrits: A Selection*. Trans. A. Sheridan. London: Tavistock Publications, 1977.
4. SAUSSURE de, F. *Kurs obecné lingvistiky*. Praha: Odeon, 1989. ISBN 80-207-0070-6.
5. SKALIČKA, V. *Úvod do jazykovědy*. Praha: SPN, 1963.
6. VYGOTSKIJ, L. S. *Myšlení a řeč*. Praha: SPN, 1976.
7. VYGOTSKIJ, L. S. *Vývoj vyšších psychických funkcí*. Praha: SPN, 1976.

Stylistyczne wykorzystanie nieleksykalnej frazy nominalnej w poezji Krystyny Miłobędzkiej

Jakub Bobrowski

Stylistic use of non-lexical noun phrase in poetry of Krystyna Miłobędzka

Abstract: *Krystyna Miłobędzka is one of the leading representatives of polish linguistic poetry. Her volume of poetry “Dom, pokarmy” (House, foods) is characterized by considerable novelty. In this book one may find exceptionally original syntactic neologisms. Constructions with non-lexical noun phrase seem to be particularly interesting. The author of the article analyses them using transformational-generative method.*

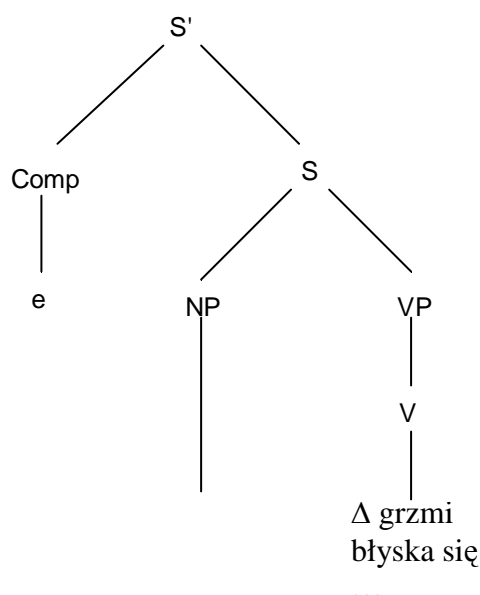
Key words: *stylistics, artistic language, generative grammar, linguistic poetry.*

Contact: *Jagellonian University in Krakow, Faculty of Polish Studies
e-mail: kuba_bobrowski@op.pl*

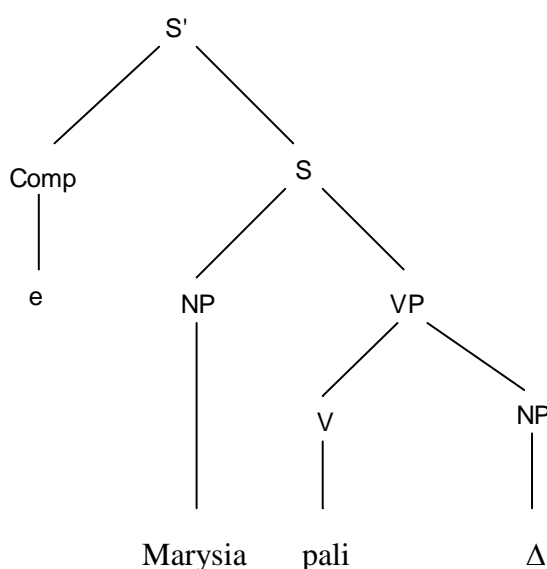
Nurt tak zwanej poezji lingwistycznej, rozwijający się bujnie w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych minionego wieku, należał bez wątpienia do najciekawszych zjawisk w powojennej literaturze polskiej. Na temat liryki Mirona Białoszewskiego, Krystyny Miłobędzkiej czy Tymoteusza Karpowicza napisano szereg artykułów krytycznych, jak też opracowań teoretyczno- i historycznoliterackich, spośród których najbardziej znacząca wydaje się wciąż monografia S. Barańczaka (1974). Jednakże wśród licznych prac poświęconych owemu interesującemu zjawisku znajduje się stosunkowo niewiele tekstów *stricte* lingwistycznych. Fakt ten może dziwić, albowiem koncentracja na tworzywie językowym oraz jego intensywna eksploatacja stanowią główne wyznaczniki interesującego nas nurtu. Chcąc w jakiejś mierze wypełnić tę lukę, postanowiliśmy zanalizować w niniejszym artykule znamienny przykład owej „pracy nad językiem” – pewne specyficzne konstrukcje składniowe, które można opisać jako struktury z nieleksykalną frazą nominalną. Materiał do analizy wyekscerpowany został ze zbioru wierszy Krystyny Miłobędzkiej pt. *Dom, pokarmy*⁴⁶⁴. Stanowi on jedno z ważniejszych osiągnięć szkoły lingwistycznej.

Pojęcie nieleksykalnej frazy nominalnej (dalej NFN) występuje w nowszych opracowaniach z zakresu składni języka polskiego, pisanych w duchu modelu transformacyjno-generatywnego (por. Bobrowski 1985, 2005; Węgiel 1994). Przez termin ten rozumie się frazę mającą cechy rzeczownika, która jednak nie posiada reprezentacji fonologicznej i nigdy nie pojawia się na poziomie struktury powierzchniowej, ulegając obowiązkowemu wytarciu. Oznaczana jest zazwyczaj symbolem Δ . NFN przypomina znany z teorii rządu i wiązania pusty fonologicznie (domyślny) podmiot w związku zgody, tak zwane małe pro (por. Mecner 2006, s. 141–144). Może ona zasadniczo pełnić dwie funkcje składniowe. Przede wszystkim występuje jako podmiot w zdaniach określanych w gramatyce tradycyjnej mianem bezpodmiotowych (takie ujęcie pozwala utrzymać regułę S VP) typu: *Grzmi, Błyska się, Świta, Pali się*. Struktura głęboka tych zdań wygląda zatem następująco:

⁴⁶⁴ Wrocław 1975.



NFN pojawia się także jako dopełnienie przy czasownikach przechodnich, które mają zdolność samodzielnego – bez „powierzchniowej” frazy nominalnej po prawej stronie – występowania w zdaniach izolowanych, np. *Janek zmywa*, *Maria pali*. W takiej sytuacji Δ posiada dodatkową charakterystykę znaczeniową (w pierwszym przykładzie Δ = ‘naczynia kuchenne’, w drugim Δ = ‘wyroby tytoniowe’). Strukturę głęboką takich zdań można przedstawić w postaci następującego drzewka:



Wprawdzie może się wydawać, że tylko w drugim przypadku wprowadzanie NFN ma uzasadnienie znaczeniowe, w pierwszym zaś (głównie nas tu zajmującym) jedynie formalne, ale opinia taka nie byłaby słuszna. A. Wierzbicka przekonująco pokazała bowiem, iż konstrukcji typu: *Świta*, *Pachnie bzem*, nie można traktować jako bezpodmiotowych również z punktu widzenia semantyki. Zdaniem lingwistki mamy tu do czynienia z podmiotem zerowym, który – podobnie jak zerowa końcówka fleksyjna – ma określoną treść pozytywną: informuje o działaniu ‘czegoś nieokreślonego’ (por. Wierzbicka 1966, s. 189). NFN w pozycji przed czasownikiem, *de facto* tożsamej z podmiotem zerowym Wierzbickiej, można by przypisać podobną eksplikację znaczeniową.

W tomiku K. Miłobędzkiej znajduje się wiele skomplikowanych konstrukcji składniowych, które można przekonująco opisać z wykorzystaniem pojęcia NFN w funkcji podmiotu. Najogólniej wypada powiedzieć, iż poetka albo dodaje ją do czasowników, które wśród

swych cech subkategoryzacyjnych nie mają możliwości wystąpienia z Δ po lewej stronie, albo też mniej lub bardziej znacznie modyfikuje istniejące w normie uzualnej struktury „bezmianownikowe”.

Wspomniane modyfikacje przybierają postać następujących struktur składniowych:

1. Konstrukcja typu $S \rightarrow NP VP$; $NP \rightarrow \Delta$; $VP \rightarrow V AdvP$ ⁴⁶⁵ zostaje rozszerzona o frazę nominalną pełniącą funkcję dopełnienia:

jest późno mi (s. 17),
gdzie / światami huczy (s. 19);

2. Konstrukcja typu $S \rightarrow NP VP$; $NP \rightarrow \Delta$; $VP \rightarrow V AdvP$; $V \rightarrow$ być występuje z przysłówkiem niezgodnym z subkategoryzacją kontekstową czasownika:

jest tak / (...) maleńko (s. 25);

3. Konstrukcja typu $S \rightarrow NP VP$; $NP \rightarrow \Delta$; $VP \rightarrow V AdvP$; $V \rightarrow$ być występuje z przysłówkiem niezgodnym z subkategoryzacją kontekstową czasownika i zostaje rozbudowana o dodatkową NP:

[jest] nam coraz niżej (s. 6),
tak cię [jest] pusto (s. 38).

– drugim przypadku mamy dodatkowo nietypową akomodację syntaktyczną (zamiast spodziewanej cechy obcej czasownika C. pojawia się B.);

4. Konstrukcja typu $S \rightarrow NP VP$; $NP \rightarrow \Delta$; $VP \rightarrow V AdvP$; $V \rightarrow$ być $AdvP \rightarrow ModP Adv$ występuje z przysłówkiem niezgodnym z subkategoryzacją kontekstową czasownika:

za daleko mi [jest] za głucho (s.31);

5. Konstrukcja typu $S \rightarrow NP VP$; $NP \rightarrow \Delta$; $VP \rightarrow V AdvP$ występuje z niewypełnioną pozycją frazy przysłówkowej:

żeby nam było (s. 10),
szło mi się szło (51);

6. Konstrukcja typu $S \rightarrow NP VP$; $NP \rightarrow \Delta$; $VP \rightarrow V$ występuje z frazą werbalną rozbudowaną o PP:

na zielone za drzwiami już się zmiernucha (s. 29);

7. Konstrukcja typu $S \rightarrow NP VP$; $NP \rightarrow \Delta$; $VP \rightarrow V NP$, gdzie najczęściej N[-ludzki] występuje z rzeczownikiem niezgodnym z subkategoryzacją kontekstową czasownika:

musi nas wystarczyć razem (s. 17);

8. Konstrukcja typu $S \rightarrow NP VP$; $NP \rightarrow \Delta$; $VP \rightarrow VP NP AdvP$, gdzie N[-ludzki] występuje z rzeczownikiem niezgodnym z subkategoryzacją kontekstową czasownika:

to się kiedyś mówiło prawdzie w oczy (s. 48);

9. Konstrukcja typu $S \rightarrow NP VP$; $NP \rightarrow \Delta$; $VP \rightarrow V NP$; $NP \rightarrow NumP N$ występuje z rzeczownikiem niezgodnym z subkategoryzacją kontekstową czasownika:

⁴⁶⁵ W artykule stosujemy oczywiście zapis uproszczony, wymieniając tylko te reguły, które są nam bezpośrednio potrzebne do charakterystyki składniowej konstrukcji z NFN. Określając normatywne konteksty czasowników, odwoływaliśmy się tak do własnej kompetencji językowej, jak i *Słownika syntaktyczno-generatywnego czasowników polskich* (Polański, red. 1980–1992).

mniej i mniej nas / będzie (s. 8),

jest coraz mniej ja (s. 17),

– ponadto naruszone jest tu wymaganie akomodacyjne czasownika (cecha obca B.),

dużo mnie [jest] (s. 25),

– należy dodać, iż możliwa jest również interpretacja tych struktur bez odwoływania się do reguły $NP \rightarrow \Delta$;

10. Konstrukcja typu: $S \rightarrow NP VP$; $NP \rightarrow \Delta$; $VP \rightarrow V PP$; $PP \rightarrow P NP$ występuje z rzeczownikiem we frazie przyimkowej niezgodnym z subkategoryzacją kontekstową czasownika:

gdyby mi padło na uszy (s. 55);

11. Konstrukcja z czasownikiem niewłaściwym typu $S \rightarrow NP VP$; $NP \rightarrow \Delta$; $VP \rightarrow V VP$ występuje z niezgodnym z subkategoryzacją kontekstową czasownika niewłaściwego czasownikiem po prawej stronie:

można się zacząć (s. 25).

Z kolei wzbogacenie cech subkategoryzacyjnych czasownika o możliwość wystąpienia z NFN owocuje powstaniem następujących struktur syntaktycznych:

1. Δ + czasownik występujący normalnie w kontekście: NP_V_NP , gdzie NP po lewej stronie posiada formę leksykalną⁴⁶⁶:

– dostać: *tak nas dostało* (s. 19),

– doliczyć się: *tu się nie doliczy ciebie i mnie* (s. 25),

– dmuchnąć: *czasem dmuchnie kwitnącym zbożem* (s. 33);

2. Δ + czasownik występujący normalnie w kontekście NP_V_NP w formie zwrotnej:

– widzieć: *tyle się nam widziało* (s. 28);

3. Δ + czasownik występujący normalnie w kontekście NP_V_NP , z niewypełnioną pozycją frazy nominalnej po prawej stronie:

– zwiastować: *a ciągle zwiastuje* (s. 25),

– witać: *nie życzyłam, nie prosiłam, witało* (s. 32);

4. Δ + czasownik występujący normalnie w kontekście NP_V_NP , z niewypełnioną pozycją frazy nominalnej po prawej stronie + dodatkowa PP:

– boleć: *za nikogo / boli (boli)* (s. 25),

– cieszyć: *za nikogo / (...) cieszy (cieszy)* (s. 25);

5. Δ + czasownik występujący normalnie w kontekście NP_V_PP :

– otrzeć się: *ledwo się o mnie otarło* (s. 23);

6. Δ + czasownik występujący normalnie w kontekście NP_V_PP , z niewypełnioną pozycją frazy przyimkowej + dodatkowa AdjP:

– wierzyć: *wierzy się samo* (s. 53);

7. Δ + czasownik występujący normalnie w kontekście NP_V_PP , z niewypełnioną pozycją frazy przyimkowej:

– wyłączyć: *a ciągle wyłązi* (s. 25);

⁴⁶⁶ To wymaganie odnosi się również do normatywnych kontekstów kolejnych czasowników.

8. Δ + czasownik występujący normalnie w kontekście NP_V_PP, z niewypełnioną pozycją frazy przyimkowej + dodatkowa NP:

– spotkać się: *gdzie nam się spotka* (s. 35);

9. Δ + czasownik występujący w kontekście NP_V_PP, dodatkowo zamiast PP → P NP mamy PP → P ModP:

– wypadać: *wpada na jeszcze* (s. 52);

10. Δ + czasownik występujący w kontekście NP_V_VP:

– chcieć: *jak chce wyjść* (s. 27);

11. Δ + czasownik występujący normalnie w kontekście NP_V:

– powieść się: *jakby się nie powiodło* (s. 15),

– umrzeć: *jakby się nie powiodło umarło* (s. 15),

– cofać się: *nie cofa się za duże* (s. 27),

– krzyknąć: *proszone życzone na / witanie ogromne krzyknęło* (s. 32),

– zwietrzeć: *czekać / aż zwietrzeje* (s. 44),

– ustawać: *nie beczeć gdy ustaje* (s. 44);

12. Δ + czasownik występujący w kontekście NP_V + dodatkowa NP po prawej stronie:

– biec: *kogoś biegnie* (s. 29);

13. Δ + szereg czasowników występujących normalnie w kontekście NP_V lub NP_V_NP:

pokołysze – przestanie – pokołysze (s. 25),

tak się męczy toczy pusto przystaje (s. 34),

będzie, przepadło (trwamy?), dogoni (s. 53),

złączy mi się rozsypie złączy (s. 62);

14. Δ + czasownik występujący w kontekście NP_V_{AdvP □ PP} z niewypełnioną pozycją frazy nominalnej:

bliżej już nie ma (s. 57);

15. Δ + czasownik występujący normalnie w kontekście NP_V_Spp_VP:

– spieszyć: *z każdej strony spieszy żeby boleć* (s. 36);

16. Δ + czasownik w stronie biernej + NP:

a przecież [jest] zaciśnięte tobie, / powtórzone (s. 13).

Zamykając ten przegląd, musimy dodać, iż niektóre spośród charakteryzowanych tu czasowników sporadycznie występują z Δ , są to jednak zawsze użycia nacechowane.

Natomiast wypełnienie leksykalne NFN w zbiorze *Dom, pokarmy* niemalże nie występuje. Mamy tu do czynienia właściwie z jednym przypadkiem:

1. wypełnienie leksykalne NFN w konstrukcji z czasownikiem występującym normalnie w kontekście Δ_V NP:

jak to się zapomina wszystko (s. 41);

Być może jednak należałoby dostrzec tutaj modyfikację wymagań akomodacyjnych czasownika (zmiana cechy obcej D. na B.) albo też specyficzną pasywizację.

W sumie wyróżniliśmy zatem 28 operacji stylistycznych z wykorzystaniem NFN, z których 11 polega na modyfikacji już istniejących w języku struktur z Δ , natomiast aż 16 – na

tworzeniu zupełnie nowych konstrukcji „bezpodmiotowych”. Na wypełnienie leksykalne NFN mamy zaledwie jeden (i to wątpliwy) przykład. W sumie w tomiku *Dom, pokarmy* występuje 45 nietypowych konstrukcji z Δ .

Warto jeszcze wspomnieć o innej możliwości stylistycznego wykorzystania NFN, polegającej na ponadstandardowym nagromadzeniu konstrukcji z Δ w obrębie jednego wypowiedzenia. Z sytuacją taką mamy do czynienia w wierszu *znów to lotne łakome*:

*żeby się dawato
w ślinie chlebie we śnie
żeby się udało wrócić ująć dowieść
żeby się zdawato że się między nami dzieje coś (s. 55)*

Dokonawszy charakterystyki składniowej nacechowanych konstrukcji z NFN, możemy teraz, przechodząc na wyższy poziom organizacji semiotycznej, pokusić się o ich interpretację stylistyczną. Punkt odniesienia będą dla nas stanowić w tym miejscu poświęcone „zdaniom bezpodmiotowym” opracowania H. Konecznej i S. Jodłowskiego o wybitnie „prekognitywnym” charakterze (Koneczna 1971, Jodłowski 1976, s. 80–82). Spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, dlaczego poetka w tak znacznym stopniu nasyciła swój zbiór wierszy NFN, tworząc szereg struktur neologicznych.

Zdaniem wspomnianych badaczy, konstrukcje z NFN (przez nich zwane jednoczłonowymi bądź bezpodmiotowymi) wywodzą się z języka postrzeżeniowego, który stanowi pierwotniejszą formę komunikacji niż język pojęciowy. Jego istotą jest ujmowanie świata w kategoriach postrzeżeń zmysłowych, których nadawca nie analizuje bliżej. Posługując się strukturami z Δ , mówiący przedstawia przebieg pewnych zjawisk w czasie bez bliższego ukazywania ich źródeł. Zazwyczaj nie jest on w stanie określić wykonawcy czynności – tak dzieje się w przypadku zjawisk przyrody (*Grzmi, Świta*), wrażeń wizualnych (*Świeciło się w oddali*) czy olfaktorycznych (*Pachnie czeremchą*). Niekiedy wszakże nadawca nie chce nazwać podmiotu czynności. Z taką sytuacją mamy do czynienia w konstrukcjach o dialektalnej często proveniencji, typu: *W tym domu straszy, Na strychu co wieczór rumotało*. Można by tu widzieć działanie tabu językowego.

Jak zatem, w świetle powyższych konstatacji, przedstawia się stylistyczna funkcja konstrukcji z NFN? Wydaje się, iż autorka nasyciła nimi wiersze w tak znacznym stopniu, aby dookreślić specyficzną perspektywę poznawczą, z której podmiot liryczny wierszy obserwuje świat. Jawi mu się on jako sfera działania tajemniczych, fascynujących i groźnych zarazem sił. Główny temat zbioru *Dom, pokarmy* stanowi macierzyństwo – oczekiwanie kobiety (podmiotu lirycznego) na dziecko, a następnie wspólne z nim „odkrywanie” rzeczywistości zewnętrznej. Osoba mówiąca w tym cyklu lirycznym, posługując się strukturami bezmianownikowymi, przyjmuje niejako perspektywę poznawczą odbiorcy-dziecka. Zachodzi tu zatem zjawisko, które w ramach gramatyki kognitywnej określa się mianem **transferu mentalnego** (całkowite przyjęcie punktu widzenia drugiego uczestnika komunikacji). Transfer ten dokonuje się oczywiście „wewnątrz” tekstu, czyli w obrębie świata przedstawionego utworu, jest jednak wyraźnie dostrzegalny dla odbiorcy „zewnętrznego” – czytelnika. Dodatkowo wypada stwierdzić, iż konstrukcje Δ , ze względu na swoją dużą obrazowość i „sensualność”, wzmagają sugestywność tekstu poetyckiego.

Przedstawiona powyżej próba analizy pewnego poetyckiego zabiegu syntaktycznego jest równocześnie argumentem na rzecz tezy, iż gramatyka generatywno-transformacyjna wciąż może stanowić źródło cennych inspiracji dla badacza języka artystycznego. Dostarcza ona bowiem narzędzi do precyzyjnej i wnikliwej analizy różnorodnych faktów językowych, która z kolei wydaje się solidną podstawą dla stylistyki czy wręcz semantyki utworu literackiego. Oczywiście spojrzenie na artefakt werbalny zaproponowane w niniejszym artykule siłą rzeczy wykracza poza badania lingwistyczne *sensu stricto*; w naszej wszakże opinii solidna analiza formalna tekstu artystycznego musi opierać się na metodologii językoznawczej.

Wykaz skrótów i symboli

□	lub	Mod	modalizator
[...]	cechy semantyczne	ModP	fraza modalizatorowa
→	przepisz na	N	rzeczownik
... ...	konteksty składniowe	NFN/Δ	nieleksykalna fraza nominalna
Adj	przymiotnik	NP	fraza nominalna
Adv	przysłówek	Num	liczebnik
AdvP	fraza przysłówkowa	NumP	fraza liczebnikowa
AsjP	fraza przymiotnikowa	P	przyimek
B.	biernik	PP	fraza przyimkowa
C.	celownik	Spp	spójnik podrzędny
D.	dopełniacz	V	czasownik
e	[empty] symbol pusty	VP	fraza werbalna

Summary

The article describes syntactic structures which contain non-lexical noun phrase/empty subject (NFN). They are very frequent in the poetic book of Krystyna Miłobędzka entitled “Dom, pokarmy” (House, foods). The analysis is based on assumptions of transformational-generative grammar. The author ascertains that the poet uses two strategies of making neological structures with NFN: she modifies normative constructions containing empty subject or adds this component to verbs which cannot occur with it. Thanks to application of these modifications Miłobędzka achieves the effect of “mental transfer”. Moreover, the discussed structures are very convincing and vivid. Finally, the author states that the proposed method of analysing poetic syntax may be useful for stylistic research.

Bibliografia

1. BARAŃCZAK, S. *Język poetycki Mirona Białoszewskiego*, Wrocław, 1974.
2. BOBROWSKI, I. *Cechy subkategoryzacyjne polskich czasowników przechodnich*, Wrocław, 1985.
3. BOBROWSKI, I. *Składniowy model polszczyzny*, Kraków, 2005.
4. JODŁOWSKI, S. *Podstawy polskiej składni*, Warszawa, 1976.
5. KONECZNA, H. *Funkcje zdań jednoczłonowych i dwuczłonowych w języku polskim*, [w:] *Problemy składni polskiej*, pod red. A. M. Lewickiego, Warszawa, 1971, s. 60–92.
6. MECNER, P. *Elementy gramatyki umysłu, od „Struktur składniowych” do minimalizmu*, Kraków, 2005.
7. MIŁOBĘDZKA, K., *Dom, pokarmy*, Wrocław, 1975.
8. POLAŃSKI, K., red. *Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, Wrocław – Kraków, 1980–1992.
9. WĘGIEL, M. *Czy w gramatyce transformacyjnej potrzebna jest reguła S VP (Kwestia tzw. czasowników zeroargumentowych)*, „Polonica” XVI, 1994, s. 155–162.
10. WIERZBICKA, A. *Czy istnieją zdania bezpodmiotowe?*, „Język Polski” CLVI, 1966, s. 177–96.
11. WOLIŃSKA, O. *Konstrukcje bezmianownikowe we współczesnej polszczyźnie*, Katowice, 1978.

Język potoczny w *Tequila* Krzysztofa Vargi pretekstem do rozważań nad współczesną kulturą

Marta Trybalska

Colloquial language in Krzysztof Varga's `Tequila` as a pretext for reflection on contemporary culture

Abstract: One of the most interesting item XXI century Polish literature is published by Wydawnictwo Czarne in 2001, *Tequila* written by Krzysztof Varga. A characteristic feature works by Krzysztof Varga is the presence of a broad range of words included in ordinary speech.

Key words: *Tequila*, youth slang, colloquial language, Krzysztof Varga.

Contact: Uniwersytet Wrocławski, Instytut Filologii Słowiańskiej, e-mail: marta.trybalska@wp.pl

Jedną z najciekawszych pozycji polskiej literatury XXI wieku jest, wydana przez „Wydawnictwo Czarne” w 2001 roku, *Tequila* Krzysztofa Vargi. Wydarzenie to stanowiło swoisty symboliczny początek życia owego utworu. Od 19 maja 2003 r. rozbrzmiała, w formie słuchowiska, w rozgłośniach Polskiego Radia w całej Polsce. Zarówno w warstwie muzycznej, jak i tekstowej, projekt zaaranżował zespół Pogodno. Głównemu bohaterowi powieści głosu użyczył Jacek Szymkiewicz. Niedługo potem ta nietypowa adaptacja radiowa wyszła, dzięki wydawnictwu Sony Music Polska, jako album muzyczny. 17 czerwca 2003 roku miała miejsce premiera monodramu Piotra Jankowskiego w gdańskim Teatrze Wybrzeże, w reżyserii Anny Trojanowskiej. Spektakl gościł na deskach kilkudziesięciu polskich teatrów.

Cechą charakterystyczną twórczości Krzysztofa Vargi jest obecność szerokiego wachlarza słów zaliczanych do mowy potocznej. *Tequila* stanowi swoisty nieograniczony, mający pozory spontaniczności, potok słów, który realizuje się za pomocą nadmiernej ilości wulgaryzmów, zdrobnień, spieszczeń i zgrubień oraz różnego rodzaju wtrąceń. Narrator wytworzył własny idiolekt potoczny, który jest częścią języka potocznego – „repertuaru ulubionych słów i frazeologizmów, stanowiący o oryginalności i barwności jego wypowiedzi”⁴⁶⁷. Wg Michała Cichego, „przez 110 stron utrzymuje się rytm i energia mowy prawie bez spadku napięcia, a to jest w literaturze jedna z najtrudniejszych konkurencji”⁴⁶⁸. Szereg elementów wskazuje na inspirację autora slangiem młodzieżowym, co w efekcie zaowocowało „pierwszą udaną transmisją młodzieżowego idiomu do polskiej prozy”⁴⁶⁹. Między słowami kryją się jednak, pełne ironii, rozczarowania, rozważania nad kulturą, rozumianą jako „całokształt duchowego i materialnego dorobku społeczeństwa, przyjętych przez nie wartości, wierzeń i obyczajów oraz modeli postępowania”⁴⁷⁰.

Dzięki licznym elementom mowy potocznej, wulgaryzmom czy też słowom nacechowanym wulgarnie, proza Vargi ma możliwość skupienia w sobie emocji: złości, gniewu, rozczarowania, zdumienia, radości. Wrażenie spontaniczności czerpie z wykorzystania

⁴⁶⁷ ANUSIEWICZ, J., SKAWIŃSKI, J. *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa – Wrocław 1996, s. 8.

⁴⁶⁸ CICHY, M. *Tequila*, Varga, Krzysztof, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2001.

⁴⁶⁹ Tamże.

⁴⁷⁰ *Słownik pojęć i tekstów kultury*, red. E. Szczęsna, Warszawa 2002, s. 154.

polisyndetonu (składni charakteryzującej się nadmiarem spójników) oraz potoku składniowego, który realizuje się, przede wszystkim, w luźnych ciągach składniowych oraz w „wypowiedzeniach nieuporządkowanych ani logicznie, ani składniowo, zbudowanych zgodnie z jakąś nadrzędną intencją nadawcy, ale bez wyraźnych wykładników powiązań gramatycznych między wyrazami w zdaniu”⁴⁷¹. Poprzez realizację tekstu przy wykorzystaniu środków stylistycznych właściwych mowie potocznej Varga nadaje mu wrażenie autentyczności i wiarygodności. Pojawiają się tu i powtórzenia („Gruby nie żyje. To nawet niezły tytuł na numer. Tylko ksywka słaba. Bóg nie żyje, Nicze nie żyje, Dzejms Din nie żyje, Sid Wiszjus nie żyje, to wszystko jakoś brzmi, ale jak brzmi Gruby nie żyje?”⁴⁷²), i równoważniki zdań („Albo snobizm, albo stadna głupota. Obie rzeczy szeroko rozpowszechnione.”⁴⁷³), i słowa użyte nieprecyzyjne pod względem znaczenia („To też jest przeszłość, a patrzeć trzeba w zupełnie odwrotnym kierunku.”⁴⁷⁴). Co więcej, Varga, z wielką kreatywnością wykorzystuje współczesne kolokwializmy i zapisuje je fonetycznie w celu nadania im większego znaczenia. Czytelnik ma wrażenie, że wypowiedziane przed chwilą kolokwializmy były jakby słowami wciąż „ciepłymi”, jakby jeszcze nie „ostygły” („A potem dalej jazda, panks end skins junajt, jasne, w ogóle wszyscy junajt, miłość, przyjaźń, braterstwo, sisters, braders, lawendpis, wszyscy tueder, cacy, cacy.”⁴⁷⁵).

W tekście Vargi ujawniają się tendencje i innowacje lingwistyczne zachodzące we współczesnej polszczyźnie, gdzie język musi być przede wszystkim ekonomiczny, stąd powszechne dążenie do skrótowości, realizujące się w równoważnikach zdań oraz za pomocą elipsy i uniwerbizacji. Użytkownicy języka potocznego, zwracają największą uwagę na przekazanie informacji przy jednoczesnym zachowaniu żywości i nieszablonowego wykorzystania języka, nawet za cenę pogwałcenia zasad i norm właściwych językowi literackiemu, czego przykład stanowią błędy fleksyjne, np. nadużycie dopełniacza kosztem biernika.

Autor bawi się słowem, które momentami wymyka się mu spod kontroli, przez co narrator *Tequili*, poprzez wyżej wymienione jednostki leksykalne, ujawnia owe emocje, łamiąc jednocześnie tabu językowe, dzięki czemu zostaje stworzona nowa, niedostępna wcześniej na polskim rynku wydawniczym, jakość literacka, która znajdzie swoich, mniej lub bardziej godnych, następców.

Bohater *Tequili* jest trzydziesto kilku letnim outsajderem, wątpliwej jakości muzykiem. Zostaje on zmuszony do niesienia trumny na pogrzebie kolegi z zespołu, Grubego, człowieka pozbawionego nie tylko własnego zdania, ideałów i marzeń, ale przede wszystkim osobowości. Mężczyźni stanowią ideologiczne przeciwieństwo. Muzyk, którego imienia nie jest dane nam poznać, realizuje postawę buntownika, mającego chwilami świadomość, że jego czas już przeminął. Mówi: „Teraz się męczę, sam nie wiem nawet, co mnie męczy, bo nie tylko dźwiganie tej trumny. Chyba życie mnie męczy, branża mnie męczy, sztuka mnie nawet męczy, męczy mnie mój bend, nasza muzyka (...) świat mnie męczy, cały wszechświat, kosmos, wszystko. (...) Najchętniej bym się w ogóle zerwał, nie wiem dokąd, zamknąłbym ten okres w moim życiu, odciął to grubą kreską.”⁴⁷⁶ Pogrzeb staje się swoistym punktem zwrotnym, czynnikiem zmuszającym do wspomnień i rozważań nad tym, co było przez niego już zapomniane. Pogrzeb Grubego jest swoistym pogrzebem tęsknoty za wolnością w kulturze masowej, swoistego sacrum, którego nie można było kiedyś kupić, a teraz, wg narratora, jest, dzięki mamonie, na wyciągnięcie ręki: „gram, biorę kasę, procent od biletów, od płyty, tantiemy, o to chodzi, a nie o jakieś lawendpis”⁴⁷⁷.

⁴⁷¹ ZDANKIEWICZ-JEDYNAK, D. *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2008, s. 25.

⁴⁷² VARGA, K. *Tequila*, Wołowiec 2002, s. 42.

⁴⁷³ Tamże, s. 11.

⁴⁷⁴ Tamże, s. 86.

⁴⁷⁵ Tamże, s. 21–22.

⁴⁷⁶ Tamże, s. 72.

⁴⁷⁷ Tamże, s. 23.

Sukces płyty przypisuje image`owi artysty: „Czy przez to, co się dzieje z moimi piórami, nie stanę się mniej wiarygodny dla moich fanów? Mogą się ode mnie odwrócić, obśmiać mnie, wyrzucić moje płyty, a na pewno już nie kupować nowych.”⁴⁷⁸ Wydaje się, że sam przypisuje swojemu wyglądowi większe znaczenia niż twórczości, obawia się końca kariery.

Sztuka, w tym przypadku muzyka, nie jest wyznacznikiem sensu życia narratora. Mówi: „Nic tylko muza i muza. Gram i słucham. I już mi się wszystko we łbie zaczyna mieszać, niedługo nie będę pamiętał, kto co kiedy nagrał, kiedy i po co. I też się nie rozwijam, bo gram bez przerwy to samo, a słucham albo ulubionych płyt w domu, albo tego, czego nie chcę słuchać na drętwych imprach.”⁴⁷⁹

Główny bohater podkreśla swoją niezależność, jest ona dla niego powodem do dumy. „Od dziś wszystko, co zrobię, musi być dokładnie przemyślane. Każdy ruch, każde słowo. Teraz naprawdę muszę zacząć dbać o imydz, teraz naprawdę muszę być independent. Totalnie i do końca.”⁴⁸⁰ Jednocześnie kieruje się zasadami sztuki komercyjnej, podporządkowuje swój wygląd oczekiwaniom odbiorców, czerpie korzyści z chwilowej popularności. Niezależność, o której ciągle mówi bohater, jest mu właściwie obca, działalność artystyczna nie wynika z pobudek natury refleksyjno-estetycznej. Sztuka nie stanowi swoistego sensu życia artysty. Jest środkiem do zarabiania pieniędzy: „Muza to wszystko, co mam. Gdyby nie muza, gdzie bym teraz był? Co bym robił? Gdyby nie muza zmarnowałbym młodość w salonie gry na osiedlu przechlapując czas i kaskę na kliperach. Gdyby nie muza, mógłbym nawet teraz siedzieć w pierdlu, jakbym się zbratał z tymi wszystkimi kolesiami, którzy stali pod tym salonem z kliperami.”⁴⁸¹ W tym świecie, akt twórczy skierowany jest na potencjalne pieniądze: „Jak chcesz mieć kaskę, to musisz robić dla mas, masy wymagają, masy płacą, a jak im się przestaniesz podobać, to wypad, koleś.”⁴⁸²

Bohater Tequila jest swoistym przedstawicielem pokolenia X, zwanym też pokoleniem mtv narodzonym w latach 80., jest relatywnym wskaźnikiem kondycji współczesnych młodych Polaków. Mówi: „Ale my nie jesteśmy lost dżenereszyn, my jesteśmy w sumie wygrani na maksa. Jesteśmy pierwszą generacją, która jest mocno do przodu. Nie to, co ta pankerka sprzed piętnastu lat, dzisiaj totalnie zmeneniali, chcą mieć tylko na jabola, jadą na zasiłkach albo coś tam kradną. Gdzie się rozejrzę tam sami zwycięzcy, aż rzygać się chce. Jak popatrzę na koleśi z podwórka, to widzę, że oni są wszyscy maksymalnie do przodu. Nieważne czy są dilerami, czy maklerami-osiągnęli sukces, mają smalczyk, laski, bryczki, zero doła. Nie znam żadnego bezrobotnego, każdy sobie daje radę, legalnie albo nielegalnie. Nie ma po co robić rewolucji.”⁴⁸³

Jedną z cech języka jest niepełność, aspektowość czy też wybiórczość w ujęciu rzeczywistości, dzięki czemu treści są interpretacją tej właśnie rzeczywistości. Urywek rzeczywistości, którą porusza Tequila zdaje się krzyknąć: Jaki sens ma sztuka i kultura w XXI wieku? Czy jej jedyny sens należy upatrywać we wrażeniach natury rozrywkowej? Czy jest poza tym coś, cokolwiek, wartego zapamiętania? Czy w dobie komercjalizacji sztuki jest miejsce dla niezależności? Monolog głównego bohatera zawiera w sobie elementy spontaniczności, niekonsekwencji oraz swoistej chaotyczności i wszystkiego czym brzydzi się literatura piękna, jednak za tym pozornym bełkotem, kryją się rozważania nad śmiercią, wolnością, komercjalizacją sztuki i życia. Język potoczny nie jest celem samym w sobie, jest środkiem do przekazania myśli, jest pretekstem zmuszającym czytelnika do refleksji. Varga, nie wymaga od czytelnika interpretacji książki, pokazuje jedynie kawałek rzeczywistości, w której zmuszeni jesteśmy żyć, w sobie właściwy sposób: między słowami.

⁴⁷⁸ Tamże, s. 28.

⁴⁷⁹ Tamże, s. 53.

⁴⁸⁰ Tamże, s. 55–56.

⁴⁸¹ Tamże s. 28.

⁴⁸² Tamże, s. 37.

⁴⁸³ Tamże, s. 56.

Summary

One of the most interesting item XXI century Polish literature is published by Wydawnictwo Czarne in 2001, *Tequila* written by Krzysztof Varga. A characteristic feature works by Krzysztof Varga is the presence of a broad range of words included in ordinary speech. *Tequila* is a kind of unlimited, with the appearance of spontaneity, the torrent of words, which is realized by using excessive profanity, diminutives and various inclusions. Number of elements indicates the author's inspiration youth slang, which in turn resulted in "the first successful transmission of the Polish youth idiom to prose". Colloquial language is not an end in itself, is a means to forward thinking, is a pretext to compel the reader to reflection. What is the art and culture in the XXI century? Is it the only sense impressions may be seen in the nature of entertainment? Is there also something, anything, worth remember? Is in the era of commercialization of art the place for independence?

Bibliografia

1. ANUSIEWICZ J., SKAWIŃSKI J. *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa – Wrocław 1996.
2. CICHY, M. *Tequila, Varga, Krzysztof*, „Gazeta Wyborcza”, 20.11.2001.
3. *Słownik pojęć i tekstów kultury*, red. Szczęsna E., Warszawa 2002.
4. *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Grochowski M., Warszawa 2001.
5. VARGA, K. *Tequila*, Wołowiec 2002.
6. ZDANKIEWICZ-JEDYNAK, D. *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa 2008.

Nauczanie słownictwa w procesie polonistycznego kształcenia osób czeskojęzycznych

Wojciech Hofmański

Vocabulary in the process of Polish language teaching as a foreign language in the Czech Republic

***Abstract:** The paper directly relates to my previous speech on the Slavica Iuvenum conferences. After the general explanation of the specificity of Polish language teaching as a foreign language in the Czech Republic (2008) and the description of grammar interferences on the syntax example, (2009) the further element of glottodidactic process which needs discussion is vocabulary teaching.*

***Key words:** Polish as a foreign language, comparative linguistics.*

***Contact:** Adam Mickiewicz University in Poznań, Faculty of Polish and Classical Philology, e-mail: wh@amu.edu.pl*

Glottodydaktyczny kontekst rozważań o polszczyźnie przekłada się na dwojaki typ obserwacji i myślenia o systemie językowym. Z jednej strony – analizie poddawane mogą być kolejne wyizolowane obszary oddziaływania reguł gramatycznych i wiążących się z nimi norm. Z drugiej strony – równie wnikliwej obserwacji wymaga zasób leksykalny. Dychotomiczna optyka wynika zaś w prostej linii z definicji języka przełożonej na praktyczne aspekty procesu glottodydaktycznego.

Kompetencja leksykalna – definiowana jako umiejętność wyzyskiwania formalnych zasobów języka prowadząca do sformułowania komunikatu – również podlega dychotomicznemu podziałowi. *Europejski system opisu kształcenia językowego* (ESOKJ 2004: 101–104) dzieli ją na komponent leksykalny (świadomość i umiejętność użycia słownictwa) i semantyczny (świadomość i umiejętność organizacji znaczenia). Należy jednak z całą mocą podkreślić, że kompetencja leksykalna – inaczej niż kompetencja gramatyczna – nie przekłada się bezpośrednio na jakość komunikatu generowanego w języku drugim. W tym przypadku konsekwencją określonego stanu wiedzy jest możliwość – lub brak możliwości – językowej realizacji konkretnej idei poprzez odpowiadające jej semantyczne jednostki poznawanego systemu. Pośredni wpływ na jakość komunikacji obserwowany jest dopiero na późniejszym etapie kształcenia, kiedy kursant może już podejmować decyzję dotyczącą wykorzystania optymalnego leksemu z wachlarza potencjalnego zasobu.

Władysław Miodunka celnie zauważa w tym obszarze szczególne niebezpieczeństwo pojawienia się interferencji. Bliskie, a nawet identyczne, elementy rzeczywistości pozajęzykowej, które znajdują odbicie w ludzkiej świadomości, należy bowiem nazywać w języku drugim w sposób różniący się od form znanych z języka ojczystego (Miodunka 1997). Genetyczna bliskość języków, objawiająca się również wzajemnym uzupełnianiem zasobu leksykalnego na przestrzeni stuleci, musi tym samym prowadzić do istnienia szeregu różnego typu komunikacyjnych trudności.

Niniejszy artykuł będzie mieć charakter przede wszystkim teoretyczny, co przekłada się na brak analizy autentycznych tekstów autorstwa osób prymarnie czeskojęzycznych. Podstawowym

celem nie jest bowiem statystyczne zestawienie najczęstszych błędów, ale maksymalnie precyzyjnie wydzielenie (i zilustrowanie przykładami) poszczególnych kategorii leksykalnych nieprzystawalności na styku polszczyzny i czeszczyzny, które mogą przekładać się na uchybienia oraz komunikacyjne trudności obserwowane w procesie glottodydaktycznym. Tego typu zestawienie posłużyć może budowaniu mapy obszarów interferencyjnych, a pośrednio – zwiększeniu efektywności nauczania.

Płaszczyzna semantyczna

Występowanie polonizmów w języku naszych południowych sąsiadów to przede wszystkim skutek działalności podjętej w celu ratowania czeskości przed naporem żywiołu niemieckiego w czasie dziewiętnastowiecznego odrodzenia narodowego. W współczesnej czeszczyźnie z pierwotnych dwóch tysięcy jednostek leksykalnych pochodzenia polskiego odnotowywanych jest przez czeskie słowniki frekwencyjne około dwustu (Orłoś red. 2004: 145). Warto jednak podkreślić, że częste nieporozumienia w czasie współczesnej komunikacji Polaków i Czechów, a także wynikające z tego trudności w obrębie procesu glottodydaktycznego, są konsekwencją odmiennego znaczenia, jakie na gruncie czeskim otrzymywały polskie jednostki leksykalne w momencie ich przejmowania (Orłoś red. 2004: 154). Nie można także zapominać o dalszej ewolucji obu zasobów leksykalnych. A jak wskazuje Halina Kurkowska, *zmiany znaczeń wyrazów dokonywają się na zasadzie styczności doznań czy sytuacji; że są związane z warunkami społecznego bytu; że wreszcie w dziedzinie semantyki, tak zresztą jak i w innych zakresach faktów językowych, spoza różnorodności form prześwieca dążenie do uściślenia, udoskonalenia języka jako narzędzia międzyludzkiej komunikacji* (Kurkowska 1949: 15).

Nasuwa się w tym miejscu pytanie o możliwość typologicznego wydzielenia poszczególnych kategorii zagrożeń komunikacyjnych, które na styku polszczyzny i czeszczyzny obserwowane są na płaszczyźnie leksykalnej, a wynikają nie tylko z procesów historyczno-językowych, ale także z celowych ingerencji językoznawców. Pierwszą, prawdopodobnie najlepiej rozpoznaną kategorię, tworzą pary leksemów różniące się w pełni pod względem znaczeniowym. Są to zdradliwe słowa, których łudząco podobna forma brzmieniowa przy całkowitej nieprzystawalności semantycznej może wprost wepchnąć w komunikacyjną pułapkę całkowicie uniemożliwiającą zdekodowanie informacji intencjonalnie zawartej w wypowiedzi. Do najbardziej jaskrawych przykładów zaliczyć można takie leksemy jak⁴⁸⁴:

- budowa (1. czes. *budova* ‘budynek’)
- byt (1. czes. *byt* ‘mieszkanie’ 2. pol. ‘egzystencja’ – czes. brak znaczenia)
- długopis (1. czes. *dluhopis* ‘obligacje’)
- dostojnik (1. czes. *důstojník* ‘oficer’)
- dziwadło (1. czes. *divadlo* ‘teatr’)
- górować (1. czes. *horovat* ‘entuzjasmować się czymś’)
- kantor (1. czes. *kantor* ‘nauczyciel’)
- krzesło (1. czes. *křeslo* ‘fotel’)
- koło (1. czes. *kolo* ‘rower’)
- latawica (1. czes. *létavice* ‘meteoryt’)
- mównica (1. czes. *mluvnice* ‘gramatyka’)
- napad (1. czes. *napad* ‘pomysł’)

⁴⁸⁴ Podstawowa forma to polskie słowo – w nawiasie podana jest czeska forma wraz ze znaczeniem (lub znaczeniami). Prezentowane przykłady leksemów kolejnych kategorii zaczerpnięte zostały z opracowania: *Czesko polska pozorna ekwiwalencja językowa*, red. T. Z. Orłoś, Kraków 2004; oraz podręcznika do nauki języka czeskiego: VÍTOVÁ L., *Český jazyk nejen pro filology*, Poznań 2002.

- niebieski (1. czes. *nebeský* ‘niebiański’)
- ochotnik (1. czes. *ochotnik* ‘amator’)
- odezwa (1. czes. *odezva* ‘oddźwięk’)
- okres (1. czes. *okres* ‘powiat’)
- płyn (1. czes. *plyn* ‘gaz’)
- popęd (1. czes. *popud* ‘impuls’, ‘inicjatywa’)
- pościel (1. czes. *postel* ‘łóżko’)
- postęp (1. czes. *postup* ‘postępowanie’)
- rozczulić (1. czes. *rozčilit* ‘zdenerwować’)
- rozgłos (1. czes. *rozhlás* ‘radio’)
- rybołów (1. czes. *rybolov* ‘rybołówstwo’)
- sklep (1. czes. *sklep* ‘piwnica’)
- szumny (1. czes. *šumný* – ekspresywnie: ‘ładny’, 2. ‘głośny’ – książk.)
- tłok (1. czes. *tlak* ‘presja’)
- wedle (1. czes. *vedle* ‘obok’)
- wyspa (1. czes. *výspa* ‘przylądek’, 2. ‘bastion’)
- wyciska (1. czes. *výtisk* ‘egzemplarz’)
- zachód (1. czes. *záchod* ‘ubikacja’)
- zapach (1. czes. *zapach* ‘smród’)
- zrazić (1. czes. *srazil se* ‘zderzyć się’)
- zwykły (1. czes. *zvyklý* ‘przyzwyczajony’)

„Bliźniaczym” słowom o całkowitej nieprzystawalności semantycznej towarzyszą także leksemy o zaledwie częściowej ekwiwalencji znaczeniowej. W przypadku nieświadomego posłużenia się nimi w błędnym znaczeniu (lub błędnego zinterpretowania) jedynym możliwym sposobem uniknięcia nieporozumienia okazuje się maksymalnie precyzyjne zdekodowanie informacji osadzonej w kontekście komunikatu. Do najciekawszych i najbardziej wyrazistych przykładów należą bez wątpienia słowa:

- a) badać (1. czes. *bádat* ‘badać’, ‘dociekać’,
2. pol. ‘sprawdzać stan zdrowia’ – czes. brak znaczenia)
 - b) burak (1. czes. *burák* ‘burak zwyczajny’,
2. pol. ‘korzeń buraka’ – czes. *červená řepa*)
 - c) ćwikła (1. czes. *cvikla* ‘burak ćwikłowy’,
2. pol. ‘sałatka z buraków z chrzanem’ – czes. *nákladaná červená řepa*)
 - d) дума (1. czes. *duma* ‘gatunek literacki’,
2. ‘parlament rosyjski’,
3. pol. ‘poczucie wartości’ – czes. brak znaczenia)
 - e) kadłub (1. czes. *kadlub* ‘korpus’)
 2. pol. ‘tułów bez głowy i kończyn’ – czes. brak znaczenia,
 3. pol. brak znaczenia – czes. ‘forma odlewnicza’)
 - kreślić (1. czes. *kreslit* ‘rysować’,
 2. ‘przedstawiać’ (przen.),
 3. pol. ‘bazgrać’ – czes. brak znaczenia)
 - łup (1. czes. *lup* ‘zdobycz’,
 2. pol. brak znaczenia – czes. ‘łupież’)
 - okazały (1. czes. *okázalý* ‘wspaniały’,
 2. pol. brak znaczenia – czes. ‘ostentacyjny’)
 - opis (1. czes. *opis* ‘kopia’,
 2. pol. brak znaczenia – czes. ‘rozbudowana wypowiedź’)
 - a) polewa (1. czes. *poleva* ‘lukier’,

- 2. pol. 'glazura' – czes. brak znaczenia)
 - pomnik (1. czes. *pomník* 'rzeźba',
- 2. pol. 'pamiątka cenna dla jakiejś dziedziny' – czes. brak znaczenia)
 - a) powszechny (1. czes. *povšechný* 'ogólny',
- 2. pol. brak znaczenia – czes. 'powierzchnowy',
- 3. pol. 'codzienny' – czes. brak znaczenia)
 - a) rozprawa (1. czes. *rozprava* 'dyskusja',
- 2. pol. 'praca naukowa' – czes. brak znaczenia,
- 3. pol. 'część procesu sądowego' – czes. brak znaczenia)
 - a) świeży (1. czes. *svěží* 'rzeński',
- 2. pol. 'nowy' – czes. brak znaczenia)
 - 1. uwaga (1. czes. *úvaha* 'wzgląd',
- 2. pol. 'koncentracja' – czes. brak znaczenia,
- 3. pol. 'komentarz' – czes. brak znaczenia,
- 4. pol. brak znaczenia – czes. 'namysł')
 - 2. walka (1. czes. *válka* 'wojna',
- 2. pol. 'bój' – czes. brak znaczenia)
 - 3. wdzięk (1. czes. *vděk* 'wdzięczność',
- 2. pol. 'urok' – czes. brak znaczenia,
- 3. pol. 'kształty' – czes. brak znaczenia)
 - a) wyraz (1. czes. *výraz* 'oznaka', 'przejaw czegoś',
- 2. pol. 'słowo' – czes. brak znaczenia,
- 3. pol. brak znaczenia – czes. 'wyrażenie')

Funkcjonowanie w czeszczyźnie i polszczyźnie „bliźniaczych” leksemów nieprzystających semantycznie obrosło wręcz niewiarygodną „legendą”, która przekłada się na stereotypowe żarty osób niezainteresowanych językoznawstwem, czy praktyczną nauką jednego z języków. Niestety, zjawisko to wiąże się również ze znacznymi trudnościami, które dostrzec można u kursantów w pierwszych tygodniach nauki języka obcego. W konsekwencji błędne założenie odnośnie znaczeń poszczególnych leksemów nie daje możliwości ich logicznego połączenia w spójny i zamknięty komunikat, a także prawidłowego zdekodowania wartości informacyjnej komunikatu odbieranego przez osobę uczącą się.

Z tych samych powodów powstawanie komunikacyjnych pułapek może również generować zdradliwość pary słów o częściowej ekwiwalencji znaczeniowej. Jednak nie w każdym przypadku. Zdekodowanie informacji dzięki wspólnemu, pokrywającemu się znaczeniu jest oczywiście możliwe – np. czasownik *badać/bádat* 'dociekać'. Nawet przy niewielkich przesunięciach semantycznych znaczenie leksemów tej kategorii, wraz ze znaczeniem fraz, w których zostały użyte, tworzy logiczną całość – tu przykładem może być rzeczownik *walka* (czes. 'wojna', pol. 'starcie', 'konflikt'). Biorąc zaś pod uwagę samo elementarne znaczenie poszczególnych jednostek leksykalnych oraz kontekst użycia tego typu słów, interlokutor nierzadko uzyskuje orientację co do intencji nadawcy komunikatu.

Płaszczyzna stylistyczna

Potoczność w procesie glottodydaktycznym

Druga kategoria nieprzystawalności leksykalnych (mogących przekładać się na uchybienia oraz komunikacyjne trudności w procesie nauczania polskiego słownictwa osób czeskojęzycznych) dotyka płaszczyzny stylistycznej – ściśle związanej z podstawową odmianą użytkową języka, którą jest potoczność.

Do specyfiki języka polskiego należy między innymi prymarność zasobu leksykalnego pośród czynników różnicujących odmiany i style. Taki stan rzeczy nie jest oczywisty nawet na tle innych najbliższej spokrewnionych języków. Wspomniane odrodzenie narodowe w Czechach, w czasie którego nastąpiło wchłonięcie znacznej liczby polskich jednostek leksykalnych, zaowocowało nową jakością językową. Z kolei dalszy rozwój dialektów wywołał efekt trójdzielności systemu, którego leksyka nie jest tak wyraźnie dominującym czynnikiem dyferencjującym odmiany. Nieprzystający językowy obraz rzeczywistości, odmienne kategoryzowanie określonych struktur, a nawet wykładników stylistycznych, może powodować zachwiania i błędne rozumienie kategorii takich jak potoczność⁴⁸⁵, która poprzez wysoką frekwencję pośród codziennych aktów komunikacji konstytuuje istnienie niezmiernie ważnego poziomu komunikacyjnego.

Odmienny zasięg społeczny (i terytorialny – w przypadku czeskiej potoczności) wynika również ze znacznej różnicy w „intensywności” opartej na liczbie wykładników różniących się także pod względem typologicznym. W tej sytuacji realnym i możliwym do zaobserwowania w obszarze glottodydaktyki zaburzeniem jest tendencja do wyrównywania różnic na poziomie stylistycznym⁴⁸⁶. Pojawiają się więc komunikaty o nienaturalnie wysokiej liczbie leksykalnych wykładników potoczności (*cze* zamiast *cześć*, *fajnie* zamiast *dobrze*, często również wulgaryzmy etc.) mimo konstruowania wypowiedzi świadczących o rozbudowanym zasobie leksykalnym i znacznej świadomości językowej. Nienaturalność takich konstrukcji spowodowana jest zatem wyraźnym kontrastem. Przeprowadzona obserwacja wskazuje także, iż dominujące frekwencyjnie w języku czeskim jednostki leksykalne, które można zaliczyć do grupy wulgaryzmów, cechują się znacznie mniejszą ekspresywnością. Ich odpowiedniki w języku polskim – np. *baranie!* (czes. *vole!*), *cholera* (czes. *sakra*) – zdecydowanie ustępują pod względem frekwencyjnym innym wulgaryzmom o znacznie wyrazistszym zabarwieniu emocjonalnym.

Leksemy o różnej przynależności stylistycznej

W czasie pracy z grupami prymarnie czeskojęzycznymi glottodydaktycy powinni być również szczególne wyczuleni na polonizmy o nieprzystających wykładnikach stylistycznych. Teresa Zofia Orłoś ma niewątpliwą rację, stwierdzając, że leksykalne odpowiedniki mogą się różnić nie tylko pod względem znaczeniowym, ale w zależności od przynależności stylistycznej (styl książkowy, specjalistyczny, publicystyczny i kolokwialny), aspektu czasowego (archaiczność), ekspresywności (Orłoś red. 2004: 153–154). Poniższy wykaz obejmuje przykłady pozornej ekwiwalencji leksykalno-stylistycznej. Jednostki leksykalne zostały przyporządkowane do dwóch podgrup – w pierwszej znajdują się słowa neutralne stylistycznie w języku polskim wraz z podanym czeskim odpowiednikiem i kwalifikatorem. W drugiej grupie zaś pozostałe słowa o innej przynależności stylistycznej.

1. Przykładowe leksemy neutralne stylistyczne:

1. badać – czes. *bádat* (książk.)
2. badył – czes. *badi* (nauk.)
3. coroczny – czes. *corční* (daw.)
4. droga – *dráha* (przen.)
5. górować – *horovat* (książk.)
6. jesień – *jeseň* (poet.)
7. ogon – *ohon* (rzad.)
8. osobliwy – *osoblivý* (przest.)

⁴⁸⁵ Za czeski odpowiednik polskiej potoczności uznaję specyficzny interdialekt (*obecná čeština*), który stał się już nieoficjalnym językiem ogólnym wszystkich warstw społecznych (Siatkowska 1992: 6–7).

⁴⁸⁶ Więcej uwagi temu zagadnieniu poświęciłem w artykule *Un-usual language in translation* – w druku.

9. kłopot – *kłopot* (przest.)
10. kilof – *kilof* (slang.)
11. tłum – *tłum* (przest.)
12. ropa – *ropa* (nauk.)
13. torba – *torba* (nauk.)

2. Przykładowe leksemy nieneutralne stylistycznie:

19. mogiła (książk./czes. *mohyla* – neutr.)
20. mównica (książk./czes. *mluvnice* – neutr.)

Płaszczyzna onimiczna

Precyzyjnie wskazanie i wydzielenie poszczególnych kategorii nie byłoby możliwe bez uwzględnienia onimii. Jeszcze kilkanaście lat temu polscy glottodydaktycy nie dysponowali opracowaniami frekwencyjnie systematyzującymi zasób leksykalny polszczyzny. Powołana w 1986 roku Komisja Ekspertów postawiła sobie za cel udzielenie odpowiedzi na pytanie, czego uczyć cudzoziemców na poszczególnych etapach kształcenia językowego. W efekcie prace te pozwoliły *na ustalenie „surowej” listy haseł do słownika minimum. Na liście tej znalazło się 1488 haseł. Nie uwzględniono na niej – mimo wysokiej frekwencji – nazw własnych* (Zgólkowie 1999: 36). Kryterium decydującym o pominięciu onimii był prawdopodobnie paradygmat strukturalistyczny, który z założenia marginalizował znaczenie nazw własnych dla funkcjonowania systemu leksykalnego. W ujęciu proponowanym przez strukturalistów kategoria *nomina propria* nie tworzyła bowiem zwartego systemu, mając wyraźnie drugorzędne znaczenie dla kształtowania kompetencji leksykalnej użytkowników języka. Jak podkreślają jednak sami onomaści, poststrukturalizm przyniósł daleko idącą zmianę myślenia o systemie językowym, w którego opisie ważnym punktem odniesienia stała się kultura i znajdujące się w niej modele poznawcze oraz systemy wartości. *Lingwistyka (a z nią także onomastyka) odzyskała tym samym walor dyscypliny humanistycznej. (...) W ujęciu kognitywnym (przy rozumieniu kognitywizmu jako ogólnego modelu poznania człowieka i rzeczywistości – zarówno językowej, jak pozajęzykowej) strefę apelatywną i onimiczną traktuje się jako językowe kontinuum* (Sarnowska-Gieffing 2005: 185). Współczesna perspektywa musi tym samym uwzględnić nauczanie onimii, niepodważalnie stanowiące integralną część kształcenia kompetencji leksykalnej w procesie glottodydaktycznym.

Zostawiając na boku szczegółowe rozważania na temat technik nauczania onimii, trzeba podkreślić, że techniki intensywne uznawane są za najbardziej przydatne w nauczaniu języka polskiego jak obcego (niestety w przypadku struktur onimicznych stosowanie ich jest istotnie komplikowane przez braki w zakresie podstawowych pomocy naukowych). Wydaje się jednak, iż warto w tym miejscu wskazać elementy wspólne dla nauczania onimii i omawianego już języka potocznego, co dodatkowo podkreśli jego ścisłe powiązanie z procesem kształcenia kompetencji leksykalnej kursantów. Irena Sarnowska-Gieffing stwierdza jednoznacznie, że *spośród technik intensywnych, na pierwszym miejscu sygnalizuje się zazwyczaj procedury pragmalingwistyczne. W przypadku antroponimii polskiej istotne znaczenie ma konieczność odróżniania takich poziomów, jak oficjalność/nieoficjalność, prywatność, poufność, zabarwienie uczuciowe nazw* (Sarnowska-Gieffing 2005: 189). Co za tym idzie, szeroko rozumiana kategoria potoczności została podniesiona do rangi weryfikatora zasadności nauczania ściśle określonych struktur onimicznych.

Sięgając jednak po drugą niezmiernie istotną kategorię onimiczną, jaką stanowią toponimy, można pokusić się o wskazanie pewnego typu trudności komunikacyjnych, które przywodzą na myśl zaburzenia semantyczne wskazywane już w części pierwszej. Kryterium potrzeb życiowych wiąże się z nauczaniem onimii poprzez odniesienie do podstawowych sytuacji komunikacyjnych. Przyjmując za punkt wyjścia blok gniazdowo-tematyczny związany z podróżami i zwiedzaniem,

w dobie globalizacji odnoszący się do coraz powszechniejszych doświadczeń życiowych, trzeba odnotować istnienie złudnego podobieństwa pewnych czeskich i polskich nazw geograficznych. Toponimy należące do tej niejednorodnej kategorii różnią się –

1. Rodzajem gramatycznym:

1. Słowenia / Slovinsko (n)
2. Wiedeń / Vídeň (ż)
3. Hiszpania / Španělsko (n)
4. Poznań (m) / Poznaň (ż)

2. Postacią formalną:

- a) Austria / Rakusko (m)

3. Liczbą:

- Morawy / Morava

4. Stopniem asymilacji:

- Monachium / Mníchov (m)

Dodatkowo na komunikatywność mogą również istotnie wpływać leksykalne interferencyjne związane ze stosowaniem słów należących do układu o podobnej postaci brzmieniowej:

- Słowacja – Słowenia – Słowiańszczyzna / Slovensko – Slovinsko – Slovanstvo.

Wnioski

Możliwe jest wydzielenie co najmniej **trzech odrębnych kategorii nieprzystawalności leksykalnych, które ściśle wiążą się z trudnościami komunikacyjnymi** obserwowanymi w czasie nauczania polskiego słownictwa osób prymarnie czeskojęzycznych.

Pierwszą z nich – **na płaszczyźnie semantycznej** – tworzą grupy leksemów różniących się w pełni (lub tylko częściowo) pod względem znaczeniowym. Druga kategoria związana jest z **wyraźną nieprzystawalnością stylistyczną** „bliźniaczych” jednostek leksykalnych. Równolegle dostrzegalne jest także poważne niebezpieczeństwo pojawiania się komunikatów w języku potocznym o nienaturalnie wysokiej liczbie wykładników tej odmiany. Wynika to z przenoszenia nawyków tekstotwórczych (interferencji stylistycznej), która ze względu na charakter systemu językowego polszczyzny rzutuje bezpośrednio na warstwę leksykalną wypowiedzi. Trzecia kategoria obejmuje obszar kształcenia kompetencji leksykalnej związany z **nazwami własnymi**. W tym przypadku konieczne jest zwrócenie szczególnej uwagi nie tylko na adekwatność stosowania i różnicowania określonych antroponimów (w zależności od stopnia oficjalności i emocjonalności sytuacji komunikacyjnej), ale także na całkowitą nieprzystawalność lub też złudne podobieństwo czeskich i polskich toponimów.

Summary

It is possible to single out at least three separate categories of lexical incompatibility connected with communication difficulties observed among Czech language students in the process of Polish vocabulary teaching. The categorization results from the existence of (1) semantic and (2) stylistic incompatibility of lexemes with an identical or a close form and (3) within the sphere of creating and using forms of invented names.

Bibliografia

1. *Czesko-polska pozorna ekwiwalencja językowa*, red. T. Z. Orłoś, Kraków 2004.
2. *Europejski system opisu kształcenia językowego*, Warszawa 2004.
3. HOFMAŃSKI W. *Unusual language in translation* – w druku.
4. KURKOWSKA H.: *O zmianach znaczeń wyrazów*, w: „Poradnik Językowy”, z. 3, 1949.

5. MIODUNKA W.: *Język polski a współczesne metody nauczania języków obcych*, w: „Przegląd Polonijny”, 1997, z.1.
6. SARNOWSKA-GIEFNG I.: *Głos onomasty w kwestii nauczania słownictwa*, w: *Nauczanie języka polskiego jako obcego i polskiej kultury w nowej rzeczywistości europejskiej. Materiały z VI Międzynarodowej Konferencji Glottodydaktycznej*, red. P. Garncarek, Warszawa 2005.
7. SIATKOWSKA E.: *Rodzina języków zachodniostowiańskich*, Warszawa 1992.
8. VÍTOVÁ L.: *Český jazyk nejen pro filology*, Poznań 2002.
9. ZGÓŁKOWIE H. T.: *Jak kształcić sprawność leksykalną?*, w: *Silva rerum. Księga poświęcona Profesorowi Markowi Kornaszewskiemu w 70. rocznicę urodzin*. Biblioteczka Poznańskich Studiów Polonistycznych. Seria Językoznawcza, Poznań 1999.

Socjokulturowy obraz Polski i Polaków zawarty w podręcznikach do nauki języka polskiego jako obcego

Sebastian Taboń

Social cultural picture Poland and Polish people in handbooks to learn polish language for foreigners

Abstract: Article has information about social cultural picture Poland and Polish people. This is result research handbooks to learn polish language for foreigners. Author research 28 handbooks, witch printed in 1999–2009. Picture social cultural refer: family, children, duties home wife and husband, typical names and surnames in Poland, typical studies and occupation for men and women.

Key words: glottodidactica, polish language, social cultural, handbook, foreigner.

Contact: Ostravská univerzita, Filozofická fakulta, katedra slavistiky, e-mail: seba.tab@poczta.onet.pl

Język, którym posługuje się człowiek jest nie tylko środkiem wyrazu, ale również przekazu informacji. Język jest także odzwierciedleniem kultury danego narodu. Analizując kulturemy, które są językowymi nośnikami kultury, ukazują odmienny sposób patrzenia na świat.

Język jest najważniejszym elementem kultury człowieka. Ponadto istnieje on wśród społeczeństwa, w związku z tym jego funkcjonowanie wiąże się z koegzystencją określonych zasad użytkowania. Zasady te mogą mieć charakter uniwersalny, gdy odnoszą się do poziomu struktury języka lub relatywistyczny, gdy wyznaczają akceptowane społecznie wzorce językowe¹.

Niniejsza praca zakłada analizę podręczników do nauki języka polskiego jako obcego pod kątem obrazu socjokulturowego zawartego w podręcznikach do nauki języka polskiego jako obcego. Ponadto analizie poddano całość materiału językowego, zawartego w podręcznikach, tzn. teksty wraz z objaśnieniami oraz ćwiczenia.

Podręczniki, które poddano analizie, ze względu na rozwijanie sprawności językowe, podzielono na trzy grupy:

1. Podręczniki uczące wszystkich kodów językowych;
2. Podręczniki do nauki kodów fonicznych;
3. Podręczniki stosowane do przyswojenia kodów graficznych².

Podręczniki, które poddano analizie miały różną zawartość oraz konstrukcję tekstową, w zależności od poziomu opanowania języka. Analizie poddano podręczniki na różnych poziomach od podstawowego po średni ogólny aż do zaawansowanego. Niniejszy podział przyjęto za Wydawnictwem Universitas, w którym zostało wydrukowanych większość podręczników poddanych analizie. W klasyfikacji tej:

¹ KISIEL, P. Etykieta językowa a wzory kultury, [w:] *Język a kultura, t. 6: Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław 1992, s. 9.

² BURZYŃSKA, A. *Jakże rad bym się nauczył polskiej mowy... O glottodydaktycznych aspektach relacji język a kultura w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Wrocław 2002, s. 139 i n.

- a. Poziom A0, A1, A2, B1 odpowiada poziomowi podstawowemu;
- b. Poziom B2, C1 to poziom średni ogólny;
- c. Poziom C2 oraz D odpowiada poziomowi zaawansowanemu.

Poza tym przyporządkowanie do poszczególnych poziomów decydowały także stwierdzenia autorów, zamieszczone we wstępie podręcznika. Natomiast, gdy brakowało takich informacji, kierowano się opracowaniem, sporządzonym przez M. Pasiekę, które zawierało ranking podręczników³.

Aby zgromadzić materiał empiryczny należało się zastanowić, jakie podręczniki zaklasyfikować do analizy. Podczas wyboru podręczników kierowano się następującymi kryteriami:

1. *Poziom nauczania* – w trakcie badań analizie poddano przede wszystkim podręczniki na poziomie podstawowym, ponieważ na tym etapie nauki języka polskiego jako obcego najtrudniej wprowadzić elementy języka odwołujące się do etykiety językowej, ze względu na bardzo ograniczoną możliwość eksplikacji w nauczaniu języka obcego;
2. *Typ podręcznika* – do analizy dołączono podręczniki dla humanistów;
3. *Czas ukazania się drukiem* – postanowiono analizować tylko te podręczniki, które zostały wydane w latach 1999–2009 w ostatnim dziesięcioleciu w tzw. nowej polskiej rzeczywistości, wyzwolonej spod ograniczeń cenzury komunistycznej.

Autor niniejszej pracy przeanalizował 28 podręczników: 15 z poziomu podstawowego, 6 z poziomu średnio ogólnego oraz 7 podręczników z poziomu zaawansowanego. Według wspomnianych kryteriów analizie poddano następujące podręczniki:

Wykaz podręczników do nauki języka polskiego jako obcego wydzielonych do analizy

Tytuł podręcznika	Skrót tytułu używany w tekście
<i>I Poziom podstawowy</i>	
CIECHOMSKA, J. <i>Ludzie, czas, miejsca. Język polski na co dzień</i> . Gdańsk, 2001.	CL
DRWAL-STRASZAKOWA, K., MARTYNIUK, W. <i>Powiedz to po polsku Say it the Polish way: ćwiczenia rozwijające sprawność rozumienia ze słuchu</i> , tłum. B. Potok, Kraków 2006.	DSMP
GAŁYGA D. <i>Ach, ten język polski!. Podręcznik do nauki języka polskiego: ćwiczenia komunikacyjne dla grup początkujących</i> . Poziom progowy, Kraków 2002.	GA
JAKUBOWSKI, B. <i>El polaco 4 en semanas</i> , Warszawa 2007.	JE
JANOWSKA, A., PASTUCHOWA, M. <i>Dzień dobry. Podręcznik do nauki języka polskiego dla początkujących: poziom progowy</i> , Katowice 2005.	JPD
LEWIŃSKI, P. <i>Oto polska mowa</i> , Wrocław 2001.	LO
LIPIŃSKA, E., DAŃBSKA, E. G. <i>Kiedyś wrócisz tu... Cz. 2. By szukać swoich dróg i gwiazd</i> . Poziom zaawansowany (C1), Kraków 2005.	LDK
LIPIŃSKA, E. <i>Z polskim na ty. Podręcznik do nauki języka polskiego dla stopnia progowego</i> . Poziom progowy, Kraków 2003.	LZ

³ PASIEKA, M. Podręczniki do nauczania JPJO wykorzystywane w Polsce w latach 1998–2000, „Przegląd Polonijny” 2001, nr 3.

MIODUNKA, W. <i>Cześć, jak się masz?. Podręcznik do nauki języka polskiego dla początkujących. Level threshold</i> , tłum. M. Wójcikiewicz, C. Thornton, Karków 2002.	MC
POLAKIEWICZ, L. <i>Intermediate Polish. A Cultural Reader with Exercises</i> , Lublin, 1999.	PI
RUDZKA, B., GOCZOŁOWA, Z. <i>Wśród Polaków. Podręcznik języka polskiego dla cudzoziemców. Cz. 1. Wyd. 2</i> , Lublin 2004.	RGW
SERAFIN, B., ACHELNIK, A. <i>Miło mi panią poznać. Język polski w sytuacjach komunikacyjnych</i> , wyd. 4, Katowice 2007.	SAM
SZAŁASTA-ROGOWSKA, B. <i>Dzień dobry. Zbiór testów do podręcznika. Poziom progowy</i> , Katowice 2006.	SRD
SZELC-MAYS, M. <i>Nowe słowa-stare rzeczy. Poziom podstawowy i średni ogólny</i> , Kraków 2004.	SN
SZELC-MAYS, M., RYBICKA, E. <i>Słowa i słówka. Podręcznik do nauczania słownictwa i gramatyki dla początkujących: poziom progowy</i> , Kraków 2003.	SMRS
II Poziom średni ogólny	
BAJOR, E., MADEJ, E. <i>Wśród ludzi i ich spraw</i> , Warszawa – Łódź 1999.	BMW
LIPIŃSKA, E., DAŃBSKA, E. G. <i>Kiedyś wrócisz tu... Cz. I: Gdzie nadwiślański brzeg</i> , Kraków 2003.	LDK
MADEJA, A., MORCINEK, B. <i>Polski mniej obcy. Cz. 1, Podręcznik do nauki języka polskiego dla średnio zaawansowanych. Poziom średni ogólny (B2)</i> , Katowice 2007.	MMP
MĘDAK, S. <i>Liczebnik też się liczy. Poziom średni ogólny</i> , Kraków 2004.	ML
PYZIK, J. <i>Przygoda z gramatyką. Fleksja i słowotwórstwo imion. Ćwiczenia funkcjonalno-gramatyczne dla cudzoziemców</i> , Kraków 2000.	PP
SZELC-MAYS, M. <i>Coś wam powiem... Ćwiczenia komunikacyjne dla grup średnich</i> , Wyd. 2, Kraków 2002.	SMC
III Poziom zaawansowany	
DOBESZ, U. <i>Spacery po Wrocławiu: teksty do ćwiczeń w czytaniu, mówieniu i pisaniu dla cudzoziemców. Poziom średnio zaawansowany i zaawansowany</i> , Wrocław 2003.	DS
KITA, M., SKUDRZYK, A. <i>Człowiek i jego świat w słowach i tekstach: wybór tekstów języka polskiego dla cudzoziemców na poziomie zaawansowanym</i> , Katowice 2009.	KSC
KUBIAK, B. <i>Na łamach prasy: podręcznik do nauki języka polskiego: rozumienie tekstu czytanego dla cudzoziemców. Zaawansowany Cz. 1</i> , Kraków 2009.	KN
MĘDAK, S. <i>Co z czym? Ćwiczenia składniowe dla grup zaawansowanych</i> , Universitas, Kraków, 2001.	MC
MĘDAK, S. <i>W świecie polszczyzny: podręcznik do nauczania języka polskiego dla obcokrajowców. Poziom C2 – dla zaawansowanych</i> , Kielce 2007.	MW
SERETNY, A. <i>Kto czyta – nie błądzi: podręcznik do nauki języka polskiego. Ćwiczenia rozwijające sprawność czytania. Poziom średni B2, zaawansowany C1</i> , Kraków 2007.	SK

SERETNY, A. <i>Per aspera ad astra. Podręcznik do nauki języka polskiego. Ćwiczenia rozwijające sprawność czytania.</i> Zaawansowany C1, Kraków 2008.	SP
---	----

Pod uwagę zostały wzięte przede wszystkim podręczniki dla początkujących. Analizowane podręczniki zawierają pewien socjokulturowy obraz Polski i Polaków, który poniżej zostanie przybliżony.

Przeciętny Polak nazywa się Jan Kowalski lub Jan Nowak. Są to najczęściej pojawiające się w podręcznikach nazwiska oraz imię. Poza tym przeciętna Polka nazywa się Kowalska lub Nowak, choć w niektórych podręcznikach pojawia się forma Nowakowa. Nie ustalono, które imię żeńskie pojawia się najczęściej. Ponadto niektóre podręczniki zostały tak skonstruowane, że głównym bohaterem jest jedna rodzina: Orłowscy: „*Pan Orłowski zastanawia się, czy zostać dyrektorem szpitala w innej miejscowości*” (SRD, s. 102), Kowalscy: „*Pan Kowalski mieszka naprzeciwko mnie*” (LDK, s. 35), Nowakowie: „*Przygotowano salon dla pana Nowaka i jego żony*” (ML, s. 172). Inne podręczniki skonstruowane są wokół zasady konstrukcyjnej, która polega na tym, że nie ma głównego bohatera w postaci rodziny. W różnych jednostkach lekcyjnych pojawiają się sporadycznie różne postacie i różne rodziny. W analizowanych podręcznikach rodzina jest czteroosobowa – dwoje rodziców oraz dwójka dzieci (MC, s. 30, 89). Dzieci najczęściej są studentami, studiującymi poza domem. Czasami z rodziną mieszka babcia z dziadkiem, z tymże babcia zajmuje się przygotowaniem posiłków dla dzieci:

„*Babciu jaka będzie zupa?*” (LZ, s. 155),
 „*Babciu zrobisz nam na kolację placki ziemniaczane*” (LZ, s. 155),
 „*Ania z babcią gotują barszcz w kuchni*” (SRD, s. 82).

Babcie, dziadkowie mogą być przedmiotem instrumentalizmu. Budzą oni zainteresowanie swoich dzieci tylko jako kandydaci do opieki nad wnukami, nawet jak są już dorośli, bo zawsze babcia może dorosłemu wnukowi lub wnuczce ugotować coś do jedzenia, a rodzice mogą poświęcić się innym zajęciom, gdy nie ma ich w domu. W analizowanych podręcznikach babcia ukazana została jedynie jako osoba przygotowująca posiłki. Nie są także ukazane zakłócenia w relacjach międzypokoleniowych. Zakłócenia te występują jedynie w relacjach żona – mąż, co zostanie w dalszej części niniejszej analizy ukazane.

Można dostrzec, że małżeństwa przedstawione w podręcznikach to osoby pracujące. Rodziny nie dotyka problem niemożności znalezienia pracy, choć w podręczniku można było przeczytać, że „*Co trzeci Polak żyje w biedzie*” (ML, s. 147).

Polska rodzina dzień rozpoczyna o godzinie 8.00: „*Zwykle budzę się o 8.00*” (LO, s. 72). Nie występuje model rodziny, w którym pracuje tylko mężczyzna. Pracę zawodową podejmuje także kobieta. Także w podręcznikach nie została ukazana rodzina tradycyjna, w której tylko mężczyzna zarabia na utrzymanie całej rodziny. Ponadto z materiału językowego wynika, jakie zawody wykonują mężczyźni i kobiety.

Mężczyźni w prezentowanych podręcznikach wykonują następujące zawody oraz funkcje: profesor sztuki: „*Tata jest profesorem sztuki*” (DSMP, s. 111), dyrektor: „*Pan dyrektor Miodunka*” (LDK, s. 65), „*Wchodząc do gabinetu dyrektora, słyszała własne bicie serca*” (LDK, s. 214), „*Panie dyrektorze niech pan podpisze te dokumenty*” (LZ, s. 154), „*Dyrektor podpisał wszystkie pisma i decyzje, które przygotowała mu sekretarka*” (MZ, s. 85), właściciel lub zarządzający firmą: „*Adam kieruje tą firmą*” (LZ, s. 45), kelner: „*Michał teraz jest kelnerem*” (JE, s. 264), lekarz: „*Lekarz dyżurny musiał przebadać dziesiątki chorych, oczekujących na swoją kolejkę w poczekalni*” (MZ, s. 97), „*Lekarz radził mu zwracać uwagę na zdrowie*” (MC, s. 139), ratownik: „*Ratownik dołynął do brzegu z tonącym dzieckiem*” (MZ, s. 97), architekt: „*Michał jest architektem*” (JE, s. 77),

inżynier: „*Adam jest inżynierem*” (JE, s. 77), „*Ojciec Tomasza jest inżynierem*” (MZ, s. 124), policjant: „*Policjant kieruje ruchem samochodów*” (MZ, s. 112), krawiec: „*Był krawcem i uwielbiał ten zawód*” (MC, s. 133), wykładowca-nauczyciel: „*Był znanym wykładowcą w wiejskich klubach*” (MC, s. 141), naukowiec: „*Rozmawiamy o doktorze Jabłońskim*” (LZ, s. 134). Ponadto w podręcznikach pojawia się moment awansu, który w zasadzie spotyka tylko mężczyźni, np. „*Pan Orłowski zastanawia się, czy zostać dyrektorem szpitala w innej miejscowości*” (SRD, s. 102).

Analizując podręczniki pod kątem zawodów wykonywanych przez kobiety ustalono, że najbardziej wiodącym jest zawód nauczycielki:

„*Matka Janka i Krystyny jest nauczycielką*” (MZ, s. 124),
„*Znacie naszą nauczycielkę*” (MC, s. 126),
„*Jola jest nauczycielką*” (JE, s. 77),
„*Nasza nauczycielka często zapomina okularów*” (LZ, s. 111),
„*Nauczycielki usłyszały hałas na korytarzu*” (LZ, s. 74).

Kobiety, o których wspomina podręcznik wykonują także zawód pielęgniarki:

„*Jego matka była pielęgniarką*” (MC, s. 127),
„*W pokoju na poddaszu mieszka pielęgniarka – siostra Fabiana*” (LZ, s. 70).

Inne zawody, wykonywane przez kobiety to sekretarka: „*Sekretarka zarezerwowała studentom hotel*” (LZ, s. 163), modelka: „*Agencja zatrudni sześć nowych modelek*” (LZ, s. 112), tłumaczka: „*W tej firmie pracuje kilka zdolnych tłumaczek*” (LZ, s. 106),

naukowiec: „*Idę do pani docent Królikowskiej*” (LDK, s. 236), pomoc aptekarska: „*Jedna z nowych pracownic apteki została poproszona o zrobienie porządku w magazynie po dzisiejszej dostawie*” (MMP, s. 132), konsul: „*Jego matka jest konsulem*” (LDK, s. 236). Przedstawione życie osób zawodowo czynnych nie jest monotonne i nieciekawe.

Oprócz tego, że kobieta pracuje zawodowo, zajmuje się także gotowaniem, które jest jej podstawowym zajęciem domowym: „*Nie mogła usiąść ani chwili, bez przerwy pracowała w kuchni*” (MZ, s. 98), „*Pani Alina robiła wspaniałe pierogi ruskie*” (LZ, s. 124), „*Ania i Zosia pieką ciasto*” (LDK, s. 94), „*Pani Ewa ugotowała obiad*” (SRD, s. 81), „*Marta waży cukier i mąkę na ciasto*” (LZ, s. 148), „*Teresa gotuje teraz wodę na herbatę*” (LZ, s. 148), prasowaniem: „*Pani Sabina prasuje koszule*” (SRD, s. 80), robieniem zakupów: „*Postanowiłam, że też kupię kilogram cukru*” (MMP, s. 39), „*Pani Kowalska codziennie kupuje mięso*” (LDK, s. 187), myciem naczyń: „*Wszyscy goście wyszli, a Bogusi została cała góra naczyń do mycia*” (LDK, s. 231), praniem: „*Wyprałam dziś pięć swetrów*” (LDK, s. 183), dziećmi: „*Po kąpeli matka wyciera dziecko*” (MZ, s. 112), „*Matka ubiera dziecko*” (MZ, s. 112), „*Matka o świcie obudziła syna*” (MZ, s. 112), „*Matka kładzie dziecko do łóżka*” (MZ, s. 112). Materiał ten ukazuje kobietę jako osobę, która oprócz innych obciążeń i obowiązków ma także opiekę nad dzieckiem/dziećmi. Jest to składnik losu kobiety. Wydawałoby się, że tylko matka niepracująca zawodowo powinna być skoncentrowana na domu i dzieciach, ale jest inaczej. Oprócz zadań zawodowych na kobietę spadają również obowiązki domowe. Inaczej jest z mężczyzną, który wykonując pracę zawodową nie garnie się do prac domowych. Z podręcznika przebija pewien wariant życia kobiety: opieka nad dzieckiem/dziećmi lub/i praca zawodowa. W zasadzie żaden z podręczników nie wychodzi poza ten wariant. Nie została ukazana inna alternatywa dla kobiety-żony-matki.

Dokonując analizy podręczników, ukazując obraz socjokulturowy, dowiadujemy się o cechach, jakie są przypisywane kobietom. Ulubioną czynnością kobiet jest odwiedzanie sklepów, czasem określonej marki oraz wydawanie pieniędzy na odzież:

„*Do sklepu może pani iść w prawo*” (MZ, s. 111),
„*Mama kupiła nową sukienkę*” (MZ, s. 115),

„Dwie młode kobiety z zainteresowaniem patrzą na wystawę sklepową” (SRD, s. 79),
„Elegancka kobieta ubiera się w sklepie CBA” (LZ, s. 81),
„Wydawała miesięcznie 1 milion starych złotych” (ML, s. 135).

Polki mają zamiłowania do odwiedzania różnych sklepów i przymierzania odzieży, zwłaszcza kapeluszy, z których autorzy sobie dworują. Ponadto szanująca się Polka odwiedza sklepy określonej firmy – CBA. Jeżeli Polka zdecydowała się na zrobienie zakupów najczęściej robiła to w Domu Towarowym „Wars” lub w Domu Towarowym „Centrum” (LO, s. 73). Za zakupy płacono kartą kredytową: „Czy mogę zapłacić kartą VISA?” (DSMP, s. 77). Poza tym dowiadujemy się, że rozmowy kobiet koncentrują się wokół gotowania: „Ja do ciebie z prośbą. Możesz mi powiedzieć, jak robisz pierogi?” (LDK, s. 140) oraz wokół spraw związanych z innymi ludźmi: „Zawsze interesowała się cudzymi sprawami” (MC, s. 131).

A czym zajmują się mężczyźni oprócz wykonywania określonego zawodu? Czy mężowie wykonują pewne czynności domowe? Dostrzegalny jest nierówny podział obowiązków, co jest powodem występowania konfliktów: „Żona twierdzi, że za mało pomagam, a ja więcej nie mogę – nie mam czasu” (LZ, s. 172). Raczej mało przykładają się do prac domowych. Widać w tym postawę ofensywną. Wynikałoby z tego krótkiego materiału językowego, że dla mężczyzn obowiązki domowe to nie życiowa oczywistość.

Jednak nie we wszystkich podręcznikach mężczyźni przedstawiani są jako osoby stroniące od prac domowych. W polskiej rodzinie mężczyzna zajmuje się naprawą sprzętu domowego: „Piotr obiecał, że naprawi pralkę” (SRD, s. 79) oraz prasowaniem: „Mąż prasuje koszule lepiej niż żona” (LZ, s. 89). Nie podaje się, by dzieci miały jakiegokolwiek obowiązków domowych. Zresztą częściej informuje się, że dzieci te są już dorosłe, ale nie usamodzielnione ze względu na dalszą naukę na poziomie wyższym.

Jeśli zdarzy się, że mężczyzna mieszka sam wówczas nie przyrządza sobie ciepłych posiłków: „Adam mieszka sam i nigdy nie gotuje” (JE, s. 178). Zresztą mężczyźni rzadko zajmują się gotowaniem. Ponadto ulubioną czynnością mężczyzn jest oglądanie meczu w telewizji, co jest najważniejszą czynnością. Oglądanie meczu jest tak ważne, że inne obowiązki muszą poczekać: „Zbyszku bądź tak dobry i odwieź Hanię do domu! Dobrze, ale po meczu” (LZ, s. 156). Mężczyznom przypisuje się skąpstwo w wydawaniu pieniędzy: „Jan jest strasznie skąpy, więc nie licz, że zaprosi cię do kawiarni” (LO, s. 170), ale czasem nie mają wyboru i wydają pieniądze na swoją żonę: „Moja żona kupiła sobie nowy kapelusz i musiałem go bezwzględnie kupić” (MZ, s. 89). Jednak opisywani są jako kochający i oddani rodzinie: „Ojciec kochał bardzo rodzinę i był oddany rodzinie całym sercem” (MZ, s. 117).

Prawie wszystkie podręczniki podają, że Polacy towarzysko spotykają się w ramach imienin, urodzin oraz rocznic ślubu. Uroczystości te są nakrapiane alkoholem: „Przecież dzisiaj masz urodziny! Chciałem wypić za twoje zdrowie” (MZ, s. 104), ale alkohol ten pojawia się tylko od święta.

Zadawano sobie także pytanie: Co w czasie wolnym, w tzw. weekend robi polska rodzina? Okazuje się, że gdy nastanie weekend, wówczas rodziny odwiedzają znajomych lub znajomi przyjeżdżają do nich z innego miasta „W sobotę przyjadą do nas znajomi z Poznania” (MZ, s. 87), „Państwo Kowalscy przychodzą do nas z wizytą raz na tydzień” (ML, s. 113). Dowiadujemy się, że gościnność to dla polskich rodzin rzecz niezwyklej wagi, ponieważ jeden z bohaterów mówi wprost: „Gość w dom, Bóg w dom” (SN, s. 129). Ponadto w weekend niektóre rodziny chodzą, np.: do opery: „Zawsze w weekend chodzimy z mężem do opery” (JE, s. 165). Poza tym rodzina udaje się do kawiarni: „Dlaczego nie chcesz iść „Pod Parasole”? Tam jest naprawdę dobra kawa” (LZ, s. 149), restauracji, lodziarni, cukierni, piwiarni (SN, s. 125). Natomiast młodzi ludzie udają się do pubu: „Knaipka; to jest lokal, no... pub, dyskoteka” (ML, s. 49). Należy także nadmienić, że polska

rodzina jest religijna i w niedzielę chodzi do kościoła, by np. wyspowiadać się: „Spowiadałem się w każdą niedzielę, bo zgrzeszyłem” (MC, s. 67), „Spowiedź w każdą niedzielę uwalniała mnie od grzechów” (MZ, s. 67).

Dzieci chodzą do szkoły lub studiują w Polsce a także za granicą: Oksford – „*bo tam mają dobry wydział*” (JE, s. 141). Jeden z bohaterów pyta: „*Nie wiem dlaczego musisz jechać aż do Oksfordu, żeby studiować nauki polityczne?*” (JE, s. 141). Jeżeli młodzi studiują są to najczęściej następujące kierunki: dziennikarstwo, nauki polityczne, (JE, 140) filologia polska, ekonomia, literatura hiszpańska, biologia, filozofia, socjologia, język angielski, architektura, informatyka (JE, s. 78), filozofia (SAM, s. 44), prawo (DSMP, s. 27):

„*Nasza starsza córka studiuje ekonomię a młodsza socjologię*” (JE, s. 150),
„*Moja siostra studiuje prawo*” (JE, s. 150),
„*Mój brat studiuje medycynę*” (JE, s. 150),
„*Magda teraz studiuje prawo*” (JE, s. 264).

Studenci studiują poza miejscem zamieszkania i wielu z nich mieszka w akademikach:

„*Studenci, którzy mieszkają w akademiku, mają się zgłosić w sekretariacie*”
(LDK, s. 125),
„*Wszyscy wyjechali z akademika*” (MC, s. 54),
„*Wszyscy wyjechali, a on został sam w akademiku*” (MC, s. 54),
„*Ilu obcokrajowców mieszka w tym akademiku?*” (ML, s. 197),
„*Ela wczoraj wracała do akademika taksówką*” (LZ, s. 123).

Kiedy następuje przerwa w zajęciach wówczas wielu studentów opuszcza akademik i gdzieś wyjeżdża:

„*Tydzień temu, po zakończeniu roku akademickiego wszyscy studenci pojechali w różne miejsca*”
(MZ, s. 118),
„*Wszyscy studenci wyjechali na ferie i nikogo nie było w akademiku*” (MZ, s. 90).

Studenci oprócz studiowania i przebywania w akademiku mają także inne zajęcia, przede wszystkim przygotowują się do egzaminu: „*Czworo studentów oczekuje na rozpoczęcie egzaminu pisemnego*” (ML, s. 167). Zdarza się, że pewnego egzaminu nie udaje się zdać: „*Dwoje studentów nie zdało tego egzaminu*” (ML, s. 165). Czasami studenci muszą udać się do dziekanatu, w celu załatwienia pewnej sprawy: „*Przed dziekanatem czekało kilka osób*” (ML, s. 199). Jednak studenci nie zajmują się jedynie mieszkaniem w akademiku, przygotowaniem się do egzaminu. W chwilach wolnych studenci próbują umilić sobie czas przez pójście na dyskotekę: „*Byliśmy wczoraj z Romkiem na dyskotekę*” (LZ, s. 124) lub graniem na gitarze:

„*Student grał na gitarze*” (LDK, s. 93). Praca studentów jest także nagradzana np. pochwałą: „*Znakomite wypracowanie jednego ze studentów stawia nam wszystkim za wzór*” (MZ, s. 106).

Z analizowanych podręczników można ustalić, marki samochodów, jakimi poruszają się Polacy, a są nimi: polonez, fiat, ford, toyota, mercedes.

„*Mercedes jest droższy od poloneza*” (LZ, s. 50),
„*Oglądaliśmy katalog Forda*” (LDK, s. 186),
„*Po chwili pojawił się fiat*” (MC, s. 148),
„*Toyota to jest dobry samochód*” (JE, s. 70).

Samochód nie jest jednym ze środków lokomocji: „*Miałem trzy miesiące wakacji i dzięki temu zwiedziłem kraj wzdłuż i w szerz moim samochodem*” (MZ, s. 92). Polacy podróżują także koleją: „*PKP koło 2.30 z Krakowa*” (MMP, s. 149), Intercity (JE, s. 182), „*O 10:05 ma pan Intercity*”

do Warszawy Centralnej” (DSMP, s. 91), „Pociąg Intercity do Warszawy Centralnej planowy odjazd godzina 10:05” (DSMP, s. 93), ekspresem: „Proszę dwa bilety na ekspres do Warszawy” (DSMP, s. 97), transportem autobusowym, tzw. PKS-em: „Inaczej jesteś skazany na PKS” (MMP, s. 149). Kiedy uczący się napotkają nazwy: PKS, InterCity, PKP, ekspres – wymagają one wytłumaczenia, bo w przeciwnym razie cudzoziemiec nie zrozumie na czym polega podróż takim środkiem lokomocji. W przypadku PKS wypowiedzi są negatywne, jak tekst zaprezentowany powyżej, w którym informuje się, że jeśli podróżuje się PKS-em, to jest to ostateczność.

Będąc nadal w tematyce podróżowania, z podręczników wynika, że Polacy lubią podróżować i zwiedzać nie tylko nasz kraj: „Wiem, że jeździsz w Bieszczady” (MMP, s. 149), „Poproszę trzy widokówki z Krakowa, papierosy Ultra” i zapalniczkę” (DSMP, s. 71), „O której godzinie Intercity przyjeżdża do Wrocławia?” (SAM, s. 129).

Polacy wybierają się także w dalsze zakątki Europy: na Sycylię, do Grecji, Francji (Paryż, Szampania), Chorwacji:

„Jadę nad morze a Ewelina na Sycylię”. (LZ, s. 60),
„Myślę często o wakacjach w Chorwacji” (LZ, s. 132),
„Napiszę do was po powrocie z Grecji” (LZ, s. 135),
„Zostałam zaproszona na staż do Szampanii” (MMP, s. 26),
„Ewa i Tomek poznali się w Szampanii” (MMP, s. 95),
„W przyszłym roku chyba pojedę do Paryża” (LZ, s. 108).

Zdarzają się także podróże bardziej odległe: do Mongolii, Afryki, Meksyku:

„Poza tym oboje starają się o wyjazd do Mongolii na festiwal rodzin muzykujących” (LZ, s. 115),
„Kiedy Michał wróci z Afryki” (SRD, s. 28),
„Zazdroszczę wam wspaniałej podróży do Afryki” (LZ, s. 103),
„Planujemy wyjazd do Meksyku” (LZ, s. 71).

Podróże te odbywają się w ramach wycieczek zorganizowanych:

„Brakuje nam wciąż dwoje ludzi z grupy wycieczkowiczów, tj. pani Kowalskiej i pana Nowaka”
(ML, s. 106),

oraz urlopów czy wakacji:

„Miałem trzy miesiące wakacji i dzięki temu zwiedziłem kraj wzdłuż i w szerz moim samochodem”
(MZ, s. 92),
„W lipcu jedziemy na wczasy do Grecji” (LO, s. 73).

Podróżowanie jest ukazaniem stosunku do świata. Jest także źródłem radości oraz relaksu. Niezależnie od jakości podróży i odległości, podróżowanie to już nie jest zachowanie egalitarne, luksus, na który mogli sobie pozwolić nieliczni. Podróżowanie ukazane zostało w podręcznikach jako zjawisko występujące w Polsce, które nabrało charakteru masowego.

Dosyć sporo miejsca w podręcznikach poświęcono jedzeniu. Z materiału językowego wynika, że Polacy lubią jeść i to dużo: „Jestem syty dopiero po półtorej porcji bigosu” (ML, s. 143), jak informuje jeden z bohaterów dialogu. Można ustalić, że w tradycyjnej polskiej rodzinie na śniadanie zjada się:

„bułka, chleb, rogalik, masło, biały ser, żółty ser, dżem, kawa, herbata, mleko”
(MC, s. 162),

„Masło było tak twarde, że nie mogłem go rozsmarować na kromce chleba”
(MZ, s. 89),

„miód, kakao, zupa grzybowa, rosół, frytki, twaróg, sałata, jajko na miękko, szynka, zupa mleczna, befsztyk, kielbasa, grzanka (tost), ogórek, mleko” (LO, s. 53).

W pewnej rodzinie był zwyczaj całowania chleba przed jego zjedzeniem: „*Zawsze mój ojciec brał do ręki kawałek chleba i całował go przed jedzeniem*” (MZ, s. 118). Ponadto na śniadanie pije się herbatę:

„*Do śniadania piję zaparzoną herbatę*” (LO, s. 72),
„*Wypiłbym teraz gorącą herbatę*” (LZ, s. 142),
„*Nastawiam wodę na herbatę*” (LO, s. 72).

Czasem ta herbata jest z sokiem: „*Miałem ochotę na herbatę z sokiem*” (MZ, s. 90). Do śniadania przygotowuje się także kawę z mlekiem: „*Zawsze rano piję kawę z mlekiem*” (LZ, s. 69).

Na obiad rodzina polska konsumuje wiele różnych potraw. Jeżeli obiad odbywa się w domu, wówczas zjada się przede wszystkim pierogi:

„*Nie ma już pierogów, zupy jarzynowej ani naleśników*” (LZ, s. 112),
„*Zjadłbym chętnie pierogi*” (LZ, s. 140).

Bigos to kolejna ulubiona potrawa: „*Zjedliśmy tam wspaniały bigos na świecie*” (LZ, s. 53). Wśród zup prym wiedzie: barszcz czerwony – „*Czy masz ochotę na barszcz czerwony?*” (JE, s. 161), który w Polsce jest najlepszy: „*Najlepszy barszcz robią w Polsce*” (MC, s. 143). Oprócz tego na obiad może być podana inna zupa: ogórkowa – „*Zdecyduję się na zupę ogórkową*” (LZ, s. 61), pomidorowa – „*Mam ochotę na zupę pomidorową*” (JE, s. 163), grzybowa czy rosół (LO, s. 53). Oprócz tego polski obiad może składać się z innych potraw: „*ziemniaki, ryż, mięso, kotlet schabowy, zielona sałata, surówka z kapusty, ogórki*” (MC, s. 162). Również Polacy mają zamiłowanie do zjadania kotletów schabowych, o których podręczniki często wspominają: „*Ja zjem kotlet schabowy*” (LZ, s. 61).

Można dostrzec ewidentną różnicę posiłków, jakie polska rodzina zjada w domu a jakie w restauracji. Gdy obiad będzie miał miejsce w restauracji, zamawia się wtedy bardziej wyszukane potrawy:

„*W restauracji: sznycel po wiedeńsku, frytki, sałata zielona, pstrąg w galarecie*”
(MC, s. 161),
zdjęcie menu restauracyjnego na którym jest: gołąbki z ryżem i mięsem, bigos po staropolsku, kaczka po krakowsku, maczanka po krakowsku, zrazy wołowe
(MC, s. 173),
„*Ja poproszę pstrąga z warzywami i z ryżem*” (JE, s. 152),
„*Poproszę kaczkę z owocami*” (JE, s. 162).

Po obiedzie do tradycji należy wypijanie kawy oraz zjedanie ciastek, pączków czy lodów:

„*Najpierw zjemy deser a potem wypijemy kawę*” (MC, s. 142),
„*Najbardziej lubię lody bakaliowe i kremówki*” (LZ, s. 62),
„*Zjem dobre lody*” (LZ, s. 142),
„*Ja uwielbiam pączki*” (LZ, s. 62),
„*Zjadłbym teraz ciastko czekoladowe*” (LZ, s. 144).

Analizując materiał językowy można także stwierdzić ulubione napoje, które są serwowane podczas posiłków lub spotkań towarzyskich. Najbardziej popularnym napojem w Polsce jest piwo, które podawane jest w butelce lub w kuflu:

„*Dla mnie proszę butelkę piwa*” (MC, s. 162),
„*Proszę butelkę piwa*” (MC, s. 170),
„*Proszę więc kufel piwa*” (LZ, s. 110),
„*Dziękuję, ale wolę piwo*” (MC, s. 160),
„*Musiałem się napić trochę piwa*” (MZ, s. 89),
„*Adam lubi piwo*” (JE, s. 164),

„Czy jest piwo?” (JE, s. 109),
„To jest małe piwo” (JE, s. 109),
„Lubię piwo” (JE, s. 71),
„To piwo jest niedobre” (JE, s. 52),
„Moje piwo jest dobre a twoje?” (JE, s. 53),
„Cóż robić – pogoda okropna, nic, tylko w knajpie siedzieć i piwo pić” (LO, s. 170).

Jeśli piwo podawane jest w kuflu, nieodłącznym atrybutem takiego piwa jest piana:

„Piana wylewała się z kufla piwa” (MZ, s. 89).

Okazuje się, że Polacy lubią pić piwo określonej marki, czyli Okocim, Tyskie, EB oraz ciemne:

„Ile kosztuje piwo Tyskie?” (SAM, s. 104),
„Piję tylko ciemne piwo” (LZ, s. 57),
„Jakie to jest piwo? – Okocim” (JE, s. 72),
„Czy pan lubi piwo Okocim?” (JE, s. 76),
„Ciekawe, czy Juana lubi EB?” (JE, s. 96).

Wypicie nawet małej porcji piwa wpływa pozytywnie na nastrój: „Wypiliśmy tylko po jednym małym piwie, ale humory mieliśmy szampańskie” (LZ, s. 124). Do rzadziej pitych napojów należy wódka:

„Lubisz polską wódkę?” (LZ, s. 62),
„Proszę butelkę wódki” (MC, s. 170),
„Mam ochotę wypić coś mocniejszego, na przykład wódki” (MZ, s. 104).

Do napojów alkoholowych, które Polacy są najmniej rozsmakowani to wino oraz żubrówka:

„Panie Władku niech pan doleje wina” (LZ, s. 164),
Żubrówka (SAM, s. 114).

oraz tzw. napoje niealkoholowe, czyli wodę mineralną (Nałęczowiankę), coca-cole, pepsi-cole:

„Piliśmy pepsi-cole” (LZ, s. 62),
„A nie ma coca-coli?” (LZ, s. 156),
„Poproszę wodę mineralną
Jaką?
Nałęczowiankę niegazowaną” (JE, s. 94),
Piwo EB (JE, s. 94).

W podręcznikach podkreśla się fakt, że Polacy dużo piją alkoholu, co jest naszą słowiańską naturą. Jednak nie Polacy wypijają najwięcej alkoholu w Unii Europejskiej tylko inne narody:

„Jarek wczoraj wypił najwięcej ze wszystkich i dziś kiepsko się czuje” (LZ, s. 91),
„Węgrzy, a nie Polacy, piją najwięcej alkoholu w Unii Europejskiej” (SP, s. 124).

Kolejnym posiłkiem w polskiej tradycji to kolacja, na którą składają się takie składniki jak:

„Kolacja: szynka, kiełbasa, pomidory, ogórki, chleb, masło, ser, bigos, fasolka”
(MC, s. 162),
„Boczek, parówki, seler, pietruszka, śmietana, serek topiony, margaryna, smalec, sardynki, szprotki,
pieczarki, prawdziwki, cytryna, jabłka, karp, pstrąg” (SN, s. 118).

Polska rodzina zjada dużo, co widać po różnorodności tych posiłków, ale nie oznacza to, że Polacy odżywiają się źle. Na posiłki składają się również owoce:

„Najpopularniejsze w Polsce owoce to: jabłka, gruszki i śliwki” (SN, s. 118).

Posiłki a zwłaszcza obiady Polacy spożywają w domu. Zdarza się sporadycznie, że rodzina razem tych posiłków nie jada. Wówczas na posiłki te, zwłaszcza na obiad, dzieci chodzą do stołówki a rodzice do restauracji.

Dosyć często była opisywana czynność robienia zakupów; Z analizy materiału językowego okazuje się, że polska rodzina najczęściej kupuje: proszek vizir, pasta colgate, mydło Luksja, nożyki do golenia silver, dezodorant FA, czekolada Wedel, (SAM, s. 111), kawa: Tchibo, Lavazza, Jacobs (JE, s. 94), „*Czy jest kawa Jacobs?*” (JE, s. 107), keczup (LO, s. 55) piwo: „*Idź i przynieś ze sklepu piwo*” (MC, s. 143), szynka: „*Poproszę pół kilo szynki*” (LZ, s. 106). Polacy nie stronią od nałogu tytoniowego:

„*Przepraszam, ile kosztują papierosy 'Sobieskie'*” (SAM, s. 38),
„*W ostatnich latach coraz więcej Polaków trudem, ale wyzwala się z uzależnienia od nikotyny*” (SP, s. 116),
„*Poproszę trzy widokówki z Krakowa, papierosy 'Ultra' i zapalniczkę*” (DSMP, s. 71).

Jako można się zorientować z materiału językowego dowiadujemy się o preferencjach palaczy. Najczęściej kupuje się papierosy Ultra oraz Sobieskie. Polacy kupują także wino: „*Po drodze kupimy jakieś wino i będziemy mogli pojawić się u Baški*” (LO, s. 46), ale nie są znawcami win, ponieważ w powyższym tekście bohater mówi i kupnie „*jakiegoś*” wina, by nie przychodzić z pustymi rękami. Również zakupy obfitują z żywność o długiej tradycji:

„*Popularny i cieszący się długą tradycją w Warszawie chleb zakopiański*” (SP, s. 93),
„*Czy poza oscypkiem w rejestrze oznaczeń geograficznych mogą pojawić się inne produkty?*” (SP, s. 93).

Dowiadujemy się także o sytuacji w Polsce. Nie jest to obraz pozytywny, optymistyczny. Materialnie Polakom nie żyje się dostatnio: „*Co trzeci Polak żyje w biedzie*” (ML, s. 147). Poza tym „*Oplaty pocztowe w Polsce są teraz wysokie*” (MZ, s. 102). Jest także coś pozytywnego w wizerunku Polaków: „*Niemal każdy Polak zapytany o swój stosunek do zwierząt twierdzi, że bardzo je lubi. Chętnie trzymamy w domu koty, psy, papugi i innych ulubieńców*” (MMP, s. 158). Celem badawczym, jaki wyznaczył sobie autor niniejszej pracy było ustalenie socjokulturowego obrazu Polski i Polaków. Analiza podręczników do nauki języka polskiego dla obcokrajowców, przeprowadzona pod kątem obrazu socjokulturowego prowadzi do wniosku, że nie istnieje jeden obraz Polski i Polaków w podręcznikach. We wszystkich 28 przeanalizowanych podręcznikach Polacy są scharakteryzowani przez te same cechy, ale można opracować pewne uogólnienia. Typowy Polak nazywa się Jan Kowalski. Drugie najczęściej występujące nazwisko to Nowak. Ponadto typowa polska rodzina to małżeństwo z dwojgiem dzieci. Kobieta oraz mężczyzna pracują zawodowo, jednak kobieta mocniej angażuje się w prace domowe, a mężczyźni wolą być przez swoje żony obsługiwani. Ich obowiązki ograniczają się w zasadzie do naprawy sprzętu domowego. Kobiety są bardziej obciążone obowiązkami domowymi, co czasem prowadzi do konfliktów małżeńskich. Mogłoby się здаwać, że kobieta sprawuje władzę suwerenną nad domem, dlatego tak mocno angażuje się w prace domowe, wychowywanie dzieci. Lecz ta suwerenna władza przekształca się w obciążenie, bo współczesna kobieta nie pozwoli sobie na to, by siedzieć w domu i zajmować się gotowaniem i sprzątaniami a także wychowywaniem dzieci. Polki chcą pracować nie tylko z konieczności ekonomicznej. Rola pani domu nie jest dziś dla wielu Polek żadną perspektywą samospełnienia. Kobiety chcą się realizować zawodowo, co staje się dla nich źródłem satysfakcji życiowej. Jednak obciążenia domowe nadal zostały. Można stwierdzić, że w podręcznikach do nauki języka polskiego jako obcego niepracująca kobieta jest fenomenem nieistniejącym. Kobiety w nowej rzeczywistości politycznej nie tylko nie muszą, ale chcą pracować, bo posiadanie niezależnych dochodów daje kobiecie autonomię, niezależność. Mąż

i żona w analizowanych podręcznikach oboje pracują zawodowo, lecz gdy w domu jest brudno a w kuchni są niepozmywane naczynia, odpowiedzialność w tej kwestii spada na kobietę. W miarę postępu cywilizacyjnego prowadzenie gospodarstwa domowego istotnie staje się coraz mniej absorbujące, ale nadal jest problemem. Praca w domu to niestety drugi etat, na który nikt się nie chce zgodzić. Drugi etat spada w większości rodzin na kobietę. Jednak niepracująca żona, zajmująca się domem oraz dziećmi to wciąż nieosiągalny luksus dla wielu mężów⁴. Ponadto z podręczników przebija obraz małżeństw, mających potomstwo, co dowodzi, że polska rodzina jest prorodzinna a posiadanie potomstwa za wartość.

Należy także wspomnieć o tym, że w podręcznikach zawarty jest obraz rodziny, czyli małżeństwa wraz z potomstwem. Nigdzie w analizowanym materiale językowym nie sugeruje się, że związki, łączące parę kobietę i mężczyznę, są wolne, niezalegalizowane. Wręcz przeciwnie często informuje się, że dana para to małżeństwo:

„Przygotowano salon dla pana Nowaka i jego żony” (ML, s. 172),
„Żona twierdzi, że za mało pomagam, a ja więcej nie mogę – nie mam czasu”
(LZ, s. 172).

To także może ukazywać, że polskie małżeństwa są trwałe, którym nie grozi rozpad.

Ulubionym zajęciem kobiet jest wydawanie pieniędzy w sklepach, w których kupują markowe rzeczy w pewnych określonych sklepach. Oprócz zakupów kobiety rozmawiają a głównym tematem rozmów jest gotowanie oraz życie innych osób. Mężczyźni lubią oglądać mecze piłki nożnej.

W czasie weekendów spędzają czas na odwiedzaniu znajomych, rodzin, uczęszczaniu do opery, czy pójściu do kawiarni. Nie zapomina się o odwiedzeniu kościoła, także polska rodzina jest przywiązana to tradycji religijnej. Ponadto typowy Polak uwielbia podróżować po Polsce, Europie i świecie. Podróże te przestały już w naszych czasach być oznaką luksusu. Jest to coś, o czym warto powiedzieć, ale zarazem czymś, co leży w granicach możliwości każdego Polaka. Podróżowanie jest to nie tylko zmiana stylu spędzania urlopu, wakacji. To jest autentyczna zmiana stosunku Polaków do świata. Podróżowanie, nawet w niedalekie regiony jest źródłem radości i odprężenia. W poprzednim systemie podróżowanie było egalitarne, dostępne tylko dla wybranych. Po 1989 roku podróżowanie nabrało charakteru masowego i nikt nie dziwi się temu. Jest to normalny objaw demokratyzującej się Polski, która parę lat temu stała się pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej.

Dzieci w takim małżeństwie to osoby dorosłe studiujące najczęściej poza miejscem zamieszkania. Życie studencie skoncentrowane jest wokół akademika, zajęć, egzaminów, wizyt w dziekanacie. Gdy są ferie lub wakacje akademiki są puste. Czas wolny studenci spędzają w pubach lub na dyskotecce.

Ulubionym zajęciem Polaków jest jedzenie, które w polskiej tradycji jest bardzo obfite. Polskie tradycyjne potrawy to: bigos, kotlet schabowy, zupa pomidorowa, ogórkowa, grzybowa, barszcz czerwony oraz rosół. Typowe zawody wykonywane przez bohaterów podręczników sytuuje ich w klasie inteligencji, osób z wyższym wykształceniem.

Summary

Research is about handbooks to learn polish language for foreigners. Author research 28 handbooks, print in years 1999–2009. Very important, nobody before research this handbook in social cultural picture. Picture is about Poland and polish people: family, duties home, children,

⁴ SZPAKOWSKA M., Chcieć i mieć. Samowiedza obyczajowa w Polsce czasu przemian, Warszawa 2003, s. 203–214.

studies, occupations women and men. We have to say, picture is not quite well. Typical polish man name is Jan Kowalski or Jan Nowak. Typical polish woman name is unknown. We know only typical surname: Kowalska or Nowak. Structural handbooks is around some family: Orłowscy, Nowakowie, Kowalscy. Finally in hand books is not information about specifically family. Occupations for men is: scientist, doctor, lifeguard, architect, engineer, policeman, teacher. Occupations for women is: teacher, nurse, secretary, translator and ordinary workers in pharmacy. Women works in home and professional. Every one handbooks information life polish is social able. Polish meeting in holy day or birthday and anniversary marry.

Bibliografia

1. BURZYŃSKA, A. *Jakże rad bym się nauczył polskiej mowy... O glottodydaktycznych aspektach relacji język a kultura w nauczaniu języka polskiego jako obcego*, Wrocław 2002.
2. KISIEL P. *Etykieta językowa a wzory kultury*, [w:] J. Anusiewicz, M. Marcjanik (red.), *Język a kultura*, t. 6: Polska etykieta językowa, Wrocław 1992.
3. PASIEKA M. *Podręczniki do nauczania JPJO wykorzystywane w Polsce w latach 1998–2000*, *Przegląd Polonijny* 2001, nr 3.
4. SZPAKOWSKA M. *Chcieć i mieć. Samowiedza obyczajowa w Polsce czasu przemian*, Warszawa 2003.

Анализ фонетических ошибок студентов, допускаемых в процессе синхронного перевода со словацкого языка на русский

The analysis of phonetic mistakes in the process of simultaneous interpretation from Slovak into Russian

Наталья Докучиц

Abstract: *A Study on phonetic mistakes in the process of simultaneous interpretation from Slovak into Russian made by students [a part of a thesis] – Comenius University in Bratislava, Faculty of Philosophy, Department of Russian Language and Literature. – Mentor: PhDr. Silvia Medlenová. – Bratislava: FIF UK, 2009, 10 pages.*

The article covers the study of student performances on the phonetic level in the process of simultaneous interpretation from Slovak into Russian and its further analysis and classification. The study also explains basic differences in the phonetic systems of Russian and Slovak and also shows the impact of the above mentioned differences on interpretation. The study was necessary in order to present the most problematic points students should pay special attention to. This work is devoted mainly to students of language studies who plan to build their careers in the area of professional simultaneous interpretation.

Key words: *simultaneous interpretation, mistake, phonetics, oral speech, language competence, communicative goal of interpretation, interpreter skills.*

Contact: *Comenius University in Bratislava, Faculty of Arts, e-mail: natalya.dakuchyts@gmail.com*

Анализ ошибок на фонетическом уровне

Прежде, чем начать анализ ошибок на данном уровне, необходимо сказать, что фонетика изучает материальную звуковую сторону языка, в которую входят не только звуки речи, но и ударение, а также интонация (Карневская et al., 1999, с. 5). Фонетический уровень – это единственный уровень, который не рассматривается с точки зрения перевода, но играет в нём достаточно важную роль. Такие ошибки невозможно выявить путём сравнения текста оригинала с текстом перевода, так как звуковое оформление перевода не может быть эквивалентным звуковому оформлению текста оригинала (Опалкова, 2002, с. 109), и зависит от индивидуальных знаний и способностей переводчика. Тем не менее, указать на наличие таких ошибок необходимо, так как это поможет не только приблизиться к правильному произношению, но и улучшить выступления студентов даже на родном языке.

Материалом для анализа послужили записанные на магнитную плёнку выступления словацких студентов 4 и 5 курсов специальности «переводчик». Переводимые тексты, как правило, подготовлены дома, но в кабинке у студентов их не было. Студенты полностью надеялись на свои силы и память. В работе рассматриваются 14 выступлений семи учащихся. Анализ проводится путём сравнения текстов устного перевода с текстом оригинала. В работе представлены самые распространённые ошибки студентов.

При анализе ошибок мы исходили из принципа «от комплексного к более простому», т.е. по схеме *высказывание* → *слово* → *звук*. Причиной, по которой мы выбрали данную схему, является степень влияния фонетических ошибок на передачу информации, общее восприятие текста переводом слушателем, а также частота появления этих ошибок в выступлении студентов.

1. Ошибки на уровне интонации

В русском языке существует несколько интонационных конструкций (ИК); Козлова их насчитывает пять (Kozlova et al., 2004, с. 15), а Фецанинова (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 101) и Виссон (2007, с. 191), например, семь. В нашей работе мы коснёмся лишь ИК-1 и ИК-2, так как остальные типы либо вообще не встретились в наших записях, либо появлялись исключительно редко. Необходимо заметить, что ошибки в интонации были допущены всеми без исключения студентами.

ИК-1 употребляется для выражения завершённости в повествовательных предложениях:

Это господин Петров. Он аудитор (Kozlova et al., 2004, с. 15).

В нашем случае студенты очень часто не заканчивали предложение интонационно, таким образом, создавалось впечатление, что высказывание продолжается, однако, никакого продолжения не наступало, и студенты начинали новую фразу.

1. *Свойства, унаследованные от матери, например, литературный и музыкальный талант, чувства честности, справедливости, веры..., были*

— — — — — \1 — — — — — \ — — /3

основной частью жизни, частью его молодости.

2. *О том, что можно заниматься политикой и остаться человеком,*

— — — — — — — — — — — — — — — /3 — —

свидетельствует работа и жизнь Роберта Шумана.

— — — — — — — — — — — — — — — /3 — —

3. *Повысятся расходы Канады на вооружение.*

Данные примеры заканчиваются восходящим тоном, что присуще ИК-3 при выражении вопроса, незавершённости, просьбы (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 102). Синхронный переводчик никогда не должен забывать, что его слушают, и что отсутствие законченности предложений может привести слушателя в замешательство. Именно поэтому синхронист должен делить речь на словосочетания и конструкции, которые удобны для восприятия (Виссон, 2007, с. 198).

ИК-2 употребляется в вопросительных предложениях с вопросительным словом, например:

\2 — — \2 — — —

Кто это? Сколько вам лет? (Kozlova et al., 2004, с. 15)

Студенты в таких предложениях часто забывали выразить вопрос интонацией. В большинстве случаев это происходило также от волнения или из-за боязни не услышать следующее предложение оратора.

4. *Сколько млн. долларов будет канадское правительство охотно*

— — — — — — — — — — — — — — — \1 — —

предоставить на перестройку собственной армии?

— —

5. Сколько миллионов долларов будет правительство Канады готово

— — — — — \I — — — — —
потратить на переобразование собственной армии?

— — \1 —

6. Где взять деньги?

Несомненно, прежде всего, переводчик должен выполнить свою коммуникативную задачу (Мирам, 2004, с. 98), однако, известны случаи, когда неправильная интонация может полностью исказить смысл высказывания, как в примере, который приводит Фецанинова (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 100): *Казнить! Нельзя помиловать! – Казнить нельзя! Помиловать!*

Не стоит также переносить интонацию одного языка на другой, так как это может привести к искаженному восприятию высказывания. Бывают даже случаи, когда такой «дословный» перенос интонации приводит к тому, что слушатель думает, будто переводчик передразнивает выступающего (Виссон, 2007, с. 191).

Из вышесказанного следует, что синхронист должен не только заменять лексические единицы исходного языка лексическими единицами целевого, но и заменять интонацию исходного выступления интонацией, присущей принимающей среде. Стрессовое состояние не оправдывает студента, так как сопровождает и профессионального синхрониста, поэтому необходимо, чтобы голос переводчика звучал спокойно и уверенно, даже если он нервничает (Виссон, 2007, с. 198).

2. Неверная постановка ударения

Неправильная постановка ударения обуславливается в основном тем, что в словацком языке словесное ударение падает на первый слог (Böhmerová, 2001, с. 8). В русском же языке ударение является свободным, т.е. может находиться на любом слоге слова (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 45):

Шуман, война, (содейстовать военным) делам.

Слов с неправильно поставленным ударением в записях встречается много. Учащиеся на подсознательном уровне произносят слова так, как им кажется, они могли бы произноситься в русском языке. Единственное, что может сделать студент во избежание неправильной постановки ударения, это постоянно проверять себя в словаре (конечно, не в процессе перевода) и заучивать их наизусть. В следующих примерах сначала приводится ошибка студента, а после правильный вариант слова:

7. *справедливость [справедливость], в (политической) деятельности [деятельности];*

оплатить (сумму) [оплатить], некоторые [некоторые], выгодные [выгодные];

дорогостоящий [дорогостоящий], Украина [Украина], (является) шагом [шагом], опубликован [опубликован]; новые страны [страны], значимый [значимый], потеряли [потеряли], главы стран [главы].

В ряде случаев студенты не видят разницы между долготой звука в словацком и ударным звуком в русском языке, они также не чувствуют, что ударения в обоих языках неодинаковы по своему качеству (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 52). Неправильная постановка ударения в некоторых случаях может привести к искажению смысла сказанного. Такие пары слов, как например, *плачу-плачу, мука-мука*, различаются лишь местом ударения в слове (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 94). Данное явление не стоит недооценивать.

3. Несоблюдение правил редукции

Ещё одну ошибку, связанную с ударением, допускают студенты в процессе перевода довольно-таки часто – это неправильное произношение гласных в безударной позиции. По формуле А. А. Потебни бывают *гласные первой степени безударности* и *гласные второй степени безударности* (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 65). В основу такого деления была положена отдалённость безударного слога от ударного. Формула Потебни выглядит следующим образом: 12311, где цифрами обозначена звучность слога (Репкин, 2004). Иными словами, цифрой три обозначен ударный слог, который произносится с полной силой. Под цифрой 2 находится гласный первой степени безударности, т.е. гласный, редукция которого проявляется в видоизменении его произношения и долготы. Гласные в слогах под цифрой 1 – это гласные второй степени безударности; они подвергаются редукции больше всего. Фецанинова (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 65) характеризует последние как сверхкраткие звуки, которые произносятся лишь как призвуки при согласных либо вообще не произносятся.

Несмотря на то, что многие студенты осознают явление редукции, они часто редуцируют гласные неправильно. Например, применительно к слову *хорошо*, формула Потебни должна была бы выглядеть как 123, но у студентов она часто представляет собой комбинацию 223, т.е. *гласный первой степени безударности* и *гласный второй степени безударности* имеют одинаковое звуковое оформление. В следующих примерах сначала приводится ошибка студента, а после правильная транскрипция слова.

Дужекова [дужэкова] 3233 – [дужэькэвь] 3111; *из бюджета* [б'уджэта] 333 – [б'уджэть] 231; *клиентов* [кл'ий'энтлф] 232 – [кл'ий'энтэф] 231; *получили* [пл'луч'ил'и] 2233 – [пльлуч'ил'ь] 1231; *уровень* [уров'эн'] 333 – [урэв'эьн'] 311, *продукта* [продуктл] 332 – [прлдуктэ] 231.

4. Ошибки в произношении отдельных звуков

Следующим недостатком на фонетическом уровне является неточное произношение словацкими студентами некоторых русских звуков. Наиболее часто встречаются случаи твёрдого произношения звуков [ч'] и [ш:'], которые в русском языке всегда мягкие (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 26). Словацкие звуки

и š также являются мягкими (Caltíková, Tarábek, 2003, с. 27), но их мягкость имеет более «твёрдый» характер, чем русские [ч'] и [ш:'].

В слу[ч]ае, окон[ч]ательная (сумма), тыся[ч]а, достато[ч]но; страны-[ч]лены, [ч]ерез, (правительство) Ме[ч]ара; не вклю[ч]ены, более [ч]ем, на пле[ч]ах; е[ш:]ё, недостато[ч]но, су[ш:]ествуют.

С другой стороны, студенты часто мягко произносят звуки [ж], [ш], [ц], которые являются в русском языке всегда твёрдыми согласными (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 26).

К со[ж']алению, рас[ш']ирение, Пиль[ш']и; боль[ш']инство, потен[ц']иал, организа[ц']ии; в кон[ц']е, в [ц']елом, о[ж']идается, вло[ж']ения, пригла[ш']ены, вы[ш']е; информа[ц']ии.

Кроме того, в некоторых словах произношение многих звуков искажалось под влиянием словацкой артикуляции, несмотря на то, что это же слово студент мог произнести правильно в другом тексте или предложении.

Кварти[р']ы; кри[т']ерии, бы[л]и, пункт програ[м']ы; отде[л]ение, это значи[т']е, стремим[с]я, цент[р']ы.

Усвоение правильного произношения перечисленных выше звуков во многом зависит от правильной реализации твёрдости или мягкости согласного, как стоящего перед гласным, так и следующего после него (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 62).

Следующие примеры указывают на проблему употребления дифтонгов, которые присущи словацкому языку (Böhmerová, 2001, с. 9), но в русском языке отсутствуют, хотя некоторые звуки могут иметь дифтонгоидный характер (Fecaninová, Kuželová, 1993, с. 56).

Нет вр[ue]мени, мен[uy]; пр[ua]мые расходы, военным д[ue]лом; и[ue]н, во врем[ua], ум[ue]ренную, довер[ua]ют; Меч[ua]ра.

Эти ошибки допускаются студентами в тех местах, где дифтонги чаще всего встречаются в словацком языке. Например в словацком слове *priamy* после согласного «r» стоит дифтонг «ia», при произношении русского слова *прямой* словацкие студенты применили аналогичное произношение русского слова, т.е. *пр[ua]мой*.

1.5 Некоторые ошибки, обусловленные незнанием ораторской техники

Последним вопросом, который мы хотели бы выделить в данной работе, является наличие таких помех как кашель, «мычание» и даже смех. Мы отвели этой проблеме отдельное место, так как ошибки подобного характера не могут повлиять на смысл высказывания, но в процессе перевода также играют важную роль с точки зрения восприятия информации. Студенты иногда заполняли тишину покашливанием, в результате чего прослушивание было не самым приятным. Были случаи, когда студент смеялся над ошибкой, которую совершил. Такое «поведение» для синхрониста считается недопустимым в профессиональной деятельности. Кашель и смех могут изменить формальную и содержательную стороны речи, потому что звучание выступления интенсивно влияет на восприятие, а также на понимание текста (Laczková, 2001, с. 163). Более того, смех, покашливание и вздохи в микрофон могут поставить под сомнение компетентность синхрониста, а значит, и доверие к нему.

Повышается ээмм количество денег в хождении. [Кашель]

Словакия была надёжным ээмм партнёром.

Этот период был ээээ самым мммм интенсивным периодом его жизни.

Болгария, Эстония, Латвия, Lithuania [смех], Словакия, были приглашены.

Эти ошибки указывают на незнание переводящего ораторской техники. Лацкова, (Laczková, 2001, с. 164–165) в своей монографии *Auditívne znaky v komunikácii tlmočníka*, говорит, что профессии, которые используют в коммуникации язык, должны не только чётко следить за произношением, но и овладеть техникой дыхания. Она также утверждает, что тщательная артикуляция необходима для полного понимания выступления, а без знания техники дыхания просто невозможно говорить правильно. Из этого следует, что синхронист, как и любой другой устный переводчик, должен владеть ораторскими способностями не хуже самого выступающего, так как оба они выполняют подобную задачу: доносят информацию до ушей слушателей.

В заключение, необходимо отметить, что на фонетическом уровне у учащихся много подобных ошибок и недочётов, что является естественным в данной области, так как каждый из студентов с детства усваивал родную фонетическую систему языка со всеми её принципами. С лингвистической системой русского языка учащиеся познакомились позже, лишь в школьном возрасте, поэтому и не владеют произношением идеально, т.е. на уровне

родного языка. Учитывая фонетико-фонологический уровень, добрым советом на пути к профессиональной деятельности синхронного переводчика мы считаем – не забывать о том, что устный перевод необратим, поэтому каждый студент должен научиться не возвращаться к уже сказанному предложению с целью исправить произношение того или иного слова, или изменить интонацию высказывания. Для этого учащиеся должны уметь исправлять такие ошибки в процессе обучения с последующим запоминанием верного решения того или иного вопроса. В процессе синхронного перевода студенты также должны научиться произносить каждое слово с уверенностью, даже если они сомневаются, правильно ли оно подобрано, и не должны глотать окончания. Всему этому лучше научиться «дома», чем после быть неуверенным на практике.

Summary

In her book „The profession of interpreting [Professija perevodchik]” Gennadij Miram states that a professional simultaneous interpreter is a rare phenomenon and would not be found in every country (Мирам, 2004, с.88). This is the reason why it would be ridiculous to think that simultaneous interpreter (and what is more, students) would interpret without any mistake.

The quality of interpretation depends on many factors such as knowledge, skills, mood of the interpreter and also the conditions they work under. It is necessary for students to study interpreting mistakes in order to improve their knowledge and correct their own speech. Garbovskij (2004, с. 515) includes mistake analysis in the special branch of interpretation critique and sees the main reason for them as insufficient interpreter education. Insufficient education could mean poor knowledge of the language or interpreting subject. In this work we studied linguistic mistakes of students, to be more precise, we analysed the acoustic organization of students' interpretations. There are several ways to analyse interpreting mistakes in interpretation theory. In this work we worked only with the oral speech of students recorded on tape while they were interpreting in class. The author of this article is a Russian native speaker, who came to the conclusion that the main problem of Slovak students is that they don't pay enough attention to linguistic self-education. There are many mistakes in intonation, in pronunciation and also in reduction of vowels. Difficulties also appeared in word stress, in transformation of diphthongs into Russian and some other issues. Students make many mistakes of the same type on a phonetic level for the reason that they grew up in a non-Russian culture and were introduced to the Russian language only at school when they already had their articulation set for their native Slovak language.

A good piece of advice for students of interpretation studies would be to remember that their speech in interpretation cannot be recalled. It is better to gain skills and knowledge at school than to lack confidence in a booth.

Библиография

1. ВИССОН, Л. *Синхронный перевод с русского на английский: Приёмы. Навыки. Пособия*. 7-е изд. Москва: Р. Валент, 2007. 320 с. ISBN 978-5-93439-229-2.
2. ГАРБОВСКИЙ, Н. *Теория перевода: Учебник*. Москва: Издательство Московского университета, 2004. ISBN 5-211-04802-4.
3. BÖHNEROVÁ, A. *Slovak for you: Slovak for speakers of English: textbook for beginners [Slovenčina pre vás: Slovenčina pre anglicky hovoriacich: učebnica pre začiatovníkov]*. Vyd. VI. Bratislava: Perfekt, 2001. ISBN 80-8046-106-6.
4. CALTIKOVÁ, M., TARÁBEK, J. *Prehľad gramatiky a pravopisu slovenského jazyka*. 2. dopl. a preprac. vyd. dotlač. Bratislava: Didaktis, 2003. ISBN 80-85456-90-7.

5. КАРНЕВСКАЯ, Е., РАКОВСКАЯ, Л. МИСУНО, Е., КУЗЬМИЦКАЯ, З. *Практическая фонетика английского языка*. 3-е изд., перераб. Минск: Ураджай, 1999. ISBN 985-04-0165-6.
6. KOZLOVA, T. et al. *Dogovorilis: Obchodujeme, podnikáme a komunikujeme v ruštině*. Plzeň: Nakladatelství Fraus, 2004. ISBN 80-7238-155-5.
7. LACZKOVÁ, M. Auditívne znaky v komunikácii tlmočníka. In: *Preklad a tlmočenie 3*. Zborník príspevkov z medzinárodnej konferencie v dňoch 20. a 21. juna 2001 v Banskej Bystrici. Banská Bystrica: Univerzita Mateja Bela, Filozofická Fakulta, 2001. ISBN 80-8055-588-5.
8. МИРАМ, Г.: *Профессия: переводчик*. 3-е изд. Киев: Эльга: Ника-Центр, 2004. ISBN 966-521-286-9.
9. OPALKOVÁ, J. Tlmočenie v rámci profesionálnej prípravy. In: *Preklad a tlmočenie 4*. Zborník príspevkov z medzinárodnej konferencie v dňoch 5. a 6. juna 2002 v Banskej Bystrici. Vyd. 1. Banská Bystrica: Univerzita Mateja Bela, Filozofická Fakulta, 2002. ISBN 80-8055-682-2.
10. РЕПКИН, В. *Начало начал. Анализ звуковой формы слова*. In: Начальная школа, 2004, № 16. Доступно в интернете: <http://nsc.1september.ru/2004/16/4.htm>.
11. FECANINOVÁ, U., KUŽELOVÁ, O. Fonetika ruského jazyka (Materiály a texty na štúdium ruského jazyka). Vysokoškolské skriptá. Vyd. 2. Bratislava: Univerzita Komenského v Bratislave, 1993. ISBN 80-223-0496-4.

Об образовании новых юридических терминов

Дарья Валентинова

About the sources of new legal terms

Abstract: *The article is about language sources of new legal terms. Because terminology is a subsystem of the language, the sources for the terms are the same as for the new words in general, but there are some specific traits and some ways of word-formation which are more frequent and more productive in legal terminology.*

Key words: *legal term, law-term, legal terminology, vocabulary, neologism, term, terminology, derivation, calquing, adoption, morphology, syntax.*

Contact: *Palacký University In Olomouc, Department Of Slavonic Studies,
e-mail: daria.velentinova@rambler.ru*

Словарный состав – наиболее проницаемая, изменчивая и подвижная сторона языка, которая непосредственно реагирует на то, что происходит в мире реалий, в ней отражаются наши представления о различных явлениях внеязыковой деятельности. Словарный состав языка способен постоянно расширяться за счёт новых слов и новых значений, которые образуются различными путями.

Образование новых слов и значений является свидетельством «жизни» языка, его способности отражать процесс познания и освоения окружающей действительности сознанием его носителей.

По подсчётам специалистов, в словарях, фиксирующих неологизмы таких языков как русский, английский, французский, чешский и т.д., термины составляют от 50 до 80 % новых слов и значений. Это значит, что в последние годы лексика этих языков пополняется в значительной степени за счёт терминов (Лейчик, В. М. 1983, 118–127).

Как считает В. П. Даниленко, современные науки, производство, техника, международные контакты, – всё это приносит в язык огромное количество новых терминологических наименований во всех сферах научной жизни (Даниленко В. П., 1971, 7).

Юридическая терминология является, по мнению многих исследователей, одной из важнейших для носителей ненаучного, обыденного сознания. Ведь законы издаются не только для учёных-юристов, но и (в первую очередь) для граждан государства (носителей обыденного сознания), и именно ими, прежде всего, должны быть интерпретированы верно.

«Необходимо учитывать, что современная Россия характеризуется стремительным развитием процесса правотворчества. Ускоренные темпы данного процесса не всегда положительным образом влияют на качество нормативных правовых актов, в том числе и в плане использования терминологии» (Фомина Л. Ю. 2007, 117).

При этом от правильного употребления терминов в законе во многом зависит эффективность действия правовых норм, поскольку именно термины призваны способствовать наиболее точному, краткому и информативному изложению содержания нормативных правовых актов.

Тенденция к неологизации в языке права обусловлена «объективными изменениями в современной жизни и является естественным процессом, отражающим общие направления развития русского языка и языка науки» (Фомина Л. Ю. 2007, 117).

Терминология является частью лексического состава языка, поэтому для образования терминов язык пользуется теми же средствами, что и для образования новых слов вообще.

Основными способами образования терминов в любом языке традиционно считаются:

1. Морфологический способ

а) Деривация (образование новых слов с помощью аффиксов): *уголовный* → *уголовник*, *убыть* → *убыток*, *парламент* → *парламентарий*, *визовый* → *безвизовый* и т.д.;

б) Сложение основ: *законопроект*, *наркобизнес*, *арендодатель*, *земледелец* и т.д.

в) Аббревиация: *ФСБ*, *МВД*, *МИД*, *СИЗО* и т.д.;

2. Синтаксический способ (образование терминологических словосочетаний): *гражданский иск*, *трудовое право*, *конституционный суд* и т.д.;

3. Семантический способ

а) Метафорический или метонимический перенос лексических значений встречается очень редко в юридической терминологии: *глава*, *канал*, *право мёртвой руки*;

б) Уточнение лексических значений слов обыденного языка *отцовство* (как юридический термин – шире, чем просто «биологическое родство отца и ребёнка»);

4. Заимствование терминов из других языков: *фрахт* (нем.), *валюта* (итал.), *биржа* (голл.), *атташе* (фр.), *адвокат*, *арест*, *деликт*, *демократия*, *пенсия*, *пленум* и др. (лат).

Итак, перечисленными способами могут образовываться новые термины в любой области научного знания.

Однако в этой работе мы хотели бы остановиться на тех способах, которые являются более типичными для терминологии юридической. Т. к. терминология права является одной из терминологических систем языка в принципе, то не вызывает сомнений, что язык для образования новых единиц в ней пользуется теми же средствами, что и для образования новых терминов и слов вообще. Однако некоторые способы являются для этого вида терминов более или менее типичными

Здесь, опираясь на классификацию, предложенную С. П. Хижняком, мы можем выделить 4 основных способа (расположенных в порядке возрастания их продуктивности в диахроническом аспекте):

Заимствования и калькирование

Вопрос о заимствовании в терминологии неоднозначен. Например, в терминоведении к заимствованиям иногда относят приём терминологизации слов общего употребления, просторечных и жаргонных слов, использование терминов других профессиональных сфер. Вслед за С. П. Хижняком мы будем относить к заимствованиям только слова, пришедшие в русскую терминологию из других языков.

Одним из основных условий, определяющих процесс заимствования, является воздействие правовых идей других народов. Ярким примером этого может служить то, что в русское право многие термины проникли во времена и благодаря стремлениям Петра I организовать государственные органы по западноевропейскому образцу.

И всё же С. П. Хижняк считает, что иноязычное терминологическое влияние становится более значительным с появлением правовой науки. Именно с этим фактором связывается появление большого количества калек и полукалек.

Особое значение для терминологии права и правоведения имеет заимствование и калькирование наименований отраслей и институтов права. Заимствование такого термина не означает, что он потянет за собой всю подсистему видовых терминов, однако оно ведёт к созданию специфического макрополя, включающего в себя как термины заимствованные, так и термины исконные. Одним из последних заимствованных терминов такого типа является термин *экологическое право*.

Примером заимствований XX века может служить, например, также слово *траст* ←англ. trust (доверительная собственность). И хотя эта терминологическая единица была воспринята только правоведением, а сам институт не стал объектом рецепции, он повлиял на появление термина, обозначающего новый институт в современном российском праве – *институт доверительного управления имуществом*.

С. П. Хижняк полагает, что этот термин нельзя считать калькированным в полном смысле этого слова. Но заимствование породило в русском языке совершенно новый термин.

Терминологизация и транстерминологизация

Терминологизация – это адаптация слова общеупотребительного языка в терминосистеме в результате его семантической конверсии, происходящей на основе сужения (специализации) или изменения его значения. Иными словами – это приобретение словом свойств термина.

Изменение семантической структуры слов общего употребления связано с «разрешающей силой системы языка – возможностью порождать новые слова таким способом, а также с действием внешних системообразующих факторов, которые способствуют включению тех или иных слов в терминологическую систему» (Хижняк, С. П. 1997, с. 86).

Общеупотребительная лексика и юридическая терминология относятся друг к другу как источник (один из основных) и принимающая, адаптирующая система. Одним из ключевых требований, предъявляемых к юридическому термину является т.н. «общая понятность», и это не может не оказывать влияния на законодателя, который стремится сделать текст закона как можно более понятным для рядового человека.

Транстерминологизация – т.н. «вторичная терминологизация», под которой понимается перенос готового термина из одной дисциплины в другую с полным или частичным его переосмыслением и превращением в межотраслевой омоним (Хижняк, 1997 с. 86).

Возникновение переосмысленных терминов других отраслей знания – явление сравнительно позднее для русской юридической терминологии (конец XIX – начало XX века). Это, разумеется, связано со стремительным развитием науки техники в этот период.

Транстерминологизации в *юридической терминологии* подвержены термины различных наук: медицины (*заражение венерической болезнью*), биологии (*штамм микроорганизма, культура клеток*), математики (*математические методы*), ботаники (*сорта растений*), различных технических отраслей знания (*промышленный образец*) и т.д.

В *терминологии правоведения* (вслед за С. П. Хижняком мы будем различать терминологию права (закреплённую в правовых актах) и терминологию юридической науки – правоведения (закреплённую в доктринальной юриспруденции)).

Основным источником транстерминологизированных единиц являются терминосистемы других общественных наук, связанных с юриспруденцией генетически (истории, социологии, философии, политологии). Использование философских терминов наблюдалось уже в XVIII веке, когда формировалась такая отрасль юридической науки как Теория государства и права (сюда вошли термины: *происхождение государства, сущность государства, функции государства, принципы права* и т.д.)

Примером «недавно терминологизированных» сочетаний может служить словосочетание *отмывание денег* (и его вариант – *отмывание денежных средств, приобретённых незаконным путём*). Сначала оно появилось в общественно-политической лексике на основе метафорического переноса и обозначало процесс легализации незаконно полученных денежных средств. Данное словосочетание появилось в результате активизации определённых экономических факторов, породивших данное явление. Затем на основе метонимии произошла терминологизация этого словосочетания в юридической терминологии, где оно стало обозначением разновидностей преступлений в сфере экономической деятельности.

Морфологическое терминообразование

Ведущую роль в терминологии играют имена существительные, в том числе и производные, хотя глаголы и прилагательные также могут быть терминами. Последние, однако, чаще входят в качестве формантов в составные термины.

Префиксальным и префиксально-суффиксальным способом образовалось лишь незначительное число терминов, так же редко при первичном формировании юридической терминологии использовалось словосложение.

Одним из продуктивных способов на начальном этапе была субстантивация (морфолого-синтаксический способ).

Но самым частотным способом морфологического образования юридических терминов была и остаётся суффиксация (что логично, т.к. терминообразование подчиняется словообразовательным законам общеупотребительного языка).

С. П. Хижняк говорит о 32 суффиксах, используемых правовой терминосистемой для образования новых единиц: -ант, -ат, -атай, -лец, -ник, -тель, -ун, -щик, -чик, -ист, -ер, -ор, -тор, -б(а), -еж, -ж(а), -к(а), -аж, -ниј(е), -ч(а), -арий, -ациј(а), -ств(о), -ок, -д(а), -изм, -ик(а), -ур(а), -иј(е), -ость, -ик, Ø – нулевой суффикс.

Наиболее продуктивными для юридической терминологии являются следующие: -ниј(е): *опротестование, уличение, обжалование, заключение* и т.д.; -ость: *давность, трудоспособность, деликтоспособность, судимость* и т.д.; -ств(о) *отцовство, гражданство, рейдерство* и т.д.; Ø – *указ, пересмотр, донос* и др.

Важно также отметить, что при суффиксальном образовании терминов ключевую роль играют глагольные основы, образование от которых носит более 65 % терминов. Это обусловлено необходимостью обозначения определённых понятий, являющихся по сути действиями (определённых действий, агентов и адресатов действий и т. д.)

Составные термины

В современной юридической терминологии терминологические словосочетания занимают ведущее место и количественно преобладают над однословными терминами. Среди них преобладают двукомпонентные терминологические сочетания.

На протяжении всего исторического развития юридической терминологии самой продуктивной моделью образования терминологического сочетания была и остаётся модель: *прилагательное (причастие, порядковое числительное) + существительное: личные права, имущественные права, религиозные убеждения* и т. д.

На втором месте в настоящее время – модель: *существительное в II. п. + существительное в косвенном падеже (чаще всего – Р. п. без предлога): расторжение брака, правоспособность гражданина, право на труд* и др.

Стоит также отметить, что нередко случаи употребления в одном терминологическом сочетании термина и слова общеупотребительного языка или – термина другой области знания. Такие образования находятся в состоянии «пограничном» и имеют тенденцию к вовлечению не-термина в терминологическую систему (терминологизации, транстерминологизации форманта): *оскорбление военнослужащего*.

Резюмируя, ещё раз хотелось бы сказать, что, безусловно, инвентарь для образования новых слов и для образования терминов в языке – один и тот же, поэтому способы образования новых терминологических единиц, конечно же, совпадают со способами образования новых слов в том или ином языке.

Говоря о терминологии юридической, мы можем сказать, что как терминология права, так и терминология правоправедения, – обе системы подвижны и открыты для новых образований. Терминология права фактически «старше» и в некотором смысле архаичнее терминологии правоправедения.

Но в целом – юридическая терминология (как совокупность терминологии права и терминологии правоправедения) является одной из терминосистем, пополнению и изменению которой должно уделяться особое и своевременное внимание. Ведь право – это область, которая должна быть доступной и понятной не только специалистам в этой области, но и (и прежде всего) носителям обыденного сознания.

Summary

Due to the researches, in dictionaries, devoted to the neologisms of russian, czech, english and other languages, terms make up from 50 to 80 % of new words and meanings. That means that in last couple of years the vocabulary of those languages is increasing mostly in terms. Legal terminology is considered as one of the most important for the “commonplace sense” bearer, because the laws are written not only for the lawyers, but (and mostly) for the common citizens. And it's them, who is supposed to understand and interpret the law correctly. Because terminology is a subsystem of the language, the sources for the terms are the same as for the new words in general, but there are some specific traits and some ways of word-formation which are more frequent and more productive in legal terminology.

Библиография

1. ДАНИЛЕНКО В. П. *Лексико-семантические и грамматические особенности слов-терминов // Исследование по русской терминологии*, Москва, 1971.
2. ИСЮТИН-ФЕДОТКОВ Д. В. *Некоторые аспекты тенденции неологизации языка криминалистики // Юрислингвистика 8: Русский язык и современное российское право*. Кемерово – Барнаул, 2007.
3. ЛЕЙЧИК, В. М. *Новое в Советской науке о терминах (обзор тематических сборников ИРЯ АН СССР) // Вопросы языкознания*, 1983, № 5.

4. СУПЕРАНСКАЯ А. В., ПОДОЛЬСКАЯ Н. В., ВАСИЛЬЕВА Н. В. *Общая терминология. Вопросы теории.* Москва, 2003.
5. ФОМИНА Л. Ю. *Нормативная правовая терминология: современное состояние и вопросы унификации // Юрислингвистика 8: Русский язык и современное российское право.* Кемерово – Барнаул, 2007.
6. ХИЖНЯК С. П. *Юридическая терминология: формирование и состав.* Саратов, 1997.

Komparatívne pohľady na flexiu substantív v slovenčine, nemčine, taliančine a v arabčine

Eva Čulenová – Ladislav György – Jana Miškovská – Eva Schwarzová

The comparative views to the flexion of the substantive in Slovak, German, Italian and Arabic languages

Abstract: *The aim of this article is to present, describe and compare the nounal declination system in four different languages mainly from the translational point of view. The Slovak as the native language is the source language by the comparison of the common and different morphological features in German, Italian and Arabic languages. This comparison can help to discover some specific parameters of the compared languages and be helpful by the translation process.*

Key words: *comparison, declination system, substantive, Slovak, German, Italian, Arabic, translation process.*

Contact: *Matej Bel University, Faculty of Humanities, Department of Slovak Language and Literal Science, e-mail: Culenova.Eva@fhv.umb.sk, Gyorgy.Ladislav@fhv.umb.sk, Department of German Studies, e-mail: Miskovska.Jana@fhv.umb.sk, Schwarzova.Eva@fhv.umb.sk*

ÚVOD

Substantíva ako jeden zo základných autosémantických slovných druhov odrážajú statické substancie obsiahnuté v realite. Vo vete môžu byť podmetom, predmetom, menným prísudkom, vetným základom, príslovkovým určením a prívlastkom. Ich špecifickou črtou je fakt, že pomenúvajú substancie ako nezávislé, ide teda o názvy samostatne existujúcich osôb, vecí i názvy samostatne chápaných príznakov. Vo všeobecnosti ich klasifikujeme na:

- a) Konkrétne – abstraktné;
- b) Počítateľné – hromadné/látkové;
- c) Všeobecné – vlastné;
- d) Životné – neživotné mená (podľa: Oravec, J., Bajzíkova, E., Furdík, J, 1988, s. 30)

Substantíva sú teda jedným zo základných slovných druhov nesúcich informáciu, vo všetkých svetových jazykoch. Preto je často pri tvorbe textu veľmi podstatný výber adekvátneho substantíva so správnym významovým odtienkom a so správnou gramatickou formou. S problémami správneho výberu a formovania substantíva sa stretávajú najmä prekladatelia.

V príspevku sa zaoberáme pohľadom na fenomén substantíva ako základného nositeľa informácie a jeho rôzne formy z aspektu nemčiny ako predstaviteľa germánskych jazykov, taliančiny ako predstaviteľa románskych jazykov, arabčiny ako predstaviteľa semitských jazykov, a to v porovnaní s formami, gramatickými vlastnosťami a funkciou substantív v slovenčine ako predstaviteľa slovanských jazykov, zároveň ako predstaviteľa materinského jazyka.

Keďže naším zámerom je porovnať flexiu v rôznych svetových jazykoch, budeme sa venovať špecifikám vo flexii substantív podľa nasledujúcich aspektov:

1. Systém rodov, čísel a pádov v slovenčine, nemčine, taliančine a v arabčine;
2. Určenosť a neurčenosť mena;
3. Špecifické črty deklinácie vybraných jazykov;
4. Formy vyjadrénia posesívnosti.

1. SYSTÉM RODOV, ČÍSEL A PÁDOV V SLOVENČINE, NEMČINE, TALIANČINE A V ARABČINE

Vybrané jazyky sa vyznačujú špecifickosťami v menovaných kategóriách. Dôvod spočíva v rozdielnosti jazykových rodín a skupín, z ktorých sa dané jazyky vyvinuli.

• SLOVENČINA – slovanský jazyk

a) Systém rodov

Pozná tri rody:

- Mužský;
- Ženský;
- Stredný, ktorý vyjadruje rodovo neidentifikovateľné substancie.

Podľa rodov slovenčina rozlišuje skloňovacie vzory:

1. **V mužskom rode** rozlišujeme skloňovacie vzory životné: chlap, hrdina a neživotné: dub, stroj;
2. **V ženskom rode** rozlišujeme skloňovacie vzory: žena, ulica, dlaň, kosť, gazdiná. Špecifickú deklináciu majú substantíva: mat' (napr. G sg.: matere) a pani (napr. N pl.: panie);
3. **V strednom rode** rozlišujeme skloňovacie vzory: mesto, srdce, vysvedčenie, dievča.

Deklinácia sa uskutočňuje podľa systému pádov a rodov, pričom sa uplatňuje zhoda medzi substantívom a adjektívom.

b) Systém čísel

V súčasnosti používa dve čísla:

- singulár;
- plurál (pod ktorý spadá aj vyjadrenie dvojíc), hoci v minulosti poznala aj duál, teda číslo vyjadrujúce dvojice substancií.

c) Systém pádov

Podľa Oravec, J., Bajzíkova, E., Furdík, J. (1988, s. 46–47) slovenčina operuje s pomerne širokými paradigmami substantív: v súčasnosti operuje so šiestimi pádmami:

- **nominatív** – predstavuje substancie ako samostatné, nezávislé a pýtame sa otázkami kto? čo?, pr.: *strom stojí*);
- **genitív** – má viacero funkcií, pričom spoločným menovateľom pre jeho funkcie je partitívnosť tohto pádu, teda predstavuje len čiastočný zásah deja, pýtame sa otázkami koho, čo? Partitívnosť genitívu vystupuje zreteľne podľa toho, či ide o predmetový alebo podmetový genitív, napr.: *vzal si slaniny* (podmetový), *na ploty si nasadalo vrán* (predmetový). (Príklad podľa: Oravec, J., Bajzíkova, E., Furdík, J. 1988, s. 46–47);
- **datív** – vyjadruje predovšetkým príslovkové určenia zreteľa a (ne) prospechu a syntaktickú funkciu nepriameho predmetu, pr.: *veriť mame* (komu? čomu?);

- **akuzatív** – jeho základnou funkciou je vyjadriť priamy predmet, teda neobmedzený zásah dejom, (pasívnu) závislosť od deja. Okrem toho vyjadruje príslovkové určenie miery. Pr.: *vidím mamu*;
- **lokál** – podľa Oravca, J., Bajzíkovej, E., Furdíka, J, 1988, s. 47 nie je v plnom zmysle pád, lebo bez predložky nemôže vyjadriť vzťahy k slovesu. Vyjadruje len príslovkové vzťahy, najmä okolnostné (miestne, časové). Syntaktickú funkciu má zriedkavo, a to len v spojení s prepozíciou *o* (*hovorí o niečom*);
- **inštrumentál** – vyjadruje aktívny vzťah k deju, ale ako príslovkové určenie činiteľa (*idem s bratom*) (podľa: Oravec, J., Bajzíkovej, E., Furdík, J, 1988, s. 46–47).

Okrem menovaných pádov, ktoré sú aktívne používané, sa v minulosti používal aj vokatív, ktorého funkciou bolo zabezpečiť oslovenie osoby (*Alenko, pod' sem!*). Dnes sa vokatív používa len veľmi zriedka, aj to len v konkrétnych prípadoch: *majstre, pane*.

● ARABČINA – semitský jazyk

a) Systém rodov

Podľa Sorbyho, K. R. (2005, s. 46) arabčina pozná dva rody:

- **mužský** (الخنس المدكر) – nemá rodový príznak;
- **ženský** (الخنس المؤنث) – je dvojaký: prirodzený a formálny.
 - **formálny ženský rod**: tvorí sa pomocou prípony tá marbúta -at (ة-, pr.: مدرسة – [madrasatun] – škola), ktorá sa kladie medzi kmeň slova a pásovú príponu;
 - **prirodzený ženský rod**: nemajú príponu -at, pr.: عين ([aain] – oko, prameň).

Stredný rod pre vyjadrenie rodovo neidentifikovateľnej substancie arabčina nemá.

Deklinácia sa uskutočňuje podľa systému pádov a rodov, pričom sa uplatňuje zhoda medzi substantívom a adjektívom.

□ Komparácia:

Oproti slovenčine, ktorá rozlišuje okrem ženského a mužského rodu aj rodovo neidentifikovateľné substancie, arabčina striktné rozlišuje len dva rody, čo je aj znakom arabského nazerania na svet (cez mužsko-ženskú prizmu). Adjektíva v pluráli sa skloňujú podľa ženskej skloňovacej paradigmy, slovenčina však skloňuje striktné podľa jednotlivých rodov.

□ Preklady:

Pri prekladoch je však nutné akceptovať rody v konkrétnom jazyku.

b) Systém čísel

Podľa Sorbyho (2005, s. 80) má arabčina:

- **Singulár**;
- **Plurál** – delíme na: zdravý a lomený
 - **zdravý plurál mužského rodu** – tvorí sa od niektorých typov mien mužského rodu príponami: N pl.: -úna (وُنْ-, pr.: حوُنْفلَا [falláhúna] – roľníci); G pl. a A pl.: -ína (يِنْ-, pr.: حِينْفلَا [falláhína] – roľníkov).

Zdravý plurál m. r. sa nevyskytuje tak často ako lomený plurál.

- **zdravý plurál ženského rodu** – tvorí sa od niektorých typov mien ženského rodu (hlavne od životných), príponou pre N pl.: -át (اتْ-, pr.: حَاتْفلَا [falláhát] – roľníčky) a pre G a A pl.:

príponou -áti (ات, pr.: حَاتِفَا [falláhát] – roľníčky).

Neurčené mená získavajú nunáciu (bližšie pri systéme pádov).

■ **lomený plurál** – ide o vnútornú flexiu, pri ktorej dochádza k vytváraniu plurálu vo vnútri substantíva, prípadne aj adjektíva. Pr.: بيت [bajt] – dom, بيوت [bujút] – domy. Má mnoho vzorov, pričom niektoré substantíva operujú s dvoma alebo viacerými plurálmi. Preto je potrebné pri učení sa slov učiť sa zároveň aj ich plurálové formy.

– **Duál** – podľa Sorbyho (2005, s. 80) je v arabčine živý a produktívny. Tvorí sa príponou -áni v N (-ان) a -ajni (اين) v G a A. Pr.: N sg.: بيت [bajt] – dom, N duálu: بيتان [bajtáni] – dva domy, A a G duálu: بيتان [bajtajni] – dvoch domov, dva domy.

Uvedené prípony sa pripájajú k mužskému aj k ženskému kmeňu.

□ **Komparácia:**

V súčasnosti slovenčina odlišuje len singulár a plurál, duál však v minulosti používala. Arabčina používa duál celkom aktívne, hoci je množné (podobne ako v slovenčine) vyjadriť dvojný vzťah aj plurálom, trochu to však zneprehľadní význam.

Plurálové komplikácie v podobe rôznych sufixov má aj slovenčina, arabčina má však v pluráli skutočne neprehľadnú situáciu. Príčinou je aktívne a prednostné používanie vnútornej flexie a veľmi staré slová, ktorých formy sa nemenia. Oproti slovenčine v mnohých prípadoch nie je možné systematicky na základe gramatických pravidiel vytvoriť plurálovú formu substantíva, musíme ju len poznať.

□ **Preklady:**

Arabský duál prekladáme do slovenčiny ako plurál, pri opačných prekladoch – teda zo slovenčiny do arabčiny – je však nutné duál dodržať.

c) **Systém pádov**

Pri opise deklinačného systému substantív arabčiny vychádzame z deklinácie rozšírených trojvýchodných mien (nomina triptota) (opis deklinácie dvojvýchodných mien podávame v časti 3 (Špecifické črty deklinácie jazykov).

Arabčina má v deklinácii najrozšírenejších trojvýchodných mien tri pády:

■ **Nominatív** – je podobne ako v slovenčine pádom podmetu, jeho zhodného atribútu a menného predikátu (Sorby, 2005, s. 69). V nedeterminovaných (neurčených) menách, teda bez použitia určitého člena al-, substantívum za svoj kmeň získava sufix – un. Takéto zakončenie voláme nunácia (انتوين). Pr.: ولد لي م.ح [waladun džamílun] – chlapec pekný (na prvé miesto sa dáva substantívum, potom nasleduje adjektívum); مدرسة جميلة [mudarrísatun džamílatun] – učiteľka pekná, pričom v ženskom rode sa nominatívny sufix pridáva za tá marbútu (koncovka -at).

V determinovaných (určených) substantívach, teda pri použití určitého člena al-, získava substantívum sufix -u. Pr.: الواد الجميل [al-waladu al-džamílu] – ten chlapec pekný; المدرسة الجميلة [al-mudarrísatu al-džamílatu] – tá učiteľka pekná.

■ **Genitív** – podľa Sorbyho (2005, s. 69) je predložkovým pádom, to znamená, že ak substantívum stojí po predložke, dáva sa aj s jeho prípadným zhodným atribútom do genitívu. Substantívum (prípadne aj k nemu priradené adjektívum) získava koncovku -in/-i. Podobne ako pri nominatíve, aj tu platí pravidlo nunácie. Pr.: فوق بيت [fauqa bajtin] – nad domom; في مدينة [fí madínatin] – v meste; فوق البين [fauqa al-bajti] – nad tým domom; في المدينة [fí al-madínati] – v tom meste.

Prostredníctvom genitívu sa vytvára, podobne ako aj v slovenčine, nezhodný prívlastok. Toto genitívne spojenie sa nazýva idáfa (إضافة). Pr.: الملك قديح [hadíkatun al maliki] – záhrada toho kráľa.

■ **Akuzatív** – je pádom vyjadrenia priameho podmetu, okolnostného určenia, doplnku a iných funkcií. Substantívum a jemu podradené adjektívum vo funkcii zhodného prívlastku získavajú koncovku –an pri nedeterminovaných menách a koncovku -a pri determinovaných menách. Pr.: رسالة بتكنا [aktubu risálatan] – píšem dizertačnú prácu; اكتب الرسالة [aktubu al-risálata] – píšem tú dizertačnú prácu (Sorby, 2005, s. 70).

□ **Komparácia:**

Slovenčina tak, ako všetky slovanské jazyky, majú pomerne zložitý pádový systém, pomocou ktorého sa snažia vyjadriť rôzne zásahy dejom, vzťahy rôznych druhov okolnostných určení, úplnosť alebo neúplnosť zasahovaného dejom a iné, jemné významové nuansy týkajúce sa deja a externých okolností. Oproti tomu majú v aspekte zásahu dejom semitské jazyky pomerne transparentnú situáciu: vyjadrujú len základný vzťah subjektu a deja (v nominatíve), okolnosti vyjadrené prostredníctvom prepozícií a ostatné okolnosti, ktoré nie sú v základnom stave/činnosti (v nominatíve) a ktoré nemajú predložky.

□ **Preklady:**

Pri prekladoch z arabčiny do slovenčiny si pády všímame najmä z aspektu celej vety, pretože arabská veta má pevný slovosled typu VSO (verbum – subjekt – objekt), pričom posesívnosť aj trpné prídavné sa tvoria prostredníctvom pridania špecifických sufixov, prípadne aj prepozícií, a teda aj deklinácie mien (bližšie v časti 4). Pri prekladoch z arabčiny do slovenčiny je nutné reťazce mien často „rozložiť“ na súvetia.

● **NEMČINA** – germánsky jazyk

Z morfológického hľadiska patrí nemčina k tzv. syntetickému flektívnemu typu jazykov, v ktorých lexikálna a gramatická časť slova tvoria jeden fonetický celok a jedna gramatická morféma vyjadruje viac gramatických významov. Typologicky je nemčina nevyhranená (introflektívno-analyticko-flektívny typ jazyka) a slovtvorba funguje najmä na princípe polysyntézy, čo dokazuje vysoká produktivnosť tvorenia slov kompozíciou.

a) Systém rodov

Podľa E. Marka, (1991, s. 101) pre stanovenie rodu niet v nemčine jednoznačných pravidiel a najmä jednoduché (nezložené, neodvodené) slová nemajú motivovaný svoj gramatický rod: rovnako zakončené podstatné mená môžu patriť ku všetkým trom rodom, napr.: *der Winter* – zima, *die Butter* – maslo, *das Muster* – vzor. Ľahšie je určiť rod pre odvodené a zložené slová, pretože prvé majú pre istý rod charakteristické prípony a pri druhých sa rod riadi rodom ich základného slova (Grundwort).

Nemčina rozlišuje tri rody, ktoré sú vyjadrené príslušným členom pred substantívom:

- **Mužský** (der);
- **Ženský** (die);
- **Stredný** (das)

a na ich presnú klasifikáciu používa viacero kritérií. Rod substantív sa určuje nasledovne:

1. Podľa významu;
2. Podľa slovtvornej prípony;

3. Rod kompozitných substantív;
4. Kolísanie v rode.

1. Podľa významu majú mená osôb gramatický rod zhodný s ich prirodzeným rodom: *der Vater – otec, die Mutter – matka*. Aj tu však existujú výnimky, napr. *s Weib – žena, s Mädchen – dievča, s Fräulein – slečna* a i. Pri menách zvierat sa rozlišuje biologický (prirodzený) rod, len keď je to dôležité. Pri domácich zvieratách jestvuje neraz spoločný názov (stredný rod) pre oba biologické rody, popritom však aj zvláštne názvy pre každý rod, t. j. samce sú mužského, samice ženského a mláďatá stredného rodu, napr.: *r Hahn – kohút, e Henne – sliepka, s Huhn – kura* atď. Vo väčšine prípadov (zhodne so slovenčinou) však jeden gramatický rod zahrňuje oba biologické rody, napr. *r Spatz – vrabec, e Biene – včela*. Pre názvy vecí a abstraktné pojmy platia isté pravidlá, podľa ktorých sa možno orientovať pri určovaní rodu v nemčine (najmä pre nemčinu ako cudzí jazyk), napr. mužského rodu sú: mená dní a mesiacov (*r Tag – deň*), názvy minerálov, drahokamov (*r Stein, kameň, r Diamant – diamant*), názvy vetrov a zrážok (*r Wind – vietor*), názvy vrchov a pohorí (*r Berg – vrch*) atď. Ženského rodu sú napr. názvy stromov, kvetov, plodov (*e Buche – buk, e Nelke – klinček*), názvy lodí, lietadiel (*e Boeing 727, e Europa*) atď. Stredného rodu sú napr. mená dedín, miest, svetadielov a krajín (*s Bratislava, s Tibet, s Italien*), mená kovov a chemických prvkov (*s Blei – olovo, s Erz – ruda*) atď. Samozrejme, že pri všetkých skupinách sa vyskytujú aj výnimky (*e Hohe Tatra, e Moskwa, r Apfel, r Irak, e Slowakei...*).

2. Podľa slovotvornej prípony mužského rodu sú napr. substantíva odvodené bez prípony zo sloviac: *r Bau – stavba, r Gang – chod* a pod., s príponami *-er, -ler, -ner, ig, -ling*: *r Lehrer – učiteľ, r Tischler – stolár, r Essig – ocot, r Säugling – dojča* atď., s cudzími príponami *-ant, -ent, -ar, -är, -eur, -ist, -or*: *r Student, r Praktikant, r Artist – umelec, r Traktor* atď. Pre ženský rod sú typické substantíva s príponami *-ei, -in, -heit, -keit, -schaft, -ung*: *e Polizei – polícia, e Blindheit – slepota, e Freundschaft – priateľstvo* atď., s cudzími príponami *-anz, -enz, -e, -ie, -ik, -ion, -tät, -ur*: *e Bilanz, e Existenz, e Materie, e Familie, e Politik, e Fakultät, e Natur* atď. Stredného rodu sú substantíva s deminutívnymi príponami *-chen, -lein*: *s Fräulein – slečna, s Mädchen – dievča* a i., prípona *-tum*: *s Eigentum – vlastníctvo, s Heldentum – hrdinstvo*, spodstatnené infinitívy: *s Leben – život, s Weinen – plač* atď.

3. Rod kompozitných substantív sa riadi rodom ich základného slova (Grundwort), t. j. rodom ich poslednej zložky, napr.: *r Holzbau (s Holz + r Bau) – drevená stavba, s Bauholz (r Bau + s Holz) – stavebné drevo*.

4. Kolísanie v rode – u niektorých substantív možno sledovať nasledovné odchýlky:

- Rozdielny rod pri rovnakom význame, napr. *r/e Abscheu – odpor, s/r Erbteil – dedičský podiel, s/r Juwel – šperk, r/e Spachtel – špachtľa, s/r Liter* atď.;
- Rozdielny rod pri odlišnom význame (homonymá), napr. *r Band – zväzok / s Band – puto, r Kiefer – čelust' / e Kiefer – borovica, r Leiter – vedúci / e Leiter – rebrík*;
- Rovnaký rod pri odlišnom význame (homonymá), napr. *r Akt – dejstvo, akt / r Akt – úradný spis, e Messe – veľtrh / e Messe – omša, r Rat – radca / r Rat – rada*;
- Kolísajúci rod – dva alebo tri rôzne rody pri rovnakom význame, týka sa predovšetkým prebratých slov napr. *der/das Biotop, der/das Dschungel, der/das/die Joghurt, der/das Poster* u.a. (por. Gut schreiben, treffend formulieren, 2000, s. 93)

□ Komparácia:

Nemecké substantíva majú často iný rod než ich slovenské ekvivalenty, preto je potrebné si osvojiť s významom slova aj jeho člen, ktorý udáva rod podstatného mena. Orientácia v rode je možná aj podľa vyššie uvedených kritérií s prihliadnutím na výnimky v jednotlivých skupinách. V slovenčine spravídla rozhoduje o rode substantíva jeho zakončenie.

□ Preklady:

Pri prekladoch je nutné akceptovať rody v konkrétnom jazyku.

b) systém čísel

Podľa E. Marka (1991, s. 110) nemčina rozoznáva:

- **Singulár;**
- **Plurál**

a spravidla sa substantíva vyskytujú v oboch číslach, no niektoré substantíva sa používajú iba v singulári (tzv. Singulariatantum), iné iba v pluráli (tzv. Pluraliatantum) – pomnožné substantíva. V oboch prípadoch sa rozlišujú určité špecifické skupiny, napr. iba v singulári sú to: vlastné mená označujúce jedincov (*J. W. Goethe*), hromadné mená (*s Getreide – obilie, s Geflügel – hydina*), mená látok a plodín (*e Milch – mlieko, s Gold – zlato, r Weizen – pšenica*), abstraktá (*e Kälte – zima, e Jugend – mladosť, mládež*) atď. Pomnožné substantíva sú napr.: názvy pohorí, ostrovov (*die Alpen, die Karpaten, die Azoren*), skupiny osôb (*die Eltern rodičia, die Geschwister – súrodenci*), názvy sviatkov a časových úsekov (*die Ferien – prázdniny*) atď. Špecifikami v tejto oblasti sú tzv. sumatívne enumerácie (sumative Aufzählungen) a kolektíva (Kollektiva), rozlišujú sa tu dve skupiny:

- Sumatívny normálny plurál (sumativer Plural) – enumerácia jednotlivých častí (*Berg – Berge*);
- Kolektívny plurál (kollektiver Plural) združenie viacerých rovankých častí do jedného celku, ktorý môže mať rozdielny rod (*Berg – das Gebirge – die Gebirge*). (por. *Gut schreiben, treffend formulieren*, 2000 s. 114 f.).

Gramatické prostriedky, ktoré v nemčine označujú množné číslo, sú: člen (pre všetky rody v pluráli má spoločný tvar *die*), prípona a prehláska koreňovej samohlásky. Tu sa podľa plurálovej prípony a prehlásky rozlišuje viacero tried a podtried (bližšie pozri Marko, 1991, s. 114–125; Helbig/Buscha, 1996, s. 276–280). Špecifickým prípadom je kolísanie v pluráli prevzatých slov, kde sa v niektorých prípadoch vyskytujú dvojtvary, napr.: *r Atlas – Atlasse/Atlanten, s Examen – Examen/Examina, s Mineral – Minerale/Mineralien* a i.

□ Komparácia:

Nemčina a slovenčina rozoznávajú jednotné a množné číslo a spravidla sa nemecké substantíva vyskytujú v oboch číslach a majú aj svoje slovenské ekvivalenty.

□ Preklady:

Pri prekladoch treba akceptovať prípadné odchýlky v čísle a overiť si jeho aktuálnu korektnú formu. Prekladovým problémom môžu byť vybrané kolektívne pomenovania ako napr. *das Gefieder, das Gestühl, das Geäst*. Tieto pojmy sa do slovenčiny prekladajú kolektívom, ak existuje (*das Gebüsch – kríčie*), resp. deskriptívne (*das Geäst – množstvo poprepletaných konárov*).

c) Systém pádov

V nemčine sa rozlišujú štyri pády:

- **Nominatív,**
- **Genitív,**
- **Datív,**
- **Akuzatív.**

Funkcie týchto štyroch pádov zhruba zodpovedajú funkciám príslušných pádov v slovenčine. V nemčine sa vyskytuje pádová koncovka len v genitíve singuláru mužského a

stredného rodu (-s alebo -es) a v datíve plurálu (-n). Koncovka (-e) n je koncovkou tzv. slabého skloňovania a je natoľko všeobecná, že podľa nej nemožno jednoznačne určiť pád (vyskytuje sa vo všetkých pádoch singuláru okrem nominatívu a je homonymná aj s príponou (-e) n v pluráli), napr. N. *der Löwe* – lev, G. *des Löwe-n*, D. *dem Löwe-n*, A. *den Löwe-n*. Tento nedostatok odstraňuje súhra sprievodných slov substantíva ako sú člen a zámeno, ktoré pomáhajú vyjadrovať gramatické obsahy (rod, číslo, pád) a spravidla ich aj samy signalizujú (bližšie pozri Marko, 1991, s. 128–138; Helbig/Buscha, 1996, s. 280–294).

□ **Komparácia:**

Slovenčina používa v súčasnosti šesť pádov, nemčina iba štyri, ich funkcie však zhruba zodpovedajú funkciám príslušných pádov v slovenčine. V niektorých prípadoch však treba prihliadať na inú väzbu v nemčine ako v slovenčine, napr. *Píšem perom. – Ich schreibe mit der Feder.*

□ **Preklady:**

Pri prekladoch je nutné akceptovať pády v konkrétnom jazyku, ako aj prípadné predložkové väzby, ktoré nemusia byť identické s východiskovým jazykom. Týka sa to predovšetkým šiesteho a siedmeho pádu.

• **TALIANČINA** – románsky jazyk

a) **Systém rodov**

M. Dardano a P. Trifone (1985, s. 103) klasifikujú taliančinu na základe morfolologickej typológie ako analytický jazyk, ktorý rozlišuje dva rody:

- **Mužský** (maschile);
- **Ženský** (femminile)

Rod substantív sa určuje pomocou dvoch kritérií:

1. Podľa významu;
2. Podľa zakončenia podstatného mena.

1. Podľa významu patria do mužského rodu názvy stromov (*l'abete* – jedľa), názvy kovov a chemických prvkov (*l'oro* – zlato, *l'ossigeno* – kyslík), pomenovania svetových strán (*il nord* – sever) a názvy mesiacov a jednotlivých dní v týždni (vynímajúc *la domenica* – nedeľa), napr. *il dicembre* – december, *il lunedì* – pondelok. Mužského rodu sú tiež pomenovania hôr, morí, riek a jazier, napr. *i Tatra* – Tatry, *l'Etna* – Etna; *il Mar Adriatico* – Jadranské more, *l'Atlantico* – Atlantický oceán; *il Tevere* – Tibera, *il Danubio* – Dunaj; *il Garda* – Gardské jazero okrem niektorých výnimiek (*le Alpi* – Alpy, *la Senna* – Seina). Naopak do ženského rodu patria názvy plodov, napr. *la mela* – jablko, *la pesca* – broskyňa (ale *il limone* – citrón); názvy vedných disciplín a abstraktné pomenovania (*la linguistica* – jazykoveda, *la pace* – mier). Súčasťou ženského rodu sú ešte názvy kontinentov, štátov, miest, regiónov a ostrovov, napr. *l'Europa* – Európa, *l'Asia* – Ázia; *l'Italia* – Taliansko, *la Slovacchia* – Slovensko; *la Toscana* – Toskansko, *la Calabria* – Kalábria; (*la*) *Napoli* – Neapol, (*la*) *Milano* – Miláno; *la Sardegna* – Sardínia, *la Corsica* – Korzika (samozrejme, aj tu sa počíta s mnohými výnimkami, napr. *il Belgio* – Belgicko, *il Lazio* – Latium, *il Cairo* – Káhira, *il Madagascar* – Madagaskar).

2. Podľa zakončenia podstatného mena patria do mužského rodu substantíva s koncovkou -o, napr. *il libro* – kniha, *il quadro* – obraz (ale *la mano* – ruka, *la radio* – rádio) a substantíva zakončené na spoluhlásku (ide predovšetkým o cudzie slová), napr. *il bar* – bar, *il gas* – plyn atď. Typickou koncovkou v ženskom rode je -a, napr. *la casa* – dom, *la penna* – pero (ale *il problema* –

problém, il dramma – dráma – hlavne substantíva gréckeho pôvodu). Ďalšími koncovkami sú *-i (la crisi – kríza, l'analisi – analýza)*, *-tà* a *tù (la verità – pravda, la gioventù – mladosť)*. Ak je podstatné meno zakončené v singulári na *-e*, môže patriť do mužského alebo ženského rodu, napr. *il dente – zub, la notte – noc*.

□ **Komparácia:**

Na základe vyššie uvedenej problematiky je zrejmé, že gramatický rod substantív v taliančine (neraz aj prirodzený rod, napr. *to dievča /str. rod/ – la ragazza /žen. rod/*) nekorešponduje vždy so slovenskými ekvivalentmi, a preto je potrebné si osvojiť s významom slova aj jeho člen. V slovenčine, ako už bolo spomínané, spravidla rozhoduje o rode substantíva jeho zakončenie.

□ **Preklady:**

Pri prekladoch je nutné akceptovať rody v konkrétnom jazyku. Pozornosť si vyžadujú v taliančine najmä jednotvarové substantíva, ktoré menia svoj gramatický rod zmenou člena (*il giornalista /novinár/ – la giornalista /novinárka/*), prípadne sa gramatický rod u nich vôbec nemení (*la guida – sprievodca i sprievodkyňa, il soprano – soprán /muž i žena/*). V tom druhom prípade treba prihliadnuť na zachovanie gramatickej zhody medzi substantívom a jeho podradeným členom, napr. *il libro piccolo /malá kniha/ – la casa piccola /malý dom/* ale *la guida buona /nikdy nie buono/ – dobrý sprievodca i dobrá sprievodkyňa*.

b) Systém čísel

Podľa M. Dardana a P. Trifoneho (1985, s. 110) používa taliančina dve čísla:

- **Singulár;**
- **Plurál.**

Spravidla majú podstatné mená jednotné i množné číslo, aj keď niektoré vystupujú v rámci čiastočnej neúplnej paradigmy ako defektné mená, čiže substantíva majúce len singulárovú alebo plurálovú formu. Medzi singulária tantum patrí väčšia časť abstraktných pomenovaní (*il coraggio – odvaha, la pazienza – trpezlivosť*), hromadné a látkové mená (*la gente – ľud/ludia, il latte – mlieko*), niektoré názvy chorôb (*il tifo – týfus, la malaria – malária*), názvy kovov a chemických prvkov (*il ferro – železo, il cromo – chróm*), názvy jednotlivých sviatkov (*il Natale – Vianoce, la Pasqua – Veľká noc*). Plurália tantum tvoria podstatné mená označujúce predmety zložené z dvoch alebo viacerých častí (*le forbici – nožnice, i pantaloni – nohavice*), mená vyjadrujúce pluralitu (*gli spiccioli – drobne /mince/*) a substantíva, ktorým jednoducho chýba singulárová forma (ide o výlučný plurál), napr. *le nozze – svadba, le ferie – dovolenka*.

□ **Komparácia:**

Taliančina a slovenčina rozlišujú singulár i plurál a spravidla sa talianske substantíva vyskytujú v oboch číslach a majú aj svoje slovenské ekvivalenty. Oproti slovenčine má taliančina jednoduchší spôsob tvorenia plurálových foriem (gramatickými prostriedkami sú člen a plurálové prípony *-i /muž. rod/* a *-e, -i /žen. rod/*).

□ **Preklady:**

K prekladovým problémom môže dôjsť na rovine gramatickej a sémantickej. Z hľadiska gramatického je dôležité správne používanie člena najmä pri substantívach zakončených na spoluhlásku a prízvučnú samohlásku, pretože sa nemení ich tvar v pluráli, napr. *il film /film/ – i film /filmy/, la città /mesto/ – le città /mestá/*. Z hľadiska sémantického je vhodné prihliadať na tie substantíva, ktoré v pluráli získavajú dve formy, pričom sa tým mení význam (významový odtienok) slova, napr. *il membro /člen, úd/ – i membri /členovia/, le membra /údy/*.

c) systém pádov

V taliančine sa rozlišujú štyri pády:

■ **Nominatív** – predstavuje substancie ako samostatné, nezávislé a podobne ako v slovenčine je pádom podmetu, jeho zhodného atribútu a menného predikátu, napr. *il libro è sul tavolo – kniha je na stole*.

■ **Genitív** – má v taliančine dve základné funkcie. Vyjadruje sa ním posesívnosť (taliánsky jazyk nepozná privlastňovacie prídavné mená), napr. *il libro di Pietro – Petrova kniha /doslovne kniha Petra/*. Taktiež vystupuje ako partitívny pád na označenie neurčitej časti z celku, napr. *mangio del pane – jem chleba (kus, krajec, časť)*. Genitív sa vyjadruje predložkou *di*.

■ **Datív** – pomocou predložky *a* vyjadruje syntaktickú funkciu nepriameho predmetu, napr. *credere a Maria – veriť Márii*.

■ **Akuzatív** – jeho základnou funkciou je vyjadriť priamy predmet, v taliančine sa zhoduje s nominatívom, napr. *compro il libro – kupujem knihu*.

□ **Komparácia:**

Taliančina vystupuje ako analytický neflektívny jazyk, a tak extenzia deklinácie a funkcia jednotlivých pádov je iná než v slovenskom jazyku. Pádová paradigma substantív nie je tvorená pádovými príponami, nedochádza k ohýbaniu slova, ale pomocou predložkových pádových morfém (v genitíve a datíve).

□ **Preklady:**

Pri prekladoch je nutné akceptovať pády v konkrétnom jazyku, ako aj prípadné predložkové väzby v rámci morfológicko-syntaktických záležitostí, ktoré nemusia byť identické s východiskovým jazykom, napr. *chiedo a Maria (datív) – žiadam Máriu (akuzatív)*.

2. URČENOSŤ A NEURČENOSŤ MENA VO VZŤAHU K DEKLINÁCII SUBSTANTÍV

Kategória určenosti substantíva je z hľadiska deklinácie v niektorých jazykoch pomerne dôležitým faktorom, pretože môže formy skloňovaného substantíva, prípadne jeho určitého člena ovplyvniť.

● **SLOVENČINA** – slovanský jazyk

Slovenčina, podobne, ako ostatné slovanské jazyky, neurčuje svoje substantíva explicitne prostredníctvom determinovaných (určitých) členov ako napr. semitské, ugrofínske, germánske, románske alebo anglosaské jazyky. Určitosť substantíva určuje prostredníctvom deiktických zámen, najčastejšie používa ukazovacie zámená: *ten/tento, tá/táto, to/toto, tí/títo, tie/tieto*, ktoré skloňuje podľa adjektívneho vzoru *pekný* vo všetkých šiestich pádoch. Pr.: *Stojí tu chlap (nejaký)*. – *Stojí tu tento chlap*.

● **ARABČINA** – semitský jazyk

Podľa Sorbyho (2005, s. 43) môže byť arabské meno determinované (určené) alebo neurčené (nedeterminované), pričom s touto funkciou súvisí aj formovanie gramatickej zhody. Arabčina operuje s určitým členom *al-*, ktoré stavia pred určené substantívum a adjektívum. V prípade neurčenia daného mena, teda v prípade, že nepoužijeme určitý člen *al-*, získava pádová

koncovka nunáciu (انتوين – o tomto probléme sme písali v časti 1c). Ak použijeme určitý člen al-, pádový sufix nepodlieha nunácii a skrakuje sa. Treba však konštatovať, že používanie pádových koncoviek (s nunáciou alebo bez nunácie) sa používa len v spisovnej arabčine, ktorá sa používa vo verejných médiách, ale v bežnej hovorenej podobe sufixy nikdy nepoužívame, používanie určitého člena je však vzhľadom na význam danej vety potrebné.

Určitý člen sa v arabčine dodáva v týchto prípadoch: **1.** keď uvádzame jedinečné substancie (pr.: slnko – الشمس [al-šams], islám – [al-islám]), **2.** Na označenie istého druhu osôb alebo vecí na rozlíšenie od iného druhu (pr.: Arabi – العرب [al-aarabu]), **3.** v niektorých väzbách, kde určitý člen vyjadruje ukazovanie (pr.: teraz – الآن [alán], dnes – اليوماً [al-jawman]), **4.** Na označenie mien, ktoré už v texte/prehovore boli uvedené a použijeme ich opätovne (podľa: Sorby, 2005, s. 45)

□ Komparácia:

Slovanské jazyky a semitské jazyky sa v kategórii určenosti veľmi rôznia, pretože slovanské jazyky (ani slovenčina) nepoužívajú určitý člen, semitské jazyky (aj arabčina) však svoj jediný určitý člen (al-) používajú veľmi aktívne, a to na konkretizovanie významu daného mena. Slovenčina konkretizuje mená len prostredníctvom kontextu alebo prostredníctvom ukazovacieho zámena, ktoré skloňuje vo všetkých šiestich pádoch a používa ich formy vo všetkých rodoch a číslach.

□ Preklady:

Pri prekladoch z arabčiny do slovenčiny je potrebné všímať si celkový kontext textu, lebo v slovenčine nie vždy je vhodné použiť ukazovacie zámeno v takej frekvencii, ako arabčina používa určitý člen. Slovenčina totiž pri zohľadňovaní určenosti mena pracuje s kontextom textu. Naopak, arabčina používa určitý člen pomerne striktné v menovaných prípadoch, nedeterminované meno použijeme len v prípadoch, keď naozaj substanciu presne neoznačujeme.

● NEMČINA – germánsky jazyk

Nemčina na vyjadrenie určenosti a neurčenosti mena používa člen, ktorý stojí pred substantívom, a to člen určitý (der, die, das) alebo neurčitý (ein, eine, ein). Podľa Marka (1991, s. 139) má člen tieto funkcie: slovtovornú, gramatickú a sémantickú (všetky tieto funkcie sú schopné splniť aj niektoré druhy zámen, napr. *dieser, mein...*).

- Slovtovorná funkcia: Pomocou člena možno takmer z každého nemeckého slova utvoriť substantívum, t. j. substantivizovať ho, napr. *der Kranke* – chorý, *das Lesen* – čítanie, *das Aber* – ale atď. Člen spolu s podstatným menom tvoria tzv. nominálny rámec, napr. *Der vor hundert Jahren verstorbene Dichter* – básnik, ktorý zomrel pred sto rokmi.
- Gramatická funkcia: Člen pomáha vyjadrovať gramatické kategórie substantíva (ako sme už spomenuli v 1. časti – rod, číslo, pád). Pretože v nemčine pádové koncovky substantív takmer zanikli, vyjadrujú sa pády hlavne skloňovaním člena resp. sprievodných zámen.
- Sémantická funkcia: Člen pridáva substantívu istý zmyslový odtienok, t. j. označuje, či sa substantívum používa vo význame všeobecnom (generalizácia) alebo špecifickom (individualizácia), či sa ním myslí určitý (determinovaný) alebo neurčitý (nedeterminovaný) jav. Podľa toho, ktorý zmyslový odtienok sa má vyjadriť, stojí pred substantívom určitý, alebo neurčitý člen (resp. zámeno).

Používanie určitého a neurčitého člena a jeho prípadné vynechávanie sa v nemčine riadi podľa istých špecifických pravidiel (bližšie pozri Marko, 1991, s. 140–143; Helbig/Buscha, 1996, s. 366–387).

□ **Komparácia:**

Slovenčina a nemčina sú v kategórii určenosti a neurčenosti veľmi nejednotné. Kým slovenčina neoperuje s určitým a neurčitým členom, nemčina ho naopak používa veľmi aktívne, pretože plní viaceré funkcie dôležité pre samotnú identifikáciu komunikácie.

□ **Preklady:**

Keďže slovenčina nepoužíva ukazovacie zámeno tak frekventovane ako nemčina určitý a neurčitý člen je nutné si pri prekladoch všímať celkový kontext textu, aby vety prípadne časti viet nepôsobili umelo a neprirodzene.

• **TALIANČINA** – románsky jazyk

Taliančina, podobne ako všetky ostatné románske jazyky, používa na vyjadrenie určenosti a neurčenosti mena člen, ktorý často sprevádza podstatné meno a zhoduje sa s ním v rode a čísle (bližšie pozri Serianni et al., 1996, s. 92). V talianskom jazyku sa rozlišuje určitý člen (*articolo determinativo*), neurčitý člen (*articolo indeterminativo*) a delivý člen (*articolo partitivo*).

Určitý člen (v singulári: *il, lo, l', la*; v pluráli: *i, gli, le*) dáva podstatnému menu hodnotu určitosti a odlišnosti od iných substantív, špecifikuje ho a prezentuje ho ako známu a poznanú skutočnosť, napr. *mi presti il tuo libro di storia? – požičias mi tvoju knihu dejepisu?*

Neurčitý člen (vyskytuje sa len v singulári a formálne sa zhoduje so základnou číslovkou jeden, jedna, jedno: *un, una, un', uno*) označuje v taliančine substantíva s neurčitou hodnotou – vlastnosťou (*mi presti un libro? – požičias mi nejakú knihu?*), alebo uvádza „nové“ substantívum do komunikácie, napr. *ho comprato un libro – kúpil som knihu (jednu, nejakú).*

Delivý člen (genitívne spojenia predložky *di* a určitého člena, napr. *del, della, dei...*) sa používa na vyjadrenie istej časti z celku (*ho mangiato della marmellata – dal som si trochu marmelády*) alebo neurčitého množstva v pluráli (*ti hanno cercato dei ragazzi – hľadali ťa nejakí chlapci*).

□ **Komparácia:**

Slovenčina ako flektívny jazyk nepotrebuje striktne vyjadrovať určenosť deja určitým členom. Určitý člen, resp. samostatné tvary určitého člena v slovenčine prakticky ani neexistujú, keďže sú nahradzované ukazovacími zámenami *ten, tento* a jeho variantmi v oboch číslach a vo všetkých troch rodoch. Naopak, taliančina, v rámci ktorej mená nepodliehajú substantívnej flexii, využíva tzv. *preposizioni articolate – zložené predložkové členy*, ktoré vystupujú ako varianty vo vzťahu k slovenskej deklinácii.

□ **Preklady:**

Podobne ako pri prekladoch z arabčiny alebo z nemčiny, aj v taliančine si všímame celkový kontext a pri preklade do slovenčiny zvažujeme (ne) použitie tvarov ukazovacích (pri určitom člene), resp. neurčitých (pri neurčitom člene) zámen.

3. ŠPECIFICKÉ ČRTY DEKLINÁCIE V SLOVENČINE, NEMČINE, TALIANČINE A V ARABČINE

Každý jazyk sa však vyznačuje aj špecifikami, ktorých pôvod možno nájsť v špecifickom vývoji konkrétneho jazyka.

• SLOVENČINA – slovanský jazyk

Oravec, J. – Bajžíková, E. – Furdík, J. (1988, s. 48 – 50) chápu skloňovanie v slovenčine ako obmieňanie mien podľa pádov (obmeny ohýbacích prípon, niekedy aj základu slova). Na rozdelenie skloňovania podľa nich vplyva najmä gramatický rod, v rámci ktorých sa uplatňujú formálne (fonologicko-fonetické) kritériá; popri nich aj významové, ktoré detailnejšie rozdeľujú skloňovanie na vzory. Skloňovací vzor vystupuje ako množina slov s rovnakým skloňovaním a o zaradení podstatného mena do istého skloňovacieho vzoru rozhoduje najmä rod a zakončenie slova alebo tvarotvorného základu slova.

Jednou zo špecifických črt slovenskej deklinácie je výskyt variantných prípon a dvojtvarov v tom istom páde toho istého vzoru. V mužskom rode pri vzore **chlap** sú časté variantné prípony a dvojtvary hlavne v genitíve a datíve singuláru, napr. *Kraska – Krasku, duchovi – duchu, pánovi – pánu majstrovi*. V skupine neživotných skloňovacích vzorov **dub a stroj** pozorujeme variantné prípony predovšetkým v genitíve a lokáli sg. a v genitíve plurálu, napr. *zo syra ale z medu, zo stroja ale od žiaľu; v autobuse ale v strachu, v kalendári; z dubov, zo strojov ale z Piešťan, z Vrábels*. Pokiaľ ide o dvojtvary, pri niektorých substantívach sa zmenou tvaru rozlišuje význam (*tenor /spevák/ – tenor /hlas/: tenora – tenoru*), pri iných nie (*piatka i piatku, čias i časov*). V ženskom rode sa so sekundárnymi príponami stretávame hlavne v genitíve plurálu vzorov **žena a ulica**, napr. *sestry – od sestier – od sestár, guľa – z gúľ – z gúľ, dvere – z dvier – z dverí*. Variantné prípony a dvojtvary v strednom rode sú zriedkavé a nevýznamné, napr. *v meste ale v rádiu, teľa – teľatá* (odborný štýl) – *teľce* (ostatné štýly).

Problematickým javom v slovenčine je aj deklinácia plurálií tantum. Pomnožné podstatné mená môžu patriť do všetkých troch rodov a skloňujú sa podľa vzorov **žena, ulica, dub, stroj, mesto** a **vysvedčenie**. Pre správne skloňovanie je teda dôležité zistiť gramatický rod pomnožných substantív, ktorý určujeme podľa pádových prípon nominatívu, genitívu a hlavne datívu a lokálu, napr. *dostihy – z dostihov, dostihom, na dostihoch* (muž. rod, vzor dub), *nožnice – z nožníc, nožniciam, na nožniciach* (žen. rod, vzor ulica).

Pre niektoré domáce slová a slová cudzieho pôvodu v mužskom rode, ktoré končia na *-r, -l*, je špecifické zmiešané skloňovanie – niektoré tvary sú podľa vzoru **dub** (plurálové tvary), iné podľa vzoru **stroj** (singulárové tvary), hoci spoluhlásky *l* a *r* nie sú mäkké. Ide o slová zakončené na *-ál, -el, -er, -ér, -ír* (v cudzích slovách s pevnou samohláskou *á, e, é, í*, ktorá pre zmene tvaru nevypadáva), napr. *areál – v areáli* (L. sg.) – *areály* (N. pl.).

Niekoľko ženských substantív má adjektívno-substantívne skloňovanie (*gazdiná, kráľovná, princezná...*) a nepravidelne sa skloňujú dve substantíva ženského rodu (*pani, mat*).

Osobitné postavenie majú napokon aj cudzie podstatné mená, ktoré sa v slovenčine buď podriaďujú skloňovaniu podľa domácich vzorov a vzoru **kuli**, alebo sa vôbec neskloňujú, napr. *Marco Polo – Marcovi Polovi, Verdi – od Verdiho* ale *Korfu – z Korfu*.

• ARABČINA – semitský jazyk

□ Dvojvýchodné mená:

Arabský deklinačný systém operuje s okrem trojvýchodnými menami (nomina triptota) aj s deklináciou dvojvýchodných mien (nomina diptota). Podľa Sorbyho (2005, s. 72) sa dvojvýchodné mená oproti trojvýchodným líšia tým, že v neurčenom tvare nemajú nunáciu a pre tri pády majú len dve pádové sufixy: v nominatíve *-u*, v genitíve a v akuzatíve *-a*.

Medzi dvojvýchodné mená patria: **1.** mnohé vlastné mená osôb (pr.: احمد[ahmadu], فاطمة [Fátimatu]), **2.** akostné adjektíva vyjadrujúce farby a telesné nedostatky alebo prednosti (pr.: ايض

[ajdu] – biely, اطرش[atrašu] – hluchý), **3.** niektoré typy lomeného plurálu a adjektíva zakončené na -ánu (pr.: كسلان[kaslánu] – lenivý), **4.** cudzie mená, ktoré sú väčšinou nesklonné, podobne ako arabské mená zakončené na -a (pr.: براغ[brág] – Praha, **5.** keď dôjde k determinácii dvojjýchodných mien určitým členom al-, nezhodným atribútom alebo pripojeným zámenom, stávajú sa trojjýchodnými.

□ Špecifické substantíva v rôznych významoch a ich deklinácia:

Arabčina pomerne často operuje aj so špecifickými substantívami, ktoré konkretizujú, modifikujú alebo gradujú význam. Medzi také substantíva patrí:

■ **substantívum** نفس[nafsun] – **ten istý, duša**, ktoré bližšie určuje nadradené substantívum. Okrem jeho základného významu (duša) ho môžeme preložiť vo význame *ten istý*, a to v prípadoch, že sa vyskytuje pri nadradenom substantíve: pr. ten istý dom – نفس البيت[nafsu al-bajti]. Okrem tohto významu sa môže uvedené substantívum preložiť do slovenčiny aj ako vymedzovacie zámeno sám, a to v prípadoch, ak sa viaže s predložkou bi (ب) a s osobným zámenom: on sám – هو بنفسه (huwa bi nafsihi). (Sorby, 2005, s. 218–219)

■ **substantívum** دات/دو[dú – pre m.r./ dát – pre ž. r.] – **vlastník niečoho** je jednou z možností na vyjadrenie vlastnosti (pr.: rozumný muž = muž majúci rozum: رخل دو العقل[radžul dú al aqli]. Toto substantívum stojí za nadradeným substantívom a pred jeho vlastnosťou (Sorby, 2005, s. 217). Do slovenčiny to však neprekladáme ako substantívum, ale podľa kontextu napr. ako činné prídavné príslovie prítomné. Toto substantívum podlieha deklinácii, pričom sa tu realizuje vnútorná flexia.

■ **substantívum** غير[gajrun] – vo význame niekto iný/niečo iné sa používa na vyjadrenie záporu adjektív. Do slovenčiny prekladáme toto substantívum ako predponu ne-, prípadne ako prepozíciu bez (pr.: غير بعيد) [gajrun baajdin] – neďaleký (podľa: Sorby, 2005, s. 219).

□ Komparácia a preklad:

Každý jazyk má vzhľadom na svoj vývoj a komplexnú históriu svoje špecifiká. Kým napr. slovenčina s delením substantív na trojjýchodné a dvojjýchodné aktívne neoperuje, arabčina ich veľmi často používa. V prekladoch do slovenčiny sa však držíme slovenského deklinačného systému.

Podobná situácia nastáva aj v arabskom používaní špecifických substantív, ktoré však do slovenčiny ako substantíva nemôžeme preložiť, pretože majú skôr gramatickú funkciu. Tento stav zase slovenčina nepozná, pretože slovenčina používa substantíva ako základný slovný druh nesúci informáciu.

● NEMČINA – germánsky jazyk

V nemčine sa pri deklinácii používa malý počet flektívnych morférov, pád sa teda určuje podľa člena resp. iných atribútov (predložka, kontext resp. flektívna morféma predchádzajúceho adjektíva).

Špecifiká nemčiny pri flexii substantív sú nasledovné:

- feminína v singulári sa nemenia (*die Frau, der Frau, der Frau, die Frau*)
- nominatív, genitív a akuzatív sú v plurále identické (*die Tage, der Tage, die Tage*)
- pri deklinácii sa používajú len flektívne morfémy -e, -en, -er, -es

Odchýlky v tvorbe plurálu:

- niektoré substantíva majú rovnaký gramatický rod, no odlišnú tvorbu plurálu s rozdielnym významom napr. *die Bank – die Bänke – die Banken* (lavica/banka – lavice – banky),

- b) substantíva s odlišným gramatickým rodom, odlišnou formou plurálu a rozdielnym významom napr. *der Band – die Bände* (zväzok – zväzky kníh), *das Band – die Bänder – die Bande* (stuha – stuhy – rodinné zväzky),
- c) odchýlky v tvorbe plurálu pri cudzích slovách – často vedľa existujú a používajú sa dve formy tvorby tvorby plurálu: pôvodná, cudzojazyčná a domáca, adaptovaná forma, napr. *der Lift – die Lifts – die Lifte* (výťah – výťahy).

□ Komparácia a preklad:

V nemčine prichádza k ohýbaniu morfolologickej časti lexémy (k zmenám relačnej morfémy) pri tvorbe jednotlivých pádov len parciálne. Nominatív a akuzatív vystupujú ako tvarovo zhodné pády, kde pred substantívom stojí môže stáť určitý alebo neurčitý člen, ktoré sú zároveň (spolu s kontextom resp. predložkovou väzbou) aj diferencujúcim prvkom (výnimkou sú maskulína). Genitív slúži na vyjadrenie posesívnosti a datív ako nepriamy predmet, ako aj na vyjadrenie subjektívnych dojmov.

V slovenskom jazyku sa podobné sémantické posuny v tvorbe plurálu nevyskytujú. Pri preklade je treba dbať na precíznosť, často v týchto prípadoch prichádza k interferencii a v súvislosti s týmto slovami hovoríme o *faux amis* (Bank – banka/lavička).

• TALIANČINA – románsky jazyk

Špecifiká v deklinácii talianskych substantív úzko súvisia s tvorením jednotlivých pádov a samotných plurálových foriem.

Ako sme to už viackrát naznačili, v taliančine nedochádza k ohýbaniu morfolologickej časti lexémy (k zmenám relačnej morfémy) pri tvorbe jednotlivých pádov. Nominatív a akuzatív vystupujú ako tvarovo zhodné pády, kde pred substantívom stojí (väčšinou) určitý alebo neurčitý člen. Rozlíšiť ich vieme prostredníctvom syntaktického kritéria, ktoré predurčuje taliančine pevný slovosled /podmet (N) – prísudok – predmet (A) /, napr. *La madre (N) ama la figlia (A) – Matka (N) má rada dcéru (A)*. Aj tento slovosled však môže byť porušený – obrátený, keď sa predmetové substantívum dostáva pred podmetové. K zmene však dochádza aj na úrovni morfolologickej, napr. *La figlia la ama la madre – Dcéru má rada matka*. Substantívum *dcéru – la figlia* sa v tomto prípade používa, „skloňuje“ spolu s akuzatívnym osobným zámenom, ktoré naznačuje, že ide o akuzatív a nie nominatív. V preklade potom veta *La figlia la ama la madre* doslovne znie *Dcéru, ju má rada matka*. Vynechaním tohto zámena pri „skloňovaní“ by totiž veta mala iný význam: *La figlia ama la madre – Dcéra má rada matku*.

Genitívne a datívne formy sa tvoria pomocou predložkových pádových morfém *di* (G) a *a* (D). Predložky *di* a *a* sa spájajú s členmi a spolu s určitým členom vytvárajú tzv. *preposizioni articolate – zložené predložky s určitým členom*. Vznikajú potom tvary ako *il libro del (di + il) padre – otcova kniha, scrivo alla (a + la) sorella – píšem sestre* atď.

Rozhodujúcu gramatickú funkciu pri skloňovaní plní člen pri tých podstatných menách, ktoré sú nemenné nielen v páde, ale i čísle. Ide o substantíva:

1. Zakončené na prízvuchnú samohlásku, napr. *le bellezze della città /krásy mesta/ – le bellezze delle città /krásy miest/;*
2. Zakončené na spoluhlásku, napr. *parlo del film /hovorím o filme/ – parlo dei film /hovorím o filmoch/;*
3. Zakončené v singulari na vokál *-i*, napr. *credo all'analisi /verím analýze/ – credo alle analisi /verím analýzam/;*
4. Jednoslabičné, napr. *il castello del re /hrad kráľa/ – il castello dei re /hrad kráľov/;*

5. Skrátené slová, napr. *ascolto le canzoni della radio italiana /počúvam pesničky talianskeho rádia/ – ascolto le canzoni delle radio italiane /počúvam pesničky talianskych rádií/.*

□ Komparácia a preklad:

Každý jazyk sa vyznačuje určitými špecifickými črtami aj pri samotnej deklinácii. Zvláštnosťou taliančiny ako analytického jazyka je, že nedochádza k ohýbaniu slov v jednotlivých pádoch ako v slovenčine, ba v niektorých prípadoch sa nemení ani plurálová forma daného substantíva, ale len jeho člen. Pri prekladoch je nutné akceptovať deklinačný systém konkrétneho jazyka.

4. FORMY VYJADRENIA POSESÍVNOSTI V SLOVENČINE, NEMČINE, TALIANČINE A V ARABČINE

• SLOVENČINA – slovanský jazyk

Slovenčina vyjadruje posesívnosť najmä prostredníctvom posesívnych adjektív a pronomín, avšak možné ju je vyjadriť aj formou genitívneho spojenia vo forme: klobúk otca.

• ARABČINA – semitský jazyk

Osobitným prípadom deklinácie v arabskej gramatike má z pohľadu slovenčiny arabčina. Možnosť na vyjadrenie posesívnosti má arabčina viac, nutné je však spomenúť najmä využitie posesívneho pripojeného zámena ل[li], ktoré pripájame k osobnému základnému zámenu, k substantívu alebo k adjektívu (pr.: môj dom – بيتي[bajtí]), a to tak, že zo spojenia meno/zámeno + li vznikne meno/ zámeno spolu s príslušným posesívnym sufixom, ktorý však podlieha deklinácii. Posesívne zámeno li získava v 2. os. sg. m. r. formu laka, k menu/zámenu však pripájame sufix -ka, v 2. os. ž. r. získava formu laki, pripájame len sufix -ki. V 3.os. m. r. získava meno z formy lahá sufix -há a v 3. os. ž. r. z formy lahu sufix -hu. Deklinácia sa realizuje aj v N plurálu, kedy meno v 1. os. získava z formy laná sufix -ná, v 2. os. pl. m. r. získava meno z formy lakum sufix -kum, v 2. os. ž. r. z formy lakunna sufix -kunna a v 3. osobe m. r. z formy lahum získava sufix -hum a v 3. os. ž. r. z formy lahunna sufix -hunna. Duál získava formu posesívneho zámena lakumá, z čoho sa do oboch rodov a do všetkých osôb preberá sufix -kumá.

Ďalšie prípady posesívnosti sme opísali v tomto článku vyššie pri opisoch genitívneho spojenia substantív a špecifických substantív.

• NEMČINA – germánsky jazyk

V nemčine sa posesívnosť vyjadruje, rovnako ako v slovenčine predovšetkým prostredníctvom posesívnych zámen a adjektív. No typické pre nemčinu je aj používanie tzv. posesívneho datívu a posesívneho genitívu, oba môžu byť postponované aj anteponované.

Anteponovaný posesívny genitív/datív:

[Großvaters Haus] ist mit Efeu bewachsen.

[Dem Großvater sein Haus] ist mit Efeu bewachsen.

Postponovaný genitív/datív s predložkovou väzbou von:

Die Fugen [Johann Sebastian Bachs] erfreuen die Konzertbesucher.

Die Fugen [von Johann Sebastian Bach] erfreuen die Konzertbesucher.

Datív označuje osobu alebo vec, na ktorú sa niečo vzťahuje (*dativus possessoris, Pertinenzdativ*) napr. *Dem Jungen steht es im Gesicht.* – Ten chlapec to má (vpísané) v tvári. V genitíve sú slová resp. skupiny slov vyjadrujúce vlastnícky vzťah: napr. *die Tür des Hauses* – domové dvere/dvere domu. (*genetivus possessivus*). Keď v posesívnom význame označuje prívlastok, hovoríme o tzv. genitívnom atribúte (Genitiv – Attribut), a ten je v nemčine veľmi hojne využívaný, ako v hovorovej forme, tak aj v písanej forme. Posesívny genitív je možné v nemčine nahradit' predložkovými väzbami s *von* (napr. *die Werke von Goethe* – Goetheho diela). Tento jav je typický pre hovorovú nemčinu. Ak za sebou nasleduje viacej genitívnych konštrukcií používa sa striedanie genitívu a predložkovej väzby s *von* na štylistickú variáciu (napr. *am Tag von Marias Geburtstag* namiesto *am Tag des Geburtstags Marias* – v deň Máriinho narodenia). Špecifikum germánskych jazykov je používanie apostrofu v nemčine aj v angličtine na vyjadrenie posesívnosti. Apostrof sa používa ak ide o vlastné mená končiace na -ce/-s/-ss/-ß/-tz/-z/-x, napr. *Bruce', Klaus', Grass', Katz'*, no nepoužíva sa v nezhodných prívlastkoch napr. *Klaus' Hund*, ale *der Hund Klaus*. Oddelenie genitívnej koncovky -s apostrofom sa nazýva saský genitív, od reformy pravopisu v roku 1901 bol považovaný za chybu, no v súčasnosti sa s pribúdajúcim množstvom anglicizmov a pseudoanglicizmov sa opäť etabluje napr. *Peter's Pilsbar* namiesto *Peters Pilsbar*. Podľa najnovšej reformy pravopisu je opäť prípustné jeho používanie.

□ Komparácia a preklad:

V slovenskom jazyku sa posesívnosť vyjadruje podobne ako v nemeckom, rovnako sa používajú pády na vyjadrenie posesívneho vzťahu. V nemčine však ide o genitív a zriedkavejšie aj datív. Špecifikom germánskych jazykov je predovšetkým pri vlastných menách vo vybraných prípadoch používanie apostrofu. Tieto prípady sa do slovenského jazyka prekladajú koncovkou -ov v mužskom rode, -ovo v strednom a -ova v ženskom rode.

Pri preklade do slovenčiny sa genitívne väzby prekladajú ako zhodné (zriedkavejšie aj nezhodné) atribúty, voľba závisí od štýlu textu, úzu v danej terminologickej oblasti (ak ide o odborný text) a v neposlednom rade aj od jazykového citu prekladateľa. V tomto prípade je potrebné a užitočné používať paralelné texty.

● TALIANČINA – románsky jazyk

Talianky jazyk vyjadruje prívlastňovanie predovšetkým posesívnymi zámenami. Keďže sa taliančina vyznačuje absenciou prívlastňovacích prídavných mien, posesívnosť je realizovaná v rámci substantívnej paradigmy pádmi *genitív* a *datív*.

Oveľa bežnejšie je vyjadrovanie posesívnosti pomocou genitívu, ktorým sa označuje vlastnícky vzťah, napr. *il libro di Maria* – Máriina kniha. Zriedkavo sa môže posesívnosť vyjadriť aj pomocou datívu, napr. *a Paolo fa male la testa* – Pavla bolí hlava /doslovne Pavlovi robí bolesť hlava, čiže Pavlova hlava je tá, čo bolí/.

□ Komparácia a preklad:

V slovenčine sa posesívnosť vyjadruje najčastejšie prívlastňovacími zámenami (*moja kniha*), prívlastňovacími prídavnými menami (*otcovo auto*), resp. v určitých prípadoch aj vzťahovými prídavnými menami (*rodičovský dom* – teda *dom rodičov*). V taliančine pomocou pádov, napr. *la penna di Maria* – Máriino pero.

Z hľadiska problematiky prekladu z taliančiny do slovenčiny, je funkčnejšie a pre slovenčinu prirodzenejšie prekladať posesívnosť prívlastňovacími prídavnými menami (najmä pokiaľ ide o životné substantíva), napr. *la casa di Maria* – Máriin dom namiesto *dom Márie*, alebo zhodným prívlastkom *la sedia di legno* – drevená stolička namiesto *stolička z dreva*. V tom druhom

prípade sa však často prekladateľ rozhoduje medzi zhodným (vzťahovým adjektívom) alebo nezhodným prívlastkom (genitívnou formou) aj na základe rôznych štylistických parametrov.

ZÁVER

ROD

□ Komparácia:

Slovenčina rozlišuje okrem ženského a mužského rodu aj rodovo neidentifikovateľné substancie, arabčina striktno rozlišuje len dva rody, čo je aj znakom arabského nazerania na svet (cez mužsko-ženskú prizmu). Adjektíva v pluráli sa skloňujú podľa ženskej skloňovacej paradigmy, slovenčina však skloňuje striktno podľa jednotlivých rodov. Nemecké substantíva majú často iný rod než ich slovenské ekvivalenty, preto je potrebné si osvojiť s významom slova aj jeho člen, ktorý určuje rod podstatného mena. Orientácia v rode je možná aj podľa uvedených kritérií s prihliadnutím na výnimky v jednotlivých skupinách. V slovenčine spravidla rozhoduje o rode substantíva jeho zakončenie. Gramatický rod substantív v taliančine (neraz aj prirodzený rod, napr. *to dievča* /str. rod/ – *la ragazza* /žen. rod/) nekorešponduje vždy so slovenskými ekvivalentmi, a preto je potrebné si osvojiť s významom slova aj jeho člen. V slovenčine, ako už bolo spomínané, spravidla rozhoduje o rode substantíva jeho zakončenie.

□ Preklady:

Pri prekladoch je nutné akceptovať rody v konkrétnom jazyku. Pozornosť si vyžadujú v taliančine najmä jednotvarové substantíva, ktoré menia svoj gramatický rod zmenou člena (*il giornalista* /novinár/ – *la giornalista* /novinárka/), prípadne sa gramatický rod u nich vôbec nemení (*la guida* – *sprievodca* i *sprievodkyňa*, *il soprano* – *soprán* /muž i žena/). V tom druhom prípade treba prihliadnuť na zachovanie gramatickej zhody medzi substantívom a jeho podradeným členom, napr. *il libro piccolo* /malá kniha/ – *la casa piccola* /malý dom/ ale *la guida buona* /nikdy nie *buono*/ – *dobrý sprievodca* i *dobrá sprievodkyňa*.

ČÍSLO

□ Komparácia:

V súčasnosti slovenčina odlišuje len singulár a plurál, duál však v minulosti používala. Arabčina naopak používa duál aktívne, hoci je možné (podobne ako v slovenčine) vyjadriť dvojný vzťah aj plurálom, to však môže viesť k významovému posunu. Plurálové komplikácie v podobe rôznych suffixov má aj slovenčina, arabčina má však v pluráli skutočne neprehľadnú situáciu. Príčinou je aktívne a prednostné používanie vnútornej flexie a veľmi staré slová, ktorých formy sa nemenia. Oproti slovenčine v mnohých prípadoch nie je možné systematicky na základe gramatických pravidiel vytvoriť plurálovú formu substantíva, musíme ju len poznať. Nemčina a taliančina rozoznávajú jednotné a množné číslo a spravidla sa nemecké substantíva vyskytujú v oboch číslach a majú aj svoje slovenské ekvivalenty. Oproti slovenčine má taliančina jednoduchší spôsob tvorenia plurálových foriem (gramatickými prostriedkami sú člen a plurálové prípony *-i* /muž. rod/ a *-e, -i* /žen. rod/).

□ Preklady:

Arabský duál prekladáme do slovenčiny ako plurál, pri opačných prekladoch – teda zo slovenčiny do arabčiny – je však nutné duál dodržať. Pri prekladoch z nemčiny do slovenčiny treba akceptovať prípadné odchýlky v čísle a overiť si jeho aktuálnu korektnú formu. Prekladovým problémom môžu byť vybrané kolektívne pomenovania ako napr. *das Gefieder*, *das Gestühl*, *das Geäst*. Tieto pojmy sa do slovenčiny prekladajú kolektívom, ak existuje (*das Gebüsch* – kríčie),

resp. deskriptívne (*das Geäst* – množstvo poprepletaných konárov). Nemčina a slovenčina rozoznávajú jednotné a množné číslo a spravidla sa nemecké substantíva vyskytujú v oboch číslach a majú aj svoje slovenské ekvivalenty. V nemeckom jazyku sa pri tvorbe plurálu môžu vyskytnúť sémantické posuny. Pri preklade je treba dbať na precíznosť, často v týchto prípadoch totiž prichádza k interferencii a v súvislosti s týmito slovami hovoríme o *faux amis*. V taliančine môže k prekladovým problémom dôjsť na rovine gramatickej a sémantickej. Z hľadiska gramatického je dôležité správne používanie člena najmä pri substantívach zakončených na spoluhlásku a prízvuknú samohlásku, pretože sa nemení ich tvar v pluráli, napr. *il film /film/ – i film /filmy/, la città /mesto/ – le città /mestá/*. Z hľadiska sémantického je vhodné prihliadať na tie substantíva, ktoré v pluráli získavajú dve formy, pričom sa tým mení význam (významový odtienok) slova, napr. *il membro /člen, úd/ – i membri /členovia/, le membra /údy/*.

PÁD

□ Komparácia:

Slovenčina tak, ako všetky slovanské jazyky, má pomerne zložitý pádový systém, pomocou ktorého sa snaží vyjadriť rôzne zásahy dejom, vzťahy rôznych druhov okolnostných určení, úplnosť alebo neúplnosť zasahovaného dejom a iné, jemné významové nuansy týkajúce sa deja a externých okolností. Oproti tomu majú v aspekte zásahu dejom semitské jazyky pomerne transparentnú situáciu: vyjadrujú len základný vzťah subjektu a deja (v nominatíve), okolnosti vyjadrené prostredníctvom prepozícií a ostatné okolnosti, ktoré nie sú v základnom stave/činnosti (v nominatíve) a ktoré nemajú predložky. Slovenčina používa v súčasnosti šesť pádov, nemčina iba štyri, ich funkcie však zhruba zodpovedajú funkciám príslušných pádov v slovenčine. V niektorých prípadoch však treba prihliadať na inú väzbu v nemčine ako v slovenčine, napr. *Píšem perom. – Ich schreibe mit der Feder*. Taliančina vystupuje ako analytický neflektívny jazyk, a tak extenzia deklinácie a funkcia jednotlivých pádov je iná než v slovenskom jazyku. Pádová paradigma substantív nie je tvorená pádovými príponami, nedochádza k ohýbaniu slova, ale pomocou predložkových pádových morféme (v genitíve a datíve).

□ Preklady:

Pri prekladoch z arabčiny do slovenčiny si pády všimame najmä z aspektu celej vety, pretože arabská veta má pevný slovosled typu VSO (verbum – subjekt – objekt), pričom posesívnosť aj trpné prídavné sa tvoria prostredníctvom pridania špecifických sufixov, prípadne aj prepozícií, a teda aj deklinácie mien (bližšie v časti 4). Pri prekladoch z arabčiny do slovenčiny je nutné reťazce mien často „rozložiť“ na súvetia. Pri prekladoch z nemčiny do slovenčiny a naopak je nutné akceptovať pády v konkrétnom jazyku, ako aj prípadné predložkové väzby, ktoré nemusia byť identické s východiskovým jazykom. Týka sa to predovšetkým šiesteho a siedmeho pádu. Pri prekladoch z taliančiny do slovenčiny je nutné akceptovať pády v konkrétnom jazyku, ako aj prípadné predložkové väzby v rámci morfológicko-syntaktických záležitostí, ktoré nemusia byť identické s východiskovým jazykom, napr. *chiedo a Maria (datív) – žiadam Máriu (akuzatív)*.

URČENOSŤ A NEURČENOSŤ MENA VO VZŤAHU K DEKLINÁCIÍ SUBSTANTÍV

□ Komparácia:

Slovenčina ako flektívny jazyk nepotrebuje striktné vyjadrovať určenosť deja určitým členom. Určitý člen, resp. samostatné tvary určitého člena v slovenčine prakticky ani neexistujú, keďže sú nahradzované ukazovacími zámenami *ten, tento* a jeho variantmi v oboch číslach a vo všetkých troch rodoch. Slovanské jazyky a semitské jazyky sa v kategórii určenosti rôznia, pretože slovanské jazyky (ani slovenčina) nepoužívajú určitý člen, semitské jazyky (aj arabčina) však svoj jediný určitý člen (al-) používajú veľmi aktívne, a to na konkretizovanie významu daného mena. Kým

slovenčina neoperuje s určitým a neurčitým členom, nemčina ho naopak používa veľmi aktívne, pretože plní viaceré funkcie dôležité pre samotnú identifikáciu komunikácie. Naopak, taliančina, v rámci ktorej mená nepodliehajú substantívnej flexii, využíva tzv. *preposizioni articolate* – zložené predložkové členy, ktoré vystupujú ako varianty vo vzťahu k slovenskej deklinácii.

□ **Preklady:**

Pri prekladoch z arabčiny do slovenčiny je potrebné všímať si celkový kontext textu, lebo v slovenčine nie vždy je vhodné použiť ukazovacie zámeno v takej frekvencii, ako arabčina používa určitý člen. Slovenčina totiž pri zohľadňovaní určenosti mena pracuje s kontextom textu. Naopak, arabčina používa určitý člen pomerne striktné v presne stanovených prípadoch, nedeterminované meno použijeme len v prípadoch, keď naozaj substanciu presne neoznačujeme. Keďže slovenčina nepoužíva ukazovacie zámeno tak frekventovane ako nemčina určitý a neurčitý člen je nutné si pri prekladoch všímať celkový kontext textu, aby vety prípadne časti viet nepôsobili umelo a neprirodzené. Podobne ako pri prekladoch z arabčiny alebo z nemčiny, aj v taliančine si všímame celkový kontext a pri preklade do slovenčiny zvažujeme (ne) použitie tvarov ukazovacích (pri určitom člene), resp. neurčitých (pri neurčitom člene) zámen.

ŠPECIFICKÉ ČRTY DEKLINÁCIE V SLOVENČINE, NEMČINE, TALIANČINE A V ARABČINE

□ **Komparácia a preklad:**

Každý jazyk má vzhľadom na svoj vývoj a komplexnú históriu svoje špecifiká. Kým napr. slovenčina s delením substantív na trojvýchodné a dvojvýchodné aktívne neoperuje, arabčina ich veľmi často používa. V prekladoch do slovenčiny sa však držíme slovenského deklinačného systému. Podobná situácia nastáva aj v arabskom používaní špecifických substantív, ktoré však do slovenčiny ako substantíva nemôžeme preložiť, pretože majú skôr gramatickú funkciu. Tento stav zase slovenčina nepozná, pretože slovenčina používa substantíva ako základný slovný druh nesúci informáciu.

Každý jazyk sa vyznačuje určitými špecifickými črtami aj pri samotnej deklinácii. Zvláštnosťou taliančiny ako analytického jazyka (parciálne aj nemčiny) je, že nedochádza k ohýbaniu slov v jednotlivých pádoch ako v slovenčine, ba v niektorých prípadoch sa nemení ani plurálová forma daného substantíva, ale len jeho člen. Pri prekladoch je nutné akceptovať deklinačný systém konkrétneho jazyka.

Špecifikom nemčiny sú sémantické posuny pri tvorbe plurálu, ktoré sa v slovenčine nevyskytujú. Pri preklade je treba dbať na precíznosť, často v týchto prípadoch prichádza k interferencii a v súvislosti s týmito slovami hovoríme o *faux amis*.

FORMY VYJADRENIA POSESÍVNOSTI V SLOVENČINE, NEMČINE, TALIANČINE A V ARABČINE

□ **Komparácia a preklad:**

V slovenčine sa posesívnosť vyjadruje najčastejšie privlastňovacími zámenami (*moja kniha*), privlastňovacími prídavnými menami (*otcovo auto*), resp. v určitých prípadoch aj vzťahovými prídavnými menami (*rodičovský dom* – teda *dom rodičov*). V nemeckom jazyku sa používajú na vyjadrenie posesívneho vzťahu okrem posesívnych zámen pády, konkrétne posesívny genitív (*Bruders Zimmer* – *bratova izba*) a zriedkavejšie aj posesívny datív (*Dem Vater tat es beim Husten weh.* – *Otca to pri kašli bolelo*). V taliančine sa táto relácia vyjadruje podobne – pomocou pádov, napr. *la penna di Maria* – *Máriino pero*.

Špecifikom germánskych jazykov je predovšetkým pri vlastných menách vo vybraných prípadoch používanie apostrofu. Tieto prípady sa do slovenského jazyka prekladajú koncovkou -ov v mužskom rode, -ovo v strednom a -ova v ženskom rode. Výnimku môžu tvoriť názvy firiem napr. Macy's.

Pri preklade do slovenčiny sa genitívne väzby prekladajú ako zhodné (zriedkavejšie aj nezhodné) atribúty, voľba závisí od štýlu textu, úzu v danej terminologickej oblasti (ak ide o odborný text) a v neposlednom rade aj od jazykového citu prekladateľa. V tomto prípade je potrebné a užitočné používať paralelné texty.

Z hľadiska problematiky prekladu z taliančiny do slovenčiny, je funkčnejšie a pre slovenčinu prirodzenejšie prekladať posesívnosť privlastňovacími prídavnými menami (najmä pokiaľ ide o životné substantíva), napr. *la casa di Maria – Máriin dom* namiesto *dom Márie*, alebo zhodným prívlastkom *la sedia di legno – drevená stolička* namiesto *stolička z dreva*. V tom druhom prípade sa však často prekladateľ rozhoduje medzi zhodným (vzťahovým adjektívom) alebo nezhodným prívlastkom (genitívnou formou) aj na základe rôznych stylistických parametrov.

SUMMARY

The article refers about the problems with the declination and special morphological phenomenons in Slovak – which is the native language and the representative of the Slavic languages, in the Arabic – the representative of the Semitic language, in the German – the representative of the Germanic languages and in the Italian – the representative of the Romance languages. This article explains common and different features of the nounal declination system mainly on the way of the translation process.

BIBLIOGRAFIA

1. DARDANO, M., TRIFONE, P. *La lingua italiana*. Zanichelli, Roma 1985.
2. *Gut schreiben, treffend formulieren*. HL Verlagsgesellschaft, Köln 2000.
3. HELBIG, G., BUSCHA, J. *Deutsche Grammatik. Ein Handbuch für den Ausländerunterricht*. Langenscheidt Verlag, Leipzig 1996.
4. MARKO, E. *Príručná gramatika nemčiny*. Slovenské pedagogické nakladateľstvo, Bratislava 1991.
5. ORAVEC, J., BAJZÍKOVÁ, E., FURDÍK, J. *Súčasný slovenský spisovný jazyk. Morfológia*. Slovenské pedagogické nakladateľstvo, Bratislava 1988.
6. SERIANNI, L., VALLE DELLA, V., PATOTA, G. *Lingua italiana. La norma, l'uso, i testi*. Archimede Edizioni, Ozzano Emilia 1996.
7. SORBY, K. R. *Moderná spisovná arabčina*. 1. diel. SAP – Slovak Academic Press. Bratislava 2005.

Humor a dvojzmysly v hádankách

Zuzana Kováčová

Humor and ambiguity in riddles

Abstract: *This text deals with the new sight to old riddles, especially in case of humor and ambiguity in their old form – in folklore riddles. Old folklore riddles are very interesting because of their themes, form and poetry. The text brings some old Slovak and Czech riddles from the old manuscripts and deals with interpretation of these texts to target their humor.*

Key words: *the riddle, humor, ambiguity, text interpretation, old folklore text.*

Contact: *FHV UMB Banská Bystrica, e-mail: zuz.kovacova@centrum.sk*

Humor je dôležitou súčasťou života človeka, pretože mu umožňuje povzniesť sa nad každodenné problémy a pomocou neho sa dá prekonať množstvo prekážok, či vypovedať to, čo by sa možno bez neho nedalo. V mnohých literárnych dielach je významnou zložkou na upútanie pozornosti čitateľa alebo na poukázanie na nedostatky a negatívne vlastnosti ľudí alebo spoločnosti. Vo všeobecnosti rozoznávame viacero podôb humoru od jemného vtipu až po sarkazmus a satiru. V naše práci sa pokúsime pozrieť na využitie humoru v ľudových hádankách, pričom sa budeme zaoberať aj dvojzmyselnými obrazmi, pri ktorých sa často za pomoci humoru vyjadrovalo to, čo by spoločnosť inak chápala ako neslušné, nemorálne, a teda nevhodné.

Človek počas svojho života prechádza rôznymi fázami, v každej rieši otázky a problémy rôzneho charakteru. Snáď jednými z najdôležitejších otázok, ak nie priam najdôležitejšími, sú otázky existencie človeka a jeho vzťahu k ľuďom okolo seba a vzťah k sebe samému. Obe otázky úzko súvisia s oblasťou poznania. Práve prostredníctvom poznania je človek schopný chápať súvislosti javov a svet sám o sebe. Špecificky ľudské poznanie však vyžaduje výchovu, ktorá vo veľkej miere ovplyvňuje jeho konanie. Človek dokáže v mene istých cieľov dať svojej činnosti zmysel, premýšľať, predvídať dôsledky, plánovať, svoj život uvedomelo riadi. Snaha prostredníctvom výchovy formovať človeka pre spoločnosť, aj pre neho samotného, nie je žiadnou novinkou. Od nepamäti v rôznych obdobiach vývoja spoločnosti vychádzali do popredia vždy iné otázky v súvisiace nielen s výchovou, ale aj so vzdelávaním. Čo sa týka vzdelávania, vždy, v každej ére pedagógovia a vychovávatelia hľadali a aj nachádzali niečo, čím by deti a mládež, ktoré im boli zverené vzdelávali a vychovávali. Hľadali a aj hľadajú sa stále metódy, formy a prostriedky, ako dosiahnuť pokrok a poskytnúť žiakom a študentom to, čo budú vo svojom živote potrebovať.

Jedným z prostriedkov, pomocou ktorého sa v minulosti snažili dosiahnuť pedagógovia určité ciele vo výchove aj vzdelávaní, boli hádanky. Dnes nevieme celkom presne určiť, kedy a v ktorej krajine vznikla prvá hádanka, môžeme však takmer s určitosťou zachytiť dve jej formy, ktoré vedľa seba po stáročia existovali. Jednou formou je ústna podoba hádanky, ktorá sa prenášala z generácie na generáciu ústnym podaním a svojim „cestovaním“ po svete neustále menila svoju podobu, spôsob vyjadrenia vecí, ktoré v nej boli skryté, ba dokonca sa mohlo stať, že kým sa hádanka opäť vrátila na miesto, odkiaľ vyšla, už to bola úplne iná hádanka. Druhou formou hádanky je jej písomná podoba. Pôvodne to boli hlavne hádanky, ktoré sa snažili zachytiť,

zakonzervovať ústnu formu. Zároveň s nimi vznikali aj hádanky, ktorými sa autori snažili napodobniť jej ľudovú formu.

Skúmať humor v hádankách a v literatúre vôbec, je úloha nesmierne náročná a rozsiahla, najmä, keď si uvedomíme, že v podstate nejestvuje presná hranica medzi tým, čo je a čo už nie je vtipné (humorné). Nevieme presne, kde je začiatok a koniec jemného humoru, kde už ide o iróniu alebo dokonca o satiru alebo zosmiešňovanie. A nesmieme zabúdať na to, že každý človek môže mať tieto hranice úplne rozdielne. Čo je pre jedného smiešne, pre druhého neznamená vôbec nič. Aby sme si ukázali, že humorné aj dvojzmyselné hádanky sa v literatúre neobjavovali len tak náhodne, ale zámerne, musíme sa v hľadaní vtipných hádaniek preniesť o niekoľko storočí späť do histórie.

Tak, ako mnoho iných vecí, predpokladá sa, že aj hádanka má svoju kolísku na Východe. Indoeurópske hádanky majú svoje korene vo védach starých Indov. V orientálnych krajinách bola hádanka pevnou súčasťou celého života – pri veľkých obetiach a slávnostiach ich dávali kráľom a kráľovným, a aj speváci a mudrci hádali množstvo záhadných aj necudných hádaniek. A práve aj tieto necudné boli často predkladané na hádanie najmä kráľovným. (Flajšhans, 3) Ťažko si dnes vieme predstaviť, ako tieto hádankové súťaže vyzerali a čo práve necudnými hádankami sledovali, ale už len samotná myšlienka, že aj taký naoko nevinný niekoľkoveršový hádankový text s dvojzmyselným obsahom mohol spôsobiť zahanbenie alebo zosmiešnenie hádajúcej osoby je prinajmenšom zaujímavý.

Pod vplyvom kresťanstva sa dostáva do hádaniek nová tematika, súvisiaca s príbehmi a ponaučeniami z Biblie. Stredovek bol tým obdobím, kedy sa do hádaniek najviac dávali rôzne ponaučenia a skryté významy. Toto obdobie otvára svojou zbierkou hádaniek biskup Aldhelm, ktorý do hádaniek vkladá svoje kresťanské a silne protipohanské stanovisko. (Flajšhans, 8) Nadväzuje na neho biskup Tatwine a Eusebius. Okolo roku 800 n. l. Bonifacius zložil zbierku hádaniek, ktoré sa zaoberali opisom desiatich cností a desiatich nerestí. (tamtiež) V tejto etape nie je z hľadiska tejto práce dôležitý fakt, či ide o ľudové alebo umelé hádanky, dôležité je to, aký obsah a zameranie tieto hádankové texty mali.

Tak, ako sa na jednej strane menil obsah hádaniek smerom k prísnejším a vážnejším textom s morálnym odkazom, tak na strane druhej vznikali hádanky, ktoré sa snažili o pravý opak a mnohokrát zobrazovali témy zakázané a necudné ukryté v dvojzmyselných pomenovaniach. Alebo hádanka navonok vyzerala ako neslušná, ale jej riešenie bolo jednoduché, obyčajné a vôbec nie nemorálne. V nemeckej literatúre sa objavujú hádankové zbierky, ktoré dokonca obsahujú hádanky obscénne. Flajšhans hovorí o jednej z nemeckých zbierok, že jej autor do nej vložil obscénne hádanky preto, lebo „jsou staré, obecně evropské, mívají jen obal necudný, ale řešení nevinné.“ (1925, 15)

Keď už spomíname necudné hádanky, bolo by dobré povedať aj to, že k týmto neslušným, dvojzmyselným, necudným hádankám nebola priaznivo naklonená cirkev. Proti nim hovoril aj slávny Jan Hus, ktorý hovoril o tom, že prostredníctvom takýchto hádaniek „mnozí popouzejí žen a panen nehodnú řečí a také mezi dvořkami, jenž dávají sobě s pacholky oplzlé pohádky, aby pokrytě sebe popúzeli“. (Hus in Flajšhans, 20) Hovoril aj o tom, že „chýlí mysl k zlému“ (tamtiež)

Ako príklad takejto necudnej hádanky Flajšhans uvádza:

„Straka na stracě přeletěla řeku – maso bez kostí provrtělo dievku,
okolo turnaje hoho – i vrazí se mezi nohy mnoho“

a uvádza pri nej, že tieto verše sú známe pravdepodobne už zo 14. storočia a nachádzajú sa medzi starými českými hádankami.

Zaujímavú dvojsmyselnú hádanku nájdeme tiež u Klareta, zapísaná bola pravdepodobne v polovici 15. storočia.

„Co na mě hledíš? Však vieš, žeť mám. Pros Boha, ať bych neměla, ať bych i tobě udati mohla“ (Flajšhans, 21) Rozlúštenie tejto hádanky je trochu prekvapivé, no zároveň nám ukáže v celej svojej jednoduchosti spôsob života vekovo nerovného páru. Odpoveďou na hádanku je starý muž – mladá žena – frajer.

Načrtli sme už, že sa v hádankovom fonde objavovali biblické hádanky, resp. hádanky inšpirované príbehmi, udalosťami a osobami, ktoré v Biblii vystupovali. Zaradenie týchto hádaniek okrem toho, že mnohé z nich boli v latinčine a slúžili najmä na precvičovanie tohto jazyka a jeho výslovnosti, mali aj silný moralizujúci náboj. Protipólom predchádzajúcich „necudných“ hádaniek by teda mohli byť aj hádanky nasledujúceho obsahu:

„Co jest na svece drakše nat drahe Perli! Pobožna a šlehetna žena, nep komu se ta dostañe, jest drakši nadovšecki Perli.“ (Kojda, 83)

Co jest horšeho nad Kradež! Cizoložstvo, Neb tak psano stojí v Prislovih, Net tak veliki hrih, kdiž někdo ukradñe, jako kdiž někdo vejde k žene Bližneho sveho.“ (tamtiež)

Aby sme neostali nič dlžní tým, ktorí čakajú aj na nejakú zaujímavú dvojsmyselnú hádanku, tak ponúkame jednu zaujímavú z knižky Slovenské ľudové hádanky, ktoré sú zatiaľ poslednou súbornou vydanou zbierkou slovenských hádaniek:

„Išiel pán s paňou spať, zavrel guľky do škatuľky, fúzaté dal na fúzaté!“ (Leščák, 1981, 51)

Ak si niekto pri čítaní predchádzajúcej hádanky pomyslel niečo o nemravnosti jej autora, určite nie celkom neprávom, ale táto hádanka zároveň hovorí o šikovnosti nášho ľudu, ktorý vlastne takýmto pekným spôsobom do hádanky skryl praobyčajné ľudské oči. Moralizujúci náboj, resp. akási snaha pomocou nich vychovávať človeka, formovať jeho morálku, postoje, konanie v zmysle zámerov svojej doby zaraďuje hádanky nielen medzi prostriedky čisto didaktické, ale aj medzi prostriedky mravnej výchovy. Okrem toho sa hádanky zaraďujú aj medzi hry, špeciálne v škole medzi didaktické hry. Z hľadiska mravnej výchovy, pri riešení mnohých morálnych situácií a protirečení treba obyčajne použiť nejaké tvorivé riešenie, niečo nové a originálne. Hádanky svojou podstatou spĺňajú tiež funkciu akejsi cesty, pri ktorej sa hádajúci naučí alebo ak nie naučí, aspoň sa precvičí v hľadaní originálnych riešení, čo by mohlo pomôcť hľadať riešenia v situáciách, ktoré to vyžadujú. Pri samotnom riešení hádaniek sa hádajúci bez toho, aby si to uvedomoval, pokúša formulovať problémy, analyzuje, syntetizuje, ale čo je snáď pre mravnú výchovu dôležitejšie – hodnotí, posudzuje, oceňuje, či vyvodzuje závery.

Najčastejším prostriedkom, nástrojom v škole je slovo pedagóga, jeho rozprávanie. (Bruteničová, Zelina, 2005, 65) Tým, čo a ako hovorí vo veľkej miere ovplyvňuje výsledok svojho pedagogicko-výchovného pôsobenia. Hádanky obyčajne nemajú veľký rozsah, čo sa týka príbehu alebo nejakého deja, ktorý by v nich bol zakomponovaný. Ich účelom okrem iného totiž bolo aj na čo najmenšom mieste „ukryť“ čo možno najväčší obsah. Preto možno bude vhodnejšie, ak z množstva hádankových textov vyberieme hádanky, ktoré majú formu anekdoty, príbehu alebo rozprávky.⁴⁹¹ Zaujímavé hádanky anekdotického charakteru zapísal Jozef Ignác Bajza vo svojom diele Veselé účinky a rečení. Táto rozsahom neveliká zbierka obsahuje hádanky – krátke príbehy, ktorými sa autor snažil čitateľov predovšetkým pobaviť.

⁴⁹¹ Rozsahom krátke hádanky (slovné hádanky, metaforické hádanky a iné) by sme však určite nevynechávali, pretože ponúkajú možnosť podporiť tvorivosť žiakov dotváraním príbehu, či rozprávky, v ktorých môžu zaujímavým a podnetným spôsobom takisto riešiť niektoré etické problémy.

„Nejaký ženatý mal ženu, ktorá nad ním panovala. Prišiel k svojmu ženatému priateľovi, ktorého žena bola veľmi lenivá, a pýtal sa ho v prítomnosti tej ženy, chcúc ju pichnúť: Čo je lenivejšie, či vôl alebo žena? Na čo ona vraví: Žena je lenivejšia, lebo vôl svoje rohy sám nosí, ale žena svoje dáva nosiť svojmu mužovi.“ (Bajza, 1976, 78)

„Je prorok, ktorého odev záleží z mnohorakej farby. Ten odev nie je tkaný ani šitý, lebo takmer z nescíselných záplat pozostáva, nie je ani z konopí, ani z ľanu, ani z vlny, ani zo srsti, ani z hodvábu, ani z kože, ani z dreva, ani z kameňa, ani zo žiadnej rudy, ani zo slamy, ani zo zeliny. Čo sa týka jeho pokolenia, to bolo už pred Adamom. Korunu ako kráľ nosí a má mnoho manželiek, ktoré sa v zhode preňho ani nebijú, ani nevadia. Je veľmi mierny, lebo nejedáva iné, jedine čo psi zanechávajú. Chodí bosý ako v lete, tak i v zime, ale pyšne, a na bosých nohách má ostrohy. Akú vieru vyznáva, nie je známe. Boha však častokrát chváli aj vo dne aj v noci. Bude mať kratší alebo dlhší život, ale prirodzenou smrťou sotva zídze zo sveta.“ (Bajza, tamtiež)⁴⁹²

Práve posledná spomenutá hádanka ponúka hneď niekoľko možností práce a možno ju zaradiť ako inšpiratívny text k témam ako sú napr. život – smrť – trest smrti (prirodzenou smrťou sotva zídze zo sveta), manželstvo (korunu ako kráľ nosí a má mnoho manželiek), medziľudské vzťahy (v zhode sa preňho ani nebijú, ani nevadia) atď. Text možno použiť ako motivačný text v úvode výchovno-vzdelávacej činnosti, ale aj kedykoľvek v jej priebehu ako jednu z hlavných aktivít. Okrem toho, že sa žiaci/študenti zabavia pri hádaní, analyzovaním jednotlivých častí možno zamerať ich pozornosť na jednotlivé vlastnosti predmetu, ktoré môžu znázorňovať následne pri „kresbe problému“, dramatizácii alebo rolových hrách. Aby sme podporili ich fantáziu, tvorivosť a originalitu, môžeme ich nechať vypracovať podobné hádankové texty, ktoré môžu tvoriť v skupinách alebo jednotlivo. Keďže v tejto hádanke je skryté zviera, ktorému sú pripisované ľudské vlastnosti, je možné prepojiť poznatky, ktoré žiaci získali na hodinách literatúry prácou s jednotlivými básnickými prostriedkami.

Vo fonde našich ľudových hádaniek sa nachádza veľa takých, ktoré majú čo povedať aj dnešnému človeku, majú nejaký skrytý odkaz a humornou formou dokážu človeka upozorniť na jeho konanie, či správanie a môžu byť preto použité aj ako prostriedok mravnej výchovy. Hádkový fond je plný textov, ktoré by sa po rozumnom zvážení a výbere mohli stať zaujímavou vložkou ktorejkoľvek vyučovacej hodiny a dovolíme si tvrdiť, že v ktoromkoľvek vyučovacom predmete, nielen v etickej výchove, či na hodinách slovenského jazyka. Netvrdíme, že hádanky sú jediným univerzálnym textom vhodným na všetko, ale sú určite zaujímavým spestrením práce pedagóga vo výchovno-vzdelávacom procese.

Summary

This text speaks about riddles as one of the methods that can be used in our school system for example in moral education, or in other forms of education. The riddle is a game which is often used like didactic game in schools. The paper aims to describe the element of humor and ambiguity. It is focused on interesting images and metaphors and also brings old humor riddles found in Slovak literary history.

Bibliografia

1. BAJZA, J. I. *Veselé účinky a rešení*. Bratislava, Tatran, 1976.

⁴⁹² Bajzova kniha *Veselé účinky a rešení* sa už nachádza v digitalizovanej podobe na internetovom portáli zlatyfond.sme.sk, čo je veľkým prínosom, pretože vďaka dostupnosti sa k nej možno kedykoľvek vrátiť a stále vyhľadávať nové texty na prácu.

2. BAJZA, J. I. *Veselé účinky a řečení*. Dostupné online: [http:// www.zlatyfond.sme.sk](http://www.zlatyfond.sme.sk).
3. DOBŠINSKÝ, P. *Prostonárodné hádky či hádanky*. Hádanky, rukopis, SNK, Archív literatúry a umenia, signatúra C 470.
4. FLAJŠHANS, V. Naše hádanky. In: *Národopisné aktuality*, 18, 1926, s. 1–32.
5. FRANCISCI-RIMAVSKÝ, J. *Hádky*, rukopis. SNK –Archív literatúry a umenia, signatúra M 20 F 8.
6. KOJDA, I. Hádanky z biblickej histórie. In: *Časopis Muzeálnej slovenskej spoločnosti*, 13, 1910, s. 82–85.
7. LEŠČÁK, M. *Slovenské ľudové hádanky*. Bratislava, Tatran, 1981.
8. TUREK, I. *Didaktika*. Bratislava, Iura, 2008.
9. ZÁTURECKÝ-BOROVOHÁJSKY, A. P. *Slovenské hádky*. Martin, 1894.
10. ZELINA, M. *Stratégie a metódy rozvoja osobnosti dieťaťa*. Bratislava, IRIS, 1996.
11. ZELINA, M. *Teórie výchovy alebo hľadanie dobra*. Bratislava, SPN, 2004.

Polska krzyżówka panoramiczna a językoznawstwo

Radka Poljaková

Swedish-style crosswords in Poland and linguistics

Abstract: *Does solving crosswords help the learning of foreign languages, particularly by expanding vocabulary and the familiarisation with the culture of a given country? Perhaps it is to say that this is a word game, which fulfils a pedagogical role in self-education. A crossword not only affects the contemporary language, but also catchphrases, which come under the stylistic diversification, so they borrow from other languages and the like.*

Key words: *crosswords, swedish-style crosswords, polish crosswords, crosswords and linguistics.*

Contact: *University of Ostrava, Department of Slavonic Studies, e-mail: A09615@student.osu.cz*

Na początku należy przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie: „Co to jest krzyżówka?” Krzyżówka to najpopularniejsza rozrywka umysłowa. Jest to zabawa słowna zawierająca zagadkę na podstawie krzyżowania słów. Wbrew pozorom krzyżówki nie są łatwe. Wymagają od osób rozwiązujących je wysiłek umysłowy, wszechstronny, bogaty zasób wiedzy, bardzo dobrą znajomość ortografii tak wyrazów rodzimych, jak obcych. Znajomość pisowni wielkich liter jest tutaj niepotrzebna, ponieważ autorzy krzyżówek nie uwzględniają tych zasad przy krzyżowaniu poszczególnych słów.

Krzyżówki różnią się od siebie pod wieloma względami, np. kształtem diagramu, sposobem wpisywania słów, rodzajem podania i formą objaśnień. Istnieje kilkaset odmian krzyżówek, lecz trudno jest precyzyjnie określić, kiedy można mówić o nowej odmianie, a kiedy tylko o kolejnej wersji którejś z odmian. Jedną z najpopularniejszych to krzyżówka panoramiczna, która jest zaliczana do krzyżówek z nietypowymi opisami, bo opisy odgadywanych słów znajdują się w diagramie krzyżówki. Właśnie krzyżówka panoramiczna podbiła w ostatnich latach polski rynek. Pojawia się zarówno w prasie jak i w czasopiśmie specjalistycznych. Jej początki należy szukać w Szwecji lub Danii u progu lat pięćdziesiątych XX wieku. Krzyżówki panoramiczne nigdy nie zdobyły popularności w krajach anglosaskich, ponieważ uważano, że są mało wymagające, sposób ich konstrukcji skłania autorów do używania znacznie węższego zasobu słów, co powoduje ich ciągłą powtarzalność. Brak miejsca na dłuższy opis, wyklucza lub przynajmniej utrudnia możliwości odwołania się w opisie np. do żartu, cytatu. W Polsce trudno wskazać pierwszą krzyżówkę panoramiczną. Nazwa bez wątpienia pochodzi od tygodnika Panorama, gdzie ukazała się owa krzyżówka prawdopodobnie w styczniu w 1968 roku. Na stałe zaczęła je drukować Rewia Rozrywki w 1972 roku.

Przedmiotem badań, które pokrótce przedstawiono w tym artykule, są analizy językowe haseł występujących w krzyżówkach panoramicznych zamieszczanych w prasie kobiecej z 2007 roku. Główną metodą badawczą to analiza poszczególnych haseł (2294) zawartych w krzyżówkach.

Na pierwszy rzut oka można stwierdzić, że budowa pytań w krzyżówkach jest różna. Zgodnie z tym stwierdzeniem podzielono hasła do trzech kategorii.

Kategorie	Liczba haseł	%
Synonimy	1738	75,72
Asocjacje	546	23,84
Antonimy	10	0,44
Razem	2294	100,00

Z umieszczonej tabelki wynika, że z przebadanych 2294 haseł największą grupę tworzą synonimy, czyli wyrazy mające takie samo znaczenie, albo są bliskie znaczeniowo innym wyrazom. Liczba tego typu haseł przekracza trzy czwarte z całości badanego materiału. Można więc z tego wnioskować, że osoby tworzące krzyżówki w hasłach krzyżówkowych preferują właśnie synonimy. Dla przybliżenia tego zjawiska przedstawiam niektóre przykłady haseł z kategorii Synonimy: *dokumenty – akta; domek skalara – akwarium; dodatkowy mecz – baraż; chatupa – chata; czerwona planeta – Mars; wojskowa skarpeta – onuca; kobiecy stój domowy – podomka; zakazany temat – tabu.*”

Kolejną grupą w tabelce są asocjacje. Pytania te wymagają od osoby rozwiązującej automatycznego i w pewnym stopniu nieświadomego skojarzenia wątków myślowych, dzięki którym jest przedstawiana całość. Hasła te stanowią niemal jedną trzecią z całości badanych haseł, na przykład: *bada budowę organizmów – anatom; Gall..., kronikarz – Anonim; zmienia się codziennie – data; ...kamienia łupanego – epoka; przed nazwiskiem – imię; lubi mleko – kot; bliższy w pierścionku – oczko; np. kaustyczna – soda.*

Ostatnia, nieliczna grupa, obejmująca tylko dziesięć haseł, składa się z antonimów, to znaczy z wyrazów przeciwstawnych. Ich liczba nie stanowi nawet jednego procenta z całości. Trudno w takim razie nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że autorzy krzyżówek niechętnie wykorzystują takie hasła, aczkolwiek ich stworzenie nie jest trudne do sformułowania. Wszystkie hasła z kategorii Antonimy, które znalazły się w całości badanych przez mnie haseł to: *w parze z katodą – anoda; antonim degradacji – awans; antonim detalu – hurt; antonim nagrody – kara; nie laikat – kler; nie pion – poziom; nie kombi – sedan; antonim praktyki – teoria; przeciwieństwo opadania – wzlot; antonim dobra – zło.*

W krzyżówkach pojawiają się także hasła, które można zapisać w dwojaki sposób, lub które mają jedną formę zapisu niezgodną z wymową. Dotyczy to wyłącznie wyrazów obcego pochodzenia, które zostały zapożyczone do języka polskiego, a ich pisownia nie została jeszcze zupełnie spolszczona, np.: *zmarły, który ożył – zombie a. zombi [wym. zombi]; włoska aleja – korso a. corso [wym. korso]; terenówka, łazik – jeep a. džip [wym. džip]; rodzaj konkursu – kwiz a. quiz [wym. kliz]; cyrkowy błazen – kłown a. clown, a. klaun [wym. klaun].* Hasła tego typu można także analizować głębiej.

Pierwszą grupę tworzą wyrazy, które można zapisać w dwojaki sposób, pomimo tego że ich wymowa jest taka sama. Bez wątplenia jest to twardy orzech do zgryzienia dla osób rozwiązujących krzyżówki, co również wynika z prezentowanych przykładów. Pomijając hasła takie jak: *tajniki, zawilosci – arkana a. arkan*, kolejne nie są tak łatwe do rozwiązania, ponieważ mają taką samą liczbę kretek do wpisania odpowiedzi, a więc nie wystarczy znać tylko jedną możliwość zapisu, np.: *święto starozakonnych – szabat a. szabas*. Z kolei można ugrupować odpowiedzi w krzyżówkach na te, dla których jest charakterystyczny tylko jeden poprawny zapis różniący się od wymowy, np.: *ocenia na festiwalu – jury [wym. žiri]; przyprawa – curry [wym. kary]; karta dań – menu [wym. meni]; typ zamka do drzwi – yale [wym. jale a. jejl].*

W zakresie haseł można mówić także o zróżnicowaniu stylistycznym, bowiem osoba rozwiązująca je spotyka się z takimi, które zawierają wyrazy potoczne, archaiczne, regionalne

i środowiskowe, skrótowce oraz takie, które mogą wyrażać różnorodne zabarwienie emocjonalne i dzięki temu pełnią różne funkcje stylistyczne. Wszystkie te zjawiska można traktować z jednej strony jako hasła zawierające jednostki leksykalne, które mają na celu utrudnić rozwiązywanie krzyżówek, a z drugiej strony jako ułatwienie dla określonej grupy ludzi, która się nimi posługuje.

Trzeba brać pod uwagę, że wyraz, który został zaliczony do jednej kategorii, może się pojawić też w innej, ponieważ niektóre kategorie przenikają się nawzajem. Przykładem takiego hasła może być: *pajdka chleba* – *skibka*, gdzie *pajdka* jest wyrazem potocznym, natomiast *skibka* jest wyrazem przestarzałym oraz regionalnym, z kolei *pajdka* jak i *skibka* są deminutywami.

Najpierw zwróćmy uwagę na potocyzmy, których używanie w formie oficjalnej i pisanej wykracza poza normę wzorcową i użytkową. Wykorzystanie ich w krzyżówkach bywa różnorodne. Pojawiają się pytania, w których jest zawarty wyraz potoczny, lecz odpowiedź może odpowiadać normie wzorcowej, użytkowej bądź potocznej, np.: *wyrostek*, *mały chłopiec* – *kajtek*, *rzadka zupa* – *lura*, *bubel* – *brak*, *forsa* – *kasa*. Z kolei można obserwować występowanie pytań zapisanych poprawną polszczyzną, na które należy odpowiedzieć wariantem potocznym, np.: *wielbiciel gwiazdy* – *fan*, *fiasko w menu* – *klops*, *pysk* – *morda*, *motocykl* – *motor*. Mimo to istnieją też pytania, w których od początku wiadomo, że autor krzyżówki wymaga od nas odpowiedzi w mowie potocznej, np.: *potocznie o chybionym strzale* – *pudło*, *potocznie o lotto* – *lotek*.

Kolejnym zjawiskiem są archaizmy, czyli wyrazy i zwroty, które wyszły z użycia i są właściwe danej epoce oraz wyrazy przestarzałe, które są jeszcze dziś używane głównie przez starsze pokolenie, jednak postrzegane są już jako dawne. Występują one w pytaniach, na które wymagana jest odpowiedź w formie archaicznej lub odwrotnie, współczesnej, np.: *balwierz*, *golibroda* – *cyrulik*, *waćpan* – *acan*, *iluzjon* – *kino*, *akuszerka* – *położna*. Spotykano również pytania zapisane językiem współczesnym, jednak w odpowiedzi należy użyć wyrazu archaicznego, np.: *pierwszeństwo* – *prym*, *kawalerzysta* – *ułan*, *czołg* – *tank sypialnia* – *alkowa*. Podobnie jak u wyżej opisanych potocyzmów, tak i tutaj występują pytania sformułowane tak, że osoba rozwiązująca krzyżówkę od razu wie, że w odpowiedzi trzeba użyć archaizmu, np.: *alarm dawniej* – *larum*, *narty pradziatka* – *ski*, *staropolska pani* – *asani*.

Wyłącznie w odpowiedziach są wymagane wyrazy regionalne, czyli znane i używane tylko w danym regionie, np.: *regionalnie bóbr* – *bober*, *ręka w żargonie* – *graba*. Podobne zastosowanie mają wyrazy środowiskowe, które są używane tylko przez pewną grupę społeczną, np.: *dyrektor* – *dyro*, *droga na pastwisko* – *wygon*, ich zastosowanie w krzyżówkach jest niewielkie

Następne badane zjawisko to skrótowce, czyli jednostki leksykalne utworzone na podstawie skrócenia jednego lub więcej wyrazów, np.: *karetk* – *erka* (*karetk* reanimacyjna), *pakt atlantycki* – *NATO* (*North Atlantic Treaty Organisation*). Obecnie uważa się, że ich stosowanie w formie pisemnej i mówionej jest częste. Szybko się szerzą, ponieważ spełniają warunek ekonomiczności języka. Tego zjawiska nie można jednak potwierdzić w oparciu o całość badanych krzyżówek, które zawierają tylko kilka odpowiedzi ze skrótowcami. Do tej grupy zaliczono także nagłosowce, powstające przez odrzucenie części końcowej i pozostawienie nagłosowej, które weszły do polszczyzny już w formie skróconej, np.: *samochód* – *auto* (*automobil*), *kopiarka* – *ksero* (*kserograf*).

Największą grupę wśród wyrazów zabarwionych emocjonalnie tworzą deminutywy, czyli wyrazy zdrobniałe, np.: *silniczek* – *motorek*, *sznurek* – *linka*. Z reguły, jeżeli pytanie jest zdrobniałe, to odpowiedź też wymaga zdrobnienia, aczkolwiek nie jest temu tak zawsze, np.: *lasek* – *gaj*, *łodyżka marchwi* – *nać*. Z kolei zdrobnienia mogą pojawić się tylko w odpowiedzi, np.: *ogrodowa budowla* – *altanka*, *obramowanie* – *ramka*. Przeciwnością deminutywów są augmentatywy, czyli wyrazy zgrubiałe, których nie znaleziono w badanej bazie haseł.

Kolejna grupa wyrazów emocjonalnie zabarwionych została stworzona przez pogardliwe, np.: *skąpiec*, *liczykrupa* – *sknera*; *motłoch*, *gawiedź* – *hałastra*; *służalczy lizus* – *fagas*; *grupa osób*,

które łączy ten sam interes – *klika*; *odrynarny osobnik* – *drab*. Można zauważyć z wymienionych przykładów, że wyrazy pogardliwe są wykorzystywane w pytaniu, w pytaniu i odpowiedzi oraz w odpowiedzi. Poza tym zakres pojawia się wyrazy podniosłe, które występują w krzyżówkach, np.: *broń* – *oreź*; *mocarz* – *atleta*, dokładnie w odpowiedzi oraz w pytaniu.

Jak wynika z przykładów zamieszczonych powyżej, rozwiązywanie krzyżówek jest pracą umysłową, chociaż i tutaj istnieją pewne stałe "chwyty" doskonale znane nałogowym krzyżówkowiczom. Literatura dotycząca krzyżówek jest stosunkowo uboga. Zwłaszcza mało pozycji dotyczy historii krzyżówek, ich rozwoju, języka oraz wpływu na życie codzienne. Jednak ta istniejąca luka jest warta wypełnienia. Można powiedzieć, że krzyżówki są zwierciadłem, w którym odbija się język współczesny w całej swej różnorodności. Jest to język żywy, który charakteryzuje się swoistą strukturą i budową haseł.

Summary

The subject of this article is a linguistic analysis of selected swedish-style crossword puzzles published in women's press in 2007. It also shows the development of this form of entertainment from its origins to the present. The main method of research applied in this work was: analysis of the respective crossword clues (2294). Based on that, we came to the conclusion, that solving crossword puzzles requires intellectual effort and great knowledge of orthography. Nevertheless there are some tricks that are well known to all the crossword-lovers, that make solving crosswords easier.

Bibliografia

1. BAŃKO, M., ed. *Słownik wyrazów obcych PWN*. Warszawa 2007. ISBN 978-83-01-14196-7.
2. BAŃKO, M., ed. *Wielki słownik wyrazów obcych PWN*. Warszawa 2005. ISBN 83-01-14455-632.
3. BARTNICKA, B., SATKIEWICZ, H. *Gramatyka języka polskiego*. Warszawa 1990. ISBN 83-214-1068-5.
4. BRYNDZA, P., KRUK, L., LIS, A. *Tysiąc słówek do krzyżówek*. Warszawa 1990. ISBN 83-85028-97-8.
5. DZIERŻANOWSKI, A. *Leksykon krzyżówkowy*. Warszawa 1992. ISBN 83-01-11023-6.
6. FURMAGA, L. *Uniwersalny leksykon haseł do krzyżówek*. Gdynia 1994. ISBN 83-86260-11-4.
7. JODŁOWSKI, S., TASZYCKI, W. *Zasady pisowni polskiej i interpunkcji ze słownikiem ortograficznym*. Wrocław 1987. ISBN 83-04-01694-X.
8. KLEMENSIEWICZ, Z. *Podstawowe wiadomości z gramatyki języka polskiego*. Warszawa 1986.
9. KOPALIŃSKI, W. *Słownik przypomnień*. Warszawa 1992.
10. KURKOWSKA, H., SKORUPKA, S. *Stylistyka polska: zarys*. Warszawa 1959.
11. KUOKOWSKA, Z. *Ilustrowany słownik podstawowy języka polskiego*. Kraków 2005.
12. KURZOWA, Z., ed. *Słownik synonimów PWN*. Warszawa 2006. ISBN-10: 83-01-14736-9.
13. LOTKO, E. *Slovník lingvistických termínů pro filology*. Olomouc 2005.
14. ŁADA, T., MIESZKOWSKA, A. *Tysiąc słówek do krzyżówek*. Warszawa 1992. ISBN 83-85028-62-5.
15. ŁOCHOWSKA, A., WRZOSEK, P. *Wielka encyklopedia krzyżówkowiec: Hasła od 3 do 5 liter*. Warszawa 1998. ISBN 83-86075-65-1.
16. MARCHEWKA, J. *Leksykon dla szaradzystów a-ż*. Toruń 1998. ISBN 83-904600-2-5.

17. MARCHEWKA, J. *Panleksykon dla szaradzystów: Wyrazy 2-3-4-5 literowe*. Toruń 1997. ISBN 83-904600-1-7.
18. MARCHEWKA, J. *Panleksykon dla szaradzystów: Wyrazy 7-literowe*. Toruń 2004. ISBN 83-917860-4-8.
19. MARKOWSKI, A., ed. *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*. Warszawa 2003. ISBN 83-01-13962-5.
20. MARKOWSKI, A., ed. *Słownik poprawnej polszczyzny PWN*. Warszawa 2006. ISBN-10: 83-01-14203-0.
21. MARON, H. *Mały leksykon szaradzisty*. Katowice 1997. ISBN 83-7183-019-X.
22. MARON, H. *Podręczny leksykon szaradzisty*. Katowice 1994. ISBN 83-85516-38-7.
23. MASŁOWSCY, D. i W. *Leksykon krzyżówkowiec i scrablisty*. Warszawa 2007. ISBN 978-83-7391-858-0.
24. MASŁOWSKI, W. *Wielki leksykon szaradzisty*. Katowice 1998. ISBN 83-7183-061-0.
25. MIODEK, J. *Odpowiednie dać rzeczy słowo. Szkice o współczesnej polszczyźnie*. Warszawa 1993.
26. OLESZCZYK, K. *Encyklopedia rozrywek umysłowych*. Konstancin 2007. ISBN 83-920660-8-1.
27. OLESZCZYK, K. *Krzyżówka*. Konstancin 2005. ISBN 83-922078-2-3.
28. OLPIŃSKI, J. *Wielki leksykon krzyżówkowy*. Katowice 2002. ISBN 83-7183-252-4.
29. PĄCZKOWSCY, K. i E. *Tysiąc słówek do krzyżówek*. Warszawa 1993. ISBN 83-85028-68-4.
30. POLAŃSKI, E., ed. *Słownik ortograficzny PWN*. Warszawa 2006. ISBN-10: 83-01-14248-0.
31. SOBOL, E., ed. *Słownik języka polskiego PWN*. Warszawa 2006. ISBN-10: 83-01-14626-5.

Dysfemizmy w językoznawstwie polskim i słowackim – zarys problematyki

Sylwia Sojda

An outline of dysphemisms in Polish and Slovak linguistics

Abstract: *Research of the contemporary language confirms that the brutalisation of language is very common. Language description is based on many different means – one of them is the phenomenon of dysphemisms. Neutral expressions are replaced by offensive or disparaging expressions. Polish and Slovak use such kind of expressions, as an opposition to euphemisms.*

Key words: *dysphemism, euphemism, brutalisation of language.*

Contact: *Instytut Filologii Słowiańskiej, Uniwersytet Śląski, Sosnowiec; sylwia.sojda@us.edu.pl*

Dysfemizmy stanowią jeden ze sposobów wzbogacania warstwy leksykalnej języka ogólnego. Najbardziej charakterystyczne są w porównywanych językach dla odmiany potocznej. Nie oznacza to jednak, że nie występują w innych odmianach, gdyż są swoistym elementem neutralizującym oficjalność w języku. Mimo to, użytkownicy języka bardzo często nie uświadamiają sobie ich istnienia. Współtworzą językowy obraz świata, rozumiany jako zbiór prawidłowości zawartych w kategoryalnych związkach gramatycznych (fleksyjnych, słowotwórczych, składniowych) oraz w semantycznych strukturach leksyki, pokazujących swoiste dla danego języka sposoby widzenia poszczególnych składników świata oraz ogólniejsze rozumienie organizacji świata, panujących w nim hierarchii i akceptowanych przez społeczność językową wartości (Tokarski 1999, 364). Badania nad językowym obrazem świata pojawiły się w językoznawstwie stosunkowo niedawno: w polskich opracowaniach w latach 80-tych minionego stulecia (*Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, 1978), natomiast w słowackich (i czeskich) w latach 90-tych.

We współczesnych badaniach nad odmianą potoczną, czy mówioną języka, coraz częściej przytaczane są stwierdzenia, że cechą języka jest brutalizacja i prymitywizacja języka, połączona z promowaniem kultury popularnej, kosztem kultury wysokiej, a także widoczna powszechnie komunikacja emocji. Coraz większą rolę w komunikacji społecznej odgrywają wyrazy i struktury ekspresywne, naładowane emocjonalnie, przejęte z żargonów środowiskowych, nierzadko przestępczych (Mazur, Rzeszutko 2000, 181). Coraz częściej zatem obserwuje się komunikację emocji przejawiającą się w agresji języka i wulgaryzacji zarówno w kontaktach oficjalnych i nieoficjalnych życia publicznego oraz bunt przeciwko etykietce grzecznościowej i poszanowaniu tabu (Szymczak 2008, 55). Najszybciej i najlepiej zjawiska te widoczne są w warstwie leksykalnej języka. To z kolei skłania do zajmowania się badaniami nad relacjami człowieka żyjącego w określonej społeczności do jego szeroko pojętej kultury oraz społeczeństwa. Dysfemizmy stanowią przejaw szeroko rozumianej agresji językowej. Pod tym pojęciem rozumiemy ogół zachowań lingwistycznych zmierzających do werbalizacji protestu lub gniewu w stosunku do osób bądź instytucji, ukazania skrajnie negatywnego nastawienia do określonych zjawisk, m.in. przez stosowanie wyrazów, wyrażeń bądź zwrotów odczuwanych współcześnie przez użytkowników ogólnej polszczyzny w kontaktach oficjalnych jako niestosowne, prostackie, nieprzyzwoite lub ordynarne (Mazur, Rzeszutko 2000, 151–152). Przytoczone stwierdzenia odzwierciedlają obecny stan dający się zaobserwować we współczesnym języku polskim i słowackim. Celem niniejszego wystąpienia jest próba nakreślenia ram definicyjnych i zakresu występowania dysfemizmów we współczesnym językoznawstwie polskim i słowackim.

Zacznijmy zatem od sprecyzowania definicji interesującego nas zagadnienia. Jest ono interesujące i fascynujące zarazem, gdyż poza obszarem badań lingwistycznych, wpisuje się również w obszar szeroko pojętych badań nad kulturą oraz badań socjolingwistycznych. Jest to niewątpliwie pochodna przemian kulturowych i społecznościowych odgrywających się niejako „na naszych oczach” (nie tylko) w społeczeństwach środkowoeuropejskich.

Opis językowego obrazu świata może odbywać się za pomocą środków morfologicznych, leksykalnych, czy stylistycznych. Do pierwszych należą formy stopnia wyższego przymiotników, użycie liczby mnogiej, czy form trybu przypuszczającego, augmentatiwa i deminutiwa. Do środków leksykalnych zaliczyć można neologizmy, synonimy, hiperonimy i zapożyczenia. Środkami stylistycznymi są najczęściej metafory, eufemizmy i dysfemizmy.

Eufemizmy, jako jeden z elementów językowego obrazu świata, rozumiane są jako wyrazy i wyrażenia neutralne lub nacechowane pozytywnie, „dobrze wróżące, łagodne”, często użyte w miejscach takich, na które nałożono tabu językowe (Szymczak 2008, 56), np.: *jesień życia/jeseň života, kobieta o rubensowskich kształtach/baroková žena, zaglądać do kieliszka/pozerať sa na dno pohárika, tylna część ciała/zadná časť tela, kobieta uprawiająca najstarszy zawód świata/žena vykonávajúca najstaršie remeslo.*

Eufemizacja jest zjawiskiem bardzo często spotykanym i dobrze opracowanym w języku polskim. We współczesnej słowaczynie również stosuje się eufemizmy dla złagodzenia, zamaskowania określeń, czy wydarzeń nieprzyjemnych, drastycznych. Jednakże z teoretyczno-lingwistycznego punktu widzenia w niewielkim stopniu zjawisko eufemizacji jest w językoznawstwie słowackim opisane.

Wróćmy jednak do naszych rozważań, których przedmiotem są struktury blisko związane z eufemizmami, a mianowicie **kakofemizmy**. Z zagadnieniem tym, jak już wyżej wspomniano, spotykamy się w języku niemalże na każdym kroku, choć często nie zdajemy sobie z tego sprawy. Pojęcie kakofemizmu wywodzi się z języka greckiego, a oznacza coś obelżywego, sprośnego, plugawego. Najczęściej o kakofemizmach mówi się, jako o przeciwieństwie eufemizmów. W literaturze przedmiotu przyjmuje się często inne, synonimiczne określenie kakofemizmu – **dysfemizm**. Niestety hasło to nie jest powszechnie odnotowywane we współczesnych słownikach, czy encyklopediach językoznawstwa i języka. Najobszerniejsze omówienie tego zagadnienia (przy okazji omawiania eufemizacji) spotykamy w pracy polskiej lingwistki Anny Dąbrowskiej, która zauważa, że powinno ono stać się przedmiotem odrębnych badań i szczegółowego omówienia. Jak dotąd, nikt jednak nie opisał tej problematyki kompleksowo.

Słowacki *Slovník cudzích slov pre školu a prax* definiuje dysfemizm jako „výraz hrubší, ostrý používaný namiesto neutrálneho slova”. *Otvorený slovník cudzích slov* mianem dysfemizmu określa „slovo so silne negatívnym citovým zafarbením”. Charakteryzując warstwę stylistyczną w języku słowackim, zwraca się uwagę, że pod wpływem wzruszenia są zamiast bezpríznakových slov používajú výrazy s negatívnym štylistickým zafarbením – hanlivé slová.

Dysfemizm stosowany jest wówczas, kiedy 1. zjawiskom mile widzianym nadaje się nazwy pogardliwe oraz 2. z pogardą traktuje się to, w co wierzą wyznawcy innych religii, w związku z czym takim zjawiskom nadaje się nazwy deprecjonujące (Dąbrowska 1993, 60). Konsekwencją tych stwierdzeń jest postrzeganie dyfemizmu jako tropu wykorzystywanego do nazywania jakiegoś zjawiska nazwą bardziej wulgarną, familiarną lub „grubą” (por. Dąbrowska 1993, 60). Użycie kakofemizmu powoduje niechęć, pogardę lub ośmieszenie obiektu, do którego się odnosi, nie stroniąc jednak od rubasności, czy żartobliwości, zachowuje omowność (Wolny 2003, 192). Określenie pogardliwe stosuje się, by osoba (zjawisko) nią określana przedstawiana była w złym świetle, by spowodować w stosunku do niej odruch niechęci. Podsumowując przedstawione powyżej motywy, należy stwierdzić, iż życie dysfemizmów pociąga za sobą w ogólnym sensie pejoratywizację znaczenia.

Precyzyjne zdefiniowanie interesującego zjawiska jest jednak trudnym przedsięwzięciem. Po pierwsze, nie powiodły się próby określenia ram definicyjnych zjawiska dysfemizacji. Przyczyna takiego stanu rzeczy leży zapewne w różnorodności form językowych mogących występować w języku w funkcji dysfemizmów. Mam tu na myśli szerokie spektrum określeń: od neutralnych, pełniących funkcje ekspresywne po wyrazy zdecydowanie wulgarne, czy nawet uwłaczające czyjejś godności. Nikt nie ma bowiem wątpliwości, że wulgaryzmy, zakładające dosadność i dosłowność, są najsilniejszymi w negatywnym sensie środkami wyrażającymi niechętny stosunek do uczestników komunikacji, czy otaczającej rzeczywistości. Językoznawcy nie utożsamiają jednak wulgaryzmów z kakofemizdami. Drugą przyczyną niesprecyzowania zakresu dysfemizacji jest jej niejasny status. Powodem używania dysfemizmów są skrajne sposoby omawiania pewnych zjawisk: z jednej strony mamy do czynienia z deprecjonowaniem, a z drugiej, z dowartościowywaniem. Chodzi zatem o sposób postrzegania rzeczywistości przez użytkowników języka, o punkt widzenia. Nawet neutralne określenia stają się dysfemizdami, kiedy wypowiedzane są z lekceważeniem. To, co dla jednego nadawcy jest określeniem eufemistycznym, dla innego wręcz przeciwnie – jest dysfemizmem. Często, jak zauważa Anna Dąbrowska, eufemizmy i dysfemizmy współgrają ze sobą, a ich suma w języku powinna dać zero (Dąbrowska 1993, 62). Zestawienie dysfemizmów i eufemizmów nie jest zbiorem zamkniętym, opiera się w dużym stopniu na intuicji językowej użytkownika.

Pojęcie dysfemizmu, jak już wyżej wspomniałam, jest w języku nierozzerwalnie związane z pojęciem eufemizmu. Służy ono obniżeniu wartości danego zjawiska, przedstawia je w ujemnym świetle. Podobieństwem obu figur jest natomiast omijanie z jakichś powodów *verbum proprium* (słowa właściwego) W przypadku kakofemizmu, najczęstszym powodem jego użycia jest oburzenie nadawcy.

Z dysfemizacją związane jest również zagadnienie wartościowania. Z definicji dysfemizmu wynika, że są to określenia o negatywnym zabarwieniu, a więc wyrażające pewien sposób niekorzystnego, negatywnego wartościowania osoby bądź zjawiska. Za przykład niech posłuży powszechnie występujące w języku polskim i słowackim wyrażenie *kura domowa* (*domáca puľka*). W języku ogólnym, nienacechowanym oznacza ono kobietę niepracującą, zajmującą się domem i dziećmi. Samo jednak użycie tego określenia powoduje negatywne asocjacje – posługując się nim mamy bowiem na myśli kobietę bez ambicji zawodowych, bez własnych zainteresowań, bez „własnego życia”, nie związanego z rodziną. Taka kobieta jest we współczesnych społeczeństwach postrzegana, wartościowana negatywnie; w przeciwieństwie do kobiety ambitnej, inteligentnej, przedsiębiorczej, czynnej zawodowo⁴⁹³.

Podsumowując powyższe rozważania, można wyodrębnić w języku wiele sfer używania dysfemizmów. Należą do nich np.:

- Określenia śmierci i zjawisk z nią związanych;
- Określenia starzenia się ludzi; starości; określenia cech fizycznych człowieka (wygląd zewnętrzny);
- Określenia części ciała i czynności fizjologicznych człowieka; życia seksualnego;
- Określenia związane ze sferą ekonomiczną, pieniędzmi; z zakresu szeroko rozumianej polityki.

Podsumowaniem uwag dotyczących sfer występowania dysfemizmów we współczesnym języku polskim i słowackim jest poniższe zestawienie, które ilustruje współistnienie dysfemizmów i eufemizmów:

⁴⁹³ O językowym obrazie kobiety pisała w swojej rozprawie doktorskiej pt. *Językowy obraz kobiety (na podstawie polskich i czeskich czasopism dla kobiet)* dr Iwona Burešová-Wania z Uniwersytetu Palackého w Ołomuńcu.

	dysfemizm w języku polskim	dysfemizm w języku słowackim	eufemizm w języku polskim	eufemizm w języku słowackim
<p>starość - pogorszenie sprawności fizycznej i umysłowej człowieka związane z wiekiem - siwizna, osoba siwowłosa</p> <p>- cera osoby starszej</p>	<p>być zdziecinniałym, zniedołężniałym, stetryczałym, sklerotycznym,</p> <p>siwek, siwy łeb</p> <p>pomarszczona, pobrużdżona, zwiotczała, zwiędnięta</p>	<p>v období druhého detstva, sklerotik/sklerotický, starý ako Matuzalem,</p> <p>šedivohlavý, šedivec</p> <p>zvráštená, zvráskavená, zošúverená, zvetralá, ovisnutá</p>	<p>jesień życia, pewien wiek, wiek dojrzały, trzeci wiek, wiek odpoczynku, podeszły wiek, zmierzch życia srebrny, biały, przyprószone siwizną, szronem wieku upudrowany pergaminowa, dojrzała, pokryta siatką zmarszczek</p>	<p>jeseň života, tretí vek, zlatý vek, mať svoj vek, vysoký vek, mať svoje roky</p> <p>strieborný, striebrovlasý, striebrohlavý,</p> <p>zrelá, poznačená životom</p>
<p>wygląd zewnętrzny - gruby</p> <p>cechy - głupi</p>	<p>świnia, prosiak, wieprz, słoń, mamut, hipopotam, wieloryb,</p> <p>baran, osioł, krowa, brakuje mu klepki, nie ma wszystkich klepek,</p>	<p>prasa, sviňa, bravčo, brav, veľryba, slon, mamut, tučniak, sumo,</p> <p>somár, vôl, krava, blbec, magor, sprostý, hlupák, prihlúply,</p>	<p>cierpiący na nadwagę, dobrze zbudowany, okrągły, okrągłutki,</p> <p>niemądry, niezbyt mądry, niewykształcony</p>	<p>trpiaci nadváhou, pri tele, nie najštithlejší, bambulka,</p> <p>nemúdry, neprekypujúci/ neoplývajúci</p>
<p>picie alkoholu</p>	<p>sztynny, napruty, nagrzaný, nawalony, pijany w sztok/pień/pestkę /trupa</p>	<p>naliaty, naloganý, spitý, naslopaný, nacenganý, nacincaný, natrtkaný,</p>	<p>być pod wpływem alkoholu, nietrzeźwy, w stanie nietrzeźwym,</p>	<p>być pod wpływem alkoholu, być w dobrej nálade, netriezvy,</p>
<p>śmierć</p>	<p>wyciągnąć kopyta, wachać kwiatki od spodu, strzelić w kalendarz, pójść do lali,</p>	<p>otrčít kopytá, voňať fialky odspodu, vyplúť dušu, skapať, zdochnúť, ísť počúvať</p>	<p>dokonać życia, zasnąć na wieki, spać snem wiecznym, spoczywać w pokoju,</p>	<p>skonať, skončiť, zaspáť na veki, spať večným snom, ukončiť životnú púť, zavrieť oči, odpočívať v pokoji,</p>

Na zakończenie uwag nad zagadnieniem dysfemizacji we współczesnym języku polskim i słowackim należy wyraźnie podkreślić, że ze zjawiskiem tym mamy do czynienia niemal w każdej dziedzinie działalności ludzkiej. Wykorzystywanie dysfemizmów jest bardzo powszechne, ale

często nieświadomiane przez przeciętnego użytkownika. Nie ulega jednak wątpliwości, że jest to zjawisko fascynujące dla lingwistów, a postulat Anny Dąbrowskiej o potrzebie kompleksowego językoznawczego opisu tego zjawiska jest jak najbardziej aktualny.

Summary

This paper describes one of the most common means of brutalisation of language. Dysphemism refers to the usage of an intentionally harsh expression instead of neutral, polite one, ex. *być pod wpływem alkoholu – być nawalony, być ożraty* Dysphemisms are rough opposites of euphemisms. Some expressions may be dysphemic or euphemistic, depending on context. Polish linguist Anna Dąbrowska claims, that both, dysphemisms and euphemisms should give zero. The main aim of this paper was to show, how this linguistic problem is concerned in the contemporary Polish and Slovak.

Bibliografia

1. BUREŠOVÁ-WANIA I., *Językowy obraz kobiety (na podstawie polskich i czeskich czasopism dla kobiet)* (rozprawa doktorska), Olomouc 2003.
2. DĄBROWSKA A., *Eufemizmy we współczesnym języku polskim*. Wrocław 1993.
3. DĄBROWSKA A., *Językowy obraz przeciwnika politycznego (na podstawie tekstów prasowych z marca 1968 roku)*, [w:] *Język a kultura*. Tom 4. Funkcje języka i wypowiedzi, red. J. Bartmiński, R. Grzegorzczkova, Wrocław 1991, s. 115–147.
4. *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, red. S. Urbańczyk, Wrocław 1978.
5. IVANOVÁ-ŠALINGOVÁ, M. *Slovník cudzích slov pre školu a prax*, Bratislava 1988.
6. MAZUR J., RZESZUTKO M., *Słownictwo “NIE” jako przykład agresji i wulgaryzacji języka we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Słownictwo współczesnej polszczyzny w okresie przemian*, red. J. Mazur, Lublin 2000, s. 149–160.
7. *Otvorený slovník cudzích slov* www.cudzieslova.sk.
8. SZYMCZAK M., *Eufemizacja leksyki słowackiej w komunikacji językowej*, [w:] „Jazykovedný časopis”, 59, 1–2, 2008, s. 55–63.
9. TOKARSKI R., *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 343–370.
10. WOLNY M., *Językowy obraz starości ludzi i zwierząt w polszczyźnie*, [w:] *Język a kultura*. Tom 15, Wrocław 2003, s. 189–199.

TRANSLATOLOGIE

Nová ruská slovní zásoba a problémy jejího překladu

Petra Fojtů

New Russian lexicology and the problems of its translation

Abstract: *The article is dealing with the new lexicology and phraseology in Russian language and their translation. The article is based on the roman Маникюр для покойника, written by Daria Dontsova. In the article, there are shown the problems, connected with the typical groups of new Russian words and idioms.*

Key words: *new words and idioms, phraseology, translation.*

Contact: *Palacký University In Olomouc, Department Of Slavonic Studies,
e-mail: rusistka12@gmail.com*

V našem příspěvku se budeme věnovat otázkám překladu nové ruské slovní zásoby na materiálu současné literatury. Výchozím pro naši analýzu bude dílo D. Doncové *Маникюр для покойника*. Toto dílo jsme si vybrali proto, protože odráží v plné míře jevy, typické pro současnou ruštinu. Uvedeme si ty nejdůležitější z nich:

1. Velké množství nové hovorové slovní zásoby (tady máme na mysli nové lexikální a frazeologické jednotky, které vznikly v ruském jazyce, tedy ne výpůjčky, kterým se budeme věnovat níže). Jedná se obvykle o jednotky, pocházející ze žargonu a slangu;
2. Revitalizace některých jazykových jednotek, které v minulém období užívány nebyly. Tato situace se týká zejména biblické frazeologie. V ruském jazyce, zejména v publicistice a literatuře, dochází po zániku socialistického režimu k revitalizaci a velkému nárůstu v používání frazeologických jednotek. Po tomto období určitého „boomu“ se frekvence používání jednotek biblického původu výrazně snižuje (podle Степанова 2008, 19). Zvýšení frekvence používání biblické frazeologie konstatují někteří frazeologové i pro jiné jazyky (např. J. Skladaná pro frazeologii slovenskou – Skladaná 2004, 86), tato aktivizace v používání biblické frazeologie je ale ve srovnání se situací v ruském jazyce výrazně menší.

I přes snížení frekvence používání biblické frazeologie v ruském jazyce je jejich používání v ruštině pořád častější, než v českém jazyce. Tento fakt může způsobovat problémy při překladu frazeologických jednotek (FJ). Podobná je situace v případě jiné skupiny frazeologických jednotek kulturního původu – antických frazeologizmů. Zatímco frekvence jejich použití v češtině je dost nízká, v ruštině se s nimi setkáme poměrně běžně. Jejich použitelnost dokazuje v ruském jazyce také to, že na jejich základě (a širě na základě antických symbolů), vznikají nové jednotky. Jako příklad můžeme uvést práci o ruských frazeologických neologizmech, která mezi novými jednotkami v ruském žargonu uvádí FJ *геркулес сушеный* a také její variant *геркулес засушенный* (Мокиенко, Никитина, Романова 2008, 227). Stejná jednotka se objevila také v práci A. Biericha a J. Matešiče, kteří uvádí pouze první variant této FJ *геркулес сушеный* (Бирих, Матешич 2008, 243). Nové jednotky vznikají také na základě frazeologie biblické, slovník nové ruské frazeologie V. Mokienka uvádí takových jednotek několik. Většina z nich patří, samozřejmě, pouze

mezi periferní biblické frazeologizmy, u kterých je spojení s Biblí minimální: *дай бог на пасху; Понтий Пилат*, z FJ, které jsou s Biblí spojeny přímo, můžeme z uvedeného slovníku uvést FJ *отряхивать пыль с дорог* (Мокиенко 2003; dělení biblických FJ na centrální a periferní podle Stěpanova 2004, 61).

3. třetím bodem, typickým pro současnou ruštinu (a samozřejmě, i pro mnohé další jazyky), je velká frekvence výpůjček z anglického jazyka.
4. Posledním výrazným problémem, spojeným se současným jazykem, je vysoký nárůst použití vulgarizmů. Tento jev souvisí s liberalizací a demokratizací jazyka. Pro jeho lepší zvýraznění uvedeme myšlenku sovětského frazeologa A. Mordvinka který ve své knize z roku 1964 píše, že většina frazeologických jednotek se přestává používat. Důvodem pro jejich postupný zánik je podle tohoto autora fakt, že tyto FJ označují negativní jevy a mají negativní konotace. Sovětští lidé je proto nepoužívají (Мордвинко 1964, 82).

Obecně můžeme, stejně jak to dělá řada dalších lingvistů, rozdělit používané nově vznikající lexikální a frazeologické jednotky na dvě skupiny: na ty, které vznikají za účelem označení nově vznikajících jevů, což jsou zejména spojení terminologická (podle výpočtů několika autorů tvoří termíny 90 procent nových slov v každém jazyce (podle Кубик, Формановская. 1985, 99) a na ty, které vznikají za účelem výrazněji nebo přesněji popsat jevy již existující. Takovéto zvýšení expresivity se často děje za pomoci jednotek morfologické roviny, zejména sufixů, které zvyšují expresivitu dané jednotky Tento postup autorka analyzovaného díla využívá pro předání expresivního hodnocení věcí mimojazykové skutečnosti postavami knihy. Jako příklad můžeme uvést lexém *ладушки*, vyskytuje se také variant *лады*. Kromě toho expresivitu zvyšuje také použití přejatého slova, co může být jeden z důvodů pro použití anglicizmů. U frazeologických jednotek, kde je expresivita obligatorní vlastností, je častá aktualizace pomocí záměny komponentů za výraznější, často za vulgární, které způsobují problémy u překladu. Expresivitu, typickou pro toto dílo, zvyšuje také použití FJ vyššího stylu, které někdy také nesou náboj určité komičnosti.

Dílo, které budeme analyzovat, tedy detektivka D. Doncové *Маникюр для покойника*, do češtiny přeložená Jelenou Ambrožovou a Jiřím Hrabcem (2006). Ve zkoumaném díle můžeme najít celou řadu jak nových slov, které pojmenovávají nové skutečnosti, tak i nové, obvykle expresivní ekvivalenty již existujících lexikálních či frazeologických jednotek. Z lexikálních jednotek můžeme jmenovat například slova *прикол, тусовка, кликуха, офигительно*, obvykle se ale jedná o termíny různých rychle se rozvíjejících oblastí, zejména sportu (např. *бодибилдер, фитнес-клуб*), pojmy z nově rozvíjejících se oblastí služeb, produktů, nebo z těch oblastí, které byly v období minulého režimu zakázány (*секюрити, стриптиз-клуб, посудомоечная машина*), názvy jídel, které v těchto oblastech dříve nebyly známy (*хот-дог, сэндвич*), označení jevů, které v minulém režimu označovány nebyly, protože „neexistovaly“ (*бомж, бомжиха*).

Z nových výrazů, které pojmenovávají již pojmenované skutečnosti můžeme uvést například: označení peněz, zejména dolarů (analyzované dílo používá pouze jeden z mnoha ruských výrazů pro označení této měny, a to lexém *баксы*), dále označení známek ve škole (*кол*), různá slova s hodnotící funkcí (*класс, прикинь*), mnohá v nich často vznikají na základě metaforického přenosu *кабриолет умер*) z lexikálních jednotek. Z jednotek frazeologických můžeme uvést jak úplně nové frazeologické jednotky *прекратить базар, ноль эмоций*), tak aktualizace nebo jiné změny jednotek starších (*как два пальца описать, закрой хлебало, буркала выпялить, на автопилоте*). Vznikají nejen nové FJ obrazné, u kterých lze podle některých teoretiků (např. Влахов, Флорин 1986, 239; srovnej také Jadloviský 2009, 11) za určitých podmínek použít doslovný překlad, ale také jednotky neobrazné.

Jednotky první skupiny pro překladatele většinou velký problém nepředstavují: jevy, se kterými jsou spojeny nejsou obvykle typicky ruské, proto je velmi pravděpodobné, že daný termín

bude mít ekvivalent v cílovém jazyce, v našem případě v češtině. Překladaelé tedy mohli jednoduše přeložit:

Проглотив **хот-дог**, я облизнулась и, махнув рукой на все соображения гигиены и поправ принципы правильного питания, приобрела в соседнем ларьке чашечку горячего кофе. Принципиально не пью **растворимых напитков**, так как они наносят непоправимый удар по печени, но сегодня происходили чудеса (str. 76).

Spolkla jsem **hot dog** a olízla se. Definitivně jsem se vykašlala na hygienické předpisy i principy zdravé výživy a koupila jsem si v sousedním stánku kelímek horké kávy. Zásadně nepiju **rozpuštěné nápoje**, kteří působí nenapravitelnou újmu játrům, ale dneska se děly samé neobvyklé věci. (str. 113).

Потом Котя принялся оказывать людям услуги, и его материальное положение слегка выправилося, но до Славика ему все равно было ой как далеко, потому что Анзор эмигрировал во Францию, и друзья принялись в придачу к швейному делу заниматься еще и торговлей **секонд-хэндом**. (str. 130).

Potom se Kost'a pustil do svého zvláštního byznysu a jeho finanční a materiální položení se vylepšilo, ale se Slávkem se rovnat nemohl. Ten byl daleko před ním, protože Anzor emigroval do Francie a přátelé ke krejčovskému podnikání přidali ještě **second handy**.

Problematickou je ale skupina druhá, proto se v následující analýze budeme věnovat právě jí. Prvním bodem, o kterém jsme mluvili v souvislosti se současnou ruskou slovní zásobou, je vznik nových původně ruských lexikálních jednotek. Ty často vznikají odvozováním od již existujících slov připojením obvykle expresivních sufixů, někde překlad stěžuje fakt, že tyto lexémy autorka využívá v kontrastu k původnímu variantu (příklad 3).

Около получаса из моего рта лились бессвязные речи. Наконец блондинка вздохнула:

– Да уж, значит, идти тебе некуда? Я затрясла головой.

– **Ладушки**, тогда поедем.

– Куда?

– Ко мне, не на улице же спать! (str. 11)

Zhruba půl hodiny plynuly z mých úst nesouvislé řeči. Nakonec si blondýnka povzdechla:

„Znamená to, že nemáš kam jít“. Přikývla jsem.

„**Tak jo**, jedeme“.

„Kam?“.

„Ke mně. Přece nebudeš spát na ulici?“ (str. 21).

Ve snaze zachovat hovorovost výrazu jsou překladaelé nuceni pro tento lexém volit při překladu do češtiny různé, obvykle víceslovné ekvivalenty:

– Ладушки! – хмыкнул Сережка и исчез в коридоре (str. 15).

„Takže se nám to vyjasnilo“, se smíchem konstatoval Serjoža a zmizel v chodbě.

– Кирюха, хочешь сто рублей?

– Кто ж откажется? – резонно заметил ребенок.

– Убираешь квартиру и получаешь бумажку.

– Маловато будет, – заныла «Золушка», – вон сколько комнат!

– Не жадничай, а то вообще ничего не обломится.

– Эксплуатация детского труда запрещена!

– Ладно, сто рублей и чипсы «Принглс»!

– А за туалет еще детективчик!

– Ладушки, – обрадовалась я, – моешь, как мама (str. 101).

„Kirjuško, chtěl by sis vydělat sto rublů?“

„Kdo by odmítl?“ logicky poznamenalo dítě.

„Uklid' byt a dostaneš storublovou bankovku.“

„To je málo,“ zařňukala „Popelka“, „podívej, kolik je tu pokojů“.
 „Nežadoň, chamtivče, jinak nedostaneš vůbec nic“.
 „Vykořisťování dětí je zakázáno!“
 „Dobrá, sto rublů a chipsy Pringles!“
 „Za vyčištění záchodu navíc jednu detektivku.“
 „OK!“, měla jsem radost. „A vyčistíš ho stejně, jako tvoje máma.“ (str. 149).

U některých jednotek je problematické to, že množství nových jednotek se nachází ještě ve vývoji, nejsou tedy úplně ustálené. Tento fakt si můžeme zvlášť názorně ukázat na FJ *на автопилоте*. Slovník nové ruské frazeologie V. Mokienka uvádí tuto FJ *идти/прийти (добраться/добраться, доехать/доехать) на автопилоте куда. Жарг. шутл.-ирон.* 1) спорт. Завершать что-л. произвольно, машинально. 2) двигаться, доверившись чувству интуиции, помогающему человеку добраться в нужное место в состоянии сильного алкогольного опьянения (Мокиенко 2003, 2). Ve stejné podobě uvádí tuto FJ také Česko-ruský slovník L. Stěpanové (Stěpanova 2007, 12). Jednotka je bezekvivalentní a slovník doporučuje následující překlad: “být namol, ale dostat se domů (popřípadě někam) po paměti nebo díky intuici“ (tamtéž). V analyzovaném díle se ale setkáváme s jinými podobami dané jednotky (které, samozřejmě, vyžadují jiný překlad):

– Надень носки, – на автопилоте сказала я (...) (str. 80).
 „Vem si ponožky,“ zopakovala jsem automaticky (str. 119).
 – Времени тебе до пяти. Я вернусь к семнадцати тридцати, сделаю обед и постираю.
 – Идет, – откликнулся Кирюшка, вылезая из кровати, – только прихвати тогда стаканчик семечек.
 – Никогда, – отрезала я, натягивая сапоги, – семечки только через мой труп.
 – Почему? – изумился мальчишка. – Вкусно же.
 Я на секунду замерла со щеткой в руках. А действительно, почему? Просто не задумываясь, на автопилоте, ответila Кирюшке tak, как отвечala мне на podobnou просьбу маменька. Ну что плохого в семечках? Неужели превращаюсь в копию своей мамули?
 „Dávám ti termín do pěti. Vráťím se v půl šesté, pak uvařím a vyperu“.
 „Platí,“ ozval se Kirjuška a vylézal z postele, „ale ještě přines pytlík slunečnicových semínek“.
 „Nikdy,“ odsekla jsem, obouvajíc si kozačky, „slunečnice jen přes mou mrtvolu.“
 „Proč?“ podivil se chlapec. „Jsou fajn“.
 Na vteřinu jsem se zarazila s kartáčem na boty v ruce. Má pravdu, proč vlastně? Protože jsem Kirjuškovi odpovídala přesně tak, jak by na podobný požadavek reagovala moje maminka. Co je vlastně špatného na slunečnicových semínkách? Snad se neproměňuji k obrazu své máti? (str. 149)

Vidíme tedy, že dochází k rozšíření kolokability výrazu *на автопилоте*. Tento jev je pro současnou ruštinu běžný, setkáváme se s ním u mnoha frazeologizmů (viz např. práce I. Ivanovského – Ивановский 2005).

Rozšířením vznikají nové FJ, které ale v češtině, stejně jako jednotka zachycená ve slovnících, frazeologický ekvivalent nemají a překladatel byl tedy nucen zvolit překlad nefrazeologický.

U některých jednotek se mění lexikální složení. Cílem takovéto změny je často zaměnit obraz výchozí jednotky, který není aktuální, za takový, který odpovídá realitám současné doby. Zvlášť dobrým příkladem je v analyzovaném díle jednotka *нуля плачет по ком*, která vzniká transformací jednotky *веревка плачет по ком*.

Tyto jednotky mohou způsobit při překladu problém v případě, že jejich ekvivalent v českém jazyce takového aktualizaci nepodléhá, nebo pokud jí z hlediska svého lexikálního složení nepotřebuje: jde totiž o to, že cílem každé aktualizace FJ je přiblížit tuto jednotku k jednorázové

metafoře. Tím se výrazně zvýší její expresivita jako základní vlastnost frazeologizmů. Pokud tato aktualizace není v cílovém jazyce možná, část expresivity jednotky se ztrácí. S aktualizací je někdy spojen ještě jeden problém, a to jejich návaznost na kontext:

– Вам кого?

На секунду я растерялась, потом промямлила:

– Насчет Кости Катюкова...

– Допрыгался, – неожиданно зло заявил дежурный, – добежался по чужим бабам, догулялся...

– Зачем вы так, человека убили... Секьюрити махнул рукой:

– По нему давно **пуля плакала**, мразь, а не мужик, и чего к парню бабье льнуло – ни рожи, ни кожи, один гонор (str. 44).

Пřekladatelé zvolily překlad, založený na stejné obrazné metafoře:

„Koho sháníte?“

Na vteřinu jsem se zarazila, ale potom jsem zabreptala:

„Jdu ohledně Кости Кат'юкова...“

„Дошло на něj,“ nečekaně zlostně vyhrkl strážný. „Už nebude běhat за cizími ženskými a kurvit se s nimi“.

„Neměli byste tak mluvit“. Toho člověka zavraždily...“

Strážný mávl rukou:

„Дávno si **коledoval o kulku**. Špína, ne chlap. Proč jenom se ty ženské na něho tak lepily? Ksicht nic moc, ale nos nahoru. (str. 70).

Jak je patrné z další analýzy, byl takovýto překlad nutný pro další kontext, kde dochází k rozuzlení právě na základě tohoto výroku hrdiny. Překladatelé tady už překládají uvedenou aktualizaci doslovně:

Вы в сердцах воскликнули: «Допрыгался, догулялся, **по нему давно пуля плакала...**»

А почему вам пришло в голову, что Катюкова застрелили? И ваша бывшая жена, и Лев Валерьянович считали, будто Котю ударили ножом... Откуда такая осведомленность? (str. 140).

Vy jste si tenkrát nejdřív od srdce ulevil: „Dorskákal, dokurvil se, dávno už **po něm kulka plakala...**“.

Proč vás napadlo, že Katukov byl zastřelen? Jak vaše bývalá žena, tak i Lev Valerjanovič se například domnívali, že Кот'ю bodli nožem... Odkud taková informovanost? (str. 207).

Pokud jsme v úvodu mluvili o revitalizaci biblických jednotek, můžeme tuto revitalizaci ve zkoumaném díle pozorovat zejména na opakovaném využití biblického motivu anděla, který se objevuje jak samostatně, tak i ve FJ:

Я – негодай, мерзавец, пробы поставить негде, а Котя – **ангел с крыльями** (str. 123).

Protože se jedná o průhledný biblický motiv, bylo možné použít doslovný překlad:

Я́ jsem pro ni darebák, mizera, ale Коťа – **anděl s křídly** (str. 181).

Motiv anděla se v díle opakuje víckrát, z prostorových důvodů však další příklady uvádět nebudeme. S prvky, které pochází z anglického jazyka, jsme se setkali už v oblasti termínů. Situace tady potvrzovala obecně známý fakt, že ruština je v oblasti přejímání cizích slov otevřenější, než ruština. Z těch jednotek, které označují již jazykem označené jevy, můžeme v našem díle uvést slovo *секьюрити*. Překladatel tuto situaci řeší takto:

Ксива смотрелась как родная. Опробовала я ее тут же. На территорию больницы не пускали посторонних, и я сунула книженцию под нос бравому **секьюрити**, тот, даже не поглядев внутрь, взял под козырек. Я понеслась по обледенелой аллее, не чуя под собой ног от радости. Господи, как просто обманывать людей. Может, потому у нас в стране такая криминальная обстановка. (str. 121).

Průkazka vypadala jako pravá. Vzápětí jsme ji vyzkoušela. Do nemocnice směl projít jenom personál, a tak jsem **příslušníkovi ochranky** strčila přímo pod nos knížečku barvy bordó, ale ten se ani pořádně nepodíval dovnitř a hned mi po vojensku zasalutoval. Rozběhla jsem se zledovatělou alejí a radostí jsem se skoro nedotýkala nohama země. Bože, lidé jsou tak důvěřiví. Možná proto máme ve státě tak vysokou kriminalitu. (str. 178).

Vidíme tedy, že český jazyk uvedený anglicizmus v plné míře nepřejal a překladatelé se rozhodují ho nepoužít, situaci je ale možné řešit pomocí synonym, které v češtině pro danou profesi existují (některé varianty viz také v výše uvedených příkladech).

Toto řešení bylo v dané situaci vhodné, ne však úplně nutné, protože v hovorové češtině se s lexémem *security* můžeme ojediněle setkat také.

Další oblastí jsou anglicizmy hovorové, které obvykle vystupují jako synonymní označení již existujících jevů. Zde je možné často jak použít anglicizmus i v češtině, pokud se tento v hovorové češtině vyskytuje, nebo využít původní český výraz, což ale může vést ke ztrátě určitých stylistických rysů. Překladatelé volí v díle oba postupy, což můžeme demonstrovat na anglicizmu *презент*:

И Рита, и Лена, и Нина говорили о щедрости Кости и о его привычке водить дам сердца в рестораны...К тому же он частенько покупал женщинам **презенты**, владел автомобилем, пользовался сотовым, да и квартира его выглядела вполне уютно, сверкая недавно отремонтированными стенами... (str. 60).

Rita, Lena i Nina mluvily o Kostově štědrosti, jeho zvyku zvat dámy svého srdce do restaurací... Navíc ženám často kupoval **dárky**, vlastnil auto, používal mobil a jeho byt byl velmi útulný a zářil čerstvě nemalovanými stěnami (str. 91).

Или решили в качестве последнего презента забрать отложенное Катукковым на черный день? (str. 62)

Rozhodla jste se shrábnout poslední prezent – Katukovovy úspory? (str. 93)

Vulgarizmy nejsou v díle této autorky časté, jak tomu v některých dílech současné ruské literatury bývá. Ve většině případů pro ně existuje v češtině ekvivalent, který překladatelé používají, jinde dochází ke kompenzaci vulgarizmů v jiných místech díla (viz výše uvedené ukázky).

Zvláštní problém představují frazeologizmy s vulgární konotací. Spornou otázkou tady je, nakolik výrazné je použití daného vulgarizmu ve FJ. Z toho se potom odvíjí výběr ekvivalentu v cílovém jazyce. Problémem při překladu nových ruských frazeologizmů je podle L. Stěpanové také to, že překladatel často nepozná, že se v daném kontextu jedná o FJ. V takovéto situaci překladatel překládá FJ často doslovně, což může vést k dezinterpretaci výchozího sdělení. Protože ale většina frazeologizmů funguje na základě vztahu mezi přímým a přeneseným významem komponentů a je tedy komponenty motivovaná, doslovný překlad je v určitých případech možný, jak bylo uvedeno, v některých kontextech dokonce vhodný. V uvedeném případě nejsme, bohužel, schopni poznat, zda překladatel FJ identifikoval, nebo ne:

– Слышишь, Кирка, – перешла я на шепот, – можешь расшифровать?

– Как два пальца описать, – возвестил помощник (str. 79).

„Poslyš, Kirko,“ poprosila jsem ho šeptem, „dokážeš to dešifrovat?“

„Asi tak snadno, jako očurat si vlastní prst,“ prohlásil slavnostně můj pomocník (str. 117).

Z uvedené analýzy můžeme udělat závěry, že mezi nově vznikajícími lexikálními a frazeologickými jednotkami v ruském jazyce jsou pro překlad problematické určité typy zejména frazeologických jednotek, kde je překladatel nucen používat překlad nefrazeologický. Problémem je také sémantický rozvoj těchto jednotek, kde na druhé straně překladatelům často pomáhá výchozí motivace FJ. Vnitřní obraz FJ však může mít na kvalitu překladu i negativní vliv, a to zejména

v řípadech, kdy překladatel podlehně hypnóze originálu a pokusí se FJ pochopit a následně přeložit na základě vnitřního obrazu:

– Так, прекратили базар, – заявила Катя. – Все немедленно вон! (str. 16).
„Tak dost, je to tu jako na trhu“, zavelela Kát'a. „Všichni okamžitě ven“ (str. 28).
Stejnou chybu najdeme také v úryvku ze str. 78, tady se však nejedná o novou FJ.

Summary

There are some groups of Russian idioms and words, typical for modern Russian language. The difficulties, connected with the translation of these words and idioms, are usually connected with their expressivity. Another problem is based on the connection of these units with the contexts.

Bibliografie

1. DONCOVÁ, D. *Manikúra pro nebožtíka*. Praha, 2006.
2. JADLOVSKÝ, T. *K překladu frazémů bez slovníkových ekvivalentů (na příkladu češtiny a ruštiny)*. In: *Opera Slavica* 4/2009, s. 10–18.
3. MLACEK, J. *Štúdie a state o frazeológii*. Ružomberok, 2007.
4. SKLADANÁ, J. *Aktualizácie frazeologických internacionalizmov v slovenčine*. In: *Jazyk a jazykověda. Sborník k 65. narozeninám prof. Františka Čermáka*. Praha, 2004, s. 83–87.
5. STĚPANOVA, L. *Česká a ruská frazeologie. Diachronní aspekty*. Olomouc, 2004.
6. STĚPANOVA, L. *Rusko-český frazeologický slovník*. Olomouc 2007.
7. БИРИХ, А., МАТЕШИЧ, В. *Фразеология в русском и хорватском субстандарте*. In: *Komparacija języków współczesnych. Frazeologia*. Opole, 2008, s. 235–247.
8. ВЛАХОВ, С., ФЛЮРИН, С. *Непереводимое в переводе*. Москва, 1986.
9. ДОНЦОВА, Д. *Маникюр для покойника*. Москва, 2003. Dostupné na <http://www.bookz.ru>.
10. ИВАНОВСКИЙ, И. Н. *Наречные фразеологизмы: развитие значения и проблемы толкования (на материале ФЕ «в доску»)*. In: *Слово в словаре и дискурсе*. Москва, 2006, s. 248–250.
11. МОКИЕНКО, В. М., ВАЛЬТЕР, Х. *Лексические и фразеологические неологизмы*. In: *Komparacija języków współczesnych. Frazeologia*. Opole, 2008, s. 102–108.
12. МОКИЕНКО, В. М., НИКИТИНА, Т. Г., РОМАНОВА, О. К. *вариантность жаргонной фразеологии на материале большого словаря русского жаргона*. In: *Komparacija języków współczesnych. Frazeologia*. Opole, 2008, s. 223–228.
13. МОКИЕНКО, В. М. *Новая русская фразеология*. Opole, 2003.
14. МОРДВИНКО, А. П. *Очерки по русской фразеологии*. Москва, 1964.
15. СТЕПАНОВА, Л. С. *Динамические процессы в интернациональной фразеологии*. In: *Rossica Olomucensia XIX*, Olomouc, 2008, s. 17–21.

Problematika a specifika lexiky z oblasti lidového léčitelství a souvisejících translatologických jevů

Kristýna Bělecká

Problems and specifics of alternative medicine and healing lexis and related translatological phenomenon

Abstract: *We deal with the problems, specifics and translatological phenomenon in new lexis from the field of alternative medicine. The first problem is the difference between some words designating the same herb and tendency to mix up specific lexis. The second one is the problem of content and scope of terms, for example the Russian expressions целитель/целительница and знахарь/-ка. It is very important to inquire new lexis from the field of alternative medicine, establish equivalents in Czech language and make exact difference between specific terms.*

Key words: *alternative medicine, healing lexis, problem of content and scope of terms, designation of herbs, herb terminology.*

Contact: *Palacký University In Olomouc, Department of Slavic Studies,
e-mail: kristyna.belecka@seznam.cz*

Ve všech oblastech lidského působení se po čase ukotvují specifické výrazy a termíny, zvláštní slovní zásoba, která je pro dané odvětví typická. Při překladu do cizího jazyka je na překladateli, aby specifika překládaného textu zachoval, ale zároveň termíny a speciální výrazy do cílového jazyka adekvátně převedl. Existují odvětví, jejichž terminologie je důkladně zpracována ve slovnících výkladových i překladových, jednotky výchozího jazyka mají jasné a ukotvené varianty v jazyce cílovém a překladatel může kdykoliv sáhnout po pomoci. Avšak jsou i taková odvětví, jejichž terminologie a výrazy zpracované dosud nejsou a kde překladatel může tápat. Jedním z těchto odvětví je právě oblast lidového léčitelství, do kterého dále patří mnoho specifických podoblastí, jako je např. aromaterapie (léčba vůněmi), fytoterapie (léčba bylinami), masáže, irisdiagnostika (diagnostika z oční duhovky), léčba pomocí harmonizace čakr (7 základních energetických center člověka), akupunktura a akupresura, apod. Souhrnně lze tuto oblast označit jako alternativní medicína a esoterika.

Zasvěceným je dobře známo, že Rusko a země bývalého SSSR mají v této oblasti rozhodně co nabídnout. Jsou to země s bohatou léčitelskou tradicí, některé z poznatků a způsobů léčby jsou kodifikovány, jiné ne. Bez ohledu na existenci jejich písemné formy – se výrazy z této oblasti často vyskytují i v běžné řeči. Setkáváme se s nimi celkem často, ne vždy jsme ale schopni daný výraz přesně přeložit. Navíc, s rostoucím zájmem o alternativní medicínu, se literatura s danou tematikou dostává i k nám. Je ovšem jen málo kvalifikovaných překladatelů – odborníků, kteří by byli schopni dané texty přeložit. Takový překladatel je nucen být výborným lingvistou, ale také se musí dobře orientovat v odpovídající literatuře a problematice, musí znát výrazy, které jsou v daných kontextech užívány v cílovém jazyce a zároveň je neustále podrobovat kritické analýze a v případě obsahových nesrovnalostí je měnit, nebo pozměňovat.

Naše bádání se věnuje problematice nové lexiky z oblasti lidového léčitelství v rusko-českém srovnávacím plánu, především potom problematiky přeložitelnosti termínů a výrazů pro tuto oblast typických. V této práci bychom se rádi věnovali především problematice adekvátnosti převodu názvů bylin.

Jedním z problémů, se kterým se překladatel zabývající se touto oblastí potýká je absence podpůrných materiálů, které by překladateli posloužily zorientovat se v tak širokospektrální problematice jako je tato, např. výkladové nebo překladové slovníky. Pokud některé slovníky danou lexiku zpracovávají, potom vždy jen velmi okrajově a proto je třeba hledat v mnoha různých slovnících, porovnávat si přeložené výrazy a potom až následně vybírat vhodný výraz pro daný kontext. Je třeba používat slovníky lékařské, přírodovědné, chemické, encyklopedie a atlasy rostlin s latinskými názvy, latinsko-ruské a latinsko-české slovníky, nebo slovníky anglicko-české a anglicko-ruské a pochopitelně slovníky rusko-české. Neboť se ale často setkáváme s názvoslovím exotických rostlin, nebo rostlin typických pro ruské prostředí, které u nás nerostou, a neboť jde o relativně okrajovou lexiku, je pochopitelné, že tuto lexiku rusko-české slovníky téměř nezpracovávají. Proto je třeba zvolit pilotní jazyk a pokračovat ve výzkumu o jakou rostlinu se jedná buď přes latinu, nebo přes angličtinu. Touto poměrně zdlouhavou cestou avšak může dojít k omylům a posunům a nakonec překladateli může vyjít jiná rostlina, než o jaké byla v originále řeč. Jelikož každá rostlina obsahuje kolem 300 člověkem rozpoznávaných biochemických složek v různých poměrech a kombinacích, což silně ovlivňuje její působení, je hrubá chyba rostliny zaměňovat. Chybou je to dokonce i v případě nepřesného překladu druhového jména, protože jeden druh téže rostliny může být léčivý a jiný smrtelně jedovatý. Proto je velmi dobré využívat biologických atlasů a vědět přesně o jakou rostlinu se jedná. Ne vždy je však snadné najít adekvátní výraz v cílovém jazyce, tedy v našem případě v češtině.

Tuto problematiku uveďme na příkladech názvů rostlin a bylin, které všichni známe. Zcela běžné je rozdílné užívání slova *oregáno* a *dobromysl* v češtině. Jedná se o tutéž rostlinu (*origanum vulgare*, biologické názvosloví *dobromysl obecná*), nicméně názvy se v užívání liší, neboť výraz *oregáno* použijeme především v kuchyňské a kulinářské terminologii, kdežto výraz *dobromysl* především v bylinářství a zahradnictví. Např.: *do omáčky na špagety přidáváme oregáno × na nachlazení a bolest hlavy zabírá čaj z dobromysli*. Výraz *dobromysl* navíc může působit zastarale a ne všechny současné slovníky ho obsahují. Naopak, výraz *oregáno* nemusí být obsažen ve slovnících staršího vydání. Jelikož však jde o česká slova, kterým rozumíme všichni, není jejich převod do ruštiny či jakéhokoliv jiného jazyka nijak obtížný (tedy do ruštiny – *дышица обыкновенная*). Problém ale nastává tehdy, máme-li ve výchozím jazyce dva výrazy pro jednu bylinu a nejsme schopni jakožto nositelé jiného mateřského jazyka určit, kdy je který výraz vhodnější. Na relativně nevinném příkladu jsme si ukázali, k jakým posunům s užitím slova *dobromysl* nebo *oregáno*, může dojít. (*Udělej si čaj z oregána může znít podobně divně, jako když vám někdo řekne, ať do rýže přidáte vavřík, místo bobkového listu*).

Hovoříme-li o problémech nejednotné terminologie, a to jak v cílovém, tak výchozím jazyce, uveďme ještě další příklady, se kterými je třeba se potýkat při překladech opačných, tedy z ruštiny do češtiny. Jde např. o problematiku překladu termínu *чабрец/тимьян*, jenž se běžně v ruském lidovém jazyce užívá jak pro označení *tymiánu*, tak *mateřídoušky*. Do češtiny se překládá jako *tymián* i jako *mateřídouška*, přičemž není jasně specifikováno, jaký konkrétní druh nebo poddruh byliny má ruština na mysli. Vzhledem k tomu, že se jedná o různé poddruhy téže rostliny, to není až takový problém z hlediska lékařského nebo léčebného, problém nastává spíše z hlediska biologického (byliny přece jen se liší svým složením) a z hlediska translátologického, neboť čeština pro ně dva různé názvy má a vzhledem k tomu je v překladech třeba se přiklonit na stranu jednu nebo druhou.

Nositelé češtiny jakožto mateřského jazyka v dotaznících potvrdili, že rozdíl mezi výrazy *tymián* a *mateřídouška* cítí, ačkoliv nedokážou specifikovat jejich biologickou diferenci. Dokážou však posoudit, že se jedná o dvě různé rostliny, nebo o dva různé druhy téhož rostlinného rodu a jejich užití v běžné mluvě se liší. Zřejmě nikdo z nás by si nebyl pomyslel, že dochucuje rybu nebo maso namísto *tymiánem mateřídouškou*. Dotazovaní také přikládali daným výrazům různé emoční hodnoty. Přispívá k tomu pravděpodobně značně báseň ze sbírky „Kytice“ K.J. Erbena, ale také frekventované užití slova *tymián* v kuchyni pro označení koření. Slovo *mateřídouška* tedy působí daleko emotivněji se silným kladným podbarvením, kdežto slovo *tymián* je víceméně hodnoceno neutrálně.

Pojďme se však podívat, jaká nastává situace v tomto kontextu v ruštině a latině. V uvedeném konkrétním případě se tyto dva jazyky shodují. Latina zná pro označení této byliny jedno druhové jméno a rozlišuje je až názvem rodovým: *thymus vulgaris* pro *tymián obecný* a *thymus serpyllum* pro *mateřídoušku obecnou*. Čistě biologicky je *tymián* a *mateřídouška* pouze jiným druhem téže rostliny, avšak s různými biochemickými vlastnostmi a složením, proto je vhodné je i terminologicky odlišit.

V ruštině potom existují taktéž různé termíny, ovšem nejen dva, přičemž je pouze u některých naprosto jasné, k jakým českým, popřípadě latinským ekvivalentům, je můžeme přiřadit. Setkáváme se zde s výrazy *тимьян, чабрец* (или *чебрец*), *чеборок, богородская трава, матеруйка*.

Výraz *тимьян* přeložíme do češtiny jednoznačně jako *tymián*, problém nebude pravděpodobně ani se slovem *матеруйка*, které přeložíme jako *mateřídoušku*. Je ale třeba se vypořádat i s ostatními výrazy a správně je zařadit. Porovnání slov *тимьян* a *чабрец* rodilými mluvčími nás přivedlo k tvrzení, že se jedná o stejný jev, jakým je v češtině případ užívání slov *oregáno/dobromysl*, přičemž rodilý mluvčí řekne: *я пью чай с чабрецом, а в еду добавляю тимьян*.

Někteří Rusové se také přiklánějí k tomu, že výrazu *tymián* v češtině odpovídá pouze a jen výraz *тимьян* v ruštině a výrazu *mateřídouška* odpovídají všechna ostatní slova *чабрец* (или *чебрец*), *чеборок, богородская трава, матеруйка*. Jiní rodilí mluvčí vůbec nevěděli, že by tyto názvy mohly označovat dvě různé rostliny, ačkoliv v běžné řeči užívají téměř všechny tyto výrazy. Volbu označení daných rostlin potom motivují buď sociální dialekty, nebo jejich různé stylistické zabarvení. Pro odbornou veřejnost tak určili termín *тимьян* a v menší míře *чабрец*, ostatní výrazy považovali za lidové. Vidíme tedy, že nejseriózněji působí slovo *тимьян*, pravděpodobně proto, že kalkuje latinský výraz *thymus*.

Odborná terminologie skutečně narozdíl od lidové, téměř výhradně užívá jediného výrazu, a to výrazu *тимьян*. Potíže zde ale nastávají s rodovým jménem, které je pro *tymián obecný* často „*красный*“. Rodové jméno „*красный*“ se do češtiny překládá jako *červený*, protože i tento druh *tymiánu* existuje a od *tymiánu obecného* se liší. Z druhé strany je ovšem třeba podotknout, že určité zdroje překládají termín *тимьян красный* do češtiny termínem *tymián obecný*.

Na základě těchto příkladů je tedy více než nutné terminologicky ustálit rozsah a obsah některých pojmů, především potom názvů bylin.

Dalším problémem, který je rovněž třeba řešit, je problematika obsahu a rozsahu některých pojmů, které jsou běžnými zdroji (slovníky) vydávány za synonymní, mezi nimiž ale je velmi podstatný rozdíl. Jedním z nejzávažnějších problémů je významový rozdíl mezi výrazy *целительство* a *знахарство*, které jsou do češtiny překládány stejně, a to dvouslovným výrazem *lidové léčitelství*.

Slova od nich odvozená, jako *целитель/целительница* a *знахарь/ка*, mají různé využití a konotace. I zde je tedy třeba mít se na pozoru a vybrat v češtině správný výraz pro jejich překlad.

Целитель je slovo neutrální, označující někoho, kdo léčí pomocí alternativní, přírodní medicíny, v češtině těmito výrazům tedy plně odpovídá slovo *lidový léčitel* a *léčitelství*.

Знахарь je popsán ve výkladovém slovníku jako *лекарь, применяющий травы, заговоры, и др.*, zároveň ale má toto slovo i význam slov *ведун, заклинатель*. Znamená to tedy, že obsahuje jakýsi odstín magie, něčeho tajemného a obyčejným lidem neodhaleného, vědomím nepoznaného. Do češtiny se často obě slova překládají stejně, na základě výše uvedeného popisu je ale ne zcela správné je zaměňovat. Bylo by tedy třeba pro pojem *знахарь, знахарство*, najít zcela jiný výraz než *lidový léčitel*. Navrhujeme několik variant závislých na kontextu celého textu nebo knihy. Vhodnějšími variantami by tedy byla slova jako *bylinář, šaman, zaříkavač nebo mág* pro muže, *čarodějnice, babka kořenářka, bylinářka* pro ženy. Ani tak ale nejsme schopni najít v češtině jedno slovo, které by plně odpovídalo potřebnému ruskému výrazu.

Jednotlivá slova se navíc jak pro českého, tak ruského uživatele, celkem liší na úrovni individuálního vnímání. Proto je třeba konkrétně tyto dva stěžejní výrazy překládat velmi obezřetně a podle daného kontextu správně zvolit výraz odpovídající i citovému zabarvení a podtextu poselství sdělovaného výběrem určitého slova v ruštině.

S výrazy *знахарь, знахарство* se velmi často setkáváme v literatuře pojednávající o lidovém léčitelství, magii a velmi vzácných léčebných technikách. V takovém kontextu má tento výraz odstín tajemství a něčeho transcendentálního, *знахарь* je tedy někdo, kdo je zasvěcen do tajných technik, které jsou běžnému smrtelníkovi nedostupné a tímto výrazem vyjadřuje uživatel slovního vyjádření patřičnou úctu tomu, kdo je jeho nositelem.

Zároveň ale může slovo *знахарь* působit s mírným, nebo dokonce značným negativním odstínem, s nádechem ironie nebo sarkasmu. Věta *«Какой же он знахарь!»* může vyznít stejně dobře vážně i ironicky (dle kontextu a intonace). Větu *«Какой же он целитель!»* pravděpodobně užijeme jen v případě, kdy chceme někoho obdivovat a vyjádřit svůj kladný postoj k jeho schopnostem.

Narozdíl od výrazu *знахарь* jsou výrazy *целитель* a *целительство* výrazy neutrálními. Neobsahují v sobě de facto žádný nádech tajemství a tajných nauk, označují prostě někoho, kdo léčí bylinami a využívá metody relativně vysvětlitelné a tedy nepodezřelé.

Podívejme se tedy, jaký rozdíl mezi těmito výrazy vidí Velká Sovětská encyklopedie. Slovo *знахарь*, je: „в узком понимании – *лекарь, применяющий травы, заговоры, массирование, водолечение и другие в сочетании с различными ритуалами. Существовали также знахари – заклинатели змей и других животных, знахари – предсказатели (другое название – волхвы). Знахарство восходит к дохристианским культам. В России вплоть до конца 18 века знахари были основными врачами.*“⁴⁹⁴ Slovo *знахарь* podle slovníku synonymů odpovídá slovům *медик, врач, окудник, целитель, врачеватель, колдун, приворожник, напускатель, напускатель, прикосник, приворотник, факир, травник, приворотчик, зелейник, лекарь самоучка, народный целитель, ведун, ворожей, лекарь, шаман, коновал.*⁴⁹⁵

Výraz *целитель* je narozdíl od předchozího hesla definován velmi stručně jako: „*Тот, кто исцеляет от чего нибудь. Целитель душевных ран.*“⁴⁹⁶ Jsou k němu připojovány následující synonyma: *шептун, целитель, шаман, ведун, лекарь самоучка, знахарь*⁴⁹⁷.

Na základě výše uvedených výrazů jasně vidíme, že i v oblasti obsahu a rozsahu pojmů je třeba stanovit určitá pravidla a přesně určit kdy jaký výraz používat a především jak ho překládat do češtiny.

⁴⁹⁴ <http://dic.academic.ru/dic.nsf/enc1p/18726>.

⁴⁹⁵ <http://dic.academic.ru/dic.nsf/enc1p/18726>.

⁴⁹⁶ http://dic.academic.ru/dic.nsf/ger_rus/242030/ целитель.

⁴⁹⁷ *Словарь русских синонимов* – http://dic.academic.ru/contents.nsf/dic_synonyms/.

Jak všichni dobře víme, je velmi snadné jazykem a jeho nesprávným používáním nadělat spoustu škody. Obzvláště v oblasti dotýkající se lidského zdraví jak fyzického, tak psychického, jde o velmi křehkou a citlivou záležitost. Proto je důležité stanovit a přesně určit význam některých výrazů, termínů a názvů jednotlivých rostlin a vědět, jakými ekvivalenty je označit v cílovém jazyce a citlivě, podle celého kontextu, přistupovat k překladu každého textu zvlášť. Jedním z výstupů naší práce a našeho bádání by měl být odborný mikroslovník zpracovávající lexiku z oblasti lidového léčitelství.

Summary

Every field of human activity needs to be based on the adequate lexical fundament, which may produce new lexis either by using old words in new meaning, either by creating new vocabulary or by accepting foreign-language expressions (etc.). There is no exception in the field of healing and alternative medicine lexis we have dealt with in our work.

Alternative medicine is as old as the world and it has established special terms and lexis during the period. Russia and other states of the former Soviet Union are traditionally considered as very rich alternative medicine big power. We can observe great interest and increasing popularity of alternative medicine (which includes healing by herbs, essential oils, special massages, medicine man treatments etc.) nowadays, especially in western countries. There is appearing big need to translate special literature from this field which is caused by the increasing tendency, although there is not sufficient linguistic basement for translators, (e.g. dictionaries or theoretical work).

Except problem stated above concerning the lack of adequate theoretical supportive basement, translator has to deal with several more specific translational problems.

The next one is the difference between some words designating the same herb and tendency to mix this specific lexis up. We paid an attention especially to the designation of *thyme* and *wild-thyme* and their using in Russian language in comparison with Czech (*tymián*, *mateřídouška*, *тимьян*, *чабрец*, *чебрец*, *чеборок*, *богородская трава*, *матерушка*). Furthermore, we draft out which Russian term corresponds to an equal Czech term. We give one more example with the Czech – Russian terms for *oregano* (*oregáno* and *dobromysl*).

The following problem concerns about the scope and content of terms, particularly the Russian expressions *целитель/целительница* and *знахарь/-ка* which are both being mistakenly translated as *lidové léčitelství* in some literature. There exists quite exact difference between these two expressions in Russian language, so that we have to keep this difference in Czech language as well and translate them in various ways (*lidový léčitel*, *bylinář*, *šaman*, *zaříkavač* nebo *mág* for men, *čarodějnice*, *babka kořenářka*, *bylinářka* for women).

Our objectives are to draw the attention to the specific of scope and exact content of the alternative medicine lexis and to find correct equivalents in Russian-Czech comparative language plan.

Bibliografie

1. ANDREWS, T. *Průvodce léčitele*. Ivo Železný, Praha, 1993.
2. *Aromaterapie, časopis pro zdraví*. Cosmetic Karl Hadek International, Ústí nad Labem, 2003–2005.
3. *Aromaterapie*. <http://www.aromaterapie.cz>.
4. BĚLECKÁ, K. *Skripta z 16. mezinárodní konference českých aromaterapeutů*. AČA, Praha 2009.
5. *Bylinky, plody, koření (1, 2)*. MONA, Praha, 1986.

6. *Katalog aromaterapeutická kosmetika*. Nibilis Tilia, Vlčí Hora, 2003.
7. KORBELÁŘ, J., ENDRIS, Z. *Naše rostliny v lékařství*. Avicenum, Praha, 1981.
8. KUSMIREK, J. *Tekuté slunce*. One woman press, 2005.
9. LISTY AROMATERAPIE. *Asociace českých aromaterapeutů*. Praha, 2000–2008.
10. LUNNY, V. *Vůně života*. One woman press, 2005.
11. NOVÁKOVÁ, B., ŠEDIVÝ, Z. *Praktická aromaterapie*. Pragma, Praha, 1996.
12. TCHORŽEVSKAJA, T. V. a kol. *Aromaterapie v léčbě hnisavých onemocnění ORL orgánů*. Dostupné na: <http://www.aromaterapie.cz/index.php?/archives/88-AROMATERAPIE-V-LECBE-HNISAVYCH-ONEMOCNENI-ORL-ORGANU.html>.
13. *Wikipedia*. <http://www.wikipedia.ru>.
14. WORDWOOD, V. A. *Voňavá lékárna*. One woman press, 2009. <http://www.profimed.cz/cs/z-naseho-sortimentu/pece-o-telo/tisserand/>.
15. *Большая советская энциклопедия*. http://dic.academic.ru/dic.nsf/ger_rus/242030/целитель.
16. БУГРОВА, С. *Лечение и очищение плодами и травами*. Астрель-СПб, Санкт-Петербург, 2007.
17. ВОЛЧЕНКО, А. Н. *Опыт применения эфирных масел как антимикробных средств в комплексной терапии хирургических инфекций кожи и мягких тканей*. Гомельский государственный медицинский университет, Гомель, 2009.
18. ВОЛЧЕНКО, А. Н. *Сравнительная оценка влияния летучих фракция эфирных масел на показатели умственной работоспособности и обсеменённость воздуха закрытых помещений в малых концентрациях*. Гомельский государственный медицинский университет, Гомель, 2009.
19. ВОЛЧЕНКО, А. Н. *Сравнительный анализ антимикробной активности эфирных масел в отношении некоторых грамположительных и грамотрицательных микроорганизмов*. Гомельский государственный медицинский университет, Гомель, 2009.
20. ЗАЛЕССКИЙ, А. В. *Опыт применения ароматерапии в полевых условиях*. Первоуральск, Фитоцентр «Вивасан», 2009.
21. КРАПИВКО, О. *Ароматерапия*. Астрель-СПб, Санкт-Петербург, 2007.
22. ПОТАПЕНКО, О. М., ШЕЛУХИНА, О. Г. *Сохранение природного комплекса биологически активных веществ растений в масляных бальзамах серии «Хвойный дар», как результат применения технологии интенсифицированного экстрагирования*. БИАКС, Новосибирск, 2008.
23. САКОВ И. В. *Диагностика психосоматических расстройств эфирными маслами*, Медицинская Академия Последипломного Образования, Санкт-Петербург.
24. САКОВ, И. В. *Определение депрессии ассоциативным тестом на эфирное масло*. Медицинская Академия Последипломного Образования, Санкт-Петербург, 2009.
25. *Словарь русских синонимов*. http://dic.academic.ru/contents.nsf/dic_synonims/.
26. ЮРЕНЕВ Г. Л. *Ароматерапия в современной медицине и подходы к лечению кашля*, Кафедра пропедевтики внутренних болезней Московского государственного медико-стоматологического университета, Москва, 2008.

K problematice transliterace a transkripce ukrajinských jmen vlastních dle ČSN ISO 9 (ČSN 01 0185), nařízení vlády č. 594/2006 a pravidel českého pravopisu

Elena Opletalová

On Difficult Cases of Transliteration and Transcription of Ukrainian Proper Names in Accordance with Czech Standards ČSN ISO 9 (ČSN 01 0185), Government Regulation No. 594/2006 and with the Rules of Czech Orthography

***Abstract:** The article deals with the transliteration and transcription of Ukrainian personal and geographical names. The authoress analyzes official standards for transfer of Ukrainian cyrillic graphemes with help of letters of the Czech alphabet set by The rules of Czech orthography (Prague, publishing house Academia, 1993, pages 76–89), by Government Regulation No. 594/2006 and by Czech standard ČSN ISO 9 (ČSN 01 0185) –Transliteration of Cyrillic into Latin Characters. The analysis resulted in the authoress's proposal to appropriate and correct the procedure of the transcription of Ukrainian personal and geographical names.*

***Key words:** Ukrainian proper names, Ukrainian personal names, Ukrainian geographical names, Ukrainian cyrillic graphemes, transliteration of Ukrainian cyrillic into Czech latin characters, Czech latin alphabet, Ukrainian graphemes „Є“, „Ю“, „Я“, judicial expert M. Knappová, Czech Standards ČSN ISO 9 (ČSN 01 0185), Government Regulation No. 594/2006, the Rules of Czech Orthography (Integrated Transcription of Foreign Proper Names into Czech).*

***Contact:** Czech Republic, Olomouc, Křížkovského 10 Palacky University, Faculty of Arts, Department of Slavonic Studies, Ukrainian Studies Section, e-mail: elena.opletalova@centrum.cz*

Před překladateli z ukrajinštiny do češtiny vyvstává problém, jaký není znám jejich kolegům, překládajícím z jazyka do jazyka, používajícího stejného písma. Pokud jazykem originálu je angličtina, francouzština, maďarština nebo polština a překlad je realizován do řeči, která rovněž užívá latinku, mohou se vlastní jména a geografické názvy přepisovat v originální podobě. Správné přečtení záleží pouze na kulturní úrovni čtenáře. Erudovaný Američan či Evropan jména hudebníků Leoše Janáčka, Franze Liszta nebo prezidentů Nicolase Sarkozyho a Lecha Kaczyńského přečte správně v každém textu psaném latinkou – v českém, maďarském nebo polském.

Náš příspěvek naznačí některé z četných problémů, které vyvstávají při převodu ukrajinských jmen vlastních ze soustavy cyrilických do soustavy latinských grafémů. Zaměříme se zejména na převod znaků ukrajinské azbuky „Є“, „Ю“ a „Я“, které v češtině mají dvojí možný způsob přepisu v závislosti na jejich pozici ve slově a na předcházejícím cyrilickém grafému. Posoudíme oficiální postupy přepisu znaků ukrajinské cyrilice stanovené v ČSN ISO 9 (ČSN 01 0185) **Transliterace cyrilice do latinky – slovanské a neslovanské jazyky**, kterou ve znovu zredigované podobě vydal v r. 2002 Český normalizační institut (níže jen ČSN ISO 9

(ČSN 01 0185)), v *Pravidlech jednotného přepisu cizojazyčných osobních jmen do češtiny*, která jsou součástí pravidel spisovné češtiny (jsou obsažena v Pravidlech českého pravopisu, nakl. Academia, 1993, str. 76 – 89, níže je budeme jmenovat *Pravidla jednotného přepisu cizojazyčných osobních jmen do češtiny*), dále – v *Nařízení vlády č. 594/2006 Sb. o přepisu znaků do podoby, ve které se zobrazují v informačních systémech veřejné správy, příl. 2 PŘEPIS ZNAKŮ CYRILICE tab. III. Zvláštní přepis některých znaků cyrilice z ukrajinského jazyka* (níže jej budeme jmenovat *Nařízení č. 594/2006 Sb. o přepisu cyrilických znaků*), a v *Zákoně č. 326/1999 Sb. § 81 O pobytu cizinců ve znění Zákonu č. 290/2004 Sb. § 82 Údaje obsažené v průkazu o povolení k pobytu obsažené v průkazu o povolení k pobytu a doba jeho platnosti* (níže jej budeme nazývat *Zákon č. 326/1999 Sb. O pobytu cizinců*).

Ukrajinaština je jazykem s fonetickým pravopisem, u něž grafém je ve většině případů totožný s fonémem. Čeština se tomuto pravopisu přibližuje. Pro srovnání – ruština a angličtina jsou jazyky s pravopisem etymologickým, v němž se systematicky zachovává zápis zvuků či fonémů dle principu zachování tradičního zápisu slov bez zřetele na jejich současnou výslovnost. Fonémy ukrajinského jazyka lze do češtiny písemně reprodukovat při pomoci grafémů české abecedy, není třeba vytvářet nové speciální znaky, znaky pozměněné diakritickými znaménky nebo několikaznakové spřežky pro písemné znázornění zdrojového ukrajinského grafému. Fonetický pravopis ukrajinaštiny umožňuje transliteraci do češtiny blížící se ideálnímu stavu, kdy jednomu zdrojovému znaku odpovídá jeden znak cílový [www.cyrilice.cz].

Pouze u několika ze 33 písmen ukrajinské azbuky při převodu do češtiny je nutno užit dvojpísmenkový přepis: Є > JE, І > JI, Ю > JU, Я > JA, ІІ > ŠČ. Přičemž se „І“ a „ІІ“ vyslovují vždy dvojhlasčově a v češtině jim odpovídá digraf: І > JI, ІІ > ŠČ (*Іжак – Jižak, Ющенко – Juščenko*).

Grafémy „Є“, „Ю“, „Я“ se vyslovují v některých pozicích dvojhlasčově, v některých jednohlasčově. Jako dvě hlásky se písmena „Є“, „Ю“, „Я“ vyslovují v pozicích na začátku slova, po samohláskách, měkkém znaku a po apostrofu (specifický ukrajinský znak, který označuje tvrdou výslovnost souhlásky před apostrofem) [Myronova 1999: 6]. Jako jeden zvuk se vyslovují po souhlásce, která se před nimi změkčuje (*Дяченко > Ďačenko, Тельнюк > Telňuk*). Výslovnost písmen „Є“, „Ю“, „Я“ je v ukrajinaštině podmíněna pořadím ve slově a předcházejícím grafémem.

Variabilitu ve výslovnosti některých ukrajinských cyrilických znaků v určitých pozicích – jejich jotovanou nebo nejotovanou či změkčenou nebo nezměkčenou výslovnost – lépe vyjádříme v češtině při pomoci transkripce. Transliterace by v uvedených případech nereprodukovala skutečnou výslovnost.

Transkripce a transliterace jsou dvojím možným a správným způsobem převodu ukrajinských jmen vlastních [Knappová: 172]. Transkribovat je ovšem lze na základě určitého stupně zvládnutí čtení a zvukového reprodukování ukrajinského textu v češtině. Transliterace – „přepísmenkování“ – ukrajinských grafémů – je jednodušší, jednoznačnější a naprosto postačující např. při přepisu bibliografických údajů do knihovnických katalogů. Transliterace ukrajinské cyrilice se v České republice řídí ČSN ISO 9 (ČSN 01 0185). Přepis cyrilických ukrajinských grafémů z tabulky této normy nerozlišuje jotovanou – nejotovanou a palatalizovanou – nepalatalizovanou výslovnost některých ukrajinských grafémů. Což pro účely přepokládané pro využití normy, tedy přepis bibliografických údajů, je postačující. Pro reprodukci znění ukrajinských jmen vlastních je vhodnější transkripce, tedy fonetický přepis mluvené řeči podle výslovnosti do psané podoby. Mluvíme o tzv. *běžném přepisu*, doporučeném k užití v matriční praxi [Knappová, 2002: 172]. V matriční praxi, ve veřejné správě a v soudnictví se odpovídající orgány řídí několika nařízeními a zákony, které v několika případech přepisu grafémů ukrajinské azbuky spolu nekorespondují ba si i protirečí. Jedná se o *Pravidla jednotného přepisu cizojazyčných osobních jmen do češtiny*, dále – o *Nařízení vlády č. 594/2006 Sb.* a o *Zákon č. 326/1999 Sb. O pobytu cizinců*.

Ze zmíněných dokumentů uvádíme příklady z tabulek pro přepis ukrajinských grafémů „Е“, „Є“, „Ю“, „Я“ do češtiny:

Pravidla jednotného přepisu cizojazyčných osobních jmen do češtiny

CYRILICE (UKRAJINSKÁ VARIANTA)	PŘEPIS	PŘÍKLADY	PŘEPIS
е	е	Потебня	Potebňa
є	je kromě po н, д, т	Єрофеїв Коломієць сине	Jerofejiv Kolomijec syně
нє (де, ме)	ně (dě, tě)		
ю, я	ju, ja	Сосюра Яновський	Sosjura Janovskyj

Máme za to, že v tabulce je chybný údaj ve 3.řádku 1.sloupce: místo (де, ме) je uvedeno (де, ме). U příkladu *Потебня* se uvádí správný přepis *Potebňa*, ale není dodržen postup přepisu uváděný ve stejné tabulce o pár řádků níže.

Nařízení č. 594/2006 Sb. o přepisu cyrilických znaků

CYRILICE (UKRAJINSKÁ VARIANTA)	PŘEPIS	PŘÍKLADY	PŘEPIS
е	е	Потебня	Potebňa
є	je kromě po н, д, т	Єрофеїв Коломієць сине	Jerofejiv Kolomijec syně
нє (де, ме)	ně (dě, tě)		
ю, я	ju, ja	Сосюра Яновський	Sosjura Janovskyj

Dle dané tabulky je příklad přepisu *Потебня* > *Potebňa* ve 2. řádku není v souladu se 4. řádkem té samé tabulky. Přepis ukrajinského grafému „Є“ ve 3. řádku výše uvedené tabulky je zcela chybný v 1. sloupci: místo „Є“ je uvedeno „е“, místo „нє“ je uvedeno „нэ“ (ukrajinská azbuka nemá znak „Э“), místo „дє“, „мє“ je uvedeno „де“, „ме“. Dále ve 3. řádku 3. sloupce tabulky je uveden chybně zapsaný příklad: místo ukrajinsky správného *Коломієць* je uveden patvar *Коломієцьь*. V jednom řádku tabulky, který by měl být vzorovým a směrodatným pro přepis ukrajinského grafému „Є“, je 5 chyb. Tímto nařízením se pracovníci na mnohých matričních úřadech České republiky řídí dodnes, i když *Nařízení vlády č. 594/2006 Sb.* bylo novelizováno zněním č. *100/2007 Sb. o přepisu znaků do podoby, ve které se zobrazují v informačních systémech veřejné správy, příl. 2 PŘEPIS ZNAKŮ CYRILICE tab. III Zvláštní přepis některých znaků cyrilice z ukrajinského jazyka:*

Nařízení č. 594/2006 Sb. o přepisu znaků ve znění č.100/2007 Sb.

CYRILICE (UKRAJINSKÁ VARIANTA)	PŘEPIS	PŘÍKLADY	PŘEPIS
е	е	Потебня	Potebňa
є	je kromě po н, д, т	Єрофеїв	Jerofejiv

нє (ѠЄ, тє)	ně (dě, tě)	Коломієць синє	Kolomijec syně
ю, я	ju, ja	Сосюра Яновський	Sosjura Janovskyj

Přepis vlastního jména *Потебня* > *Potebňa* opět není v souladu s posledním řádkem stejné tabulky. Přepis „Є“ je již bezchybný.

Všem výše uvedeným normativním postupům je třeba vytknout neuvedení druhého možného způsobu přepisu ukrajinských „Ю“ a „Я“, nejotovaného. Co se týče jotované/nejotované výslovnosti a změkčení/nezměkčení předcházejícího cyrilického znaku – grafémy „Ю“ a „Я“ se chovají stejně jako grafém „Є“. V řádku u přepisu „Є“ se uvádějí obě možné fonetické hodnoty tohoto písmene – dvojhlasková (jotovaná) a jednohlasková (nejotovaná) v pozici po předcházející změkčené souhlásce. Ukrajiniština na rozdíl od češtiny má 9 fonematických dvojic tvrdá – měkká souhláska: [d] – [dʲ], [z] – [zʲ], [l] – [lʲ], [n] – [nʲ], [r] – [rʲ], [s] – [sʲ], [t] – [tʲ], [c] – [cʲ], [dz] – [dzʲ] (někteří jazykovědci uvádějí pro ukrajiništinu 7 fonematických dvojic tvrdá – měkká souhláska, např. prof. J. Anderš, str. 38). Čeština má pouze 3 dvojice tvrdá – měkká souhláska: [d] – [dʲ], [t] – [tʲ], [n] – [nʲ]. V českém jazyce změkčení suhlásky před písmeny „Є“, „Ю“ a „Я“ lze z ukrajiništiny reprodukovat pouze po d, t, n. Pro ilustraci přepisu „Ю“, „Я“ je uveden příklad *Сосюра* > *Sosjura*. Bylo vhodnějším zvolit příklad s ukrajinskými souhláskami, jejichž změkčenou výslovnost lze vyjádřit i v češtině při pomoci diakritických znamének: *Нюра* > *Ňura*, *Тячів* > *Ťačiv*, *Тетяна* > *Teťana*. Zdůraznila by se tím variabilní výslovnost ukrajinských písmen a jejich odlišný přepis by posloužil vzorem pro uživatele.

Výše uvedené úřední postupy pro převod ukrajinských jmen vlastních mnohdy mohou zapříčinit jejich nesprávný přepis jak překladateli, tak i pracovníky úřadů české veřejné správy. Pokud soudní tlumočník přepíše ukrajinské vlastní jméno bezchybně, nemusí tento jazykově správný převod obhájit na matričním úřadě, protože pracovník tohoto úřadu ověřuje správnost přepisu dle výše uvedených úředně nařízených chybných postupů. V takové situaci je zpochybněna kompetentnost překladatele, nositeli ukrajinského jména vlastního pak vyvstávají mnohé nepřijemnosti nebo i finanční výdaje.

Cituji Miloslavu Knappovou, přední českou odbornici a soudní znalkyni v odvětví jazykovědy, specializující se na ověřování podob jmen a příjmení pro zápis do osobních dokladů [2002: 173]: „V současné matriční praxi, např. při zápisech narození, sňatků atd. se vychází vždy z rodného listu. Poměrně často je při této administrativě třeba **ověřovat správnost přepisu** (rodných) jmen a příjmení z cizích matričních dokladů psaných cyrilicí, a to zejména rusky a ukrajinsky. Překladatelé z uvedených jazyků někdy pravopisné zásady přepisu do češtiny nerespektují, resp. je ani neznají, a dokonce se stává, že klienti mívají několik různých podob přepisu. Pak je na matrikářích, aby přepis jmen a příjmení upravili do náležité podoby v souladu se zásadami běžného přepisu...“.

Závěrem naší analýzy oficiálních úředních postupů pro přepis ukrajinských cyrilických znaků do češtiny navrhuje spolu s kolegy soudními tlumočníky následující opravu v transkripčních tabulkách:

Ukrajiniština

Cyrilice (ukrajinská varianta)	Přepis	Příklady	Přepis
<i>Ее</i>	<i>e</i>	Лещенко Едуард	Leščenko Eduard

Єє	je na začátku slova, po samohláskách, apostrofu a měkkém znaku ě po <i>д, т, н</i>	Єрофеїв Коломієць Астаф'єва Єльєв Синє	Jerofejiv Kolomijec Astafjeva Jeljev Syně
Юю, Яя	<i>ju, ja všude kromě po д, т, н</i>	Сосюра Яновський В'юнок В'ячеслав	Sosjura Janovskij Vjunok Vjačeslav
дю, тю, ню	<i>d'u, t'u, ňu</i>	Сердюк Тютюнник Донюк	Serd'uk Tut'unnyk Doňuk
дя, тя, ня	<i>d'a, t'a, ňa</i>	Дяченко Тетяна Залізняк	Đačenko Teťana Zalizňak

Komora soudních tlumočnicků České republiky v prosinci roku 2008 uspořádala historicky první seminář věnovaný odborné terminologii v ukrajinském jazyce. Do programu dvou následujících dva seminářů pro soudní tlumočníky – ukrajinštináře se zabývaly ožehavým téma: transkripce ukrajinských jmen vlastních a geografických názvů. Neutěšená situace v přepisu jmen, příjmení a geografických názvů v nejbližší době bude projednána představiteli Komory soudních tlumočnicků, Slovanským ústavem AV ČR a oddělení státního občanství a matrik na Ministerstvu vnitra ČR.

Резюме

Статья посвящена транскрипции украинских имён собственных при помощи графем чешского алфавита. Автор анализирует нормативные транскрипционные таблицы по нормам ČSN и правилам чешской орфографии и находит в них многие неточности, на основании которых могут возникнуть неприятности как у носителей украинских имён собственных, так и у официальных органов Чешской Республики. В заключении статьи предлагаются более правильные таблицы для перевода графем украинской азбуки на знаки чешского алфавита с приведением соответствующих примеров украинских имён, фамилий и географических названий.

Bibliografie

1. ANDERŠ, J. *Ukrajiniština vážně i vesele*. Univerzita Palackého, Olomouc 2002.
2. ČSN ISO 9 (ČSN 01 0185) *Transliterace cyrilice do latinky – slovanské a neslovanské jazyky*.
3. KNAPPOVÁ, M. *Naše a cizí příjmení v současné češtině*. Vladimír Taz ZA KOR, Liberec 2002.
4. *Materiály z I., II. a III. Ukrajinsko-českého terminologického semináře, uspořádaného Komorou soudních tlumočnicků České republiky v Praze v r. 2008 (I. sem.) a v Brně společně s Ústavem slavistiky FF Masarykovy univerzity v r. 2009 a 2010 (II. a III. sem.)*.
5. MYRONOVA, H. *Praktický kurs ukrajinštiny*. Masarykova univerzita, Brno, 2001.

6. *Nařízení vlády č. 594/2006 Sb. o přepisu znaků do podoby, ve které se zobrazují v informačních systémech veřejné správy, příl. 2 PŘEPIS ZNAKŮ CYRILICE tab. III. Zvláštní přepis některých znaků cyrilice z ukrajinského jazyka (ve znění Nařízení vlády č. 100/2007 Sb.).*
7. *Zákon č. 326/1999 Sb. § 81 O pobytu cizinců ve znění Zákonu č. 290/2004 Sb. §82 Údaje obsažené v průkazu o povolení k pobytu obsažené v průkazu o povolení k pobytu a doba jeho platnosti.*
8. *АЖНЮК, Б. М. Відтворення українських власних назв (антропонімів і топонімів) інеземними мовами. Київ, 1995.*

Проблема транспозиції прагматичного рівня тексту у перекладах постмодерної літератури

Уляна Холод

Problematics of transposition in pragmatic text level based on postmodern literature texts

Abstract: *The author offers an analysis of two basic approaches to translating fiction. This process has a twofold functional aim: to arouse the reader's interest and to provide cultural context. Individual style of the translator is essential, combined with talent, creativity, experience, education, intimate knowledge of both languages and also ability to convey pragmatic information without any loss in content and form of the translated text.*

Key words: *transposition, pragmatic text level, two basic approaches, reader's interest, cultural context, individual style, talent, creativity, experience, education, intimate knowledge of both languages, pragmatic information.*

Contact: *Katedra slavistiky, sekce ukrajinistiky UP Olomouc, Křížkovského 10, 771 80 Olomouc.*

Основним елементом постмодерни є рівноправна множинність поглядів на світобуття, в основі яких лежить втрата ілюзій про можливість змінити світ, систематизувати його. Тому у постмодерній літературі зустрічаємося із відображенням реальності через призму незалежної особистості-письменника, який намагається поєднати або взаємодоповнити часом полярно протилежні риси філософії, культури, націй, характеру людей. Це протест проти впливу або тиску на людину різних ідеологій. Людина вільна і здатна незалежно жити, мислити, приймати рішення і вибирати світогляд. Отже, виникає нібито незрозумілий хаос думок і позицій, який віддзеркалюється у сучасній літературі зображенням повсякденного реального життя як театру абсурду (умисні переплетення стилів оповіді: класицистичного і сентиментального, грубо натуралістичного і казкового, художнього з науковим, публіцистичним, діловим; характерна іронічність та пародійність, так зване «переспівування» відомих сюжетів попередніх епох) з метою викриття несправжності, протиприродності панівного в реальності способу життя.

Особливістю української постмодерної літератури є висвітлення проблеми людини, яка живе в країні, яка була позбавлена власної державності, історії, можливості самовизначення та свободи. До найвідоміших її представників належать: Ю. Андрухович, Ю. Іздрик, Л. Дереш, С. Процюк, О. Забужко, Т. Прохасько, Галина Пагутяк та ін. Для їх творів характерне часте уживання метафор, іронії, сарказму символів, гри слів, безлічі запозичень (варваризмів) з російської, англійської, польської та ін. мов, змішування стилів, перегук з підтекстами романів зарубіжних творів. Наприклад, Ю. Андрухович у «Рекреаціях»¹ використовує середньовічне тло – карнавальну культуру й амбівалентність, «багатоголосся»

¹ Цей роман було успішно перекладено чеською Томашем Вашутом Оломоуця – ANDRUCOVIČ, J.: *Rekreace aneb Slavnosti Vzkříšeného ducha*. Překlad Tomáš Vašut. Olomouc 2006.

побудови, прийоми розповіді української вертепної драми. Усі ці засоби формують атмосферу світу Абсурду, де відбувається переосмислення життєвих цінностей героїв твору, де панує сумнів та невпевненість. Це бунт проти свідомості колоніальної людини.

Головною проблемою при перекладі творів художньої літератури є повноцінна транспозиція (перенесення) культурного середовища тексту оригіналу до культурного середовища тексту перекладу, тобто відтворення оптимального прагматичного рівня тексту оригіналу в тексті перекладу.

Ввище транспозиції у перекладацькій практиці розглядається як один з видів трансформації, тобто мовно-сміслові й структурні перетворення одиниць оригіналу, яких вони зазнають при перекладі на іншу мову. Перекладачі часто здійснюють різні трансформації складників вихідного тексту для адаптації до норм мови цільового тексту².

Виходячи з теорії Ш. Баллі, який вперше запровадив поняття транспозиції у науковий обіг у своїй праці «Загальна лінгвістика і питання французької мови»³, слід розрізняти функціональну транспозицію, яка «стосується виключно граматики» та семантичну, що пов'язана з лексикою. У першому випадку «мовний знак, зберігаючи повністю своє семантичне значення, може змінити граматичне значення, прийнявши на себе функцію деякої іншої лексичної категорії (...), до якої він не належить» [Баллі 1955: 130]. У другому мовний знак, внаслідок переносного вживання, змінює своє значення й одночасно свою категорійну залежність.

Для перекладу художнього твору повинні враховуватись не тільки лінгвістичні методи перекладу, але обов'язково літературні, які пов'язані з часовою віднесеністю до певного культурного періоду, певного літературного стилю автора твору. І хоч враження читача від твору оригіналу не буде однакоvim із враженням читача від твору перекладу, але з функціонального погляду до твору перекладу будуть перенесені загальні риси культурного середовища оригіналу.⁴

Перекладач мусить «переоцінити» ідею джерела, щоб перенести її у мовному вигляді до перекладеного твору. Тут важлива творча здатність перекладача, його стилістична влучність, яка не в останню чергу пов'язана із талантом «переключення» з однієї мови на іншу, з багатством уяви, лексичного запасу обох мов – оригіналу та перекладу.

Цікавою у цьому плані є творчість сучасного українського письменника-постмодерніста Юрка Іздрика, який часто користується різними мовними засобами для маркування тексту, особливо графічними, морфологічними, синтаксичними.

Наприклад, у оповіданні «Арктичні сни», письменник використовує великі літери для написання особових займенників, щоб підкреслити важливість цього місця у тексті: «*От і сьогодні привиділось ЙОМУ, ніби знайомі з попередніх візій люди (а за дивною логікою снів, ВІН був цілком подібний до них, нічим з-посеред них і не виділявся) намагаються включити ЙОГО в якусь свою, незрозумілу гру.*»⁵

Або у наступному прикладі можемо бачити, як автор використовує сполучення вигуків для опису звуків, щоб передати звуки, які супроводжують ремонт будинку:

*«На здачу мені дали Загір... – стук-грюк-тара-бум-тара-бум-стук-стук-тр-р-р-рах!
– на здачу мені далі... уопть-уопть-бемц!... я у гадки не мав, що всі ці думки снувалися*

² Див. СОПИЛЮК, Н. Про прийоми транспозиції іменника у французько-українському перекладі in: *Семантика мови і тексту*. Частина II, Івано-Франківськ 2009, с. 319–321.

³ Див. БАЛЛІ, Ш. *Общая лингвистика и вопросы французского языка*. Москва 1955.

⁴ Див. LEVÝ, J. *Umění překladi*. Praha 1998, s. 42.

⁵ Див. ІЗДРИК, Ю. *АМ™*. Львів: Кальварія, 2005, с. 49–50.

с метою якось захиститися від Загіра... »⁶

Письменник також застосовує «розривання» слів та вкладення в ці структури різних символів. Таким чином утворюються цікаві шматки тексту, у яких або виникає нове – літературне слово, яке утворене з двох складів різних слів: «...мене знову мов по!!пла=вок...»⁷, або слова з зовсім новим значенням: «...відгтовхуюся ногами від сте млі...»⁸, де з'єднанням частин слів стіна та земля за допомогою символу % виникає нове, нелітературне слово, яке несе одночасно семантику цих двох іменників.⁹

Порівняно з мовою оригіналу, перекладач у мові перекладу має обмежені можливості вибору мовних засобів, бо потрібно передати стиль твору та його ідейно-естетичну основу. Майстерність перекладача полягає в тому, щоб вдало трансформувати «думку автора» оригіналу, не піддаючись стилістичному впливу іноземної мови, бо таким чином виникатимуть так звані неприродні конструкції у мові тексту – перекладу, присутність яких іноді може бути корисною для маркування потрібних місць, наприклад, для передачі мови одного з персонажів. Адже інакше, мова тексту-перекладу повинна відповідати стилістичним правилам цієї мови. Наприклад:

Таке пояснення мене трохи спантеличило, я довго не могла второпати витончену армійську логіку. Можливо, мій товариш мав на увазі те, що кожен повинен робити свою справу? Чоловікові ніколи самовдосконалюватись на борщах і макраме. Його робота – уполювати здобич і притягти її додому жінці й дітям. А наш номер – сто двадцятий: сиди собі тихенько і загортай голубці в капуста. Кожному – своє. [Львова: 2005, с.116]

Takové vysvětlení mě trochu zmatlo a dlouho jsem nemohla pochopit vytríbenou armádní logiku. Možná, že můj kamarád měl na mysli to, že si má každý hledět svého? Muž nemá čas se zdokonalovat ve vaření boršče a v hačkování. Jeho prací je – ulovit zvěř a dotáhnout ji domů ženě a dětem. A náš úděl – sedět doma a zabalovat holubce do zelí. každému to jeho¹⁰.

Текст МО належить до модерної української прози, де знаходимо слова-реалії – *борці, макраме, голубці*. Авторка перекладу не зовсім вдало передала останнє словосполучення з реалією *загортай голубці в капуста*, бо сам термін голубці, як назва української страви якраз і є капустяне листя, до якого переважно загортають суміш рису з м'ясом. Але авторка оригінального твору використала тавтологію, щоб емоційно маркувати те нібито «постійне завивання голубців» – символ щоденної жіночої рутини на кухні. Але у перекладі чеською *holubce* є незнайомою реалією і тому такий переклад як *zabalovat holubce do zelí* не несе такої ж семантичної завантаженості і, тим самим, не створює ідентичної асоціації для читача, як у оригіналі українському.

Якщо в одному з місць тексту перекладу не передаватиметься емоційно-семантична чи модальна маркованість оригіналу через неможливість «калькування» стилістичних зворотів пов'язаних з відмінністю лексико-граматичної будови обох мов, так само ідейно-культурних символів, то у такому разі автор перекладу повинен компенсувати ці місця – «білі плями», використавши потенційні можливості мовних засобів мови-перекладу. Наприклад:

⁶ Див. Там же, с. 58.

⁷ Див. ІЗДРИК, Ю. Острів КРК та інші історії. In: *Сучасність*, 1993. с. 62.

⁸ Див. Там же, с. 62.

⁹ Аналізу творів Ю. Издрика присвятив свою дипломну роботу під назвою «Сучасна українська література. Юрій Андрухович, Юрко Издрик» колишній студент секції україністики кафедри славістики університету ім.Палацького в Оломоуці Алекс Елгарт, котрий ряд творів переклав чеською, які були опубліковані у журналі «Четвер».

¹⁰ Переклад студентки україністики кафедри славістики університету ім. Палацького в Оломоуці Ганки Черної на перекладацький конкурс 2008.

Ти розумієш, зараз навколо нас така лажса. Ми повинні триматися. Я їх ненавиджу всіх, розумієш? Давай, я зараз скажу йому все, а тоді натовчемо йому хвальник, га?

– Ну, цього не треба.

Чого ти такий обережний, такий вихований? Йому треба дати по рогах, чесне слово! Якщо ти не хочеш, то я сам зроблю це!

Грицю, ми тільки ускладнимо ситуацію. Треба просто якимось делікатно відшити його...
[Андрухович 2005: с. 55]

„Rozumíš, teď je to všude kolem nás na pytel. Musíme se držet. Já je všechny nenávidím, rozumíš? A co kdybych ti to všechno řekl a pak ti rozbijeme ciferník, co říkáš?“

„To přece není zapotřebí.“

„Proč jsi takový ohleduplný, takový slušný? Musí se mu srazit hřebínek, čestné slovo! Když nechceš ty, udělám to sám!“

„Hryci, jen bysme zkomplikovali situaci. Musíme se ho prostě nějak delikátně zbavit...“
[Andruchovyč 2006: s. 40]

У наведеному діалозі МО та МП зустрічаємось із еквівалентністю фразеологізмів *навколо нас така лажса / kolem nás na pytel*; *натовчемо йому хвальник / ti rozbijeme ciferník*; *дати по рогах / srazit hřebínek*; *відшити його / zbavit se*.

Небезпечними є перекладацькі кліше, які перекладач автоматично створює, механічно копіюючи конструкції оригіналу, створюючи тим самим «неприродні форми» у мові перекладу. Це може статися через недостатню творчу працю перекладача, який створює стереотипи.¹¹

Поруч з консервативними правилами граматики кожної мови, прагматично-семантичний погляд на мову є невіддільним від функціонального її вивчення, де маємо на увазі прагматично-семантичну (включно з модальною) полісемію кожного виразу в залежності від контексту, наміру мовця щодо адресата, від обставин реальної життєвої ситуації. Отже, прагматична оболонка висловлення включає в себе семантичне значення, але ніби виходить за його межі. Наприклад, для успішного спілкування у будь-якій сфері людської життєдіяльності мовець повинен вміти застосовувати потрібні вирази, тобто не тільки бездоганно володіти словниковим багатством мови та стилістики, риторики, але знати прагматичний бік цієї мови – знати, по-перше, ментальність та усталені традиції у спілкуванні (у слов'ян традиційна емоційність, відкритість; у скандинавських народів – стриманість, замкнутість та ін.) народу, носія цієї мови а, по-друге, вміти спілкуватись за правилами етикету, не викликати зайвих конфліктів та непорозумінь. Інакше це можна назвати як оволодіння прагматичною компетенцією мови, яка стосується не тільки усного мовлення, але й текстів. Постає питання наскільки важливе перенесення прагматичної інформації з оригіналу тексту до тексту перекладу?

Для того, щоб відповісти на покладені запитання звернімося до аналізу уривків тексту МО та МП, вибраних з українських та чеських творів художньої літератури.

«Прагматичний рух» у тексті відбувається поступово, починаючи з розповідної реальної модальності до останньої фрази. Яка є найбільш модально маркованою і де міститься основна прагматична інформація тексту, наприклад:

¹¹ Див. Levý, J. s. 71

Живеш на сьомому поверсі, стіни кімнати завісив козаками й діячами ЗУНР, з вікна бачиш московські дахи, безрадні тополіні алеї, Останкінської телевежі не бачиш – її видно з кімнат, розташованих по другий бік коридору, – але близька її присутність відчувається щохвилини; випромінює щось дуже снодійне, віруси млявості та апатії, тому вранці ніяк не можеш прокинутися, переходиш з одного сновидіння в інше, ніби з країни в країну. [Андрухович: Московіада]

Žiješ v šestem patře, zdi pokoje maš ověšeny obrázky kozáků a členů ZNUR, z okna vidíš moskevské střechy, smutné topolové aleje, televizní věž Oostankino nevidíš, ta je vidět z oken pokojů, co jsou na druhé straně chodby, ale její přítomnost je cítit s každou minutou. Vyzařuje z ní něco, co strašně uspává, virus nečinnosti a apatie. Proto se ráno nemůžeš vzbudit, přecházíš z jednoho snu do druhého jako z jedné země do druhé. [Andruchovič: Moskoviáda]

Порівнюючи два уривки тексту, можна побачити, що за розміром модального поля вони еквівалентні. Основний прагматичний зміст МО та МП сконцентровано у висловленні *тому вранці ніяк не можеш прокинутися / proto se ráno nemůžeš vzbudit*, який у поданні з контекстом виражає таку інформацію: «виправдання мовця щодо свого способу життя».

Часто трапляються такі випадки, коли в тексті маємо модально марковане речення інтенсивного модального розміру, де сконцентрована прагматична інформація, яка вже не мусить бути доповнена наступним контекстом. Існуючі доповнення стосуються тільки семантичного боку тексту, бо текст завершує речення, яке теж інтонаційно модально марковане, напр.:

...Ми не можемо просто так піти, не спробувавши тутешнього пива, заявив Юрко. – Це все одно, що навіки зганьбитися, вкритися неславою, показати ворогові спину, зрадити самих себе, накласти в штани. Зрештою, ми маємо певні моральні обов'язки перед самим собою! [Андрухович 2005: с. 29]

„Nemůžete přece jenom tak jít a neokusit zdejší pivo“, prohlásil Jurko. To by znamenalo na věky se zahanbit, utřít ostudu, ukázat nepříteli záda, zradit sami sebe, nadělat si do kalhot. Máme přece vůči sobě jisté morální závazky! [Andruchovyč 2006: s. 24]

Текст МО несе наступну прагматичну інформацію: «піти на місцеве пиво-це справа честі». Модальна маркованість тексту МО є меншою, ніж модальна маркованість тексту МП. Отже, модально-прагматична транспозиція відбулася із результатом підвищення модальної інтенсивності тексту МП.

Наступним прикладом будуть тексти, де розмір прагматично-модального поля зростає аж на кінці тексту:

Назад вибирався через слухове вікно, приставивши до стіни поламану драбину. Кілька разів зривався й лише чудом не розбудив Окрю. А спав він, до речі, дуже мало й неспокійно – часто виходив уночі курити й подовгу стояв на подвір'ї, дивлячись у бік темного лісу. Бодай на небо дивився б, шукаючи натхнення. Бо що можна було видивитися в тих чорних хащах [Іздрик Приватний переслідувач: с. 33]

Zpátky jsem se dostal střešním oknem po polámaném žebříku, který jsem si postavil ke zdi. Několikrát jsem spadl a jen zázkatem jsem neprobudil Okru. A že spal mimochodem hodně málo a neklidně, v noci chodil často kouřit, dlouho stál na zápraží a díval se směrem k temnému lesu. Kdyby se tak díval do nebe, kde by hledal inspiraci. Vždyť co se dalo vykoukat z těch černých křovisek?¹² [Izdryk Soukromý detektiv]

¹² Переклад чеською здійснено колишнім студентом україністики, тепер магістром Мирославом Поledніком у 2009 році.

Обидва уривки текстів можна вважати еквівалентними – увесь текст МО та МП вміщає прагматичну інформацію «розпачу над особою Окрю».

Наступні два уривки демонструють високий модально-прагматичний рівень, який створюється завдяки експресивним виразам, які актуалізують певні місця в тексті, сприяють розумінню відношення мовця до висловленого та до адресата. Головна прагматична думка тексту: «переконати щось не зробити» у спосіб протилежний – спонукання до цієї дії, де емоційно-експресивні елементи передають стурбованість та незадоволеність мовця існуючою ситуацією. Аналізуючи уривки тексту МО та МП можна зазначити, що модально-прагматична інтенсивність обох текстів має високий рівень і завдяки комбінації лексичного та синтаксичного способів модальності а також засобів експресивності, зберігає цей рівень від початку до кінця тексту. Читаючи обидва тексти МО та МП пульсує головна прагматична нитка змісту «Залишися!»:

«...Ну, то пензлюй собі куди треба, а не повторюй безконечно, як зомбі, «я мушу йти, я мушу йти!» – скипів Хомський. – Коли людина щось мусить зробити, вона ні в кого не питає дозволу і робить те, що мусить зробити. Хочеш іти – іди. Я не кину каменем тобі вслід. Але, благаю, не стій більше тут ані хвилини і не мняйкай те своє безконечне «я мушу йти». Бо в мене виникає мимовільна підозра, що наспраді ти не мусиш нікуди йти...» [Андрухович 2005: с. 77]

„No tak syp, kam potřebuješ a neopakuji nám tu pořád dokola: musím už jít, jako nějaký zombie!“ vybuchl Chomskýj. Když člověk musí něco udělat, tak se neptá, jestli mu to někdo dovolí, a dělá to, co musí udělat. Chceš jít – běž si. Já po tobě kamenem nehodím. Ale moc tě prosím, okamžitě se seber a nemel nám tu pořád dokola: musím už jít. Protože začínám mít pomalu takový dojem, že ve skutečnosti nemusíš chodit vůbec nikam...“ [Andruchovyč 2006: s. 62]

Якщо прослідкуємо за прагматично-модальним рухом, наприклад, коротшого тексту, то можна помітити, як відбувається розвиток та нашарування модально-прагматичного рівня першого модально маркованого речення та наступних речень з оцінною модальністю. Таким чином, створюється модально – прагматичне семантичне поле, яке адекватно транспоновано з МО до МП:

Мушу сказати, що тиждень проведений на горищі, був жахливий. В першу чергу тому, що спостерігати за Окрю не було жодної можливості (аж у передостанній день я виявив невелику дірку позаду комину, та було вже запізно). [Іздрик Приватний переслідувач: с. 32]

Musím říct, že týden strávený pod střechou byl příšerný. Především proto, že nebyla žádná možnost Okru pozorovat (až předposlední den jsem objevil nevelikou díрку za komínem, ale to už bylo příliš pozdě). [Izdryk Soukromý detektiv]

Часто трапляються випадки формальної модальної немаркованості цілого уривку тексту, але, не зважаючи на це, прагматичне модальне поле все ж створюється завдяки динамічному опису об'єктивної ситуації із додатком експресивної конотації:

Чотири години в автобусі, навіть якщо він «Ікарус», то велика мука, особливо нині, коли всі наче звар'ювали – злітаються ніби круки, до того Чортополя дорога забита автомобілями, автобусами – і все з прапорами, і все – на Чортопіль, якась крейзуха, та й вже. [Андрухович 2005: с. 28]

Čtyři hodiny v autobuse jsou fakt muka, i když se jede Ikarusem, zrovna jako by se všichni pomínuli, slétají se jako krkavci na ten Čortopol, cesta je zacpaná auty, autobusy – a všechno s prapory, a všechno na Čortopol, davové šílenství... [Andruchovyč 2006: s. 12]

Таким чином текст МО пронизує модально-прагматична інформація:» у автобусі не можливо їхати», яка транспонована до МП ідентичними формально-семантичними засобами, які цю інформацію зберігають.

Таку ж характеристику створення, розвитку та збереження модально –прагматичної інформації у МП можна дати наступним уривкам текстів:

...Я ніколи б не їхала з ним до того Чортополя, якби він сам так не наполягав... Але невже йому так залежить на тому, щоби я їхала? Невже йому не цікаво їхати без мене?... Найгірше те, що я наперед знаю, як воно все там буде, в Чортополі... [Андрухович 2005: с. 28, 29]

Já bych s ním do toho Čortopolu nejela nikdy, kdyby tak nenaléhal... A záleží mi vůbec na tom, abych taky jela? Nechtěl by třeba raději jet beze mě...Nejhorší je, že sama předem vím, jak to v tom Čortopolu nakonec dopadne... [Andruchovůč 2006: s. 13, 14]

Головна модально-прагматична інформація текстів має такий зміст:» не варто з ним їхати, бо я наперед знаю, як усе може погано закінчитися».

Останній приклад уривків художнього тексту демонструє низьку модальну маркованість та незрозумілість прагматики тексту. Очевидно, для цього потрібно ознайомитись з усім текстом. Проте, усередині обох уривків текстів модально марковане речення із конструкцією предикативної модальності *її слова могли б облетіти / mohla by její slova obletět kolem* спрямовує нас на головну модально-прагматичну думку: «мені потрібно пересвідчитися у існуванні Анни та правдивості її слів», що підтверджує завершальна фраза МО та МП: *Можє, ніякої Анни ї не було. / Možná ani žádná Anna neexistovala.*

Отже, хоча обидва тексти мають слабку модальну маркованість, проте модально-прагматичне поле набуває своєї інтенсивності, яка пов'язана із динамічним описом подій у художньому творі.

I rozvernuvšiš, pobíh nazustrič vítru, vichľapujúci vodu z mokrój trávi. Poli plašca rozvívališ, jak křila. «И-не-юби?!» – летіло геть від мене. Якби вітер не був таким крутієм, її слова могли б облетіти довкола землі і проштрикнути мене наскрізь. Біг я досить успішно. Кроти злякано присідали під обва лами. Инеюби, инеюби – рахував я собі в такт. Инеюби – раз, инеюби – два. Змінних напрямків. На західному фронті без перемін. В другій половині дня. Можливі короткочасні опади.

Внав я випадково, перечепившись через горбок. Штани відразу намокли. І лікті. Пороззирався довкола. Скільки сягало око, було порожнє поле. Розвиднювалося, переставало мжичити. Можє, ніякої Анни ї не було. [Іздрик 1998: с. 65]

Otočil jsem se a rozběhl se proti větru, až stříkala voda z mokré trávy. Šosy pláště vlály jako křídla. „I-ješ-mě?!“ neslo se pryč ode mě. Kdyby vítr nebyl takový šejdíř, mohla by její slova obletět kolem Země a probodat mě naskrz.

Běžel jsem poměrně úspěšně. Krtci se vylekaně krčili pod sesouvající se půdou. Iješmě, iješmě – počítal jsem si do taktu. Iješmě – raz, iješmě – dva. Měnící směr. Na západní frontě beze změn. V druhé půlce dne. Se mohou vyskytovat krátkodobé srážky. Upadl jsem náhodou, když jsem klopýtnul o krtinu. Kalhoty v tu chvíli promokly. I lokty. Rozhlédl jsem se dokola. Kam jen oko dohlédlo, bylo pusté pole. Rozednívalo se, přestávalo mrholit. Možná ani žádná Anna neexistovala. [Іздрик 2009]

На основі проведеного аналізу транспозиції модально-прагматичного поля з МО до МП можна зробити висновок про те, що не важлива адекватна передача формально-семантичних конструкцій вираження модальності, але важливим є створення ідентичного модально-прагматичного поля тексту МП, де немає значення у якому місці тексту зростатиме

чи знижуватиметься модальна інтенсивність, бо так звані «слабкі» модальні місця нашаровуються на «сильні» модальні місця і тим самим створюється потужне модально-прагматичне текстове поле, транспозицію якого можна вважати критерієм якості перекладу.

Summary

В статті аналізується проблема перекладу текстів сучасної української літератури періоду постмодернізму на чеський мову, яка складається не в різницю мовних систем, а в різницю так званої культурної ситуації оригіналу і перекладу. Критерієм оцінки якості перекладу вже не є феномен еквівалентності, а феномен транспозиції оптимального прагматичного рівня, який включає в себе серед багатьох граматичних і семантичних елементів і модальність як вираження ставлення автора мови до зображуваної дійсності. Таким чином текст сприймається як невіддільна частина народного культурного контексту.

Библиография

1. GROMOVÁ, E., HRDLIČKA, M., ed. *Antologie teorie odborného překladu*. Ostrava 2004.
2. HIRSCHOVÁ, M. *Pragmatika v češtině*. Olomouc 2006.
3. HRDLIČKA, M. *Literární překlad a komunikace*. Praha 2003.
4. KNITTLHOVÁ, D. *K teorii i praxi překladu*. Olomouc 2000.
5. LEVÝ, J. *Umění překladu*. Praha 1998.
6. БАЛЛИ, Ш. *Общая лингвистика и вопросы французского языка*. Москва 1955.
7. СОПИЛЮК, Н. «Про прийом транспозиції іменника у французько-українському перекладі». In Семантика мови і тексту. Частина II. Івано-Франківськ 2009. с. 319–321.
8. ХОЛОД, У. *Транспозиція модального рівня та інтенсивності тексту у перекладах художньої літератури*. Оломоуць 2009.

Джерела

7. ANDRUCHOVIČ, J. *Rekreace aneb Slavnosti Vzkříšeného Ducha*. Překlad Tomáš Vašut. Olomouc 2006.
8. АНДРУХОВИЧ, Ю. *Московиада*. http://www.ukrcenter.com/library/read.asp?id=5465&page=1#text_top, 3. 10. 2009.
9. АНДРУХОВИЧ, Ю. *Рекреації*. Львів 2005.
10. ІЗДРИК, Ю. «АМ^{ТМ}». Львів 2005, с. 49–50.
11. ІЗДРИК, Ю. *Острів Крк та інші історії*. Івано-Франківськ 1998.

Przekład w dziedzinie historii na materiale oryginału A. Paczkowskiego *Pół wieku dziejów Polski* i jego czeskiego tłumaczenia

Ludmila Lambeinová

Specifics of the Polish-Czech Translation in the Field of History Based on the Examples of the Original Texts of Andrzej Paczkowski

Abstract: *This article deals with the analysis of problems in translation of history books from Polish into Czech. The examples were taken from a book written by Andrzej Paczkowski and its translation by Petruška Šustrová. An author has discussed translation problems, classified mistakes and errors identified in the Czech-language version and she has given her suggestions of translation. The author also points out some problems of terminology and terms from humanities, especially from the field of history. The thesis particularly presents Hejwowski's cognitive-communication approach to translation.*

Key words: *Polish-Czech translation, cognitive-communication approach, terminology, terms, humanities, classification of translation errors.*

Contact: *Palacký University in Olomouc, Department of Slavonic Studies
e-mail: ludmila.lamb@seznam.cz*

Jednym z głównych celów niniejszego referatu jest pokazanie specyfiki przekładu w dziedzinie historii. Zjawisko to zostanie przeze mnie ukazane na przykładzie czeskiego tłumaczenia dzieła *Pół wieku dziejów Polski*⁵¹⁰ autorstwa prof. Andrzeja Paczkowskiego. Książka cenionego polskiego historyka, pracownika Uniwersytetu Warszawskiego, członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, miała w Polsce już pięć wydań (ostatnie w 2005 r.). Oprócz przekładu na język czeski, została ona również opublikowana w języku angielskim, serbskim i węgierskim.

Niniejszy artykuł składa się z dwóch części – pierwsza, teoretyczna, dotyczy głównie kwestii związanych z tłumaczeniem tekstów humanistycznych, szczególnie zaś z przekładem terminologii związanej z powojenną historią Polski na język czeski. Praktyczna część mojego tekstu została poświęcona klasyfikacji błędów tłumaczeniowych na podstawie kognitywno-komunikacyjnej teorii przekładu w ujęciu Krzysztofa Hejwowskiego. Według tej koncepcji podzieliłam błędy i uchybienia znalezione przeze mnie podczas analizy porównawczej tekstu wyjściowego i jego tłumaczenia autorstwa Petrušky Šustrovej⁵¹¹.

Literatura fachowa w znacznie mniejszym stopniu zajmuje się zagadnieniem tłumaczenia tekstu humanistycznego niż przekładem tekstu technicznego. Wyjątkiem jest praca Zofii Kozłowskiej – badaczki posiadającej bogate doświadczenie w dziedzinie przekładu⁵¹². Jej

⁵¹⁰ PACZKOWSKI, A.: *Pół wieku dziejów Polski...*

⁵¹¹ Ibidem.

⁵¹² KOZŁOWSKA, Z.: *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)*. Warszawa 2005.

wskazówki i rady są niezastąpionym źródłem wiedzy i inspiracji dla tłumaczy tekstów naukowych, zwłaszcza humanistycznych.

W przypadku przekładu tego typu tekstów pojawia się problem tłumaczenia terminologii humanistycznej, tak różnej od technicznej nomenklatury. Wyjaśnia to fakt niewielkiej ilości tekstów teoretyków przekładu na ten temat. Nie bez znaczenia jest również większy popyt na tłumaczenie z dziedziny prawa, ekonomii czy rozmaitych dyscyplin technicznych, niż na tłumaczenie tekstów humanistycznych.

Warto zwrócić uwagę, iż pomimo braku prac teoretycznych zajmujących się przekładem tekstów z dziedziny historii, zapotrzebowanie na tego rodzaju tłumaczenie z języka polskiego na czeski istnieje. Wynika to ze zwiększonego zainteresowania naukami humanistycznymi w ogóle, najnowszą historią państw nieistniejącego już bloku wschodniego oraz dziejami Europy Środkowej, które są przedmiotem badań porównawczych

Nie ulega wątpliwości, że tekst wyjściowy *Pół wieku dziejów Polski* jest trudnym i niezwykle złożonym zadaniem translologicznym, co prawda przed powstaniem tłumaczenia omawianego dzieła istniały prace na temat nowożytnych dziejów Polski⁵¹³, jednak żadna nie była tak obfita w szczegółowe informacje, ani nie miała takiej objętości (ponad 600 stron). W wielu wypadkach tłumaczka nie miała żadnego wzoru, na którym mogłaby się oprzeć, stała więc wobec licznych problemów tłumaczeniowych. Zmuszona była znaczną liczbę pojęć, terminów, nazw organizacji, tytułów książek i filmów itp., do tej pory nieprzetłumaczonych na język czeski, tłumaczyć sama. Ponadto dzieło Paczkowskiego zawiera słownictwo nie tylko z dziedziny historii, a również dotyczące wojskowości: *broń automatyczna, oficer rezerwy, siatka dywersyjna, wyrzutnia raketowa* itp., środowiska kościelnego: *duszpasterstwo akademickie, kleryk, punkty katechetyczne* itp., politologii i innych dziedzin. Aby dobrze przełożyć omawianą książkę, konieczna była także znajomość tzw. nowomowy. Zadania tłumaczowi nie ułatwił również fakt, że sam Paczkowski czasami celowo używał potocznych wyrazów, jak na przykład: *szmalcownik, sztorkarz, komuch* i in. oraz ówczesnych dowcipów, żeby lepiej opisać atmosferę i mentalność ludzi tamtych czasów.

Odnosząc się do umiejętności, które powinny cechować tłumacza tekstu naukowego Zofia Kozłowska zwraca uwagę, że powinien on wcześniej zapoznać się z innymi utworami autora tekstu wyjściowego. Twierdzi, że tak jak dla przekładu literackiego ważne jest tło kulturowe, tak dla tłumaczenia tekstu naukowego ważniejsze jest tło „lekturowe”. Jest to szczególnie istotne w przypadku tekstów humanistycznych. Zdaniem badaczki ten rodzaj przekładu trzeba uważać za trudniejszy, ponieważ w odróżnieniu od tłumaczenia tekstów technicznych, daje większą swobodę tłumaczowi, którego zadaniem jest przeniesienie sposobu myślenia autora, jego widzenia świata oraz ujmowania różnorodnych zjawisk.

Należy jeszcze wspomnieć, jakie warunki powinien spełniać tłumacz tekstu naukowego⁵¹⁴ oprócz wymogów wspólnych wszystkim tłumaczom (znajomość dwóch języków, wiedza o kulturze wyjściowej), musi posiadać wiedzę z danej dziedziny i umiejętność tworzenia tekstu naukowego⁵¹⁵.

⁵¹³ Zob. najważniejsze tytuły (wydane do 2000 r. czyli do wydania *Půl století dějin Polska*) na przykład: MELICHAR, V. *Dějiny Polska*. Praha 1975. Ze względu na rok wydania rozdziały zajmujące się nowożytnymi dziejami Polski cechuje nieobiektywność; MOULIS, V., VALENTA, J., VYKOUKAL, J. P. *Vznik, krize a rozpad sovětského bloku v Evropě, 1944–1989*. Ostrava 1991. Autorzy tej pracy zajmują się, stosując metody komparatystyczne, komunistycznym Wschodem od 1944 r., dlatego też historii Polski poświęcona została tylko część tej pracy. Podobnej metody użył P. Wandycz. Jego praca została przetłumaczona z j. angielskiego: WANDYDZ, P. S. *Střední Evropa v dějinách: od středověku do současnosti: cena svobody*. Przeł. J. Valenta. Praha 1998. Dostępne są też liczne artykuły (np. w czasopiśmie naukowym „Soudobé dějiny“) i prace zbiorowe na temat najnowszej historii Polski i ówczesnych stosunków polsko-czeskich.

⁵¹⁴ Według Zofii Kozłowskiej.

⁵¹⁵ Z. Kozłowska: op. cit. s. 42–43.

Przechodzę teraz do zagadnienia terminów obecnych w humanistyce. Nauki uwarunkowane kulturowo, jak historia, opisują różne rzeczywistości, dlatego też stwarzają różne terminologie. W rezultacie nie należy spodziewać się jednoznacznych ekwiwalentów przekładowych⁵¹⁶. Stanisław Gajda uważa, że terminów tego typu nie można nazywać terminami, dlatego oznacza je jako *pojęcia* albo *quasi-terminy*. Terminom nauk humanistycznych właściwa jest ich zależność od teorii, nieostre granice oddzielające termin od wyrazu ogólnego, częsta wieloznaczność (ściśle związana z pierwszym punktem). Warto zauważyć, że omawiane terminy cechuje nieraz także ekspresywność⁵¹⁷.

W wyniku istnienia tak wielu różnych ujęć mamy do czynienia z współistnieniem kilku terminów nazywających jedno zjawisko. Jednak nawet kiedy dojdziemy do wniosku, że terminy w naukach humanistycznych nie mają dokładnych definicji, nie można nie zwrócić uwagi na fakt, że nazywają one świadomie stworzony element wiedzy specjalistycznej⁵¹⁸. Czy można je więc w ogóle uznać za terminy? Uważam, że tak, ponieważ – jak zaznaczyłam wyżej – są one nazwami elementów wiedzy specjalistycznej.

Jak pisać o historii Polski po czesku?

Chciałabym poruszyć kilka istotnych kwestii wynikających z analizy omawianego dzieła. Wystarczy pobieżne spojrzenie na poniższą tabelę, aby czytelnik doszedł do wniosku, że pisanie o nowoczesnej historii Polski po czesku jest rzeczą trudną. Za przykład niech posłuży tłumaczenie nazwy *Armia Krajowa* – znalazłam trzy odpowiedniki, z czego jeden jest zniekształconą wersją polskiego terminu: *Armija Krajová*, ekwiwalent ten nie odpowiada nawet fonologicznemu brzmieniu wyrazu w języku polskim. Zresztą sama tłumaczka używa terminów niekonsekwentnie, w sposób nieprzemyślany. Jak można inaczej interpretować fakt, że posługuje się innymi ekwiwalentami polskich nazw w omawianym dziele, a innymi w swoich felietonach? Patrząc na poniższą tabelę, można odnieść wrażenie, że autorzy pracy pt. *Vznik, krize a rozpad sovětského bloku v Evropě, 1944–1989*.⁵¹⁹ często wykazali się większym wyczuciem językowym i inwencją (nie dotyczy to wariantu *válečný stav*, którego sama nigdy bym nie użyła). Warto też zwrócić uwagę, że naprawdę trudno rozróżnić, co jest terminem a co szeroko pojętymi realiami, dlatego w poniższej tabeli zostały umieszczone, oprócz pojęć i terminów, też ważniejsze nazwy organizacji i instytucji odnoszących się do historii Polski po drugiej wojnie światowej.

Zgadzam się z opinią Z. Kozłowskiej, że tłumacz tekstów naukowych musi znać najnowsze prace z danej dziedziny w języku docelowym – włącznie z tłumaczeniami. Ta wiedza będzie przydatna w przypadku istnienia dwóch lub więcej ekwiwalentów w języku docelowym. Tłumacz powinien wybrać częściej używany odpowiednik, a także stosować go konsekwentnie⁵²⁰. Autorka pracy *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)* z jednej strony przedstawia pogląd, że tłumacz powinien korzystać z odpowiedników stosowanych w opublikowanych już przekładach,⁵²¹ z drugiej strony dopuszcza możliwość zaproponowania przez tłumacza własnego ekwiwalentu. Zaleca jednak, aby odnotował on istnienie innych odpowiedników. W poniższej tabeli zamieściłam czeskie ekwiwalenty kilku wybranych polskich terminów z trzech prac. Dzieło autorów Vladislava Moulisa, Jaroslava Valenty oraz Jiřígo

⁵¹⁶ HEJWOWSKI, K. *Kognitywno – komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa 2007. s. 31.

⁵¹⁷ GAJDA, S. *Wprowadzenie do teorii terminów*. Opole 1990. s. 43.

⁵¹⁸ Z. Kozłowska; op. cit. s. 90.

⁵¹⁹ MOULIS, V., VALENTA, J., VYKOUKAL, J. P. *Vznik, krize a rozpad sovětského bloku v Evropě, 1944–1989*. Ostrava 1991.

⁵²⁰ Zatem tłumaczka analizowanego dzieła popełniła błąd przekładając *Korpus Ochrony Pogranicza* raz jako *Sbor ochrany hranic*, raz jako: *Pohraniční stráž*. Zaznaczam, że podobne błędy tłumaczka popełniła kilka razy.

⁵²¹ Z. Kozłowska; op. cit. s. 120–121.

P. Vykoukala zostało opublikowane wcześniej niż *Půl století dějin Polska*, dlatego można zaryzykować stwierdzenie, że niektóre terminy Šustrová przełożyła niepotrzebnie. Krótka praca Miloša Řezníka poświęcona jest historii Polski od najstarszych czasów, a co za tym idzie – terminologia dotycząca najnowszych dziejów Polski, obejmuje mniej wyrazów. Książka ta ukazała się już po *Půl století dějin Polska*, patrząc więc na terminologię użytą przez M. Řezníka, można zauważyć inspirację terminami tłumaczki *Pół wieku dziejów Polski*.

Na koniec pozwolę sobie na małą uwagę – niewątpliwie największy problem tłumaczeniowy stanowi termin *stan wojenny*. Jednak chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że ówczesne prawo polskie nie znało pojęcia *stan wyjątkowy*. Dlatego sądzę, że nie należy używać odpowiednika *výjimečný stav*. Z tym problemem musiała się zmierzyć tłumaczka, ponieważ w Paczkowskiego tekście pojawiło się zdanie: *W braku przepisów o stanie wyjątkowym dyspozycje te były drakońskie [...] (s. 515)*, co przetłumaczyła jako: *Při nedostatku předpisů o mimořádném stavu byly tyto pokyny drakonské [...]. (s. 315)*.

Za najbardziej odpowiedni wyraz osobiście uważam termin „stanné právo”.

Tekst wyjściowy; A. Paczkowski⁵²²	P. Šustrová⁵²³	V. Moulis – J. Valenta – J. P. Vykoukal⁵²⁴	M. Řezník⁵²⁵	Inne warianty
Armia Krajowa	Domáci armáda	Zemská armáda	Domáci armáda	Armija Krajová ⁵²⁶
Komitet Samoobrony Społecznej KOR	Výbor společenské sebeobrany „KOR”	Výbor pro sociální sebeobranu – Výbor na obranu dělníků	Výbor na obranu dělníků	
Konflikt o Zaolzie	konflikt o Záoľší		spor o Těšínsko	
konspiracja, podziemie	konspirace, podzemí	odboj	odboj, domácí podzemní hnutí, konspirační spolky, odboj a konspirace	
Kresy Wschodnie	východní pohraniční území		někdejší východní území ⁵²⁷	
Milicja Obywatelska	Veřejná bezpečnost	policie, milice	Občanská milice	
„natolińczycy”	„natolinští”	tzv. natolinská skupina		

⁵²² PACZKOWSKI, A. *Pół wieku dziejów Polski...*

⁵²³ PACZKOWSKI, A. *Půl století dějin Polska...*

⁵²⁴ MOULIS, V. VALENTA, J., VYKOUKAL, J. P. op. cit.

⁵²⁵ ŘEZNÍK, M. *Polsko. Stručná historie států*. Praha 2002.

⁵²⁶ ŠUSTROVÁ, P. *Bartoszewski. Lidové noviny*, 9 V 2008.

⁵²⁷ Ten sam autor używa stworzonego przez siebie neologizmu „kresová aristokracie”. Zob.: ŘEZNÍK, M. *Za naši a vaši svobodu. Století polských povstání (1790–1864)*. Praha 2006, s. 234 i in.

Niezależny Samorządowy Związek Zawodowy „Solidarność”	Nezávislý samosprávný odborový svaz „Solidarita“	Nezávislé samosprávné odbory Solidarita		
Niezależne Zrzeszenie Studentów	Nezávislý svaz studentů	Nezávislé studentské sdružení		
NSZZ Rolników Indywidualnych	Nezávislý samosprávný odborový svaz soukromých zemědělců	rolnická Solidarita, nezávislé rolnické odbory		
obradry Okrągłego Stołu	zasedání Kulatého stolu	jednání kulatého stolu	jednání kulatého stolu	
Sejm	Sněmovna	Sejm	sejm	
stan wojenny	výjimečný stav	válečný stav	výjimečný stav	stanné právo ⁵²⁸ , vojenský převrat ⁵²⁹
Warmia, Warmiak	Warmia, Olštýňan		Varmie, Warmiak	
Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego	Vojenská rada národní záchrany	vojenská junta	Vojenská rada národní spásy	
Wybrzeże	Pobřeží	baltské pobřeží		

Klasyfikacja błędów wg Krzysztofa Hejwowskiego

Krzysztof Hejwowski reprezentujący kognitywno-komunikacyjną teorię przekładu, opracował podział błędów, który w moim przekonaniu pozwala na bardzo precyzyjną klasyfikację pomyłek i uchybień tłumaczeniowych w tekście specjalistycznym. Podkreśla, że pojedyncze rodzaje błędów powstają na skutek niepowodzenia którejs z faz tłumaczeniowych. Brak analizy owocuje błędami tłumaczenia syntagmatycznego, z kolei błędy mylnej interpretacji wynikają z niedokładnej analizy, błędy realizacji następują po przeprowadzaniu (nawet wystarczającym) analizy i są efektem nieumiejętności tłumacza wcielenia się w odbiorcę tekstu. W końcu błędy metatranslacyjne wpływają z nieświadomości istoty tłumaczenia i jego zasad (tłumacz na przykład nie zdaje sobie sprawy z tego, że przekład to międzykulturowa komunikacja i w związku z tym powinien ułatwiać zrozumienie wśród reprezentantów różnych kultur)⁵³⁰. K. Hejwowski sądzi, iż nie istnieje żadna przepaść między tłumaczeniem tekstów nieliterackich i literackich. Zwraca uwagę, że dostrzegane różnice pomiędzy przekładem literackim i nieliterackim nie dotyczą istoty procesu przekładowego. Tłumacze obu rodzaju tekstów stoją wobec podobnych, często nawet takich samych problemów translatorskich. Przyznaje jednak, że w przypadku przekładu literackiego problemy te trzeba uznać za bardziej „skoncentrowane”⁵³¹. Najlepszym dowodem na występowanie nieostrych granic między przekładem literackim i specjalistycznym jest fakt, że Petruška Šustrová

⁵²⁸ ŠUSTROVÁ, P. Stanné právo, *Lidové noviny*. 14 XII 2007.

⁵²⁹ KOPEČEK, L. *Andrzej Paczkowski: Pół stulećí dějin Polska 1939 – 1989*. „Středoevropské politické studie”. 2001. nr 4.

⁵³⁰ HEJWOWSKI, K. *Kognitywno – komunikacyjna...* s. 126–148.

⁵³¹ Ibidem, s. 10.

często musiała stanąć wobec tych samych problemów, z jakimi borykają się tłumacze dzieł literatury pięknej jak na przykład *Raportu o stanie wojennym* Marka Nowakowskiego i *Pamiętnika z powstania warszawskiego* Mirona Białoszewskiego.

Moim zamiarem nie jest wymienienie wszystkich błędów zawartych w cytowanym przekładzie, ograniczę się tylko do wybranych. Obszerną klasyfikację Hejwowskiego byłam zmuszona potraktować raczej wybiórczo, ponieważ jej objętość i liczba przykładów przewyższa możliwości referatu. Z tych samych powodów nie omawiam wszystkich poszczególnych rodzajów błędów.

Moim zdaniem najczęściej pojawiającą się przyczyną błędów jest zbyt kurczowe trzymanie się tekstu wyjściowego i przekonanie o wyższości tłumaczenia syntagmatycznego. Kłopot tłumaczki dzieła *Pół wieku dziejów Polski* również często polega na niezrozumieniu roli tłumacza jako pośrednika w komunikacji dwóch kultur, do wyjątków nie należały przypadki opuszczenia dat, ważnych danych i nawet całych zdań bez uzasadnienia, które jednak można wytłumaczyć presją czasu.

1.1. Błędy tłumaczenia syntagmatycznego

To błędy wynikające z braku analizy tłumaczonego tekstu i/lub kurczowego trzymania się struktury tekstu wyjściowego. K. Hejwowski oznacza w ten sposób błędy, które się mogą pojawić w wyniku drastycznych ograniczeń czasowych, słabej znajomości języka wyjściowego (lub kultury wyjściowej). Zwraca też uwagę na to, że czasami błędy tego typu również mogą pojawić się z powodu przekonania tłumacza o konieczności tłumaczenia „słowo w słowo“ (syntagmatycznego). W tym przypadku tłumacz zastępuje struktury języka wyjściowego strukturami języka docelowego nie podejmując próby głębszej analizy przekładanego tekstu. Czasami błędy tego rodzaju powoduje nieco naiwne – moim zdaniem – przekonanie, że „trzeba tłumaczyć dosłownie”⁵³².

Do błędów tłumaczenia syntagmatycznego należy zaliczyć:

1.1.1. Błędy ekwiwalentów słownikowych

Błędy ekwiwalentów słownikowych polegają na zbyt ufnym podejściu do słowników, w których nie zawsze można znaleźć stosowny odpowiednik tłumaczeniowy. Trafnie rzecz ujmuje H. Dzierżanowska: *Korzystając ze słownika bilingwalnego, należy kierować się zasadą „ograniczonego zaufania”*⁵³³.

Andrzej Paczkowski pisze o ważnej roli *duszpasterstw akademickich* (s. 429) w formowaniu środowisk opozycyjnych. Termin z wersji polskiej przetłumaczono jako: *akademické kněžské úřady* (s. 263). Proponuję raczej rozwiązanie: „akademická farnost“ albo „středisko pro pastorači vysokoškoláků“. Dwutomowy słownik K. Olivy definiuje duszpasterstwo w ten sposób: „kněžský úřad”⁵³⁴. Jest to błąd terminologiczny, prowadzący do zmiany znaczenia.

1.1.2. Fałszywi przyjaciele tłumacza

a) Fragment z wersji polskiej: *Trwało skuteczne oddziaływanie i naciski na środowiska inteligenckie i udane „połowy” wśród intelektualistów.* (s. 203) został błędnie przetłumaczony w następujący sposób: *Pokračovalo se v účinném působení a nátlaku na kruhy inteligence a údajnou „polovinu“ intelektuálů.* (s. 124) Błąd ten jest wynikiem błędnego przekładu polskiego rzeczownika *połów* i przymiotnika *udany* (úspěšný). Na dodatek tłumaczka zamieniła wyrazy *połów* i *połowa*. Powinno być: „Pokračovalo nejen účinné naléhání a nátlak na inteligenci, ale i úspěšný „lov” ve vodách inteligentských kruhů.”

⁵³² HEJWOWSKI, K. *Kognitywno – komunikacyjna...* s. 126

⁵³³ DZIERŻANOWSKA, H. *Przekład tekstów nieliterackich. (na przykładzie języka angielskiego).* Warszawa 1990. s. 111.

⁵³⁴ OLIVA, K., ed. *Polsko-český slovník I/A-Ó*, Wyd. 2, Praha 1999, s. 227.

b) Polskie pojęcie: *przodownicy pracy* (s. 236), przetłumaczono na język czeski jako: *pracovní předáci* (s.144), powinno zostać przetłumaczone jako: „úderníci“. Także w tym przypadku mamy do czynienia ze zmianą znaczenia i błędem terminologicznym. Słowo *úderník* tłumaczka najwidoczniej zna, ponieważ poprawnie go użyła na s. 157.

1.1.3. Nieuzasadnione i często sprzeczne z regułami języka docelowego kalkowanie struktur oryginału

Błędy tego typu są skutkiem tłumaczenia syntagmatycznego, ich przejawem jest np. obcy szyk wyrazów i obce kolokacje przenoszone do tekstu w języku docelowym.

a) Błędne tłumaczenie fragmentu z wersji polskiej: [...] *peczętniały biblioteki publiczne i szkolne* (s. 287) jako: [...] *veřejné a školní knihovny bobtnaly* (s. 176), doprowadzi do niezrozumienia tekstu. Lepsze rozwiązanie: „rostly jak houby po dešti“. Autor chciał bowiem przez to powiedzieć, że liczba bibliotek powiększała się.

1.1.4. Nieuzasadnione rekonstrukcje

Nieuzasadnionymi rekonstrukcjami K. Hejwowski nazywa błędy, które powstały z powodu używania w tekście przekładu wyrazów i zwrotów języka wyjściowego. Dotyczy to szczególnie nieuzasadnionych i niepotrzebnych zapożyczeń, przykładowo w tekstach literackich, w których mogą być używane w wyniku starań autora o zachowanie kolorytu lokalnego tłumaczonego dzieła⁵³⁵. W przypadku analizowanego tłumaczenia trudno rozróżnić kalkowanie od nieuzasadnionych rekonstrukcji.

a) Fragment z języka wyjściowego: [...] *w widłach Stryja i Dniestru* (s. 13), przetłumaczono na język docelowy: [...] *ve vidlici tvořené Stryjem a Dněstrem* (s. 11), zamiast: „na soutoku řek Stryj a Dněstr“.

1.2. Błędy mylnej interpretacji

W przypadku błędów mylnej interpretacji, tłumacz próbuje dokonać analizy, ale myli różne struktury języka wyjściowego lub w sposób niewłaściwy interpretuje tekst – opiera się na nieodpowiednich scenach, scenariuszach lub schematach. Wśród błędów mylnej interpretacji można zaobserwować⁵³⁶:

1.2.1. Pomylenie dwóch różnych syntagm lub ram czasownikowych języka wyjściowego

Błędy te spowodowało mylne odczytanie struktury zdania wyjściowego i jego następna niewłaściwa interpretacja.

a) Fragment z wersji polskiej: [...] *straciliśmy, towarzysze, – skarżył się jeden z szefów stołecznego UB – dużo sił na to, a okazało się, że była to organizacja [...]* (s. 271), przetłumaczono na język czeski jako: „*ztratili jsme soudruha,“ stěžoval si jeden z velitelů StB v hlavním městě, „vyplývali spoustu sil, a ukázalo se, že to byla skupina [...]*“ (s. 166) Tłumaczka dokonała złej interpretacji zdania, nie zorientowała się, że nie chodzi o stratę towarzysza, ale o zwrócenie się do towarzyszy, więc powinno być: „*Soudruzí, vyplývali jsme spoustu sil,“ stěžoval si jeden z velitelů bezpečnosti v hlavním městě, „aby se ukázalo, že to byla skupina [...]*.”

1.2.2. Złą interpretację sceny lub scenariusza

Błędy złej interpretacji sceny lub scenariusza tłumacz popełnia często wtedy, kiedy pisarz omawia sytuacje nietypowe. Do błędów tego typu należy zaliczyć również przypadki rozciągnięcia danej sceny lub scenariusza na te elementy, które w oryginale do nich w ogóle nie należały.

⁵³⁵ HEJWOWSKI, K. *Kognitywno-komunikacyjna...* s. 132.

⁵³⁶ Ibidem, s. 132.

a) Andrzej Paczkowski opisując pierwszą pielgrzymkę Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1979 r., pisze jak wtedy „poprawiano“ transmisje telewizyjne: [...] w *transmisjach telewizyjnych* „wycinano” tłumy koncentrując uwagę widzów na księżach, zakonnicach i starszych niewiastach. (s. 448) Tłumaczka pod wpływem skojarzenia dwóch pierwszych słów nieco zmieniała skład owej grupy: [...] z *televizních přenosů se „vystřihovaly” zástupy, aby se pozornost diváků soustředila na kněží, řeholníky a starší řeholnice.* (s. 275) Powinno natomiast być: „[...] aby se pozornost diváků soustředila na kněze, řeholnice a postarší dámy”. Doszło do zmiany znaczenia. Ponadto należy zwrócić uwagę na błąd języka docelowego (niewłaściwa odmiana związku wyrazowego *kněz*).

1.3. Błędy realizacji

1.3.1. Niewłaściwa ocena wiedzy odbiorców

Niewłaściwa ocena wiedzy odbiorców powoduje, że tekst przekładu staje się zbyt trudny, lub też przeciwnie zbyt łatwy. K. Hejwowski podkreśla, że *niebranie pod uwagę sytuacji odbiorcy może zadecydować o całkowitej nieprzydatności przekładu.*

Do tego rodzaju błędów należy zaliczyć system skrótów użyty w omawianej pracy. Tłumaczka stworzyła cały system własnych skrótów i skrótowców. W przekładzie w ogóle nie zamieszcza pierwotnego, polskiego skrótu, od razu używa skrótu czeskiej nazwy. W wyniku tego czytelnik musi często kartkować książkę, żeby zajrzeć do skorowidzu. Metoda wprowadzona przez tłumaczkę jest nietypowa i chaotyczna. Przy porównaniu obydwu wersji językowych, t.j. polskiej i czeskiej, nawet sama tłumaczka kilka razy zgubiła się z powodu zbyt dużej ilości skrótów. W przypadku niektórych skrótów wydaje się rzeczą naturalną ich zastąpienie za pomocą utartych odpowiedników (na przykład PSDS – *Polská sjednocená dělnická strana*, po polsku: PZPR). W przypadku PKWN albo PSL, które należą do skrótów przyjętych w literaturze specjalistycznej w swoim oryginalnym brzmieniu, uznaje się wprowadzanie nowo powstałych czeskich skrótów PVNO i PSL za niezbyt fortunne⁵³⁷. W wyniku powstania nowego „czeskiego“ systemu skrótów tekst przekładu staje się niezrozumiały.

1.3.2. Błędy języka docelowego

1.3.3. Błędy wynikające z braku wiedzy ogólnej i specjalistycznej

a) W tekście czeskim znalazło się pojęcie „Sudety“, które ma w języku docelowym nieco inny zakres znaczenia. Warto porównać na przykład czeskie wyrazy: *odsun sudetských Němců, Henleinova Sudetoněmecká strana, zmizelé Sudety* itp., które nie mają z wymienionymi górami o nazwie Sudety nic wspólnego: *Dne 22. června 1947 se v několika dobře střežených vilách na úpatí Sudet sešly delegace reprezentující devět komunistických stran.*(s. 129)⁵³⁸ Lepsza wersja może być oto taka: „[...] v několika dobře střežených vilách na polské straně Krkonoš se sešly [...]”.

1.4. Błędy metatranslacyjne

1.4.1. Niewłaściwy dobór techniki tłumaczeniowej

a) Fragment z wersji polskiej: *Poza GG pozostały także Wołyń, Nowogródczynna i Wileńszczyzna* [...] (s. 35), został przetłumaczony na język czeski jako: *Mimo GG zůstala také*

⁵³⁷ W tym wypadku podzielam zdanie recenzenta czeskiego tłumaczenia książki, Lubomíra Kopečka, który tak samo krytykuje nowo powstały system czeskich skrótów w książce, jednakże z jego innymi opiniami na temat tłumaczenia niektórych polskich pojęć z dziedziny historii, nie mogę się zgodzić. Zob.: L. Kopeček:op. cit.

⁵³⁸ Obrady w Szklarskiej Porębie odbyły się 22 – 27 września 1947 r., a nie w czerwcu, o którym mowa w tekście docelowym. VYKOUKAL, J. LITERA, B. TEJCHMAN, M. *Východ. Vznik, vývoj a rozpad sovětského bloku. 1944–1989.* Praha 2000. s. 65.

Volyň, Novohradsko a Vilensko [...]. (s. 24) W Czechach znajdują się tereny nazywane *Novohradsko*, więc doszło do zmiany znaczenia. Proponowałabym użyć raczej nazwy opisowej (na przykład: „okolice Novogródka“), zamiast usilnego, ale bezpodstawnego wprowadzania czeskiej nazwy własnej.

1.4.2. Nieuzasadnione opuszczenia

a) Polski fragment: 28 września 1954 r. *Rozgłoszenia Polska Radia Wolna Europa rozpoczęła nadawanie relacji Józefa Światły, b. wicedyrektora X Departamentu MBP, który w grudniu poprzedniego roku „zaginął” – w czasie wyjazdu służbowego – w zachodniej części Berlina.* (s. 294), przetłumaczono na język czeski jako: *Dne 28. září 1956 začala polská stanice Rádia Svobodná Evropa vysílat pořady bývalého zástupce náčelníka X. správy Józefa Światły* [...] (s. 180). Tłumaczka opuściła istotną informację. Wiadomość o tym, że J. Światły był byłym wicedyrektorem X Departamentu MBP [Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego – LL], jest jedną z najważniejszych informacji w tym zdaniu i jej brak nie pozwala odbiorcy na właściwe zrozumienie późniejszych zająć. Pomijam fakt, że doszło do niewłaściwej zmiany daty wydarzenia, które miało miejsce w 1954 roku, nie w r. 1956.

1.4.3. Umieszczanie w tekście docelowym przekładu zbyt dużo lub zbyt mało objaśnień

W przypadku tekstów mocno nacechowanych kulturowo (teksty historyczne, polityczne itp.), tłumacz powinien ingerować w tekst, żeby umożliwić skuteczną komunikację (rekonstrukcję bazy kognitywnej nadawcy przez odbiorcę).⁵³⁹

Zwolenniczką przypisów i komentarzy jest też Zofia Kozłowska, która formułuje następującą tezę dotyczącą przekładu tekstu naukowego: „Przekład tekstu naukowego wymaga, aby tekst przekładu był zrozumiały dla czytelnika przekładu w takim samym stopniu, jak był dla czytelnika oryginału, którego zasób wiedzy (na przykład o jego rodzimym języku) jest większy niż zasób wiedzy na ten temat czytelnika przekładu.”⁵⁴⁰

Warto przytoczyć jeszcze kolejną wypowiedź tejże autorki: *Tłumacz ma prawo, a nawet obowiązek dodawania przypisów od siebie*⁵⁴¹.

Kwestia przypisów jest istotna również dla kongnitywno-komunikacyjnej teorii przekładu. K. Hejwowski w ten sposób rozumie rolę przypisów w tekście: „Dostępne, co niekoniecznie oznacza podane na talerzu. Dostępność oznacza możliwość zrozumienia tekstu na poziomie bazy wypowiedzi (z podobną łatwością czy trudnością, z jaką jest on zrozumiały dla czytelników oryginału) oraz szansę dotarcia do wszystkich znaczeń, do jakich dotrzeć może czytelnik oryginału, czyli szansę odtworzenia części bazy kognitywnej autora.”⁵⁴²

Moim zdaniem tłumaczenie elementów kulturowych w analizowanym dziele nie można uznać za dostateczne. Uważam, że takie nazwiska jak: *Bolesław Piasecki, Tadeusz Borowski, Bohdan Cywiński, Tadeusz Boy-Żeleński, Jerzy Andrzejewski, Jan Nowak-Jeziorański* itp. tłumacz powinien opatrzyć w noty biograficzne, ponieważ reprezentują one postacie, które są ważne, a którym autor książki nie poświęca zbyt wiele uwagi (na przykład wymienia te nazwiska tylko raz). Dodanie biogramu i tym samym uzupełnienie wiedzy dla czeskiego odbiorcy jest jak najbardziej potrzebne. Również pojęcia i terminy: *hnutí* „*Oaz*“ (s. 263, pomijając fakt, że lepsza wersja to: „*oázové hnutí*“ albo „*Oáza*“), *Szare Szeregi* (s. 430 w polskim tekście), *Kašubové* (s. 16), *horalé* (s. 30, *górale*), *cichociemni* (s. 70 w tekście wyjściowym), *Polonie* (s. 40, *Polonia*),

⁵³⁹ HEJWOWSKI, K. Źródła błędów tłumaczeniowych na język ojczysty. [w:] KOPCZYŃSKI, A., ZALIWSKA-OKRUTNA, U., ed. *Język rodzimy a język obcy – komunikacja, przekład, dydaktyka*. Warszawa 2001. s. 149–159.

⁵⁴⁰ Z. Kozłowska: op. cit. s. 30.

⁵⁴¹ Ibidem, s. 58.

⁵⁴² HEJWOWSKI, K. *Kognitywno-komunikacyjna...* s. 94.

„*lublinský zázrak*“ (s. 275, „*cud lubelski*“) i in., oraz nazwy ważniejszych czasopism („*Więź*”, „*Znak*”, „*Tygodnik Powszechny*”, s. 262–263) mogłyby więc zostać opatrzone w przypisy. Za niedopatrzenie tłumaczki uważam również fakt, że w rozdziale *Válka o milénium* (*Wojna o milenium*; w 1966 r.) w tekście docelowym nie pojawia się informacja rocznicę czego obchodzono. Niewątpliwie chrzest Polski (966) dotyczy historii polsko – czeskich stosunków, zakładam jednak, że tylko nieliczni czescy czytelnicy od razu domyślą się, co w tym roku świętowano i o co toczono ową wojnę.

W omawianej kwestii zgadzam się z recenzentem *Půl století dějin Polska 1939–1989*, który chętnie zobaczyłby w książce wstęp umożliwiający czeskiemu czytelnikowi lepsze zorientowanie się w wydarzeniach pierwszych dni wojny i w pojęciach: *sanační režim* (*sanacja*), *květnový převrat* (*przewrót majowy*), *stoupenci Piłsudského* (*piłsudczycy*) itp.⁵⁴³. Autor bowiem, pisząc dla polskiego odbiorcy, niektórych spraw i faktów oczywiście nie objaśnia, tłumacz więc powinien uzupełnić informacje te dla czeskich czytelników.

Podsumowanie

Z powyższej klasyfikacji błędów wyciągnęłam wniosek, że omawiany przekład cechują elementy tłumaczenia syntagmatycznego a w kilku miejscach niewłaściwie użyto tłumaczenia funkcjonalnego. Przekonało mnie o tym niewątpliwie kalkowanie (często bezrefleksyjne) struktur oryginału, co można zauważyć niemal w każdym zdaniu. Dowodem na to jest zachowywanie polskiego szyku zdania i polskiej pisowni wielkich i małych liter, czasami niewłaściwa czeska odmiana polskich nazwisk, zachowywanie polskich zwyczajów interpunkcyjnych, wpadanie w pułapkę *faux amis*, nieumiejętność poprawnego przetłumaczenia związków frazeologicznych itp. Nie wiem, czy tłumaczka używała elementów tłumaczenia syntagmatycznego z przekonania, że „trzeba tłumaczyć wiernie”, albo dlatego, że w niewystarczającym stopniu opanowała język wyjściowy. Także tłumaczenie funkcjonalne zostało kilka razy zastosowane nie najlepiej. Przykłady: *UB* przetłumaczono jako: *StB*, *MO* jako *VB*, *Sejm* to w tekście czeskim *Sněmovna* itp.

Tłumacze można zarzucić luki w znajomości języka specjalistycznego: unikanie wyrazu *odboj*; używanie sformułowania *konflikt o Záošší* w miejsce utartego w historiografii czeskiej *spor o Těšínsko*, również opowiadałam się przeciw tłumaczeniu *Polský dohadovací výbor* [*Polski Komitet Porozumiewawczy*], które brzmi zbyt potocznie). Uważam również, że tłumaczka nie opanowała w dostatecznym stopniu zasad pisania tekstu naukowego. W przeciwnym razie nie tworzyłaby nowego „czeskiego” systemu skrótów oraz sporządziłaby na nowo wykaz literatury⁵⁴⁴. Myślę, że można było wymienić przynajmniej kilka tytułów książek w języku czeskim dotyczących tłumaczonej problematyki.

Przechodzę teraz do kwestii kompetencji tłumaczeniowej. W przekładzie można zauważyć niepewność tłumaczki w języku wyjściowym (czasami nieznanostwo słownictwa) i docelowym (błędy językowe w wyniku powierzchniowego kalkowania struktur języka polskiego). Zakładam, że tłumaczka z jakichś powodów nie ukończyła kursu tłumaczeniowego i uczy się na własnych błędach.

Z pewnością zabrakło korekty ze strony wydawnictwa, dzięki której można byłoby uniknąć na przykład błędnej interpunkcji, błędów natury faktograficznej, pomyłek spowodowanych nieuwagą tłumaczki itp. Presję czasu można – moim zdaniem – winić z większości popełnionych niedopatrzeń – z całą pewnością stan psychiczny tłumaczki wpłynął na jakość analizowanego przekładu.

⁵⁴³ L. Kopeček: op. cit.

⁵⁴⁴ Takie zalecenie kieruje do tłumaczy tekstów naukowych Zofia Kozłowska, która sądzi, że bibliografia załącznikowa powinna być sporządzona od nowa. Zob.: op. cit. s. 63.

Kończąc niniejszy wywód chciałabym dodać, że jakość przekładów, nie tylko z dziedziny historii, mogłaby być dużo wyższa, gdyby istniała krytyka przekładu. Musiałaby być ona uprawiana przez fachowców, nie przez przypadkowych posiadaczy dwujęzycznych słowników (podobną opinię wyraża K. Hejwowski). Należy zwrócić uwagę, że wyżej wymienione recenzje napisane zostały przez historyków, a warto pamiętać, że jeżeli poświęcają swoją uwagę jakości przekładu, dotyczy to niemal wyłącznie błędów faktograficznych i terminologicznych, nie zaś kwestii językowych błędów i uchybień⁵⁴⁵.

Resumé

Autorka se zabývá problematikou odborného překladu z polštiny do češtiny v oboru historie. Na základě srovnání originálu *Pół wieku dziejów Polski* a překladu *Půl století dějin Polska* analyzuje chyby v překladu. K tomuto účelu užívá kognitivní teorii překladu, tak jak ji ve svých pracích prezentuje Krzysztof Hejwowski. Autorka si všímá problematiky překladu polských reálií a terminologie spjaté s nejnovější polskou historií.

Bibliografia

1. DANEK, D. *Jakim prawem? Z lektury przekładów*. [w:] „Teksty Drugie“ 2006, nr 6, s. 182–191.
2. DZIERŻANOWSKA, H. *Przekład tekstów nieliterackich. (na przykładzie języka angielskiego)*. Warszawa 1990.
3. GAJDA, S. *Wprowadzenie do teorii terminów*. Opole 1990.
4. HEJWOWSKI, K. *Kognitywno – komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa 2007.
5. HEJWOWSKI, K. *Źródła błędów tłumaczeniowych na język ojczysty*. [w:] KOPCZYŃSKI, A., ZALIWSKA-OKRUTNA, U., ed. *Język rodzimy a język obcy – komunikacja, przekład, dydaktyka*. Warszawa 2001. s. 149–159.
6. KOPEČEK, L. *Andrzej Paczkowski: Půl století dějin Polska 1939 – 1989*. „Středoevropské politické studie“. 2001. nr 4.
7. KOZŁOWSKA, Z. *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)*. Warszawa 2005.
8. MOULIS, V., VALENTA, J., VYKOUKAL, J. *Vznik, krize a rozpad sovětského bloku v Evropě, 1944–1989*. Ostrava 1991.
9. OLIVA, K., ed. *Polsko – český slovník II A–Ó*, Wyd. 2, Praha 1999.
10. PACZKOWSKI, A. *Pół wieku dziejów Polski. 1939–1989*. Wyd. 2. Warszawa 1996.
11. PACZKOWSKI, A. *Půl století dějin Polska. 1939–1989*. Przeł. P. Šustrová. Praha 2000.
12. ŘEZNÍK, M. *Polsko. Stručná historie států*. Praha 2002.
13. ŘEZNÍK, M. *Za naši a vaši svobodu. Století polských povstání (1794–1864)*. Praha 2006.
14. ŠUSTROVÁ, P. Bartoszewski. *Lidové noviny*, 9 V 2008.
15. ŠUSTROVÁ, P. Stanné právo, *Lidové noviny*, 14 XII 2007.
16. VYKOUKAL, J., LITERA, B., TEJCHMAN, M. *Východ. Vznik, vývoj a rozpad sovětského bloku. 1944–1989*. Praha 2000.

⁵⁴⁵ Raczej do wyjątków należy artykuł Danuty Danek, pracownika PAN, która szczegółowo analizuje kilku stron niezbyt udanego opublikowanego przekładu z dziedziny psychologii. Zob.: DANEK, D. *Jakim prawem? Z lektury przekładów*. [w:] „Teksty Drugie“ 2006, nr 6, s. 182–191.

Irvingove autorské stratégie, o ktorých by mal prekladateľ vedieť

Katarína Školníková

Irving's Writing Strategies of Which Translator Should Be Aware

Abstract: *Creative writing strategies and metafiction properties are demonstrated in the novel The Cider House Rules by American writer John Irving. We assume that those inovative strategies are relevant for analyses of the literary text and translation process. We extend attention also to general metafiction features, and thus, the results of the in-depth analyses are applicable to number of postmodern novels written also in Slavic literatures. The aim is to identify and systematically structure the most relevant illustrations from the book so that the analyses can become cornerstone for further thorough translation study and adequacy evaluation of the choices and preferences of the Slovak translator Mrs. Ingrid Valachová.*

Key words: *Irving, metafiction, experiment, dialogic capacity, objective reality, deconstruction, fiction, self-reflexivity, pseudonovel, the use of frames, narrative chronology, parallelism.*

Contact: *University of Prešov in Prešov, e-mail: sklnkv@yahoo.com*

„So much of a novelist's writing [...] takes place in the unconscious: in those depths the last word is written before the first word appears on paper. We remember the details of our story, we do not invent them.”

(Irving, 1997)

1 Kultúrny kontext a tvorivé východiská Johna Irvinga

John Winslow Irving je dnes už svetoznámy americký spisovateľ, scenárista a nositeľ Ceny Akadémie za najlepší scenár filmu Zásady muštárne. Irvingove tvorivé začiatky sú determinované kontaktom s postmodernými autormi ako Kurt Vonnegut, s ktorým absolvoval na univerzite University of Iowa kurz Writers' Workshop. Spočiatku boli jeho romány u kritikov prijímané s nevôľou a u čitateľov tiež vzbudzovali zmiešané pocity. Pozitívnu percepciu jeho diel, laickú u čitateľov ako aj intelektualizovanú u kritikov, v roku 1978 spustil experimentálny román The World According to Garp (1978; Svet podľa Garpa, prel. Katarína Karovičová, 2003).

Príznačným špecifikom autorových tvorivých aktivít je neopakovateľnosť a singularita každého z jeho románov, akoby vzišli z pera rozličných autorov.

Naša štúdia sa detailne zaoberá románom The Cider House Rules (1985), ktorý vydavateľstvo Ikar vydáva v roku 2002 v slovenskom preklade Ingrid Valachovej pod titulom Zásady muštárne.

Teoretickým východiskom pre výskum sa stala čiastočne teoretická, čiastočne autobiografická publikácia The Imaginary Girlfriend, ktorou autor nadväzuje istú komunikáciu s čitateľskou obcou a možno ju označiť ako návod na čítanie a komplexnejšie pochopenie spisovateľovej tvorby.

Publikácia objasňuje literárne vplyvy a inšpirácie, ktoré sa pre spisovateľa stali facilitáciou rozvoja vlastného štýlu. Autor vlastne realizuje autoanalýzu tvorivého vývoja: „Thus it was Billy Budd, Sailor that introduced me to Melville, which led me to the library, where I discovered Moby Dick on my own. It was Great Expectations and A Christmas Carol that introduced me to Dickens [...] and I read Oliver Twist and Hard Times and a tale of Two Cities, which led me [...] to read Dombey and Son and Bleak House and Nicholas Nickleby and David Copperfield and Martin Chuzzlewit and Little Dorrit and The Pickwick Papers. I couldn't get enough of Dickens.” (The Imaginary Girlfriend, 1997).

Vo všeobecnosti, nielen v prípade *Zásad muštárne*, možno konštatovať silný vplyv Charlesa Dickensa. Prvky jeho tvorby sa stávajú imanentnou súčasťou Irvingových kníh. Zhrňme ich do niekoľkých signifikantných kategórií:

- Riezvy a ironický štýl v synergii s poetickým;
- Elementy komiky;
- Paródia, excentrické správanie postáv;
- Mená protagonistov korelujú s ich sociálnou rolou, statusom a dobrými alebo zlými osobnostnými vlastnosťami, veľkú úlohu pri analýze postáv zohrávajú aj ich prezývky;
- Autobiografické črty;
- Citlivé narábanie s detailom;
- Silná imaginácia;
- Sugestívne postavy;
- Komentáre spoločenskej situácie, aktuálnych trendov.

Irvingov výrok “Tom had a lifelong quarrel with my fondness for imitation – specifically, for imitating the narrative voices of many 19th-century novelists.” (ibid, 1997) môže prekladateľovi napomôcť pri voľbe správnej prekladateľskej koncepcie. Dôležitým aspektom pri pokuse o kategorizáciu Irvinga je skutočnosť, že on sám sa nepovažuje za postmoderného autora nakloneného experimentom: „The literature of German language wouldn't attract me with full force until I was in university, where I first read Goethe and Rilke and Schnitzler and Musil; they would lead me to Heinrich Böll and Günter Grass. Grass, García Márquez, and Robertson Davies are my three favourite living authors; when you consider that they are all comic novelists, for whom the 19th-century tradition of storytelling – of narrative momentum and developed characters – remains the model of the form, I suppose you could say that I haven't ventured far away from Dickens.” (ibid, 1997) Neoceniteľným oporným bodom pri identifikácii autorových tvorivých východísk je publikácia profesorky Patricie Waughovej *Metafiction. The Theory and Practice of Self-Conscious Fiction* (1984), ktorá klasifikuje Irvingove romány *The Water Method Man* (1986) a *The World According to Garp* (1999) ako experimentálne, napísané v tradícii metafikcie. Domnievame sa však, že román *Zásady muštárne* tiež vykazuje mnohé znaky uvedenej tvorivej metódy.

2 Čo je metafikcia a jej recipročný vzťah k meta-tendenciám v kultúre

V súčasnej spoločnosti a vo filozofii kultúry prekvitá zvýšená sebareflexia, v oblasti lingvistiky sa etablujú termíny ako *metajazyk*, v kulturológii *metakultúra*, *meta-mytológia*, v literatúre *metafikcia*, kedy sa predmetom deskripcie v diele stáva text ako tvorivý mechanizmus. Metafikcia odкрýva podmienky, techniky tvorby, dekonštruje fikciu, skúma štruktúry narácie, fiktívnosť reality diela a ponúka explikáciu zákonitostí jej vzniku a existencie. Román v tradícii metafikcie je román, ktorý imituje proces písania a nezameriava sa na skutočný svet a jeho javy: „[...] writing that self-consciously and systematically draws attention to its status as an artifact [...] providing a critique of

their own methods of construction [...]” (Waugh, 1984) Vystihujúce sú i označenia *introvertný, introspektívny, autoregujúci* alebo *auto-reprezentatívny román*.

Ako podotýka Patricia Waughová: „Metafiction is in the position of examining the old rules in order to discover new possibilities of the game.” (Waugh, 1984) Profesor Rakús označuje tvorbu v tradícii metafikcie ako *beletrizovanú teóriu literatúry* (Excentrická univerzita, 2008). Metafikcia je absolutizovaným princípom len v malej vzorke diel, väčšinou v postmoderných románoch identifikujeme synergiu tradičných metód a postupov metafikcie. Môžeme teda detegovať niekoľko stupňov metafikcie:

1. Fiktívnosť ako téma, pričom absentuje formálna autoreflexia;
2. Príznačky autoreflexie formy, ktoré sú však v konečnom dôsledku rekontextualizované a prirodzene integrované do textu (nový realizmus);
3. Realizmus je úplne popretý a autor svet interpretuje ako sled konkurujúcich si semiotických systémov. Tento stupeň väčšinou implikuje vševedúceho rozprávača, ktorý sa dopúšťa radikálnych zásahov do naračnej dimenzie diela (fabulácia). (http://www.eng.fju.edu.tw/iacd_98F/postmodernism/pm_course.htm)

V románe *Zásady muštárne* môžeme tieto tendencie sledovať viac menej v skrytej podobe, na vertikálnej rovine románu. V dôsledku toho radový čitateľ na prvý pohľad vníma tento román ako klasický a konformný, no po dôkladnejšej analýze ho môžeme klasifikovať ako román s prvkami metafikcie.

3 Hlavné črty metafikcie v románe *Zásady muštárne*

3.1 Dialogický potenciál

Dialogický potenciál je nevyhnutný pre efektívnu integráciu komunikácie medzi autorom a recipientom do diela. Mikhail Bakhtin hovorí o procese *revitalizácie dialogického potenciálu románu* (In: Waugh, 1984). Román potom môžeme označiť ako médium komunikácie, ako proces závislý na kontexte.

Vzťah autora a čitateľa komplikuje skutočnosť, že obaja pochádzajú z ontologicky odlišných svetov: „Metafiction sets mutually contradictory worlds against each other. Authors enter texts and characters appear to step into ‘real’ world of their authors.“ (Waugh, 1984)

Pre metafikciu je príznačné prekračovanie hraníc: vstup autora do fiktívneho sveta, zapájanie recipienta do dotvárania fiktívneho sveta, vstup reálnych postáv do diela a ich juxtapozícia s fiktívnymi protagonistami, pričom tu sa už prelína fiktívny a reálny svet.

Komentáre a autorov vstup do diela možno ukázať i v nasledujúcom úryvku, kde autor iniciuje rozhovor prostredníctvom Homerových úvah a rétorických otázok v ňom: „The real cider house rules were Mr. Rose’s. And what were the rules at St. Cloud’s? What were Larch’s rules? Which rules did Dr. Larch observe, which ones did he break, or replace-and with what confidence? Clearly Candy was observing some rules, bur whose? And did Wally know what the rules were? And Melony-did Melony obey any rules? wondered Homer Wells.” (The Cider House Rules, 1986)

Niektoré formy oslovenia čitateľa väčšinou prostredníctvom rozprávača tlmočia autorove názory a môžu mať mentorský tón ako nasledujúca ukážka: „If you try to give an institution of the state, or of any government, anything like the love one is meant to invest in a family – and if the institution is an orphanage and you succeed in giving it love – then you will create a monster: an orphanage that is not a way-station to a better life, but an orphanage that is the first and last stop, and

the only station the orphan will accept. (ibid, 1986) alebo ponúkajú vysvetľujúce poznatky, ktoré posilňujú čitateľov skúsenostný komplex: „Alzheimer’s presenile dementia is marked by deterioration of intellect, failure of memory and a striking appearance of rapid aging [...] Restlessness, hyperactivity, defective judgment are other hallmarks of the disease.” (ibid, 1986)

Román v tradícii metafikcie odovzdáva značný podiel zodpovednosti za svoj rozvoj čitateľovi, a tak sa stáva nedokončeným dynamickým artefaktom. Spisovateľ obsadzuje pozíciu partnera v *intratextovej komunikácii* a vzdáva sa monologickej dominancie a autoritatívnosti v literárnej komunikácii. Metafikcia tak rúca komunikačné bariéry a izoláciu autora a recipientov. Postavy alebo rozprávač môžu splývať s autorom, hlavná postava je často sama umelcom alebo čitateľom literárneho diela, a tak sa román môže stať i pseudobiografiou a vytvára priestor pre diskusiu o literárnej teórii a kritike.

V Zásadách muštárne je indíciou prítomnosti metafikcie samotný rozprávač – Irving v románe preferuje vševedúceho rozprávača. Na jednej strane je to znak vplyvu Dickensovho štýlu, no aj potreby autority, ktorá bude explicitne konštruovať celú realitu fikcie. Aplikovaný typ rozprávača nefiltruje objektívnu realitu zúženou perspektívou ale ponúka dokonca aj doplnujúce informácie, disponuje aj faktami, o ktorých nevedia fiktívne postavy, a tak realizuje indirektnú komunikáciu s čitateľom. Príkladom je verbalizácia nevyslovených myšlienkových pochodov v Larchovej myšli: „(Do you wear a life jacket on the lobster boat? Wilbur Larch wanted to know. You thing engine is so special? I could teach you how the heart works, thought Wilbur Larch-his own heart teaching him about itself, and much more than its function as a muscle.)” (ibid, 1986)

Podobný efekt má aj viacperspektívny naračný postup: rozprávač tu alternuje medzi dvomi postavami, ktoré jednu a tú istú udalosť opisujú zo svojho stanoviska v tretej osobe singuláru, a tak autor dosahuje objektivitu literárneho stvárnenia. Stratégiu môžeme ilustrovať na príklade reprodukcie triviálnej príhody. Udalosť z perspektívy chlapcov: „[...] young Copperfield attempted to steer a cardboard carton through the first, wet snow. The carton had once contained four hundred sterile vulval pads; Copperfield knew this because he had unpacked the carton – and he had placed young Steerforth in the carton, at the bottom of the hill. Near the top, he was beginning to realize his mistake. Not only had dragging Seerforth uphill been difficult, but also the boy’s weight-in addition to the wetness of the snow – had turned the bottom of the carton soggy.” (ibid, 1986) a následne verzia z perspektívy zdravotnej sestry Edny: „On the hill she watched a cardboard carton make an unsteady descent; she knew that sterile vulval pads had been in the carton, but she wasn’t sure what was in the carton now. Something heavy, because the carton’s descent was clumsy and irregular. At times it picked up speed, sliding almost smoothly, but always some rock or bare patch in the slushy snow would jar it off-course and slow it down. [...]” (ibid, 1986)

3.2 Jazyk a literárne stratégie ako téma literárneho diela

Jazyk, literárne metódy a postupy autor tematizuje prostredníctvom postavy, ktorá je umelcom alebo kritikom. V románe Zásady muštárne je Dr. Larch historik – autor neliterárnych textov: „In his journal, Dr. Larch was demonstratively conservative with paper. He wrote in a small, cramped hand, on both sides of the pages, which were absolutely filled. Dr. Larch was not a man for leaving margins.” (ibid, 1986)

Jednou zo základných črt metafikcie je buď systematicky dôkladne prepracovaný dej alebo na druhej strane nekontrolované, ľubovoľne radené motívy a udalosti vzpierajúce sa akejkolvek vopred formulovanej koncepcii. Podobnú tendenciu pozorujeme aj v línii postáv, a to v tom, že sa v rámci románu napríklad viackrát objavujú i keď zohrávajú len sekundárnu úlohu. Ich prítomnosť a opätovná

charakteristika potom na dielo pôsobia stabilizujúco. Podobný účinok na systematizáciu má aj opakovanie istých udalostí, zvykov, rituálov v rámci jedného diela, napr. večerné čítanie Dickensových diel deťom v sirotinci, alebo fokus na určitý motív v rámci viacerých diel toho istého autora.

V Irvingových románoch sa frekventovane, explicitne alebo implicitne, vyskytujú kritické polemiky o príbehu v príbehu a pre recipienta sú tiež incentívou k uvažovaniu o hodnotách umeleckého diela. V diele tak dochádza k synergii fikcie a kritiky.

V románe autor nevynecháva ani vysvetlenia etymológie použitých medicínskych termínov: „‘Elampsia’, Home Wells said to Nurse Edna. ‘It derives from Greek; Dr. Larch had told him that the word refers to the flashes of light a patient sees at the onset of the puerperal convulsions.’ ” (ibid, 1986)

Slovné hračky sú tiež príklad manipulácie s jazykom ako pracovným materiálom, napr. ad hoc vytvorené kompozitá: „[...] and Homer wondered if the touch-this-but-not-that rules would vary when he and Debra were alone.” (ibid, 1986) Ďalšou metódou sú šifrované výpovede, napr. Homer Wells máva nočné mory o šifrovaných vetách, ktoré poprehadzovala jeho učiteľka angličtiny:

“O lorde mi got wen I en ausum wundor
konsider al the wurlds thi hends hav mad [...]
Or there was this one:
O ruck of eges clif fur me let mi hid misulf en thee [...]” (ibid, 1986)

Román je saturovaný metaforami, antonomáziami označujúcimi napríklad mestečká, tieto naznačujú aj nelogické a abnormálne fenomény odohrávajúce sa v nich: Moronville, Idiotsburg, atď.

3.3 Objektívna realita a jej dekonštrukcia

Romány v tradícii metafikcie nepoznajú deliacu čiaru, ktorá by potvrdzovala jednoznačnú dichotómiu: reálne vs. fiktívne. Diela vykazujú na rozličných úrovniach bariéry i pojivá medzi týmito entitami.

Miera nadväznosti a prelínania s objektívnou realitou je rôzna. Objektívna skutočnosť teda nemá absolútne referenčný potenciál. V románe *Zásady muštárne* sú objektívna realita a autobiografické črty ako vo väčšine Irvingových diel v popredí. Autor sa opiera iba o autentických autorov 19. storočia, niektoré postavy v románe sú vymyslené, no značná časť je reálna, napr. doktor Larch je reflexiou Irvingovho starého otca gynekológa. Spisovateľ tvrdí: „I always begin with a character, or characters, and then try to think as much action for them as possible. A story imposed on people you don't know just isn't very interesting.“ (Larry McCaffrey, 1982)

Historické udalosti sú ďalším spojivom románu s realitou i keď v diele napr. svetová vojna, hospodárska kríza a vojna vo Vietname vystupujú iba v sekundárnej rovine.

Metafikcia spochybňuje neomylnosť dejín a historických výskumov a označuje ich ako kompiláciu bez akejkoľvek hodnoty, túto ideu nájdeme aj v *Zásadách muštárne*: „‘History’, wrote Dr. Larch, ‘is composed of the smallest, often undetected mistakes.’ ” (ibid, 1986)

3.4 Paradox – Bizarnosť – Absurdita

Keďže realita sa vníma ako nedôveryhodná entita, často sa zobrazuje vo forme absurdity, paradoxu a hyperboly. Tieto zložky ostro kontrastujú s v princípe reálnym kontextom.

Implikuje ich aj motív smrti Homerových náhradných rodičov, pána Granta a pani Billy Winkle – fanatickeho manželskeho páru atlétov, ktorí všetok svoj čas venujú rybárčeniu, lovu a plávaniu – napokon však sa však utopia v rieke.

Absurdne a komicky vyznieva aj okamih pôrodu, pri ktorom asistuje očividne nemotorná stará mama dieťaťa: „The block of ice could cool the uteri of several bleeding patients` to apply it whole, to a single patient, would likely crush the uterus, if not the patient. At this moment the grandmother lost her grip on the soapy child and dropped it among the dishes soaking in the coldwater sink, [...]” (ibid, 1986), paradoxne zase scéna, keď vykonanie abortie podfarbuje spev pouličných umelcov o Božej láske alebo typ ženy, ktorá interrupciu vykonáva: „Larch realized that she was in charge, the old white-haired man was her assistant. The old woman would have looked at home in a pleasant kitchen, baking cookies, inviting the neighborhood children to come and go as they pleased.” (ibid, 1986)

Zaujímavá je i hra opozícií, ktoré posúvajú do popredia funkciu miest – nemocnice a sirotinca St. Cloud, kde sa vykonávajú interrupcie alebo v ňom ostáva všetko *nechcené* a sádov, kde je všetko vytúžené a stáva sa symbolom plodnosti: ovocie, včely, opelenie, med.

V románe zastávajú ženy netradičnú sociálnu rolu. Pozorný čitateľ si isto všimne podtón feminizmu. Ženské protagonistky nežiadajú ochranu, no stelesňujú pre mužov alebo celú spoločnosť skôr hrozbu. Uvedme len zopár príkladov z diela:

- Žena ako vykonávateľ interrupcie;
- Zúfalá žena túžiaca po abortcii a ohrozujúca morálku dediny;
- Žena ako člen dozornej rady (rozhodná pani Goodhallová, ktorá v nemocniciach očakáva *mladú krv*, a tak ohrozuje pracovné miesto doktora Larcha).

3.5 Intertextualita

Metafikcia má veľmi blízky vzťah s intertextualitou, t.j. odkazmi na existujúce texty, tituly, prínos vrcholných diel alebo dokonca úplné citácie z kníh.

Ako podotýka Jorge Luis Borge: knihy sa medzi sebou zhovávajú a celkom iste sa zhovávajú s ľuďmi, ktorí ich čítajú.

V spektre Irvingových diel existuje ďalší intertextový jav – filiácia. Po dôkladnom rozbere zistujeme podobnosti medzi hrdinami z hľadiska ich osudu, napr.: Dr. Larch zo Zásad muštárne trpí nespavosťou ako Bogus Trumper v románe *The Water-Method Man* (1986), obaja trpia urologickými ťažkosťami a pohlavnou chorobou ako následkom sexuálneho styku s prostitútkou, z hľadiska funkcie postáv: pani Wicksteadová v diele *Until I Find You* (2006) koreluje s doktorom Larchom zo Zásad muštárne – obaja sú symbolmi útočiska pre trpiacich. Emma zo Zásad muštárne a Melony z *Until I Find You* majú veľmi dominantné správanie, no v skutočnosti sú to nesmierne senzitivne bytosti. Identické črty zasahujú aj topos diel: sirotinec St. Cloud's funkčne asociuje so školou St. Hilda's. Osudy hlavných postáv determinujú rôzne deprivácie, z nich najmarkantnejšia sú neznámi a nezvestní rodičia. V oboch dielach autor akcentuje román Jane Eyrová. Prekladateľ si teda nesmie nevšimnúť návrat motívov v medzitextových reláciách (napr. Zásady muštárne vs. *Setting Free the Bears*).

V textovom priestore sa efektívne vytvára dostatočný priestor pre integráciu úryvkov z existujúcich predovšetkým Dickensových textov, napr.: „Suddenly, she discovered she was in the prison. ‘A prison taint was on everything ...’ she read. ‘Like a well, like a vault, like a tomb, the prison had no knowledge of the brightness outside ...’ She stopped reading. She left Little Dorrit on her

pillow.” (ibid, 1986) alebo: „If he had known Mrs. Grogan’s prayer, he would have tried it, but the prayer that Homer used to calm himself was the end of the Chapter 43 of David Copperfield [...] by repeating and repeating the words he might make the words true for him, for Homer Wells:

I have stood aside to see the phantoms of those days go by me. They are gone, and I resume the journey of my story.” (ibid, 1986)

3.6 Mise en abyme

Z heraldiky prebratý pojem *myse en abyme* v doslovnom preklade značí obraz obsahujúci sám seba. V epike sa používa na označenie techniky porušenia rámca: keď hlavná naračný rámec implikuje ďalšie menšie naratívne útvary, ktoré reflektujú hlavný rámec alebo jeho časti. Inými slovami: makroštruktúra je reinkorporovaná do mikroštruktúry textu, a tak sa v texte vykryštalizuje hierarchia naračných hladín.

Porušenie rámca je buď kvalitatívne, kvantitatívne alebo funkčné (prospektívne/retrospektívne použitie, intervencia eliminujúca ilúziu, atď.). V románe *Zásady muštárne* sa naračný rámec porušuje najmä integráciou retrospektívnych pohľadov na dejiny mestečka.

Irving pôdorys románu využíva aj na stručné vysvetlenia napr. *evolúcie názorov* ľudstva na niektoré spoločenské a etické problémy: „Wilbur Larch didn’t think anyone had a soul, but until the middle of nineteenth century, the common law’s attitude toward abortion was simple and (to Wilbur Larch) sensible: before ‘quickenings’ – before the first, felt movement of fetus-abortion was legal.” (ibid, 1986)

Hlavná dejová línia je frekventovane prerušovaná vsuvkami z odborného štýlu – z oblasti gynekológie – ktoré majú náučnú funkciu, no vedú zároveň k diskontinuite príbehu: „The dilation of the cervix at any stage of pregnancy usually leads to uterine contractions, which expel the contents of the uterus. Larch also knew that any irritant to the uterus would usually have the desired effect: contraction, expulsion.”; „[...] the nurse suspected peritonis.”; „[...] utero decapitation and fetal pulverization [...]” (ibid, 1986)

3.7 Rôznorodosť posunov a paralelizmus

Posledná otázka, ktorej sa chceme v tejto práci dotknúť je lineárna naračná chronológia ako objekt experimentu, ktorá sa deformuje a mení svoje podoby vplyvom retrospekcie (analepsis) alebo prospektívneho posunu (prolepsis). Prospektívny posun akcentuje význam detailov, svoju funkciu totiž nadobúdajú až vo svetle ďalšieho rozvoja deja, sukcesívnych udalostí.

Paralelizmus je stratégia, keď autor zosynchronizuje dve narácie. Narácie sa môžu odohrávať nielen v rovnakom čase, pričom z hľadiska miesta sú udalosti vzdialené, ale aj vice versa, keď konvergujú v aspekte miesta a líšia sa v temporálnej dimenzii.

Napriek prítomnosti postmoderných techník si však Irvingove romány zachovávajú koherenciu jednotlivých segmentov, a to prekladateľovi značne uľahčuje prácu a orientáciu v diele. Pre *Zásady muštárne* sú typické predovšetkým početné príklady paralelizmu:

- ‘Other parts of world’ (iné časti sveta, napr. regióny so sadmi a pod.): „Yes, Olive worried if young Wally would have gumption, if he would really learn and contribute to the apple-growing business [...]” (ibid, 1986)

- Udalosti v St. Cloud's, izolovanom svete postrádajúcom interakciu s okolitým svetom: „But what were these worries compared to the business of St. Clouds? Compared to the Lord's work and the Devil's work, weren't these concerns trivial? Wasn't life in nice places shallow?” (ibid, 1986)

Paralelizmus autor využíva aj v dramatickom vykreslení nočnej scény, keď sa Candy pripravuje na interrupciu, Homer ostáva v sadoch a doktor Larch ako každý večer bozkáva svoje siroty na dobrú noc. Charaktery sú miestne vzdialené, no v tom istom časovom okamihu ich spájajú myšlienky:

„Larch moved to the next bed and kissed Homer Smoky Fields, who tasted vaguely like hot dogs; yet the experience was soothing to Larch. How he wished he had kissed Homer more, when he'd had the chance! He went from bed to bed, kissing the boys; [...] He didn't know, either-he could never have imagined it!-that Candy was also awake, and also worried. If he does stay, if he doesn't go back to St. Cloud's, she was thinking, what will I do? Homer may have thought he was speaking to the dead when he whispered, 'Good night, Fuzzy.' He did not know that Fuzzy Stone, like Melony, was looking for him.” (ibid, 1986)

Za nápaditú autorskú stratégiu môžeme označiť aj paralelné príbehy, ktoré napokon splývajú z aspektu toposu: Mary-Agnes (predstaviiteľka prvého naračného celku) príde so svojou náhradnou rodinou do kina, takmer sa stretne s Melony (predstaviiteľka druhého naračného celku) a presne v tom istom okamihu prichádzajú do kina aj zaľúbenci Homer a Candy.

Ako ilustrujú úryvky, v diele nachádzame exemplárne ukážky rôznorodých kreatívnych stratégií, a tých by si prekladateľ mal byť vedomý.

Summary

Within the conception of postmodern literature metafiction is to be considered as a new method depicting the objective reality and novel's reality as two entities functioning on similar principles. A piece written in the tradition is governed by author's conscious interventions and is defined rather as a process than a result of creative activity. Irving's projection in the novel *The Cider House Rules* is feasible in various ways: starting with direct addressing of recipient, parenthesis, comments up to a fictive writer in the novel with whom Irving may merge and through whose speech he talks to readerships. The interventions are reflected also in manipulation with language and temporal dimension. Typical is integration of texts of other genres as well as violation of narrative frames. Metafictional properties of the novel *The Cider House Rules* are enhanced by incorporation of the absurd, bizarre and paradox.

John Irving may be classified as an author who prefers combining the experimental and traditional and thus building a structure based on the everyday, humorous, absurd and simultaneously implying a universal and deep idea. Within the scale *illusion – verifiable world* the novel stands somewhere in between.

The paper may be contribution for initial analyses of the original and setting the appropriate translation strategies within the translation to any Slavic language. The synoptic preview and knowledge of metafictional and experimental features present not only in this novel but, generally, in contemporary postmodern books can help the translator keep author's line and not diverge from his/her poetics.

Bibliografia

1. FREDRIC, J. *Postmodernism, or, The Cultural Logic of Late Capitalism*. Durham: Duke University Press, 1991.
2. GRENZ, S. *A Primer on Postmodernism*. Wm. B. Eerdmans Publishing Company, 1996. ISBN 08-02808-64-6.
3. HUTCHEON, L. *A Poetics of Postmodernism: History, Theory, Fiction*. London: Routledge, 1988.
4. HUTCHEON, L. *Narcissistic Narrative: The Metafictional Paradox*. New York: Methuen, 1984.
5. IRVING, J. *The Cider House Rules*. London: Black Swan, 1986. ISBN 0-552-14613-7.
6. IRVING, J. *The Imaginary Girlfriend*. London: Black Swan, 1997. ISBN 0-552- 99680-7.
7. IRVING, J. *Setting Free the Bears*. London: Black Swan, 1986. ISBN 0-552-99206-2.
8. IRVING, J. *Until I Find You*. London: Black Swan, 2006. ISBN 978-0-552-15338-6.
9. IRVING, J. *Zásady muštárne*. 2. vyd. Bratislava: Ikar, 2002. ISBN 80-551-0445-X.
10. IRVING, J. *The Water-Method Man*. London: Black Swan, 1986. ISBN 0-552-99207-0.
11. IRVING, J. *The World According to Garp*. London: Black Swan, 1999. ISBN 0-552-11190-2.
12. MCCAFFREY L. „An interview with John Irving“, *Contemporary Literature* (Winter 1982), p. 12.
13. RAKÚS, S. *Excentrická univerzita*. Levice: L.C.A., 2008. ISBN 80-89129-95-9.
14. RAKÚS, S. *Poetika prozaického textu. (Látka, téma, problém, tvar)*. Bratislava: Slovenský spisovateľ, 1995. ISBN 80-220-0652-1.
15. ŠÚTOVEC, M. *O epickom diele*. Levice: L.C.A., 1999. ISBN 80-88897 43-2.
16. WAUGH, P. *Metafiction. The Theory and Practice of Self-Conscious Fiction*. New York: Routledge, 1984. Dostupné na: http://www.eng.fju.edu.tw/iacd_98F/postmodernism/pm_course.html.

***Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války* Jaroslava Haška w polskich przekładach – wstęp do analizy porównawczej**

Karolina Surma

***Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války* by Jaroslav Hašek in Polish translations – introduction to comparative analysis**

Abstract: *There are three Polish translations of Hasek's book "Osudy dobreho vojaka Svejka". The first one – by Hulka-Laskowski was published 6 years after the original novel – in 1929, the second made by Jozef Waczków in 80's and the last one – by Antoni Kroh, in 2009. The article shows their solutions in the field of proper nouns. There are some different solutions of transferring proper nouns from the text in one language to another. Moreover some charactonyms from the book weren't recognized or the translator didn't want to translate them as they usually have the negative meaning. Both first translators were adapting Czech names to Polish grammar and phonetics rules but inconsequently. The third one, Kroh, left all the names in the way there were originally written. This provides new problems: eg. issue of the suffix "-ova", in Polish used to mark the name of a married woman while in Czech it appeals to every feminine surname.*

Key words: *translations, Polish, Czech, Jaroslav Hašek, Švejk, proper nouns.*

Contact: *Uniwersytet Wrocławski, Instytut Filologii Polskiej, Instytut Filologii Słowiańskiej, e-mail: karolina.surma@gazeta.pl*

Losy Szwejka na trwałe wpisane są w kulturę i świadomość Polaków. Powieść J. Haška do dziś jest chętnie czytana zarówno przez starszych, jak i młodych ludzi, a nieustająca dyskusja o wartości dostępnych przekładów motywuje do podejmowania kolejnych takich działań. „Szwejk” jest także jedyną XX-wieczną czeską książką tak chętnie czytaną w Polsce⁵⁴⁶. Powieść została przetłumaczona na 54 języki, wielokrotnie była filmowana, animowana i wystawiana w teatrze. O popularności i żywotności bohatera oraz powieści może świadczyć istnienie nie całkiem poważnej nauki – szwejkologii, która zajmuje się badaniem realiów i poszukiwaniem ciekawostek związanych z akcją powieści⁵⁴⁷.

„Osudy...” doczekały się trzech całościowych polskich przekładów. Przekład Pawła Hulki-Laskowskiego został wydany w 1929 roku, 6 lat po ukazaniu się oryginału. Mimo niewielkiej różnicy czasowej dzielącej powstanie obu dzieł uznano ten przekład za niewystarczający. Na pracę tłumacza negatywnie wpłynęła przede wszystkim niedostateczna znajomość czeszczyzny. Szwejk został odmalowany jako człowiek niezbyt rozgarnięty, którego motywy działań pozostają dla czytelnika niejasne. Wspomina się nawet o niekorzystnym wpływie takiego portretu na stereotyp Czecha w Polsce⁵⁴⁸. Już tytuł – *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej* – wskazuje na niekompetencję tłumacza, ma przy tym niezamierzony wydzźwięk humorystyczny, o czym wspomina

⁵⁴⁶ KROH, A. Odbiór Szwejka a stereotyp Czecha w Polsce, *Pamiętnik Słowiański* XXXIII, 1983, s. 144.

⁵⁴⁷ KROH, A. *O Szwejku i o nas*, Warszawa 2002.

⁵⁴⁸ KROH, A. Odbiór Szwejka a stereotyp Czecha w Polsce, *Pamiętnik Słowiański* XXXIII, 1983, s. 143–151.

także Antoni Kroh w przedmowie do swojego przekładu⁵⁴⁹. Niedociągnięcia, o których jeszcze będzie mowa, nie przeszkodziły „Przygodom...” zdobyć rzeczy wiernych fanów, jednak trwały dyskusje o konieczności stworzenia przekładu lepiej oddającego atmosferę oryginału. Tego zadania podjął się Józef Waczków i w roku 1991 ukazały się *Dole i niedole dzielnego żołnierza Szwejka podczas wojny światowej*. Ta propozycja wywołała z kolei lawinę komentarzy i zarzutów, że tłumacz nie ma prawa poprawiać autora. Artykuły o wiele mówiących tytułach (np. „No, to zabili nam Dobrego Wojaka...”⁵⁵⁰ – trawestacja pierwszego zdania powieści) pojawiały się już po publikacji fragmentów tłumaczenia w „Literaturze na Świecie” w latach 80. XX wieku. Waczków istotnie dodał gdzieś do dzieła własne wtrącenia: pojawiały się na przykład wulgaryzmy w miejscach, w których ich w oryginale nie było. Tłumaczenie to nie zdobyło większego rozgłosu wśród czytelników. Antoni Kroh, trzeci tłumacz Haška na język polski, znalazł się w bardzo trudnej sytuacji, gdy zaczął pracę nad powieścią: zadanie obejmowało zarówno stworzenie rzetelnego przekładu, jak i zadowolenie czytelników wiernych dotąd „kanonicznej” wersji Hulki-Laskowskiego⁵⁵¹. *Losy dobrego żołnierza Szwejka czasu wojny światowej* zostały wydane w 2009 roku.

Tłumaczenie w obrębie języków blisko pokrewnych jest, zdaniem wielu badaczy, szczególnie trudne. W omawianym przypadku skupiono się wyłącznie na dwóch aspektach związanych bezpośrednio z językiem czeskim i polskim. Po pierwsze, w obrębie tych dwóch języków występuje wiele „falszywych przyjaciół”, częściowo dzięki dziedzictwu prasłowiańskiemu, częściowo dzięki historii wzajemnych zapożyczeń, z których ostatnie datują się na XIX wiek. Jest to kwestia pozornie oczywista, jednak pierwszy tłumacz „Szwejka” kilkakrotnie przeoczył takie jednostki w tekście. Drugą kwestią jest istnienie czeszczyzny powszechnej⁵⁵² (obecna čeština), która nie ma odpowiednika w języku polskim. Można ją tłumaczyć przy użyciu stylu potocznego, który jednakże odpowiada czeszczyźnie mówionej (hovorová čeština)⁵⁵³. Stwarza to problem w ocenie ekwiwalencji w przekładzie.

Czytelnik przekładu oczekuje pewnej liczby obcych elementów w tekście. Teoretyk przekładu Roman Lewicki wyróżnił i zanalizował 8 czynników, które mogą wywołać u odbiorcy poczucie obcości⁵⁵⁴. Wyróżnione przez niego elementy zaadaptowała na potrzeby analizy przekładów Hulki-Laskowskiego i Waczkowa Klaudia Koczur-Lejk⁵⁵⁵. Badaczka skupiła się na nazwach własnych w powieści i podzieliła je na nazwy osobowe, miejscowe, nazwy czasopism oraz nazwy szynków, gospód i lokali nocnych. W niniejszym artykule zajęto się tylko dwoma pierwszymi ze szczególnym uwzględnieniem rozwiązań przyjętych w najnowszym przekładzie.

Należy tu krótko wspomnieć o podstawowych metodach postępowania z nazwami własnymi. Są nimi:

1. Pozostawienie nazwy w wersji oryginalnej;
2. Adaptacja fonetyczna lub gramatyczna do reguł języka docelowego;
3. Zastąpienie nazwy oryginalnej istniejącymi ekwiwalentami z języka przekładu;
4. Tłumaczenie częściowe lub całkowite obcych nazw własnych.⁵⁵⁶

⁵⁴⁹ KROH, A. Od tłumacza [w:] HAŠEK, J. *Losy dobrego żołnierza Szwejka czasu wojny światowej*, Kraków 2009, s. 6–7.

⁵⁵⁰ A. Kaczorowski, *No, to zabili nam Dobrego Wojaka...* „Literatura na świecie” 1994, nr 9, s. 293–297.

⁵⁵¹ O zaskoczeniu, które towarzyszyło odkryciu kanonicznej roli tekstu Hulki-Laskowskiego, mowa w: JANASZEK-IVANIČKOVÁ, H. Etos haszkowski a polska tradycja literacka, *Pamiętnik Słowiański XXXIII*, 1983, s. 105.

⁵⁵² Termin ten przyjmuję za J. Lipowskim, Uwagi na marginesie popularności czeskiej piosenki Jožin z bažin, *Poradnik Językowy* 2008, nr 9, s. 26.

⁵⁵³ O większej swobodzie w wyborze kodu językowego i możliwości – dzięki temu – różnorodnej stylizacji tekstu wspomina m.in. Z. Tarajło-Lipowska, Dyglosja czeska na tle problemów narodowych, *Slavica Wratislaviensia LXXXVII*, 1994, s. 92.

⁵⁵⁴ LEWICKI, R. *Obcość w odbiorze przekładu*, Lublin 2000.

⁵⁵⁵ KOCZUR-LEJK, K. *Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války w przekładach polskich*, Szczecin 2006.

⁵⁵⁶ HEJWOWSKI, K. *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, Warszawa 2004.

Pozostawienie nazw w wersji oryginalnej może być problematyczne z co najmniej dwóch powodów: niedostosowania ich formy do struktury języka przekładu oraz problemu z poprawnym odczytaniem nazwy. Tę taktykę zastosował Antoni Kroh. Dostosowanie formy wyrazu do wymagań ortograficznych czy fonetycznych jest praktyką stosowaną w literaturze pięknej najczęściej, takie też stanowisko przyjęli dwaj pierwsi tłumacze „Szwejka”, jak zostanie jednak pokazane – niekonsekwentnie. Trzecia możliwość, czyli zastosowanie ekwiwalentu, jest wykorzystywana głównie w odniesieniu do nazw miejscowych i geograficznych; wszyscy tłumacze spolszczają nazwy takie jak: Praha, Bělehrad czy České Budějovice. Ostatnia metoda jest stosowana głównie w literaturze dziecięcej i fantastycznej, zdarza się także w przekładzie Pawła Hulki-Laskowskiego, który zamienia Pepíka na Józka, Tonička na Antka. Można dyskutować, czy taka praktyka nie odbiera czytelnikowi przyjemności odkrywania lokalnego kolorytu podczas lektury.

Jaroslav Hašek	Hulka-Laskowski	Waczków	Kroh
Bohuslav Štěpanek	Bogusław Sztiepanek	Bohuslav Szczepanek	Bohuslav Štěpanek
Jaroslav Matoušek	Jarosław Matouszek	Jaroslav Matouszek	Jaroslav Matoušek
Růžena Svobodová	Rużena Svobodowa	Różena Svobodová	Růžena Svobodová

Tabela 1. Rozwiązania tłumaczy w zakresie nazw osobowych

W Tabeli 1. zamieszczono przykładowe nazwy osobowe, wypisane z jednego zdania powieści⁵⁵⁷. Dobór ten pozwala na wyjaśnienie większości kwestii w zakresie tłumaczenia nazw osobowych w powieści. Jak widać, poza Krohem wszyscy tłumacze są niekonsekwentni. Hulka-Laskowski zaadaptował imiona i nazwiska męskie, imię żeńskie również, natomiast w nazwisku pozostawia jedno czeskie *v*. Waczków podobnie: zaadaptował nazwiska męskie, imiona pozostawił w oryginale – odwrotnie w przypadku żeńskim. Rozwiązanie przyjęte przez Kroha w tym przypadku zdaje się najlepsze, natomiast nasuwa kilka kolejnych pytań. Po pierwsze, w Czechach wszystkim kobietom, niezależnie od ich stanu cywilnego, dodaje się do nazwiska sufiks 'ová' (jeśli nazwisko nie kończy się na samo -á), natomiast w Polsce sufiks ten przysługiwał jedynie mężatkom, przy czym od dawna się wycofuje z użycia. Właściwy pannom byłby sufiks -ówna, który podobnie jak -owa w dzisiejszych czasach nie jest używany. Hulka-Laskowski, tłumacząc w latach 20. XX wieku, używał tych sufiksów, różnicując stan cywilny bohaterek. Waczków pozostawiał częściej formy męskie nazwisk. Dla polskiego czytelnika może być niejasne, dlaczego w przekładzie Kroha panny noszą nazwiska kończące się na -ová, choć można i na tę kwestię spojrzeć jak na poszerzenie kulturowej wiedzy o kraju pochodzenia powieści.

Kolejną kwestią jest utrata znaczenia imion znaczących. Kroh, skądinąd obficie używający przypisów, w tym wypadku skąpi wyjaśnień i tym samym skazuje czytelnika na domysły, jakież to „takie brzydkie nazwisko, Pind'our”⁵⁵⁸. Pod tym względem czytelnik polski jest nieco poszkodowany w stosunku do czytelnika oryginału. Dla porządku należy dodać, że obaj pierwsi tłumacze część nazw znaczących przełożyli na język polski, zostawiając na przykład dwie panie: Šoušková i Mourková, które tylko bohemistom „powiedzą”, jakimi są kobietami.

Kroh zdecydował się na spolszczenie nazw znanych, np. Józefa Szwejka jako postać trwale istniejącą w polskiej kulturze. Obok Szwejka pojawia się w powieści także Josef Mareček, dzięki czemu czytelnik zostaje skonfrontowany w jednej książce z dwoma bohaterami o podobnych, ale nie tych samych imionach.

⁵⁵⁷ HAŠEK, J. *Losy dobrego żołnierza Szwejka...*, Kraków 2009, s. 685. Zdanie to jest dość znamienne, Szwejk mówi do współtowarzyszy niewoli: „Że też sobie języka nie przegryziesz (...) O ileż lepiej, gdy u nas ktoś się nazywa Bohuslav Štěpanek, Jaroslav Matoušek albo Růžena Svobodová”.

⁵⁵⁸ Ibidem, s. 27.

W przypadku nazw miejscowych dwaj pierwsi tłumacze adaptowali lub tłumaczyli je na język polski. Nie ustrzegł się przy tym Hulka-Laskowski błędów, gdy Hradec Kralové nazwał Hradcem Królowej, a Kralový Dvůr – dworem królowej (nie rozpoznał nazwy własnej). Antoni Kroh założył, że pozostawia nazwy mało znane polskiemu czytelnikowi w oryginale, a pozostałe – międzynarodowe – zastępuje ekwiwalentami. Problem stanowi kryterium wyboru między adaptacją a wersją oryginalną – tłumacz nie podał, czym kierował się podczas przekładania. Pojawiające się w siążce Vyšehrad czy Hradčany mają postać czeską, choć słownik ortograficzny PWN-u odnotowuje te wyrazy w polskiej wersji⁵⁵⁹ i trudno twierdzić, że są to nazwy w Polsce nieznane.

Ciekawym i wartym odnotowania rozwiązaniem jest natomiast adaptacja nazwy *Eliščin most*, która mogłaby się polskiemu czytelnikowi nie skojarzyć z imieniem Elżbieta ze względu na brak przymiotników dzierżawczych. Aby nazwa ta wciąż czesko brzmiała (i wyglądała), postanowił tłumacz ją zastąpić *mostem Eliški*, dzięki czemu zyskała na zrozumiałości. Należy dodać, że wersja tłumacza nie jest wersją, która istnieje w Czechach.

Na niniejsze porównanie składają się fragmenty obserwacji poczynionych podczas lektury polskich wersji „Szwejka”. Jest to wstęp do obszerniejszej analizy trzech polskich przekładów powieści Haška ze szczególnym uwzględnieniem przekładu najnowszego – autorstwa Antoniego Kroha. Zaadaptowana tu metoda Klaudii Koczur-Lejk stanowi czytelną płaszczyznę porównawczą, jednakże trudno byłoby za jej pomocą ocenić poziom ekwiwalencji kolejnych tekstów. Wydaje się, że takie narzędzia oferuje językoznawstwo kognitywne⁵⁶⁰, dlatego kolejne analizy będą próbami adaptacji tychże narzędzi do określenia zabiegów zastosowanych przez autora i ich odzwierciedlenia w tekstach w języku polskim.

Summary

This article points out problems of certain aspects of translation between Slavic languages (in this case Polish and Czech). The base to comparative analysis is Czech novel *Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války* by Jaroslav Hašek and three Polish translations: by Paweł Hulka-Laskowski, Józef Waczków and Antoni Kroh. In this articles are described some solutions in the matter of proper nouns used by particular translators.

Bibliografia

1. HAŠEK, J. *Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války*. Praha 1971.
2. HAŠEK, J. *Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej*. Warszawa 1987.
3. HAŠEK, J. *Dole i niedole dzielnego żołnierza Szwejka podczas wojny światowej*. Warszawa 1991.
4. HAŠEK, J. *Losy dobrego żołnierza Szwejka czasu wojny światowej*. Kraków 2009.
5. HEJWOWSKI, K. *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa 2004.
6. KOCZUR-LEJK, K. „*Osudy dobrého vojáka Švejka za světové války*” w *przekładach polskich*. Szczecin 2006.
7. KROH, A. Odbiór Szwejka a stereotyp Czecha w Polsce. *Pamiętnik Słowiański* XXXIII, 1983, s. 143–151.
8. KROH, A. *O Szwejku i o nas*. Warszawa 2002.
9. LEWICKI, R. *Obcość w odbiorze przekładu*. Lublin 2000.
10. LIPOWSKI, J. *Uwagi na marginesie popularności czeskiej piosenki Jožin z bažin*. „Poradnik Językowy” 2008, nr 9, s. 18–26.

⁵⁵⁹ <http://so.pwn.pl/lista.php?co=wyszehrad>, <http://so.pwn.pl/lista.php?co=hradczany> [dostęp 23.04.2010].

⁵⁶⁰ Omówienie niektórych możliwości zastosowania językoznawstwa kognitywnego znajduje się w książce Elżbiety Tabakowskiej, *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*, Kraków 2001

11. TABAKOWSKA, E. *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*. Kraków 2001.
12. TARAJŁO-LIPOWSKA, Z. Dyglosja czeska na tle problemów narodowych. *Slavica Wratislaviensia* LXXXVII, 1994, s. 87–94.

Strategia tłumaczenia prawniczego

Alexandra Sedunková

Translation strategy of legal texts

Abstract: *The topic of this paper is mechanism of translation process in case of legal texts. Translating strategy is a crucial element of efficient translation, so the paper describes it according definitions from legal literature. The examples of translated legal texts from Czech and Polish criminal codes are shown at the end of this paper.*

Key words: *translation, legal text, equivalence.*

Contact: *University of Ostrava, Faculty of Arts, Department of Slavonic Studies, e-mail: alexsedunkova@centrum.cz*

Czym się różnią teksty prawne od prawniczych? Językoznawcy przytaczają definicję Bronisława Wróblewskiego, zgodnie z którą określenie „język prawny” pochodzi od słowa „prawo”, natomiast „język prawniczy” od słowa „prawnik” (Jopek-Bosiacka, 2006, 18; Kierzkowska, 2002, 18; Tomášek, 1998, 21) i stąd rozróżnić można **teksty prawne** – teksty normotwórcze (ustawy, kodeksy, przepisy itp.) oraz **teksty prawnicze** – teksty praktyki prawniczej (orzeczenia i postanowienia sądów i innych organów państwowych, akta spraw, akta notarialne itp.). Tak samo w translatoologii używa się terminu **tłumaczenie prawne/przekład prawny** (cz. *právní překlad*) i **tłumaczenie prawnicze** (cz. *právnícký překlad*), jednak często zamiennie lub w znaczeniu zbiorowym „**tłumaczenie/przekład tekstów z zakresu prawa**” (cz. *překlad právních a právníckých textů*).

W tym miejscu należałoby przypomnieć podstawowe pojęcia używane w translatoologii. Aparat pojęciowy dotyczący tłumaczeń nie jest bowiem jednoznaczny i w praktyce można się spotkać u różnych autorów z różnymi terminami. Ogólnie można dzielić przekłady na **literackie**, tj. przekłady literatury pięknej (cz. *literární překlad*) i **nieliterackie** (wszystkie inne). Do nieliterackich należą **przekłady pragmatyczne** (artykuły prasowe, broszury i foldery nietechniczne, informacje turystyczne, listy, sprawozdania i dokumenty urzędowe) i **przekłady specjalistyczne** np. tekstów naukowych, technicznych (cz. *odborný překlad a technický překlad*). Do tekstów specjalistycznych zaliczamy również teksty z zakresu prawa i stąd powstał termin „**tłumaczenie prawnicze**” (cz. *právní překlad*) oznaczający tłumaczenie tekstów prawnych i prawniczych.

Translacja (cz. *translace*) to proces, podczas którego tekst A (w jednym języku) zmienia się w tekst B (w innym języku), przy czym tekst B oddziałuje na odbiorcę końcowego tak samo, jak tekst A na odbiorcę pośredniego. Wychodząc z **układu translacyjnego** (wg Gruczy – patrz Kierzkowska, 2002), z zastosowaniem terminologii ogólnie rozpowszechnionej w czeskich (ew. słowackich) i polskich pracach translatorskich dotyczących tłumaczenia prawniczego można układ translacyjny przedstawić następująco:

		Translacja				
Nž	Tekst Ž	Op	Np	Tekst C	Ok	
Av	Text V (VPJ)	mezijazykový překlad		Text C (CPJ)	Pk	

Nž – nadawca źródłowy	Np – nadawca pośredni
Op – odbiorca pośredni	Ok – odbiorca końcowy
Tekst Ź – tekst źródłowy	Tekst C – tekst docelowy (przekład)
<i>Text V</i> – text výchozí	<i>Text C</i> – text cílový (překlad)
VPJ – výchozí právní jazyk	CPJ – cílový právní jazyk
Av – autor výchozí (neosobní)	Pk – příjemce koncový

Wyobraźmy sobie pewną rzeczywistość, jakąś sytuację, którą opisze **nadawca źródłowy** (cz. *autor výchozí*) pisemnie albo ustnie przekazując pewien komunikat, w wypadku tekstu z zakresu prawa używa **języka prawnego**, komunikat dociera do **odbiorcy pośredniego – tłumacza** (cz. *tlumočník, překladatel*), który wykorzystując wykładnię prawa w pewien sposób tekst interpretuje i odbiera (cz. *vnitrojazykový překlad a výklad*) i zaczyna tworzyć **tekst docelowy** (cz. *mezijazykový překlad*) i podczas tego procesu dochodzi do **tłumaczenia ustnego** (cz. *tlumočení*) albo **tłumaczenia pisemnego**, czyli inaczej **przekładu** (cz. *překlad*).

W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że w polskiej terminologii używane są oba określenia synonimicznie – „tłumaczenie pisemne” i „przekład” w odróżnieniu od czeskiej terminologii, gdzie „*překlad*“ oznacza wyłącznie tłumaczenie pisemne (czasami można słyszeć błędne określenie „*písemné tlumočení/přetlumočení*“). Ze względu na badany materiał czesko-polski używam również obu terminów „przekład” i „tłumaczenie” w znaczeniu „tłumaczenie pisemne”. Tłumaczenie ustne (*tlumočení*), nie było przedmiotem niniejszych badań, choć z pewnością niektóre zasady tłumaczenia pisemnego znajdują zastosowanie i w przypadku tłumaczenia ustnego.

Przed rozpoczęciem pracy ważne jest określenie tzw. **strategii tłumaczenia**, czyli powzięcie zasadniczej decyzji, co do sposobu tłumaczenia w celu osiągnięcia jak najlepszego wyniku. Niedoświadczony tłumacz często tę fazę pomija, co może spowodować rozchwianie koncepcji tłumaczenia i w efekcie niejednorodność formy i stylu. Niektórzy młodzi tłumacze dokonują wyboru strategii tłumaczenia intuicyjnie, ale na takiej strategii nie można zawsze polegać. Dlatego warto podjąć świadomą decyzję jeszcze przed przetłumaczeniem pierwszego zdania.

Model procesu translacyjnego jest wielowarstwowy i bardzo złożony a poszczególne etapy tłumaczenia zależne są od strategii tłumaczenia. Strategię wybieramy uwzględniając następujące okoliczności:

- Tekst źródłowy i tekst docelowy;
- Ograniczenia w procesie komunikacyjnym;
- Interferencje w przekładzie.

Ze schematu procesu translacji (patrz rys.1) wynikają poszczególne etapy tłumaczenia. Tłumacz jako odbiorca pośredni, rozpoczyna pracę analizą tekstu źródłowego. W trakcie tego procesu dochodzi do wykładni zawartego w tekście komunikatu z zakresu prawa, co oznacza interpretację tekstu napisanego językiem prawnym (cz. *výchozí právní jazyk – VPJ*). Wielkie znaczenie ma znajomość charakterystyki tekstów prawnych, dobra znajomość zasad powstawania tekstów prawnych, stosowanej terminologii, jak również orientacja w skompikowanej składni stanowi podstawę zrozumienia intencji autora tak, aby można było tekst przetłumaczyć (cz. *mezijazykový překlad*) przy użyciu docelowego języka prawnego (cz. *cílový právní jazyk – CPJ*). Również ten proces oznacza interpretację prawa (*vnitrojazykový překlad*), ponieważ tłumacz najpierw znaczeniom z języka źródłowego przyszeręguje znaczenia w języku docelowym a dopiero potem wyraża to w znakach języka docelowego, w ten sposób powstaje tekst docelowy napisany docelowym językiem prawnym. Zasadniczym dylematem tłumacza jest określenie, czy przekład ma być źródłopodobny, czyli ukierunkowany na nadawcę, czy też obcopodobny, czyli ukierunkowany

na odbiorcę. Nie ma tutaj jednoznacznej reguły, którą można by stosować w każdej sytuacji. Jeżeli chodzi o teksty prawne czy prawnicze, można by powiedzieć, że mają one charakter dokumentu i trzeba jak najbardziej uwzględniać tekst źródłowy tłumacząc prawie dosłownie. Bez znaczenia nie jest jednak (obcy) odbiorca i jego zdolność zrozumienia tekstu. Przekład obcopodobny stara się bardziej dostosować tekstom znanym odbiorcy (np. doborem ekwiwalentów).

Obecnie przedstawię przykład wyszukiwania ekwiwalentu przy pomocy analizy porównawczej z zastosowaniem paralelnych tekstów – czeskiego i polskiego kodeksu karnego (cz. *trestní zákon*):

trestný čin

§ 3 (1) *trestným činem je pro společnost nebezpečný čin, jehož znaky jsou uvedeny v tomto zákoně.*

(2) *Čin, jehož stupeň nebezpečnosti pro společnost je nepatrný, není trestným činem, i když jinak vykazuje známky trestného činu.*

domniemany ekwiwalent – czyn zabroniony

Rozdział XIV Art. 115 § 1. – Czynem zabronionym jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej.

Rozdział I Art.1 § 2. – Nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

Rozdział I Art. 7 § 1 – Przestępstwo jest zbrodnią albo występkiem.

§ 2. *Zbrodnią jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karą surowszą.*

§ 3. *Występkiem jest czyn zabroniony zagrożony grzywną powyżej 30 stawek dziennych, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc.*

Z powyższego wynika:

trestný čin (TČ) – 1. *czyn zabroniony* (CZZ), ale – czyn zabroniony ma szersze znaczenie, ponieważ należą tam również *wykroczenia* (WK) – *přestupky* (PŘ), o których mówi kodeks wykroczeń (cz. *zákon o přestupcích*)

2. *przestępstwo* (PRZ), które dzielimy:

– *zbrodnia* (ZB) – *zločin* (ZL)

– *występek* (WS) – *přestupek* (PŘ)

Z powyższego wynikają następujące twierdzenia logiczne:

- każdy TČ jest CZZ ale nie każdy CZZ jest TČ, niektóre są WK – PŘ
- każdy TČ jest PRZ, ale nie każde PRZ jest TČ, niektóre są WS – PŘ

Stosując więc zasadę ekwiwalencji konotacyjnej można wybrać odpowiednik do czeskiego terminu *trestný čin* – *przestępstwo*. Natomiast gdy tłumaczymy w odwrotnym kierunku *czynem zabronionym* jest ogólnie cz. *trestný čin* albo *přestupek*, a *przestępstwem* jest cz. *trestný čin* albo *přestupek* (w zależności od społecznej szkodliwości czynu tj. od granicy zagrożenia).

Najlepszym rozwiązaniem jest znalezienie takiego terminu językowego, który kojarzy się odbiorcy w sposób dla niego najbardziej naturalny, czyli pojęcia funkcjonującego w systemie prawnym języka docelowego, tu jednak napotyka się na nieprzystawalność systemów prawnych.

Niemniej, ten sposób odnajdywania ekwiwalentów (za pomocą fałszywego konotatu) stosuje się w przypadku częściowej ekwiwalencji, kiedy znaczenie domniemyanych ekwiwalentów pokrywa się tylko częściowo.

Jak widać, w wyniku analizy porównawczej można dojść do stwierdzenia, że termin z języka źródłowego nie ma odpowiednika w (prawnym) języku docelowym. Mamy do czynienia z sytuacją terminu bezekwiwalentowego. Czy można użyć określenia z języka ogólnego, nieprawnego? W takiej sytuacji:

- Staramy się znaleźć najbliższy **ekwiwalent naturalny**, nawet określenie z języka ogólnego, tj. określenie, które wywołuje najbardziej zbliżone konotacje w odbiorcy docelowym, np.

cz. *výtržnictví* – *awanturnictwo* (choć polski kodeks karny nie zna takiego czynu karnego)

- Jeżeli nie jest to możliwe, wybieramy **ekwiwalent opisowy**. np.

cz. *samosoudce* – *sędzia orzekający jednoosobowo*

- Tworzymy **nowy termin** na zasadach ogólnie przyjętych w stosunku do tworzenia terminów:

- **kalka** – „wyraz lub wyrażenie jest utworzone za pomocą rodzimych elementów języka według wzoru semantycznego obcego języka” (Polański In Kierzkowska, 2002, 120), np.:

daň z přidané hodnoty – podatek od wartości dodanej (w obu językach, polskim i czeskim jest to kalka z angielskiego – VAT)

- **zapożyczenie** – „technika tłumaczeniowa polegająca na pozostawieniu w tekście przekładu wyrazu lub zwrotu z języka wyjściowego w niezmienionej formie” (Lukszyn In Kierzkowska, 2002, 121), np.:

sejm – sejm, województwo – vojvodství (zapożyczenie naturalizowane).

Tworzenie nowych terminów dotyczy raczej tłumaczy tłumaczących teksty normotwórcze, obecnie najczęściej w ramach aproksymacji prawa poszczególnych narodowych systemów prawnych.

Z powyższego wynika, że w przypadku tekstów z zakresu prawa trzeba podporządkować tłumaczenie funkcji, tzn. w trakcie przekazywania komunikatu najważniejsze jest jego właściwe zrozumienie, poprawna interpretacja przez odbiorcę docelowego, czemu nie zawsze odpowiada przekład źródłopodobny, ale raczej obcopodobny.

Tłumaczenie prawnicze jest częścią procesu komunikacyjnego w relacji nadawca – odbiorca. Przekaz w komunikacji pisemnej ma charakter jednokierunkowy, przy czym nadawców jest mniej niż odbiorców, ponieważ zwłaszcza teksty aktów prawnych kierowane są do jakiegoś szerszego kręgu odbiorców (Choduń, 2007, 47).

Nadawcą może być:

- bliżej nieokreślony prawodawca;
- prawodawca formalny (organ państwa);
- prawodawca w ujęciu socjologicznym (osoba faktycznie dokonująca czynność przygotowania tekstu prawnego);
- urząd.

Natomiast odbiorcą może być każdy członek społeczeństwa (a także inny podmiot prawa).

Dla strategii tłumaczenia w sensie komunikacyjnym pomocny jest podział Danuty Kierzkowskiej (Kierzkowska, 2002, 88) na 3 kategorie odbiorców:

- odbiorca bliski;
- odbiorca daleki;
- odbiorca samookreślony.

Odbiorca bliski to taki, który zna kulturę kraju języka źródłowego lub ma przynajmniej silną motywację, by zapoznać się z jej realiami. Takim odbiorcą jest np. osoba prowadząca działalność gospodarczą na terenie obcego kraju, tj. biznesmeni i prawnicy, a także studenci, tłumacze i inni specjaliści, którzy powinni jak najbliżej poznać specyfikę realiów opisywanych w języku docelowym (w kontekście czesko-polskim można by tu również zaliczyć osoby z Polski zatrudnione w zakładach pracy w Czechach, które jednak praktycznie należą raczej do kategorii odbiorcy dalekiego).

Odbiorca daleki to osoba nie znająca kultury języka źródłowego ani nie jest nim zainteresowana. Do takich odbiorców należą turyści, przebywający w zwiedzanym kraju krótki czas, odbiorcy za granicą którzy nie mają zamiaru przebywać w danym kraju lub są w tym kraju tylko przejazdem (np. pracownicy z Polski przejeżdżający regularnie przez teren Czech do Niemiec, gdzie pracują, są w stosunku do organów czeskich odbiorcą dalekim) oraz wszyscy będący laikami i nie mający wykształcenia prawniczego. Do tej grupy można oczywiście zaliczyć specjalistów różnych dziedzin nauki, nawet prawników, którzy jednak z różnych powodów nie muszą się zajmować badaniami obcych systemów prawnych.

Odbiorcą samookreślonym nazywamy osobę lub instytucję stosującą własną terminologię (tzw. preskryptywną) określoną jako „uzus zleceniodawcy”. Preferencja zleceniodawcy wynika z przeznaczenia tekstów źródłowych i ich tłumaczeń. Zleceniodawcą takim może być duży zakład przemysłowy, wydawca lub organizacja międzynarodowa, ogólnie – każda instytucja lub organizacja dysponująca innymi tłumaczeniami jego własnych dokumentów i wymagająca stosowania uprzednio użytej terminologii.

Ograniczenia terminologiczne nazywa D. Kierkowska **uzusem terminologicznym**, który może mieć charakter:

- **międzynarodowy** (stosowany w odniesieniu do prawa międzynarodowego, przykładem takiej terminologii są terminy w aktach prawodawczych Unii Europejskiej gromadzone w banku terminów Eurodicautom);
- **narodowy** (stosowany w krajach mających więcej języków urzędowych, przykładem może być obecnie terminologia aktów prawa wspólnotowego w poszczególnych państwach członkowskich);
- **lokalny** (stosowanie często spontanicznie w obrębie kraju lub regionu ekwiwalentu, który nie zawsze jest najlepszy).

Tłumacz powinien zdawać sobie sprawę z tego, że bardzo często on jest odbiorcą bliskim (pośrednim) i jako nadawca pośredni tworzy tekst najczęściej do odbiorcy dalekiego (końcowego) i temu powinien podporządkować strategię tłumaczenia. Trzeba pamiętać, że wybór niewłaściwej strategii tłumaczenia może spowodować niezrozumiałość tekstu dla odbiorcy końcowego lub błędne zrozumienie, co w przypadku tekstów prawnych może mieć niepożądane konsekwencje prawne.

Dla strategii tłumaczenia nie jest bez znaczenia również uwzględnienie interferencji w przekładzie. Publikowane prace translologiczne analizujące teksty prawne, nie wspominają o możliwości interferencji w przekładzie, ponieważ przy tłumaczeniu języków odległych od siebie interferencja nie ma takiego znaczenia. Interferencja dotyczy przede wszystkim języków bardzo bliskich genetycznie, jakimi są właśnie język polski i czeski.

Interferencja to wzajemne oddziaływanie dwu (lub więcej) języków przejawiające się w danym języku stosowaniem zasad (reguł) innego systemu języka. Poloniści w Czechach, jak również bohemiści w Polsce, znają podstawowe systemowe różnice między obu językami (powszechnie znana jest kwestia zdradliwych wyrazów i pułapek frazeologicznych), pomimo tego nie zawsze tłumacz rozpoznaje zagrożące niebezpieczeństwo i może popełnić błąd.

Jak podaje Irena Bogocz: „Produkce textů střídavě v polštině a v češtině se neobejde bez jazykové interference. Chyby vzniklé v důsledku aplikace jistého pravidla na nesprávný jazyk jsou na denním pořádku (...) nejde o výsledek „neinformovanosti“, ale naopak o jakousi hyperinformovanost ve smyslu osvojovaných jazykových pouček.“ (Bogoczová, 2001, 6). To ograniczenie w przypadku przekładów czesko-polskich ma wielkie znaczenie, ponieważ praktycytłumacze wiedzą, że najłatwiej potknąć się na słowie prostym. Na przykład osoba nie znająca terminologii prawnej może przetłumaczyć *přestupek* jako *przestępstwo* albo *występek* zamiast *wykroczenie*.

Błędem interferencyjnym (ze względu na różnicę w podejściu do tworzenia żeńskich form nazw zawodów i stanowisk – cz. *přechylování*) można również nazwać przekład na język polski: *doktorka* – *doktorka*, *profesorka* – *profesorka* (powinno być po polsku: *doktor*, *profesor*) albo przekład na język czeski: (*kobiet*) *prokurator* – *prokurátor*, *sekretarz* – *tajemník*, *protokolant* – *zapisovatel* (powinno być po czesku: *prokurátorka*, *tajemnice*, *zapisovatelka* – jeżeli chodzi o kobiety). Ostatnio w Polsce pojawiły się tendencje do stosowania w każdej sytuacji żeńskich form. Są one popularyzowane zwłaszcza przez grupy bliskie ruchom feministycznym, ale na razie nie znalazły zastosowania w większości polskich tekstów nie wyłączając polskich tekstów prawniczych. Nadal więc obowiązuje zasada, że żeńskich form nie należy używać w przekładach. Droga do zniesienia tej zasady jest jeszcze niewątpliwie długa, bo na przeszkodzie stoi możliwość powstania w niektórych wypadkach nieporozumień ze względu na polisemię, ponieważ np. po polsku *sekretarz* – to po czesku *tajemník*, *tajemnice*, natomiast polska *sekretarka* – to po czesku *sekretářka*.

Proces translacji to szereg nieustannych decyzji i wahań. Nikt nie będzie się upierał, że istnieje jeden idealny sposób tłumaczenia. Choć w przekładzie nieliterackim sprawa wygląda prościej, ponieważ tam, zdaniem niektórych teoretyków, wystarczy przyseregować poszczególnym terminom właściwe terminy języka docelowego i ułożyć zdanie. Gdyby to było tak proste, już teraz przekład pragmatyczny wykonywałyby programy komputerowe. Kto przekład komputerowy (cz. *strojový překlad*) choć raz widział, musi jednak przyznać, że jego jakość pozostawia wiele do życzenia i bez udziału tłumacza uzyskanie zrozumiałego przekładu jest na razie niemożliwe. Tu rola tłumacza jest niezastąpiona.

Resumé

Tato práce je příspěvkem do problematiky odborného překladu, a to překladu právnických textů. Ústředním tématem je velice podstatný, avšak často opomíjený problém výběru strategie překladu. Překladatel se musí nejen dobře seznámit s výchozím textem, ale také musí zohlednit příjemce překladu a ostatní faktory vstupující do procesu komunikace (výběr ekvivalentů, interference v překladu).

Summary

The paper deals with mechanism of translation process from original sender of the text to final user via transmitter which is a translator. The topic of this paper is special kind of translation, translation of legal texts. According the paper any translation has to begin from translating strategy

that is a crucial element of efficient translation. The paper shows the examples of translated legal texts from Czech and Polish criminal codes. The main method of this paper is comparison. Finding of equivalents and creating of new words are the main tools of described translation. Translator has also to realize consequence of language interference, especially between so similar languages as Czech and Polish. The terminological usage – an international, national and local – is described at the end of the paper. Examples of translated legal texts from Czech to Polish and vice versa are the main results of this paper.

Bibliografia

1. BAŃKOWSKA, E., MIKOŁAJCZUK, A. i kol. *Praktyczna stylistyka nie tylko dla polonistów*, Warszawa, 2003.
2. BOGOCZOVÁ, I. *Typologicky relevantní rozdíly mezi polštinou a češtinou jako zdroj jazykové interference*, Ostrava, 2006.
3. CHODUŃ, A. *Słownictwo tekstów aktów prawnych w zasobie leksykalnym współczesnej polszczyzny*, Warszawa, 2007.
4. *Encyklopedia Prawo nie tylko dla prawników*, Bielsko-Biała, 2001.
5. HORECKÝ, J. O prekladaní terminologie. In *Antologie teorie odborného překladu*, Ostrava, 2007, s. 55–58.
6. JADACKA, H. *Poradnik językowy dla prawników*, Warszawa, 2002.
7. JOPEK-BOSIACKA, A. *Przekład prawny i sądowy*, Warszawa, 2006.
8. Kierzkowska, D. *Tłumaczenie prawnicze*, Warszawa, 2002.
9. *Kodeks karny, stan prawny na 1 stycznia 1998 r.*, Poznań, 1997.
10. *Kodeks postępowania karnego, stan prawny na 10 października 2003 r.*, Kraków, 2003.
11. LOTKO, E. *Čeština a polština v překladatelské a tlumočnické praxi*, Ostrava, 1986.
12. LOTKO, E. *Synchronní konfrontace češtiny a polštiny*, Olomouc, 1997.
13. MAN, O. Otázky ekvivalence v odborném překladu. In *Antologie teorie odborného překladu*, Ostrava, 2007, s. 128 – 133.
14. MARKOWSKI, A. *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa, 1999.
15. RADVANSKÝ, A. *Polsko-český a česko-polský ekonomický slovník*, Praha, 1988.
16. ŠKRLANTOVÁ, M. *Preklad textov na národnej a nadnárodnej úrovni*, Bratislava, 2005.
17. TOMÁŠEK, M. *Překlad v právní praxi*, Praha, 1998.
18. *Trestní předpisy 2002, podle stavu k 14. 1. 2002*, Ostrava, 2002.

Název: SLAVICA IUVENUM XI
Mezinárodní setkání mladých slavistů pořádané pod záštitou Slavistické společnosti Franka Wollmana

Katedra: slavistiky

Vydavatel: Ostravská univerzita, Filozofická fakulta, Ostrava

Počet stran: 422

Náklad: 120

Vydání: první

Rok: 2010

Tisk: Mgr. Tomáš Rucki

Editoři: Mgr. Vladimír Severa
Mgr. Vítězslav Vilímek, DiS.

Návrh obálky: MgA. Markéta Pačková

Jazyková korektura nebyla provedena. Za obsah a jazykovou správnost odpovídají autoři příspěvků.

ISBN 978-80-7368-931-5